



# FORUM ARTIS RHETORICAE

## 2018



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 830/P-  
-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

# FORUM ARTIS RHETORICAE

Redaktor

Editor-in-Chief

Jakub Z. Lichański

## **Retoryka i edukacja: część V**

## **Rhetoric and Education: Part V**

Nr 1 (52) styczeń–marzec, 2018

No. 1 (52) January–March, 2018



Warszawa 2018

ISSN 1733–1986

Retoryka i edukacja: część V  
Rhetoric and Education: Part V

Redaktor numeru / Volume Editors:  
Jakub Z. Lichański

## EDITORIAL

Redakcja „Forum Artis Rhetoricae” kontynuuje tematykę związaną z zastosowaniem retoryki w edukacji, por. nr 4 (47) 2016, nr 1–4 (48–51) 2017. Kwestie te systematycznie prezentujemy na łamach pisma, aby dostarczyć pomocy metodycznych dla nauczycieli, którzy będą realizować nową podstawę programową<sup>1</sup>. Powtórzę też, iż obecnie, przy zmianie podstaw kształcenia w szkole średniej, nie tylko w mniemaniu Redakcji, sprawy edukacji retorycznej wymagają nie tyle obserwacji, ale dostarczania materiałów o charakterze pomocy metodycznej. Redakcja rezygnuje z wprowadzania tekstów poruszających kwestie metodologiczne, a artykuły niosą problematykę związaną z rozwiązywaniem praktycznych zagadnień.

Niniejszy numer otwiera bardzo ważny tekst Anny Domagały *Kształtowanie umiejętności retorycznych uczniów w zapisach nowej podstawy programowej z 14 lutego 2017 roku dla szkoły podstawowej (A Critical Analysis of a New Core Curriculum (MENiS 2017) for Primary School, Concerning the Elements of Rhetorics)*. Tekst ten kontynuuje cykl artykułów poświęconych prezentacji problematyki retorycznej w zreformowanej polskiej szkole. Nie muszą podkreślać, iż rola i znaczenie nauczania retoryki, szczególnie obecnie, jest niezwykle istotna, dzięki tej nauce bowiem uczeń otrzymuje narzędzie ułatwiające mu rozeznanie się w chaosie informacji, który go otacza<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Ponownie przypominam takie pozycje, jak m.in.: *Retoryka dziś. Teoria i praktyka*, red. W. Przyczyna et al., Kraków 2001; *Nauczanie retoryki w teorii i praktyce*, red. J. Z. Lichański, E. Lewandowska-Tarasiuk, Wyd. APS, Warszawa 2003; *Dydaktyka retoryki*, red. B. Sobczak, H. Zgólkowa, Wyd. Poznańskie, Poznań 2011. Także J. Z. Lichański, *O niezbędności retoryki (Nauczanie retoryki w szkole — analiza podręczników)*, [w:] *Uwieść słowem, czyli retoryka stosowana*, red. J. Z. Lichański, Wyd. DiG, Warszawa 2003, s. 81–93; idem, *Retoryka w szkole*, „Forum Nauczycieli. Liceum” 2005, nr 1 (7), s. 1–12; idem, *Problemy metodyczne nauczania retoryki, czyli retoryka jako przedmiot dydaktyki uniwersyteckiej. Glossy do dyskusji*, [w:] *Literatura staropolska w dydaktyce uniwersyteckiej*, red. J. Okoń, M. Kuran, Wyd. Uniw. Łódzkiego, Łódź 2007, s. 103–124. Por. też *Powinowactwa retoryki*, red. B. Sobczak, Wyd. Poznańskie, Poznań 2017 oraz B. Bogołębska, M. Worsowicz, *Retoryka i jej zastosowania. Podręcznik dla studentów dziennikarstwa i innych kierunków humanistycznych*, Wyd. Uniw. Łódzkiego, Łódź 2016.

<sup>2</sup> Tu warto i trzeba wskazać najnowsze opracowanie Bruce’a McComiskey’a, *Post-Truth Rhetoric and Composition*, Utah State Univ. Press, Colorado 2017, w którym czytamy: „*wcisłanie kitu*” (*choć możemy to nazwać inaczej*), *falszywe wiadomości i teksty, które wykorzystują etos i patos, ale musimy odnieść się także do „efektu Trumpa”*

Artykuł ten nawiązuje do wspomnianego już wcześniej cyklu związanego z prezentacją praktycznych przykładów zastosowania retoryki w edukacji szkolnej. Z opublikowanymi w poprzednich numerach tekstami autorstwa Agnieszki i Karoliny Szurek *Retoryka w nauczaniu multimediów. Multimedialne „progymnasmata” (analiza przypadku) (Rhetoric in multimedia teaching. Multimedial ‘progymnasmata’ (case study))*<sup>3</sup>, Barbary Bogolebskiej *Obecność progymnasmatów i form spekulatywno-argumentacyjnych w tekstach literackich i filozoficznych Leszka Kołakowskiego (Progymnasmata and Speculative-Argumentative Forms in Literary and Philosophical Texts of Leszek Kołakowski)*<sup>4</sup> czy Luizy Rzymowskiej *Poszerzanie możliwości stosowania retoryki w edukacji szkolnej (Broadening the applicability of rhetoric in school education)*<sup>5</sup>. Teksty zamieszczone także w nr. 4 (51) 2017, w tym artykuły Marii Joanny Gondek *Techniki doskonalenia krytycznego myślenia na przykładzie retorycznego ćwiczenia anaskeuē i kataskeuē (Techniques to improve critical thinking skills on the example of rhetorical exercises anaskeuē and kataskeuē)* oraz Tomasza Grzegorza Jackiewicza *Rhetorical Genre Criticism na lekcjach języka polskiego — studium przypadku (Rhetorical Genre Criticism in Polish Language Lessons — A Case Study)*, pokazują, iż możliwe jest wykorzystanie w edukacji szkolnej w Polsce metod *krytyki retorycznej*, która w edukacji w USA jest ważnym narzędziem edukacji zarówno szkolnej, jak i akademickiej.

Dwa kolejne teksty obecnego numeru: Kingi Sygizman-Klimczak oraz Jakuba Z. Lichańskiego nieco odbiegają od głównego tematu numeru; jednak, jak sądzę, mogą być przydatne dla nauczycieli w pokazaniu uczniom przydatności narzędzi retorycznych w opisie różnych dziedzin współczesnego życia. W przywołanej wcześniej publikacji *Framework for Success in Postsecondary Writing...* (2011) czytamy:

---

(zwracając uwagę na) społeczne wymiary języka. Musimy uczyć retoryki ery postprawdy jako języka nieetycznego lub bezpowrotnie zainfekować nasze sale lekcyjne i dyskurs publiczny. Konsekwencje zaniedbania działania, jeśli mam rację, spowodują, iż efekty retoryki post-prawdy, jeśli zostaną zlekceważone, mogą zniszczyć studia retoryki i kompozycji; istnieje już plan działania w (odpowiednich) dokumentach naszej dyscypliny, takich jak Framework for Success in Postsecondary Writing and the WPA Outcomes Statement for First-Year Composition, bo zaniedbanie działania jest niewybaczalne z naszej strony. Musimy podwoić (wysiłki w kwestii nauczania) wartości, które już wyartykułowaliśmy i nagłośniliśmy. Konsekwencje są zbyt poważne, aby retoryka postprawdy nie została sprawdzona, a nauczyciele piszący mają dobrą pozycję do walki z jej skutkami (s. 43). W następnym numerze Redakcja postara się zaprezentować nie tylko publikację *Framework for Success in Postsecondary Writing and the WPA Outcomes Statement for First-Year Composition* (2011), ale i organizację Council of Writing Program Administrators National Council of Teachers of English National Writing Project.

<sup>3</sup> Cf. Agnieszka i Karolina Szurek *Retoryka w nauczaniu multimediów. Multimedialne „progymnasmata” (analiza przypadku) (Rhetoric in multimedia teaching. Multimedial ‘progymnasmata’ (case study))*, „Forum Artis Rhetoricae” 2016, nr 4 (47), s. 21–34.

<sup>4</sup> Cf. B. Bogolebska, *Obecność progymnasmatów i form spekulatywno-argumentacyjnych w tekstach literackich i filozoficznych Leszka Kołakowskiego (Progymnasmata and Speculative-Argumentative Forms in Literary and Philosophical Texts of Leszek Kołakowski)*, „Forum Artis Rhetoricae” 2017, nr 1 (48), s. 4–12.

<sup>5</sup> Cf. L. Rzymowska, *Poszerzanie możliwości stosowania retoryki w edukacji szkolnej (Broadening the applicability of rhetoric in school education)*, „Forum Artis Rhetoricae” 2017, nr 2 (49), s. 7–36.

All forms of writing involve technologies, whether pen and paper, word processor, video recorder, or webpage. Research attests to the extensive writing that students produce electronically; composing in or outside of school, students and instructors can build on these experiences. As electronic technologies continue to spread and evolve, writers (and teachers) need to be thoughtful, effective users who are able to adapt to changing electronic environments. For example, a writer might be asked to write a traditional essay, compose a webpage or video, and design a print brochure all based on similar information (Wszelkie formy pisania obejmują technologie takie jak np.: pióro i papier, edytor tekstu, rejestrator wideo lub strona internetowa. Badania potwierdzają, że uczniowie najczęściej korzystają z elektronicznych „metod pisania”; w nauce kompozycji (=nauce pisania) w szkole lub poza nią, uczniowie i instruktorzy (=nauczyciele) mogą korzystać z tych doświadczeń. Ponieważ technologie elektroniczne wciąż się rozprzestrzeniają i ewoluują, pisarze (i nauczyciele) muszą być przemyślnymi, efektywnymi użytkownikami, którzy są w stanie dostosować się do zmieniających się środowisk elektronicznych. Na przykład autor może zostać poproszony o napisanie tradycyjnego eseju, skomponowanie strony internetowej lub filmu wideo i zaprojektowanie broszury drukowanej na podstawie podobnych informacji).

Jak sądzę, uwaga ta — acz wypowiedziana w 2011 roku — powinna być i dla nas pewną sugestią co do sposobu nauczania w szkole m.in. umiejętności pisania<sup>6</sup>.

Warto też uważnie przeczytać artykuł recenzyjny autorstwa Agnieszki Szurek nt. książki Liz Stanley, *The Racialising Process. Whites Writing Whiteness in Letters, South Africa 1770s–1970s*, 2017. Mimo iż dotyczy ona kwestii dla nas całkowicie egzotycznych (Afryka Południowa, i to poczynając od schyłku XVIII w.!) i pozornie kompletnie obcych, to pokazuje zarazem jak postępować z *dokumentami prywatnymi — listami, notatkami i pamiętnikami zwykłych, niewybitnych osób: farmerów i ich rodzin, misjonarzy, misjonarek, kupców, urzędników itp.* Takie badania, o jakich piszą i Liz Stanley, i Agnieszka Szurek, dostarczają wiele ważkiego materiału, który świetnie uzupełnia *źródła historyczne, dostarczające nam wiadomości o realiach życia czy warunkach gospodarczych, ale przede wszystkim świadectwo postaw, poglądów i przekonań.* Przypomina to nieco projekty, które

<sup>6</sup> Należy dodać, iż wskazana instrukcja sugeruje także połączenie, w nauce pisania, takich elementów, jak: *The Framework then explains how teachers can foster these habits of mind through writing, reading, and critical analysis experiences. These experiences aim to develop students'*

- Rhetorical knowledge — the ability to analyze and act on understandings of audiences, purposes, and contexts in creating and comprehending texts;
- Critical thinking — the ability to analyze a situation or text and make thoughtful decisions based on that analysis, through writing, reading, and research;
- Writing processes — multiple strategies to approach and undertake writing and research;
- Knowledge of conventions — the formal and informal guidelines that define what is considered to be correct and appropriate, or incorrect and inappropriate, in a piece of writing; and
- Ability to compose in multiple environments — from traditional pen and paper to electronic technologies.

A zatem uczeń powinien opanować nie tylko umiejętności pisania, ale i poznać retorykę oraz jej zasady, krytyczne myślenie, poznać różne konwencje przygotowywania tekstów, resp. wypowiedzi, wreszcie — osiąść umiejętność komponowania wypowiedzi w zależności od „środowiska”, w którym będzie działał (od form tradycyjnych po najbardziej wyszukane technologie elektroniczne).

nauczycielom są zapewne znane, jak tzw. *historia mówiona*. Jest to jednak materiał na inne rozważania, którym zapewne warto będzie poświęcić osobne studium.

Zwracam uwagę także na ważne sprawozdanie z Drugiej poznańskiej debaty z okazji Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego współorganizowanej przez Miasto Poznań oraz Radę Języka Polskiego przy Prezydium PAN, która odbyła się 22 lutego 2018 r. Sprawozdanie przygotowała Gabriela Świerczewska: *Druga poznańska debata z okazji Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego współorganizowana przez Miasto Poznań oraz Radę Języka Polskiego przy Prezydium PAN (Second Poznań Debate on the Occasion of the International Day of Mother / Native Language co-organized by the City of Poznań and the Polish Language Council at the Presidium of the Polish Academy of Sciences (PAN))*. Za sprawozdanie niech posłuży zakończenie tekstu:

Próbę podsumowania debaty podjął [...] Jacek Bocheński, który zwrócił uwagę na trudne dla funkcjonowania autorytetów czasy; czasy wrogie wobec autorytetów, mające w pogardzie idee elit. Nie szanuje się więc naukowców, bo wiedzę można zdobyć z Internetu; nie szanuje się sędziów, bo tworzą grupę „kolesi”; nie szanuje się lekarzy, bo są skostniałymi głupcami. Jedynym ocalałym autorytetem jest, zdaniem Bocheńskiego, autorytet językoznawców. A zatem ich praca, ochrona polszczyzny, jest obowiązkiem obywatelskim, patriotycznym i humanistycznym. Przy tej okazji Jacek Bocheński złożył hołd zmarłemu przed kilkoma miesiącami prof. Waleremu Pisarkowi, wspaniałemu człowiekowi i wielkiemu humaniście.

*Iurare in verba magistri* — rzec trzeba!

Niestety — w trakcie pracy nad niniejszym numerem Redakcja otrzymała informację, iż 15 stycznia 2017 zmarła w Warszawie Pani Profesor Barbara Otwinowska. Dla wszystkich badaczy retoryki jest to olbrzymia strata; mimo że od kilku lat Pani Profesor poświęciła się utrwalaniu pamięci o działalności środowisk kombatanckich, szczególnie kobiet-więźniów politycznych<sup>7</sup>, to dla nas, retorów, pozostaje w pamięci jako wielce zasłużona badaczka na polu retoryki, dla wielu z nas — nauczycielka i mistrzyni. W jednym z najbliższych numerów postaramy się zamieścić artykuł poświęcony Pani Profesor jako właśnie badaczce retoryki.

Redaktorzy mają nadzieję, iż pismo, tak jak dotąd kwartalnik, będzie służyć integrowaniu środowiska miłośników retoryki oraz propagowaniu tej wspaniałej nauki. Zawsze jednak w duchu Platońskiej idei *kalokagathia*.

Jakub Z. Lichański  
Redaktor Naczelny

<sup>7</sup> Trzeba przypomnieć, iż była członkiem Kapituły Honorowej Nagrody im. Danuty Siedzikówny „Inki”.

## SPIS TREŚCI / INDEX

- 3 **Editorial**  
7 **Spis treści / Index**

### ARTYKUŁY / DISSERTATIONES

- 9 **Kształtowanie umiejętności retorycznych uczniów w zapisach nowej podstawy programowej z 14 lutego 2017 roku dla szkoły podstawowej**  
A Critical Analysis of a New Core Curriculum (MENiS 2017) for Primary School, Concerning the Elements of Rhetorics  
*Anna Domagała*
- 19 ***Stories of silence* Natalie Kaesteher — radiowe opowieści o ciszy**  
*Stories of silence* by Natalie Kaesteher — Radio Stories about Silence  
*Kinga Sygizman-Klimczak*
- 41 **Retoryka w trzech odsłonach:**  
**Filologia — Filozofia — MTS (Medicine, Technologies, Sciences)**  
Rhetoric in Three Scenes:  
Philology — Philosophy — MTS (Medicine, Technologies, Sciences);  
Rhétorique en trois tableaux:  
Philologie — Philosophie — MTS (Médecine, Technologies, Sciences)  
*Jakub Z. Lichański*

### RECENZJE, SPRAWOZDANIA / REVIEWS, PROCEEDINGS

- 71 **Liz Stanley, *The Racialising Process. Whites Writing Whiteness in Letters, South Africa 1770s–1970s*, 2017**  
[rev. Agnieszka Szurek]
- 75 **Druga poznańska debata z okazji Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego współorganizowana przez Miasto Poznań oraz Radę Języka Polskiego przy Prezydium PAN**  
Second Poznań Debate on the Occasion of the International Day of Mother / Native Language co-organized by the City of Poznań and the Polish Language Council at the Presidium of the Polish Academy of Sciences (PAN)  
[rev. Gabriela Świerczewska]
- 84 **Autorzy numeru**





## ARTYKUŁY / DISSERTATIONES

**Anna Domagała**

ID: 0000-0003-4826-0293

*Instytut Filologii Polskiej UAM*

# KSZTAŁTOWANIE UMIEJĘTNOŚCI RETORYCZNYCH UCZNIÓW W ZAPISACH NOWEJ PODSTAWY PROGRAMOWEJ Z 14 LUTEGO 2017 ROKU DLA SZKOŁY PODSTAWOWEJ

**Streszczenie:** Artykuł poświęcony jest analizie krytycznej zapisów nowej podstawy programowej (MENiS 2017) dla szkoły podstawowej pod kątem obecności w niej retoryki. Celem rozważań jest zrekonstruowanie paradygmatu kształcenia umiejętności retorycznych projektowanego przez autorów dokumentu oraz ocena jego funkcjonalności w praktyce szkolnej. Kontekst stanowią wybrane dotychczasowe modele nauczania oraz współczesne koncepcje retoryki. Zdefiniowane zostało również pojęcie „systemu” opisanego w komentarzu do podstawy programowej, by wskazać te aspekty retoryki, które uczeń na danym etapie kształcenia zobowiązany będzie opanować. Ponadto oglądowi poddane zostały kwestie wyważenia treści teoretycznych i praktycznych, zakres znaczeniowy „elementów retoryki” w kontekście komunikacyjnych funkcji języka oraz w kontekście tworzenia wypowiedzi. Ostatecznie wskazanie, które z rozproszonych do dzisiaj treści zostały uznane za najważniejsze.

**Słowa kluczowe:** retoryka, podstawa programowa, nauczanie retoryki, kompetencje językowe

## A critical analysis of a new core curriculum (MENiS 2017) for primary school, concerning the elements of rhetorics

**Abstract:** The paper presents a critical analysis of a new core curriculum (MENiS 2017) for primary school, concerning the elements of rhetorics. The aim is to reconstruct the paradigm of rhetorical skills formation proposed by the authors of curriculum, as well as the assessment of the functionality of such paradigm in everyday school practice. The context for analysis is provided by selected existing models of teaching, alongside some current rhetorical theories. We also define the concept of a „system”, which appears in the curriculum commentary, in order to point to those aspects of rhetoric which the student should master, given his education level. Moreover we look at the question of balance between theoretical and practical functions of language, as well as the scope of meaning of the „elements of rhetoric” in the context of the communicative function of language and utterance. Finally we present those elements of rhetoric which are considered crucial in the current core curriculum.

**Keywords:** rhetoric, core curriculum, rhetoric training, linguistic competence

Retoryka w bardziej lub mniej usystematyzowany sposób od dawna była obecna w edukacji polonistycznej. Kolejne podstawy programowe<sup>1</sup> nakładały na nauczycieli obowiązek rozwijania w uczniach umiejętności argumentacyjnych, wyrażania własnych sądów, opinii. Stałym elementem kształcenia polonistycznego była sprawność wskazywania i uzasadniania funkcjonalności różnorodnych środków stylistycznych czy perswazyjnych. Dowartościowaniu retoryki praktycznej dano wyraz przez ustalenie formy wypowiedzi argumentacyjnej jako wymagania egzaminacyjnego. Zapisy te jednak nie dały oczekiwanego rezultatu, o czym świadczą przeprowadzane przez m.in. Tadeusza Zgólkę [2007], Barbarę Sobczak [2011], Monikę Peplińską, Małgorzatę Świącicką [2007] i wielu innych badania prowadzone wśród studentów i absolwentów liceów ogólnokształcących. Zwracano wówczas uwagę na problem rozproszenia kształcenia umiejętności retorycznych w realizowanych programach. Wskazywano, iż problematyka retoryczna jest tak rozdrobniona wśród ścieżek i profili kształcenia, że uniemożliwia scalenie treści. Ponadto wskazywano brak podstaw teoretycznych oraz skoncentrowanie uwagi na retoryce stosowanej. Niezadowolające w tym aspekcie były również wyniki matur ustnych czy pisemnych. Z analizy „Sprawozdania z egzaminu maturalnego” 2016 czy 2017 wynika, że absolwenci piszący rozprawkę dobrze i trafnie wybierali przykłady. Nie zawsze jednak potrafili w sposób właściwy formułować na ich podstawie argumenty. Często również tworzyli prace bez zamysłu kompozycyjnego, co zaburzało logikę wyводу [por. CKE 2017: 23]. Centralna Komisja Egzaminacyjna oceniła również niżej, niż oczekiwano świadomość językową, na co wskazuje niski poziom wykonania zadań dotyczących zagadnień stylistycznych i słownictwa [por. tamże: 18].

14 lutego 2017 roku Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu wprowadziło do szkół podstawę programową, w której podkreśla się konieczność nauczania retoryki już na poziomie szkoły podstawowej. Nowy zapis polega przede wszystkim na umieszczeniu na pierwszym miejscu wśród wymagań szczegółowych w zakresie tworzenia wypowiedzi konieczności wprowadzania w pracy z uczniami „elementów retoryki”.

Już we wstępie do podstawy programowej zaznaczono, iż jednym z podstawowych celów kształcenia na poziomie szkoły podstawowej jest „rozwijanie krytycznego i logicznego myślenia, rozumowania, argumentowania i wnioskowania oraz sprawne komunikowanie się w języku polskim” [MENiS 2017: 59]. O ile zapisy te niewiele odbiegają od dotychczasowych wymagań programowych, o tyle zapis: „rozwiązywanie problemów z wykorzystaniem technik mediacyjnych” [tamże: 12] wnosi nową perspektywę dydaktyczną. Uczniowie przygotowywać się będą nie tylko do wymiany poglądów z natury neutralnych. Powinni nabyć również

---

<sup>1</sup> Mowa o *Podstawach programowych* z lat: 1999, 2007, 2009, 2011, 2014.

tych umiejętności językowych, które ułatwią komunikację w sytuacjach spornych. Powinni nauczyć się analizować je pod kątem źródeł i dynamiki konfliktu, zapanować nad własnymi emocjami podczas rozmów, wymiany zdań czy dyskusji. Konstrukttywne budowanie płaszczyzny porozumienia w przypadku kwestii traktowanych zbyt emocjonalnie powinno doprowadzić do sytuacji, w której uczniowie zapanują nad gniewem, złośliwością, źle pojętą ambicją, by poważnie i z szacunkiem potraktować swojego rozmówcę.

Wiele uwagi poświęca się retoryce w komentarzach do podstawy programowej. Tu można przeczytać o celach szkolnej retoryki i jej systemowym charakterze. Warto przyjrzeć się, jak deklaracje o ważnej roli retoryki w kształceniu polonistycznym rozumieją autorzy dokumentu. Analiza poszczególnych zapisów podstawy programowej, relacji pomiędzy proponowanymi treściami i zakładane sposoby realizacji, pozwoli ocenić, w jakim stopniu zapowiedzi możliwe są do praktycznej realizacji w procesie dydaktycznym. Umożliwi również spojrzenie na proponowane w podstawie programowej treści w sposób całościowy.

Podstawę do skonstruowania modelu szkolnej dydaktyki stanowią współczesne badania naukowe, na które powołują się autorzy, zapowiadając nowoczesny sposób rozumienia retoryki: Jakuba Z. Lichańskiego [2000 i 2007], Cezarego Ornatowskiego [2003], Haliny Zgólkowej [2011], Barbary Sobczak [2011]. Wszystkie te publikacje powstały stosunkowo niedawno, można zatem oczekiwać równie świeżego, może innowacyjnego, podejścia do nauczania przedmiotu liczącego ponad dwa i pół tysiąca lat.

Za nadrzędny walor retoryki uznano w zapisie ustawy jej wysoki stopień użyteczności społecznej, w rozumieniu kształcenia umiejętności wyrażania siebie, swoich przekonań, poglądów, zjednywania ludzi do idei, a jej nauczanie zaleca się opierać na dwóch filarach. Są to:

1. Filar wynikający z tradycji oratorsko-komunikacyjnej, nastawionej na sztukę rozmowy oraz dialog obejmujący naukę słuchania, zadawania pytań, rzeczowego formułowania i odpierania argumentów.
2. Filar wynikający z tradycji retoryczno-kompozycyjnej, ukierunkowanej na poprawność gramatyczną, stylistyczną oraz uporządkowaną logicznie wypowiedź [por. MENiS i ORE 2017: 29].

Model ten został opisany przez Cezarego M. Ornatowskiego [Ornatowski 2003] w publikacji „Nauczanie retoryki w USA: orientacje, założenia, praktyka”. Autor artykułu, porządkując kwestie edukacji retorycznej, wskazuje, że tradycja oratorsko-komunikacyjna „sięga początku XX wieku i wywodzi się z połączenia krytyki literackiej z refleksją nad znaczeniem i psychologicznymi problemami odbioru tekstu” [tamże: 13]. W kręgu jej zainteresowań były, jak wskazuje Ornatowski, teksty reprezentujące oratorstwo polityczne, dalej kultura popularna czy dyskursy specjalistyczne. Nauczanie retoryki w duchu tradycji oratorsko-komunikacyjnej

skupia się na krytycznej obserwacji tekstów: mówionych, pisanych, wizualnych oraz tekstów szeroko pojętej kultury [tamże: 14]. Nie jestem przekonana, w jakim zakresie umiejętności te opanują uczniowie szkoły podstawowej. Jakie teksty wysoko artystyczne, jakie kultury popularnej zostaną poddane analizie na lekcjach języka polskiego. W podstawie programowej jednoznacznie określono „lektury obowiązkowe i uzupełniające” stanowiące kanon polskiej i światowej literatury, mało konkretnie określono wymagania „świadomego odbioru kultury”, wskazując m.in. na: odczytanie tekstów poprzez przekład intersemiotyczny, odbiór filmów, spektakli koncertów, programów radiowych i telewizyjnych [por. MENiS 2017: 62–63], interpretację takich dzieł sztuki, jak: grafika, rzeźba, obraz i fotografia [por. MENiS 2017: 66–67]. Na podstawie zapisów w podstawie programowej mogę stwierdzić, że uczeń rozwinie te umiejętności językowe, które pozwolą mu na rozróżnianie środków perswazji i manipulacji w świecie mu najbliższym, szczególnie w reklamie [por. MENiS 2017: 68].

Komplementarna wobec analizy tekstów jest tradycja retoryczno-kompozycyjna, rozumiana jako sztuka tworzenia logicznie uporządkowanych, poprawnych pod względem gramatycznym i stylistycznym tekstów [Ornatowski 2003: 15–16], gdzie za nadrzędny cel uznaje się tworzenie różnorodnych wypowiedzi, dzięki którym uczniowie zdobędą kompetencje niezbędne do podtrzymania rozmowy, nauczą się odnosić do odmiennych poglądów przy pełnej świadomości językowej wpływającej na taką konstrukcję wyводу argumentacyjnego, który pozwoli w pełni uzasadnić indywidualnie sformułowaną tezę. W założeniu realizowanie równoległe dwóch filarów przyczyni się do rozwinięcia zarówno umiejętności wypowiedzi ustnych, jak i pisemnych. Uczeń stanie się świadomym odbiorcą literatury, uczestnikiem kultury (w tym popularnej) oraz skonstruuje poprawną pod względem językowym i kompozycyjnym pracę.

W komentarzu do podstawy programowej założono „systemowe wprowadzanie retoryki” [MENiS i ORE 2017: 32]. Termin ten nie pojawia się w tekście ustawy. Został on sformułowany w opisie dokumentu, by w wyraźny sposób uporządkować zapisy dotyczące nauczania retoryki. Na czym ta systemowość polega? W rozdziale pt. *Wnioski i rekomendacje dla nauczycieli* możemy przeczytać:

Głównymi założeniami nowej podstawy programowej języka polskiego jest, obok wyboru tekstów stanowiących punkt wyjścia do refleksji oraz do zintegrowanego rozwoju, zakorzenienia w tradycji i kulturze narodowej oraz w wartościach, funkcjonalnego i zintegrowanego ujęcia nauki o języku systemowe wprowadzenie retoryki [tamże: 32].

Moim celem jest próba zrekonstruowania tego zapowiadanego „systemowego wprowadzania retoryki” w szkole podstawowej.

Zgodnie z definicją „systemowy” oznacza „skoordynowany układ elementów, zbiór tworzący pewną całość uwarunkowaną stałym, logicznym uporządkowaniem jego części składowych” [Szymczak 1998: 360]. Można się zatem spodziewać,

że wprowadzone do podstawy programowej „elementy retoryki” stanowią spójną całość, poszczególne składowe wzajemnie się uzupełniają, a zawarte w dokumencie zapisy będą stanowić swoistą mozaikę wymagań rozwijających wiedzę i umiejętności retoryczne uczniów.

Podstawowym celem nauczania języka polskiego w szkole podstawowej jest wykształcenie umiejętności celowego i świadomego posługiwania się językiem polskim. Autorzy dokumentu zwracają uwagę na konieczność doskonalenia tych kompetencji językowych, które ułatwią uczniowi komunikowanie się w różnych sytuacjach językowych, pozwolą na sprawne formułowanie myśli, umożliwią opisywanie świata, ocenianie postaw i zachowań ludzkich z zachowaniem zasad etyki i kultury języka [por. MENiS 2017: 70]. Ma to być więc nauczanie nastawione na kształcenie kompetencji retorycznych, jeśli przyjmiemy za Jakubem Z. Lichańskim, że:

Retoryka [...] jest systemem formalnym, w którym określone są reguły konstruowania, analizowania, wypowiedzania nieskończonej liczby poprawnych tekstów zbudowanych ze skończonej liczby poprawnych zdań, periodów, przy czym i zdania, periody i teksty, są: uporządkowane inwencyjnie, dyspozycyjnie i elokucyjnie, uporządkowanie to służy przedstawieniu w naoczności określonych idei oraz odwołanie do określonych wartości. Zarówno uporządkowanie tekstów, jak i przedstawienie określonych idei oraz odwołanie do określonych wartości są wynikiem aktów intencjonalnych autora [Lichański 2007: 10].

Tak zdefiniowana retoryka sama w sobie jest systemem, czyli zbiorem reguł i narzędzi pozwalających na tworzenie i analizowanie tekstów nastawionych na określone cele (z uwzględnieniem specyfiki sytuacji retorycznej) [por. Lichański 2007: 11]. Tak też retorykę rozumieją twórcy nowej podstawy programowej.

Warto w tym miejscu skonfrontować pojęcie „systemowości” z zapisami dokumentu, w którym określone umiejętności i wiadomości przyporządkowano kolejnym etapom kształcenia. Treści nauczania w nowej podstawie programowej zostały podzielone na cztery podstawowe obszary. Należą do nich: „Kształcenie literackie i kulturowe”, „Kształcenie językowe”, „Tworzenie wypowiedzi” oraz „Samokształcenie”. Poszczególnym obszarom wymagań zostały przypisane wymagania ogólne, zwane inaczej celami kształcenia. W tej części dokumentu określono oczekiwane efekty pracy zarówno szkoły, jak i ucznia. Szeroko rozumiana retoryka i retoryczność obecna jest w trzech obszarach spośród wymienionych wyżej:

- 1) w obszarze *kształcenia literackiego i kulturowego*, gdzie wymaga się od ucznia m.in. znajomości wybranych utworów literatury polskiej i światowej, których analiza będzie przeprowadzana z wykorzystaniem potrzebnej terminologii, czy rozwijania zdolności dostrzegania wartości: prawdy, dobra, piękna, szacunku dla człowieka i kierowania się tymi wartościami;
- 2) w obszarze *kształcenia językowego* ukierunkowanego na konieczność rozwijania rozumienia twórczego i sprawczego charakteru działań językowych,

poznawanie podstawowych pojęć oraz terminów służących do opisywania języka oraz kształcenie umiejętności porozumiewania się w różnych sytuacjach komunikacyjnych;

- 3) w obszarze *tworzenie wypowiedzi*, gdzie zaznaczono konieczność poznawania podstawowych zasad retoryki, w szczególności argumentowania, rozpoznawania intencji rozmówcy, w tym manipulacji językowej. Ponadto kształcenie umiejętności stosowania środków stylistycznych, recytacji i interpretacji głosowej tekstów z uwzględnieniem intencji nadawcy oraz poprawności artykulacyjnej. Obszar ten został rozszerzony o rozdział *Mówienie i pisanie*, który w konkretny sposób opisuje wymagania tworzenia różnorodnych form wypowiedzi zarówno ustnych, jak i pisemnych. Tutaj znalazły się również zapisy wprowadzające „elementy retoryki” [por. MENiS 2017: 59–60].

Należy na tym etapie zauważyć, że pomimo wyodrębnienia w dokumencie rozdziału *Elementy retoryki* tekst ustawy należy w omawianym przeze mnie kontekście czytać całościowo. Treści dotyczące edukacji retorycznej pojawiają się również w kontekście innych zagadnień, takich jak: *komunikacja językowa* czy *zróznicowanie języka*. Ograniczenie analizy do tych zdefiniowanych ukazałoby problem w niepełnym świetle.

Szczegółowe warunki dotyczące nauczania retoryki zostały ujęte (jak zostało powiedziane) w odrębnym punkcie dokumentu. Zgodnie z założeniami nowej podstawy programowej realizacja wymagań powinna przygotować ucznia do trafnego argumentowania, właściwego komponowania wypowiedzi, konstruowania logicznie uporządkowanych wypowiedzi oraz do świadomego stosowania środków językowych, czy prawidłowej wymowy. Nowa podstawa powtarza to, co obecne już było w poprzednich, dodając jedynie ujednoznacznienie w postaci tytułu (*Elementy retoryki*), a konieczność jego wprowadzenia uzasadniono w komentarzu: „Retoryka jest obecna w każdym przypadku użytkowego i celowego użycia języka — stanowi jedno z podstawowych narzędzi komunikacyjnych, jest bowiem nauką tworzącą „prawidłowe reguły myślenia”<sup>2</sup> [MENiS i ORE 2017: 28].

Wprowadzanie retoryki podzielono w podstawie programowej na dwa etapy, które wzajemnie się uzupełniają, co znaczy, że kompetencje nabyte w klasach od IV do VI rozwijane będą na etapie klas VII i VIII. Aby dostrzec „systemowość”, warto przyjrzeć się kolejnym etapom osobno.

Dla klas młodszych w punkcie *Elementy retoryki* zapisano:

Uczeń: uczestniczy w rozmowie na zadany temat; wydziela jej części, sygnały konstrukcyjne wzmacniające więź między uczestnikami dialogu, tłumaczące sens; rozróżnia argumenty odnoszące się do faktów i logiki oraz odwołujące się do emocji; tworzy logiczną, semantycznie pełną i uporządkowaną wypowiedź, stosując odpowiednią do danej formy

<sup>2</sup> Autorzy komentarza do podstawy programowej odwołują się w tym miejscu do publikacji: Lichański J. Z. (2000), *Retoryka od renesansu do współczesności — tradycja i innowacja*.

gatunkowej kompozycję i układ graficzny; rozumie rolę akapitów w tworzeniu całości myślowej wypowiedzi; dokonuje selekcji informacji; zna zasady budowania akapitów oraz rozróżnia i wskazuje środki perswazji [MENiS 2017: 63].

Zgodnie z wymaganiami podstawy programowej uczniowie po ukończeniu klasy VI będą potrafili: prowadzić rozmowę, odróżniać fakty od opinii, tworzyć spójne i logiczne wypowiedzi uporządkowane uzasadnionym rozkładem akapitów. Istotną umiejętnością na tym etapie edukacyjnym okazuje się tworzenie poprawnej pod względem kompozycyjnym wypowiedzi oraz zrozumienie impresywnej funkcji języka. Uczeń klasy V czy VI pozna podstawowe chwytów erystyczne. Nauczy się rozróżniać argumenty odnoszące się do faktów, logiki i emocji. W ten sposób zostaną zrealizowane następujące etapy kształtowania tekstu: *inventio* (uczeń wynajduje argumenty i selekcjonuje informacje), *disposito* (uczeń tworzy logiczną, uporządkowaną wypowiedź) oraz *elocutio* (wyraża myśli w sposób jasny, dostosowuje słownictwo do sytuacji komunikacyjnej).

Jak wspomniałam wcześniej, nie wszystkie zapisy dotyczące rozwijania umiejętności retorycznych zostały ujęte w rozdziale *Elementy retoryki*. Kolejne możemy odnaleźć w wymaganiach obszaru: *Mówienie i pisanie*, gdzie zapisano:

Uczeń: [...] tworzy tekst o charakterze argumentacyjnym; wygłasza z pamięci tekst, ze zrozumieniem oraz odpowiednią intonacją, dykcją, właściwym akcentowaniem, z odpowiednim napięciem emocjonalnym i z następstwem pauz; [...] wykorzystuje wiedzę o języku w tworzonych wypowiedziach [tamże: 64].

Autorzy dokumentu zwrócili w tym miejscu uwagę między innymi na artykulacyjną poprawność wygłaszanych tekstów. Zapis ten wprowadza kolejne etapy kształtowania tekstu: *memoria* i *actio*. Uczeń tworzy wypowiedź argumentacyjną, następnie przygotowuje się do ustnej prezentacji, by z pamięci wygłosić przemówienie również pod względem artykulacyjnym i intonacyjnym mowę. Zapis ten wydaje się być niespójny z wymaganiami na tym etapie kształcenia formami wypowiedzi. Rozprawkę czy przemówienie, a więc wypowiedzi argumentacyjne, uczniowie poznają na dalszych szczeblach edukacji (o czym piszę niżej). Na tym etapie uczniowie pisać będą dialogi, opowiadania twórcze i odtwórcze, opisy, listy, sprawozdania, dedykacje, zaproszenia, podziękowania, ogłoszenia, opisy przeżyć wewnętrznych i charakterystyki [tamże: 64].

Jak zostało wspomniane wcześniej, wymagania kształcenia kompetencji retorycznych wprowadzone w klasach IV–VI zostały wzbogacone o nowe treści na etapie klas VII i VIII i znacznie poszerzają perspektywę nauczania retoryki w szkole podstawowej. Zgodnie z zapisem:

Uczeń: funkcjonalnie wykorzystuje środki retoryczne oraz rozumie ich oddziaływanie na odbiorcę; gromadzi i porządkuje materiał rzeczowy potrzebny do tworzenia wypowiedzi; redaguje plan kompozycyjny własnej wypowiedzi; tworzy wypowiedź, stosując odpowiednią dla danej formy gatunkowej kompozycję oraz zasady spójności między akapitami;



rozumie rolę akapitów jako spójnych całości myślowych w tworzeniu wypowiedzi pisemnych oraz stosuje rytm akapitowy [...]; wykorzystuje znajomość tworzenia tezy i hipotezy oraz argumentów przy tworzeniu rozprawki oraz innych tekstów argumentacyjnych; odróżnia przykład od argumentu; przeprowadza wnioskowanie jako element wyводу argumentacyjnego; zgadza się z cudzymi poglądami lub polemizuje z nimi, rzeczowo uzasadniając własne zdanie; rozpoznaje i rozróżnia środki perswazji i manipulacji w tekstach reklamowych, określa ich funkcję; rozpoznaje manipulację językową i przeciwstawia jej zasady etyki wypowiedzi [tamże: 68].

Na tym etapie uczniowie zostaną zapoznani z formalnymi wymaganiami takich form wypowiedzi, jak: recenzja, rozprawka, przemówienie [tamże: 68]. Praca nad tekstem będzie skoncentrowana na poprawności kompozycyjnej z uwzględnieniem rytmu akapitowego (*disposito*) oraz trafnego doboru środków językowych (*elocutio*) wyżej wymienionych tekstów. Uczniowie szkoły podstawowej rozwiną umiejętności stawiania tezy i hipotezy oraz logicznego argumentowania i wnioskowania, co pozwoli im na realizację kolejnych umiejętności retorycznych. Praca nad tekstem ma być procesem. Uczeń świadomie będzie wybierał niezbędne do realizacji tematu materiały (*inventio*), przygotuje plan własnej wypowiedzi, przemyśli ją zgodnie z intencją nadawczą, zapisze i, w przypadku przemówienia, wygłosi (*actio*). Tym samym zrealizuje wszystkie etapy komponowania tekstu: *inventio*, *disposito*, *elocutio*, *memoria*, *actio*.

Wymagania te w ramach nauczania języka polskiego nie są niczym nowym. Wskazać jednak można te obszary, które zostały skonkretyzowane. Szczególną uwagę warto zwrócić na polemikę. Umiejętności odnoszenia się do cudzych poglądów uczniowie będą ćwiczyć podczas dyskusji, debat. Zgodnie z założeniami podstawy programowej uczniowie mają też umieć budować wypowiedzi z użyciem określonych środków stylistycznych. W dokumencie wymienione zostały: epitet, porównanie, przenośnia, wyrazy dźwiękonaśladowcze, zdrobnienie, zgrubienie, uosobienie, ożywienie, apostrofa, anafora, pytanie retoryczne i powtórzenie [por. MENiS 2017: 61].

Nowa podstawa programowa jest konsekwencją zmian systemowych w oświacie. W znacznej mierze połączyła ona wymagania przypisane dotychczasowej szkole podstawowej i gimnazjum. Zapisy dokumentu nie różnią się w znaczącym stopniu od dotychczas formułowanych wymagań. Nowością jest wprowadzenie w sposób systemowy „elementów retoryki”, których znaczenie podkreślono wyodrębnionym punktem w obszarze „Tworzenie wypowiedzi”. Zgodnie z wymogami nowej podstawy programowej uczniowie po ukończeniu klasy ósmej niekoniecznie będą umieli zdefiniować retorykę, ale będą umieli zastosować wybrane narzędzia retoryczne w formułowanych przez siebie wypowiedziach (monologowych i dialogowych). Będą potrafili wyselekcjonować i uporządkować materiał, zastosować odpowiednie środki stylistyczne dla osiągnięcia zamierzonego celu (zidentyfikować je też w tekście artystycznym), uargumentować swoje stanowisko.

Lekcje języka polskiego w szkole podstawowej mają służyć rozwijaniu takich kompetencji praktycznych, jak analiza tekstu cudzego oraz tworzenie tekstu własnego. W praktyce szkolnej zintegrowane zostaną ćwiczenia w mówieniu i pisaniu oraz ćwiczenia analizowania i interpretowania tekstów literackich. Zgodnie z zapisem nowej podstawy programowej uczniowie będą potrafili zastosować zasady etykiety językowej, określić sytuację komunikacyjną oraz rozpoznać niewerbalne środki komunikacji (gest, mimikę, postawę ciała) [por. MENiS 2017: 63], co ma dodatkowo wzbogacić ich umiejętności retoryczne.

Można uznać, że wspomniana w komentarzu do podstawy programowej „systemowość” polega na zebraniu tych narzędzi retorycznych, które służą analizie różnorodnych tekstów (w tym nieliterackich) i tworzeniu rozmaitych form wypowiedzi. Narzędzia te w podstawie programowej przeplatają się w różnych obszarach (literatura, kultura, mówienie, pisanie, poetyka), wzajemnie się uzupełniają i wypełniają. Edukacja retoryczna w szkole podstawowej będzie skoncentrowana na użyteczności słowa mówionego i pisanego. Co więcej, użyteczność ta będzie ukierunkowana, o czym również nadmieniamy się w komentarzu, na przygotowanie młodzieży do zaistnienia na rynku pracy [por. MENiS i ORE 2017: 24]. W efekcie nauczanie retoryki w szkole podstawowej ma przede wszystkim na celu kształtowanie umiejętności świadomego (niekoniecznie artystycznego) stosowania języka ojczystego. Są to kompetencje kluczowe, które uczeń może rozwijać na dalszych etapach edukacji i w życiu dorosłym.

Podkreślenie roli retoryki w kształceniu na poziomie szkoły podstawowej jest bardzo ważnym aspektem rozwijania umiejętności językowych uczniów. Należy docenić kolejną próbę uporządkowania kształcenia retorycznego w szkole oraz nacisk, jaki autorzy podstawy programowej kładą na praktyczne umiejętności w tym zakresie. Nastawienie na analizę tekstów (w tym tekstów kultury) oraz tworzenie wypowiedzi spójnych pod względem treści, kompozycji i stylu pozwalają wierzyć, że uczeń szkoły podstawowej opanuje (praktycznie) elementarne kompetencje retoryczne pozwalające uczestniczyć mu w życiu społecznym, zawodowym i kulturalnym.

## Bibliografia:

- CKE (2017), Sprawozdanie z egzaminu maturalnego 2017, CKE, Warszawa.  
 CKE (2016), Sprawozdanie z egzaminu maturalnego 2016, CKE, Warszawa.  
 Korolko M. (1998), *Sztuka retoryki. Przewodnik encyklopedyczny*, Warszawa, Wiedza Powszechna.  
 Lichański J. Z. (2000), *Retoryka od renesansu do współczesności — tradycja i innowacja*, Wydawnictwo DiG, Warszawa.  
 Lichański J. Z. (2007), *Dzieje polskiej retoryki i myśli retorycznej: ocena stanu badań, określenie perspektyw badawczych i próba oceny miejsca polskiej refleksji nad retoryką w perspektywie komparatystycznej*, [w:] *Perspektywy polskiej retoryki*, red. B. Sobczak i H. Zgólkowej, Poznań, Wydawnictwo Poznańskie, s. 7–35.

- MENiS (2017), *Podstawa programowa kształcenia ogólnego z komentarzem, język polski, szkoła podstawowa*, [w:] *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 14 lutego 2017 r.*, Dz.U., poz. 356.
- MENiS i ORE (2017), *Podstawa programowa kształcenia ogólnego z komentarzem. Szkoła podstawowa. Język polski*, Warszawa.
- Ornatowski C.M. (2003), *Nauczanie retoryki w USA: orientacje, założenia, praaaktyka*, [w:] Lichański J. Z., *Uwieść słowem, czyli retoryka stosowana*, Warszawa, Wydawnictwo DiG, s. 13–26.
- Peplińska M., Święcicka M. (2007), *Świadomość retoryczna studentów w kontekście nauczania retoryki*, [w:] *Perspektywy polskiej retoryki*, red. B. Sobczak i H. Zgółkowej, Poznań, Wydawnictwo Poznańskie, s. 49–58.
- Rusinek M. (2003), *Między retoryką a retorycznością*, Kraków, wyd. Universitas.
- Rusinek M. (2004), *Retoryka wobec teorii literatury*, [w:] *Polonistyka w przebudowie*, t. 1, wyd. Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS, Kraków, s. 79–86.
- Rypel A. (2011), *Dydaktyka retoryki — retoryka w dydaktyce. O możliwościach wykorzystania retoryki w doskonaleniu procesu edukacji*, [w:] *Dydaktyka retoryki*, red. B. Sobczak i H. Zgółkowej, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań, s. 54–60.
- Sobczak B. (2011), *Kształcenie retoryczne na poziomie uniwersyteckim*, [w:] *Dydaktyka retoryki*, red. B. Sobczak i H. Zgółkowej, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań, s. 61–68.
- Szymczak M. (1998), *Słownik języka polskiego*, t. 3, Wydawnictwo PWN, Warszawa, s. 360.
- Witosz B. (2004), *Miejsce stylistyki w obrębie współczesnych badań dyskursu*, [w:] *Polonistyka w przebudowie*, t. 1., wyd. Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS, Kraków, s. 69–74.
- Zgółkowa H. (2011), *Kompetencje retoryczne w kształceniu akademickim*, [w:] *Dydaktyka retoryki*, red. B. Sobczak i H. Zgółkowej, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań, s. 54–60.
- Zgółkowie H. i T. (2004), *Retoryka dydaktyczna — dydaktyka retoryczna*, [w:] *Polonistyka w przebudowie*, t. 1, red. M. Czermińska, wyd. Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS, Kraków, s. 547–555.
- Zgółka T. (2007), *Retoryka w szkole jako sztuka dyskursu*, [w:] *Perspektywy polskiej retoryki*, red. B. Sobczak i H. Zgółkowej, Poznań, Wydawnictwo Poznańskie, s. 42–48.
- Ziomek J. (1990), *Retoryka opisowa*, Wydawnictwo Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.

**Kinga Sygizman-Klimczak**

ID: 0000-0002-1706-3273

Uniwersytet Łódzki

## STORIES OF SILENCE NATALIE KAESTECHEK — RADIOWE OPOWIEŚCI O CISZY

**Streszczenie:** Tematem opracowania jest omówienie audialnego cyklu australijskiej reportażyстки radiowej, Natalie Kaestecher. *Stories of silence* to zbiór pięciu audycji radiowych opowiadających o różnych sposobach obecności ciszy w życiu człowieka. Nie zawsze idzie tu po prostu o brak dźwięku. Cisza ma znaczenie metaforyczne. Autorka artykułu dokonuje analizy kolejnych reportaży i ukazuje, w jaki sposób, przy wykorzystaniu jakich radiowych środków, modeli kompozycyjnych, owa cisza jest eksponowana, jaka jest jej rola w całości przekazu. Analizę i interpretację wpisuje autorka w teoretyczne rozważania na temat narracji ujmowanej jako sposób rozumienia świata, a także jako proces wpływający na kształtowanie tożsamości.

**Słowa kluczowe:** radio, reportaż radiowy, narracja, cisza

### *Stories of silence* by Natalie Kaestecher — radio stories about silence

**Abstract:** The theme of the study is to discuss about the audial cycle of the Australian radio feature maker, Natalie Kaestecher. *Stories of silence* is a collection of five radio programs about different ways of the presence of silence in human life. It is not always simply a lack of sound. Silence is metaphorical. The author of the article analyzes those radio broadcasts and shows how, using which the radio elements, compositional models, this silence is exposed, what is its role in the whole radio program. The author enters analysis and interpretation into theoretical considerations on the subject of narrative as a way of understanding the world and as a process influencing the shaping of human's identity.

**Keywords:** radio, radio documentary, radio feature, narration, silence

Narracja jest tematem ważnym i popularnym w różnych dziedzinach badawczych, począwszy od teorii literatury, poprzez filmoznawstwo, dziennikarstwo, aż po psychologię. Jak zauważa Jerzy Trzebiński, wynika to z jednej prymarnej dla ludzkiej egzystencji właściwości: „ludzkie myśli i treści tego, co ludzie mówią o sobie nawzajem, mają najczęściej [...] formę narracyjną”<sup>1</sup>. Stale opowiadamy, bo opowiadanie

<sup>1</sup> *Narracja jako sposób rozumienia świata*, red. J. Trzebiński, Gdańsk 2002, s. 13.

jest nie tylko ważnym narzędziem komunikacji, ale także leży u podstaw procesu poznawczego człowieka: „Narracja jest [...] sposobem poznawania rzeczywistości. Można powiedzieć, że rozumiemy otaczające nas zdarzenia i sytuacje jako historie [...], nasza ogólna wiedza o świecie [...] ma formę narracyjną”<sup>2</sup>. Poprzez opowieści poznajemy nie tylko zdarzenia i ludzi, ale także samych siebie.

Jedną z funkcji snucia opowiadania jest proces kształtowania własnej tożsamości<sup>3</sup>. Stworzone przez Paula Ricourea pojęcie narracyjnej tożsamości jest faktem bardzo istotnym dla współczesnej psychologii. Narracyjna tożsamość pozwala jednostce zrozumieć siebie jako podmiot zmieniających się sytuacji i podmiot w zmieniających się sytuacjach. Człowiek jako *homo narrans* ma potrzebę opowiadania, wyrażania się w opowieści i tym samym uczestniczenia w procesie rozumienia swoich postaw, zachowań, w procesie rozumienia siebie. Jak zauważa Trzebiński: „Autonarracje stanowią poznawczy kontekst działania jednostki. Narracyjna tożsamość wpływa na zachowanie jednostki, ponieważ kształtuje rozumienie przez jednostkę jej celów, planów oraz otoczenia, w jakim próbuje je realizować”<sup>4</sup>.

Opowiadamy więc wszyscy i w różnych sytuacjach, bardziej lub mniej świadomie. I mamy potrzebę bycia wysłuchanym. Naprzeciw potrzebie bycia słuchanym i rozumianym wychodzi reportażysta radiowy, którego praca — traktowana przez niego samego jako misja czy powołanie<sup>5</sup> — polega na wsłuchiwanie się w opowieści, rejestrowaniu ich i przekazywaniu dalej. Tworzenie reportażu radiowego, a dalej jego odsłuchanie przez odbiorcę, możemy uznać — zgodnie z psychologiczną nomenklaturą — za akt społecznej komunikacji. Dzięki temu aktowi „historie naszej przeszłości, a tym bardziej historii, które aktualnie się toczą, są w pewien sposób żywe i zmienne”<sup>6</sup>. Radiowy twórca staje się pośrednikiem w przekazywaniu ludzkich narracji, a forma audialnego reportażu jest niejako narzędziem tego procesu. Tym samym jest realizowana jeszcze jedna ludzka potrzeba narracyjna — sprawiania, by opowieści nie uległy zapomnieniu<sup>7</sup>.

Reportażysty radiowi określają wytwory swojej pracy jako opowieści o ludziach, którzy przeżywają radości, smutki, lęki i sukcesy<sup>8</sup>. Spotkanie z reportażystą jest niejednokrotnie możliwością dokonania rozrachunku ze swoim życiem. Taka narracja ma charakter terapeutyczny, jest często czyniona po latach zamknięcia, werbalnej izolacji, staje się oczyszczającą spowiedzią, otwierającą na nowy etap

<sup>2</sup> Tamże.

<sup>3</sup> P. Ricoeur, *Filozofia osoby*, Kraków 1992, s. 59.

<sup>4</sup> *Narracja jako sposób...*, s. 38.

<sup>5</sup> Reportażysty radiowi wielokrotnie podczas rozmów ze mną podkreślają misyjny charakter swojej pracy.

<sup>6</sup> *Narracja jako sposób...*, s. 27.

<sup>7</sup> Tamże.

<sup>8</sup> Parafraza wypowiedzi wielu reportażystów, z którymi rozmawiałam na temat istoty ich pracy, np. Katarzyny Michalak, Cezarego Galka.

życia<sup>9</sup>. Jak bowiem zauważają psychologowie: „niemożność narracyjnego strukturalizowania doświadczeń w ważnych dla jednostki sferach życia odbija się negatywnie na jej funkcjonowaniu”<sup>10</sup>.

W przypadku tworzenia, ale dalej także istnienia reportażu radiowego we współczesnej audialnej kulturze, możemy mówić co najmniej o trzech płaszczyznach narracji.

Pierwsza z nich ma charakter jednostkowy, realizuje się poprzez werbalizowanie przez bohatera (bohaterów) swoich przeżyć. Na tę płaszczyznę składają się indywidualne opowieści konkretnych ludzi. Tu możemy mówić o tożsamości narracyjnej, o autonarracji wynikającej z potrzeby rozwoju i zrozumienia samego siebie.

Kolejną płaszczyznę narracyjną stanowi wypowiedź autora reportażu jako twórcy. Reportaż radiowy jest wszak tekstem — ustrukturalizowaną wypowiedzią, która „posiada swoje jednostki, swoje zasady, swoją «gramatykę»”<sup>11</sup>. Opowiadanie to skomponowane jest wedle reguł dramaturgicznych zgodnych z budowaniem linii narracyjnej różnych tekstów kultury. Dlatego, by zrozumieć tę opowieść, należy czytać jej elementy nie jako odrębne samoistne części, ale jako małe narracje tworzące jedną autorską wielką narrację. Wszak jak zauważa Roland Barthes: „Zrozumieć opowiadanie to nie tylko śledzić rozwój «Historii», ale także rozpoznawać «piętra», rzutować poziome powiązania «nici» narracyjnej na oś [...] pionową, czytać (słuchać) opowiadanie to nie tylko przechodzić od słowa do słowa, lecz także od poziomu na poziom”<sup>12</sup>. W reportażu radiowym tworzywem spajającym słowa ze sobą jest cała bogata akustyka, składająca się z dźwięków, muzyki i ciszy.

Jak zauważa Barthes, nie może być opowiadania bez narratora (twórcy, reportażysty), ale także bez słuchacza<sup>13</sup>. Percepcja stworzonego dzieła jest ostatnią płaszczyzną narracyjną. Indywidualne narracje bohatera, przetworzone przez sposób opowieści twórcy, znajdują swoją ostateczną narracyjną formę w wyobraźni odbiorcy. A na kształt tej ostatecznej wizji składają się doświadczenia słuchacza, czy — mówiąc językiem psychologii narracyjnej — indywidualne schematy narracyjne.

W tekście chciałabym skupić się na drugim rodzaju narracji, rozumianej jako udratyzowana wypowiedź twórcy. Przyjrzę się kilku elementom strukturalnym, składającym się na tę narrację, których waga jest wielokrotnie podkreślana w wypowiedziach reportażystów. Zanim jednak przejdę do chwytów kompozycyjnych, w których wyraźnie ujawnia się zamysł artystyczny twórcy, przedstawię

<sup>9</sup> Taki charakter ma na przykład narracja bohatera reportażu Alicji Grembowicz „Snajper Louis” (Studio Reportażu i Dokumentu PR).

<sup>10</sup> *Narracja jako sposób...*, s. 22.

<sup>11</sup> R. Barthes, *Wstęp do analizy strukturalnej opowiadań*, „Pamiętnik Literacki” 1986, s. 257.

<sup>12</sup> Tamże, s. 260.

<sup>13</sup> Tamże, s. 247.

bohaterów, których opowieści będą się składać na werbalną płaszczyznę reportażu radiowego, zarysując problematykę audycji, a tym samym oś konfliktu kolejnych opowieści. Wybór tematu jest wszak pierwszym i podstawowym etapem pracy nad tekstem audialnym i determinuje kolejne działania reportażysty. Wybór ten może być, jak zauważa Edwin Brys — oczywistością lub koszmarem<sup>14</sup>. Aby nie stał się tym drugim, warto na początku określić przesłanie reportażu — zauważa na stronie swojej Internetowej Szkoły Reportażu wybitna polska reportażystka Janina Jankowska<sup>15</sup> — i odpowiedzieć sobie na kilka pytań: „Co chcesz w tym reportażu pokazać? Na co zwrócić uwagę? O co uczynić słuchacza bogatszym? Co w nim poruszyć? Spróbuj nazwać odkrytą przez siebie prawdę”<sup>16</sup>. Po wyborze tematu i zarejestrowaniu audialnego tworzywa przychodzi czas na montaż, budowanie dramaturgii przekazu, już od pierwszych jego minut.

Jak bowiem podkreślają twórcy dzieł audialnych, otwarcie audycji, te kilkadziesiąt pierwszych jej sekund, to czas na „pochwycenie” słuchacza<sup>17</sup>, zainteresowanie powieścią, zaintrygowanie na tyle, by pozostał przy odbiorniku przez kolejne minuty, a najlepiej do końca. To właśnie na początku słuchacz decyduje, czy zaangażuje się w opowieść, czy poświęci jej uwagę, czy nie. Jeśli tak, czeka go wiele fabularnych zwrotów akcji i kompozycyjnych niespodzianek.

Psychologowie podkreślają znaczenie zmienności pozytywnych i negatywnych zdarzeń oraz emocji dla zapewniania spójności narracji: „brak wewnętrznej dynamiki narracji [...] brak zmienności [...] odbierany jest przez otoczenie (słuchające tej opowieści osoby) jako wyraz deformacji poznawczych i emocjonalnych”<sup>18</sup>. Kontrast ten, ścieranie się myśli, idei, wypowiedzi powinny być trzonem narracyjnym dobrego reportażu radiowego. Wybitny twórca tego gatunku, Edwin Brys, podkreśla rolę napięcia między kolejnymi scenami audycji dla budowania jej dramaturgii<sup>19</sup>. Najważniejsze treści można uwypuklić w kontrastowych zestawieniach, np. dobra ze złem, siły ze słabością, przeszłości z przyszłością, miłości z nienawiścią. Model, który pomaga twórcom reportażu budować te kontrastowe zestawienia, nosi nazwę *actant model*<sup>20</sup>. Tworzą go dwie linie, przecinające się

<sup>14</sup> E. Brys, *Theme and topics in radio documentaries*, EBU Radio Documentary Masterschool 2002–2003, s. 1. [Tekst powielony w posiadaniu autorki]. Tłumaczenie autorki tekstu.

<sup>15</sup> Janina Jankowska jest jedyną polską reportażystką nagrodzoną trzema największymi laurami dla reportażystów radiowych: Prix Italia, Prix Europa i Premios Ondas.

<sup>16</sup> J. Jankowska, *Internetowa szkoła reportażu Janiny Jankowskiej*, [http://www.tnn.pl/Internetowa\\_szkoła\\_reportażu\\_Janiny\\_Jankowskiej,2062.html](http://www.tnn.pl/Internetowa_szkoła_reportażu_Janiny_Jankowskiej,2062.html) [dostęp z dnia 20.01.2016].

<sup>17</sup> O znaczeniu początkowych minut audycji mówiła Anna Sekudewicz podczas wystąpienia *Dramaturgia w dokumencie i reportażu radiowym* wygłoszonym podczas Seminarium Reportażu poświęconego prezentacji i dyskusji warsztatowej nad radiowym dokumentem artystycznym (Kazimierz Dolny, 28.10.2008, wykład z Katarzyną Michalak), a także w referacie *25 lat polskiego reportażu na podstawie wybranych przykładów* wygłoszonym podczas Seminarium Reportażu Radiowego (Warszawa, 17.11.2015).

<sup>18</sup> *Narracja jako sposób...*, s. 25, 26.

<sup>19</sup> E. Brys, dz. cyt., s. 2.

<sup>20</sup> Na ten temat zobacz więcej K. Klimczak, *Reportaże radiowe o krzywdzie i cierpieniu*, Łódź 2011, s. 82.

w połowie. Płaszczyzna wertykalna stanowi zapis rozwoju akcji, tu poznajemy bohatera, składające się na jego opowieść wydarzenia. Ta linearna narracja jest niejako rozrywana przez zapisane w płaszczyźnie horyzontalnej przeciwstawne siły. To właśnie one dynamizują opowieść i nieustannie przyciągają uwagę słuchacza. Jak zauważa Brys: „Najlepsze radiowe dokumenty mają coś wspólnego: opowiadają o brakach, niedociągnięciach w życiu człowieka. Mówią o przepaści pomiędzy marzeniami i czynami, o ludziach, którzy chcą, ale nie mają ku temu możliwości. Lub odwrotnie — mają możliwość, ale nie chcą. Dobre opowieści balansują na ostrzu noża życia”<sup>21</sup>. Analizując kolejne audycje, postaram się odnaleźć ich *actant model*.

W dalszej kolejności zamierzam ukazać sposób komponowania materiału dźwiękowego. Joanna Bachura-Wojtasik pisze o dwóch modelach dramaturgicznych, na których podstawie są konstruowane radiowe modele narracyjne: przyczynowo-skutkowy i spiralny. W pierwszym możemy wyróżnić następujące po sobie elementy: zarysowanie problemu, prezentacja bohatera, wprowadzenie konfliktu i jego narastanie, rozwój akcji, a w jego konsekwencji podanie fałszywego punktu kulminacyjnego, następnie zarysowanie maksymalnego napięcia i przedstawienie właściwego momentu kulminacyjnego, dalej rozwiązanie konfliktu, spadek napięcia i refleksja. Model drugi, spiralny, nazwany przez Bachurę-Wojtasik: „dźwiękowym światem opowieści mozaikowej”, ma strukturę luźniejszą. Zabudowany jest na kilku scenach-obrazach, z których każdy ma własną dramaturgię<sup>22</sup>. W tekście przyjrę się, jak wybrane audycje realizują te modele.

Ostatnim celem analizy będzie ukazanie szczegółów dźwiękowych, niuansów kompozycyjnych, które mają znaczenie dla interpretacji całości. Poszukam ciekawych zestawień słów, dźwięków, muzyki i ciszy, które — by raz jeszcze zacytować Barthes’a — pozwolą „rozpoznać kolejne piętra” narracji.

Za przykład do badania wymienionych elementów składających się na narrację reportażu posłużył mi projekt *Stories of silence*<sup>23</sup>, stworzony przez australijską dziennikarkę radiową Natalie Kaesteher<sup>24</sup>. Składa się on z pięciu reportaży radiowych opowiadających o różnych metaforycznych formach obecności ciszy w życiu ludzi. Nie chodzi tu więc o ciszę rozumianą jako brak dźwięku. *Stories of silence* traktują o prawdzie i kłamstwie zawartych w ciszy oraz o wielu poziomach znaczenia każdego pojedynczego słowa<sup>25</sup> — pisze Kaesteher.

<sup>21</sup> E. Brys, dz. cyt., s. 6.

<sup>22</sup> Opis modeli narracyjnych na podstawie J. Bachura-Wojtasik, *Narracyjne formy radiowe jako przykłady artystycznych realizacji audiosfery*, [w:] *Radio w dobie nowych mediów*, red. U. Doliwa, Wydawnictwo UWM, Olsztyn 2014, s. 63–80.

<sup>23</sup> <http://www.abc.net.au/rn/features/silence/> [dostęp z dnia 8.12.2015].

<sup>24</sup> Na temat tego projektu zob.: N. Kowalska, *Dokumenty kieszonkowe i pełnowymiarowe — projekty programu 360documentaries stacji ABC Radio National*, [w:] *Radio w dobie nowych mediów*, red. U. Doliwa, Olsztyn 2014, s. 97–98.

<sup>25</sup> Tamże. Tłumaczenie autorki tekstu.



## *El's story*

Dokument<sup>26</sup> Kaestecher opowiada o 27-letniej dziewczynie, El, która cierpi na rzadką chorobę określaną jako „selektywny mutyzm”. Dolegliwość ta jest egzemplifikacją ciszy w życiu El, polega bowiem na selektywnym werbalnym komunikowaniu się z otoczeniem. El nie rozmawia z nikim spoza jej najbliższego otoczenia. Swoje myśli i odczucia wyraża, pisząc dziennik, a ze światem zewnętrznym komunikuje się przy użyciu kartki i długopisu lub komputera oraz edytora tekstowego. Przedstawiając swoją córkę — Joyce — podkreśla, że zanim przestała mówić, ekspresja słowna była jej drugą naturą, tańczyła, śpiewała, krzyczała, wszędzie było jej pełno. Potem zaczęła ograniczać grono osób, z którymi rozmawiała. Dziś tylko mama wie, jak brzmi głos prawie 30-letniej El.

Główna bohaterka opowieści jest niema. Jej pytania, spostrzeżenia, reakcje poznajemy w sposób pośredni — zapisane przez El słowa są w audycji czytane przez osoby, które z dziewczyną „rozmawiają”, a więc reportażystkę i psycholog Elizabeth Woodcock. Pamiętniki El są prezentowane i werbalizowane przez aktorkę Pię Mirandę. Jak mówi do słuchaczy (głosem Pii) El: „głos, który słyszycie nie jest mój, ale słowa są moje”<sup>27</sup>. Można dodać jeszcze, skoro przedmiotem badania jest materia audialna, że warstwa prozodyczna wypowiedzi El nie należy do niej samej. Oprócz chorej na selektywny mutyzm bohaterki, a także aktorki, niebędącej wszak częścią świata przedstawionego, w dokumencie słyszymy matkę El, Joyce, psycholog zajmującą się zjawiskiem selektywnego mutyzmu — Elizabeth i samą reportażystkę, która wyraźnie ujawnia się w toku opowieści, stając się — zgodnie z nomenklaturą Moniki Białek — jawnym uczestnikiem zdarzenia<sup>28</sup>. Taki sposób istnienia w toku narracji daje Natalie Kaestechr „sposobność zaobserwowania rzeczywistości z punktu widzenia osób bezpośrednio w nią zaangażowanych”<sup>29</sup>. Autorka wchodzi w intymną przestrzeń El, do jej domu, rozmawia z dziewczyną, uczestniczy w jej życiu, obserwuje je.

El's story ma budowę przyczynowo-skutkową, zwaną inaczej linearną<sup>30</sup>, jednak na oś fabularną opowieści składa się kilka narracji. Jedną z nich stanowi odczytywanie pamiętnika El przez aktorkę. Dziennik zapoznaje nas z kolejnymi etapami edukacji El i jej osamotnieniem, odrzuceniem w szkole jako dziwnej dziewczyny, która nie chce mówić. Ta warstwa narracyjna przynosi informacje o poszukiwaniu przez bohaterkę pracy i perypetiach z tym związanych. Trzy pozostałe warstwy opowieści to dialogi reportażystki z El, reportażystki z matką dziewczyny i psycholożki z El. Całość składa się na wielopłaszczyznową, spokojnie poprowadzoną

<sup>26</sup> Określeń „reportaż radiowy” i „dokument radiowy” będę używać wymiennie. Reportaż jest wszak formą dokumentalną, zob.: K. Klimczak, dz. cyt., s. 56–57.

<sup>27</sup> Wszystkie tłumaczenia reportaży z języka angielskiego pochodzą od autorki tekstu.

<sup>28</sup> M. Białek, *Polski reportaż radiowy. Wybrane zagadnienia*, Poznań–Opole 2010, s. 56.

<sup>29</sup> Tamże.

<sup>30</sup> Tak nazwała ten model Katarzyna Michalak podczas wystąpienia *Dramaturgia w dokumencie i reportażu radiowym*.

narrację, której kolejne elementy łączą się na zasadzie przyczyn i konsekwencji. Typowy dla konstrukcji linearnej jest też rozwój fabuły.

Opowieść rozpoczyna się intrygująco, opiera się na opozycji ciszy i dźwięku. Delikatna muzyka, stanowiąca dźwiękowy *leitmotiv* reportażu (jak się potem okaże — całego cyklu), wprowadza nas w półdialog, „pół”, bo reportażystka rozmawia z kimś, kto nie odpowiada. Słysząc tylko uderzenia w klawiaturę. Po reakcjach reportażystki możemy wnioskować, że jej słowa stanowią replikę na owo pisanie:

[pisanie na klawiaturze]

Natalie Kestecher: Co ludzie sądzą o Tobie, kiedy Cię spotykają? Co sobie o Tobie myślą?

[pisanie na klawiaturze]

Natalie Kestecher: Prawdopodobnie, tak.

[pisanie na klawiaturze]

I tak oto w pierwszych dwudziestu sekundach Kaestecher budzi zaniepokojenie odbiorcy, prowokuje sekwencję pytań: „Dlaczego ta rozmowa wygląda w taki sposób? Dlaczego nie słyszę drugiego głosu? Skąd pytanie o ocenę?” Poruszony tym fragmentem słuchacz chwilę później otrzymuje odpowiedź. Ale ona nie zaspokaja ciekawości, przeciwnie — rozbudza ją, powodując, że chce dowiedzieć się więcej o dziewczynie, która mówi:

Mam na imię El i mam 26 lat. To są informacje o mnie, ale czy one naprawdę są wprowadzeniem do tego, kim jestem? Jestem pewna, że jest mnóstwo dwudziestoseściolatek o imieniu El... [...], ale co czyni mnie inną od nich to fakt, że choruję. Moja choroba nazywa się selektywny mutyzm.

I tu rozpoczyna się właściwa opowieść. Poznajemy kolejny etap w życiu El, traumatyczny czas w szkole, w której była traktowana przez rówieśników jak dziwak, wytykana palcem przez nauczycieli, zamykana sama w sali do czasu, kiedy powie słowo. Ale El nie mówi w szkole. Gdy wraca do domu, krzyczy, jęczy, w taki sposób odraeganując frustracje. Poznajmy kolejnych bohaterów: matkę, dla której zaprzestanie mówienia córki jest wciąż niezrozumiałe, oraz psychologkę, która próbuje odpowiedzieć El na pytania dotyczące istoty selektywnego mutyzmu. W toku opowieści wielokrotnie stawiane jest pytanie: *dlaczego?* Dlaczego El przestała mówić? Znaczące dla tych rozważań są — pojawiające się mniej więcej w połowie audycji — słowa mamy El:

Zawsze myślałam, że ona chce siebie za coś ukarać. Dlaczego, nie wiem. Nie miała dobrych relacji z ojcem. Sądzę, że on widział w niej siebie i to go bolało. Miał jej to za złe. On miał też fobie (jak El). El dorastała w strasznych warunkach, wśród krzyków i walki. Kiedy miała około dwunastu lat, a jej siostra dziewięć, obie poprosiły mnie, bym odeszła od ich ojca, małe dzieci błagające, żebym odeszła...

Ten moment opowieści z pewnością skupia uwagę słuchacza i wnosi do jego rozważań nową wiedzę.

Fałszywy punkt kulminacyjny można upatrywać w wątku poszukiwania przez El pracy. Po wielu staraniach, odprawianiu z kwitkiem, robieniu złudnej nadziei El dostaje pracę w ośrodku opieki nad dziećmi. Kiedy wydaje jej się, że odnalazła swoje miejsce, zmienia się jej szef. Odchodzi przychylna jej osoba, na miejsce której pojawia się ktoś, kto ponownie stara się udowodnić El, że jest gorsza, bo nie mówi. Dziewczyna odchodzi z pracy. I odnajduje nową — idealną — będzie projektować nadruki na koszulki. El mówi:

Siedzę w pracy i myślę o mojej przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Zastanawiam się, o ile lepsze będzie moje życie, gdy zacznę mówić, gdy odnajdę mój głos.

Słowa te są kompozycyjnym wprowadzeniem do właściwego punktu kulminacyjnego, w którym El odnajduje swój głos, a audycja zyskuje swój pełny wyraz.

Kaestecher oddaje El swoje urządzenie nagrywające. Dziewczyna zamyka się w pokoju i nagrywa opowieść, zwerbalizowaną swoim własnym głosem, opowieść, która dosłownie wydziera się z jej gardła:

To jest mój głos. Ten drugi jest głosem aktorki. Jestem za zamkniętymi drzwiami. Nikt mnie nie słyszy, dlatego mogę mówić. Niemówienie nie jest wyborem, to strach [...]. Chciałabym rozmawiać jak wszyscy. Naprawdę. Ludzie myślą, że jestem snobem, ale nie jestem. Jest to strach.

Ta chwila odkrywa przed słuchaczem przyczynę niemówienia El, ale przede wszystkim jej głos, na który słuchacz czekał od pierwszych sekund reportażu. To mocny punkt kulminacyjny, po nim w warstwie fabularnej nie dzieje się już nic. Całość dopełnia brzmienie *leitmotiwu* muzycznego, wówczas słuchacz ma czas na przemyślenie i refleksję.

Warstwa kompozycyjna przynosi różne opozycje: pragnienie zdobycia pracy / trudności w jej odnalezieniu; chęć zrozumienia przez mamę El, dlaczego córka nie mówi / brak odpowiedzi; świat wewnętrzny / świat zewnętrzny; bliscy / znajomi, koledzy. Wszystkie te ideowe kontrasty wyrastają z jednego *actant modelu* osadzającego się na opozycji ciszy i dźwięku, pragnienia mówienia i niemożności jego spełnienia.

### *Blue silence*

Elena Kats-Chernin jest znaną kompozytorką australijską. Któregoś dnia w jej bogate w dźwięki życie wkroczyła cisza — u jej czternastoletniego syna, Alexa, zdiagnozowano schizofrenię. Ten dzień stanowi cezurę w jej życiu, zarówno prywatnym, jak i artystycznym. Fascynacja muzyką eksperymentalną, kontrastami muzycznymi, dysonansami, zestawieniami chaotycznych linii muzycznych odeszła w niepamięć. Schizofrenia Alexa rozpoczęła w życiu kompozytorki nowy etap muzyczny: dźwięków delikatnych, spokojnych, etap ciszy, której — o czym Elena jest przekonana — jej syn potrzebuje.

Elena została poproszona o skomponowanie muzyki, która miała otwierać wystawę prac stworzonych przez schizofreników i prac o osobach cierpiących na to schorzenie. Jednym z trzech napisanych na potrzeby wydarzenia kompozycji był *Blue Silence*. Reportaż noszący ten sam tytuł opowiada o zależnościach między muzyką a chorobą syna Eleny, sprzężeniu pracy z życiem zawodowym, o potrzebie ciszy, która staje się metaforą spokoju, bezpieczeństwa i szczęścia.

Główną postacią reportażu jest Elena Kats-Chernin. To jej wypowiedzi, połączone z fragmentami muzycznymi, tworzą narrację reportażu. Jej głos jest jedynym, pomijając jedno pytanie Kaestecher, głosem w audycji, ona sama — jedyną postacią opowiadającą, werbalizującą przeżycia i doświadczenia, ale nie jest z pewnością jedyną bohaterką. Zaryzykuję stwierdzenie, że główny bohater egzystuje w ciszy, jest niemy. Alex nie wypowiada w audycji żadnego słowa, ale oś narracyjna opowieści dotyczy jego i jego choroby. Nawet jeśli matka opowiada o sobie, to zawsze poprzez perspektywę zmian, jakie wniosła w jej życie choroba syna. Monolog kompozytorki ma dialogiczny charakter, co zdradza subkod produkcyjny<sup>31</sup> i zawarta w nim swoista gestykulacja<sup>32</sup> werbalna. Bowiem ze sposobu formułowania zdań, akcentowania, intonacji wynika, że narracja jest reakcją nie tylko na pytania dziennikarki, ale także na jej obecność.

Kaestecher werbalnie pojawia się w audycji tylko raz, na samym początku. Jej pytanie: „Co dla Ciebie oznacza słowo «cisza», kiedy myślisz o swoim synu?” — otwiera opowieść nie tylko w kompozycyjnym, fabularnym sensie, ale również metaforycznie. Jednym prostym, bezpośrednim pytaniem dziennikarka dotyka istoty obecnego życia Eleny, tego, co stanowi jego centrum, wypełnia je. Inicjalne zdanie audycji intryguje słuchacza i zaciękawia. Jego metaforyczność bowiem implikować może wiele odpowiedzi, na które odbiorca czeka. Elena odpowiada:

Cisza jest tym, co Alex chciałby mieć, a czego nie ma. W swojej głowie chciałby ciszy, bo wokół niego jest tylko mnóstwo głosów i dźwięków. I nie chodzi tylko o obecność tych głosów, ale o to, co one mówią — a mówią rzeczy nieprzyjemne, agresywne i straszne, tam jest strach. Więc słowo „cisza” przynosi wiele skojarzeń związanych z moim synem. Czuję, że mogłabym zrobić dla niego coś wspianalego, przynosząc mu chwilę wytchnienia; tak, żeby nie miał niczego w głowie, żadnego dźwięku, żeby mógł odpocząć, rozumiesz? To przerażające i wyczerpujące. Życie w taki sposób [jak żyje Alex] musi być pogmatwane i straszne.

Tak rozpoczyna się historia, której *actant model* opiera się na opozycji ciszy i kakofonii dźwięków, pragnienia spokoju i istnienia chaosu. Kontrast ten wkroczył w życie Eleny w październiku 1998 roku, kiedy poznała diagnozę Alexa. „Dla mnie życie podzieliło się na «przed» i «po», przed październikiem '98 i po październiku '98. I tak już będzie zawsze” — mówi Elena.

<sup>31</sup> J. Bartmiński, *Opozycja ustności i literackości*, [w:] *Antropologia słowa. Zagadnienia i wybór tekstów*, wstęp i red. G. Godlewski, Warszawa 2003, s. 432.

<sup>32</sup> Zob. E. Sapir, *Mowa jako rys osobowości*, [w:] tenże, *Język, kultura, społeczeństwo*, Warszawa 1978, s. 72.

W warstwie fabularnej opowieści też „tak jest zawsze”. Kolejne fakty z życia Eleny i Alexa są przytaczane na kanwie opozycji chaosu i ciszy. Kompozytorka opowiada, jak jej fascynacje dysonansowymi kompozycjami przemieniają się w zainteresowanie delikatnością oraz lekkością linii melodycznych. Wszystko za sprawą syna. Alex spędzał z matką mnóstwo czasu, kiedy komponowała, pisała i grała, a ta — pisząc i grając — myślała tylko o jednym: by wnieść ciszę w jego myśli.

Staralam się nie pogorszyć jego stanu. Więc kiedy on był przy mnie w pokoju, ja komponowałam, pisałam spokojne utwory. I nie żałuję tego. Sądzę, że najlepsze utwory napisałam na początku jego choroby. [...] Oczywiście to straszne, że jest chory, ale ten fakt nie czyni mojej muzyki gorszą.

W opowieści o chorobie i świecie dźwięków pojawiają się też obrazy, wszystko za sprawą rysunków Alexa, które Elena pokazuje reportażystce. Kompozytorka dokonuje analizy prac syna z punktu widzenia rozwoju jego choroby:

Kiedyś rysował wiele postaci, no wiesz, mnóstwo postaci i czasami podwójne twarze [...] zawsze te chaotyczne twarze. [...] Czasem lubi zapisać słowo, no wiesz, znajduje słowo, które go interesuje. Ale teraz, muszę przyznać, przestał pisać w ogóle [...].. Wygląda, jakby stracił umiejętność czytania.

To plastyczny i przejmujący fragment reportażu. Omówienie rysunków przez Elenę dowodzi chaosu i lęków w głowie Alexa, a potrzeba spokoju i ciszy, którą kobieta stara się wnieść w życie syna, nie powinna już słuchacza dziwić.

Pierwszym, fałszywym, punktem kulminacyjnym zdaje się być informacja o zaproszeniu Eleny do udziału w wystawie prac osób cierpiących na schizofrenię. Wystawa „Dla Matthew i innych” została zorganizowana ku pamięci chorego na schizofrenię chłopca, który popełnił samobójstwo. Matka Matthew poprosiła Elenę o skomponowanie utworów, które stanowiłyby warstwę dźwiękową wydarzenia. Powstały trzy kompozycje: o potrzebie ciszy (*Blue silence*), o braku ciszy (*No silence*) i o pokonywaniu trudności w rozwiązywaniu problemów (*Nonchalance*).

Główny punkt kulminacyjny ma także związek z wystawą. Alex został zaproszony do aktywnego w niej udziału — jako artysta. Jego prace spodobały się i zostały opublikowane w książce o wystawie. Elena mówi:

To było dla mnie wyjątkowe — móc uczestniczyć w tym projekcie. Poczułam, że ktoś traktuje Alexa poważnie. Dla mnie był to rodzaj niezwykłego sprzężenia.

Artystyczna działalność matki i syna zostały zespolone, a to połączenie wypukliło *actant model* audycji. W jednej przestrzeni, niejako naprzeciwko siebie, stają chaos, od którego Alex chce się uwolnić, symbolizowany jego pracami, i potrzeba spokoju, nieustanna walka o ciszę, której metaforą jest twórczość Eleny, szczególnie utwór *Blue silence*. Tym też utworem, zaprezentowanym w całości, kończy się audycja. Ostatnie ponad osiem minut audycji to dźwiękowy symbol

tęgo, czego pragnie matka dla swojego syna chorego na schizofrenię — to metafora ukojenia, pokonania problemów, ciszy.

### *Silenced by the unspeakable*

Audycja opowiada o doświadczeniu Holokaustu z perspektywy dwóch rodzin — jedna reprezentowana jest przez Lilly Loewy, która przeżyła Auschwitz, druga przez Rochelle Hersch, córkę ocalonego z obozu Mauthausen-Gusen w Austrii. Kobiety są głównymi bohaterkami opowieści, ich narracje, spójne zarówno w sensie zawartości wypowiedzi, odniesień do historii, ale także ekspresji, sposobu opowiadania, tworzą emocjonalny przekaz o ciszy, która dramatycznie wkroczyła w życie ich rodzin. Jak pisze Kaestecher:

Ten reportaż to dwie generacje bezpośrednio dotknięte przez Holokaust, które spekulują na temat tego, co może być powiedziane, a czego mówić nie wolno i na temat konsekwencji braku odnalezienia słów<sup>33</sup>.

Niemym bohaterem audycji jest ojciec Rochelle; jego doświadczenia zostały przekazane z perspektywy dziecka.

Audycję otwiera ten sam, co poprzednie, utwór muzyczny — *Blue silence*, skomponowany przez Elenę Kats-Chernin. W warstwie werbalnej narracja nie rozpoczyna się jednak, jak to było w poprzednich dwóch reportażach, od pytania Kaestecher, ale od wypowiedzi Rochelle Hersch wyjaśniającej znaczenie ciszy w rodzinach, których członkowie mają za sobą doświadczenie Holokaustu. Fakt, że osoby dotknięte dramatem obozu koncentracyjnego nie chcą opowiadać o szczegółach życia w nim, nie oznacza ich kłopotów komunikacyjnych. Milczenie jest bardzo wyraźnym sposobem oznajmiania o tych doświadczeniach w najczystszej formie. „Jest to forma krzyku, to tylko wygląda na ciszę. Tak naprawdę to niemy wrzask”. I zaraz po tych słowach usłyszymy głos Lilly, której opowieść jest właśnie takim niemym krzykiem.

Pierwsze zdania bohaterek audycji ujawniają jej *actant model*. To będzie opowieść o bólu, którego nie można ująć w słowa, i o tym, który nie mieści się w ludzkim sposobie pojmowania, którego nie da się zwerbalizować; opowieść o ciszy, będącej w istocie krzykiem, o milczeniu wyrażającym doświadczenia, jakich słowami nie da się opisać.

Audycję *Silenced by the unspeakable* trudno nazwać reportażem. Określiłabym ją raczej jako zbiór refleksji, pojedynczych luźnych myśli, wspomnień, dotyczących mówienia i niemówienia o Holokauście. Opowieści te nie mają chronologii, niewiele jest w nich faktów dotyczących wydarzeń historycznych. Wypowiedzi Lilly i Rochelle, niejako „zahaczone” o historię, mają formę „spekulacji”

<sup>33</sup> <http://www.abc.net.au/rn/features/silence/unspeakable/> [dostęp: 20.01.2016].

— co podkreśla w opisie audycji jej autorka — na temat niemożności mówienia o wszystkim, czego więźniowie doświadczyli w obozach. Są to próby interpretacji ciszy, która wkroczyła w życie ich rodzin. Dlatego nie możemy mówić tu o linearnym modelu kompozycyjnym, jak w przypadku opowieści o Elle czy Aleksie. Swobodne refleksje kobiet przypominają bardziej mozaikową budowę modelu cyrkularnego. Każda z wypowiedzi składających się na audycję mogłaby istnieć samodzielnie, ma bowiem własną dynamikę i niesie wyraźny przekaz emocjonalny. Jednak dopiero multiplikacja wypowiedzi o podobnym walorze uczuciowym i podobnej treści pozwala słuchaczowi odkryć wagę problemu i znaczenie ciszy w życiu rodzin dotkniętych traumą obozów koncentracyjnych. Powtarzalność pewnych treści wypowiedzi w sposób metaforyczny ukazują, że problem ciszy cyklicznie powraca w życiu bohaterów audycji. Stąd właśnie takie, a nie inne zakończenie audycji — stanowi ją ponowne zacytowanie słów Lilly:

Co się stało nam... nigdy, nigdy nie da się wypowiedzieć tego, co czuliśmy, co zostało nam uczynione psychicznie, emocjonalnie, mentalnie. To niewypowiedziane, bez odpowiedzi. Tylko osoba, która to przeszła, może zrozumieć. Tak już jest.

Warto zwrócić uwagę na wyraźną obecność reportażystki w audycji. Nie jest ona ukrywającym się za pytaniami reporterem, ale dociekliwym dziennikarzem, trochę psychologiem, a z pewnością osobą głęboką zainteresowaną przyczynami życia w ciszy, które to życie wybrali bohaterowie jej audycji. Postawę wnikliwego badacza ujawnia w dwóch dialogach. Oto jeden z nich:

Lily: Co mogłam powiedzieć synom? Nie sądzę, żeby to ich mocno dotykało, bo oni nie wiedzą naprawdę, co myśmy przeszli. Więc nie rozmawiamy więcej na ten temat.

Natalie: Chroniłaś ich?

Lily: Niezupełnie, chciałam, żeby wiedzieli, mój mąż wyjaśniał im często.

Natalie: Ale powiedziałaś, że oni nie wiedzieli, co naprawdę się wydarzyło.

Lily: Nie, nie wiedzieli, bo nie da się wszystkiego wyjaśnić. Możesz opowiedzieć o deportacji do Auschwitz, o przydzielaniu do pracy, o wyzwoleniu, ale nie da się opowiedzieć o walce, brudzie, głodzie i strachu.

Natalie: Dawałaś im po prostu fakty?

Lily: Tylko fakty. Oni nie rozumieją nawet, co działo się pomiędzy [faktami]. To znaczy deportacja — to tak, ale nie wiedzą, co działo się potem.

Natalie: Twój syn ma teraz 51 lat, mógłby to teraz zrozumieć.

Lily: Tak, on rozumie, ale my już o tym nie rozmawiamy.

Autorka docieka, dopytuje, stara się zrozumieć narrację Lily nie tylko dla siebie, nie tylko dla słuchacza, który nie będzie miał przecież możliwości zadania bohaterce pytania, ale dla samej Lily. Daje jej tym samym szansę usłyszenia siebie samej i — być może — zrozumienia własnej historii. Dzięki temu dopytywaniu autonarracja i tym samym refleksja nad tragicznymi wspomnieniami stają się pełniejsze.

Warstwa dźwiękowa opowieści nie jest rozbudowana, można powiedzieć, że jest spójna z całością narracji. Jej celem zdaje się być niezakłócanie warstwy werbalnej, nieodwracanie uwagi słuchacza od głównej opowieści, która jest oparta na wspomnieniach Lilly Loewy i Rochelle Hersch. W tle wypowiedzi kobiet słyszymy delikatnie brzmiącą linię melodyjną utworu *Blue silence*, który czasem milknie. Wówczas pojawiają się albo złowrogie niskie dźwięki fortepianu, podkreślające tragizm wspomnień z Auschwitz, albo cisza, towarzysząca najtrudniejszym i najbardziej emocjonalnym fragmentom refleksji.

*Silenced...* to opowieść o ciszy będącej metaforą kryzysu.

### *Blood stinks*

Główną bohaterką reportażu jest Corinna Waffender, niemiecka dziennikarska, tłumaczka i pisarka, która — jak zauważa Kaesteher — ma obsesję na punkcie ciszy. Według Corinny, członkowie jej rodziny, ale również wielu przedstawiciele narodu niemieckiego, zobowiązali się do milczenia na temat wydarzeń związanych bezpośrednio lub pośrednio z II wojną światową. Ta cisza zrodziła się z niemożności mówienia o doświadczeniach wojennych, przeżywania ich i niemożności słuchania opowieści ludzi dotkniętych Holokaustem<sup>34</sup>. Corinna, publikując książkę na temat traumatycznych wspomnień związanych z postacią przybranego dziadka (określanego w reportażu jako „zły dziadek” — „wrong grandfather”), stara się przerwać rodzinne milczenie.

Cisza wkroczyła w życie Corinny w dzieciństwie, wraz z zamieszkaniem z dziadkami, a dokładnie — z biologiczną babcią i jej dwoma synami, a także dziadkiem, jak się okazało, przybranym. O tym, że wykorzystujący ją seksualnie mężczyzna, pełen nienawiści tyran, nie jest jej prawdziwym dziadkiem, dowiedziała się w wieku dziesięciu lat. Jej biologiczny dziadek zginął podczas wojny, jednak jeszcze przed śmiercią poprosił kolegę, by ten — kiedy on odejdzie — zaopiekował się jego rodziną. Pod „opieką” „złego dziadka” rodzina kolegi była latami terroryzowana, zastraszana, wykorzystywana psychicznie i fizycznie. Trauma, która stała się udziałem Corinny i jej najbliższych, wciąż wyraża się milczeniem. Główną bohaterką audycji i jedyną rozmówczynią Kaesteher jest Corinna. Poznając jej opowieść, spotykamy także członków rodziny, dziadków, mamę, rodzicielstwo pisarki. Stają się oni pośrednimi bohaterami reportażu, milczącymi.

Introdukcja opowieści różni się od początków pozostałych reportażu z cyklu — *Blood stinks* otwiera muzyka, ale nie jest to fragment utworu *Blue silence*, lecz dynamiczna, o lekkiej linii melodycznej piosenka z tekstem śpiewanym przez męski głos po niemiecku. Jakość utworu, nie najlepsza, jakby ze starej płyty, a także brzmienie piosenki, dobór instrumentów sugerują, że jest to piosenka z okresu

<sup>34</sup> Zob.: <http://www.abc.net.au/rn/features/silence/blood/> [dostęp z 20.01.2016].



międzywojennego. W toku opowieści utwór pojawi się jeszcze raz, a wówczas Corinna wyjaśni, co to za piosenka, kto ją wykonuje i jakie ma znaczenie dla niej, dla jej traumatycznych wspomnień. Na razie jednak słuchacz staje wobec tajemnicy co do genezy utworu, nieco nim zaintrygowany. Ciekawość rozbudzają kolejne sekundy introdukcji. Oto utwór urywa się, a w jego miejsce pojawia się dźwięk przewracanych kartek papieru. To Corinna przegląda słownik języka niemieckiego i za jego pomocą wyjaśnia autorce reportażu trzy znaczenia słowa „cisza” w tym języku. *Schweigen* oznacza brak mówienia, niewypowiedanie słów. *Stille* to brak dźwięku, na przykład w przyrodzie, nocą. *A jakiego słowa używacie, jeśli nie chcecie nic powiedzieć, a tym samym — brakiem słów — wszystko zakomunikować?* — pyta Kaestecher. *Stillschweigen* — odpowiada Corinna. — *W angielskim mamy „to swallow” [przełykać, wchłaniać], od tego słowa pochodzi, a także od „schlucken”, co oznacza „łyknięcie”.* I po tym etymologicznym wstępie słuchacz już wie, z jakim rodzajem ciszy spotka się w reportażu. To milczenie będące wyrazem komunikacji, jak wówczas, gdy jedna osoba nie chce zwerbalizować drugiej przeżyć, faktów, trzyma je w sekrecie, ale druga osoba doskonale wie, o co chodzi. Oboje milczą, oboje wiedzą i oboje chcą tego milczenia.

Teraz rozpoczyna się właściwa opowieść oparta na dwóch liniach narracyjnych. Jedną z nich stanowi rozmowa Kaestecher z Corinną, drugą zaś — czytane przez aktorkę, Reginę Heilmann, fragmenty książki Corinny. Główna warstwa narracyjna, dialog między bohaterką a reportażystką, koncentruje się wokół kluczowego pytania Kestecher: *So what does the word ‚silence’ mean to you when you think about your grandfather?* [Więc co oznacza dla Ciebie słowo „cisza”, kiedy myślisz o swoim dziadku?] i odpowiedzi Corinny: *Sexual abuse* [Molestowanie seksualne]. Rozmowa koncentruje się wokół wspomnień bohaterki z czasów dzieciństwa dotyczących głównie postaci „złego dziadka”: przemocy mentalnej i fizycznej, jaką stosował wobec rodziny, nienawiści, jaką nieustannie wyrażał wobec Żydów, Romów, a także kobiet czy zwierząt; złości, agresji, tyranii. Corinna dzieli się swoimi odczuciami jako ofiary molestowania seksualnego, poczuciem osamotnienia i lękiem, potrzebą izolacji, ale także próbą przezwyciężenia ciszy, potrzebą opowiedzenia rodzinie o swojej krzywdzie. Opowiada także o małych radościach z czasów dzieciństwa, jaką była na przykład muzyka Josepha Schmidta, żydowskiego tenora, śpiewającego po niemiecku pieśni wyrażające afirmację życia. *To najpiękniejszy dzień mojego życia, ponieważ to pierwszy dzień, kiedy jestem zakochany* — śpiewa Schmidt w utworze, który rozpoczyna reportaż. To jego głos słyszymy w pierwszych sekundach audycji. *Podoba Ci się? Ten głos, fantastyczny, prawda?* — pyta Corinna reportażystkę. A w głosie bohaterki słychać radość, tę dzisiejszą, aktualną, ale można sobie wyobrazić, ile zadowolenia wniosła w jej dzieciństwo ta płyta odszukana po cichu gdzieś w domu babci. Radości tej nie zniszczył nawet pełen nienawiści komentarz „złego dziadka”: *Joseph*

*Schmidt był na tyle inteligentny, by się zabić, nie tak jak nasz sąsiad — Żyd — który był za niski, żeby się powiesić.*

Drugą warstwę opowieści stanowią fragmenty wspomnień Corinny czytane przez aktorkę. Warto odnotować, że narracja książki pisana jest w trzeciej osobie liczby pojedynczej, autorka pisze o sobie jako o dziecku, o nim [„child” — *When he sleeps, the child is invisible, Kiedy on śpi, dziecko jest niewidzialne*]. Tym samym — dzieląc się tragicznymi wspomnieniami — chowa się za formą gramatyczną; pośredni sposób ekspresji pozwala powiedzieć więcej, bardziej się odsłonić. Narracja reminiscencji Corinny jest bardzo wyrazista, prowadzona niejako na żywo, bezpośrednio, w czasie teraźniejszym. Krótkość zdań i nagromadzenie szczegółów sprawiają, że opowieść jest dynamiczna i wizualna. Sugestywne zestawienia słów, przewaga rzeczowników nad przymiotnikami tworzą wyraziste, niemal dotykalne obrazy dźwiękowe. Słuchacz widzi przerażonego szczeniaka, którym rzuca dziadek, a potem kopie go tak mocno, że zwierzę traci zęby; widzi warsztat dziadka i mroczną piwnicę, do której nikomu nie wolno zejść; w końcu fizycznie niemal uczestniczy w zabijaniu kurczaka — widzi odciętą głowę i biegający korpus, słyszy pisk zwierzęcia i czuje zapach jego krwi, *a krew śmierdzi* — mówi dziecko.

Cała opowieść Corinny, czy ta wyrażona bezpośrednio w rozmowie z Kaestecher, czy pośrednio w formie książkowych wspomnień, jest przesycona takimi scenami-obrazami, które Chris Brookes określił jako *radio pictures*<sup>35</sup>, wyraziste dźwiękowe obrazy, zbudowane niczym sceny filmowe — z odpowiednim zbliżeniem, oddające barwy i dramaturgię wydarzeń. Te szczegóły przykuwają uwagę słuchacza i stymulują jego wyobraźnię. Owe *radio pictures* mają charakter fotograficznego *punctum*. Termin *punctum* — autorstwa Rollanda Barthes’a — oznacza szczegół, którego obecność zmienia odczytanie obrazu, to *coś, co mnie nakłuwa* i przekształca perspektywę patrzenia na dzieło. *Punctum [...] posiada możliwość siły ekspansji [...] i pozostając paradoksalnie „szczegółem” — zajmuje całą fotografię*<sup>36</sup>. Termin ten został zaadaptowany przez twórców reportaży radiowych. John Richaman zauważa, że w radiu, będącym temporalnym medium, *punctum* może być sceną krótką jak kaszlnięcie albo długą jak rozmowa. Nie da się *punctum* zaplanować, ono się dzieje, a kiedy się wydarza, pozwala lepiej zrozumieć naturę historii czy osoby<sup>37</sup>. *Najmniejszy detal radiowej opowieści może powiedzieć najwięcej*<sup>38</sup> — pisze Alan Hall. Takich scen pozwalających dotknąć istoty opowieści, szczegółów mówiących więcej niż setki słów, jest w audycji „Blood

<sup>35</sup> Ch. Brookes, *Are we on the air?*, [w:] J. Biewen, A. Dilworth (ed.), *Reality radio. Telling true stories in sound*, North Carolina: The University of North Carolina Press, 2010, s. 18–24.

<sup>36</sup> R. Barthes, *Światło obrazu*, przekł. J. Trznadel, Warszawa 1996, s. 73–83.

<sup>37</sup> J. Richman, *Diaries and Detritus*, [w:] J. Biewen, A. Dilworth (ed.), dz. cyt., s. 129.

<sup>38</sup> A. Hall, *Cigarettes and dance steps*, [w:] J. Biewen, A. Dilworth (ed.), dz. cyt., s. 96.

stinks” wiele. Jak na przykład wspomnienie, którym podzieliła się matka Corinny z córką, o Żydówce, mającej sklep w okolicy. Kobieta po śmierci swojego brata włożyła go do trumny i sama zanosła na cmentarz, bo nikt we wiosce nie miał odwagi, by jej pomóc i pójść z nią. Ten obraz, to *punctum*, zamknęło usta matki Corinny na zawsze.

Posługując się poetyką szczegółu, Kaesteher realizuje jeszcze jedną ważną dla reportażu zasadę: *to show not to tell*. Sugeruje ona reportażystom, by nie pozwalali bohaterom wygłaszać deklaracji na temat ich uczuć, stanu emocji, ale by pokazywali emocje, by umożliwili słuchaczom ich odczucie<sup>39</sup>. *Jeśli mówisz o czymś ludzkiem, szybko o tym zapominają — pisze Scott Carrier — jeśli zobrazujesz, każesz im to sobie wyobrazić — zapamiętają*<sup>40</sup>.

Reportaż, z pewnością o budowie linearnej i zgodnie z tradycyjnym schematem przyczynowo-skutkowym ma punkty kulminacyjne. Z tym pierwszym, fałszywym, spotykamy się podczas odpowiedzi Corinny na pytanie Kaesteher: *So did you stay silent? [Więc pozostałaś milcząca?]*. Nie, nie pozostała. Corinna próbowała powiedzieć o swojej traumie bratu i siostrze, nie udało się. Nie chcieli słuchać. Powiedziała też matce, jak sama mówi, w nieodpowiednim momencie, bo podczas szybkiej z nią jazdy samochodem. *Powiedziałam: „Muszę Ci coś powiedzieć, byłam molestowana w dzieciństwie”. Matka gapiała się w okno, nie patrzyła na mnie wcale, prowadziła coraz szybciej i powiedziała: „Zawsze to wiedziałam”. I nastąpiła cisza.*

O ile pierwszy moment kulminacyjny dotyczy płaszczyzny rodzinnej, drugi przenosi słuchacza w krąg problemów narodu niemieckiego, dotyczy bowiem unikania tematu wojny przez Niemców, lęku przed wspomnieniami.

Mamy te wszystkie książki o doświadczeniach wojennych i o traumie, wyznania ludzi, ale nikt nas nie nauczył, jak je czytać, jak rozumieć, [...] jesteśmy zszokowani, cały naród, mamy wielką traumę, bo mamy „złe dziedzictwo”. I nie jest łatwo wytrzymać [czytając] te historie.

Dowodem tej traumy jest sytuacja, jaka spotkała Corinnę w wydawnictwie. Korektorka kazała jej zmienić tekst, uznała bowiem, że wyznania dziennikarki są przesadzone i zbyt banalne. Sytuację komentuje bohaterka kluczowymi dla audycji słowami: *I to jest powód pozastawiania w ciszy — nie chcesz mówić, jeśli czujesz, że nikt ci nie uwierzy.*

*Actant model* opowieści wyraża się właśnie w zestawieniu pragnienia pokonania ciszy, chęci mówienia i bolesnego poczucia, że nikt nie chce słuchać, nikt nie chce wierzyć. To podstawowa oś kontrastu tego reportażu. Ale jest jeszcze inna, skupiająca się wokół osoby Josepha Schmidta, śpiewającego o radości życia. Ten jednostkowy *actant model* obrazują słowa Corinny: *Ja zawsze, już jako dziecko,*

<sup>39</sup> Na ten temat wypowiedziała się Anna Sekudewicz podczas wykładu *Dramaturgia w dokumencie i reportażu radiowym*.

<sup>40</sup> S. Carrier, *That Jackie Kennedy Moment*, [w:] J. Biewen, A. Dilworth (ed.), dz. cyt., s. 29.

staralam się zestawić ten sławny głos, tę piosenkę o miłości i byciu szczęśliwym z faktem, że popełnił samobójstwo. Pieśń tenora jest najważniejszym elementem warstwy akustycznej — przenosi opowieść na wyższy poziom interpretacji, jest metaforą pragnienia życia w obliczu śmierci. W reportażu pojawiają się dźwięki akustyczne, budujące przestrzeń opowieści, jak odgłosy natury, wesołego miasteczka czy głosy biegających, a potem zabijanych kurczaków.

*Blood stikns* to plastycznie skomponowana opowieść o indywidualnym milczeniu, które w istocie jest metaforą ciszy, jaka stała się udziałem narodu niemieckiego.

### *Silence of cyclist*

Ostatni reportaż z cyklu *Stories of silence* opowiada o Alice Sherlock, która uległa poważnemu wypadkowi. W jadącą na rowerze dziewczynę wpadła grupa cyklistów. Alice musiała przejść skomplikowaną operację, ale nie pobyt w szpitalu i jego konsekwencje stały się dla niej najbardziej traumatyczne. Najboleśnieszka okazała się cisza towarzysząca próbom odnalezienia osoby odpowiedzialnej za zdarzenie. Mimo wielu prób dziewczynie nie udało się ustalić sprawcy (bądź sprawców) wypadku. Pochłonięta zagadnieniem milczenia, uczyniła je przedmiotem rozważań naukowych, najpierw pracy magisterskiej, a potem doktoratu. Z jej naukowych badań wyłania się cisza rozumiana nie jako brak dźwięku, ale jako określona forma obecności (*very definite presence*).

W reportażu słyszymy tylko jeden głos, Alice. Nie pojawia się autorka reportażu, nie słyhać jej pytań nawet w wypowiedziach bohaterki. Dziewczyna wie, co chce powiedzieć, mówi stanowczo, pewnie, spójnie. Pierwszoplanowa bohaterka jest jedna, to Alice, ale są też bohaterowie drugoplanowi, czy też antybohaterowie, ci pozostający w milczeniu. Mowa o grupie cyklistów, którzy późnym wieczorem wjechali w Alice. Teraz przyjęli wspólne stanowisko — zawarli pakt zbiorowego milczenia, zbiorowej nieodpowiedzialności, konsekwentnie nie ujawniając nazwiska osoby odpowiedzialnej za krzywdę dziewczyny.

Audycję charakteryzuje wyrazisty początek, wprowadzający słuchacza w główną warstwę narracyjną. Po kilku dźwiękach znanej już odbiorcom kompozycji *Blue silence*, słyhać głos Alice — dziewczyna wspomina dzień wypadku. Przygotowując się do dwutygodniowego rowerowego rajdu po Portugalii, postanowiła pojeździć wieczorem nieruchliwymi ulicami rodzinnej Filadelfii. To była ładna noc, jechała spokojnie, z prędkością 20 km/h, dla przyjemności. Opowieści towarzyszy warstwa dźwiękowa. Wspomnienia ilustrowane są odgłosami ruchu ulicznego, jadących samochodów i roweru. W tle słyhać delikatne ciche dźwięki utworu Eleny Kats-Chernin. Nagle *Blue silence* milknie, cichną dźwięki ulicy, na ich miejsce pojawia się coraz intensywniejsze bzyczenie, jakby roju pszczoł. To znak, że w warstwie fabularnej nadszedł czas na moment zwrotny. Ten dźwięk usłyszała

Alice na chwilę przed tym, gdy rozpedzona, jadąca z prędkością 56/km/h grupa 60 cyklistów amatorów ubranych w niebiesko-żółte kombinezony wjechała w jej rower. Alice ocknęła się w szpitalu, co także podkreśla zmieniająca się audiose-nografia. Od tego czasu myśli dziewczyny skupiły się wokół jednej kwestii: *Kto jest odpowiedzialny za wypadek?* Pragnienie znalezienia odpowiedzi na to pytanie potęgują anonimowe telefony, kartki z życzeniami zdrowia czy odwiedziny mężczyzny, który chce tylko dowiedzieć się, jak ona się czuje, nigdy jednak ani odwiedzający, ani nadawca wiadomości nie pozostawiają swojego imienia, choćby numeru telefonu. *I didn't know who they were, but they knew who I was [Ja nie wiem, kim oni są, ale oni wiedzą, kim ja jestem]* — tymi słowami Alice zdradza poczucie krzywdy mentalnej. Jej obsesją staje się próba przerwania tego zbiorowego milczenia, odkrycia sprawcy. Mobilizuje ją do tego nieustannie powracające w jej głowie obrazy i dźwięki: niebiesko-żółte uniformy i bzyczenie pszczół. Pokonanie ciszy pozwoliłoby Alice znaleźć spokój. Ale — co nieustannie powtarza — *no-one would take responsibility for what happened [nikt nie chce wziąć odpowiedzialności za to, co się stało]*.

Głównej opowieści Alice, będącej retrospekcją zdarzeń z lipca 1997 roku, wypowiedanej do mikrofonu reportażystki, towarzyszy druga warstwa narracyjna. Stanowi ją pamiętnik Alice, którego cztery fragmenty stały się elementem kompozycyjnym reportażu. Fragmenty te zostały dobrane i ułożone z kompozycyjnym wyczuciem i precyzją — każdy następny pojawiający się w ciągu kompozycyjnym epizod odzwierciedla kolejny etap radzenia sobie przez Alice z traumą powypadkową, z poczuciem krzywdy, kolejny etap walki z niesprawiedliwym milczeniem. W pierwszej odsłonie pamiętnika dziewczyna mierzy się z wypadkiem, oglądając swój kask. Szuka dowodów na to, że zdarzenie naprawdę miało miejsce — tak, kask jest wgnieciony po prawej stronie, to dowód, na którą stronę upadła. Cześć druga wyraża spotęgowaną złość czy nawet nienawiść wobec milczącego sprawcy wypadku: *Kim jest ten tchórz, kto to zrobił?* — woła Alice. I dodaje: *Mam nadzieję, że są przerażeni wspomnieniami tamtej nocy i sekretami, które trzymają. I mam nadzieję, że będzie ich to prześladować do końca życia, taka pamiątka naszego wspólnego czasu.* W trzeciej części pamiętnika pojawia się swoisty element autoterapii. Alice wypowiada swój żal do wymagowanej osoby, będącej uosobieniem sprawcy wypadku: *Wiesz co? Nie dzwoń do mnie, nie pisz do mnie, ni życz mi dobrze, jeśli nie zamierzasz mi ujawnić, kim jesteś. Zostałam rozjechana przez stado anonimowych cyklistów, to było wystarczająco przerażające. Nie powiększajcie mojego lęku przez anonimowy kontakt.* Słowa te są dowodem na zmianę zachodzącą w psychice Alice. Dziewczyna chce zerwać z traumą, pomimo tego, że nie udało jej się odnaleźć sprawców. Ten fragment pamiętnika jest też, moim zdaniem, pierwszym momentem kulminacyjnym tej linearnej kompozycji. Drugi zawiera ostatnia część pamiętnika,

końcowy fragment reportażu, będący dowodem na to, że Alice uwolniła się od piętna ciszy. Już nie wspomina tego dnia, wyrzuciła z głowy myśli o jeździe na rowerze, porzuciła rower, który *jest teraz także w sferze ciszy* — mówi na koniec. Fragment ten poprzedzają rozważania Alice o potrzebie naukowej analizy problemu ciszy. Takie ujęcie pozwoliło jej pokonać poczucie zbiorowego milczenia, czego dowód odnajdujemy w finalnej części pamiętnika.

Fragmenty pamiętnika są formą autoterapii, próbą rozprawienia się z przeszłością. Alice pozwala sobie na większą ekspresję, ujawnia złość, obnaża siebie, swoje leki. Może to zrobić nie tylko poprzez dobór słów, leksykę, ale też intonację, dziennik jest bowiem czytany przez jego autorkę, Kaesteher nieco zmieniła tylko głos dziewczyna, sprawiając, że brzmi jak słuchany przez stary telefon stacjonarny.

*Actant model* ujawnia się w opozycji pomiędzy ciszą, rozumianą nie jako brak dźwięku, ale jako specyficzna forma milczenia, anonimowość, zbiorowy pakt milczenia, a potrzebą ujawnienia tożsamości sprawcy/sprawców wypadku, a więc przerwania ciszy. Druga oś dramaturgiczna rysuje się między próbą poradzenia sobie z ciszą, która boli, dotyka, obezwładnia, a powracającym bez odpowiedzi pytaniem: *Kim jest ten tchórz, kto to zrobił?*

Opowieść *Silence of cyclist*, ukazująca ciszę jako złe doświadczenie, będące życiowym wyzwaniem, kończą dźwięki *Blue silence*. Tym samym kompozycja ta zamyka cały cykl *Stories of silence*.

## Podsumowanie

Cykl reportaży „*Stories of silence*” ukazuje ideę ciszy jako obecności naznaczonej wartością semantyczną — pisze Natalie Kaesteher o swoim projekcie. Pięć dźwiękowych opowieści ukazuje różne metaforyczne znaczenia ciszy w życiu bohaterów. Milczenie wiąże się z trudnościami komunikacyjnymi wynikającymi z lęku (*El's story*), z tragicznymi wspomnieniami dziecięcymi (*Blood stinks*), z doświadczeniem Holokaustu (*Silenced by unspeakable*), z muzyką jako ukojeniem (*Blue Silence*), z potrzebą przełamania zbiorowego milczenia (*Silence of cyclist*). Cisza może wyrażać negatywne bądź pozytywne asocjacje. Z pewnością jednak we wszystkich audycjach zagadnienie ciszy ujęte jest metaforycznie, a metafora jest niezbędnym elementem konstrukcyjnym dobrego reportażu radiowego. Jak bowiem zauważają praktycy gatunku: *wznosi ona przedstawianą treść do poziomu symbolizmu*<sup>41</sup>, jednostkowej opowieści, nadając jej charakter uniwersalny<sup>42</sup>.

Strukturalnym elementem spajającym cykl jest z pewnością postawa autorki, jej różne formy obecności w przekazach audialnych. Kaesteher czasem staje się

<sup>41</sup> E. Brys, dz. cyt. s. 5.

<sup>42</sup> I. Glass, *Hurnessing Luck as an Industrial Product*, [w:] J. Biewen, A. Dilworth (ed.), dz. cyt., s. 60, 63.

wyrazistą postacią opowieści, niekiedy ukrywa za pojedynczymi sugestywnymi pytaniami, innym razem nie ujawnia się wcale, ale wnikliwy słuchacz, znający pozostałe audycje z cyklu, z pewnością wyczuje, jakie pytania i kiedy stawiała dziennikarka.

Historie o ciszy spaja także element akustyczny — jest nim przewodni *leit-motiv* cyklu — utwór *Blue silence* Eleny Kats-Chernin.

Jednak z punktu widzenia rozważań o narracji warto zauważyć, że wszystkie opowieści o ciszy są spójnymi sposobami wypowiedzi autorskiej, poprowadzonymi zgodnie z regułami audialnej dramaturgii, z zachowaniem momentów zwrotnych i punktów komunikacyjnych. We wszystkich reportażach napotykamy na problem autonarracji jako sposobu kształtowania swojej tożsamości. A poczucie narracyjnej tożsamości — jak zauważa Trzebiński — wynika ze zrozumiałego przebiegu ważnej dla jednostki historii, którą ona przeżyła i w ramach której rozumie swoje cechy [...], postępowanie, jego motywy oraz reakcje innych wobec własnej osoby<sup>43</sup>. Spotkanie z reportażystą jest możliwością doświadczenia w pełni własnej historii i jej zrozumienia poprzez proces opowiadania o sobie. Gdyż rozumienie oznacza zarówno doświadczenie świata, jak i refleksję nad światem<sup>44</sup>.

## Bibliografia

- Bachura-Wojtasik J., *Narracyjne formy radiowe jako przykłady artystycznych realizacji audiosfery*, [w:] *Radio w dobie nowych mediów*, red. U. Doliwa, Wydawnictwo UWM, Olsztyn 2014.
- Bartmiński J., *Opozycja ustności i literackości*, [w:] *Antropologia słowa. Zagadnienia i wybór tekstów*, wstęp i red. G. Godlewski, Warszawa 2003.
- Barthes R., *Światło obrazu*, przekł. J. Trzadel, Warszawa 1996.
- Barthes R., *Wstęp do analizy strukturalnej opowiadań*, „Pamiętnik Literacki” 1986, s. 257.
- Białek M., *Polski reportaż radiowy. Wybrane zagadnienia*, Poznań-Opole 2010.
- Brookes Ch., *Are we on the air?*, [w:] J. Biewen, A. Dilworth (eds.), *Reality radio. Telling true stories in sound*, North Carolina: The University of North Carolina Press, 2010, s. 15–26.
- Brys E., *Theme and topics in radio documentaries*, EBU Radio Documentary Masterschool 2002–2003, s. 1. [Tekst powielony w posiadaniu autorki].
- Carrier S., *That Jackie Kennedy Moment*, [w:] J. Biewen, A. Dilworth (eds.), *Reality radio. Telling true stories in sound*, North Carolina: The University of North Carolina Press, 2010, s. 27–35.
- Glass I., *Harnessing Luck as an Industrial Product*, [w:] J. Biewen, A. Dilworth (eds.), *Reality radio. Telling true stories in sound*, North Carolina: The University of North Carolina Press, 2010, s. 54–66.
- Hall A., *Cigarettes and dance steps*, [w:] J. Biewen, A. Dilworth (eds.), *Reality radio. Telling true stories in sound*, North Carolina: The University of North Carolina Press, 2010, s. 96–107.
- Jankowska J., *Internetowa szkoła reportażu Janiny Jankowskiej*, [http://www.tnn.pl/Internetowa\\_szkoła\\_reportażu\\_Janiny\\_Jankowskiej,2062.html](http://www.tnn.pl/Internetowa_szkoła_reportażu_Janiny_Jankowskiej,2062.html) [dostęp: 20.01.2016].
- Klimczak K., *Reportaże radiowe o krzywdzie i cierpieniu*, Łódź 2011.
- Kowalska N., *Dokumenty kieszonkowe i pełnowymiarowe — projekty programu 360documentaries stacji ABC Radio National*, [w:] *Radio w dobie nowych mediów*, red. U. Doliwa, Olsztyn 2014.

<sup>43</sup> Narracja jako sposób..., s. 37.

<sup>44</sup> Tamże, s. 30.

*Narracja jako sposób rozumienia świata*, red. J. Trzebiński, Gdańsk 2002.

Richmann J., *Diaries and Detritus*, [w:] J. Biewen, A. Dilworth (eds.), *Reality radio. Telling true stories in sound*, North Carolina: The University of North Carolina Press, 2010.

Ricoeur P., *Filozofia osoby*, Kraków 1992, s. 128–134.

Sapir E., *Mowa jako rys osobowości*, [w:] tegoż, *Język, kultura, społeczeństwo*, Warszawa 1978.

Sekudewicz A., Michalak K., Dramaturgia w dokumencie i reportażu radiowym, wykład wygłoszony podczas Seminarium Reportażu poświęconego prezentacji i dyskusji warsztatowej nad radiowym dokumentem artystycznym (Kazimierz Dolny, 28.10.2008).

Sekudewicz A., 25 lat polskiego reportażu na podstawie wybranych przykładów, wykład wygłoszony podczas Seminarium Reportażu Radiowego (Warszawa, 17.11.2015).





**Jakub Z. Lichański**

ID: 0000-0002-1943-5069

Pracownia Badań Historii i Teorii Retoryki UW

## RETORYKA W TRZECH ODSŁONACH: FILOLOGIA — FILOZOFIA — MTS (MEDICINE, TECHNOLOGIES, SCIENCES)<sup>1</sup>

**Streszczenie:** Przedmiotem wykładu jest retoryka postrzegana w trzech aspektach. Pierwszy jest oczywisty — to filologia, czyli „środowisko naturalne” retoryki. W tym ujęciu retoryka jest fundamentem, a także koroną badań filologicznych, czyli badań wszelkiego rodzaju tekstów, *resp.* wytworów językowych. Także związki retoryki i filozofii, a szczególnie związki z hermeneutyką, dialektyką, logiką nie budzą wątpliwości. Należy jednak pamiętać, iż wielość systemów filozoficznych, *resp.* poglądów, które kwalifikujemy jako filozofię, może pozornie utrudniać postrzeżenie ich związków z retoryką. Natomiast związki retoryki z medycyną, technologiami, czy naukami mogą budzić wątpliwości. Tymczasem i tam pojawia się retoryka, jeśli nie w roli pierwszoplanowej — tę mają tzw. języki specjalistyczne — to przecież w sytuacji komunikacyjnej, gdy jakieś zagadnienie specjalistyczne musimy przedstawić niefachowcom bądź do ryzykownych tez musimy przekonać audytorium.

Osobnymi kwestiami są problemy związane z neuroretoryką, retoryką internetu oraz retoryką cyfrową.

Retoryka jest teorią tekstu oraz teorią argumentacji, a zatem — jest analogonem logiki — i tak rozumiana okazuje się absolutnie niezbędnym narzędziem dla zarówno tworzenia, jak i analizy wszelkich symboli, w tym znaków językowych, jakimi się posługujemy. Co więcej — za ich pomocą wywołujemy różnorodne działania społeczne; retoryka jest tym narzędziem, które, jako jedyne, pozwala opisać i zanalizować jak owe działania „są robione” i do jakich celów posługujący się nimi chcą prowadzić audytorium.

**Słowa kluczowe:** retoryka, retoryka cyfrowa, filologia, język, tekst, filozofia, hermeneutyka, logika, dialektyka, medycyna, neuroretoryka, retoryka internetu, technologia, nauki,

### Rhetoric in three scenes: Philology — Philosophy — MTS (Medicine, Technologies, Sciences)

**Abstract:** The subject of the lecture is rhetoric perceived in three aspects. The first is obvious — it's a philology or „natural environment” of rhetoric. In this approach, rhetoric is the foundation as

---

<sup>1</sup> Artykuł jest przeredagowaną wersją wykładu wygłoszonego 27 lutego 2017 roku na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Łódzkiego. Autor dziękuje władzom wydziału, a przede wszystkim Pani Dziekan, prof. dr hab. Joannie Jabłkowskiej, a także Pani Profesor Barbarze Bogolebskiej, która zachęcała autora do przygotowania tego wykładu.

well as the crown of philological research, i.e. research on all kinds of texts, and language products. Also, the rhetoric and philosophical unions, and especially the relationships with hermeneutics, dialectics and logic, do not raise doubts. However, it should be remembered that the multiplicity of philosophical systems, respecting the views we qualify as philosophy, may seem to hinder the perception of their relationships with rhetoric. However, rhetoric relations with medicine, technologies or science may raise doubts. Meanwhile, there is rhetoric, if not in the foreground — this is what the so-called specialist languages — this is a communication situation, when we must present a specialist issue to non-specialists, or to risky ones, we must convince the auditorium.

Issues related to neuroscience, Internet rhetoric and digital rhetorics are separate issues.

Rhetoric is the theory of text and the theory of argument, and thus — it is an analogy of logic — and thus understood it turns out to be an absolutely indispensable tool for both the creation and analysis of all symbols, including language signs, which we use. What's more — with their help, we trigger a variety of social activities; rhetoric is the tool which, as the only one, allows to describe and analyze as such actions „are made” and for what purposes they want to lead the audience.

**Keywords:** rhetoric, digital rhetoric, philology, language, text, philosophy, hermeneutics, logic, dialectics, medicine, neuro-rhetoric, internet rhetoric, technology, science.

## Rhétorique en trois tableaux: Philologie — Philosophie — MTS (Médecine, Technologies, Sciences)

Le sujet de la conférence est la rhétorique perçue dans trois aspects (au en trois tableaux). Le premier est évident — c'est une philologie ou «environnement naturel» de la rhétorique. Dans cette approche, la rhétorique est le fondement et la couronne de la recherche philologique, c'est-à-dire la recherche sur toutes sortes de textes et de produits linguistiques. Aussi, la rhétorique et les unions philosophiques, et surtout les rapports avec l'herméneutique, la dialectique et la logique, ne soulèvent pas de doutes. Il ne faut pas oublier, cependant, que la multiplicité des systèmes philosophiques, respectant les opinions que nous qualifions de philosophie, peut sembler gêner la perception de leurs relations avec la rhétorique. Cependant, les relations rhétoriques avec la médecine, les technologies ou la science peuvent soulever des doutes. Pendant ce temps, il y a la rhétorique, sinon au premier plan — c'est ce que le soi-disant langues spécialisées — c'est une situation de communication, quand il faut présenter un problème de spécialiste à des non-spécialistes, ou à des risques, il faut convaincre l'auditorium.

Les questions liées aux neurosciences, à la rhétorique Internet et à la rhétorique numérique sont des questions distinctes.

La rhétorique est une théorie du texte et de la théorie de l'argumentation et donc — est l'analogue de la logique — et compris de cette manière se révèle être un outil absolument essentiel à la fois la création et l'analyse de tous les symboles, y compris des signes linguistiques, que nous utilisons. De plus, avec leur aide, nous déclenchons une variété d'activités sociales; La rhétorique est l'outil qui, en tant que seul, permet de décrire et d'analyser comment ces actions sont «faites» et dans quel but elles veulent conduire l'audience.

Mots-clés: la rhétorique, la rhétorique philologie numérique (**la rhétorique** de la révolution **numérique**), la langue, le texte, la philosophie, l'herméneutique, la logique, la dialectique, la médecine, neuro-rhetorique, internet rhétorique, la technologie, la science.

## WPROWADZENIE

Zanim przejdę do tematu naszego spotkania, warto zastanowić się, jakie są najpopularniejsze odpowiedzi na pytanie: co to jest / jak rozumieć pojęcie „retoryka”? To, co znajdziemy w internecie, może wprawić w osłupienie:

- i. retoryka to inaczej sztuka pięknej wymowy, wysławiania się. To najkrótsza definicja, jaką mogę Ci podać<sup>2</sup>,
- ii. retoryka według mnie to coś, na co jest wiadoma odpowiedź, np. pytania retoryczne<sup>3</sup>,
- iii. Retoryka to umiejętność dobrego i rzetelnego przekonywania słuchaczy, czyli przekazywania treści perswazyjnych<sup>4</sup>.

Jeśli te odpowiedzi budzą w nas niejakie zdziwienie, to taką oto odpowiedź uzyskamy, także w internecie, w *Słowniku języka polskiego*<sup>5</sup>:

- [retoryka to] 1. umiejętność sprawnego, jasnego wyrażania swoich myśli, sztuka pięknego mówienia; oratorstwo, krasomówstwo;  
 2. nauka zasad sprawnego i pięknego wysławiania się, obejmująca prawidłowości doboru słów, konstrukcji zdań, umiejętności argumentacji itp.; 3. przenośnie: styl propagandy politycznej, zwykle oceniany negatywnie.

O ile pierwsza grupa odpowiedzi wskazuje po prostu na niewiedzę respondentów, to druga jest o tyle niepokojąca, iż mamy do czynienia ze *Słownikiem języka polskiego*, który nie powinien wprowadzać użytkowników w błąd<sup>6</sup>. W punkcie 1. zostały utożsamione retoryka i oratorstwo<sup>7</sup> oraz krasomówstwo<sup>8</sup> (!!); w punkcie 2. dowiadujemy się, iż retoryka to nauka mająca jakieś zasady; najdziwniejszy jest punkt 3., sugeruje bowiem, iż retoryka jest jakoś związana ze stylem propagandy politycznej (!!). Tu pomylenie materii jest już szokujące. Przytaczam te przykłady, aby wskazać, iż mimo bardzo pokażnej literatury dotyczącej retoryki zarówno wiedza potoczna, jak i, w jakiejś mierze, fachowa na temat, czym jest *téchne rhetoriké*, jest — najdelikatniej mówiąc — głęboko fałszywa<sup>9</sup>. W tej sytuacji podjęcie raz jeszcze tego tematu okazuje się konieczne.

<sup>2</sup> Cf. [https://zapytaj.onet.pl/Category/002,013/2,1522127,Co\\_to\\_jest\\_retoryka.html](https://zapytaj.onet.pl/Category/002,013/2,1522127,Co_to_jest_retoryka.html), (2017–12–29).

<sup>3</sup> Tamże.

<sup>4</sup> Tamże.

<sup>5</sup> Cf. <https://sjp.pl/retoryka>, (2017–12–29).

<sup>6</sup> Należy odnotować, iż istniejąca w internecie edupedia podaje poprawne informacje nt. retoryki, por. [http://www.edupedia.pl/words/index/show/528373\\_sownik\\_wiedzy\\_o\\_literaturze-retoryka.html](http://www.edupedia.pl/words/index/show/528373_sownik_wiedzy_o_literaturze-retoryka.html), (2018–01–04).

<sup>7</sup> Cf. *umiejętność sprawnego, jasnego wyrażania swoich myśli, sztuka pięknego mówienia; retoryka, krasomówstwo*, <https://sjp.pl/oratorstwo>, (2017–12–29).

<sup>8</sup> Cf. *umiejętność sprawnego, jasnego wyrażania swoich myśli, sztuka pięknego mówienia; oratorstwo, retoryka, elokwencja, wymowność*, <https://sjp.pl/krasom%C3%B3wstwo>, (2017–12–29). Zwracam uwagę, iż autorzy hasel w internetowym *Słowniku języka polskiego* popełniają dwa błędy w definicjach pojęć: *idem per idem* oraz *ignotum per ignotum* — co jest zdumiewające, zważywszy na świetną tradycję przygotowywania w Polsce słowników językowych! Por. S. Kania, J. Tokarski, *Zarys leksykologii i leksykografii polskiej*, WSiP, Warszawa 1984.

<sup>9</sup> W Google, po wpisaniu w wyszukiwarce słowa: „retoryka”, jako pierwsza pojawia się Wikipedia, a następnie właśnie hasło ze *Słowniku języka polskiego*. Dlatego tak ostro podkreślam fałszywość tej informacji.

Przedmiotem wykładu jest retoryka postrzegana w trzech aspektach. Pierwszy jest oczywisty — to filologia, czyli „środowisko naturalne” retoryki. W tym ujęciu retoryka jest fundamentem, a także koroną badań filologicznych, czyli badań wszelkiego rodzaju tekstów, *resp.* wytworów językowych. Także związki retoryki i filozofii, a szczególnie związki z hermeneutyką, dialektyką, logiką nie budzą wątpliwości. Należy tylko pamiętać, iż wielość systemów filozoficznych, *resp.* poglądów, które kwalifikujemy jako filozoficzne, pozornie może utrudniać opisanie ich związków z retoryką.

W tej perspektywie interpretowana retoryka może być uważana nawet za metodologię nauk humanistycznych (Raymond 1981; Lichański 2017).

Natomiast związki retoryki z medycyną, technologiami, czy naukami tzw. ścisłymi mogą budzić wątpliwości. Tymczasem i tam pojawia się retoryka, jeśli nie w roli pierwszoplanowej — tę mają tzw. języki specjalistyczne — to przecież w sytuacji komunikacyjnej, gdy jakieś zagadnienie specjalistyczne musimy przedstawić niefachowcom, bądź do ryzykownych tez musimy przekonać audytorium. Jednak współczesne badania nad retoryką (Lichański 2017) otwierają perspektywy sięgające z jednej strony do neuronauk oraz do problemów związanych z internetem i tzw. retoryką cyfrową, a z drugiej strony podkreślają, iż należy ją rozumieć jako teorię tekstu oraz teorię argumentacji, a zatem — śmiało można powiedzieć, iż *téchne rhetoriké* jest analogonem logiki (Volkmann 1886/1963) i tak rozumiana, okazuje się absolutnie niezbędnym narzędziem do zarówno tworzenia, jak i analizy wszelkich symboli, w tym znaków językowych, jakimi się posługujemy (Burke 1950; Hauser 2002). Co więcej — za ich pomocą wywołujemy różnorodne działania społeczne; retoryka jest tym narzędziem, które, jako jedyne, pozwala opisać i zanalizować jak owe działania „są robione” i do jakich celów posługujący się nimi chcą prowadzić audytorium.

I wreszcie ostatnia z kwestii wstępnych — jak rozumieć retorykę? W 1863 roku Leonhard von Spengel na łamach „Rheinisches Museum für Philologie” ogłosił niezwykle ważny artykuł *Die Definition und Eintheilung der Rhetorik bei der Alten* (Spengel 1863, s. 481–526). Przytacza w nim około pięćdziesięciu antycznych definicji, z których, tak naprawdę, można wyprowadzić chyba prawie wszystkie współczesne jej rozumienia. Z nich za najważniejsze uznaję dwie: pierwsza jest autorstwa Kwityliana (ok. 35 — ok. 96), druga pochodzi od Filodemososa (ok. 110–30 p.n.e.):

1. QUINT., V.10.54.: *Rhetorice est inveniendi recte et disponendi et eloquendi cum firma memoria et cum dignitate actionis scientia* [retoryka jest wiedzą / nauką [jak] poprawnie wynajdywać, porządkować, wypowiadać [w sensie: w dobrej formie językowej], z [wykorzystaniem] dobrej pamięci i godnie zaprezentować [dowolny tekst].
2. PHILOD., *rhet.*, II.1–3: [...] *retoryka jest sztuką pisania i wygłaszania mów epideiktycznych* [tł. J. Z. L.].

Szczególną wagę przykładam do definicji Filodemosza; zwraca on także uwagę, iż w dwu innych rodzajach mów tradycyjnie związanych z retoryką (od czasów co najmniej Arystotelesa) obowiązuje mówcę wierność *prawdzie* (chodzi o mowy doradcze i sądowe). W tej sytuacji kwestie prawdopodobieństwa i rozumowań prawdopodobnych nie mogą być przedmiotem zainteresowania ani prawników, ani polityków! Zatem słynna definicja Arystotelesa:

3. ARIST., *Rhet.*, 1355b26–27: *Retoryka jest to umiejętność metodycznego odkrywania tego, co w odniesieniu do każdego przedmiotu może być przekonywające* [tł. H. Podbielski]. *Retoryka jest to zdolność wykrywania w każdym przypadku możliwości przekonywania* [tł. H. Cichocka]

zostaje nie tyle zakwestionowana, co silnie ograniczona do tzw. *rodzaju epideiktycznego (pochwalnego)*<sup>10</sup>. Natomiast ze współczesnych określeń poniższe są zapewne najważniejszymi:

4. Chaim PERELMAN: *Przedmiotem retoryki jest analiza technik dyskursywnych, które mają na celu wywołanie lub wzmocnienie poparcia twierdzeń przedkładanych do akceptacji* (Perelman 2002).
5. Kenneth BURKE: *Retoryka to sztuka odkrywania dających się uzasadnić przekonań i poprawienia tych przekonań we wspólnym dyskursie* (Burke 1950).
6. Andrea LUNSFORD: *Retoryka to sztuka, praktyka oraz studium na temat wszelkich odmian ludzkiej komunikacji* (Lunsford 1995; także Foss 1989).
7. Gerald A. HAUSER: *Retoryka to posłużenie się symbolami dla wywołania społecznych działań* (Hauser 2002).
8. Karen A. FOSS: *Retoryka jest sztuką i nauką o tym, jak posługiwać się [wymyślonymi] przez ludzi symbolami* (Foss K. 2008).

Dlaczego powracam do kwestii definicji retoryki? W studium poświęconym krytycznej analizie tekstu Jamesa C. Raymonda o retoryce jako metodologii nauk humanistycznych pisałem (Lichański 2017, s. 185nn):

Jeśli zgodzimy się, że w obrębie nauk humanistycznych operujemy:

1. językiem naturalnym — nawet gdy dążymy do jego maksymalnej ściśłości;
  2. przesłanki, na których opieramy nasze rozumowania, są — co najwyżej — prawdopodobne lub — co najczęściej zachodzi — niepewne;
  3. poruszamy się w obszarach niepewności bądź przypadku i możliwości;
- z tego wynika, że właśnie retoryka, która jest teorią i praktyką operowania zarówno językiem naturalnym, jak i rozumowaniami o przesłankach prawdopodobnych bądź niepewnych, to najlepsza podstawa metodologiczna nauk, które spełniają warunki sformułowane w pkt 1–3.

<sup>10</sup> W ten sposób możemy wskazać, iż już w początkowym okresie Cesarstwa Rzymskiego, przynajmniej część teoretyków retoryki uważała, iż *téchne rhetoriké* jest, jak to pod koniec XX wieku określił Stanisław Stabryła, *teorią tworzenia literatury* (Stabryła 1983, s. V-CXL).

Retoryka jest zatem narzędziem nieodzownym w komunikacji, w której posługujemy się językiem naturalnym, bądź — w szczególnych wypadkach — także językiem sformalizowanym (Lichański 2017a, s. 27–40). Na pewno zaś nie jest synonimem stylistyki; utożsamianie obu nauk jest nagminnym błędem popełnianym, gdy określamy (opisujemy) czyjś styl / sposób mówienia, a nie zasady kompozycji tekstu i sposób argumentacji.

## RETORYKA — FILOLOGIA

Czym jest filologia, wydaje się nie tylko pytaniem oczywistym, co w pewnym sensie trywialnym (Korbut 1924; Skwarczyńska 1948, s. 15–40; Roždestvenskij 1979). James Turner, autor szalenie ważnej książki *Philology: The Forgotten Origins of the Modern Humanities* (Turner 2014, s. 382–383) zwraca uwagę na następujący problem:

[w]hat do archæology, art history, classics, social and cultural anthropology, history, literature, linguistics, and religious studies have in common? All descended from early modern philology and its companions antiquarianism and rhetoric — just as these early modern studies had derived from their ancient equivalents. As in other families, children do not each get an identical mix of genes. Archæology inherits more from antiquarianism than from philology. Literary criticism owes much to rhetoric, little to philology; in literary history the pattern reverses. By now, none of this should surprise. What needs emphasis is that common methods, a common mode of knowledge, survive in all disciplines within the philological family. [...] all think that ideas, texts, paintings, institutions, artefacts, languages are products of history, shaped by their historical context [Co wspólnego mają archeologia, historia sztuki, filologia klasyczna, antropologia społeczna i kulturowa, historia, literatura, język lingwistyka i badania religijne? Wszystkie pochodzą z nowoczesnego pojmowania filologii i jej towarzyszek: antykwaryzmu oraz retoryki — podobnie jak te nowoczesne badania, które można wywieźć z ich starożytnych odpowiedników. Podobnie jak w wielu rodzinach, dzieci nie otrzymują jednak identycznej mieszanki genów. Archeologia wzięła więcej z antykwaryzmu niż z filologii. Krytyka literacka zawdzięcza wiele retoryce, mało filologii; w historii literatury ten wzór odwraca się. Do tej pory nic z powiedzianego nie powinno być niespodzianką. Co wymaga podkreślenia to to, że są wspólne metody, wspólny rodzaj wiedzy, które przetrwały we wszystkich dyscyplinach z rodziny filologicznej. [...] jak sądzę wszystkie idee, teksty, obrazy, instytucje, artefakty, języki są produktami historii, kształtowanymi przez ich historyczny kontekst].

A zatem to filologia — wraz z filozofią i retoryką — są swoistą koroną badań w naukach humanistycznych. Muszę też podkreślić — aby nie było wątpliwości, co jest przedmiotem badań — stoję na stanowisku, które dobitnie wyraził Nicolai Hartmann (Hartmann 1958, s. 314):

W estetyce współczesnej wciąż jeszcze pokutuje tradycyjny błąd XIX w.: jest w przeważającej mierze analizą aktów, a nie analizą przedmiotów. Bada percepcję i przeżycie estetyczne, twórczość artystyczną, a nie obiekt tej percepcji i twórczości.

Przedmiotem badań jest zatem obiekt, artefakt artystyczny (wracamy do uwag Filodemos!)<sup>11</sup>; ściśle rzecz biorąc — *badamy strukturę i naturę ontyczną obiektu estetycznego oraz sam akt obserwacji, postrzegania, zadowolenia estetycznego [przyjemności]* (Hartmann 2014, s. 10). Kwestie przeżycia pojawiają się niejako marginalnie, właśnie jako wynik opisu przedmiotu, *resp.* zbadania jego struktury, natury, wreszcie — aktu postrzegania<sup>12</sup>. Zwracam uwagę, iż hermeneutyka<sup>13</sup>, czyli sztuka, a może nawet i nauka związana z Hermesem, posłańcem bogów, to po prostu *umiejętność interpretacji tekstów literackich, resp. językowych* jest profesją zarówno szacowną, jak i *in summa* dość ścisłą. Kwestie te poruszałem we wcześniejszych studiach i do spraw tam przedstawionych nie będę powracał<sup>14</sup>.

Jednakże niezwykle ważne są dla nas także uwagi Wolframa Axa (Ax 2000). Przypomina on, iż już Arystoteles oddziela zakresy poetyki i retoryki, i jednoznacznie powiada, iż dziedziną retoryki jest myśl / rozumowania (*diánoia*), a poetyka zajmuje się ukształtowaniem językowym wypowiedzi (*léksis*), por. Arist., *poet.*, XIX.1455a35; Philodem., *poet.*, N.XIX: *w utworze zawarta jest jakaś myśl (diánoia)*<sup>15</sup>.

Musimy o tym pamiętać, przedmiotem bowiem naszych badań, jako filologów, są wszelkiego rodzaju teksty, *resp.* wytwory językowe, a zatem niezwykle ważne

<sup>11</sup> Warto przypomnieć, iż Filodemos wskazuje na ważny fakt, że [Philodem., *rhet.*, I, 19 = Suppl. 11.]: *Retoryka [...] jest sztuką posiadającą [z konieczności] metody [zasady] i przekazującą określoną [konkretną] wiedzę. [...] celem retoryki nie jest przekonywać, ale przekonywać [za pomocą] retorycznej mowy [mowy opracowanej zgodnie z regułami teorii retoryki]. Filozof przekonuje siłą logiki, Fryne — swej piękności; żadne nie przekonuje retorycznie.*

<sup>12</sup> Trudności, jakie wiążą się z kwestiami właśnie przeżycia, omawia na przykładzie Romana Ingardena B. Garlej, *Koncepcja wielowarstwowości dzieła literackiego Romana Ingardena ujęta w perspektywie ontologii egzystencjalnej i jej konsekwencja*, „Estetyka i Krytyka” 33, 2014, nr 4, s. 111–128. Por. też uwagi Eugene’a Kelly’ego we wstępie do przekładu *Estetyki* Hartmanna, por. Hartmann 2014, XIII–XXXII.

<sup>13</sup> Rozumiem ją za Arystotelesem, por. ARIST., *hermen.*, 16 a 3–7, jako: „Słowa są symbolicznymi znakami wrażeń doznawanych w duszy, a dźwięki pisane są znakami dźwięków mówionych. Jako pisane, a także i mówione, nie są dla wszystkich ludzi te same. **Ale to, czego przede wszystkim są znakami, wrażeń doznawanych w duszy, jest takie samo dla wszystkich; a więc i to, do czego są te wrażenia podobne, mianowicie rzeczy, są również takie same**” [podkr. — J. Z. L.]. Dlatego właśnie obiekt jest ciekawszym przedmiotem opisu i analizy! Dodać trzeba uwagę Lonergana na temat hermeneutyki; powiada on, iż rozstrzygamy takie kwestie, jak: i. rozumienie tekstu, ii. ocenę poprawności rozumienia tekstu, iii. formułowanie koncepcji poprawnego rozumienia tekstu; następnie zaś należy poddać analizie takie kwestie, jak: i. rozumienie przedmiotu, ii. rozumienie słów, iii. rozumienie autora, iv. rozumienie samego siebie, v. ocena poprawności interpretacji, vi. wyjaśnianie, vii. ustalanie znaczenia tekstu (Lonergan 1976, 155–172 i nn.).

<sup>14</sup> Por. J. Z. Lichański, „Niobe” *Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego...*, Kraków 2015.

<sup>15</sup> Podobnie kwestie te omawia K. Burke, por. tenże, *Language As Symbolic Action: Essays on Life, Literature, and Method*, Berkeley–Los Angeles–London 1966, s. 295–307 [*Rhetoric and Poetics*]; także N. Frye w: *Fables of Identity*, New York 1963 [fragm. w tł. *Mit, fikcja i przemieszczenie*, w: *Studia z teorii literatury*. Archiwum tłumaczeń „Pamiętnika Literackiego”, I, Wrocław 1979, s. 289–308; por. s. 292: [...] *czyni tematem utworu coś, co Arystoteles nazywał na ogół terminem diánoia — „myślą” lub sentencjonalną refleksją, którą poetał sugeruje wnikliwemu czytelnikowi (autor wcześniej wspomina poemat T. S. Coleridge’a, Rime of the Ancient Mariner)]. Problem przedstawiłem szerzej w: J. Z. Lichański, *Retoryka i poetyka: siostry czy rywalki? (Komentarz do rozdziału XIX.1456a35–1456b15 Poetyki Arystotelesa)*, [w:] T. Budrewicz, J. S. Ossowski, red., *Od poetyki do hermeneutyki literaturoznawczej. Prace ofiarowane profesorowi Adamowi Kulawikowi w 70. rocznicę urodzin*, Kraków 2008/2009, s. 247–256.*



jest właśnie to, co podnosił już wspomniany Nicolai Hartmann; oto przedmiotem naszych badań jest dzieło, *resp.* twór językowy i zanim uruchomimy całą wielką aparaturę hermeneutyki, to najpierw musimy poznać, jak powiada m.in. Richard McKeon, *architekturę badanego obiektu* (McKeon 1987, s. 2, 4):

Rhetoric is an instrument of continuity and of change, of tradition and of revolution [...] Art is architectonic with respect to making, and the architectonic art of making rhetoric, in so far as rhetoric is an art of thought [...] Aristotle formulated rhetoric as a „universal art,” limited to no one subject-matter but applicable to all [...]. (Retoryka jest narzędziem ciągłości i zmiany, tradycji i rewolucji [...] Sztuka jest architektoniką w odniesieniu do tworzenia, a architektonika sztuką tworzenia retoryki, o ile retoryka jest sztuką myślenia [...] Arystoteles sformułował retorykę jako „sztukę uniwersalną”, nie ograniczoną do jednego przedmiotu, ale stosowaną do wszystkich [...]).

Gdy analizujemy jakikolwiek tekst — pamiętajmy o poczynionych dotąd uwagach. Filologia jest oczywiście „środowiskiem naturalnym” retoryki; zarazem — w tym ujęciu retoryka jest fundamentem, a także koroną badań filologicznych, czyli badań nad formami naszej komunikacji językowej (Booth 2004).

Jednak dotychczasowe uwagi były tylko przypomnieniem pewnych *in summa* dość oczywistych faktów. Czas zatem przejść do spraw już nie tak prosto dających się wytłumaczyć.

## RETORYKA — FILOZOFIA

Także związki retoryki i filozofii, a szczególnie wspomniane już związki z hermeneutyką, oczywiste wykorzystywanie przez retorykę dialektyki, logiki nie budzą wątpliwości. Należy jednak pamiętać, iż wielość systemów filozoficznych, *resp.* poglądów, które kwalifikujemy jako filozofię, może pozornie utrudniać postrzeżenie ich związków z retoryką (Cherwitz 1990, s. 1–20). Zacytować tu trzeba opinię Roberta N. Gainesa (Gaines 2017):

Interactions between rhetoric and philosophy have always been marked by concerns (and sometimes controversy) about the scope, status, and interdependence of the two disciplines. The reason is that while both disciplines are concerned with Discourse, their aims are different. Philosophy is chiefly concerned with discourse as a medium to express and test knowledge, whereas rhetoric is chiefly concerned with discourse as a medium of influence on minds of individuals and collectives. As a historical matter, contacts between rhetoric and philosophy have differed according to intellectual and cultural circumstances within the ancient, medieval, renaissance, modern, and contemporary eras. [Związki między retoryką i filozofią były zawsze naznaczone obawami (a czasem kontrowersjami) dotyczącymi zakresu, statusu i współzależności obu dyscyplin. Powodem jest to, że obie dyscypliny dotyczą dyskursu, ale ich cele są różne. Filozofia dotyczy głównie dyskursu jako medium do wyrażania i testowania wiedzy, podczas gdy retoryka dotyczy głównie dyskursu jako medium oddziaływania na umysły jednostek i kolektywów. Z historycznego punktu widzenia kontakty retoryki i filozofii różniły się w zależności od

uwarunkowań intelektualnych i kulturowych w czasach starożytnych, średniowiecznych, renesansowych, współczesnych i najnowszych.]

Jest to chyba najtrafniejsze określenie tych relacji; zarazem Richard Cherwitz, a też cytowany Robert N. Gaines zwracają uwagę na kwestię niezwykle ważną, którą podniesie także van Orman Quine. Oto — przypomnę (tamże):

[...] **Filozofia dotyczy głównie dyskursu jako medium do wyrażania i testowania wiedzy, podczas gdy retoryka dotyczy głównie dyskursu jako medium oddziaływania na umysł jednostek i kolektywów** (podkr. — J. Z. L.).

Jednak, jak słusznie przypomniał wspomniany van Orman Quine (Quine 1995, s. 175–176), a co także starałem się pokazać (Lichański 2017, s. 25–40), gdy filozof (a także przedstawiciel tzw. nauk ścisłych) odchodzi od języka sformalizowanego bądź quasi-sformalizowanego<sup>16</sup> i przedstawia swoje poglądy w języku naturalnym, w sposób nieuchronny musi odwołać się do reguł retoryki. Wtedy jednak podlega czemuś, co określiłem jako *hipotezę Arystotelesa-Axa*<sup>17</sup>.

Gdy jednak omawiamy te kwestie, nie wolno abstrahować od poglądów wyrażonych przez Chaïma Perelmana (Perelman 1989, s. 61–345). Zwraca on uwagę na oczywiste związki pomiędzy obu naukami; jednak podkreśla, iż gdy apelujemy do rozumu, *resp.* argumentacji racjonalnej, to musimy pogodzić się z faktem, iż granice pomiędzy filozofią i retoryką nieco się zacierają (tamże, s. 216–220). Innymi słowy — możemy postrzegać retorykę jako narzędzie niezbędne dla filozofa, *resp.* filozofii. Perelman odwołuje się do poglądów Immanuela Kanta, który w *Krytyce czystego rozumu* zwrócił uwagę na następujący fakt (Kant 1971, A 822 [s. 832]; Kant 1957, A 822/B 850 [II.566]):

Uważanie czegoś za prawdę lub podmiotowa ważność sądu ma w stosunku do przekonania (które obowiązuje zarazem przedmiotowo) następujące trzy stopnie: mniemanie (Meinen), wiarę (Glauben) i wiedzę (Wissen). Mniemanie jest uważaniem [czegoś] za prawdę ze świadomością, że jest ono niewystarczające ani podmiotowo, ani przedmiotowo. Jeżeli to uważanie za prawdę jest tylko podmiotowo wystarczające i uważa się je zarazem za niewystarczające przedmiotowo, to nazywa się wiarą. A wreszcie uważanie za prawdę zarówno podmiotowo, jak i przedmiotowo wystarczające nazywa się wiedzą. Subiektywna wystarczalność nazywa się przekonaniem [dla mnie samego], obiektywna — pewnością [dla każdego]<sup>18</sup>.

<sup>16</sup> Chodzi o sytuację, gdy filozof dąży do posługiwania się językiem, w którym podstawowe terminy zostają zdefiniowane, a rozumowania prowadzone są ściśle wg reguł przewidzianych, *resp.* opisanych przez logikę; takim przykładem jest dla mnie np. *Summa Theologica* Św. Tomasza z Akwinu, *Etyka* Barucha Spinozy, czy postępowanie Ludwiga Wittgensteina w pracy *Tractatus Logico-Philosophicus*. Por. także uwagi zawarte w pismach Rudolfa Carnapa, zwłaszcza takich, jak *Logiczna składnia języka czy Logiczna struktura świata*.

<sup>17</sup> Por. Lichański 2017a; por. dalsze uwagi.

<sup>18</sup> Por. Perelman 1989, s. 67 cytuję powyższy fragment z dzieła Kanta, ale jego sens po francusku jest nieco inny; dodatkowo pojawia się w tłumaczeniu pojęcie *persuasion*, podczas gdy w oryginale mamy *Überzeugung* (przekonanie). Zwracam uwagę, iż w artykule Waltera Mescha, *Überredung Überzeugung*, [w:] *HWdR* (2009), t. 9, kol. 858–870, problem ten jest omówiony w sposób kompletny.

Innymi słowy — mniemanie (Meinen) w rozumieniu Kanta dokładnie wyczerpuje postępowanie argumentacyjne, z jakim mamy do czynienia w **teorii retoryki**. Cały przytoczony *passus* z *Krytyki czystego rozumu* pokazuje, w którym miejscu (w jaki sposób) rozumowania retoryczne przechodzą w rozumowania *stricte* logiczne. Te pierwsze są o tyle istotne, iż *subiektywna wystarczalność* Kanta opisuje fakt, iż rozumowanie oparte na *przekonaniu* (*Überzeugung*) odnosi sukces o tyle, iż przekonuje mnie samego oraz — dodajmy — myślących podobnie. Aby jednak uzyskać pewność — muszę odwołać się do wiedzy.

## RETORYKA — MTS (MEDICINE, TECHNOLOGIES, SCIENCES)

Wskazywanie, iż istnieją związki retoryki z medycyną, technologiami, czy naukami może budzić wątpliwości. Tymczasem i tam pojawia się retoryka, jeśli nie w roli pierwszoplanowej — tę mają tzw. języki specjalistyczne — to przecież w sytuacji komunikacyjnej, gdy jakieś zagadnienie specjalistyczne musimy przedstawić niefachowcom, bądź do ryzykownych też musimy przekonać audytorium. Warto zacytować opinię, jaką na temat retoryki oraz technologii mają dziś badacze, którzy nie są filologami (Berube 2004, s. 174):

Rhetoric is no longer defined as the art of discovering the available means of persuasion. In more recent times, it has been defined as the constructive art of making knowledge. While traditional rhetorical studies have examined speakers and audiences, technology has a voice as important as the technologists' in terms of its impact on our lives.

Technology as artifact is highly suasive. If technology is the art of producing useful objects and we can accept the basic premise that rhetoric goes beyond the podium and includes such things as design discourse and scientific discovery, then the rhetoric of technology has to do with ways we use discourse to construct objects both metaphorically, if not metaphysically, and meaningfully.

The rhetoric from technology includes arguments that characterize our way of thinking as consumers of technology; especially in the way we devalue our abilities to control technology by delegating our agency to the machines and placing ourselves in subordinate or passive roles.

(Retoryka nie jest już definiowana jako technika wykrywania dostępnych środków do przekonywania. W ostatnich czasach jest ona zwyczajowo definiowana jako dziedzina wytwarzania wiedzy. Podczas gdy tradycyjne studia retoryczne zajmowały się badaniem mówców i słuchaczy (audytorium), [to przecież] głos technologii jest tak samo ważny, jak terminologia technologiczna — ze względu na wpływ, jaki wywiera na nasze życie. Technologia jako swoisty przedmiot / artefakt jest bardzo sugestywna. Jeśli technologia jest sztuką wytwarzania przedmiotów użytkowych i jednocześnie przyjmujemy podstawowe założenie, że retoryka wykracza poza podium i obejmuje takie zjawiska, jak dyskurs w procesie projektowania i odkrycia naukowego, teoretyka technologii wiąże się ze sposobami prowadzenia dyskursu, którym posługujemy się w trakcie konstruowania obiektów zarówno w sensie metaforycznym, jeśli nie metafizycznym, jak i jak najbardziej dosłownym. Retorykę łączą z technologią argumenty, które charakteryzują nasz sposób myślenia

jako „konsumentów” technologii; zwłaszcza w sposobie zdewaluowania naszych zdolności do kontrolowania technologii poprzez przeniesienie naszej aktywności / działalności na maszyny i uplasowania się w roli podrzędnej lub pasywnej).

Warto przywołać także studium Lawrence’a J. Prelliego (Prelli 2013, s. 1–10). Badacz omawia w nim dokonania w zastosowaniu narzędzi retoryki do badań nauki, technologii oraz medycyny. Zwraca uwagę na wykorzystanie języka figuratywnego, który determinuje także m.in. sposoby argumentowania w pracach naukowych. Pokazuje, jak umiejętne (bądź nieumiejętne) wykorzystanie narzędzi retoryki pozwala (bądź nie) uzyskać poparcie dla polityki społecznej (ważne w nauce i medycynie, a także w przedsięwzięciach technicznych) bądź wyjaśnić i pozyskać poparcie dla konkretnych planów proponowanych rozwiązań<sup>19</sup>. Autor dokonuje swoistego przeglądu literatury przedmiotu; pokazuje, iż bez retoryki nie udałoby się przeprowadzić projektów np. w zwalczaniu chorób nowotworowych, walki z różnymi fobiami, czy *powszechnymi przekonaniem* w społeczeństwie amerykańskim. Badacz bardzo trafnie określa rolę retoryki w postępowaniu badawczym (tamże, s. 1):

Study of the invention of perspective includes inquiry into the creative processes and imaginative practices of figurative language in the invention of perspectives of or about STM, especially including perspectives that adduce claims that are largely taken-for-granted as proven or highly probable. [Badanie problematyki inwencyjnej obejmuje zrozumienie procesów twórczych i praktyki wyobraźniowej języka figuratywnego w pracach twórczych związanych z STM (= Science, Technologies, Medicine), w tym zwłaszcza obejmuje perspektywę, w której przedstawiane są wnioski uznawane z reguły za udowodnione lub wysoce prawdopodobne, pewniki.]

Nie ulega zatem wątpliwości, iż retoryka odgrywa istotną rolę nie tylko w momencie pisania i redagowania artykułu naukowego na określony temat, ale także — w procesie jego przygotowywania (żeby nie powiedzieć — wymyślenia czy raczej — wynajdywania). Lawrence J. Prelli wyraźnie to podkreśla, gdy zwraca uwagę, iż *decyzje oraz praktyka badawcza w procesie odkrycia naukowego, technologicznego bądź w dziedzinie medycyny posługuje się narzędziami retorycznymi, które mogą objąć także np. komunikację wizualną* (tamże, s. 4). Istotne znaczenie ma także topika, a w niej *dobrze i źle terminy*, które mogą pomagać (bądź szkodzić w zrozumieniu jakiegoś zagadnienia) w zrozumieniu analizowanego bądź opisywanego problemu (Ellul 1968; Weaver 1970, s. 87–112; Prelli 2013, s. 5)<sup>20</sup>.

<sup>19</sup> Problem ten komplikuje omówiony w końcowej części poprzedniej części fakt, który omówiłem za Kantem oraz Perelmanem. Z faktu, iż ja sam jestem przekonany, iż moje *mnienie* jest poprawne i przekonuje mnie **NIE WYNIKA**, iż jest ono *wiedzą*, czyli podstawą, pewnością dla każdego.

<sup>20</sup> Można jeszcze wskazać na rolę, jaką retoryka odgrywa, zdaniem np. Deirdre McCloskey, w ekonomii (McCloskey 1983, s. 481–517); ponieważ kwestie te omówiłem wcześniej, pozwałam sobie odesłać zainteresowanych do rozważań zawartych w: Lichański 2017, s. 83–99 (*Retoryka i ekonomia: wstęp do badań*). Dodam tylko, iż McCloskey odwołuje się do rozumienia retoryki, jakie podaje Wayne C. Booth: *Retoryka jest sztuką badania tego*,

Retoryka zatem, jak chciał Quine, jest swoistym rodzajem „języka nauki” (Quine 1995, s. 175–176); warto o tym pamiętać, gdy we współczesnym świecie spychamy nauki humanistycznym, w tym i retorykę, na margines badań naukowych.

## EKSKURS I — O NEURORETORYCE, ALE I O RETORYCE INTERNETU ORAZ RETORYCE CYFROWEJ<sup>21</sup>

Wskazane problemy badawcze wydają się, w powiązaniu z retoryką, czymś lekko dziwnym. A jednak...

Zacznę od przypomnienia, iż Jonathan Fuller z Wydziału Medycznego Uniwersytetu Ontario w Kanadzie ogłosił w 2013 roku dość ważny artykuł na łamach „Journal of Evaluation in Clinical Practice” pod znamienym tytułem: *Rhetoric and Argumentation: how clinical practice guidelines think*. Wskazuje w nim m.in.: iż aby *Wytyczne praktyk klinicznych* (CPGs) „działały”, to ich podstawowa funkcja musi być retoryczna lub przekonująca; inaczej użyte argumenty, związane z podawaniem pacjentom określonych leków, nie będą skuteczne<sup>22</sup>.

Kwestie te wiążą się z problemem *leczenia słowem*<sup>23</sup>. I między innymi neuroretoryka jest tą dziedziną wiedzy, która na to pytanie stara się odpowiedzieć w sposób w miarę precyzyjny. Sama neuroretoryka jest związana zarówno z teorią retoryki, jak i z naukami o mózgu; odpowiedzi, które próbuje znaleźć, są zatem nie tylko jakościowe, ale i ilościowe<sup>24</sup>.

Zacznę jednak od przypomnienia pewnej dość oczywistej uwagi: oto jak piszą Colleen Derkatsch i Judy Z. Segal<sup>25</sup>:

Krytyka retoryczna pozwala określić elementy perswazyjno-dyskusyjne dotyczące zdrowia i medycyny, lecz zadaje też pytanie: „kto podlega perswazji kogo (czyjej) o co (w jakiej sprawie)” oraz „co jest znaczeniem perswazji”. Perswazja jest głównym elementem w wielu sytuacjach medycznych.

A zatem — w dyskursie medycznym to właśnie *krytyka retoryczna* pomaga, w wielu wypadkach, m.in. przekonać pacjenta do określonej terapii bądź jest

---

w co ludzie wierzą, że powinni wierzyć, zamiast udowadniania, co jest prawdziwe według abstrakcyjnych metod [...], sztuką odkrywania dobrych racji, znajdowania tego, co naprawdę uzasadnia zgodę, ponieważ każda rozsądna osoba powinna zostać przekonana [...] sztuką odkrywania uzasadnionych przekonań i ulepszania tych przekonań we wspólnym dyskursie (Booth 1974, XIII, XIV, s. 137). Jak dodaje McCloskey: *Retoryka to badanie [odkrywanie] myśli poprzez rozmowę* (McCloskey 1983, s. 483).

<sup>21</sup> Cf. Lichański 2017, w *wielu*; także Mrozowska 2015, s. 22–35; Pobieżyńska 2015, s. 7–21.

<sup>22</sup> J. Fuller, *Rhetoric and Argumentation: how clinical practice guidelines think*, „Journal of Evaluation in Clinical Practice”, 2013, nr 19, s. 433–441.

<sup>23</sup> Cf. Lewandowska-Tarasiuk et al., red., *Terapia słowem*, Wyd. „Pani Twardowska” Warszawa 2016, w różnych miejscach.

<sup>24</sup> Przegląd takich badań w: Milena Mrozowska, *Wprowadzenie do neuroretoryki*, „Forum Artis Rhetoricae” 2015, nr 2 (41), s. 22–35.

<sup>25</sup> Por. C. Derkatsch, J. Z. Segal, *Realms of Rhetoric in Health and Medicine*, „University of Toronto Medical Journal” 82 (2), 2008, s. 138.

pomocna we wzajemnych kontaktach personelu medycznego. Tylko w pierwszym z nich staje się pomocą w procesie leczenia.

Neuroretoryka zatem jest swoistym połączeniem badań neurologicznych, w tym badań mózgu (włącznie z obrazowaniem i wizualizacją procesów zachodzących w mózgu pod wpływem różnych czynników), z badaniami, dotąd opartymi na intuicji, jak działają np. argumenty oparte na klasycznej triadzie: ethos, logos, pathos. Jak się okazuje, związki takie można opisać także metodami ilościowymi. Kwestie te zostały dość niedawno podsumowane w pracy magisterskiej (sic!), która powstała w Georgia State University w USA<sup>26</sup>. Autor pokazuje — m.in. poprzez analizę bardzo bogatej literatury przedmiotu (bibliografia na s. 39–44) — jak zaawansowane są te badania i że sięgają one już też kwestii kompozycji wypowiedzi (a nie tylko pojedynczych zwrotów czy zdań!).

Słowo, którego siła oddziaływania na nas, acz oczywista, była badana raczej jakościowo, uzyskało możliwość zbadania jego oddziaływania za pomocą badań ilościowych. Ma to wielkie znaczenie także dla zmian w zakresie retoryki zdrowia i medycyny. Kwestia ta przestaje być tylko wynikiem naszych intuicji, a zdobywa solidne podstawy, które wskazują, iż słowo w terapii może mieć równie potężne znaczenie, jak dobrze zaordynowane leczenie konkretnego schorzenia.

Druga kwestia — retoryka internetu — to zupełnie inne zagadnienie. Ponieważ doczekało się ono pełniejszego omówienia, przytoczę konkluzję wywodów autorki (Pobieżyńska 2015, s. 20–21):

James P. Zappen w artykule *Digital Rhetoric: Toward the Integrated Theory*<sup>27</sup> zajął się fenomenem retoryki ery cyfrowej z innej strony. Dla niego ta nowa odmiana retoryki bierze wiele z odmiany tradycyjnej, ale do pełnego przekształcenia potrzebuje kilku nowych charakterystyk, które mogą działać zarówno jako agenci tej zmiany, jak i przeszkody. Niektóre z tych charakterystyk to prędkość nadania przekazu, jego całkowity zasięg, anonimowość i interaktywność<sup>28</sup>. Prędkość wpływa na zwiększenie oralnego stylu wypowiedzi oraz na jej nieozdobność — ale może być również przyczynkiem do redundancji oraz powtarzania części przekazu. Zasięg z kolei pozwala na szeroki dostęp do użytkownika i nadanie przekazu na wszelkich możliwych platformach, ale może również zwiększać zagrożenie dotarcia do nieprojektowanego wcześniej audytorium (czyli wywołać niepożądane skutki). Anonimowość stwarza możliwość ukrycia swojej płci lub

<sup>26</sup> Por. Robert Manfredi, *NeuroRhetoric(s) and NeuroComposition: Foundational Questions for Future Research*, Thesis, Georgia State University, 2014. [http://scholarworks.gsu.edu/english\\_theses/178\(2016-01-07\)](http://scholarworks.gsu.edu/english_theses/178(2016-01-07)). Praca powstała pod kierunkiem George'a Pullmana, który zajmuje się także problemami perswazji. Przygotował publikację Writing Online: Rhetoric for the Digital Age, która ukazała się w 2016 roku.

<sup>27</sup> J. P. Zappen, *Digital Rhetoric: Toward an Integrated Theory*, „Technical Communication Quarterly”, 14(3), Lawrence Erlbaum Associates, Inc, 2005.

<sup>28</sup> Cyt. za Zappen, s. 321. L. J. Gurak, *Cyberliteracy: Navigating the Internet with Awareness*, New Haven: Yale UP, 2001.

innych cech nadawcy, dając retorowi większą swobodę w tworzeniu swojej osobowości medialnej, ale jednocześnie może wpływać na późniejsze problemy z ustaleniem autorstwa przekazu i ewentualnie zwiększać możliwość niepożądanego agresywnego feedbacku. Interaktywność zaś daje niesamowitą możliwość wejścia z przekazem w życie audytorium, pozwalając na wiele bliskich kontaktów w dyskusji, ale wiąże się również z zagrożeniem prywatności członków projektowanego audytorium.

Autor prezentuje również dwa stanowiska krytykujące powyższą teorię: Lwa Manovicha i Andersa Fagerjorda. Manovich zastanawia się<sup>29</sup>, czy termin „cyfrowy” (*digital*) i „interaktywność” (*interactivity*) mają realne znaczenie<sup>30</sup>. Zauważa on, że słowo „cyfrowy” może oznaczać na przykład konwersję z przestrzeni analogowej do cyfrowej lub reprezentację numeryczną danego pojęcia, „interaktywność” zaś jest w stosunku do niego zwykłą redundancją, skoro jest jedną z najbardziej podstawowych cech sieci<sup>31</sup>.

Fagerjord akceptuje cztery charakterystyki opisane powyżej, ale jedynie jako punkt wyjścia. Dla niego sieć jest tworem wysoce komunikacyjnym, a wszystkie jej połączone struktury nazywa „retoryczną konwergencją” (*rhetorical convergence*).

(Fagerjord) używa terminu „retoryczny”, by podkreślić zarówno wybory podjęte przez autora przekazu co do tematów, argumentów, zdań i słów, jak i wybory czytelnicze w zakresie selekcji i semiotyki — zauważając jednak, że dopiero zaczynamy opisywać i katalogować te wybory i towarzyszące im procesy<sup>32</sup>.

Retoryka cyfrowa opisuje nie tylko perswazyjność sieci, ale także komunikacyjność oraz reguły tworzenia się społeczności internetowych. Zappen pisze, że *procesy tego rodzaju (formowanie się osobowości sieciowej poprzez interakcje społeczne) są widoczną pozostałością tradycyjnego retorycznego ethosu*<sup>33</sup>.

Problem jest oczywiście szerszy i wiąże się także z kwestiami dotyczącymi m.in. projektowania stron www, ale też — retoryki wizualnej. Nie będę szerzej omawiał tych kwestii: pragnęłam tylko zwrócić uwagę, iż zakres swoistych zastosowań retoryki poszerzył się obecnie i *téchne rhetoriké* wkracza na pola, na których dotąd jej obecność wydawała się czymś niemożliwym.

<sup>29</sup> Cyt. za Zappen, s. 321. L. Manovich, *The Language of New Media*, Cambridge: MIT P, 2001.

<sup>30</sup> Zappen, tamże, s. 321. Tu warto dodać, iż rozumienie *retoryki cyfrowej (digital rhetoric)* jest następujące: Cyfrowa retoryka to sztuka informowania, przekonywania i inspirowania działań audytorium poprzez media, i to jest zaawansowana forma komunikacji skomponowana, wytworzona i dystrybuowana za pośrednictwem multimediów. Retoryka łączy wiele metod, takich jak perswazja, skuteczne i efektywne pisanie, mówienie aby przedstawić informacje w pomysłowy sposób, [https://en.wikipedia.org/wiki/Digital\\_rhetoric](https://en.wikipedia.org/wiki/Digital_rhetoric), (2017–12–28),

<sup>31</sup> Tamże, s. 322.

<sup>32</sup> Tamże, s. 323

<sup>33</sup> Tamże.

## EKSKURS II – O DOWODZENIACH W RETORYCE

Na pierwszy rzut oka wszystko oddziela matematykę oraz fizykę od retoryki, więcej: rozumowania charakterystyczne dla tzw. nauk ścisłych i nauk inżynierskich od rozumowań np. w naukach humanistycznych czy szerzej — w literaturze. Owo wspomniane wcześniej „wszystko” to specyficznie ukształtowana teoria i praktyka dowodzenia oraz stylistyka. Arystoteles wyraźnie powiada (ARIST., *rhet.*, 1359b16–17, 1404a26, 1417a19):

Wissenschaften [...] haben einen bestimmten Inhalten [...] die sprachliche Formulierung der Rede und die Poesie sind voneinander verschieden [...] Aus diesem Grund besitzen auch die mathematischen Vorträge kein Ethos, weil sie keine Ansicht haben — denn sie besitzen kein *Warum* — wohl aber die sokratischen Dialoge [denn sie handeln über derartige Themen]<sup>34</sup>.

W komentarzu zwracam uwagę, iż (Lichański 2000, s. 116):

In dem früher erwähnten Fragment sagt der Stagirite allein, wissenschaftliche Überlegungen unterscheiden sich doch im Stil, sie bilden jedoch keine besondere Aussageart<sup>35</sup>.

A jednak...

### POSTAWIENIE PROBLEMU

Czy jest możliwe, iż istnieją związki, które łączą bądź mogą łączyć retorykę z matematyką i fizyką. Przyjmuję sugestię Krzysztofa Maurina (Maurin 2010, s. 9):

Matematyka jest językiem [...] matematyka to także język fizyki.

Zacznę od kwestii dotyczących problematyki dowodu w matematyce. Prac poświęconych temu zagadnieniu jest bardzo wiele, ale wskazane dalej wydają mi się reprezentatywne. To studia takich autorów, jak m.in.: Nicolas Bourbaki, Morris Kline, Tadeusz Kotarbiński, Steven G. Krantz, Krzysztof Maurin, Roman Murawski, Ian Stewart i David Tall, Alfred Tarski, Krzysztof Wójtowicz (Bourbaki 1980; Kline 1972; Kotarbiński 1990; Krantz 2011; Maurin 2010; Murawski 2002; Stewart, Tall 2017; Tarski 1995, s. 292–332; Wójtowicz 2007, s. 139–153). Z kolei

<sup>34</sup> Cf. Aristotle, *Rhetorik*, übers. mit einer Bibliographie, Erläuterungen und einem Nachwort von F.G. Sieveke, München 1980 (*Nauki [...] mają określoną treść [...] językowe przygotowanie mowy i poezji jest różnicowane [...] Z tego powodu wykłady matematyczne nie zawierają [kwestii] etycznych, ponieważ nie dotyczą [kwestii] etycznych — nie zawierają [odpowiedzi na pytanie] dlaczego — tak jak dialogi sokratejskie [ponieważ te dotyczą tematów poruszających takie problemy]*). Polski przekład daje nieco inną interpretację oryginału: *Naukę dotyczącą określonych przedmiotów, (nie zaś wiedzę dotyczącą wyłącznie form argumentowania) [...] inny jest styl prozy niż poezji [...] Dlatego wywody matematyczne nie odsłaniają charakteru, bo nie zawierają intencji, nie przedstawiają przeciw nikogo w jego dążeniu do celu (wyrażają natomiast charakter dialogi sokratyczne, ponieważ dotyczą zagadnień moralnych)* (tł. H. Podbielski). Nie przytaczam tekstu greckiego, jest on bowiem łatwy do identyfikacji!

<sup>35</sup> Tł. *We wspomnianym wcześniej fragmencie Stagiryta mówi, iż rozważania naukowe różnią się co do stylu, ale nie tworzą odrębnej sztuki wypowiedzi.*



prace retoryczne to poza studiami Arystotelesa (ARIST., *rhet.*) prace Richarda E. Volkmana, Chaima Perelmana, Josefa Martina, Wolframa Axa i studia piszącego te słowa (Volkman 1885; Perelman 2002; Martin 1974; Ax 2000, s. 48–72; Lichański 2000, s. 113–120; Lichański 2007, I. s. 109–115nn; Lichański 2008, s. 247–256).

Koniecznien trzeba jednak przypomnieć uwagi Charlesa S. Peirce’a dotyczące retoryki (Bergman 2018, s. 7):

[Rhetoric is] the study of the necessary conditions of the transmission of meaning by signs from mind to mind, and from one state of mind to another. [Task of rhetoric] is to ascertain the laws by which in every scientific intelligence one sign gives birth to another, and especially one thought brings forth another. ([Retoryka] jest badaniem koniecznych warunków przekazywania znaczenia przez znaki od umysłu do umysłu i od jednego stanu umysłu do drugiego. [Zadaniem retoryki] jest ustalenie praw, dzięki którym w każdej nauce jeden znak rodzi drugi, a zwłaszcza jedna myśl rodzi drugą).

Można tylko żałować, iż kwestie te w „obiegu naukowym” pojawiły się tak późno! Powyższe uwagi Peirce’a w sposób znaczący zmieniłyby podejście do retoryki i jej rozumienie (a także zastosowanie). Jednak opinia Stevena G. Krantza dotycząca pewnej cechy dowodu matematycznego mniej czy bardziej świadomie do zacytowanych rozważań Peirce’a nawiązuje (Krantz 2011, s. 11):

But a proof is a device of communication. The creator or discoverer of this new mathematical result wants others to believe it and accept it. In the physical sciences — chemistry, biology, or physics for example — the method for achieving this end is the reproducible experiment. For the mathematician, the reproducible experiment is a proof that others can read and understand and validate. (Ale dowód jest urządzeniem [do] komunikacji. Twórca lub odkrywca nowego wyniku matematycznego chce, aby inni w to [co zrobił] uwierzyli i zaakceptowali. W naukach ścisłych — na przykład chemii, biologii lub fizyce — metodą osiągnięcia tego celu jest powtarzalny eksperyment. Dla matematyka powtarzalny eksperyment to dowód, który inni mogą przeczytać, zrozumieć i potwierdzić).

Jednakże różnica tkwi głębiej, w samym bowiem języku. Jak słusznie zauważył Wolfram Ax, każde wypowiedzenie ma dwa poziomy: *formalny=syntaktyczny* (*lexis*) oraz *treściowy* (*dianoia*) (Ax 2000, s. 48–72; Lichański 2008, s. 247–256). Zarazem Arystoteles wyraźnie oddzielał typy wypowiedzi i m.in. wypowiedzi matematyczne różniły się od wypowiedzi literackich (ARIST., *rhet.*, 1359b16–17, 1404a26, 1417a19; Lichański 2000, s. 113–120).

W tym miejscu, można powiedzieć, kończy się problem. Zamknęło go słynne zdanie Chaima Perelmana, iż *na polu myśli niesformalizowanej panuje Retoryka* (Perelman 2002, s. 180).

Jednak nie tylko nie kończy się, ale — powiedzmy dobitnie — zaczyna. Opinii Perelmana nie kwestionuję; co więcej, ze znanego twierdzenia Alfreda Tarskiego wynika przecież — na pozor — to samo (Tarski 1995, s. 165):

Dla każdego sformalizowanego języka umiemy skonstruować w metajęzyku formalnie poprawną i merytorycznie trafną definicję zdania prawdziwego, posługując się wyłącznie wyrażeniami o charakterze ogólnologicznym, wyrażeniami samego języka oraz terminami z zakresu morfologii języka — lecz pod warunkiem, że metajęzyk posiada rząd wyższy niż język będący przedmiotem badań.

A jednak nie, bowiem — co postaram się dalej pokazać — wzajemnych związków pomiędzy wskazanymi naukami a retoryką nie zamyka nawet formalizacja. Weźmy zresztą jakiegokolwiek twierdzenie bądź definicję matematyczną, np. z pracy Krzysztofa Maurina (Maurin 1971, s. 33):

DEFINICJA. Niech  $X$  będzie pewnym zbiorem. Funkcja

$d: X \times X \rightarrow \mathbb{R} := \{r \in \mathbb{R} : r \geq 0\}$

spełniająca warunki

1.  $d(x,y) = d(y,x)$  (symetria),
2.  $d(x,y) + d(y,z) \geq d(x,z)$  (nierówność trójkąta),
3.  $(d(x,y)=0 \Leftrightarrow (x=y))$ ,

Nazywa się odległością. Gdy spełnione są jedynie 1 i 2, wtedy  $d$  nazywa się półodległością.

Para  $(X, d)$ , gdzie  $d$  jest (pół)odległością, nazywa się przestrzenią (pół)metryczną.

Kluczowe jest sformułowanie: *niech  $X$  będzie...* W ten sposób wkroczyliśmy do domeny Pani Retoryki, prawda że „na paluszkach”, ale jednak. Zacytowane sformułowanie — i dodam: całe postępowanie, tak charakterystyczne dla matematyki — ma cechy, które znamy z *nauki o status*. A jest to kluczowy element dowodzeń w retoryce (Volkmann 1885, s. 33–250; Martin 1974, s. 95–137nn; Lichański 2007, I, s. 98–104). Jądrzem tego postępowania jest precyzyjne określanie, *resp.* **definiowanie przedmiotu rozważań**; opis postępowania jest pokazany w przywołanych wcześniej opracowaniach, a także w pracy poświęconej logice Arystotelesa autorstwa Aleksandra Achmanowa (Achmanow 1965, s. 332–347)<sup>36</sup>.

Zatem — od retoryki, a ściślej — od pewnych sposobów posługiwania się językiem, ale naznaczonych piętnem związków z *téchne rhteoriké*, nie da się uciec. Nawet matematyce. Nie tylko *dowód puddingu jest w jedzeniu*, jak za Cervantesem powtórzył Krantz i dodał ważką uwagę (Krantz 2011, vii):

*A proof in mathematics is a psychological device for convincing some person, or some audience, that a certain mathematical assertion is true. The structure, and the language used, in formulating such a proof will be a product of the person creating it; but it also must be tailored to the audience that will be receiving it and evaluating it (Dowód w matematyce to psychologiczne urządzenie do przekonania jakiejś osoby lub jakiejś publiczności / audytorium, że pewne twierdzenie matematyczne jest prawdziwe. Struktura i język używany w formułowaniu takiego dowodu będzie produktem osoby tworzącej go; ale także muszą być dostosowane do publiczności / audytorium, która(e) będzie je otrzymywała(o) i oceniała(o)).*

<sup>36</sup> Warto i trzeba zwrócić uwagę na specyficzną składnię, jaka obowiązuje i przy formułowaniu definicji w matematyce, i w rozumowaniach matematycznych, szerzej por. Lee 2006 (autorka porusza także kwestie związane z edukacją matematyczną na poziomie i szkoły średniej, i szkoły wyższej); Lichański 2017, s. 25–69.

Mamy zatem jednoznacznie ujęte cele, które w istocie opisała retoryka (Martin 1974; Lichański 2007, I. s. 96–104nn). Hipoteza, iż jednak nawet i w matematyce oraz fizyce dowodzenie ma cechy, które już wcześniej opisała *téchne rhetoriké*, została zweryfikowana.

## HIPOTEZA ARYSTOTELESA–AXA

Po rozważaniach wstępnych, które określiły problem badawczy — iż jednak nawet i w matematyce oraz fizyce dowodzenie ma cechy, które już wcześniej opisała *téchne rhetoriké* — trzeba przedstawić sposób rozumienia języka. W zależności bowiem o tego, jak będziemy go opisywać, sformułowanie problemu badawczego może być w ogóle sensowe (lub nie da się go sformułować, a co więcej — rozwiązać).

Punktem wyjścia są dla mnie głównie ustalenia, jakie poczynili Arystoteles, a następnie Wolfram Ax (ARIST., *poet.*, XIX.1456a35–1456b15; ARIST., *rhet.*, 1359b16–17, 1404a26, 1417a19; Ax 2000, s. 48–72). Oczywiście pamiętam o teoriach, głównie takich badaczy, jak Noam Chomsky, Louis Hjelmslev, Stanisław Karolak, Rudolf Carnap (Chomsky 1965; Hjelmslev 1974; Karolak 1972; także Carnap 1995; Carnap 2011).

Ponieważ poglądy wszystkich przywołanych badaczy były wielokrotnie omawiane i analizowane nie będę ich ponownie streszczał (Milewski 1947; Malmberg 1965). Wskażę tylko na problem, który wyniknął przy omawianiu poglądów Richarda E. Volkmana oraz Friedricha Nietzschego na kwestie języka oraz retoryki oraz ich wzajemnych relacji (Lichański 2012, s. 67–104; Lichański 2014, s. 19–42; Lichański 2015, s. 81–105).

Wracając do poglądów Arystotelesa oraz Wolframa Axa, trzeba zacząć od przypomnienia, iż obaj wydzielają w języku dwie płaszczyzny: *léxis* oraz *dianoia* (ARIST., *poet.*, XIX.1456a35–36; Ax 2000, s. 48–72). Arystoteles określił problem następująco (ARIST., *poet.*, XIX.1456a35–1556b2):

Skoro omówiliśmy już inne składniki tragedii, wypada z kolei omówić formę językową (*lexis*) i myślenie (*dianoia*). Dyskusję na temat sposobów myślenia przenieśmy do *Retoryki*, bo ta problematyka wchodzi raczej w zakres jej badań. Myślenie bowiem obejmuje to wszystko, co jest wytworem mowy, a więc takie kategorie, jak: dowodzenie i odpieranie zarzutów [...].

Ax w swym komentarzu podkreślił, iż płaszczyzna *léxis* ma cechę poprawności zagwarantowaną regułami gramatyki oraz składni (Ax 2000, 54–55nn; Ax 2006). Obie płaszczyzny, tzn. *léxis* oraz *dianoia*, mają własność, którą określam jako „elementarna semantyka”. Rozumiem ją następująco:

Lemat 1: *elementarna semantyka* to cecha, która oznacza, iż zdanie / period<sup>37</sup> zbudowane(y) zgodnie z regułami gramatyki i składni języka N zostanie zrozumiane przez wszystkich użytkowników języka N, ale wyłącznie na poziomie struktury tego zdania / periodu.

Powyższy lemat ma jednak charakter ogólny. Jeśli jednak będę operował językiem, w którym występują pojęcia / nazwy wymagające jednoznaczności znaczeniowej, wtedy musimy wprowadzić następujące zastrzeżenie:

Lemat 2: gdy tworzymy zdania / periody/ teksty w wypowiedziach z zakresu SMT (science, medicine, technology), wtedy zasadą jest, iż znaczenie użytych w zdaniach / periodach / tekstach musi być jedno-jednoznaczne.

Jeżeli jednak pragnę zbudować z takich zdań / periodów tekst, czyli skończoną sumę poprawnych zdań / periodów (Lichański 2007, I. s. 136–139), to muszę zastosować reguły z płaszczyzny *dianoia*. Ich wstępny katalog podał Arystoteles; co oczywiste m.in. Dionizjusz z Halikarnasu, Hermogenes oraz Kwintyliusz. Katalog ten poszerzyli i opisali bardziej jednoznacznie (Martin 1974, 95–137nn; Volkman 1885, s. 199–293, 393–566; *HWdR* 1992–2015).

Można zatem przedstawić następującą hipotezę, którą nazywam *hipotezą Arystotelesa-Axa*:

Twierdzenie 1 (Hipoteza Arystotelesa-Axa): Każde zdanie / każdy period  $n$  w dowolnym języku N można rozłożyć na dwie płaszczyzny:

1.  $\lambda n$  (lexis) i  $\delta n$  (dianoia).
2. Zdanie / period  $\lambda n$  (lexis) cechuje *elementarna semantyka* (Lemat 1), która umożliwia wszystkim użytkownikom języka N zrozumienie zdania / periodu  $\lambda n$  (lexis).
3. Jeżeli zdanie / period  $n$  staje się tekstem, czyli skończoną sumę poprawnych zdań / periodów określonych na płaszczyźnie  $\lambda n$  (lexis), to *ex definitio* muszą zostać użyte reguły konstrukcji płaszczyzny  $\delta n$  (dianoia). Reguły te określają poetykę i retorykę, którymi posługują się wszyscy użytkownicy języka N.
4. Dla zdań / periodów / tekstów w wypowiedziach z zakresu SMT (Lemat 2) znaczenia użytych słów / pojęć / nazw są zawsze jedno-jednoznaczne.

Dla wyrażen sformalizowanych obowiązują te same zasady, z tym że zawsze na obu płaszczyznach  $\lambda n$  (lexis) i  $\delta n$  (dianoia) obowiązują reguły składni, które są arbitralnie narzucone językowi N. Można powiedzieć, iż reguły składni  $F(N)$  silnie ograniczają swobodę kompozycji zdań / periodów  $n$  w języku N (por. Lemat 2).

Takie rozumienie problemu badawczego odrzuca poglądy wielu badaczy, w tym m.in. Julii Kristevej (Kristeva 1972, s. 233–250). Natomiast nawiązuje do pewnych pomysłów Rudolfa Carnapa (Carnap 1995).

<sup>37</sup> Pojęcie z zakresu teorii retoryki.

## DYSKUSJA

Przedstawione poglądy oczywiście mogą wywołać sprzeciw, i to ostry.

Zacznę jednak od uwagi, iż matematykę można i należy rozpatrywać i jako specyficzny sposób myślenia, i jako specyficzny język. Jak powiada m.in. Krzysztof Maurin (Maurin 2010, s. 9):

Matematyka jest językiem, jest Logosem, a więc — jak dziś rozumie hermeneutyka „język” — jest twórczym procesem, który dopiero otwiera i współtworzy wymiary rzeczywistości, która bez tego języka (bez tej matematyki) byłaby zamknięta. [...] Matematyka to matematyzowanie, życie idei, stawianie pytań i próby odpowiedzi na nie [...] jednym słowem to Logos, język wychodzący daleko poza język życia codziennego, język tworzący i odkrywający świat, nowe światy. Matematyka to także język fizyki.

A zatem nie ma wątpliwości, iż matematyka jest językiem; zapewne nieco innym niż język choćby Homera w *Iliadzie*, ale oba opisują świat. Zapewne w nieco inny sposób, ale jednak oba mają sposoby na to, aby — jak powiada Krantz — *przekonać inne osoby, że jakieś twierdzenie o rzeczywistości jest prawdziwe*. W cytacie opuściłem tylko słówko — matematyczne — nie jest ono tu bowiem istotne. I Homer, i Pitagoras coś mówią o rzeczywistości, i obaj starają się przekonać audytorium o słuszności, *resp.* prawdzie swego orzeczenia (Krantz 2007, s. 1–36; Kahn 2008, *passim*).

Przywołałem tu studium Kahna, jego rozważania bowiem, wraz z uwagami Axa, mają kluczowe znaczenie w naszych badaniach. Chodzi o sposób postrzegania języka zarówno na poziomie gramatyki i składni, jak i semantyki. Okazuje, iż różnica, na którą wskazał już Arystoteles, pomiędzy naukami a poezją tkwi na dwu poziomach: pierwszym jest styl, drugim określoność, *resp.* swoista ogólność przedmiotu, o którym mówimy. Można powiedzieć, iż im bardziej dążymy do sprecyzowania przedmiotu, o którym mówimy, tym bardziej zmieni się i styl naszej wypowiedzi. W wypowiedziach naukowych zajmujemy się niejako, jak powiedział Arystoteles, **formą argumentowania**, i to ona ma dla nas znaczenie podstawowe. A ponieważ retoryka jest teorią argumentacji... Można jednak i trzeba podnieść inny problem. Oto Immanuel Kant wskazał na problem tyle oczywisty, co niezwykle ważny dla niniejszych rozważań. Szczególnie jeśli chodzi o rozróżnienie pomiędzy Lematem 1 i Lematem 2. Raz jeszcze, świadomie, odwołam się tu do uwag z *Krytyki czystego rozumu* (Kant 1971, A 822 [s. 832]; Kant 1957, A 822/B 850 [II.566]) — por. s. 73 w tym tekście, cyt. i komentarz.

Zwracam uwagę, iż Kant podnosi tu kwestię przedmiotowego, jak i podmiotowego *uważania czegoś za prawdę* (w obu wskazanych wypadkach zachodzi tylko sytuacja opisana w Lemacie 1, natomiast nie zachodzi sytuacja opisana w Lemacie 2 oraz w Hipotezie Arystotelesa–Axa). Gdy jednak coś mam uznać za wiedzę

(Wissen), wtedy — po uwzględnieniu obu Lematów — otrzymujemy *obiektywną — pewność [dla każdego]*<sup>38</sup>.

Jednak ten przytoczony *passus* z *Krytyki czystego rozumu* pokazuje nam także, w jaki sposób rozumowania oparte na przesłankach niepewnych przechodzą w rozumowania *stricte* logiczne. Te pierwsze są o tyle istotne, iż *subiektywna wystarczalność* Kanta opisuje fakt, iż rozumowanie oparte na *przekonaniu* (*Überzeugung*) odnosi sukces o tyle, iż przekonuje mnie samego oraz — dodajmy — myślących podobnie (Lemat 1). Aby jednak uzyskać pewność — muszą odwołać się do wiedzy (Lemat 2). Jednak gdy od niej odstąpię — wpadam w poprzedni typ rozumowań; dlaczego tak się dzieje — orzeka hipoteza Arystotelesa–Axa.

Jednak nie ma wątpliwości, iż można i zapewne trzeba dostrzegać w matematyce jej kulturowe determinanty. Anna Kanik zestawia te poglądy i w konkluzji pisze (Kanik 1995, s. 76–77):

Wyniki badań nad praktyką i historią matematyki można ująć w skrócie następująco:

1. Matematyka zmienia się w czasie.
2. **Praktyka matematyczna zależy od kultury danej społeczności. Zmiany kulturowe mają wpływ na sposób uprawiania matematyki.**
3. Osiągnięcia poszczególnych matematyków są skorelowane z ogólnym poziomem współczesnej im wiedzy matematycznej.
4. **Rodzaj standardów metodologicznych związany jest ze stanem komunikacji między matematykami.**
5. Wiedza matematyczna nie gromadzi się kumulatywnie. Nowe koncepcje matematyczne mogą być okazją do odrzucenia pewnych idei lub reinterpretacji dotychczasowych wyników matematycznych.
6. Zmiany w matematyce mają charakter racjonalny; są stymulowane poszukiwaniem odpowiedzi na ważne pytania.
7. W historii matematyki obowiązywały różne paradygmaty metamatematyczne, określające, czym jest matematyka i jakie są dopuszczalne w niej metody uzasadniania (podkr. J. Z. L.).

Dla naszych rozważań punkty 2 i 4 mają podstawowe znaczenie. Retoryka jest zatem i tu potrzebna, sposoby komunikowania bowiem mają podstawowe znaczenie w procesie wymiany informacji, nawet pomiędzy specjalistami.

Dodam tylko, iż oba podane wcześniej Lematy są razem warunkiem koniecznym i dostatecznym, aby nasza wypowiedź była prawdziwa. Wynik ten jest nieco zbliżony do wyniku, jaki uzyskał Tarski (Tarski 1995, s. 292–332). Nie powinno to dziwić, aby odejść bowiem od prawdopodobieństwa, czy mniemań lub wiary, musimy dążyć do pewności: tę zapewni tylko jedno-jednoznaczność używanych przez nas słów / pojęć / nazw<sup>39</sup>.

<sup>38</sup> Cf. Stewart, Tall 2017, s. 133 nn;

<sup>39</sup> Pomijam w tych rozważaniach kwestie wiążące się z zagadnieniami składni, rozważania te bowiem nadmiernie rozsądziłyby sam wywód, w zasadzie nie wnosząc do niego jakichś nowych argumentów. W kwestiach

## WNIOSKI

Wynik nie powinien zaskakiwać. Oto nawet w tak pozornie abstrakcyjnej nauce, jak matematyka, możemy dostrzec problematykę, która wiąże tę naukę z retoryką. Jest to na poziomie form argumentacji, którymi posługujemy się w przygotowywanym tekście.

I nie wynika to z faktu, iż *last but non least* gdy cokolwiek komunikujemy, jest język. I nie ma znaczenia, czy jest on w dużej mierze sformalizowany czy nie; w procesie wymiany informacji retoryka jest niezbędna. Ona przecież także porządkuje wypowiedź. Retoryka zajmuje się wyłącznie **subiektywną wystarczalnością**, która przekonuje mnie i mnie podobnych, lecz **pewność**, która jest **obiektywna**, winna przekonywać wszystkich. W tym „przejściu” pomiędzy nimi panuje **teoria retoryki**; co więcej — jak przypomniał van Orman Quine — gdy odchodzę od pewności, jaką daje mi np. język sformalizowany, nieuchronnie wkraczam na pole, na którym panuje **subiektywna wystarczalność**. Rozróżnienie pomiędzy tymi dwiema sytuacjami może nam dać tylko retoryka –to ona bowiem — jako *Królowa Nauk i Sztuk* — panuje nad OBYDWOMA terytoriami: zarówno języków naturalnych, jak i formalnych.

Nie będę już ponownie przywoływał wcześniej cytowanych opinii Steve'na Krantza, szczególnie zawartych w jego studium *The Proof is in the Pudding. The Changing Nature of Mathematical Proof*. Przypomnę tylko, iż — jak pokazał nie tylko ten badacz, ale choćby i Nicolas Bourbaki, i Morris Kline — nawet język sformalizowany często nosi piętno tego, który się nim posługuje (Kline 1971; Bourbaki 1980). Za dowód niech posłuży tylko słynny dowód Kurta Gödla *Über formal unentscheidbare Sätze der Principia Mathematica und verwandter Systeme. I*, w którym mamy do czynienia ze specyficznym językiem formalnym, który jest autorstwa właśnie Gödla (Gödel 1931, s. 173–198).

Rację zatem miał Johannes Kepler, gdy mówił (Kepler, za Krantz 2011, s. 1)<sup>40</sup>:

The chief aim of all investigations of the external world should be to discover the rational order and harmony which had been imposed on it by God and which He revealed to us in the language of mathematics.

I abyśmy nie mieli wątpliwości, iż mówimy o tym samym, przypomnę słowa Waltera Jensa (Jens 1969, s. 45):

[... Rhetorik] alte und neue Königin der Wissenschaften ([...Retoryka] dawna i nowa Królowa Nauk).

---

językoznawczych idę za sugestiami m.in. Carnapa, Hjelmsewa, Szaumjana, Chomskiego i Axa, por. Carnap 1995; Hjelmsev 1979, 44–137; Szaumjan, Sobolewa 1968; Chomsky 1965; Ax 2006; Lee 2006.

<sup>40</sup> *Głównym celem wszystkich badań świata zewnętrznego powinny być odkrycie racjonalnych porządku i harmonii, które zostały nałożone na niego przez Boga i Który objawił się nam w języku matematyki* (tł. własne).

Dodam tylko, iż tym, który pozwala nam na tak swobodne posługiwanie się językiem jest Merkur, wysłannik bogów. Może powinniśmy o tym jednak stale pamiętać, żeby usłyszeć, co bogowie chcą nam powiedzieć?

## PRÓBA PODSUMOWANIA

Jakie wnioski wynikają z przedstawionych rozważań? Zanim przejdę do ich przedstawienia, pragnę zwrócić uwagę na artykuł pod znamienym tytułem *The Role of Rhetoric Today* Carla Joachima Classena, w konkluzji którego czytamy (Classen 1999, 37, 38):

[... rhetoric] the face the essential problem for the study and application in our society today. [...] [rhetoric]:  
The art of thinking clearly,  
The art of speaking responsibly,  
The art of listening and judging critically (retoryka to istotny problem dla badań i zastosowania dziś w naszym społeczeństwie [...] retoryka to:  
Sztuka jasnego myślenia,  
Sztuka odpowiedzialnego mówienia,  
Sztuka słuchania i oceniania krytycznie [tego, co ktoś mówi]).

Problem, na który wskazuje badacz, wiąże się z tym, że przy badaniach retoryki nieuchronnie „potykamy się” o filologię klasyczną i języki klasyczne. Zrazem, czasem wydaje się, iż zastosowania retoryki dziś mogą wydawać się nieco wydumane. Tymczasem, jak myślę, *rhetorical criticism* (krytyka retoryczna), a też podejście do retoryki, jakie zaproponował m.in. Kenneth Burke, rozwiązują dziś problem aplikacji retoryki.

Ważniejsze jest jednak drugie spostrzeżenie Classena: ma on bezwzględnie rację, gdy wyznacza zaproponowane trzy pola, na których widzi zastosowania retoryki. Częściowo wynika to m.in. z faktu, iż retoryka, na co zwrócił uwagę już Arystoteles, zajmuje się m.in. próbą opisanie „sytuacji niepewności”, a także, jak sugeruje Gaonkar, „przypadku i możliwości” [ARIST., *rhet.*, I.; Gaonkar 2012, s. 5–22; Jodłowski 2009, s. 11nn.] oraz jak wtedy uzyskać — za pomocą jakich narzędzi bądź zasad postępowania — pewność lub przynajmniej przekonanie o słuszności jednego z możliwych wyborów, jakie mamy przed sobą.

Teoretycznie powyższe uwagi odnoszą się generalnie do nauk humanistycznych; czy można je jednak, bez żadnego zastrzeżenia, przenieść na nauki w skrócie określane jako MTS (Medicine, Technologies, Sciences)? Jeśli przywołać opinie zarówno van Ormana Quine’a, jak i Gaonkara, to, ponieważ i w tych naukach działamy w „sytuacji niepewności”, a często „przypadku i możliwości” (Quine 1995, s. 175–176; Gaonkar 2012, s. 5–22), to odpowiedź musi być pozytywna.

Powróć jednak do zacytowanej uwagi Classena. Wszystkie wskazane przez niego cechy retoryki dotyczą **wszystkich nauk**, a nie tylko **nauk humanistycznych**.



Uwagę tę można wzmocnić ważną opinią Tadeusza Czeżowskiego, który już w 1946 roku jednoznacznie określił warunek uznania jakiegos postępowania badawczego za naukowe (Czeżowski 1946, s. 18):

**Dopuszczalne metody rozumowania, kryteria logicznej poprawności, wymagania kontroli wyników i sprawdzalności są takie same w naukach humanistycznych, jak i w naukach przyrodniczych** (podkr. — J. Z. L.).

A zatem, jak sądzę, rozróżnienie nauk jest raczej konwencjonalne, niż dobrze „osadzone” metodologicznie. Retoryka postrzegana jako teoria tekstu, a także jako teoria argumentacji może więc być spokojnie uznana za jedną z metodologii, którą musimy się posługiwać, gdy nasza komunikacja wkracza w obszary „sytuacji niepewności”, a także „przypadku i możliwości”. W każdej z tych sytuacji wskazane przez Classena cechy retoryki (*sztuka jasnego myślenia, sztuka odpowiedzialnego mówienia, sztuka słuchania i oceniania krytycznie*) nie tylko muszą być zastosowane, ale są warunkiem koniecznym i dostatecznym — poprawnej komunikacji.

## KONKLUZJE

Retoryka była prezentowana w „trzech odsłonach”: jako „środowisko naturalne” filologii, jako ważne narzędzie dla filozofii, wreszcie — jako równie ważne narzędzie dla obszaru określanego w tradycji anglosaskiej jako MTS (MEDICINE, TECHNOLOGIES, SCIENCES). Przywołane wypowiedzi wielu badaczy — począwszy od antyku aż po współczesność — potwierdziły tylko intuicję wypowiedzianą przeze mnie już w 1992 roku, iż (Lichański 2007, I, s. 81):

Retoryka jest systemem formalnym, w którym określone są reguły konstruowania, analizowania, *resp.* wypowiadania nieskończonej liczby poprawnych tekstów zbudowanych ze skończonej liczby poprawnych zdań, *resp.* periodów, przy czym i zdania, *resp.* periody, i teksty, są:

i/ uporządkowane *inwencyjnie, dyspozycyjnie i elokucyjnie,*

ii/ uporządkowanie to służy przedstawieniu w naoczności określonych idei i odwołuje się do określonych wartości.

Zarówno uporządkowanie tekstów, jak i przedstawienie określonych idei oraz odwołanie do określonych wartości są wynikiem aktów intencjonalnych autora.

Niejako „po drodze”, wykorzystując wcześniejsze uwagi Kanta oraz Perelmana, udało się wykazać, w jaki sposób rozumowania oparte na niepewnych przesłankach stają się w pełni poprawnymi rozumowaniami. Wiąże się to z przejściem od mniemań — ważnych subiektywnie, do wiedzy, która jest ważna dla wszystkich.

Konkluzja ostateczna jest zatem jasna. Retoryka jest teorią tekstu oraz teorią argumentacji, a zatem — jak pisał już Richard E. Volkmann — *jest analogonem logiki* — i tak rozumiana okazuje się absolutnie niezbędnym narzędziem do zarówno tworzenia, jak i analizy wszelkich symboli, w tym znaków językowych, jakimi

się posługujemy. Co więcej — za ich pomocą wywołujemy różnorodne działania społeczne; retoryka jest tym narzędziem, które jako jedyne pozwala opisać i zanalizować jak owe działania „są robione” i do jakich celów posługujący się nimi chcą prowadzić audytorium.

Odwołując się raz jeszcze do poglądów Kanta: oto raz jeszcze konkluzja jego wywodów (Kant 1971, A 822 [s. 832]; Kant 1957, A 822/B 850 [II.566]):

Subiektywna wystarczalność nazywa się przekonaniem [dla mnie samego], obiektywna — pewnością [dla każdego]<sup>41</sup>.

Można powiedzieć, iż retoryka zajmuje się wyłącznie **subiektywną wystarczalnością**, która przekonuje mnie i mnie podobnych, lecz **pewność**, która jest **obiektywna**, winna przekonywać wszystkich. W tym „przejściu” pomiędzy nimi panuje **teoria retoryki**; co więcej — jak przypomniał van Orman Quine — gdy odchodzę od pewności, jaką daje mi np. język sformalizowany, nieuchronnie wkraczam na pole, na którym panuje **subiektywna wystarczalność**. Rozróżnienie pomiędzy tymi dwiema sytuacjami może nam dać tylko retoryka — to ona bowiem — jako *Królowa Nauk i Sztuk* — panuje nad OBYDWOMA terytoriami: zarówno języków naturalnych, jak i formalnych. Wynika to wprost z *hipotezy Arystotelesa–Axa* i, jak sądzę, nie jest do obejścia. Wynika to z faktu, iż opiekunkami sztuk i nauk są Muzy, ich przewodnikiem jest Apollo, a matką — Mnemosyne. A gdzieś z boku zawsze kręci się Hermes; pamiętajmy o nim, jest on bowiem opiekunem nas, rektorów, ale także kupców i złodziei. Jest także posłańcem bogów oraz tym, który prowadzi dusze do Hadesu. Dlaczego to przypominam? Abyśmy szanowali naszą domenę badań, nie wiadomo bowiem kiedy tylko próbujemy coś sprzedać, bądź ukraść, a kiedy bogowie w swej niezgłębionej mądrości nagle chcą posłużyć się nami, aby coś ważnego nam powiedzieć.

Łódź–Warszawa, lipiec–grudzień 2017

## Literatura

### Teksty teoretyczne:

- ARIST., *poet.* = Arystoteles, *Poetyka*, [w:] tegoż, *Dzieła wszystkie*, tł., opr. H. Podbielski, t. 6, PWN, Warszawa 2001, s. 564–625.
- ARIST. = Arystoteles, *Retoryka do Aleksandra*, [w:] tenże, *Dzieła*, wyd., opr., kom., H. Podbielski, tł. H. Podbielski, PWN, Warszawa 2001, t. 6, s. 479–561.
- ARIST. = Arystoteles, *Retoryka*, [w:] tenże, *Dzieła*, t. 6, s. 265–478 (także: wyd. wstęp, opr., tł. H. Podbielski, PWN, Warszawa 1988).
- CIC. = Ciceron, Marek Tulliusz. *O mówcy. De oratore*, opr., tł. B. Awianowicz, wyd. M. Derewiecki, Kęty 2010.

<sup>41</sup> Por. także W. Mesch, *Überredung Überzeugung*, w: *HWdR* (2009), t. 9, kol. 858–870.

- HERMOG. = Hermogenes, *Sztuka retoryczna*, wstęp, opr., tł. H. Podbielski, Wyd. Nauk KUL, Lublin 2014.
- PHILOD. = Filodemos, *O muzyce. O utworach poetyckich. Epigramy*, tł., opr., wstęp K. Bartol, Prószyński i S-ka, Warszawa 2002.
- PHILOD. = Philodemos, *On Rhetoric*, transl., intr., comm. C. Chandler, Routledge, London 2006.
- QUINT. = Kwintylijan, Marek Fabiusz. *Institutione Oratoriae*, wyd. L. Radermacher, t. 1–2, Teubner Vlg., Leipzig (tł. pol. M. Brożek, Wrocław 1953; S. Śnieżewski, Kraków 2014).

### Opracowania:

- Achmanow 1965 = Achmanow, Aleksander. *Logika Arystotelesa*, tł. A. Zabłudowski, B. Stanosz, PWN, Warszawa.
- Ax 2000 = Ax, Wolfram. *Lexis und Logos. Studien zur antiken Grammatik und Rhetorik*, wyd. Farouk Grewing, F. Steiner Vlg., Stuttgart.
- Ax 2006 = Ax, Wolfram. *Text und Stil. Studien zur antiken Literatur*, wyd. Farouk Grewing, F. Steiner Vlg., Stuttgart.
- Berube 2004 = Berube D. M., *The Rhetoric of Nanotechnology*, [w:] *Discovering the Nanoscale*, red. D. Baird, A. Nordmann, J. Schummer, IOS Press, Amsterdam.
- Booth 1974 = Booth, Wayne C. *Modern Dogma and the Rhetoric of Assent*, Chicago: University of Chicago Press.
- Booth 2004 = Booth, Wayne C. *The Rhetoric of Rhetoric: The Quest for Effective Communication*, Blackwell Publ., Malden.
- Bourbaki 1980 = Bourbaki Nicolas, *Elementy historii matematyki*, tł. S. Dobrzycki, PWN, Warszawa.
- Brożek 2004 = Brożek Anna, *Hilbert a Godel: prawda i dowód w matematyce*, „Semina Scientiarum” 3, s. 38–70.
- Burke 1966 = Burke Kenneth, *Language As Symbolic Action: Essays on Life, Literature, and Method*, Berkeley-Los Angeles-London.
- Carnap 1995 = Carnap Rudolf, *Logiczna składnia języka*, tł. B. Stanosz, PWN, Warszawa.
- Carnap 2011 = Carnap Rudolf, *Logiczna struktura świata*, tł. Paweł Kawalec, PWN, Warszawa.
- Carnap 2007 = Carnap Rudolf, *Pisma semantyczne*, tł. T. Ciecierski et al., Wyd. Aletheia, Warszawa.
- Cherwitz 1990 = Cherwitz Richard A. Wyd., *Rhetoric and Philosophy*, wstęp H. W. Johnstone Jr., Routledge, London-New York, s. 1–20.
- Chomsky 1965 = Chomsky Noam, *Aspects of the Theory of Syntax*, The M.I.T. Press, Cambridge.
- Classen 1999 = Classen Carl Joachim, *The Role of Rhetoric Today*, [w:] Ijsseling Samuel, Vervaecke Geert. Wyd., *Renaissances of Rhetoric*, Leuven Univ. Press, Leuven, s. 27–38.
- Czeżowski 1946 = Czeżowski Tadeusz, *O naukach humanistycznych*, Toruń.
- Derkatsch, Segal 2008 = Derkatsch Colleen, Segal Judy Z., *Realms of Rhetoric in Health and Medicine*, „University of Toronto Medical Journal” 82 (2), s. 138–142.
- Ellul 1968 = Ellul J., *A critique of the New Communication*, Knoff Publ., New York.
- Feigenbaum 2015 = Feigenbaum, Paul. *Rhetoric, Mathematics, and the Pedagogies We Want: Empowering Youth Access to Twenty-First Century Literacies*, „College English” vol. 77, nr 5, s. 429–449.
- Foss 1989 = Foss Sonja K., *Rhetorical Criticism as the Asking of Question*, „Communication Education”, vol. 38, s. 91–96 (fragm. w j. pol. w: „Forum Artis Rhetoricae” 2016, nr 4 (47), s. 70–79; także w: J. Z. Lichański, *W poszukiwaniu najlepszej formy komunikacji...*, s. 185 i nn.).
- Foss 2004 = Foss Sonja K., *Rhetorical Criticism: Exploration and Practice*, Waveland Press Inc., Long Grove, IL.
- Fuller 2013 = Fuller Jonathan, *Rhetoric and Argumentation: how clinical practice guidelines think*, „Journal of Evaluation in Clinical Practice”, nr 19, s. 433–441.

- Gaines 2017 = Gaines Robert N., *Rhetoric and Philosophy*, [w:] Wolfgang Donsbach, wyd., *The International Encyclopedia of Communication*, [http://www.blackwellreference.com/public/tocnode?id=g9781405131995\\_yr2013\\_chunk\\_g978140513199523\\_ss67-1](http://www.blackwellreference.com/public/tocnode?id=g9781405131995_yr2013_chunk_g978140513199523_ss67-1) (2017–07–04).
- Gaonkar 2012 = Gaonkar Dilip P., *Wstęp: niejednoznaczność i prawdopodobieństwo*, [w:] W. Jost, W. Olmsted, *Retoryka i krytyka retoryczna*, Warszawa, s. 5–22.
- Garlej 2014 = Garlej B., *Koncepcja wielowarstwowości dzieła literackiego Romana Ingardena ujęta w perspektywie ontologii egzystencjalnej i jej konsekwencja*, „Estetyka i Krytyka” 33, nr 4, s. 111–128.
- Gödel 1931 = Gödel Kurt, *Über formal unentscheidbare Sätze der Principia Mathematica und verwandter Systeme. I.*, „Monatshefte für Mathematik und Physik” 38, s. 173–198.
- Gurak 2001 = Gurak L. J., *Cyberliteracy: Navigating the Internet with Awareness*, New Haven: Yale Univ. Press.
- HWdR = *Historisches Wörterbuch der Rhetorik*, wyd. W. Jens, G. Ueding, J. Knape, red., t. 1–12, Max Niemeyer Vlg., de Gruyter, Tübingen, Berlin-Boston 1992–2015.
- Hartmann 2014 = Hartmann Nicolai, *Aesthetics*, transl., introd. E. Kelly, De Gruyter, New York.
- Hauser 2002 = Hauser Gerald A., *Introduction to Rhetorical Theory*, Waveland Press Inc., Long Grove, IL.
- Hjelmslev 1979 = Hjelmslev Louis, *Prolegomena do teorii języka*, [w:] H. Kurkowska, A. Weinsberg, red., *Językoznawstwo strukturalne. Wybór tekstów*, PWN, Warszawa, s. 44–137.
- Jens 1969 = Jens Walter, *Von deutscher Rede*, dtv-Vlg., München.
- Jost, Olmsted 2012 = Jost W., Olmsted W., *Retoryka i krytyka retoryczna. Kompendium retoryczne*, tł. zbior., red. J. Z. Lichański, Warszawa.
- Kahn 2008 = Kahn Charles H., *Język i ontologia*, tł. Bartosz Żukowski, Wyd. Antyk Arek Derewicki, Kęty.
- Kanik 1995 = Kanik Anna, *Kulturowe determinanty matematyki*, „Filozofia Nauki” R. III, nr 1–2 (9–10), s. 69–77.
- Kant 1957 = Kant Immanuel, *Krytyka czystego rozumu*, tł., wstęp, przypisy R. Ingarden, t. 1–2, PWN, Warszawa.
- Kant 1971 = Kant Immanuel, *Kritik der reinen Vernunft*, hrsg. R. Schmidt, Sachregister Theodor Valentiner, Reclam Vlg., Leipzig (wyd. 4 wg wydania z 1930 r.).
- Kline 1972 = Kline Morris, *Mathematical Thought from Ancient to Modern Times*, Oxford Univ. Press, New York.
- Korbut 1924 = Korbut Gabriel, *Wstęp do literatury polskiej: zarys metodyki badań literackich*, Wyd. Kasy im. Mianowskiego, Warszawa.
- Kotarbiński 1990 = Kotarbiński Tadeusz, *Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk*, Wyd. Ossolineum, Wrocław [Dzieła wszystkie, t. I].
- Kragh 2015 = Kragh Helge, *Mathematics and Physics: The Idea of a Pre-Established Harmony*, „Science & Education” vol. 24, nr 5, s. 515–527.
- Krantz 2007 = Krantz Steven G., *The History and Concept of Mathematical Proof*, s. 1–36 ([www.math.wustl.edu/~sk/eolss.pdf](http://www.math.wustl.edu/~sk/eolss.pdf) 2016–08–03).
- Krantz 2011 = Krantz Steven G., *The Proof is in the Pudding. The Changing Nature of Mathematical Proof*, Springer Vlg., New York.
- Kristeva 1972 = Kristeva Julia, *Problemy struktury tekstu*, tł. W. Krzemień, „Pamiętnik Literacki” R. 62, z. 4, s. 233–250.
- Lee 2006 = Lee Clare, *Language for Learning Mathematics. Assessment for Learning in Practice*, Open Univ. Press (McGraw-Hill Education), Maidenhead.
- Lewandowska-Tarasiuk 2016 = Lewandowska-Tarasiuk et al., red., *Terapia słowem*, Wyd. „Pani Twardowska”, Warszawa.

- Lichański 2000 = Lichański Jakub Z., *Viertes genos der Rhetorik. Rufus von Perinth und genos istorikon*, [w:] Jerzy Styka, ed., *Studies in Ancient Literary Theory and Criticism*, Wyd. Księgarnia Akademicka, Kraków, s. 113–120 [Classica Cracoviensia, V].
- Lichański 2007 = Lichański Jakub Z., *Retoryka: Historia — Teoria — Praktyka*, t. 1–2, DiG, Warszawa.
- Lichański 2008/2009 = Lichański Jakub Z., *Retoryka i poetyka: siostry czy rywalki? (Komentarz do rozdziału XIX.1456a35–1456b15 Poetyki Arystotelesa)*, [w:] T. Budrewicz, J. S. Ossowski, red., *Od poetyki do hermeneutyki literaturoznawczej. Prace ofiarowane profesorowi Adamowi Kulawikowi w 70. rocznicę urodzin*, Kraków, s. 247–256.
- Lichański 2014 = Lichański Jakub Z., *Retoryka — argumentacja. Prolegomena do logiki rozumowań o przesłankach niepewnych*, [w:] P. Stalmaszczyk, red., *Pragmatyka. Retoryka. Argumentacja. Obrazy języka i dyskursu w naukach humanistycznych*, Universitas, Kraków, s. 19–42.
- Lichański 2015 = Lichański Jakub Z., „Niobe” Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, Wyd. Universitas, Kraków.
- Lichański 2015a = Lichański Jakub Z., *Nietzsche i retoryka — niezrealizowany projekt*, [w:] Cyprian Mielczarski, red., *Antyk i współczesność. Recepcja filozofii starożytnej w myśli współczesnej. Od czasów Nietzschego do początków XXI wieku*, Wyd. IFL UW i Sub Lupa, Warszawa, s. 81–105.
- Lichański 2017 = Lichański Jakub Z., *W poszukiwaniu najlepszej formy komunikacji, czyli dlaczego wciąż jest potrzebna retoryka*, Wyd. Collegium Columbinum, Kraków.
- Lichański 2017a = Lichański Jakub Z., *Retoryka, matematyka i dowodzenia. Wprowadzenie do dyskusji* [ref. na konferencji ArgDiaP 2017. 25–26.11.2017, Lublin, KUL ].
- Malmberg 1969 = Malmberg Bertil, *Nowe drogi w językoznawstwie. Przegląd szkół i metod*, t. A. Szulc, PWN, Warszawa
- Mancosu 2016 = Mancosu, Paolo. *Mathematical Style*, <http://plato.stanford.edu/entries/mathematical-style/> (2016–08–04)
- Manfredi 2014 = Manfredi Robert, *NeuroRhetoric(s) and NeuroComposition: Foundational Questions for Future Research*, Thesis, Georgia State University, 2014. [http://scholarworks.gsu.edu/english\\_theses/178\(2016–01–07\)](http://scholarworks.gsu.edu/english_theses/178(2016–01–07)).
- Manovich 2001 = Manovich Lev, *The Language of New Media*, Cambridge: MIT Press,
- Martin 1974 = Martin, Josef. *Antike Rhetorik. Technik und Methode*, Beck Vlg., München.
- Maurin 1971 = Maurin Krzysztof, *Analiza*, t. 1–2, PWN, Warszawa.
- Maurin 2010 = Maurin Krzysztof, *Fizyka i matematyka*, PWN, Warszawa.
- McCloskey 1983 = McCloskey, Deirdre, *The Rhetoric of Economics*, „Journal of Economic Literature” Vol. 21, No 2, s. 481–517.
- McKeon 1987 = McKeon Richard, *Rhetoric: Essays in Invention and Discovery*, wyd. i wstęp M. Backman, Ox Bow Press, Woodbridge, CT.
- Mesch 2009 = Mesch Walter, *Überredung Überzeugung*, [w:] *HWdR* (2009), t. 9, kol. 858–870.
- Milewski 1947 = Milewski Tadeusz, *Zarys językoznawstwa ogólnego. Część I: teoria językoznawstwa*, t. 1–3, Wyd. Tow. Ludoznawczego, Lublin-Wrocław 1947.
- Mrozek 2000 = Mrozek Jarosław, *Powstanie i perspektywy rozwoju dowodu matematycznego*, „Filozofia Nauki” R. VIII, nr 1 (29), s. 21–33.
- Mrozowska 2015 = Mrozowska Milena, *Wprowadzenie do neuroretoryki*, „Forum Artis Rhetoricae” 2 (41), s. 22–35.
- Murawski 2001 = Murawski Roman, *Filozofia matematyki: zarys dziejów*, PWN, Warszawa.
- Perelman 1989 = Perelman Chaïm, *Rhetoriques*, wyd. Michel Meyer, Ed. de L’Univ. de Bruxelles, Bruxelles.
- Perelman 2006 = Perelman Chaïm, *Imperium retoryki: retoryka i argumentacja*, tł. M. Chomicz, wstęp R. Kleszcz, PWN, Warszawa.

- Pobieżyńska 2015 = Pobieżyńska Maria E., *Retoryczne miejsca w Internecie, czyli kilka pomysłów na inne badanie Sieci*, „Forum Artis Rhetoricae” 2 (41), s. 7–21.
- Prelli 2013 = Prelli Lawrence J., *The Prospect of Invention in Rhetorical Studies of Science, Technology, and Medicine*, „Poroi” 9, nr 1, 2013, s. 1–10 (Article 2).
- Pullman 2016 = Pullman George, *Writing Online: Rhetoric for the Digital Age*, Hackett Publishing Company, Inc., Indianapolis.
- Quine 1995 = Quine Willard van Orman, *Różności. Słownik prawie filozoficzny*, tł. C. Cieśliński, Wyd. Aletheia, Warszawa.
- Raymond 1982 = Raymond James C., *Rhetoric: The Methodology of the Humanities*, „College English” t. 44, nr 8, s. 778–783.
- Roždestvenskij 1979 = Roždestvenskij Jurij W., *Vvedenije v obszczuju filologiiu*, Izd. Wyższaja Szkoła, Moskwa.
- SEPh = *Stanford Encyclopedia of Philosophy*, <https://plato.stanford.edu/> (2017–09–06).
- Seyle 1967 = Seyle Hans, *Od marzenia do odkrycia naukowego. Jak być naukowcem*, tł. L. Zembruński, W. Serzysko, PZWL, Warszawa.
- Skwarczyńska 1948 = Skwarczyńska Stefania, *Systematyka głównych kierunków w badaniach literackich*, t. I, Wyd. ŁTN, Łódź.
- Spengel 1863 = Spengel Leonhard von, *Die Definition und die Eintheilug der Rhetorik bei der Alten*, „Rheinisches Museum für Philologie”, t. XVIII, s. 481–526.
- Stewart, Tall 2017 = Stewart Ian, Tall David, *Podstawy matematyki*, tł. U. i M. Seweryńscy, Prószyński i S-ka, Warszawa.
- Szaumjan, Soboleva 1968 = Szaumjan Sebastian, Soboleva K., Polina A. *Osnovanija poroždajuszczej grammatiki russkogo jazyka*, Izd. Nauka, Moskwa.
- Śnieżewski 2014 = Śnieżewski Stanisław, *Terminologia retoryczna w Institutio Oratoria Kwintyliana*, Wyd. Księg. Akademicka, Kraków.
- Tarski 1995 = Tarski Alfred, *Prawda a dowód*, [w:] tegoż, *Pisma logiczno-filozoficzne*, t. 1, PWN, Warszawa, s. 292–332.
- Tischner 2008 = Tischner Józef, *Etyka a historia. Wykłady*, opr. D. Kot, Wyd. Instytut Myśli J. Tischnera, Kraków [seria: *Dzieła zebrane*, t. 2].
- Turner 2014 = Turner James, *Philology: The Forgotten Origins of the Modern Humanities*, Princeton Univ. Press, Princeton.
- Volkman 1886/1962 = Volkman Richard Emil, *Die Rhetorik der Griechen und Römer in systematischer Übersicht dargestellt*, Teubner Vlg., Leipzig 1886 (repr. 1962).
- Weaver 1970 = Weaver R., *Ultimate terms in contemporary rhetoric*, [w:] Johannesen R. L., Strickland R., Eubanks R. T. red., *Language is sermonic: Richard M. Weaver on the nature of rhetoric*, Louisiana State Univ. Press, Baton Rouge, LA, s. 87–112.
- Wójtowicz 2007 = Wójtowicz Krzysztof, *Dowód matematyczny z punktu widzenia formalizmu matematycznego. Część II*, „Roczniki Filozoficzne” t. LC, nr 2, s. 139–153.
- Wójtowicz 2011 = Wójtowicz Krzysztof, *Dowód matematyczny — argumentacja czy derywacja? — Część I*, „Zagadnienia Filozoficzne w Nauce” XLIX, s. 63–80.
- Zappen 2005 = Zappen J. P., *Digital Rhetoric: Toward an Integrated Theory*, „Technical Communication Quarterly”, 14(3), s. 319–325.



## RECENZJE, SPRAWOZDANIA / REVIEWS, PROCEEDINGS

Liz Stanley, *The Racialising Process. Whites Writing Whiteness in Letters, South Africa 1770s–1970s*, 2017

Review by Agnieszka Szurek  
ID: 0000-0002-4616-8293  
Uniwersytet Warszawski  
Zakład Retoryki i Mediów  
agnieszka.szurek@uw.edu.pl

*The Racialising Process. Whites Writing Whiteness in Letters, South Africa 1770s–1970s* to książka, która, jak by się wydawało, może w Polsce zainteresować tylko wąskie grono specjalistów — historyków zajmujących się Afryką Południową, socjologów i specjalistów od badań archiwalnych. Jest bowiem pomyślana w zasadzie jako podręcznik prowadzenia badań kolekcji dokumentów i zarazem wprowadzenie do badań nad problemami Afryki Południowej, takimi jak apartheid, segregacja rasowa, przemiany społeczne i ich odzwierciedlenie w prywatnych listach i pamiętnikach. Książka zawiera przewodnik po archiwach i kolekcjach dokumentów dotyczących Afryki Południowej, przedstawia krok po kroku metodologię pracy z tekstami źródłowymi, zawiera też szerokie omówienie teorii Norberta Eliasa (ale przywoływane są również prace innych socjologów, w tym na przykład Floriana Znanieckiego) i przedstawia propozycję przełożenia ich na praktyczne procedury badawcze. Autorką książki jest Liz Stanley, profesor socjologii na Uniwersytecie w Edynburgu, która przez długi czas prowadziła badania w Grahamstown, Cape Town, Pretorii i Bloemfontein, czego wynikiem były między innymi książki takie jak *Mourning Becomes...The Concentration Camps of the South African War* (2008) i *The World's Great Question: Olive Schreiner's South African Letters* (2014). *The Racialising Process* jest jednym z rezultatów szeroko zakrojonego projektu Whites Writing Whiteness i zawiera liczne odwołania do jego strony internetowej (<http://www.whiteswritingwhiteness.org>), gdzie czytelnik znajdzie rozszerzenia i uzupełnienia, materiały źródłowe, może również nawiązać kontakt z osobami pracującymi przy projekcie.

Sądzę, że mimo pozornie dość egzotycznej tematyki, *The Racialising Process* jest książką interesującą również dla badaczy retoryki. Projekt Whites Writing Whiteness zajmuje się badaniem historii Afryki Południowej pod kątem takich zagadnień jak rasa i rasizm, koncentruje się jednak nie na wydarzeniach wielkiej polityki, a na badaniu dokumentów prywatnych – listów, notatek i pamiętników



zwykłych, niewybitnych osób: farmerów i ich rodzin, misjonarzy, misjonek, kupców, urzędników itp. Opracowana cyfrowo baza tych listów jest dostępna na stronie internetowej projektu. Książka, pomyślana jako przewodnik dla młodych naukowców, ukazuje kolejne etapy pracy badawczej z takimi dokumentami. Zawiera praktyczne wskazówki postępowania od etapu odczytania rękopisu przez jego dokładny opis aż po analizę formy dokumentu, jego języka, wreszcie osadzenie go w szerszym kontekście i interpretację. Autorka radzi, w jaki sposób stawiać pytania badawcze, przeprowadzać wstępne rozeznanie zagadnienia, gromadzić i selekcjonować teksty źródłowe. Zamieszcza nawet zdjęcia przykładowych notatek i porady, w jaki sposób wyrobić w sobie nawyk systematycznej i metodycznej pracy. Część dydaktyczną książki uzupełniają przykładowe analizy i studia przypadków.

*The Racialising Process* składa się z dziesięciu rozdziałów i obszernych dodatków. Całość poprzedzona jest wstępem, w którym krótko zostają objaśnione cele projektu Whites Writing Whiteness, relacje między książką a stroną internetową, przedstawiona jest też struktura dzieła. Pierwsze dwa rozdziały zarysowują ogólny kontekst badań — z punktu widzenia retoryki ciekawe jest postawienie pytania, w jaki sposób postrzeganie rasy i związane z tym przemiany postaw były opisywane w listach i pamiętnikach. Uwaga autorki kieruje się nie na same procesy historyczne czy nawet społeczne, ale na sposób mówienia o nich. Jednym z głównych zagadnień staje się więc język. Rozdział trzeci omawia teorię Normana Eliasa, zwłaszcza pojęcie figuracji, i przedstawia ich zastosowanie w badaniu dokumentów, dotyczy również takich zagadnień związanych z analizą kolekcji listów takich jak ich seryjność, rozkład w czasie i przestrzeni, relacje między nadawcami a adresatami. Rozdział czwarty jest poświęcony pojęciu „ślądu” (trace). Ślad nie jest „częstką przeszłości”, która dotrwała do dnia dzisiejszego, ani też poszlaką czy wskazówką. W pierwszym przypadku ślad zostaje umieszczony całkowicie w obrębie przeszłości, w drugim osadza się go wyłącznie w teraźniejszości. Tymczasem, zdaniem Stanley, na ślad należy patrzeć jako na „teraźniejszość/przeszłość” — „coś, co kiedyś istniało, a teraz możemy dostrzec tylko tego niewyraźnego zarysu” (s. 97). Ilustracją wywodów teoretycznych są trzy studia przypadków: analizy krótkich listów jako „śladów”. Dla badacza retoryki szczególnie interesujący może być rozdział piąty, poświęcony temu, jak w opisach ludzi i zdarzeń budowane są relacje, hierarchie i kategorie. Dokładna analiza dwóch listów autorstwa misjonarza Gottloba Schreinera i jego żony Rebecki pokazuje na przykład, jak rozmaicie mogła być rozumiana kategoria „my”: o ile w pierwszym liście „my” obejmowało wszystkich członków kościoła bez względu na rasę, narodowość czy język, w drugim tekście budowana jest opozycja między „my — misjonarze” a „oni — tubylcy/prymitywni/czarni”. Chociaż więc Stanley nie odwołuje się wprost do retorycznych metod badania tekstu, jej sposób analizy jest dosyć bliski temu, w jaki na

przykład Nicole Loraux analizowała mowy pogrzebowe w starożytnych Atenach (N. Loraux, *The Invention Of Athens: The Funeral Oration In The Classical City*, Harvard University Press 1986). Rozdział szósty, poświęcony analizie zdarzeń i zmian społecznych, jest interesujący może raczej dla socjologów, chociaż i tutaj są poruszane kwestie natury bardziej ogólnej, jak na przykład to, dlaczego pewne wydarzenia historyczne uzyskują rangę symbolu, podczas gdy inne, o wcale nie mniejszych konsekwencjach społecznych, pozostają niemal nieznanne i są o wiele mniej chętnie opisywane. Materiał omówiony w rozdziale siódmym może być ważny dla badaczy zajmujących się przygotowaniem do druku tekstów źródłowych, dotyczy bowiem zapisków na marginesach, notatek, gryzmołów i podobnego rodzaju „pobocznych” tekstów. Przedstawione są metody analizy tego rodzaju komunikatów, dotyczące nie tylko kwestii ich odczytania i osadzenia w kontekście, ale również szerszej interpretacji: na przykład zapiski dotyczące wypłat dla pracowników mogą rzucić światło na to, jak ich autorzy pojmowali sprawiedliwość, uczciwość czy rzetelność. Najciekawszy dla filologa i badacza retoryki jest rozdział ósmy, poświęcony historii trzech wyrazów: „boy”, „coolie” i „nigger”. Wyrazy te, pierwotnie neutralne i nienacechowane emocjonalnie, nabrały z czasem negatywnego, obraźliwego, a nawet wulgarneho sensu. Wywód przedstawiający stopniową ewolucję ich znaczenia jest ilustrowany fragmentami listów i notatek — często są to krótkie komunikaty, pisane w pośpiechu przez ludzi interesu. Analizując na przykład (s. 181 — 183) jeden z takich krótkich listów przesłanych, jak zaznacza jego autor, „przez Murzyna” (coolie), autorka pokazuje, jak człowiek zostaje tu zredukowany po pierwsze do rasy (nie ma imienia, funkcji, zawodu czy stanowiska, jest tylko „Murzynem”), a po drugie do mechanizmu (staje się tylko sposobem przekazania listu). Rozdział dziewiąty jest poświęcony oficjalnym dokumentom, tekstom urzędowym i prawniczym. Rozdział dziesiąty zawiera podsumowanie i zestawienie najważniejszych, przewijających się w całej pracy wątków. Chociaż nie są tu przywoływane metody krytyki retorycznej ani krytycznej analizy dyskursu, wiele zalecanych przez autorkę procedur badawczych wprost do nich nawiązuje — na przykład zwracanie uwagi na przemilczenia, na często formułowane nie wprost reguły „stosowności”, na wprowadzane w tekstach wartościowanie i hierarchizowanie i stosowanie definicji perswazyjnych.

Książka zawiera liczne dodatki. Załączniki A i B podają dokładne informacje na temat brytyjskich i południowoafrykańskich bibliotek i archiwów, w których są przechowywane materiały źródłowe. Zamieszczono dokładne dane kontaktowe do każdej z tych instytucji, łącznie z numerami telefonów, e-mailami do konkretnych działów lub osób, adresami stron internetowych oraz zasadami udostępniania dokumentów, zestawienie takie może być więc przydatne również dla badaczy spoza Wielkiej Brytanii czy Afryki Południowej. Dodatek C, „The Toolbox” to krótkie podsumowanie przedstawione z myślą o młodych badaczach — krótko przypomina

procedury badawcze, podając krótkie i praktyczne instrukcje do kolejnych punktów. Załącznik D, „The Hub”, zachęca do nawiązywania kontaktu z naukowcami działającymi w projekcie Whites Writing Whiteness, przedstawia krótko ich sylwetki badawcze, podaje dane kontaktowe i adresy stron internetowych.

*The Racialising Process* to książka pomyślana jednocześnie jako studium badawcze i przewodnik dla młodych naukowców. Autorka świadomie zrezygnowała z publikowania książki w którymś z dużych wydawnictw naukowych. Ceny narzucane przez takie wydawnictwa sprawiają, że na zakup książek nie stać czytelników, do których przede wszystkim są one adresowane: doktorantów i młodych naukowców. *The Racialising Process* ukazał się więc staraniem samej autorki i jest dostępny, zarówno w wersji elektronicznej jak i papierowej, w cenie kilkakrotnie niższej od przeciętnej ceny wydawnictw naukowych.

Książka Liz Stanley, mimo że nie dotyczy bezpośrednio retoryki, może być moim zdaniem bardzo inspirująca dla badaczy tej dziedziny. Przedstawia poparte drobiazgową analizą interpretacje pozornie nieważnych, drobnych dokumentów, takich jak chociażby wiadomości nabazgrane w pośpiechu przez kupców czy urzędników. Widzi w nich jednak nie tylko źródła historyczne, dostarczające nam wiadomości o realiach życia czy warunkach gospodarczych, ale przede wszystkim świadectwo postaw, poglądów i przekonań. Pokazuje wreszcie nie tylko jak analizować takie teksty, ale również jak uczyć ich analizowania.

**Druga poznańska debata z okazji Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego współorganizowana przez Miasto Poznań oraz Radę Języka Polskiego przy Prezydium PAN**

**Second Poznań Debate on the Occasion of the International Day of Mother / Native Language co-organized by the City of Poznań and the Polish Language Council at the Presidium of the Polish Academy of Sciences (PAN)**

Review by Gabriela Świerczewska

ID: 0000-0001-9183-9407

sekretariat Rady Języka Polskiego

przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk

22 lutego 2018 r. odbyła się druga poznańska debata z okazji Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego, współorganizowana przez Miasto Poznań oraz Radę Języka Polskiego przy Prezydium PAN.

Przybyłych na debatę gości przywitał prof. Tadeusz Zgółka, członek prezydium Rady Języka Polskiego, Honorowy i Zasłużony Obywatel Miasta Poznania. W krótkim przemówieniu inauguracyjnym podkreślił donośność dnia, który świętowaliśmy w przededniu debaty, ustalonego przez UNESCO Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego. Zapowiedział także, że dzień debaty jest — w nawiązaniu do tradycji UNESCO — świętem języka polskiego, a Poznań — już po raz drugi — jego stolicą.

Następnie głos zabrał Prezydent Miasta Poznania, Jacek Jaśkowiak. Po krótkim powitaniu wszystkich zebranych gości, zwrócił się do przedstawicieli Rady Języka Polskiego. Prezydent wyraził zadowolenie, że może świętować ten ważny dzień w tak znakomitym gronie – autorytetów, którym Polska Akademia Nauk powierzyła tak ważne zadanie, jakim jest stanie na straży języka polskiego. Prezydent podzielił się z zebranymi swoimi refleksami związanymi z przeszłością i współczesnością polszczyzny. Zwrócił uwagę na to, jak niekorzystnie na przemiany języka wpływają czasy, w których żyjemy: ciągły pośpiech zmusza użytkowników języka do pewnej niedbałości, niechlujności, przez które polszczyzna cierpi. Prezydent wspomniał także doniosłą rolę, jaką odgrywa język — funkcję spajającą. Zilustrował to przykładem Żydów, którzy przez lata życia w diasporze zachowali poczucie tożsamości i spójności — właśnie dzięki językowi. Swoje inauguracyjne przemówienie prezydent zakończył podziękowaniami dla Rady Języka Polskiego za jej pracę, za ochronę języka, co nazwał „największym wyzwaniem”.

Następnie głos zabrał Przewodniczący Rady Języka Polskiego, prof. Andrzej Markowski. Po podziękowaniach za poznańską debatę, kierowanych do Prezydenta i jego Gabinetu, zwrócił uwagę na tytuł debaty — *Wzorce polszczyzny*. Profesor podkreślił, że aby powstały wzorce (także językowe) potrzebne są najpierw wzory,

które te wzorce mogłyby się wykształcić. W ten sposób zapowiedział uczestników dyskusji panelowej, z których każdy jest pewnego rodzaju wzorem, intelektualną indywidualnością. Profesor Markowski wyraził nadzieję, że wzorce omówione w czasie debaty będą aktualne zawsze, nie tylko przez czas trwania debaty z okazji Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego.

Jako kolejna głos zabrała sekretarz Rady Języka Polskiego, prof. Katarzyna Kłosińska, moderująca dyskusję panelową. Po krótkich podziękowaniach kierowanych głównie do prof. Tadeusza Zgółki, który dwa lata temu zainicjował poznańską debatę, prof. Kłosińska przedstawiła swoich panelistów: prof. Kazimierza Ożoga, językoznawcę, nauczyciela akademickiego na Uniwersytecie w Rzeszowie, Bartka Chacińskiego, dziennikarza, autora opracowań leksykograficznych, poświęconych najnowszej polszczyźnie, prof. Jana Miodka, znanego popularyzatora pięknej polszczyzny, prof. Wojciecha Malajkata, aktora telewizyjnego i teatralnego, a także rektora Akademii Teatralnej w Warszawie, Jacka Bocheńskiego, wybitnego pisarza, Wielkiego Ambasadora Polszczyzny 2017, prof. Halinę Zgółkową, poznańską językoznawczynię, zajmującą się prognozami rozwoju języka oraz Artura Andrusa, dziennikarza, piosenkarza, aktora kabaretowego, wyróżnionego tytułem Mistrz Mowy Polskiej. Prof. Kłosińska podkreśliła, że jej gości — chociaż zajmują się tak różnymi dziedzinami życia naukowego i kulturalnego — łączy zainteresowanie językiem, który dla nich wszystkich jest niezwykle ważny: jest albo narzędziem pracy, albo jej obiektem.

Po krótkim podziękowaniu za przyjęcie zaproszenia do udziału w dyskusji prowadząca debatę zwróciła się do swoich gości z pytaniem, czy był w ich życiu ktoś, kogo teraz mogliby nazwać wzorem lub którego już wtedy traktowali jako wzór.

Pierwszy głos zabrał prof. Jan Miodek, który podziękował losowi za wszystkie spotkane w życiu osoby, będące dla niego wzorami, bo bez nich jego myślenie o języku ukształtowałby się z pewnością zupełnie inaczej. Zaczął od czasów spędzonych w domu rodzinnym, domu inteligentkim, w którym oboje rodziców byli nauczycielami. Jako mały chłopiec nie zawsze mógł w domu zostawać sam, więc często był przez rodziców zabierany do szkoły, gdzie słuchał ich lekcji. Ten czas nazwał „pierwszym zapatrzeniem się”. Z drugiej strony Profesor wspomniał swój związek z piłką nożną i z komentatorami tego sportu; wśród wymienianych nazwisk padły nazwiska Witolda Dobrowolskiego, Bohdana Tuszewskiego, a więc komentatorów nie zawsze zupełnie poprawnych językowo, ale zawsze naturalnych, sprawnych i porywających. Prof. Miodek wspomniał także postać Władysława Bartoszewskiego, którego nazwał swoją językową miłością i wielkim autorytetem. Wypowiedź tę podsumowała prof. Kłosińska, która poczyniła próbę znalezienia cech wspólnych tych bardzo różnych osób, wymienionych przez Miodka: zauważyła, że wcale nie poprawność językowa jest najważniejsza, bo wzorem językowym może być ktoś popełniający błędy. Na podstawie wypowiedzi swojego przedmówcy za najważniejszą cechę uznała ekspresję oraz autentyczność, a więc składowe, które sprawiają, że kogoś słucha się z przyjemnością i chce się na nim wzorować.

Następnie o swoich doświadczeniach opowiedział Jacek Bocheński. Już w pierwszych słowach zaznaczył, że zupełnie inaczej postrzega istotę wzoru językowego. Podkreślił, że nigdy się na nikim nie wzorował, bo jako pisarz nie powinien tego robić. Nigdy też nie miał takiej ambicji. Mimo tego był w jego życiu ktoś, kogo mógłby nazwać wzorem. Jako mały chłopiec podjął próbę stworzenia sztucznego języka — wyłącznie na potrzeby zabawy; nawet dla niego był to język niezrozumiały — był to niewątpliwie język, a nie zbiór przypadkowych form, ale jednak bez ustalonego znaczenia; tworzył go głównie na podstawie melodii języka polskiego. Te intelektualne zabawy małego chłopca zauważył jego ojciec, Tadeusz Bocheński, filolog klasyczny. Jacek Bocheński wyznał, że to właśnie ojcu zawdzięcza tę późniejszą refleksyjność przy myśleniu o języku, bo to on wszczepił mu — przez wczesną naukę łaciny i greki — filologiczny wzorzec językowy. Przy wspomnianiu przeszłości, refleksji, jakie mu wtedy towarzyszyły, Jacek Bocheński podzielił się z zebranymi jeszcze jedną uwagą dotyczącą języka: głęboko w jego świadomości językowej zakorzenioną paralełą języka i przyrody. Słowa nie są wszak przypadkowe — podobnie jak wszystkie istoty żywe mają swoje pochodzenie. Owa paralela — jak dalej mówił Bocheński — wiąże się z odpowiednim stosunkiem do słowa: tak, jak nie wolno zabijać istot żywych, tak samo należy dbać o język, mieć do niego szacunek.

Prof. Katarzyna Kłosińska podziękowała za tę wypowiedź — za wspomnienie tak ważnej kategorii, jaką jest etyka słowa. Zauważyła również, że każda ugruntowana świadomość językowa zaczyna się od jakiegoś odkrycia, które później kiełkuje i rzutuje na myślenie o języku. O zabranie głosu poprosiła prof. Halinę Zgółkową.

Poznańska językoznawczyni przyznała, że w jej życiu było bardzo wiele wzorów i to właśnie dzięki nim jest teraz tym, kim jest. Po przemyśleniu istoty bycia językowym wzorem prof. Zgółkowa wyróżniła dwa kryteria: ktoś, kto jest jej językowym wzorem, musi, oczywiście, posługiwać się piękną polszczyzną, ale też — mieć po prostu coś do powiedzenia. Prof. Zgółkowa wspomniała również o swoich doświadczeniach związanych z jurorowaniem w konkursie Mistrz Mowy Polskiej. Jako grupę mogącą być językowym wzorem oceniła leśników. Wskazała również na pewnego lekarza, który niezwykle obrazowo, a przy tym uspokajająco, opisywał planowaną operację.

Prof. Katarzyna Kłosińska podjęła próbę podsumowania wypowiedzi swojej przedmówczyni: zaproponowała hipotezę dotyczącą kolejnego kryterium oceny potencjalnego językowego wzoru. Był nim więc ktoś, kogo miło się słucha, ale także — kto potrafi słuchać. Jako przykład wskazała ubiegłorocznego uczestnika poznańskiej debaty, Grzegorza Miecugowa. Prof. Kłosińska zwróciła również uwagę na specyfikę dzisiejszych czasów — dziś, w kulturze obrazkowej, rzadsza jest umiejętność tworzenia obrazów za pomocą języka, a przecież wciąż przyjemnie słucha się takich sprawnych i plastycznych wypowiedzi.

Następnie głos zabrał prof. Wojciech Malajkat, który jako swoje językowe wzory wskazał Zbigniewa Zapasiewicza, od którego nauczył się odpowiedzialności za

słowo, a także sepleniącego odrobinę Gustawa Holoubka. Prof. Malajkat zaznaczył, że mimo tych niedoskonałości artykulacyjnych Holoubka jednak dobrze się słuchało; nie jest więc z pewnością kluczem do sukcesu hiperpoprawność artykulacyjna, lecz wspomnianą wcześniej odpowiedzialność za słowo. Innym przykładem był prof. Aleksander Bardini — imponujący czytaniem, zawsze precyzyjną analizą problemu oraz jasnymi i świątlymi sądami.

Zapytany o własne wzory językowe, prof. Kazimierz Ożóg odpowiedział, że jego świadomość językowa została ukształtowana w głównej mierze przez nauczyciela matematyki. To właśnie od niego nauczył się odpowiedzialności za słowo, tak ważnej cechy, wspomianej niejednokrotnie przez jego przedmówców. Za równie cenne doświadczenie uznał styczność z prof. Kazimierzem Wyką — autorem niezwykle emocjonalnych, a przy tym merytorycznych wykładów z literatury. Wspomniał także doświadczenia kościelne — kazania ks. Pietraszki, kazania doskonale przemyślane, zorganizowane, zawierające treść i emocje, a przy tym — odpowiedzialne i stosowne. Prof. Ożóg zaznaczył również, że jego pierwsze refleksje językowe dotyczyły zróżnicowania regionalnego polszczyzny, czego sam nie był wtedy świadomy — w jego głowie pojawiały się jednak pytania dotyczące tego, dlaczego w domu mówi się inaczej niż w szkole.

Artur Andrus opowiadał o swoim odwiecznym zachwycie piosenkami — ich dowcipem językowym — a także mistrzami tego rodzaju piosenek, m. in. Wojciechem Młynarskim czy Marią Czubaszek. Podkreślił, że nie lubi wymieniać nazwisk, bo zawsze ma poczucie, że zapomni o kimś wartym wymienienia. Dlatego też skończył prezentację zawodowych autorytetów językowych i przedstawił autorytet prywatny, rodzinny — babcię Ksenię. Również w domu rodzinnym Artura Andrusa mówiło się gwarą i z tym związana była przytoczona anegdota: „Babcia Ksenia często mówiła: *uprzyj się o stół, będzie ci wygodniej*. I ja się kilka razy w życiu uparłem. I to mi pomogło”.

Do tych słów odniósł się prof. Jan Miodek, u którego w otoczeniu sąsiedzkiem także mówiono wyłącznie gwarą, w szkole zaś — i rodzice, jako nauczyciele, i on, jako uczeń, posługiwali się wyłącznie polszczyzną literacką. To doświadczenie odmian polszczyzny ocenił jako niezwykle cenne — jako doskonały kapitał stylistyczny.

Jako następny głos w dyskusji zabrał red. Bartek Chaciński, który już na wstępie zaznaczył, że do tej pory w życiu naukowo-zawodowym zajmował się antywzorami, a zatem mówienie o wzorach będzie dla niego czymś nowym. Jego dom rodzinny był specyficznym środowiskiem rozwoju — rodzice będący filologami zwracali bowiem ogromną uwagę na dbałość o język. Zaraz obok tego wzoru, wzoru rodzinnego, red. Chaciński opisał wychowywanie się na języku lektorów i sprawozdawców sportowych. Dołączył się także do wzorów zawodowych Artura Andrusa — przyznał, że słuchanie takich osób zawsze sprawiało mu przyjemność, dlatego też takich właśnie szukał w swoim życiu zawodowym i osobistym. Wśród wymienionych autorytetów językowych wymienił m. in. Stanisława Młynarczyka — to od niego

uczył się pracy radiowca: zarówno w praktyce, jak i w czasie warsztatów. Stanisław Młynarczyk uczył zupełnie nowego, ściśle zawodowego sposobu operowania głosem: odrzucenia wypracowanych nawyków językowych, dotychczasowych manier. Wtedy też nauczył się prowadzenia rozmów — nauczył się efektywnego słuchania rozmówcy. Zwrócił również uwagę na techniczne zaplecze pracy w radiu — na nieustające towarzystwo realizatorów dźwięku, którzy dokładnie wsłuchują się w każde wypowiedziane słowo i byli dla niego zawsze ważnym punktem odniesienia.

Następnie głos zabrała prof. Halina Zgółkowa, która wróciła do rozpoczętego wcześniej wątku i spróbowała zarysować zebranych specyfikę swoich badań naukowych. Podzieliła się więc swoimi doświadczeniami związanymi z pracą z dziećmi w wieku przedszkolnym. Zaznaczyła, że młodzi ludzie są niezwykle kreatywni, a w swojej kreatywności — zarówno spontaniczni, jak i logiczni. Na zadane pytanie, kto mówi ładnie, prof. Zgółkowa usłyszała odpowiedź: „Ptaki mówią ładnie i należy je naśladować”. W wypowiedzi tej językoznawczyni dopatrzyła się intuicyjnie zbudowanego nawiązania do wolności ptaków, do mówienia własnym głosem. A zatem estetykę wypowiedzi wiązałaby z pewnego rodzaju swobodą mówienia. Słuszność tej diagnozy potwierdził Jacek Bocheński, który opowiedział o stosowanych przez siebie kreacjach artystycznych. Na swoim blogu opisał rozmowę ptaków — ptaków, które potrafią prowadzić rozmowę w harmonii, które się wzajemnie nie przekrzykują, lecz czekają na odpowiedni moment, by włączyć się do dyskusji.

Kolejnym zagadnieniem wprowadzonym przez prowadzącą dyskusję prof. Katarzynę Kłosińską było pytanie o językowe autorytety młodszego pokolenia.

Pierwszy głos zabrał prof. Jan Miodek, który podkreślił odmiennosc realiiów, w jakich dorastają współcześnie młodzi ludzie — na kształtującą ich kulturę masową. Przytoczył wymowne sformułowania wypowiedziane przez swoje wnuki, które śmierć eufemistycznie określiły jako „przejście na drugą stronę mocy”. Innymi zaskakującymi innowacjami frazeologicznymi przytoczonymi w dyskusji były kategoryczne podsumowania „Koniec, kropka, pe-el” oraz „W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Enter”.

Na inną stronę tego zagadnienia zwrócił uwagę prof. Kazimierz Ożóg. Podkreślił on brak ustabilizowania, pewną przypadkowość w posługiwaniu się przez młodych ludzi kodami: ograniczonym i rozwiniętym. Wybór jednego z tych dwóch sposobów porozumiewania się prof. Ożóg łączyłby z wyborem postawy życiowej — mieć albo być. Jako ilustrację swoich tez przytoczył swój żartobliwy wiersz stylizowany na mejl młodzieżowy. Wynika z niego jednoznacznie, które tendencje rozwojowe języka najlepiej charakteryzują postawę młodzieży, a więc — skrótość i ludyczność.

Prof. Małajkat przytoczył anegdotę związaną z życiem rodzinnym, z rozwojem językowym własnych dzieci, dla których — jak przyznał — zawsze miał ambicje być autorytetem. Zaobserwował u nich tendencję do unikania samogłosek. Wyrażenia takie jak „sb” jako *sobie* czy „cb” jako *ciebie* pojawiają się



nie tylko w języku zapisanym, lecz także w mowie. Podstawą innej obserwacji były doświadczenia zawodowe — w pracy ze studentami wybierającymi Akademię Teatralną. Zaznaczył, że tendencja do tzw. spieszczeń szerzy się nie tylko wśród dziewcząt, lecz także wśród chłopców — również w tak szczególnej grupie młodzieży, jaką jest zbiorowość studentów Akademii Teatralnej. Emocjonalnie odniósł się do tego prof. Kazimierz Ożóg, który wspomniał przeprowadzony niegdyś eksperyment, którego wyniki jasno wskazują na to, że taki sposób mówienia, pełen spieszczeń, nie jest wrodzoną wadą wymowy, lecz kwestią wyboru artykulacyjnego. Rektor Akademii Teatralnej zgodził się z tym komentarzem i przyznał, że wyplenienie tego sposobu mówienia jest wyłącznie kwestią ćwiczeń, ćwiczeń — jak pokazują jego doświadczenia — bardzo trudnych i żmudnych, w ramach których ćwiczy się również marniejącą z pokolenia na pokolenie umiejętność wyrazistego intonowania. Prof. Malajkat zwrócił również uwagę na inne problemy współczesnej młodzieży, a wśród nich — malejący zasób słownictwa.

Do tych słów odniósł się red. Chaciński, który podał przykład wielkiego, epokowego wręcz osiągnięcia cywilizacyjnego — generatora mowy Iwona, który ocenił jako intonacyjny antywzór. Skomentował także przytoczony przez prof. Ożoga mejl młodzieżowy: jako specjalista od języka młodzieży ocenił tę niezrozumiałą mieszankę jako przepelnioną neologizmami, pochodzącymi głównie z języka angielskiego, często też z gier wideo.

Na pytanie przewodnie prof. Kłosińskiej dość kategoryczną odpowiedź sformułowała prof. Halina Zgółkowa, której zdaniem w przypadku młodego pokolenia nie powinno się w ogóle mówić o autorytetach — w tym językowych. Dla starszego pokolenia takim autorytetem, wzorem wartości i pięknego posługiwania się językiem był Jan Paweł II. Na podstawie tego przykładu — zdaniem Pani Profesor — można scharakteryzować stosunek młodych ludzi do wielkich wartości i wzorów. Imię papieża Polaka, które dla osób starszych było czymś świętym, młodym ludziom posłużyło jako podstawa słowotwórcza do wyrazu *odjaniepawlać*. Prof. Zgółkowa zjawisko to określiła jako „niepokojące”. Do tej pełnej defetyzmu wypowiedzi odniosła się prof. Katarzyna Kłosińska — zauważyła, że wzorów młodzieży jest dużo, choć często bywają nieuświadomione. Zwróciła również uwagę na zjawisko tzw. socjologizacji odwrotnej, czyli wzorowania się osób starszych na tych z pokolenia młodszego. Tę prawidłowość zauważyła w czasie prowadzenia swoich badań również prof. Halina Zgółkowa — według jej obserwacji najlepiej rozumieją się dzieci i dziadkowie. Prof. Malajkat zażartował, że ludzie na starość dziecinnieją i w ten sposób otwiera się kanał porozumienia. Artur Andrus przywołał zaś historię swojej przyjaźni z dużo starszą Stefanią Grodzieńską, która była żywym przykładem na to, że nie istnieje coś takiego, jak różnica pokoleń. Zwykła mawiać, że każdy może być rówieśnikiem Szymborskiej, niezależnie od wieku.

Myśl tę podtrzymała prof. Kłosińska, która zwróciła uwagę na to, jak ważne jest, aby nie zamykać się w jednej roli, na przykład w roli wynikającej z wieku. Przytoczyła również wyniki badań nad współczesną polszczyzną, z których wynika jasno tendencja do ludyczności — właściwie ponadpokoleniowa.

Red. Chaciński podkreślił specyfikę czasów, w których żyjemy, a zatem poruszanie się równoległe w rzeczywistości wirtualnej i w tradycyjnej, realnej. W tym kontekście otwiera się nić porozumienia między najstarszym a najmłodszym pokoleniem — najmłodszy nie są jeszcze skażeni wirtualnością świata, a najstarsi nie są i nigdy nie będą.

Debatę panelową anegdotycznie zakończył prof. Jan Miodek, który przyznał, że zaskakuje go i zachwycają przenikające się na płaszczyźnie języka rzeczywistości: tradycyjna i wirtualna, jak pobudzają wyobraźnię. Przytoczył rektorską wypowiedź inauguracyjną rok akademicki: „Życzę państwu, aby nie byli państwo jak dyskiety, żeby się państwo nauczyli myśleć”.

\*

Prof. Katarzyna Kłosińska podziękowała uczestnikom dyskusji i zakończyła pierwszą część debaty. Zapowiedziała również część drugą, którą wypełniły głosy publiczności.

Jako pierwsza głos zabrała Polka od czterdziestu lat mieszkająca we Francji. Wyraziła swój niepokój i żal, że polskie wyrazy — w jej opinii zupełnie wystarczające — są wypierane przez obce zapożyczenia. Do tej obserwacji odniósł się prof. Wojciech Malajkat, który przyznał, że już od kilku lat nie występuje w *spektaklach, przedstawieniach, sztukach, lecz w — projektach*.

Kolejnym głosem z sali była wypowiedź lekarza, który odniósł się do pojawiających się w debacie wątków dotyczących gwary i języka lekarzy. Zwrócił uwagę na specyfikę języka swojego środowiska, języka, który współcześnie jest połączeniem polskiego, angielskiego i łaciny, a niektóre rozpoznania wciąż — z szacunku do chorego — pisze się niemal wyłącznie po łacinie. W czasach, kiedy zaczynał karierę lekarską, do wykonywania tej pracy niezbędna była znajomość okolicznych gwar, bowiem do wielu pacjentów można było dotrzeć tylko tym językiem. Do tych słów odniósł się m.in. prof. Jan Miodek, który skomentował nie język lekarzy, lecz pracowników służby zdrowia w ogóle. Zwrócił uwagę na postępującą infantyлизację komunikatów, objawiającą się we wszechobecnych deminutywach — „Proszę położyć moczki na półeczkę”.

Inna uczestniczka debaty, która przedstawiła się jako nauczycielka, poetka i babcia, podzieliła się z zebranymi komentarzem do języka używanego w przekazie medialnym. Szczególnie skrytykowała tempo i monotonię komunikatów, które mogą być konsekwencją poczucia anonimowości autorów przekazu i ich braku dbałości o odbiorców. Na te uwagi odpowiedział prof. Malajkat, który

zaryzykował hipotezę, że być może efekt uzyskiwany przez autorów nie jest konsekwencją ich działania celowego, lecz braku umiejętności.

Kolejnym głosem była wypowiedź studentki Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, która poczuła się w obowiązku obronić wizerunek swojego pokolenia, dość ostro skrytykowanego przez prof. Zgólkową. Podkreśliła zaangażowanie swoich rówieśników w dbanie o polszczyznę — przywołała kulturalnojęzykową działalność jutuberki Pauliny Mikuły i podkreśliła jej ogromną popularność.

Następnie głos zabrała prof. Grażyna Matyszkiewicz, która w warszawskiej Akademii Teatralnej uczy studentów dykcji, techniki i ekspresji mowy. W swojej wypowiedzi systematycznie odniosła się do myśli zawartych w wypowiedziach uczestników dyskusji panelowej, a także głosów z sali. Zauważyła więc, że skracanie samogłosek jest problemem nienowym, który w swojej pracy obserwuje od lat. Jest to maniera, którą zauważa się również u osób wykształconych i zaangażowanych, która była wyraźnie słyszalna u jej przedmówczyni. Zwróciła również uwagę na fenomen oddziaływania Zbigniewa Zapasiewicza, który miał wadę wymowy, a jednak jego językowe kreacje artystyczne były pełne wymowy, pełne wyrazu. Tę wymowność i wyrazistość bardzo wzbogacała rozbudowana intonacja — zanikający obecnie melodyczny przebieg struktury myślowej, pomagający w zaznaczeniu emocjonalnych niuansów. Do tej myśli odniosła się prof. Kłosińska, która wspomniała szerzącą się manierę posługiwania się intonacją wznoszącą, pytającą, nieuzasadnioną składniowo czy semantycznie. Ostatnią uwagę prof. Matyszkiewicz było odniesienie się do niewzorcowych radiowców, którym w pracy towarzyszy nieustająca presja czasu, a także brak wyobrażonego przekonania, że ktoś ich słucha.

Głos w dyskusji zabrała również wieloletnia nauczycielka gry na pianinie, pracująca z dziećmi i młodzieżą w bardzo różnym wieku. W czasie lekcji nie tylko ćwiczy z uczniami wycucie gry na instrumencie, lecz także wycucie językowe. Jako ogromny uszczerbek na współczesnej kulturze uznała brak czasu czy chęci na dłuższe rozmowy w domu rodzinnym. Widać to w obcowaniu z młodymi ludźmi, którzy mają ogromne trudności z budowaniem pełnych, rozwiniętych zdań. Język, na którym mogą się wzorować młodzi ludzie, to przekaz telewizyjny czy radiowy, a zatem język zupełnie niewzorcowy.

Następną uczestniczką debaty była Danuta Jakubowska, dyrektor ds. promocji Mistrza Mowy Polskiej. Jak zaznaczyła, głos zabrała, by wspomnieć nazwisko, które niesłusznie zostało przemilczane w dyskusji o wzorcach polszczyzny — postać Jeremiego Przybory. Zaznaczyła, że wyłącznie od użytkowników języka zależy to, czy polszczyzna zginie, czy będzie kwitła. Odznaczani tytułem Mistrza Mowy Polskiej prezentują właśnie tę polszczyznę kwitnącą. Równocześnie zaznaczyła, że posługiwanie się takim językiem nie jest darem wrodzonym, tylko efektem ćwiczeń, pracy, lektury wybitnych dzieł i wzorowaniem się na ich języku, np. na Żeromskim, Sienkiewiczu czy Mickiewiczu.

Jako kolejny głos w dyskusji zabrał ks. prof. Wiesław Przyczyna. Swoją wypowiedź zaczął od wyznania, że z matury z języka polskiego dostał 3, a teraz jest członkiem prezydium Rady Języka Polskiego. Ma więc podwójną perspektywę — niedocenianego ucznia i cenionego językoznawcy. Ksiądz Profesor zwrócił się do uczestników debaty z pytaniem o pochodzenie wspomnianego przez prof. Zgółkową wyrazu *odjaniepawlić*. Odpowiedzi udzieliła prof. Kłosińska, która wspomniała prowokującego wobec polskiej kultury jutubera, który tworzył obrazoburcze memy z wizerunkiem Jana Pawła II; później te treści zaczęły żyć własnym życiem. Do tej historii odniósł się również red. Chaciński — zwrócił uwagę na znużenie patetycznością, świętym oburzeniem na nie dość podniosłe konteksty, w których mówi się o papieżu Polaku. Jest to więc rodzaj gry językowej, która z czasem przestaje być czytelna.

Na koniec tej części głos zabrał również członek Rady Języka Polskiego, prof. Marian Bugajski. Podziękował za wszystkie głosy i wyraził życzenie skierowane do uczestników debaty, dotyczące promowania wskazanych wzorów pięknej polszczyzny — uczynienia ich bardziej uniwersalnymi.

\*

Próbie podsumowania debaty podjął również Jacek Bocheński, który zwrócił uwagę na trudne dla funkcjonowania autorytetów czasy; czasy wrogie wobec autorytetów, mające w pogardzie ideę elit. Nie szanuje się więc naukowców, bo wiedzę można zdobyć z Internetu; nie szanuje się sędziów, bo tworzą grupę „kolesi”; nie szanuje się lekarzy, bo są skostniałymi głupcami. Jedynym ocalałym autorytetem jest, zdaniem Bocheńskiego, autorytet językoznawców. A zatem ich praca, ochrona polszczyzny, jest obowiązkiem obywatelskim, patriotycznym i humanistycznym. Przy tej okazji Jacek Bocheński złożył hołd zmarłemu przed kilkoma miesiącami prof. Waleremu Pisarkowi, wspaniałemu człowiekowi i wielkiemu humaniście.

Na koniec debaty głos jeszcze raz zabrali organizatorzy wydarzenia. Moderująca debatę prof. Katarzyna Kłosińska podziękowała swoim gościom, szczególnie Jackowi Bocheńskiemu — za tak cenne podsumowanie rozmowy. Do podziękowań dołączył się również gospodarz debaty, prezydent Jacek Jaśkowiak, który zwrócił zebranym uwagę na niewspomniany aspekt mówienia, zwłaszcza w odmianie ekstremalnej, zawodowej — na aspekt medyczny, tj. wzorcowe, w sensie fizjologicznym, używanie głosu, aby nie nadwerężyć narządów mowy. Debatę uroczyście zamknął prof. Tadeusz Zgółka, który podziękował prezydentowi i przewodniczącemu Rady Języka Polskiego, wyrażając nadzieję na spotkanie w tym samym miejscu na przyszłorocznej debacie z okazji Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego.

## AUTORZY NUMERU

**Dr Anna Domagała**

Instytut Filologii Polskiej, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań

**Prof. dr hab. Jakub Z. Lichański**

Pracownia Badań Historii i Teorii Retoryki, Uniwersytet Warszawski

**Dr Kinga Sygizman**

Katedra Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej, Uniwersytet Łódzki

**Gabriela Świerczewska**

sekretariat Rady Języka Polskiego  
przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk

**Dr Agnieszka Szurek**

Zakład Retoryki i Mediów, Uniwersytet Warszawski

# FORUM ARTIS RHETORICAE

Redaktor

Editor-in-Chief

Jakub Z. Lichański

## **Badania retoryczne w Polsce (2001–2017): wprowadzenie do bibliografii**

## **Research in Rhetoric in Poland (2001–2017): Introduction to Bibliography**

Nr 2 (53) kwiecień–czerwiec, 2018

No. 2 (53) April–June, 2018



Warszawa 2018

ISSN 1733–1986

Badania retoryczne w Polsce (2001–2017): wprowadzenie do bibliografii  
Research in Rhetoric in Poland (2001–2017): Introduction to Bibliography

Redaktor numeru / Volume Editors:  
Jakub Z. Lichański

## EDITORIAL\*

Redakcja „Forum Artis Rhetoricae” zdecydowała się powtórzyć badania nad bibliografią retoryki w Polsce z lat 2001–2017. Ponieważ jest ona wykonywana ~~de facto~~ siłami jednej osoby, nieuchronnie pojawiają się w niej opustki, za które Redakcja z góry przeprasza. Mimo wielokrotnych apeli o nadysłanie informacji — nie otrzymaliśmy takowych i musimy się opierać na mozolnych wyszukiwaniach w czeluściach internetu bądź katalogach bibliotek.

Przypominam, iż poprzednia bibliografia ukazała się w numerach: 1 (36) 2014 (Bibliografia za lata 2001–2013), 4 (39) 2014 (uzupełnienie 1), 1 (40) 2015 (uzupełnienie 2), 4 (43) 2015 (uzupełnienie 3). Także w numerach 3 (42) 2015 [Uniwersytet Łódzki], 3 (46) 2016 [Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu], 3 (50) 2017 [Uniwersytet Warszawski], 4 (51) 2017 [Uniwersytet Jagielloński] ukazały się bibliografie zakładów oraz katedr, w których prowadzi się badania w zakresie retoryki. Tych bibliografii już nie powtarzałem.

Związły wstęp do bibliografii skumulowanej *Research in Rhetoric in Poland (2001–2017): Introduction to bibliography* oraz indeksy mają wyłącznie wersję angielską, aby ułatwić dostęp do informacji, o czym piszemy w Polsce nt. retoryki.

Numer uzupełnia artykuł recenzyjny *Post-Truth Rhetoric and Composition / Retoryka i kompozycja w dobie postprawdy*, który nawiązuje do problemów związanych z tematyką pięciu numerów, a mianowicie retoryka i edukacja, por. nr 4 (47) 2016, nr. 1–4 (48–51) 2017. Dodatkowo, w numerze 1 (52) pojawił się ważny artykuł Anny Domagały *Kształtowanie umiejętności retorycznych uczniów w zapisach nowej podstawy programowej z 14 lutego 2017 roku dla szkoły podstawowej (A Critical Analysis of a New Core Curriculum (MENiS 2017) for Primary School, Concerning the Elements of Rhetorics)*. W Editoriale tegoż numeru Redakcja wskazała także właśnie na studium Bruce’a McComiskey’a, *Post-Truth Rhetoric and Composition*, Utah State Univ. Press, Colorado 2017, por. nr 1 (52), s. 4, przyp. 2. Kwestie te uważamy za niezwykle istotne, stąd Redakcja próbuje uzyskać od wspomnianego autora tekst dla naszego pisma.

\* Przypominam, że wszystkie artykuły są zindeksowane w: <https://pbn.nauka.gov.pl/polindex-webapp/search/basic?type=all&query=Forum+Artis+Rhetoricae> (2018–06–07).



Redaktorzy wyrażają nadzieję, iż pismo, tak jak dotąd kwartalnik, będzie służyć integrowaniu środowiska miłośników retoryki oraz propagowaniu tej wspaniałej nauki. Zawsze jednak w duchu Platońskiej idei *kalokagathia*.

Jakub Z. Lichański  
Redaktor Naczelny

## SPIS TREŚCI / INDEX

- 3 **Editorial**
- 5 **Spis treści / Index**

### ARTYKUŁY / DISSERTATIONES

- 7 **Research in Rhetoric in Poland (2001–2017):  
Introduction to bibliography**  
Badania retoryczne w Polsce (2001–2017): wprowadzenie do bibliografii  
*Jakub Z. Lichański*

### RECENZJE / REVIEWS

- 75 **Post-Truth Rhetoric and Composition**  
Retoryka i kompozycja w dobie postprawdy  
[rev. Jakub Z. Lichański]

- 80 **Autorzy numeru**



## ARTYKUŁY / DISSERTATIONES

**Jakub Z. Lichański**

*Editor-in-Chief*

<https://orcid.org/0000-0002-1943-5069>

### RESEARCH IN RHETORIC IN POLAND (2001–2017): INTRODUCTION TO BIBLIOGRAPHY

In Poland the historical and modern research into rhetoric have a long tradition (Lichański 2007). Rhetoric was treated as a historical science (Bruchnalski 1918). The term „modern rhetoric”, used since late 1970s, denotes both the theory of rhetoric as part of theory of literature, *médiologie*, and philology and the practice of rhetoric. Unlike in the USA, in Poland, the theory and practice of rhetoric are separated from each other, and only the theory of rhetoric has been the subject of academic research (*Retoryka dziś*, 2001, p. 463–519). It is possibly to talk about the visibility *versus* the invisibility of rhetoric in Poland. Visibility of rhetoric arises from the limitation of the domain of rhetorical theory only to arrangement, composition and argumentation, as practiced in business, journalism, and politics. Invisibility of rhetoric is the consequence of separation theory and practice of rhetoric in education (*Retoryka dziś*, 2001; *Nauczanie*, 2003).

In Poland, current research in rhetoric is, on one hand, applications of western ideas such as rhetorical criticism, *nouvelle rhétorique*, and *rhétorique generale*, and, on the other hand, studies of language of communist propaganda, „nowomowa” — new speech. In our country, the modern concepts and research into rhetoric are merely adaptations of contemporary American and West European studies (Lichański, 1992, p. 223–319). Generally speaking, rhetoric, after years of exile, is now restored as a method of research in different fields of humanities sciences. The bibliography is very good proof of that.

We have produced two bibliographical studies about rhetoric in Poland from the years 1945–1999. They are the issues by Jakub Z. Lichański and by Marek Skwara, (Lichański 2000, p. 188–237; Skwara 2006, p. 265–371). The studies, which arose as a supplement to the quarterly *Forum Artis Rhetoricae*, are an attempt to assess achievements in the last few years. They can therefore provide an initial description of these attainments.

The works included in the first part of the bibliography (DRUKI ZWARTE=PRINTS) are devoted mostly to the introduction to the theory and practice of rhetoric or the history of rhetoric in Poland from the beginning to the present. It included the work of a few academic textbooks; the bibliography does not include the school-textbooks. Separate, noteworthy, collective volumes, which are usually aftermath of the conference were compiled. These volumes are the monograph of the issues: see *Perspectives of Polish Rhetorical Studies (Perspektywy polskiej retoryki)*, *Rhetoric and Ethics (Retoryka i etyka)*, *Rhetoric and Politics (Retoryka i polityka)*, *Rhetoric and Practice (Uwieść słowem czyli Retoryka praktyczna)*, *Rhetoric in Education (Dydaktyka retoryki)*, *Rhetoric in Poland 1950 — 2000 (Retoryka w Polsce; 1945–2000)*, *Rhetoric of Transformation, Rhetoric Today (Retoryka dziś)*, *Rhetorica. Regina Artium Scientiaequae*, and *Studia Rhetorica*. The second part of the bibliography, ARTYKUŁY Z CZASOPISM = ARTICLES, includes the articles from a different sphere of the classical and modern rhetoric, as well as the practice of rhetoric. In the third and fourth parts of the bibliography, there are TŁUMCZANIA = TRANSLATION, and RECENZJE, SPRAWOZDANIA = REVIEWS, REPORTS. The Bibliography includes indexes: by name and subject. [jz]

## References

- Bruchnalski (1918). Bruchnalski, Wilhelm, *Dzieje wymowy w Polsce*, w: *Dzieje literatury pięknej w Polsce*, t. 1–2, Wyd. PAU, Kraków, t. 2, p. 241–418.
- Lichański (1992). Lichański, Jakub Z., *Retoryka od średniowiecza do baroku. Teoria i praktyka*, PWN, Warszawa
- Lichański (2000). Lichański, Jakub Z., *Retoryka od renesansu do współczesności — tradycja i innowacja*, Wyd. DiG, Warszawa
- Lichański (2007). Lichański, Jakub Z., *Retoryka. Historia — Teoria — Praktyka*, t. 1–2, DiG, Warszawa
- Nauczanie* (2003). Lichański, Jakub Z., Ewa Lewandowska-Tarasiuk, *Nauczanie retoryki w teorii i praktyce*, Wyd. APS, Warszawa
- Retoryka dziś* (2001). Przynajda Wiesław, Renata Przybylska, red., *Retoryka dziś. Teoria i praktyka*, Wyd. Poligrafia Salezjańska, Kraków
- Skwara (2006). Skwara, Marek, ed., *Retoryka w Polsce. Teoria i praktyka ostatniego półwiecza*, Wyd. Univ. Szczecińskiego, Szczecin

## Prints

1. ABBAS Adnan, *Klasyczna retoryka arabska a teoria budowy tekstu*, w: SOB-CZAK Barbara, Halina Zgółkowa, red., *Dydaktyka retoryki*, s. 206–213.
2. \*APPEL Włodzimierz, MIKOŁAJCZYK Ireneusz, red., *Studia Graeco-Latina III*, Toruń 1999 Wyd. UMK
3. AXER Jerzy, red., *Rhetoric of Transformation*, Ośrodek Badań nad Tradycją Antyczną w Polsce i Europie Środkowowschodniej, Uniwersytet Warszawski oraz Wyd. DiG, Warszawa 2003, 2<sup>o</sup>, 198 s., il., rys., tab.
4. AWIANOWICZ Bartosz, *Progymnasmata w rzymskiej teorii i praktyce retorycznej od pierwszych świadectw do „Institutio oratoria” Kwintyliana*, w: MIKOŁAJCZYK Ireneusz, red., *Sapere aude*, op. cit., s. 31–45.
5. AWIANOWICZ Bartosz, *Progymnasmata w teorii i praktyce szkoły humanistycznej od końca XV do połowy XVIII wieku*, Toruń: Wyd. Nauk. UMK, 2008, 2<sup>o</sup>, 362 s., bibl., ind., Summary.
6. AWIANOWICZ Bartosz, *Środki perswazji retorycznej w konstytucjach i drukowanych programach gimnazjów akademickich w Gdańsku i Toruniu od 1568 do końca XVI wieku*, w: GÓRZYŃSKI Sławomir, red., *Rhetorica. Regina Artium Scientiaequae*, s. 25–32.
7. AWIANOWICZ Bartosz, *Teza An uxor ducenda w szesnastowiecznych komentarzach progymnasmatycznych*, w: BOROWSKI Andrzej, Jakub Niedźwiedz, red., op. cit., s. 67–74.
8. BAŃKOWSKA Edyta, Agnieszka Mikołajczuk, red., *Kompetencje nauczyciela polonisty we współczesnej szkole*, Warszawa 2006 Wyd. Wydziału Polonistyki UW, 2<sup>o</sup>, 334 s.
9. BARŁOWSKA Maria, *Amplifikacja retoryczna*, w: BARŁOWSKA Maria, Agnieszka Budzyńska-Daca, Piotr Wilczek, red., *Retoryka*, op. cit., s. 98–115.
10. BARŁOWSKA Maria, *Jakub Sobieski pamięci wielkiego kawalera, Bartłomieja Nowodworskiego*, Szczecin 2006 Wyd. Naukowe Uniw. Szczecińskiego, 4<sup>o</sup>, 116 s., 4 k. nlb. [seria: Staropolskie funeralia, t. 2].
11. BARŁOWSKA Maria, *O badaniu staropolskiego oratorstwa (na przykładzie świeckiego oratorstwa epoki baroku)*, w: SKWARA Marek, red., *Retoryka w Polsce. Teoria i praktyka w ostatnim półwieczu*, op. cit., s. 75–93.
12. BARŁOWSKA Maria, *O kilku sposobach wykorzystania polskiego oratorstwa w rękopiśmiennych wykładach retorycznych*, w: GÓRZYŃSKI Sławomir, red., *Rhetorica. Regina Artium Scientiaequae*, s. 33–45.
13. BARŁOWSKA Maria, *Ossoliński, Moskorzowski, Sarbiewski — mowy pogrzebowe. Teksty w dialogu*, Katowice 2008, Wyd. Uniw. Śląskiego, 4<sup>o</sup>, 180 s., 7 il., ind., streszczenie. w j. ang., ros.
14. BARŁOWSKA Maria, *Przedmowy w staropolskich zbiorach oratorskich (I poł. XVII w.)*, w: OCIECZEK Renarda, Renata Ryba, red., *Przedmowa w książce dawnej i współczesnej*, op. cit., s. 68–86.

15. BARŁOWSKA Maria, *Swada i milczenie. Zbiory oratorskie XVII –XVIII wieku — prolegomena filologiczne*, Wyd. Uniw. Śląskiego, Katowice 2010, 2<sup>o</sup>, 350 s., il., bibl., str. w j. ang. i ros., indeks.
16. BARŁOWSKA Maria, Agnieszka Budzyńska-Daca, Piotr Wilczek, red., *Retoryka*, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa 2008, 4<sup>o</sup>, 334 s., bibl., indeks, noty o autorach.
17. BARŁOWSKA Maria, Agnieszka Budzyńska-Daca, Maria Załęska, *Ćwiczenia z retoryki*, PWN, Warszawa 2010, 4<sup>o</sup>, 464 s., il.
18. BARTOSZEWICZ Iwona, *Krainy retoryczne. Zapiski z podróży*, Oficyna Wydawnicza ATUT, Wrocław 2008, 2<sup>o</sup>, 213 s. il., bibl., indeks.
19. BATKO Andrzej, *Sztuka perswazji czyli język wpływu i manipulacji. Warsztaty*, Wyd. One Press, Gliwice 2005, 4<sup>o</sup>, 313 s. (168 s. +145), 5 płyt CD.
20. BAUER Zbigniew, Edward Chudziński, red., *Dziennikarstwo i świat mediów*, Kraków 2008 Wyd. Universitas, 2<sup>o</sup>, 572 s. [bibliografie załącznikowe przy artykułach].  
UWAGA: Część II: *Genologia i retoryka dziennikarska*, s. 255–401.
21. BEDNAREK Antoni, *Setnik oratorów polskich XIX i XX wieku*, Wyd. KUL, Lublin 2008, 4<sup>o</sup>, 394 s., bibl. załącznikowa.
22. BENDRAT Anna, *Miedzy literaturą a retoryką. Geneza krytycyzmu retorycznego w Stanach Zjednoczonych w ujęciu Herberta A. Wichelnsa*, w: GÓRZYŃSKI Sławomir, red., *Rhetorica. Regina Artium Scientiaequae*, s. 47–58.
23. \* BENDRAT, Anna. *Mowa jest złotem. Amerykański prezydent i retoryka*, Wyd. IBL, Warszawa 2016 [Pro Rhetorica].
24. BENDRAT, Anna. *Obrazy wojny w amerykańskich reklamach wyborczych*, w: *Retoryka wizualna*, s. 95–107.
25. \*BESHAI Eleonora, Andrzej Kubka, *Den sakerhetspolitiska retoriken i den utrikespolitiska debat ten i Polen och Sverige efter den 11 september 2001*, Wyd. Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2005.
26. BERING Piotr, *Struktury narracyjne w późnośredniowiecznych łacińskich kronikach regionalnych*, Wyd. TUM, Gniezno 2001, 2<sup>o</sup>, 211 s., bibl.
27. \*BIESAGA Monika, *Historia i retoryka: wykład akademicki o dziejach w świetle francuskiej teorii dyskursu*, Kraków, Coll. Columbinum 2012.
28. \*BLOCH Jagoda, *Bez komentarza, czyli Jak unikać odpowiedzi na pytania dziennikarzy*, Warszawa 2011.
29. BOCHENSKA Katarzyna, *Sztuka retoryki — uczeń w roli mówcy*, WSiP, Warszawa 2005, 4<sup>o</sup>, 104 s.
30. BOGDANOWSKA Monika, *Topika*, w: BARŁOWSKA Maria, Agnieszka Budzyńska-Daca, Piotr Wilczek, red., *Retoryka*, op. cit., s. 35–56.
31. \*BOGOŁĘBSKA Barbara, *Autorytet jako argumentacja topiczna w podręcznikach twórczego pisarstwa*. w: *Autorytety i normy*, red. D. Kowalska, Łódź 2003, s. 39–45.

32. BOGOŁĘBSKA Barbara, *Ewolucja polskiej terminologii retorycznej w XIX i XX wieku*. SOBCZAK Barbara, Halina Zgółkowa, red., *Perspektywy polskiej retoryki*, op. cit., s. 36–41.
33. \*BOGOŁĘBSKA Barbara, *Funkcja delectare w literaturze współczesnej*. w: *Praca i odpoczynek w literaturach słowiańskich*, red. E. Małek, Łódź 2003, s. 355–362.
34. BOGOŁĘBSKA Barbara, *Konteksty stylistyczne i retoryczne*, Wyd. „Piktor”, Łódź 2006, 2<sup>o</sup>, 142 s., bibl., ind.
35. BOGOŁĘBSKA Barbara, *Kształcenie dziennikarzy w Uniwersytecie Łódzkim*, w: SOBCZAK Barbara, Halina Zgółkowa, red., *Dydaktyka retoryki*, s. 86–89.
36. BOGOŁĘBSKA Barbara, *Między literaturą i publicystyką*, Wyd. „Piktor”, Łódź 2006, 2<sup>o</sup>, 141 s., bibl., ind.
37. BOGOŁĘBSKA Barbara, *Pasaże i przepowieści Krzysztofa Rutkowskiego z retorycznego punktu widzenia*, w: GÓRZYŃSKI Sławomir, red., *Rhetorica. Regi-na Artium Scientiaequae*, s. 59–66.
38. BOGOŁĘBSKA Barbara, *Perspektywy badań nad retoryką dziennikarską*. w: SKWARA Marek, red., *Retoryka w Polsce. Teoria i praktyka w ostatnim półwieczu*, op. cit., s. 169–177.
39. \*BOGOŁĘBSKA Barbara, *Retoryczne sposoby oddziaływania na czytelnika w tekście prasowym*, w: *O mediach i komunikacji*, red. E. Pleszkun-Olejniczakowa, M. Worsowicz, Łódź 2010, s. 105–114.
40. BOGOŁĘBSKA Barbara, *Retoryka, genologia i stylistyka tekstów literackich i dziennikarskich*, Wyd. Primum Verbum, Łódź 2015, 20, 169 s., bibl., indeks.
41. BOGOŁĘBSKA Barbara, *Retoryka pism codziennych na przykładzie „Gazety Wyborczej” i „Rzeczypospolitej”*, w: *Wypowiedź dziennikarska. Teoria i praktyka*, red. Barbara Bogołębska, Andrzej Kudra, Wyd. Uniw. Łódzkiego, Łódź: 2008, s. 55–61. [Skrypt dla studentów dziennikarstwa].
42. \*BOGOŁĘBSKA Barbara, *Retoryka werbalno-wizualna w wybranych gatunkach dziennikarskich i okołodziennikarskich*, w: *Komunikacja wizualna w przestrzeni społecznej*, red. A. Obrębska, Łódź 2009, s. 77–90.
43. \*BOGOŁĘBSKA Barbara, *Retoryczność reportażu międzywojnia na wybranych przykładach*, w: *Reportaż w dwudziestoleciu międzywojennym*, red. K. Stępnik, M. Piechota, Lublin s. 53–63.
44. \*BOGOŁĘBSKA Barbara, *Rola retoryki w wychowaniu czytelniczym uczniów*, w: *Metodyka a nauka o literaturze i nauka o języku*, red. D. Michułka, K. Ba-kuła, Wrocław 2005, s. 265–269.
45. \*BOGOŁĘBSKA Barbara, *Stilistika i ritorika zagławij*, w: *Imia teksta, imia w tekście*, Twer 2004, s. 7–16.
46. \*BOGOŁĘBSKA Barbara, *Topos piękna natury. Pogranicza stylistyczno-retoryczne*, w: *Piękno materialne. Piękno duchowe*, red. A. Tomecka-Mirek, Łódź 2004, s. 45–54.



47. \*BOGOŁĘBSKA Barbara, *Wygłaszanie przemówień w ujęciu współczesnych retoryk praktycznych*, w: *Problematyka tekstu głosowo interpretowanego*, red. K. Lange, W. Sawrycki, P. Tański, Toruń 2004, s. 329–336.
48. BOGOŁĘBSKA, Barbara. WORSOWICZ, Monika *Retoryka i jej zastosowania. Podręcznik dla studentów dziennikarstwa i innych kierunków humanistycznych*, Wyd. UŁ, Łódź 2017, 4<sup>o</sup>, 198 s., bibl. i bibl. załącznikowa, Summary.
49. \*BOHDZIEWICZ H., *Działalność literacka polskiego środowiska pijarów w dobie oświecenia*, Wyd. Universitas, Kraków 2005, 2<sup>o</sup>, 453 s., bibliogr. [omawia m.in. szkolnictwo, w tym: nauczanie retoryki].
50. BOLECKI Włodzimierz, Ryszard NYCZ, red., *Poetyka. Polityka. Retoryka*, Warszawa 2006 Wyd. IBL, 2<sup>o</sup>, 392 s.
51. BOROWSKI Andrzej, *Retoryka dawna dzisiaj*, w: CHOPTIANY Michał, Wojciech Ryczek, red., *Studia Rhetorica*, s. 11–14.
52. BOROWSKI Andrzej, Jakub Niedźwiedź, red., *Rzeczy minionych pamięć. Studia dedykowane prof. Tadeuszowi Ulewiczowi*, Kraków 2008 Wyd. Księgarnia Akademicka, 2<sup>o</sup>, 644 s.
53. BRALCZYK Jerzy, Jacek Wasilewski, *Polityka w retoryce, retoryka w polityce. Analiza dyskursu parlamentarnego*, w: SOBCZAK Barbara, Halina Zgólkowa, red., *Perspektywy polskiej retoryki*, op. cit., s. 115–128.
54. \*BRALCZYK, Jerzy et al., *Wymowa prawnicza*, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2015.  
BUDZYŃSKA, Katarzyna. *Strategie retoryczne, techniki poznawcze, błędy i sofizmaty*, zob. KOSZOWY, Marcin. BUDZYŃSKA, Katarzyna. *Strategie retoryczne, techniki poznawcze, błędy i sofizmaty*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2015, VIII, 199 s., bibliogr., ind. (ArgDiaP Publications).
55. BUDZYŃSKA-DACA Agnieszka, *Anatomia sukcesu mówcy politycznego, czyli o przemówieniu Kennedy'ego. Ich bin ein Berliner*, w: GÓRZYŃSKI Sławomir, red., *Rhetorica. Regina Artium Scientiaeque*, s. 67–80.
56. BUDZYŃSKA-DACA Agnieszka, *Cnoty i retoryka w dziele Sebastiana Petrycego z Pilzna*, Wyd. Uniw. Śląskiego, Katowice 2005, 4<sup>o</sup>, 216 s.
57. BUDZYŃSKA-DACA Agnieszka, *Pronuntiatio, czyli sztuka wygłaszania mowy*, w: BARŁOWSKA Maria, Agnieszka Budzyńska-Daca, Piotr Wilczek, red., *Retoryka*, op. cit., s. 151–170.
58. BUDZYŃSKA-DACA Agnieszka, *Sztuka argumentacji*, w: BARŁOWSKA Maria, Agnieszka Budzyńska-Daca, Piotr Wilczek, red., *Retoryka*, op. cit., s. 57–76.
59. BUDZYŃSKA-DACA Agnieszka, Jacek Kwosek, *Erystyka, czyli o sztuce prowadzenia sporów*, Warszawa, PWN, 2009, 4<sup>o</sup>, 216 s., bibl., ind.
60. BUDZYŃSKA-DACA Agnieszka, red., *20 lat polskich telewizyjnych debat przedwyborczych*, Wyd. Wydz. Pol. UW, Warszawa 2016, 4<sup>o</sup>, 398 s., bibl. zał., indeks, il.

61. BURZYŃSKA Anna, Michał Paweł Markowski, *Teorie literatury XX wieku. Podręcznik*, Kraków 2006 Wyd. ZNAK, 2<sup>o</sup>, 596 s., tabl. 1 [retoryka nie ma osobnego hasła, jest parokrotnie przywoływana].
62. \*BURZYŃSKI Andrzej, *Rozmawiaj z pasją*, Koszalin, Wyd. A. Burzyńska 2013.
63. BURCZAK Krzysztof, *Figury i tropy retoryczne w Psalmach na podstawie „Expositio Psalmorum” Kasjodora*, Lublin 2004 Wydawnictwo KUL, 4<sup>o</sup>, 358 s., bibliogr., indeks tropów i figur.
64. \*CAP Piotr, *Analytic determinizm of the study of persuasive discourse*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2003.
65. CHOIŃSKI Michał, *Retoryka „ognia i siarki” — kaznodziejstwo Jonathana Edwardsa i George’a Whitefielda*, w: CHOPTIANY Michał, Wojciech Ryczek, red., *Studia Rhetorica*, s. 15–24.
66. CHOPTIANY Michał, *Ramus Petri Rami. Topika martyrologiczna w biografii Pierre’a de la Ramée autorstwa Nicolasa de Nancela (1581)*, w: CHOPTIANY Michał, Wojciech Ryczek, red., *Studia Rhetorica*, s. 25–40.
67. CHOPTIANY Michał, Wojciech Ryczek, red., *Studia Rhetorica*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2011, 2<sup>o</sup>, 274 s., ind.
68. CHOPTIANY Michał, Wojciech Ryczek, „Zwrot retoryczny” w badaniach nad literaturą staropolską — wprowadzenie do lektury, w: CHOPTIANY Michał, Wojciech Ryczek, red., *Studia Rhetorica*, s. 5–10.
69. CICHOCKA Helena, *Hermogenejska teoria periodu (De inv., IV.3)*, w: GÓRZYŃSKI Sławomir, red., *Rhetorica. Regina Artium Scientiaequae*, s. 81–87.
70. CICHOCKA Helena, *Mimesis i retoryka w traktatach Dionizjusza z Halikarnasu a tradycja bizantyńska*, Wydawnictwo Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2004, 4<sup>o</sup>, 317 s., bibliogr., indeks terminów.
71. CIEŚLAK Robert, red., *Retoryka ciała w dyskursie publicznym*, Toruń, Wyd. Adam Marszałek, 2008, 4<sup>o</sup>, 244 s. [UWAGA: tytułowa retoryka to raczej stylistyka bądź frazeologia, a dyskurs publiczny obejmuje także i literaturę!].
72. CYTOWSKA Maria, *Pochwały retoryki od antyku po okres Odrodzenia*. w: STUDIA THORUNENSIO-CLASSICA, Tradycje antyczne w Polsce północnej, op. cit., s. 145–155.
73. CZYŻEWSKI Marek. *Od stylu do stylistycznej realizacji. Analiza wybranego tekstu prasowego*. w: *Styl — Dyskurs — Media*, red. Barbara Bogolębska, Monika Worsowicz, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2010, s. 133–144.
74. DABERT Dobrochna, *Mowa kontrolowana. Szkice o języku publicznym w Polsce po 1989 roku*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2003, 4<sup>o</sup>, s.
75. DASZKOWSKI Julian, *Retoryczne aspekty wiedzy o zarządzaniu (w labiryntach liczb, słów i metod)*, Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Warszawie (VIZJA PRESS & IT), Warszawa 2008, 2<sup>o</sup>, 308 s., bibl., ind.

76. DAWIDEK-GRYGLICH Małgorzata, red., *Tekstura. Wokół innych form tekstu literackiego i tekstu jako dzieła sztuki*, Wyd. Korporacja Halart, Kraków 2005, 4<sup>o</sup>, 174 s.
77. DĄBAŁA Jacek, *Tajemnica i suspens w sztuce pisania: w kręgu retoryki dziennikarskiej i dramaturgii medialnej*, Adam Marszałek, Toruń: 2010, 4<sup>o</sup>, 330 s.
- 69a. \*DĄBKOWSKA-KUJKO J., *Humanistyczna teoria epistolografii a retoryka*, w: *Epistolografia w dawnej Rzeczypospolitej*, t. 3, *Stulecia XV-XIX*, red. P. Borek, M. Olma, Kraków 2013.
78. DOBEK-OSTROWSKA Bogusława, *Kampania wyborcza: marketingowe aspekty komunikowania politycznego*, Wyd. Uniw. Wrocławskiego, Wrocław 2005, 2<sup>o</sup>, 189 s.
79. DOBEK-OSTROWSKA Bogusława, *Media masowe i aktorzy polityczni w świetle studiów nad komunikowaniem politycznym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2004, 2<sup>o</sup>, 324 s., bibliogr.
80. DOBROWOLSKA Kinga, *Budowniczy złotych mostów. Leśmian i retoryczna krytyka metafor*, Wyd. DiG, Warszawa 2014 [Studia i Materiały, t. 3].
81. DOMARADZKI Mikołaj, *Strategia retoryczna Kierkegarda jako próba przezwyciężenia nowożytniej metafizyki*, w: Piotr Orlik, wyd., *Całość — wizje, teorie, pejzaże*, Wyd. Nauk. Inst. Fil. UAM, Poznań: 2006, 2<sup>o</sup>, s. 401–430 [Problemy/Dyskusje, t. 4].
82. \*DRDA Tomasz, Ewa Wipszycka, red., *Chrześcijaństwo u schyłku starożytności; studia źródłoznawcze*, tom 5, Kraków 2004 [m.in. Krystyna Stebnicka, *Druga Sofistyka*, s. 13–75; Paweł Janiszewski, *Trzecia Sofistyka*, s. 76–152].
83. DUBISZ Stanisław, *Język — Historia — Kultura (wykłady, studia, szkice)*, t. 2, Warszawa 2007 Wyd. Wydz. Polonistyki UW, 2<sup>o</sup>, 348 s., bibliogr.
- 83a. DUBISZ Stanisław. PIETRZAK Małgorzata, *Rycerz i słowo. Antologia tekstów wraz z ćwiczeniami*, Wyd. Firma Księgarska Olesiejuk, Warszawa 2005, 2<sup>o</sup>, s. 124.
84. DUTKA Elżbieta, *Kompozycja jako problem (nie tylko) retoryczny*, w: BARŁOWSKA Maria, Agnieszka Budzyńska-Daca, Piotr Wilczek, red., *Retoryka*, op. cit., s. 77–97.
85. DWORCZAK-WOJAKOWSKA Lilianna, *Narracja wizualna jako struktura retoryczna w teatrze Józefa Szajny*, w: *Retoryka wizualna*, s. 78–92.
86. DYDAKTYKA RETORYKI, zob. Barbara Sobczak, Halina Zgólkowa, red., *Dydaktyka retoryki*, Wyd. Poznańskie, Poznań 2011, 2<sup>o</sup>, s. 183–196.
87. DZIECHCIŃSKA Hanna, *Sztuka przekonywania w kulturze polskiej trzech stuleci: XVI-XVII-XVIII*, Wyd. IBL, Warszawa 2010, 4<sup>o</sup>, 220 s.
88. FAŁKA Piotr. WŁADYKA-ŁUCZAK Zofia. *Znaczenie struktur formalnych w komunikacji wizualnej*, w: *Retoryka wizualna*, s. 34–45.

89. FIOŁEK-LUBCZYŃSKA Bogumiła, *O retoryczności w audiowizualnym reportażu artystycznym*, w: SKWARA Marek, red., *Retoryka w Polsce. Teoria i praktyka w ostatnim półwieczu*, op. cit., s. 179–194.
90. FIOŁEK-LUBCZYŃSKA Bogumiła, *Retoryczność w filmowych obrazach świata Andrzeja Fidyka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016.
91. FORAJTER Waclaw, *Wśród tropów i figur*, w: BARŁOWSKA Maria, Agnieszka Budzyńska-Daca, Piotr Wilczek, red., *Retoryka*, op. cit., s. 116–150.
92. GAJ Beata, *Retoryczny „agon” w śląskim oratorstwie szkolnym XVII i XVIII wieku*, w: SKWARA Marek, red., *Retoryka w Polsce. Teoria i praktyka w ostatnim półwieczu*, op. cit., s. 95–112.
93. GAJ Beata, *Retoryka w szkole*, w: BARŁOWSKA Maria, Agnieszka Budzyńska-Daca, Piotr Wilczek, red., *Retoryka*, op. cit., s. 297–306.
94. GAJ Beata, *Tradycje retoryczne na dawnym Śląsku (XVI-XVII wiek)*, Katowice-Opole 2007, 2<sup>o</sup>, 220 s., bibl. [obejmuje b. obszerny wykaz źródeł do dziejów retoryki na Śląsku w XVI-XVIII w.]
95. GAJ Beata, *Triplex decor, czyli trójjedyna retoryka*, w: *Retoryka wizualna*, s. 68–77.
96. GAJLEWICZ Michał, *Techniki perswazyjne. Podstawy*, Wyd. Fundacja Nauki i Kultury na Śląsku z siedzibą w Opolu, Warszawa, Difin, 2009, 2<sup>o</sup>, 254 s., bibl. [UWAGA: brak szerszego omówienia kwestii retorycznych]
97. GARBOWSKI Christopher, *Virtue Ethics and Jane Austen’s Pride and Prejudice*, w: GÓRZYŃSKI Sławomir, red., *Rhetorica. Regina Artium Scientiae-que*, s. 89–98.
98. \*GARPIEL Rafał, *Perswazja w przekazach kaznodziejskich na przykładzie homilii Jana Pawła II wygłoszonych podczas pielgrzymki do Polski w 1979 roku*, Wydawnictwo Nomos, Kraków 2003.
99. GEMRA Anna, *Dzieci-potwory: przełamywanie tabu w wybranych tekstach literatury popularnej*, w: GÓRZYŃSKI Sławomir, red., *Rhetorica. Regina Artium Scientiaeque*, s. 99–116.
100. GLIŃSKA Klementyna, *Ne gestus noster sit gestus histrionis vel operarii, similiter et vox et vultus. Pronuntiatio w wykładzie sztuki poetyckiej Godfryda de Vinsauf*, w: CHOPTIANY Michał, Wojciech Ryczek, red., *Studia Rhetorica*, s. 41–54.
101. GŁODOWSKI Włodzimierz, *Komunikowanie interpersonalne*, Warszawa 2006, Wyd. Hansa Communication, 4<sup>o</sup>, 378 s., bibl. [nie wymienia retoryki, ale obejmuje m.in. kwestie przekonywania itp.]
102. GŁOWIŃSKI Michał, *Nowomowa i ciągi dalsze. Szkice dawne i nowe*, Universitas, Kraków 2009, 4<sup>o</sup>, 268 s., ind. [UWAGA: m.in.: *Retoryka nienawiści*, s. 236–247].


103. GŁÓWCZEWSKI Aleksander, *Poetyka i pragmatyka „rozmów z...”*, Toruń 2005, Wyd. Adam Marszałek, 4<sup>o</sup>, 324 s., bibl.
104. \*GODAWA M., *Tekst wobec osoby. Wybrane retoryczne elementy kierownictwa duchowego w „Fascykule nabożeństwa różnego” Adama Opatowiusza*, w: *Misterium et verbum. Duchowość chrześcijańska w literaturze polskiego baroku*, red. J. Machniak, M. Godawa, Kraków 2008, s. 104 i n.  
\* GONDEK, Maria Joanna, red., zob. \* SEWERYN Agata, GONDEK, Maria Joanna, red., *Tradycja retoryczna w kulturze oświecenia i romantyzmu*, Wyd. KUL, Lublin 2016.
105. GORZKOWSKI Albert, *Bene atque ornate: twórczość łacińska Jana Kochanowskiego w świetle lektury retorycznej*, Kraków 2004 Księgarnia Akademicka, 4<sup>o</sup>, 265 s., 3 nlb.
106. GOZDEK Agnieszka, *Topika mityczna. Figury miejsca w twórczości Fiodora Sołoguba*, Wyd. UMCS, Lublin 2006, 2<sup>o</sup>, 208 s., bibl., Summary, ind.
107. GÓRSKA Izabella, *Nieustępliwa automatyzacja. Retoryka a podmiotowość*, w: SOBCZAK Barbara, Halina Zgółkowa, red., *Perspektywy polskiej retoryki*, op. cit., s. 181–191.
108. GÓRZYŃSKI Sławomir, red. nauk., *Rhetorica. Regina Artium Scientiaequae*, Wyd. DiG, Warszawa 2011, 2<sup>o</sup>, 285 s., il.
109. GRZELKA Monika, *Pytanie dziennikarskie: pragmatyka i retoryka*, „Poznańskie Studia Polonistyczne”, Poznań 2008, 4<sup>o</sup>, 148 s.
110. GRZYBOWSKA Lidia, *Inventio i argumentatio w średniowiecznym tzw. kazaniu uczonym — na przykładzie kazania De sancto Michaeli Jakuba z Paradyża*, w: CHOPTIANY Michał, Wojciech Ryczek, red., *Studia Rhetorica*, s. 55–66.
111. HANCZAKOWSKI Michał, Jakub Niedźwiedź, red., *Lektury polonistyczne: retoryka a tekst literacki*, t. 1–2, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, Kraków 2003, 4<sup>o</sup>, t. 1, 158 s., t. 2, 154 s.
112. \* *Informacja, perswazja, logika*, red. Ireny Trzcienieckiej-Schneider i Ewy Żarneckiej-Biały, Wyd. UJ, Kraków 2005.
113. JABŁOŃSKA-BONCA Jolanta, *Prawnik w sądzie i prawnik poza sądem. Podobieństwa i różnice warsztatu retorycznego*, w: SOBCZAK Barbara, Halina Zgółkowa, red., *Perspektywy polskiej retoryki*, op.cit., s. 74–81.
114. JABŁOŃSKA-BONCA Jolanta, *Retoryka na studiach prawniczych w Polsce w „kleszczach” encyklopedyzmu i walki o zasady dostępu do zawodów prawniczych*, w: SOBCZAK Barbara, Halina Zgółkowa, red., *Dydaktyka retoryki*, s. 90–97.
115. JABŁOŃSKA-BONCA Jolanta, ZEIDLER Kamil, *Prawnik a sztuka retoryki i negocjacji*, wyd. 2 zmienione i uzupełnione, Wolters Kluwer, Warszawa 2016, 2<sup>o</sup>, 360 s., 41 il., bibl. załącznikowa, indeks.

116. JAKUBOZE Adrian, Maria E. Pobieżyńska, Michał Zaczek, *Baśń – Oralność – Zagadka. Studia*, zob. Lichański Jakub Z., red.
117. JANISZEWSKI Paweł, *Greccy sofści i retoryka w chrześcijańskich sporach dogmatycznych III i IV wieku*, Wyd. IH UAM, Poznań 2008, 2<sup>o</sup>, s. 40.
118. JANISZEWSKI Paweł, Krystyna Stebnicka, Elżbieta Szabat, *Sofści i retorzy greccy w Cesarstwie Rzymskim (I-VII w.)*. Słownik biograficzny, Warszawa 2011, Wyd. UW, 2<sup>o</sup>, 648 s., bibl.
119. \*JARA Dorota, *Warsztat pisarski Piotra Skargi: retoryczne ukształtowanie wybranych pism polemicznych królewskiego kaznodziei*, Wyd. KUL, Lublin 2013.
120. JAROSZYŃSKI Czesław, Piotr Jaroszyński, *Kultura słowa. Podstawy retoryki klasycznej*, Szczecinek 2008, Wyd. Fundacja Nasza Przyszłość, 4<sup>o</sup>, 312 s., pl. CD.
121. JAROSZYŃSKI Czesław, Piotr Jaroszyński, *Podstawy retoryki klasycznej*, Wyd. Siostr Loretanek, Warszawa 2002, 2<sup>o</sup>, 167 s., bibl [wyd. 1, Warszawa 1998].
122. \*JASIŃSKI Tomasz, *Dwie interpretacje pieśni „Warum betrübst du dich, mein Herz” w koncertach chorałowych Johanna Hermanna Scheina i Samuela Scheidta. Z refleksji nad egzegetycznymi aspektami retoryki muzycznej*, [w:] *Muzykolog wobec świadectw źródłowych i dokumentów. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Piotrowi Poźniakowi w 70. rocznicę urodzin*, red. Zofia Fabiańska, Jakub Kubieniec, Andrzej Sitarz, Piotr Wilk, Kraków 2009, s. 419–431.
123. JASIŃSKI Tomasz, *Polska barokowa retoryka muzyczna*, Lublin 2006, Wyd. UMCS, 20, 368 s., katalog figur, bibl., ind.
124. \*JASIŃSKI Tomasz, *Warstwa oracji muzycznej w kompozycjach Nuciusa. Kontrapunkt a mowa figur. Die Ebene der musikalischen Redeweise in Nucius Kompositionen. Der Kontrapunkt und die Sprache der Figuren*, [w:] *Johannes Nucius. Epoka, duchowość, życie i twórczość. Johannes Nucius. Epoche, Spiritualität, Leben und Werk*, red. Remigiusz Pośpiech, Piotr Tarlinski, Opole 2008, s. 283–304.
125. JELONEK Tomasz, *List do Hebrajczyków — list czy przemowa?*, w: *Język Biblii a język współczesny*, op. cit., s. 49–72.
126. JĘZYK, *Język Biblii a język współczesny*, Kraków 2006, Wyd. WAM, 4<sup>o</sup>, 96 s.
127. JONCZEK Joanna, *Inventio, elocutio et pronuntiatio — rzecz o typowych trudnościach w procesie nauczania retoryki na kierunkach politologicznych*, w: SOBCZAK Barbara, Halina Zgółkowa, red., *Perspektywy polskiej retoryki*, op. cit., s. 59–65.
128. JONCZEK Joanna, *Propozycja kształcenia erystycznego dla studentów politologii*, w: SOBCZAK Barbara, Halina Zgółkowa, red., *Dydaktyka retoryki*, s. 112–117.

129. JOŃCZYK Anna, *Analiza retoryczna Świątyni Sybilli Jana Pawła Woronicza*, w: CHOPTIANY Michał, Wojciech Ryczek, red., *Studia Rhetorica*, s. 67–80.
130. \*JUSZCZYK Andrzej, *Retoryka a poznanie. Powieściopisarstwo Teodora Parnickiego*, Kraków 2004.
131. \*KACZMAREK B. L. J., *Misterne gry w komunikację*, Wyd. UMCS, Lublin 2005, 214 s.
132. KACZMAREK Bożydar, Adam Kucharski, Marcin Stencel, red., *Komunikowanie się. Problemy i perspektywy*, Lublin 2006, Wyd. UMCS, 2<sup>o</sup>, 282 s. [Pragmatyka komunikacji interpersonalnej].
133. \*KACZOR-SCHEITLER K., *Perswazja w wybranych medytacjach siedemnastowiecznych z klasztoru norbertanek na Zwierzyńcu*, Łódź 2016.
134. \*KAJTOCH Wojciech, *Retoryka dziennikarska*, w: *Słownik wiedzy o mediach*, red. Edward Chudziński, Warszawa, Bielsko-Biała 2007.
135. KAMIŃSKA Agnieszka, *Lekarz w rozmowie z rodziną potencjalnego dawcy narządów. Aspekt retoryczny. Perspektywa laika*, w: *RETORYKA I ETYKA*, red. Barbara Sobczak, Halina Zgółkowska, s. 155–158.
136. KAMPKA Agnieszka, *Autoprezentacja czy argumentacja — retoryka w oczach studentów*, w: SOBCZAK Barbara, Halina Zgółkowska, red., *Dydaktyka retoryki*, s. 160–170.
137. KAMPKA Agnieszka, *Perswazja w języku polityki*, Warszawa, Wyd. Nauk. SCHOLAR, 2009, 2<sup>o</sup>, 248 s., bibl.
138. KAMPKA Agnieszka, *Rząd rządzi językiem — retoryka demokratycznej władzy*, w: *Styl — Dyskurs — Media*, red. Barbara Bogołębska, Monika Worosowicz, Łódź, Wyd. Uniw. Łódzkiego, 2010, s. 123–132.
139. \*KAMPKA Agnieszka, red., *Między znaczeniem a działaniem: retoryka i władza*, Warszawa, Wyd. SGGW, 2012.
140. KAPUŚCIŃSKA Anna, „*Ars praedicandi — ars bene dicendi*”. *O ponownym spotkaniu homiletyki i retoryki w refleksji teoretycznej w Polsce (na przykładzie serii „Redemptoris Missio”)*, w: SKWARA Marek, red., *Retoryka w Polsce. Teoria i praktyka w ostatnim półwieczu*, op. cit., s. 113–140.
141. KARAS Halina, Elżbieta Wierzbicka-Piotrowska, *Retoryka i erystyka na lekcjach języka polskiego*, w: BAŃKOWSKA Edyta, Agnieszka Mikołajczuk, red., *Kompetencje nauczyciela polonisty we współczesnej szkole*, op. cit., s. 185–194.
142. \*KARWAT Mirosław, *O demagogii*, Wyd. Sejmowe, Warszawa 2006, 2<sup>o</sup>, 249, [3] s.
143. \*KICIŃSKA Urszula, *Wzorzec szlachcianki w polskich drukowanych oracjach pogrzebowych XVII wieku*, Wyd. DiG, Warszawa 2013, 404 s., bibl., ind., Abstract, resumé.

144. KISIEL Anna, *Koncepcja retoryczna „Pasji według św. Mateusza” Jana Sebastiana Bacha: próba rekonstrukcji procesu przygotowania oracji muzycznej*, Wydawnictwo Akademii Muzycznej, Poznań 2003, 2<sup>o</sup>, 234 s., nuty, tab.
145. KISIEŁOWA Joanna, *Retoryka i melancholia: o poezji Jana Lechonia*, Wyd. UŚł., Katowice 2001, 2<sup>o</sup>, 236 s.
146. KISZKOWIAK Katarzyna, *W kręgu topiki hagiograficznej. Żywoty Świętych Piotra Skargi*, Coll. Columbinum, Kraków 2008, 2<sup>o</sup>, 350 s. + XXII s., bibl., ind. [Biblioteka Tradycji, nr LXXXV].
147. KLESZCZ Leszek, *Boczne drogi. Z genealogii filozofii hermetycznej*, Oficyna Wyd. Arboretum, Wrocław 2004, 2<sup>o</sup>, 478 s., bibl. (retoryka, s. 77–100).
148. KOCHAN Marek, *Pojedynek na słowa. Techniki erystyczne w publicznych sporach*, Wyd. Znak, Kraków 2005, 4<sup>o</sup>, 260 s.
149. KOCHAN Marek, *Slogany w reklamie i polityce*, Warszawa 2003, Wyd. TRIO, 4<sup>o</sup>, 247 s., bibl., Summ.
150. KOKOT Joanna, *Gilbert Keith Chesterton i „miejsca wspólne”*. Manipulowanie odbiorem w opowiadaniach o księdzu Brownie, w: GÓRZYŃSKI Sławomir, red., *Rhetorica. Regina Artium Scientiaequae*, s. 117–142.
151. \*KOŁACZ Jakub SJ, *Słownik języka i kultury jezuitów polskich*, Kraków 2006.
152. KOMOROWSKA Magdalena, *Wzorzec kazania przygodnego u Piotra Skargi*, w: CHOPTIANY Michał, Wojciech Ryczek, red., *Studia Rhetorica*, s. 81–92.
153. \*KOPYTOWSKA Monika, red., *Pragmatyka 2012: interdyscyplinarne podejście do pragmatyki, retoryki i argumentacji*, Łódź, Wyd. Primum Verbum 2012.
154. \*KOROLKO Mirosław, *Podręcznik retoryki homiletycznej*, WAM, Kraków 2010, 4<sup>o</sup>, 301 s.
155. KOROLKO Mirosław, *Przekonaj i daj się przekonać: dialektyka, retoryka, erystyka z ćwiczeniami: skrypt*, Naukowe Wydawnictwo Piotrkowskie przy Filii Akademii Świętokrzyskiej, Piotrków Trybunalski 2003, 2<sup>o</sup>, 156 s.
156. KOROLKO Mirosław, *Retoryka i erystyka dla prawników*, PWN, Warszawa 2001 4<sup>o</sup>, 224 s.
157. \*KORUS Krzysztof, *Grecka proza poklasyczna*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2003.
158. KORWIN-PIOTROWSKA Dorota, *Poetyka. Przewodnik po świecie tekstów*, Wyd. UJ, Kraków 2011, 2<sup>o</sup>, 370 s., ind., bibl. zał. [retoryka wspomniana w tekście].
159. KORYL Jakub, *In principio erat sermo. Erazma z Rotterdamu rozważania nad znaczeniem pojęcia „logos” w pierwszym wersecie prologu Ewangelii św. Jana*, w: CHOPTIANY Michał, Wojciech Ryczek, red., *Studia Rhetorica*, s. 93–130.



160. KOSTKIEWICZOWA Teresa, Agata ROĆKO, red., *Dwór magnacki w XVIII wieku. Rola i znaczenie kulturowe*, Warszawa 2005, Wyd. DiG, 2<sup>o</sup>, 392 s. [zawiera m.in. art. nt. panegiryków].
161. KOSZOWY Marcin, BUDZYŃSKA Katarzyna, *Strategie retoryczne, techniki poznawcze, błędy i sofizmaty*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2015, VIII, 199 s., bibliogr., ind. (ArgDiaP Publications).
162. KOTARSKI Edmund, „Postylla” Mikołaja Reja — *genus didascalicum*, w: Okoń Jan, współpr. Marcin Bauer, Michał Kuran, Małgorzata Mieszek, red., *Mikołaj Rej — w pięćsetlecie urodzin. Część I: Humanizm, reformacja, retoryka i język. Część II: Interpretacje, recepcja*, op.cit., t. I, s. 193–218.
163. KOWALIKOWA Jadwiga, *ABC... wiedzy o języku polskim*, Kraków 2005, Wyd. Literackie, 4<sup>o</sup>, 286 s. [retoryka omawiana w części: *Porozumiewanie się*].
164. KOZŁOWSKA Anna, *Reklama. Socjotechnika oddziaływania*, Warszawa 2005, Wyd. SGH, 2<sup>o</sup>, 178 s., bibl. [zawiera m.in. stereotypy a reklama, reklama jako komunikat symboliczny]  
\*KRASOMÓWCZE SZLAKI PODLASIA [red. Maria A. Maranda], Wyd. Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego. Regionalny Oddział PTTK, Białystok 2007
165. \*KROK Dariusz, *Perswazja w przekazie religijno-moralnym*, Opole 2005.
166. KRUSZYŃKA Agnieszka, *Między budzeniem ducha a wypowiedaniem bólu. Retoryka nauczania pasterskiego biskupów polowych Wojska Polskiego w latach 1919–1944*, w: GÓRZYŃSKI Sławomir, red., *Rhetorica. Regina Artium Scientiaequae*, s. 143–159.
167. KRZEMIŃSKI Zdzisław, *Historia warszawskiej adwokatury*, Wyd. C. H. Beck, Warszawa 2005, 4<sup>o</sup>, 280 s., 23 il., bibl. [inf. o oratorstwie sądowym, m.in. s. 78–100].
168. \*KRZEPKOWSKA Agnieszka, *Zygmunt Lauxmin: traktat Ars et praxis musica*, Warszawa, Wyd. Semper, 2012.
169. KRZYWY Roman, *Poezja staropolska wobec genealogii retorycznej*, **Wyd. Pol. W-wskiej??????**  Warszawa 2014, 4<sup>o</sup>, 182 s., bibl., ind.
170. \*KRZYŻANOWSKI P., P. NOCKE, red., *Manipulacja w języku*, Wyd. UMCS, Lublin 2004, 282 s.
171. \*KUBIŃSKA Olga, red. wyd., *Retoryka umierania. Angielskie mowy pożegnalne doby Tudorów i Stuartów*, Wyd. Fund. Terytoria Książki, Gdańsk 2017.
172. KUCZ Anna, *Retoryka i oratorstwo w starożytności*, w: BARŁOWSKA Maria, Agnieszka Budzyńska-Daca, Piotr Wilczek, red., *Retoryka*, op. cit., s. 17–34.
173. \*KUCZYŃSKA Marzanna, *Ruska homiletyka XVII wieku w Rzeczypospolitej. Ewolucja gatunku — specyfika funkcjonowania*, Wyd. Uniw. Szczecińskiego, Szczecin 2004.

174. KULIK-JESIEK Agnieszka, *Etyka i retoryka w dziełach Jana Pawła II*, w: *RETORYKA I ETYKA*, red. Barbara Sobczak, Halina Zgółkowa, s. 135–147.
175. KUPIS Bogdan, *Niedoceniony podręcznik retoryki Stanisława Papczyńskiego (1631–1701)*, Warszawa-Lublin 2006, 40, 368 s. [Studia Marianorum, 10].
176. \*KURAN Magdalena, *Retoryka jako narzędzie perswazji w postyllografii polskiej XVI wieku*, Łódź 2007.
177. KURAN Michał, *Retoryka, historia i tradycja literacka w twórczości okolicznościowej Samuela Twardowskiego*, Wyd. Uniw. Łódzkiego, Łódź 2008, 2<sup>o</sup>, 478 s., 22 il., bibl., ind.
178. KUZIĄK Michał, *Sztuka mówienia. Poradnik praktyczny*, Wyd. Park Edukacja, Bielsko-Biała 2008, 4<sup>o</sup>, 288 s.  
KWOSEK Jacek, zob. BUDZYŃSKA-DACA Agnieszka, Jacek Kwosek
179. LABOCHA Janina, *Tekst, wypowiedź, dyskurs w procesie komunikacji językowej*, Kraków, Wyd. UJ, 2009, 4<sup>o</sup>, 208 s., bibl. [kwestie retoryczne omawiane na s. 156–166].
180. \*LAUKSMIN Zygmunt, *Rinktiniai rasti = Opera selecta*, Vilnius, Mintis 2004.
181. LEŚNIEWSKI Norbert, *Renesans retoryki a hermeneutyka*, w: M. Staniszewski, red., *Pojęcia podstawowe. Część pierwsza. Miasto języka*, Wyd. FORUM NAUKOWE, Poznań 2005, 2<sup>o</sup> s. 149–164.
182. \*LEŚNIEWSKI Norbert, *Retoryka hermeneutyczna w ujęciu H.-G. Gadamera*, w: A. Przyłębski, red., *Dziedzictwo Gadamera*, Poznań 2004.  
*LEKSYKON retoryki prawniczej*, zob. RYBIŃSKI Przemysław, Kamil Zedler, red., *Leksykon...*
183. LEWANDOWSKA-TARASIUK Ewa, *O zmartwychwstanie SŁOWA... (Małe studium spraw wielkich)*, w: GÓRZYŃSKI Sławomir, red., *Rhetorica. Regina Artium Scientiaeque*, s. 161–165.
184. LEWANDOWSKA-TARASIUK Ewa, *W teatrze prezentacji: o sztuce perswazji*, Wyd. Wiedza Powszechna, Warszawa 2005, 4<sup>o</sup>, 163 s.
185. LEWANDOWSKI Sławomir, *Retoryczne i logiczne podstawy argumentacji prawniczej*, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2013, 4<sup>o</sup>, 302 s., bibl., wykaz skrótów, wykaz symboli logicznych.
186. LEWIŃSKI Piotr, *Od Arystotelesa do van Eemerena i Tindale'a. W poszukiwaniu źródeł współczesnej retoryki i dialektyki*, w: Stalmaszczyk, Piotr. Cap Piotr, red., *Pragmatyka, retoryka, argumentacja*, s. 42–60.
187. \*LEWIŃSKI Piotr H., *Neosofistyka: argumentacja retoryczna w komunikacji potocznej*, Wrocław, Wyd. Uniw. Wrocł., 2012.
188. LICHAŃSKI Jakub Z., *Aksjologia i filologia: o etycznych konsekwencjach błędu atrybucji*, w: Marzec-Jóźwicka Magdalena, red., *Wartości i wartościowanie w edukacji humanistycznej*, Wyd. TN KUL, Lublin 2013, s. 131–140.

189. LICHANŃSKI Jakub Z., *Dzieje polskiej retoryki i myśli retorycznej: ocena stanu badań, określenie perspektyw badawczych i próba oceny miejsca polskiej refleksji nad retoryką w perspektywie komparatystycznej*, w: SOB CZAK Barbara, Halina Zgółkowa, red., *Perspektywy polskiej retoryki*, op. cit., s. 7–35.
190. LICHANŃSKI Jakub Z., *Edukacja retoryczna w USA*, w: Barbara Sobczak, Halina Zgółkowa, red., *Dydaktyka retoryki*, Poznań, Wyd. Poznańskie, 2011, 2<sup>o</sup>, s. 183–196.
191. LICHANŃSKI Jakub Z., *Etyczne korzenie retoryki*, w: *RETORYKA I ETYKA*, red. Barbara Sobczak, Halina Zgółkowa, s. 9–20.
192. LICHANŃSKI Jakub Z., *Filologia — Filozofia — Retoryka. Wprowadzenie do badań (nie tylko) literatury popularnej*, Wyd. DiG, Warszawa 2017, 2<sup>o</sup>, 288 s., bibl. ind., ind. cytowań autorów antycznych
193. LICHANŃSKI Jakub Z., *Konstanty Ildefons Gałczyński-Horacjusz*. [w]: *Konstanty Ildefons Gałczyński*, red. J. Okoń, Wyd. UŚI, Katowice 2006, s. 221–240 [seria: Biblioteka Polonistyczna]. UWAGA: retoryczna analiza wiersza.
194. LICHANŃSKI Jakub Z., *Kwintylianuskie rozumienie retoryki — przeoczona definicja*, w: Dariusz Rott, Piotr Wilczek, Beata Stuchlik-Surowiak, red., Katowice: Wyd. Uniw. Śląskiego, 2011, s. 161–166 [Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, nr 2824].
195. LICHANŃSKI Jakub Z., *Między tradycją a nowoczesnością: prologi do Kronik Anonima zw. Gallem oraz Mistrza Wincentego. Analiza retoryczna*, w: *Onus Athlanteum. Studia nad Kroniką biskupa Wincentego*, red. Andrzej Dąbrówka, Witold Wojtowicz, Warszawa, Wyd. IBL, 2010, s. 361–377.
196. LICHANŃSKI Jakub Z., *Nietzsche i retoryka — niezrealizowany projekt*, w: MIELCZARSKI Cyprian, red., *Antyk i współczesność. Recepcja myśli starożytnej w myśli współczesnej*, s. 81–103.
197. LICHANŃSKI Jakub Z., *Niobe Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego. „Ty jesteś moja światłość świata...”*, Universitas, Kraków 2015, 4<sup>o</sup>, 232 s., 19 il., bibl., indeks, summary.
198. LICHANŃSKI Jakub Z., *Poeta i wartości: wokół „Niobe” Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego. Liryka i retoryka*, w: Janusz ROHOZIŃSKI, red., *Mag w cylindrze. O pisarstwie K. I. Gałczyńskiego*, Wyd. Wyższej Szkoły Humanistycznej im. Al. Gieysztor w Pułtusku, Pułtusk 2004, s. 27–80 [seria: seria z ostem].
199. LICHANŃSKI Jakub Z., *Problemy metodyczne nauczania retoryki czyli retoryka jako przedmiot dydaktyki uniwersyteckiej. Glossy do dyskusji*, w: Okoń Jan, Michał Kuran, red., *Literatura staropolska w dydaktyce uniwersyteckiej*, Łódź 2007, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, 2<sup>o</sup>, s. 103–124.
200. LICHANŃSKI Jakub Z., *Proza Mikołaja Reja — aspekty retoryczne. Problemy składni, stylistyki, argumentacji. Prolegomena do dalszych badań*, w: Okoń

- Jan, współpr. Marcin Bauer, Michał Kuran, Małgorzata Mieszek, red., *Mikołaj Rej — w pięćsetlecie urodzin. Część I: Humanizm, reformacja, retoryka i język. Część II: Interpretacje, recepcja*, op. cit., t. I, s. 219–246.
201. LICHANŃSKI Jakub Z., *Retoryka*, w: ULICKA Danuta, red., *Literatura. Teoria. Metodologia*, wyd. 3 zm. i uzup., Warszawa 2006, Wyd. Wydz. Polonistyki UW, s. 515–576.
  202. LICHANŃSKI Jakub Z., *Retoryka — argumentacja. Prolegomena do logiki rozumowań o przesłankach niepewnych*, w: Stalmaszczyk Piotr. Cap Piotr, red., *Pragmatyka, retoryka, argumentacja*, s. 19–41.
  203. LICHANŃSKI Jakub Z., *Retoryka a/i media: próba określenia pól wspólnych*, w: *Styl — Dyskurs — Media*, red. Barbara Bogolebska, Monika Worsowicz, Wyd. Uniw. Łódzkiego, Łódź 2010, s. 383–395.
  204. LICHANŃSKI Jakub Z., *Retoryka i poetyka: siostry czy rywalki? (Komentarz do rozdziału XIX. 1455a35–1456b15 „Poetyki” Arystotelesa)*, w: *OD POETYKI DO HERMENEUTYKI LITERATUROZNAWCZEJ. Prace ofiarowane Profesorowi Adamowi Kulawikowi w 70. rocznicę urodzin*, red. Tadeusz Budrewicz, Jerzy Stefan Ossowski, Wyd. Antykwa, Kraków 2008, 2<sup>o</sup>, s. 247–256.
  205. LICHANŃSKI Jakub Z., *Retoryka w instytucjach polskiego życia społecznego. Próba oceny stanu i perspektyw badań oraz kształcenia*. w: SKWARA Marek, red., *Retoryka w Polsce. Teoria i praktyka w ostatnim półwieczu*, op. cit., s. 141–167.
  206. LICHANŃSKI Jakub Z., *Retoryka w kształceniu kompetencji nauczyciela polonisty*, w: BAŃKOWSKA Edyta, Agnieszka Mikołajczuk, red., *Kompetencje nauczyciela polonisty we współczesnej szkole*, op. cit., s. 195–201.
  207. LICHANŃSKI Jakub Z., *Retoryka w Polsce. Studia o historii, nauczaniu i teorii w czasach I Rzeczypospolitej*, Wyd. DiG, Warszawa 2003, 2<sup>o</sup>, 142 s.
  208. LICHANŃSKI Jakub Z., *Retoryka. Historia — Teoria — Praktyka*, t. 1–2, Warszawa 2007, Wyd. DiG, 20, t. 1, 238 s.; t. 2, 210 s., tab., bibl., summary, indeksy.
  209. LICHANŃSKI Jakub Z., *Rękopiśmienne podręczniki retoryki w zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Wrocławskiego*, w: Marian Ursel, Olga Taranek-Wolańska, red., *Śląskie pogranicza kultur*, Wyd. ATUT, Wrocław 2013, t. 2, s. 185–212.
  210. LICHANŃSKI Jakub Z., *Richarda Emila Volkmana koncepcja retoryki*, w: Marian Ursel, Olga Taranek-Wolańska, red., *Śląskie pogranicza kultur*, Wyd. Atut, Wrocław 2012, t. I, s. 67–104.
  211. LICHANŃSKI Jakub Z., *„Teologija na osvoboždenieto” i nejnite tradicii v Pol-sza: Crkvata, politikata i petorikata prez 1981–1989 g.*, w: *Novi izsledovanija po istorija na retoryka*, red. Loran Perno, Lilija Metodieva, tł. Mina Taseva, Lilija Metodieva, Metodij Roždestvenskij, Sofija: Wyd. Uniw. „Sv. Kliment Ochridski”, 2010, s. 535–545.

212. LICHANŃSKI Jakub Z., „*Theology of Liberation*” and Its Tradition in Poland: the Church, Politics, and Rhetoric in 1981–1989, w: Pernot Laurent, wyd., *New Chapters in the History of Rhetoric*, J. Brill, Leiden, Boston 2009, s. 599–610.
213. LICHANŃSKI Jakub Z., *W poszukiwaniu najlepszej formy komunikacji, czyli dlaczego wciąż jest nam potrzebna retoryka*, Wyd. Coll. Columbinum, Kraków 2017, 253 s. [1] nlb., XXXVI s., bibl., ind.
214. LICHANŃSKI Jakub Z., *Związki retoryki i filozofii w tradycji nauczania jezuitów w wiekach XVI-XVII. Na marginesie „Assertiones Rhetoricae”*, Poznań 1577, w: ZIEMIAŃSKI Stanisław SJ, red., *Philosophia Vitam Alere...*, op. cit., s. 389–402.
215. LICHANŃSKI Jakub Z., red., *Baśń — Oralność — Zagadka. Studia*, Warszawa 2006, Wyd. DiG, 20, 378 s., bibl., indeks. [Studia i Materiały, t. 1].
216. LICHANŃSKI Jakub Z., red., *Uwieść słowem, czyli retoryka praktyczna*, Wyd. DiG, Warszawa 2003, 2<sup>o</sup>, 300 s. [seria: Retoryka i badania literackie, t. 2]; Nb — zawiera 12 rozpraw poświęconych retoryce jako narzędziu dydaktyki.
217. LICHANŃSKI Jakub Z., Ewa LEWANDOWSKA-TARASIUK, red., *Nauczanie retoryki w teorii i praktyce*, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej im. M. Grzegorzewskiej, Warszawa 2003, 4<sup>o</sup>, 224 s. Nb — zawiera 12 rozpraw poświęconych teorii i praktyce nauczania retoryki.
218. LISECKA Małgorzata, *Musica poetica w Arkadii. Związki muzyki z filozofią i retoryką w „Sielankach” Szymona Szymonowica*, w: *Staropolskie Arkadie*, red. J. Dąbkowska-Kujko, J. Krauze-Karpińska, Wyd. IBL PAN, Warszawa 2010, s. 64–74.
219. LISSEWSKI Piotr, *Retoryczne aspekty stosowania metody paraseminaryjnej w edukacji politycznej*, w: SOBCZAK Barbara, Halina Zgólkowa, red., *Dydaktyka retoryki*, s. 105–111.
220. *LITERATURA Grecji starożytnej*, red. H. Podbielski, Wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2005, 2<sup>o</sup>, t. 1, 955 s., bibl., t. 2, 1159 s., bibl. [Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Źródła i Monografie, 255] Problemy retoryki omówione w t. 2.
221. LOEWE Iwona, *Retoryka w reklamie*, w: BARŁOWSKA Maria, Agnieszka Budzyńska-Daca, Piotr Wilczek, red., *Retoryka*, op. cit., s. 250–271.
222. ŁYKOWSKI Piotr, *Retoryka i zdobnictwo w muzyce dawnej*, w: *Wokalistyka i pedagogika wokalna. Materiały pokonferencyjne i tematy badawcze*, Wyd. Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu, Wrocław 2007, s. 153–163.
223. MACIOCHA Agnieszka, *O retorycznych wizerunkach natury w czasopiśmie drugiej połowy XVIII wieku*, w: CHOPTIANY Michał, Wojciech Ryzczek, red., *Studia Rhetorica*, s. 131–144.

224. \*MAJEWSKA-OPIEŁKA, Iwona. *Jak mówić, by nas słuchano*, Gdańsk, Sopot 2010.
225. \*MAJMIESKUŁOW Anna, red., *Retoryka tekstu artystycznego: gry semantyczne*, Wyd. UKW, Bydgoszcz 2016.
226. MAKUCHOWSKA Marzena, *Rola przekazu ikonicznego w diabolizacji wroga w przedwojennym „Przewodniku Katolickim”*, w: *Retoryka wizualna*, s. 123–128.
227. MALISZEWSKI Bartłomiej, *Mówiąc mniej precyzyjnie — o wybranych figurach i tropach w tytułach artykułów prasowych*, w: SOBCZAK Barbara, Halina Zgółkowa, red., *Perspektywy polskiej retoryki*, op. cit., s. 148–155.
228. MAŁYSKA Agata, *Etyka słowa a techniki argumentacyjne w dyskusjach polityków*, w: *RETORYKA I ETYKA*, red. Barbara Sobczak, Halina Zgółkowa, s. 223–233.
229. \*MAŁYSKA Agata, *Rytuály sejmowe w latach 1980–1982 i 1990–1993*, Lublin 2003.
230. MARCJANIK Małgorzata, red., *Retoryka codzienności. Zwyczaje językowe współczesnych Polaków*, Wyd. TRIO, Warszawa 2006, 4<sup>o</sup>, 388 s. [zawiera 23 artykuły; bibl. po każdym artykule].
231. MARCJANIK Małgorzata, red., *Retoryka mediów, retoryka w mediach*, Oficyna Wyd. ASPRA-JR, Warszawa 2012, 2<sup>o</sup>, s. 110.
232. MAZUR Mariusz, *Propagandowy obraz świata: polityczne kampanie prasowe w PRL 1956–1980: model analityczno-koncepcyjny*, PWN, Warszawa 2003.  
MAZURKIEWICZ Roman, *Kokosz naukami zbawiennymi utuczona. O Jacek Mijakowski OP na ambonach Krakowa*, WWW.staropolska.pl [2008–04–11].
233. MIELCAREK Eugeniusz, *Retoryka a dyplomacja — refleksje praktyka*, w: SOBCZAK Barbara, Halina Zgółkowa, red., *Dydaktyka retoryki*, s. 214–221.
234. MIELCZARSKI Cyprian, *Humanistyczna sztuka wierszowania na Uniwersytecie Krakowskim. Podręcznik DE ARTE VERSIFICANDI Walentego Ecka (Kraków 1515)*, Wydawnictwo Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2004, 2<sup>o</sup>, 70 s., bibliogr.
235. MIELCZARSKI Cyprian, *Idee społeczno-polityczne sofistów. U źródeł europejskiego pluralizmu politycznego*, Instytut Filologii Klasycznej UW (Druk Zakład Graficzny UW), Warszawa 2006, 2<sup>o</sup>, 268 s., bibl. [retoryka wymieniana kilkakrotnie].
236. MIELCZARSKI Cyprian, *Między gramatyką scholastyczną a humanistyczną. Komentarz Jana Sommerfelda Starszego do traktatu Eberharda Hiszpańskiego (Strasburg 1499)*, Wydawnictwo Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2003, 2<sup>o</sup>, 70 s., bibliogr.

237. MIELCZARSKI Cyprian, *Nauka klasycznych sofistów a społeczeństwo ponowoczesne*, w: GÓRZYŃSKI Sławomir, red., *Rhetorica. Regina Artium Scientiaeque*, s. 167–177.
238. MIELCZARSKI Cyprian, red., *Antyk i współczesność. Recepcja myśli starożytnej w myśli współczesnej*, Wyd. Syb Lupa, IFK UW, Warszawa 2015, 2<sup>o</sup>, 350 s., summary, bibl. załącznikowe.
239. MIELCZARSKI Cyprian, red., *Retoryka klasyczna i retoryka współczesna. Pola i perspektywy badań*, Wyd. Syb Lupa, IFK UW, Warszawa 2017, 2<sup>o</sup>, 350 s., summary, bibl. załącznikowe.
240. \*MIERZEJEWSKI Dominik, *Między pragmatyzmem a konfucjańską moralnością: dezideologizacja retoryki chińskiej polityki zagranicznej w okresie reform*, Łódź, Wyd. UŁ, 2013.
241. \*MIKOŁAJCZYK Beata, *Sprachliche Mechanismen der Persuasian in der politischen Kommunikation*, Peter Lang, Frankfurt a. M., 2004.
242. MIKOŁAJCZYK Beata, „Sztuka budowania mostów”. *Wybrane aspekty współczesnego kształcenia retoryki w Niemczech*, w: SOBCZAK Barbara, Halina Zgółkowa, red., *Dydaktyka retoryki*, s. 197–205.
243. MIKOŁAJCZYK Ireneusz, red., *Sapere aude. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi dr. hab. Marianowi Szarmachowi z okazji 65 rocznicy urodzin*, Toruń 2004, Wyd. UMK, 2<sup>o</sup>, 395 s., 1 il.
244. MODLIŃSKA-PIEKARZ Angelika, *Retoryczna teoria parafrazy w starożytności i w epoce renesansu*, w: CHOPTIANY Michał, Wojciech Ryczek, red., *Studia Rhetorica*, s. 145–162.
245. MOKRZAN Michał, *Tropy, figury, perswazje: retoryka a poznanie w antropologii*, Wydział Nauk Hist. i Pedagog. UW, Wrocław 2010, 4<sup>o</sup>, 288 s., bibl., summary.
246. \*MOSIOŁEK-KŁOSIŃSKA K., ZGÓŁKA T., red., *Język perswazji publicznej*, Wyd. Poznańskie, Poznań 2003, 204 s.
247. MYTYCH-FORAJTER Beata, *Retoryka a literaturoznawstwo*. w: BARŁOWSKA Maria, Agnieszka Budzyńska-Daca, Piotr Wilczek, red., *Retoryka*, op. cit., s. 192–206.
248. NAGAJOWA Maria, *Sztuka dobrego pisania i mówienia. Poradnik językowy dla młodzieży*, Wyd. Oświata, Warszawa 2003, 4<sup>o</sup>, 156 s.
249. NAGANOWSKI Tomasz, *Wystąpienia publiczne w świetle prawa autorskiego*, w: SOBCZAK Barbara, Halina Zgółkowa, red., *Dydaktyka retoryki*, s. 98–104.
250. NASTULCZYK Tomasz, *Klasyczne przysłowia jako element siedemnastowiecznej kultury retorycznej. Z badań nad zbiorem Adagia Polonica Grzegorza Knapiusza*, w: CHOPTIANY Michał, Wojciech Ryczek, red., *Studia Rhetorica*, s. 163–174.

251. NEHRING Przemysław, *Retoryczne aspekty „Żywota św. Antoniego” Św. Atanazego*, w: STUDIA THORUNENSIO-CLASSICA, Tradycje antyczne w Polsce północnej, op. cit. s. 157–169.
  252. NIEĆ Mateusz, *Komunikowanie polityczne w społeczeństwie przedmasowym*, Wyd. LEX a Wolters Kluwer, Warszawa 2011, 2<sup>o</sup>, 270 s., bibl., indeks.
  253. NIESIOŁOWSKI Stefan, *Retoryka i polityka*, w: SOBCZAK Barbara, Halina Zgólkowa, red., *Perspektywy polskiej retoryki*, op. cit., s. 107–114.
  254. NOWAK Magdalena, *Dialog „Brutus” Marka Tulliusza Cyncerona jako dzieło krytyczno-literackie*, Wyd. UMK, Toruń 2006, 2<sup>o</sup>, 159 s., bibl.
  255. NOWAK Magdalena, *Cynceron — to znaczy retoryka*. w: CYCERON [Marek Tulliusz], *Brutus...*, op. cit., s. 15–49.
  256. NOWAK Magdalena, *Mówcy z rodu Skryboniuszy w dialogu „Brutus” M. Tulliusza Cyncerona*, w: MIKOŁAJCZYK Ireneusz, red., *Sapere aude*, op. cit., s. 203–230.
  257. NOWAK Paweł, *Retoryka a propaganda polityczna*, w: BARŁOWSKA Maria, Agnieszka Budzyńska-Daca, Piotr Wilczek, red., *Retoryka*, op. cit., s. 207–226.
  258. NOWAK-WOLNA Krystyna, *W kręgu edukacji, teatru i sztuki żywego słowa: studia i szkice*, Wyd. Uniw. Opolskiego, Opole 2005, 4<sup>o</sup>, 225 s.
  259. NOWASZCZUK Jarosław, Marek Skwara, *Życie i twórczość Mikołaja Krzysztofa Chaleckiego. Retoryka Mikołaja Krzysztofa Chaleckiego*, w: CHALECKI Mikołaj Krzysztof z Chalca, *Kompendium retoryczne*, s. 9–116.
  260. OBREMSKI Krzysztof, *Genologia i retoryka w Księdze Psalmów*, nakł. własny, Toruń 2010, 4<sup>o</sup>, 188 s.
  261. OBREMSKI Krzysztof, *O nowomowie inaczej — Walery Pisarek Janem Rulewskim czytany lirycznie*, w: GÓRZYŃSKI Sławomir, red., *Rhetorica. Regi-na Artium Scientiaequae*, s. 179–192.
  262. OBREMSKI Krzysztof, *Panegiryczna sztuka postaciowania: August II Mocny: (J. K. Rubinkowski, Promienie cnót królewskich)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2003, 2<sup>o</sup>, 288 s.
  263. OBREMSKI Krzysztof, *Retoryka: dla studentów historii, politologii i dziennikarstwa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2004, 2<sup>o</sup>, 239 s., 2 nlb., il.
  264. OBREMSKI Krzysztof, *Sapiehowie i panegiryk magnacki (Mowa księdza Benedykta Rusieckiego na pogrzebie Kazimierza Władysława Sapiehy)*, w: Kostkiewiczowa Teresa, Agata Roćko, red., *Dwór magnacki w XVIII wieku*, op. cit., s. 41–55.
- \*OCHRONIĆ OD NIEPAMIĘCI: przewodnik po konkursach krasomówczych PTTK i wybór tekstów literackich młodzieży o Podlasiu w latach 1977–2002, red. Maria Maranda, Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego: Regionalny Oddział PTTK, Białystok 2002.



265. OCIECZEK Renarda, *Słowem i czynem. Przypomnienie trzech ksiąg z wieku XVII o obłężeniu Jasnej Góry Częstochowskiej*, w: GÓRZYŃSKI Sławomir, red., *Rhetorica. Regina Artium Scientiaequae*, s. 193–206.
266. OCIECZEK Renarda, Renata Ryba, red., *Przedmowa w książce dawnej i współczesnej*, Katowice 2002, Wyd. Gnome, 4<sup>o</sup>, 224 s., indeks.
267. OKOŃ Jan, *Na scenach jezuickich w dawnej Polsce*, Warszawa 2006, Wyd. DiG i OBTA, 20, 356 s., 15 il., ind., + 394 s., 17 il., ind. [uwagi nt. retoryki rozrzucone w większości tekstów].
268. OKOŃ Jan, współpr. Marcin Bauer, Michał Kuran, Małgorzata Mieszek, red., *Mikołaj Rej — w pięćsetlecie urodzin. Część I: Humanizm, reformacja, retoryka i język. Część II: Interpretacje, recepcja*, Łódź 2005, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, 2<sup>o</sup>, 356 s., 15 il., ind., + 394 s., 17 il.,
269. OLSZANIEC Włodzimierz, *Od Leonarda Bruniego do Marsilia Ficina. Studium renesansowej teorii i praktyki przekładu*, Wyd. IFK UW, Warszawa 2010, 2<sup>o</sup>, 245 s. + 3 nlb, ind., bibl., 5 tabl., s. w j. włoskim [uwagi nt. retoryki w całości dzieła].
270. \*OPALIŃSKI Edward, *Kultura polityczna szlachty polskiej w l. 1587–1652: system parlamentarny a społeczeństwo obywatelskie*, Wyd. Sejmowe, Warszawa 1995.
271. \*OPALIŃSKI Edward, *Sejm srebrnego wieku*, Warszawa 2001 Wyd. Sejmowe.
272. Ornatowski Cezar M., *Pokazane i niepokazane: refleksje o wizualnej cenzurze*, w: *Retoryka wizualna*, s. 19–33.
273. ORNATOWSKI Cezar M., *Rhetoric and Space: Architecture, Ideology and the Stalinist Plan for the Reconstruction of Warsaw*, w: GÓRZYŃSKI Sławomir, red., *Rhetorica. Regina Artium Scientiaequae*, s. 207–223.
274. ORNATOWSKI Cezar M., *Rhetoric of Pope John Paul II's Visits to Poland, 1979–1999*, w: Joseph R. Blaney, Joseph P. Zampetti, red., *The Rhetoric of Pope John Paul II*, Lanham et al.: Lexington Books (Rowman & Littlefield Publ., Ltd), 2009, s. 103–150.
275. \*OSTAFIŃSKI Witold, *Wstęp w teorii i praktyce kaznodziejskiej: studium homiletyczno-retoryczne*, PAT, Kraków-Przemysł 2002, Wyd. Archidiecezji Przemyskiej, 4<sup>o</sup>, 197 s.
276. OŻÓG Kazimierz, *Język w służbie polityki. Językowy kształt kampanii wyborczych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2004, 4<sup>o</sup>, 273 s., résumé.
277. OŻÓG Kazimierz, *Retoryka a idee postmodernistyczne*, w: SOBCZAK Barbara, Halina Zgółkowa, red., *Perspektywy polskiej retoryki*, op. cit., s. 164–172.
278. \*PALUSZAK-BRONKA Anna, *Język kazań księdza Piotra Skargi*, Bydgoszcz 2003.

279. PANUŚ Kazimierz, *Historia kaznodziejstwa*, Kraków 2007, Wyd. Salwator, 40, 504 s., bib. l, indeksy [nie zawiera szerszych uwag nt. teorii kaznodziejstwa bądź retoryki]
280. \*PANUŚ Kazimierz, *Wielcy kaznodzieje Krakowa*, Kraków 2006 Wyd. UNUM.
281. PANUŚ Kazimierz, *Wielcy mówcy Kościoła*, Wyd. UNUM, Kraków 2004, 2<sup>o</sup>, 481 s., il.
282. \*PARTYKA Joanna, red., *Normy komunikacji. Między retoryką a językiem*, Wyd. IBL, Warszawa 2017 [Pro Rhetorica].
283. PARTYKA Joanna, *Una Matrona in habito honesta, czyli perswazja wizualizowana*, w: *Retoryka wizualna*, s. 57–67.
284. PAWLAK Wiesław, *Koncept w polskich kazaniach barokowych*, Wyd. Tow. Nauk. KUL, Lublin 2005, 2<sup>o</sup>, 352 s., bibl. [seria: Źródła i Monografie, 291].
285. PAWLAK-HEJNO, Elżbieta, „wojna kobiet” — *fotografie i rysunki sufrażystek w wybranych periodykach ilustrowanych 1909–1914*, w: *Retoryka wizualna*, s. 124–145.
286. PAWŁOWSKA Anna, *Słowa zaklęte w sztukę. Kilka postulatów odnośnie badań nad retorycznością dzieł sztuki dawnej*, w: CHOPTIANY Michał, Wojciech Ryczek, red., *Studia Rhetorica*, s. 175–184.
287. PAWŁOWSKI Krzysztof, *Retoryka starożytna w Kronice Wincentego Kadłubka: sztuka narracji*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2003, 4<sup>o</sup>, 194 s., 2 nlb., tabl., il., faks. (kolor.), bibl., ind.
288. PEPLIŃSKA Monika, Małgorzata Święcicka, *Świadomość retoryczna studentów w kontekście nauczania retoryki*, w: SOBCZAK Barbara, Halina Zgółkowska, red., *Perspektywy polskiej retoryki*, op. cit., s. 49–58.  
*PERSPEKTYWY POLSKIEJ RETORYKI*, zob. Sobczak Barbara, Halina Zgółkowska, red.
289. PIETRZAK Małgorzata, *Człowiek retoryczny: antologia tekstów z ćwiczeniami*, Wyd. IINiSB, Warszawa 2007, 2<sup>o</sup>, 287, [12] s., bibliogr.
290. PIETRZAK Małgorzata, *Interpretacje: poradnik praktycznego zastosowania retoryki w pracy artystycznej i działalności kulturalno-oświatowej dla: nauczycieli, instruktorów teatralnych, aktorów amatorskich zespołów teatralnych, recytatorów, pracowników domów kultury, bibliotekarzy, logopedów*, Wyd. Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej, Warszawa 2004, 2<sup>o</sup>, 256 s., bibliogr., summary [Wyd. CEBID, t. 254]
291. PIETRZAK, Małgorzata. *Retoryka artystyczna wobec wyzwań kulturowych, edukacyjnych i pedagogicznych XXI w. Literatura — Sztuka — Praktyka*, Bel Studio, Warszawa 2016, 2<sup>o</sup>, 258 s., bibl.

292. PIETRZAK Małgorzata, *Retoryka na co dzień. Słownik zwrotów popularnych i często używanych*, Wyd. SBP, Warszawa 2005 4<sup>o</sup>, 120 s., 4 s. nlb., 22 il. [Biblioteczka Poradnika Bibliotekarza, t. 7]
293. PIETRZAK Małgorzata, *Retoryka — narzędzie w twórczej komunikacji. Teatr i film*, Wyd. DiG, Warszawa 2012, 2<sup>o</sup>, 340 s., bibl., ind.
294. PIETRZAK Małgorzata, *Retoryka praktyczna*, Wyd. IINiSB, Warszawa 2008, 2<sup>o</sup>, 130 s.
295. PINDEL Roman, *Biblia a retoryka*, w: *Język Biblii a język współczesny*, op. cit., s. 33–48.
296. PIRECKI Piotr, *Zagadnienie retorycznej perswazji w eseistyce literackiej „Tygodnika Powszechnego”*, w: *RETORYKA I ETYKA*, red. Barbara Sobczak, Halina Zgółkowa, s. 246–253.
297. \*PISAREK Walery, *Nowa retoryka dziennikarska*, Kraków 2002 Wyd. „Universitas”, 4<sup>o</sup>, 292 s. [UWAGA, wyd. Kraków 2011].
298. PISAREK Walery, *Podstawy retoryki dziennikarskiej*, w: BAUER Zbigniew, Edward Chudziński, red., *Dziennikarstwo i świat mediów*, op. cit., s. 361–377.
299. PISAREK Walery, *Słowa między ludźmi*, Wyd. Trio, Warszawa 2004, 4<sup>o</sup>, 285 s. [seria: Myslę, mówię, piszę po polsku].
300. PŁACHCIŃSKA Krystyna, *Mikołaj Rej jako orator sejmowy*, w: Okoń Jan, współpr. Marcin Bauer, Michał Kuran, Małgorzata Mieszek, red., *Mikołaj Rej — w pięćsetlecie urodzin. Część I: Humanizm, reformacja, retoryka i język. Część II: Interpretacje, recepcja*, op. cit., t. 1, s. 247–265.
301. PŁACHCIŃSKA Krystyna, *Obraz kultury retorycznej społeczeństwa szlacheckiego na podstawie mów sejmowych z lat 1556–1564*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2004, 2<sup>o</sup>, 460 s., bibliogr.
302. PŁACHCIŃSKA Krystyna, *Retoryka jako narzędzie „negocjacji handlowych” towarzyszących abdykacji króla Jana Kazimierza Wazy*, w: GÓRZYŃSKI Sławomir, red., *Rhetorica. Regina Artium Scientiaequae*, s. 225–244.
303. PŁÓCIENNIK Iwona, Daniela Podlewska, *Słownik wiedzy o języku*, wyd. 2, Wyd. PARK sp. z o.o., Bielsko-Biała 2004, 4<sup>o</sup>, 326 s., bibl. [12 haseł związanych z terminem *Retoryka*].
304. POKRZYWNICKI Jacek, *Wybrane schematy narracyjne w mowie Gottlieba Wernsdorfa na trzecieście rocznicę wcielenia Prus Królewskich do Polski*, w: CHOPTIANY Michał, Wojciech Ryzek, red., *Studia Rhetorica*, s. 185–200.
305. POPIEL Barbara, *Podręcznik Gerharda Johanna Vossiusa w systemie edukacji XVII wieku*, w: SOBCZAK Barbara, Halina Zgółkowa, red., *Dydaktyka retoryki*, s. 45–53.  
*Powinowactwa retoryki*, zob. SOBCZAK, Barbara red.
306. \*PRAGMATICS AND DIALECTICS of argument, ed. by Katarzyna Budzyńska, Frans H. van Eemeren and Marcin Koszowy, Białystok: 2014

307. \**Pragmatyka 2012*, pod red. Moniki Kopytowskiej, Łódź 2012  
*Pragmatyka, retoryka, argumentacja*, zob. Stalmaszczyk Piotr. Cap Piotr, red.
308. PROBULSKI Andrzej, *Williamsa Caxtona Przedmowa do Le Morte d'Arthur Thomasa Malory'ego*, w: CHOPTIANY Michał, Wojciech Ryczek, red., *Studia Rhetorica*, s. 201–210.
309. PRZYCZYNA Wiesław, *Etyka przepowiadania*, w: *RETORYKA I ETYKA*, red. Barbara Sobczak, Halina Zgółkowa, s. 126–134.
310. PRZYCZYNA Wiesław, *Retoryka a kształcenie kaznodziejów w Polsce*, w: SOBCZAK Barbara, Halina Zgółkowa, red., *Dydaktyka retoryki*, s. 123–129.
311. PRZYCZYNA Wiesław, Henryk Sławiński, *Homiletyka i retoryka. Przeszłość, teraźniejszość, przyszłość*, w: SOBCZAK Barbara, Halina Zgółkowa, red., *Perspektywy polskiej retoryki*, op. cit., s. 98–106.
312. \*PRZYMUSZAŁA Lidia, *Struktura i pragmatyka „Postylli” Samuela Dambrowskiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2003.
313. RADZIWIŁOWICZ Jerzy, *Wymyślanie cudzego tekstu, czyli retoryka w wydaniu posiadaczy praw autorskich pokrewnych*, w: SOBCZAK Barbara, Halina Zgółkowa, red., *Dydaktyka retoryki*, s. 156–159.
314. \*RAJCZEWSKI, Andrzej. *Rozbudź w sobie wójta..., radnego..., mówcę perswazyjnego*, Luboń [2012].
315. *RETORYKA I ETYKA*, red. Barbara Sobczak, Halina Zgółkowa, Wyd. Poznańskie, Poznań 2009, 2<sup>o</sup>, 254 s.
316. \**RETORYKA I POLITYKA. Dwudziestolecie polskiej transformacji*, red. Marek Czyżewski, Sergiusz Kowalski, Tomasz Tabako, Wyd. Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2010, 4<sup>o</sup>, 299 s.  
\**Retoryka mediów. Retoryka w mediach*, zob. MARCJANIK Małgorzata, red.
317. *RETORYKA WIZUALNA. Obraz jako narzędzie perswazji*, red. Agnieszka Kampka, Wyd. SGGW, Warszawa 2014, 2<sup>o</sup>, s. 188, summary, bibl. załącznikowe  
*RHETORIC OF TRANSFORMATION*, zob. Axer Jerzy, red.  
*RHETORICA. REGINA ATTIUM SCIENTIAEQUE*, zob. Górzyński Sławomir, red.
318. \*ROGAŁA Grzegorz, *O skutecznym wywieraniu wpływu*, Wyd. Concordia-Konsorcjum Szkoleniowe, Warszawa 2007 2<sup>o</sup>, 400 s.
319. ROGOWSKA Barbara, *Retoryka wystąpień politycznych na przykładzie propagandy stalinowskiej i okresu Solidarności lat 80.*, w: SOBCZAK Barbara, Halina Zgółkowa, red., *Perspektywy polskiej retoryki*, op. cit., s. 129–147.
320. ROMANOWSKI Łukasz, *Kazania Johna Donne'a: ich aspekty teologiczne i literackie*, Adam Marszałek, Toruń 2010, 4<sup>o</sup>, 261 s., il.

321. ROTT Dariusz, *Chorografia w prooemium do „Kroniki polskiej” Galla Anonima. Zarys problematyki*, w: OCIECZEK Renarda, Renata Ryba, red., *Przedmowa w książce dawnej i współczesnej*, op. cit., s. 9–22.
322. \*RUCIŃSKA Anna, *O wielkości narodowego dziedzictwa: w kręgu oratorstwa Stanisława Kostki Potockiego*, Kraków 2006.
323. RUSINEK Michał, *Między retoryką a retorycznością*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, Kraków 2003, 4<sup>o</sup>, 222 s., bibliogr.
324. \*RUSINEK Michał, *Niebezpieczne związki retoryki. Opis przypadku*, w: *Od polityki do poetyki. Prace ofiarowane Stanisławowi Jaworskiemu*, red. C. Zalewski, Universitas, Kraków 2010, s. 39–50.
325. RUSINEK Michał, *Retoryka a psychologia*, w: BARŁOWSKA Maria, Agnieszka Budzyńska-Daca, Piotr Wilczek, red., *Retoryka*, op. cit., s. 227–240.
326. RUSINEK Michał, *Retoryka obrazu*, Wyd. Słowo / Obraz Terytoria, Gdańsk 2012, 4<sup>o</sup>, 216 s., bibl.
327. RUSINEK Michał, *Retoryka we współczesnej refleksji literaturoznawczej*, w: SOBCZAK Barbara, Halina Zgólkowa, red., *Perspektywy polskiej retoryki*, op. cit., s. 173–180.
328. \*RUSINEK Michał, *Retoryka wobec teorii literatury*, w: *Polonistyka w przebudowie. Literaturoznawstwo — wiedza o języku — wiedza o kulturze — edukacja*, t. I, wyd. Universitas, Kraków 2005, s. 79–86.
329. RUSINEK Michał, *Teoria (literatury) i opór wobec retoryki*, w: SKWARA Marek, red., *Retoryka w Polsce. Teoria i praktyka w ostatnim półwieczu*, op. cit., s. 65–74.
330. RUSINEK Michał, *Uświadamianie retoryki*, w: SOBCZAK Barbara, Halina Zgólkowa, red., *Dydaktyka retoryki*, s. 9–15.
331. RUSINEK Michał, Aneta Załazińska, *Retoryka podręczna, czyli jak wnikliwie słuchać i przekonująco mówić*, Wyd. Znak, Kraków 2005, 2<sup>o</sup>, 228 s., bibl. [wyd. popularne].
332. RYBIŃSKI Przemysław, Kamil Zeidler, red., *Leksykon retoryki prawniczej. 100 podstawowych pojęć*, Wyd. C. H. Beck, Warszawa 2010, 4<sup>o</sup>, XL + 366 s., bibl., ind.
333. \*RYCZEK, Wojciech. *Antystrofa dialektyki: teoria retoryczna Bartłomieja Keckermanna*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2016, 584 s. (Monografie Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej).
334. RYCZEK Wojciech, *De rhetorica christiana św. Augustyna: między filologią a filozofią*, w: CHOPTIANY Michał, Wojciech Ryczek, red., *Studia Rhetorica*, s. 211–226.
335. Ryczek Wojciech, *Rhetorica Christiana. Teoria wymowy kościelnej Stanisława Sokołowskiego*, Wyd. Unum, Kraków 2011, 4<sup>o</sup>, 400 s., bibl., ind., Resume, summary.

336. RYPEL Agnieszka, *Dydaktyka retoryki — retoryka w dydaktyce. O możliwościach wykorzystania retoryki w doskonaleniu procesu edukacji*, w: SOB-CZAK Barbara, Halina Zgólkowa, red., *Dydaktyka retoryki*, s. 54–60.
337. RYSZKA-KURCZAB Magdalena, *Problemy retoryki wizualnej: perswazja i argumentacja wizualna*, w: *Retoryka wizualna...*, s. 46–53.
338. RYSZKIEWICZ Mirosław, *Od tekstu i komunikatu do dzieła literackiego. Teoria retoryki w teorii literatury*, w: SKWARA Marek, red., *Retoryka w Polsce. Teoria i praktyka w ostatnim półwieczu*, op. cit., s. 39–63.
339. RZEPECKA Marta, *Perswazja w reklamach wyborczych Ronalda Reagana*, w: *Retoryka wizualna...*, s. 108–120.
340. RZESZUTKO-IWAN Małgorzata, *Struktury retoryczne w komunikacji przed sądem*, w: SOB-CZAK Barbara, Halina Zgólkowa, red., *Perspektywy polskiej retoryki*, op. cit., s. 82–97.
341. RZESZUTKO Małgorzata, *Rozprawa sądowa w świetle lingwistyki tekstu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2003, 2<sup>o</sup>, 208 s. [seria: Język. Kultura. Społeczeństwo].
342. RZYMOWSKA Luiza, *Organizowanie współczesnych ćwiczeń retorycznych dla studentów filologii polskiej i kryteria oceny ich przemówień*, w: SKWARA Marek, red., *Retoryka w Polsce. Teoria i praktyka w ostatnim półwieczu*, op. cit., s. 195–221.
343. RZYMOWSKA Luiza, *O wartości kształcenia w ramach specjalizacji naukowej Retoryka stosowana w Instytucie Filologii Polskiej we Wrocławiu*, w: SOB-CZAK Barbara, Halina Zgólkowa, red., *Perspektywy polskiej retoryki*, op. cit., s. 66–73.
344. RZYMOWSKA Luiza, *Pojęcia: osoby, jej wolności i godności jako kategorie porządkujące relację retoryki i etyki*, w: RETORYKA I ETYKA, red. Barbara Sobczak, Halina Zgólkowa, s. 21–40.
345. RZYMOWSKA Luiza, *Rola dispositio we współczesnej dydaktyce retoryki. Na podstawie ćwiczeń retorycznych dla studentów filologii polskiej*, w: SOB-CZAK Barbara, Halina Zgólkowa, red., *Dydaktyka retoryki*, s. 143–155.
346. \*RZYMOWSKA Luiza, *U źródeł pojmowania retoryki*, Wrocław 2013.
347. \*SALSKI Łukasz, *Contrastive rhetoric and teaching English composition skills*, Łódź, Wyd. UŁ, 2012.
348. \*SEWERYN Agata. GONDEK, Maria Joanna. Red., *Tradycja retoryczna w kulturze oświecenia i romantyzmu*, Wyd. KUL, Lublin 2016.
349. SIEROTOWICZ Tadeusz, ...un solo Dio e quello che la sa tutta... *Galileuszowe ćwiczenia z retoryki — przyczynek do badań nad retoryką w pismach Galileusza*, w: GÓRZYŃSKI Sławomir, red., *Rhetorica. Regina Artium Scientiaeque*, s. 245–261.

350. SIEWIERSKA-CHMAJ Anna, *Język polskiej polityki. Politologiczno-semantyczna analiza exposé premierów Polski w latach 1919–2004*, Wyd. Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie, Rzeszów 2006, 2<sup>o</sup>, 166 s. + płyta CD
351. \*SITEK Piotr, *Kościół w komunikacji masowej i kulturze żywego słowa: ćwiczenia retoryczne*, Wyd. Interfejs, Cieszyn 2004.
352. SKIBIŃSKI Adam, *Perswazja etycznie neutralna? Od retoryki do meta-NLP*, w: *RETORYKA I ETYKA*, red. Barbara Sobczak, Halina Zgółkowska, s. 84–92.
353. SKRZYNIARZ Ryszard, „Kazania świętokrzyskie”. *Przepowiadanie w XIII wieku*, Wyd. KUL, Lublin 2001, 2<sup>o</sup>, 202 s., 14 il., bibl., Summ., Zusammenfas.
354. SKWARA Marek, *Między kulturami: wybrane nawiązania polskie w Retoryce Teofana Prokopowicza*, w: GÓRZYŃSKI Sławomir, red., *Rhetorica. Regi-na Artium Scientiaeque*, s. 263–285.
355. SKWARA Marek, *Między sofistyką a neopragmatyzmem, czyli o „etyce sytuacyjnej”*, w: *RETORYKA I ETYKA*, red. Barbara Sobczak, Halina Zgółkowska, s. 41–70.
356. SKWARA Marek, *O niektórych właściwościach ekfrazy. Na przykładzie poetyckiej recepcji „Szału uniesień” Władysława Podkowińskiego w wybranych utworach młodopolskich i nie tylko*, w: SOBCZAK Barbara, Halina Zgółkowska, red., *Perspektywy polskiej retoryki*, op. cit., s. 192–210.
357. SKWARA Marek, *O polskiej retoryce w latach 1945–2003 (refleksje na marginesie bibliografii)*, w: SKWARA Marek, red., *Retoryka w Polsce. Teoria i praktyka w ostatnim półwieczu*, op. cit., s. 223–264.
358. SKWARA Marek, *Polska bibliografia retoryczna 1945–2003. Wybór*, w: SKWARA Marek, red., *Retoryka w Polsce. Teoria i praktyka w ostatnim półwieczu*, op. cit., s. 265–371.
359. \*SKWARA Marek, Wyd., *Retoryka, Słowo/Obraz Terytoria*, Gdańsk 2010.
360. SKWARA Marek, red., *Retoryka w Polsce. Teoria i praktyka w ostatnim półwieczu*, Wyd. Nauk. Uniw. Szczecińskiego, Szczecin 2006 2<sup>o</sup>, 374 s., bibliogr. [Uniwersytet Szczeciński: Materiały, Konferencje, nr 73].
361. SKWARA Marek, *Struktura i sposoby argumentacji w „Kazaniu na dzień św. Katarzyny”*. *Wybrane zagadnienia*, w: KAZANIA ŚWIĘTOKRZY-SKIE. *Nowa edycja, nowe propozycje badawcze*, red. Paweł Stępień, współpr. Halina Tchórzewska-Kabata, Izabela Winiarska-Górska, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2009, s. 153–166.
362. SKWARA Marek, *Tradycje nauczania retoryki w Europie i w Polsce od antyku do końca XVII wieku (wybrane zagadnienia)*, w: SOBCZAK Barbara, Halina Zgółkowska, red., *Dydaktyka retoryki*, s. 16–44.

363. SKWAROWIE Marta i Marek, *Życie i twórczość Jerzego Laetusa Weselskiego. Przyczynek do dziejów braci czeskich na tle związków Polski i Niderlandów w XVII wieku wraz z tekstem kazania pogrzebowego*, Wydawnictwa Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2004, 4<sup>o</sup>, LXXVII + 15 s., 10 k. nlb. [seria: *Rozprawy i Studia*, t. (DLXIII) 489].
364. SMOLEŃ-WAWRZUSISZYN Magdalena, *O potrzebie retoryki we współczesnej komunikacji (uwagi na temat kształceni a słuchaczy w Podyplomowym Studium Retoryki Stosowanej w KUL)*, w: SOBCZAK Barbara, Halina Zgółkowa, red., *Dydaktyka retoryki*, s. 118–122.
365. SŁOMAK Iwona, *Retoryka miłosnej batalii. „Wojsko serdecznych nowo rekrutowanych afektów” Hieronima Fałęckiego*, Wyd. IBL, Warszawa, 2<sup>o</sup>, 247 s., [3] nlb, bibl., indeks [seria: *Studia Staropolskie. Series Nova*, t. XLVIII(CIV)].
366. SŁOWNIK *szkolny języka polskiego*, Wyd. Zielona Sowa, Kraków 2006, 4<sup>o</sup>, 576 s. [hasło: retoryka, s. 408–409; zawiera jeszcze ponad dziesięć haseł związanych z retoryką].
367. SOBCZAK Barbara, *Kształcenie retoryczne w kształceniu akademickim*, w: SOBCZAK Barbara, Halina Zgółkowa, red., *Dydaktyka retoryki*, s. 61–68.
368. SOBCZAK Barbara, red., *Powinowactwa retoryki*, Wyd. UAM, Poznań 2017, 2<sup>o</sup>, 247 s., [1] s. nlb., bibl. załącznikowa [UAM w Poznaniu, seria *Filologia Polska*, nr 170].
369. SOBCZAK Barbara, Halina Zgółkowa, red., *Dydaktyka retoryki*, Wyd. Poznańskie, Poznań 2011, 2<sup>o</sup>, 221 s., [3] nlb.
370. SOBCZAK Barbara, Halina Zgółkowa, red., *Perspektywy polskiej retoryki*, Wyd. Poznańskie, Poznań 2007, 2<sup>o</sup>, 224 s. [powtórzona po raz drugi, bo w tej części bibliografii książka została rozpisana wg autorów rozpraw].
371. SOBCZAK Barbara, Halina Zgółkowa, red., *Retoryka i etyka*, Poznań, Wyd. Poznańskie, 2009, 2<sup>o</sup>, 253 s.
372. SOBCZAK Katarzyna, *Polityczka w obiektywie. Retoryczny przekaz fotografii prasowych polityczek w świetle teorii gender*, w: *Retoryka wizualna...*, s. 146–163.
373. \**SOCIETY AS TEXT*, wyd. Bruce Duncan Mac Queen, Maria Pachalska, Wyd. Continuo Publishing House, Wrocław 2003.
374. SOLECKI Mariusz, *Słownik egzemplaryczny: 44 środków artystycznego wyrazu*, Warszawa 2011.
375. SOSNOWSKI Leszek, *Sztuka, retoryka, fizjognomika: studium z filozofii ekspresji*, Kraków, „Collegium Columbinum”, 2010, 4<sup>o</sup>, 224 s. XXV s.
376. STACHOWIAK Jerzy, *O czynieniu wiedzy moralnym prawem do działania. Symbolika religijna i mechanizmy retoryczne w Niewygodnej prawdzie*, w: *Wiedza między słowem a obrazem*, red. M. Zemło, Arkadiusz Jabłoński, Jan Szymczak, Wyd. KUL, Lublin 2010, s. 521–534.



377. STALMASZCZYK Piotr. CAP Piotr, red., *Pragmatyka, retoryka, argumentacja. Obrazy języka i dyskursu w naukach humanistycznych*, Wyd. Universitas, Kraków 2014, 2o, s. 268, ind. (bibl. załącznikowe).
378. STANEK Teresa, *Przesłanie Pięcioksięgu w świetle struktury retorycznej*, Wyd. UAM, Poznań 2012.
379. STANGRET-SMOCZYŃSKA Anna, *Egzamin a retoryka prawnicza — uwagi na temat kształcenia*, Wyd. U. Wr., Wrocław 2013.
380. STANIEK Edward, wyd., *Wielcy mówcy Kościoła Starożytnego. Antologia*, Kraków 2007, Wyd. UNUM, 2<sup>o</sup>, 508 s.
381. \*STASIEWICZ–JASUKOWA I., red., *Wkład jezuitów do nauki i kultury Rzeczypospolitej Obojga Narodów i pod zaborami*, Kraków-Warszawa 2004 [omawia także kwestie nauczania, w tym — retoryki w kolegiach jezuickich].
382. STELIŻUK Anna, *Metafora wizualna jak forma perswazji w wybranych komiksach o powstaniu warszawskim*, w: *Retoryka wizualna...*, s. 164–182.
383. STELMACH Jerzy, *Kodeks argumentacyjny dla prawników*, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 2003, 8<sup>o</sup>, 108 s., bibliogr.
384. STROYNOWSKI Andrzej, *Opozycja sejmowa w dobie rządów Rady Nieustającej. Studium z dziejów kultury politycznej*, Wyd. Wyższej Szkoły Studiów Międzynarodowych, Łódź 2005 2<sup>o</sup>, 546 s., bibl., ind. [m.in. oratorstwo, s. 211–224].  
*Studia Rhetorica*, zob. CHOPTIANY Michał, Wojciech Ryczek, red.
385. STUDIA, *STUDIA THORUNENSIO-CLASSICA, Tradycje antyczne w Polsce północnej*, Wyd. PTF, OBTA UW, Warszawa 2002, 4<sup>o</sup>, 256 s. [Acta Societatis Philologiae Polonorum, vol. IV].
386. STYKA Jerzy, *Epitalamia Sydoniusza Apollinarisa — zarys poetyki*, w: MIKOŁAJCZYK Ireneusz, red., *Sapere aude*, op. cit., s. 277–292.
387. STYSZYŃSKI Marcin, *Retoryka arabska w twórczości Al-Gahiza*, Poznań: Wyd. UAM, 2008, 2<sup>o</sup>, 140 s., bibl., ind., Summary [UWAGA: tyt. także w j. arabskim; na k. tyt. jako inst. sprawcza: *Katedra Studiów Azjatyckich UAM*].
388. \*SUCHOŃ Wojciech, *Prolegomena do retoryki logicznej*, Kraków 2005, Wyd. UJ.
389. SUJECKA Jolanta, *Metafory w dyskursie humanistycznym — w dyskursie publicznym i w mowie potocznej*, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa: 2008, 4<sup>o</sup>, 314 s.
390. \*SZCZYRBAN, Magdalena. *The realisation of concession in the discourse of judges*, Kraków 2014.
391. SZEWCZYK Leszek, *Retoryka kaznodziejska*, w: BARŁOWSKA Maria, Agnieszka Budzyńska-Daca, Piotr Wilczek, red., *Retoryka*, op. cit., s. 241–249.

392. SZMYTKA Rafał, *Retoryka w praktyce. Pepieren oorlog i początki propagandy. Ikonograficzne druki ulotne w Niderlandach w latach 1565–1584*, w: CHOPTIANY Michał, Wojciech Ryczek, red., *Studia Rhetorica*, s. 227–244.
393. SZYMANEK Krzysztof, *Sztuka argumentacji. Słownik terminologiczny*, PWN, Warszawa 2001, 2<sup>o</sup>, 386 s. [wyd. 2, Warszawa 2004].
394. SZYMANEK Krzysztof, Krzysztof A. Wieczorek, Andrzej S. Wójcik, *Sztuka argumentacji. Ćwiczenia w badaniu argumentów*, PWN, Warszawa 2003, 2<sup>o</sup>, 150 s., tab.
395. \*SZTACHELSKA Jolanta, Janusz Maciejewski, Elżbieta Dąbrowicz, red., *Teatr wymowy. Formy i przemiany retoryki użytkowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2004.
396. ŚLĘK Ludwika, Adam KAPIŃSKI, Waclaw PAWLAK, red., *Koncept w kulturze staropolskiej*, Lublin 2005 Wyd. Tow. Nauk. KUL, 2<sup>o</sup>, 360 s., 7 il. [seria: Źródła i Monografie, 289].
397. ŚNIEŻEWSKI Stanisław, *Terminologia retoryczna w Instytutio Oratoria Kwintyliana*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2014, 4<sup>o</sup>, 320 s., bibl., indeks.
398. TARASEWICZ Oliwia, *Retoryczne wyposażenie wizualnej przestrzeni w komunikacji reklamowym*, w: SOBCZAK Barbara, Halina Zgółkowa, red., *Perspektywy polskiej retoryki*, op. cit., s. 156–163.
399. TOPOLSKI Jerzy, *Wprowadzenie do historii*, wyd. 2 (dodruk), Poznań 2005, Wyd. Poznańskie, 4<sup>o</sup>, 161 s., bibl. [problemy retoryki omówione na s. 91–122; niestety uwagi są częściowo błędne]
400. \*TORBUS Sławomir, *Listy św. Pawła z perspektywy retorycznej*, Legnica 2006, Wyd. Wyższego Sem. Duchownego Diecezji Legnickiej.
401. TRĘBSKA Małgorzata, *Stanisława Sarbiewskiego oddawanie panny do zakonu na tle tradycji świeckich mów weselnych*, w: CHOPTIANY Michał, Wojciech Ryczek, red., *Studia Rhetorica*, s. 245–258.
402. TRĘBSKA Małgorzata, *Staropolskie szlacheckie oracje weselne. Genologia, obrzęd, źródła*, IBL, Warszawa 2008, 2<sup>o</sup>, 496 s., bibl., ind.
403. TRYKSZA Anna, Małgorzata Meddecka, *Renesans retoryki na studiach polonistycznych*, w: SOBCZAK Barbara, Halina Zgółkowa, red., *Dydaktyka retoryki*, s. 130–142.
404. \*TUSZYŃSKA Krystyna, *Dyskurs Diona z Prusy w Mowach o królestwie: Mariaż retoryki z filozofią*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2013 [seria: Filologia Klasyczna: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, nr 30].
405. TUSZYŃSKA-MACIEJEWSKA Krystyna, *Izokrates jako twórca parenezy w prozie greckiej*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2004, 4<sup>o</sup>, 274 s.,

- 1 nlb., streszcz. ang., grec. [seria: Filologia Klasyczna: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, nr 27].
406. \*TUSZYŃSKA, Krystyna. *Oratorstwo i retoryka grecka z wyborem tekstów źródłowych. Od oralnej kultury retorycznej Homera do konceptualizacji retoryki przez Arystotelesa*, Wyd. UAM, Poznań 2017.
407. URBAŃSKI Piotr, red., *Retoryka na ambonie. Z problemów współczesnego kaznodziejstwa*, Wydawnictwo „M”, Kraków 2003, 4<sup>o</sup>, 368 s. [seria: Redemptoris Missio, XXIII]. Nb — zawiera 18 studiów, w większości analitycznych, poświęconych problemom współczesnego kaznodziejstwa w Polsce.  
\*UCZEŃ W ROLI MÓWCY, [red. Agnieszka Kania]. Katowice 2013  
*UWIEŚĆ SŁOWEM* czyli *Retoryka praktyczna*, zob. Lichański Jakub Z., red.
408. WARCHAŁA Jacek, *Retoryka w obszarze public relations*. w: BARŁOWSKA Maria, Agnieszka Budzyńska-Daca, Piotr Wilczek, red., *Retoryka*, op.cit., s. 272–296.
409. WASILEWSKI Jacek, *Granice retoryki. O modelu nauczania retoryki w świecie zmedializowanym*. w: SOBCZAK Barbara, Halina Zgólkowa, red., *Dydaktyka retoryki*, s. 75–84.
410. \*WASILEWSKI Jacek, *Opowieści o Polsce. Retoryka narracji*, Wyd. Headmade, Warszawa 2012, wyd. 2, 2014.
411. WASILEWSKI Jacek, *Retoryka dominacji*, Warszawa 2006, Wyd. Trio, 2<sup>o</sup>, 508 s., bibl., Summ.
412. WASILEWSKI Jacek, Anna Nita, *Instrukcja obsługi tekstów. Metody retoryki*, Gdańskie Wyd. Psychologiczne, Gdańsk 2011, 2<sup>o</sup>, 328 s., płyta CD.
413. \*WASILEWSKI Jacek, Adam Skibiński, *Prowadzeni słowami. Retoryka motywacji w komunikacji publicznej*, Wyd. Difin, Warszawa 2008.
414. \*WAŻYŃSKI Robert, *Nie boję się mówić*, Gliwice 2009.
415. WIERZBICKA Elżbieta, Adam Wolański, Dorota Zdunkiewicz-Jedynak, *Podstawy stylistyki i retoryki*, Warszawa 2008 PWN, 4<sup>o</sup>, 179 s.
416. WILCZEK Piotr, *Co to jest retoryka i dlaczego warto ją studiować?*, w: BARŁOWSKA Maria, Agnieszka Budzyńska-Daca, Piotr Wilczek, red., *Retoryka*, op. cit., s. 7–13.
417. WILKOŃ Aleksander, *Dzieje języka artystycznego w Polsce. Średniowiecze*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2004, 4<sup>o</sup>, 207 s., bibliogr. [seria: Podręczniki i Skrypty Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, nr 32].
418. WILKOŃ Aleksander, *Dzieje języka artystycznego w Polsce. Renesans*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2004, 4<sup>o</sup>, 241 s., bibliogr. [seria: Podręczniki i Skrypty Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, nr 39].
- UWAGA: w obu tomach ważne uwagi nt. retoryki, także *ars dictaminis* oraz stylu, a ściśle pewnego fragmentu *elocutio* retorycznej, wraz z próbą charakterystyki — w dawnej literaturze polskiej.

419. \*WISZNIEWSKI Andrzej, *Sztuka mówienia*, Wyd. Videograf II, Katowice 2003.
420. WITCZAK Krzysztof Tomasz, *Autoepitafium antyczne jako gatunek literacki (zarys problematyki)*, w: MIKOŁAJ-CZYK Ireneusz, red., *Sapere aude*, op. cit., s. 325–337.
421. WOJTOWICZ Witold, *Niektóre aspekty retoryczne „Prologu” Kroniki Mistrza Wincentego*, w: \*SZTACHELSKA Jolanta, Janusz Maciejewski, Elżbieta Dąbrowicz, red., *Teatr wymowy. Formy i przemiany retoryki użytkowej*, op. cit., s. 41–51.
422. WOJTOWICZ Witold, *Prolog „Legendy o św. Aleksym” w kontekście współczesnych badań nad retoryką tekstu*, w: SOBCZAK Barbara, Halina Zgółkowa, red., *Perspektywy polskiej retoryki*, op. cit., s. 211–221.
423. WOLNY-PEIRS Maja, *Język sukcesu we współczesnej polskiej komunikacji publicznej*, Wyd. Trio, Warszawa 2005, 4<sup>o</sup>, 222 s., bibl. [seria: Akademia Poliszczyzny].
424. WORSOWICZ Monika, *O „duchu stosowności”. Teoria retoryczna a współczesna praktyka medialna*, Wyd. UŁ, Łódź 2013, 2<sup>o</sup>, 332 s., bibl., indeks.
425. WÓJCIK Rafał, *„Opusculum de arte memorativa” Jana Szklarka. Bernardyński traktat mnemotechniczny z 1504 r.*, Wyd. UAM, Poznań 2005, 2<sup>o</sup>, 228 k., 50 k. tabl., il. [bibl., ind.].
426. WRÓBLEWSKI Witold, red., *W kręgu Platona i jego dialogów. Studies on Plato and his Dialogues*, Wyd. UMK, Toruń 2005 2<sup>o</sup>, 340 s., 10 il., bibl.
427. ZABŁOCKI Stefan, *Od starożytności do neohellenizmu: studia i szkice*, red. Piotr Urbański, Tomasz Sapota, Wyd. Uniw. Śląskiego, Katowice 2008, 4<sup>o</sup>, 210 s.
428. \*ZACHAROW, Sebastian. *La rhétorique dans la théorie de l'art. A l'époque des lumières en France*, Wyd. UŁ, Łódź 2014.
429. \*ZHELTOVSKY, Vadym. *Iraq issue in the rhetoric of George W. Bush (pre-war and war periods, 2001–2008)*, Ofic. Wyd. Aspra, 2012.
430. \*ZAKRZEŃSKI Janusz, *Gawędy o potędze słowa*, Warszawa, Of. Wyd.-Poliograf., „Adam” 2005.
431. \*ZALEWSKI Jan, *Epistemology of the composing process: writing in English for general academic purposes*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2004, 2<sup>o</sup>, 209 s. [seria: Monografie: Uniwersytet Opolski, nr 336].
432. \*ZAŁAŻYŃSKA Aneta, *Niewerbalna struktura dialogu*, Wyd. Univesritas, Kraków 2006.
433. ZAŁĘSKA Maria, *Od retoryki do technologii dyskursu*. w: SOBCZAK Barbara, Halina Zgółkowa, red., *Dydaktyka retoryki*, s. 171–182.
434. ZAŁĘSKA Maria, *Pogranicza dyscyplin: retoryka a językoznawstwo*, w: SKWARA Marek, red., *Retoryka w Polsce. Teoria i praktyka w ostatnim półwieczu*, op. cit., s. 11–38.

435. ZAŁĘSKA Maria, *Retoryka a językoznawstwo*, w: BARŁOWSKA Maria, Agnieszka Budzyńska-Daca, Piotr Wilczek, red., *Retoryka*, op. cit., s. 173–191.
436. ZARĘBSKI Tomasz, *Od paradygmatu do kosmopolis. Filozofia Stephena E. Toulmina*, Oficyna Wyd. ATUT, Wrocław 2005, 4<sup>o</sup>, 195 s., bibl.
437. ZGÓŁKA Tadeusz, *Retoryka w szkole jako sztuka dyskursu*, w: SOBCZAK Barbara, Halina Zgółkowa, red., *Perspektywy polskiej retoryki*, op. cit., s. 42–48.
438. ZGÓŁKOWA Halina, *Kompetencja retoryczna w kształceniu akademickim*, w: SOBCZAK Barbara, Halina Zgółkowa, red., *Dydaktyka retoryki*, s. 69–74.
439. ZGÓŁKOWIE Halina i Tadeusz, *Retoryka dydaktyki — dydaktyka retoryczna*, w: Małgorzata Czermińska et al., red., *Polonistyka w przebudowie*, t. 1–2, Wyd. Universitas, Kraków 2005, 2<sup>o</sup>, t. 1, s. 547–555.
- \*ZIEMIA MIŃSKA,...*jakiej nie znamy w wystąpieniach krasomówczych uczniów: 15 lat Ogólnopolskiego Konkursu Krasomówczego w powiecie mińskim 1996–2011*, [oprac.] Joanna Janicka, Małgorzata Michalik, Lidia Nowak-Chomicz, Wydawnictwo Świdermajer, Mińsk Mazowiecki 2011.
440. ZIEMIAŃSKI Stanisław SJ, red., *Philosophia Vitam Alere. Prace dedykowane księdzu Profesorowi Romanowi Darowskiemu SJ z okazji 70-lecia urodzin*, Wyd. Ignatianum-WAM, Kraków 2005, 2<sup>o</sup>, 793 s., bibl., 10 il. [zawiera m.in. art. nt retoryki].
441. ZIMNY Rafał, *Kreowanie obrazów świata w tekstach reklamowych*, Wyd. TRIO, Wrocław 2008, 4<sup>o</sup>, 360 s., bibl. [s. 51–58 — uwagi nt. związków reklamy i retoryki].
442. \*ŻUREK Elżbieta, *Wystąpienia perswazyjne*, Warszawa 2010.

## Articles

443. ANDRYCHOWSKI Kacper, *Homo novus z Hawajów. Retoryka Baracka Obamy w świetle teorii i praktyki starożytnej*, „Forum Artis Rhetoricae” 4 (51) 2017.
444. AWIANOWICZ Bartosz, *Klasyczna teoria retoryczna a „interpretacja Biblii w Kościele”: o przekładzie dokumentu Papieskiej Komisji Biblijnej*, „Litteraria Copernicana” 2008, nr 2, s. 49–53, streszcz. ang.
445. AWIANOWICZ Bartosz, *Miejsce wspólne, pochwała, nagana i porównanie w „Progymnasmatach” Aftoniosa oraz w łacińskim przekładzie Rudolfa Agricoli*, „Terminus” R. VII (2005), z. 1–2 (12–13), s. 307–310.
446. AWIANOWICZ Bartosz, *„Progymnasmata” in the theory and practice of the humanistic school from the late 15<sup>th</sup> to the mid-18<sup>th</sup> century*, „Eos” vol. 94, fasc. 2, 2007, s. 317–322.

447. AXER Jerzy, *Żywy głos wobec zapisanego słowa: kłopoty Cyncerona, kłopoty Mickiewicza*, „Meander” R. 62, nr 3/4, 2007, s. 239–245, streszcz. łac., ang.
448. \*AXEROWA Anna, *Niespodzianki dwujęzyczności szlacheckiej: Pasek jako orator*, „Pamiętnik Literacki” 2007, nr 2.
449. BARŁOWSKA Maria, *Czego w oratorstwie polskim XVII wieku nie widać z perspektywy Mówcy polskiego Jana Pisarskiego?*, „Forum Artis Rhetoricae” 4 (35) 2013, 9–20.
450. BARŁOWSKA Maria, *Historia i współczesność w mowach politycznych Andrzeja Moskorzowskiego*, „Forum Artis Rhetoricae” nr 3–4 (14–15) 2008, s. 93–116.
451. BARŁOWSKA Maria, *Jakub Sobieski czy Jakub Szczawiński autorem mowy na pogrzebie Andrzeja Boboli?*, „Pamiętnik Literacki” 2007, nr 4, s. 155–166.
452. BARTOSZEWICZ Iwona, *Argumenty — próba klasyfikacji*, „Acta Univ. Wratisl., Stud. Ling.” 2003, nr 22, s. 5–13.
453. BARTOSZEWICZ Iwona, *Kriterien der rhetorischen Analyse politischer Texte*, „Acta Univ. Wratisl., Stud. Ling.” 2002, nr 21, s. 5–16.
454. BARTOSZEWICZ Iwona, *Pojednanie polsko-niemieckie 1989–1995 w ujęciu lingwistycznym*, „Rozprawy Komisji Językowej WTN” T. 29, 2003, s. 17–25.
455. BARTOSZEWICZ Iwona, *Rhetorik der deutsch-polnischen Versöhnung 1989–1995*, „Acta Univ. Wratisl., Stud. Ling.” 2001, nr 20, s. 11–29.
456. BARTOSZEWICZ Iwona, *Topoi der deutsch-polnischen Versöhnung*, w: Peter Wiesinger, red, *Akten des X. Internationalen Germanistenkongresses Wien 2000...*, t. 3, Bern, 2002, s. 337–342.
457. BARTOSZEWICZ Iwona, *Über die Kunst der Rhetorik und die Heiligen Drei Könige. Die rhetorische Interpretation einer neutestamentlichen Geschichte*, „Orbis Linguarum” 2004, nr 26, s. 281–286.
458. BENDRAT Anna, *„Imperium Zła” Ronalda Regana oraz „Oś Zła” George’a W. Busha jako przykłady wykorzystywania toposu zła w kreowaniu wizerunku wroga*, „Forum Artis Rhetoricae” nr 3–4 (14–15) 2008, s. 117–132.
459. BENDRAT Anna, *Retoryka a konstituowanie się komunikacji politycznej jako nauki na przykładzie Stanów Zjednoczonych*, „Forum Artis Rhetoricae” 3–4 (11–12) 2007, s. 32–43.
460. BENDRAT Anna, *Spór jako polityczny spektakl: retoryczne actio w czasach zimnej wojny*, „Forum Artis Rhetoricae” 2 (33) 2013, 21–34.
461. BENEDIKT Antoni, *Erystyka w debatach publicznych*, „Zeszyty Naukowe. Informatyka i Administracja. Wyższa Szkoła Zarządzania i Informatyki „Copernicus” we Wrocławiu” 2007, nr 1, s. 21–30.
462. BOGOŁĘBSKA Barbara, *Mirosława Korolki syntezy i refleksje retoryczne*, „Forum Artis Rhetoricae” 2006, nr 1, s. 107–110.

463. BOGOŁĘBSKA Barbara, *Obecność progymnasmatów i form spekulatywno-argumentacyjnych w tekstach literackich i filozoficznych Leszka Kołakowskiego*, „Forum Artis Rhetoricae” 1 (48) 2017.
464. BOGOŁĘBSKA Barbara, *Progymnasmata i afekty w Prusowskiej teorii dzieła literackiego*, „Forum Artis Rhetoricae” 4 (35) 2013, s. 36–41.
465. BOGOŁĘBSKA Barbara, *Retoryczność reportaży historycznych*, „Forum Artis Rhetoricae” nr 3–4 (14–15) 2008, s. 161–168.
466. BOGOŁĘBSKA Barbara, *Środki perswazyjne i stylistyka argumentacji w gatunkach publicystycznych*, „Forum Artis Rhetoricae”, 3–4 (5–6) 2005, s. 7–23.
467. BOGOŁĘBSKA Barbara, *The persuasion in the press genres of politicians’ statements*, „Forum Artis Rhetoricae” 27, 2011.
468. BOGOŁĘBSKA Barbara, *Współczesne polskie badania nad retoryką i jej zastosowaniami*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Litteraria Polonica”, z.7, t. 1, 2005, s. 5–14.
469. \*BOGOŁĘBSKA Barbara, *Współczesne realizacje stylowo-gatunkowe toposu panegirycznego*, „Stylistyka” t. 13, 2004, s. 267–276.
470. B’RLIEVA Slavia, *Za slovata na Grigiruj Camblak, proiznesenii pred s’bora v Konstanc*, „Południowosłowiańskie Zeszyty Naukowe”, z. 2, 2005, s. 71–80 (s. w j. ros.).
471. \*BRZÓZKA Alina, *Wychowawczy walor retoryki klasycznej*, „Zeszyty Społeczne KIK”, R. XIV, 2006, nr 14, s. 201–208.
472. BRUD Sławomira, *Topika wstępu i zakończenia mowy — perswazja czy manipulacja ?*, „Meander” 2005, nr 4, s. 460–467.
473. BUCKLEY Irena, *La topique chretienne dans le discours politique contemporain lithuanien*, „Forum Artis Rhetoricae” 1–2 (8–9) 2007, s. 64–73.
474. BUDZYŃSKA Katarzyna, Andrzej Nowacki, Joanna Skulska, *Argumenty, diagramy i Araucaria-PL*, „Forum Artis Rhetoricae”, 1–2 (20–21) 2010, s. 73–95.
475. BUDZYŃSKA Katarzyna, Magdalena Kacprzak, *Projekt ArgDiaP*, „Forum Artis Rhetoricae”, 1–2 (20–21) 2010, s. 150–155.
476. BUDZYŃSKA-DACA Agnieszka, *Debaty konkursowe i telewizyjne debaty przedwyborcze — problem dispositio w dwóch realizacjach gatunkowych*, „Forum Artis Rhetoricae” 2 (25) 2011, s. 137–153.
477. BUDZYŃSKA-DACA Agnieszka, *Erystyka i spór — aplikacje i interpretacje*, „Forum Artis Rhetoricae” 2 (32) 2013, 7–20.
478. BUDZYŃSKA-DACA Agnieszka, *Ivanka Mavrodieva — w kręgu retoryki bułgarskiej*, „Forum Artis Rhetoricae” 3 (50) 2017.
479. BUDZYŃSKA-DACA Agnieszka, *Konstrukcja sporu a środki dowodzenia w wielkich telewizyjnych debatach przedwyborczych*, „Forum Artis Rhetoricae” 1 (32) 2013, 18–33.

480. BUDZYŃSKA-DACA Agnieszka, *Strategie apostroficzne, czyli jak polscy przywódcy uczestniczący w telewizyjnych finałowych debatach przedwyborczych „widzą” swoje audytoria*, „Forum Artis Rhetoricae” 3 (50) 2017.
481. BUDZYŃSKA-DACA Agnieszka, *Taktyka mutatio controversiae i sposoby jej realizacji na przykładzie debat przedwyborczych*, „Forum Artis Rhetoricae” 3–4 (18–19) 2009, s. 24–51.
482. BUJAK-LECHOWICZ Jolanta, *Dawny i współczesny obraz mówcy w świetle semantyki kognitywnej*, „Studia i Materiały Polonistyczne” t. 8, 2008, s. 271–278.  
BULANDA Anna zob. też BENDRAT Anna
483. BULANDA Anna, *Retoryka przemówień inauguracyjnych prezydentów amerykańskich XX wieku*, „Forum Artis Rhetoricae”, 1–2 (3–4) 2005, s. 106–125.
484. CATTANI Annalisa, *Argumentative mechanism in advertising*, „Forum Artis Rhetoricae”, 3 (26) 2011
485. CHOPTIANY Michał, Wojciech Ryczek, *Ogólnopolska Konferencja Naukowa Retoryka dawna, UJ, Kraków, 16–17 marca 2009*, „Forum Artis Rhetoricae” 1–2 (16–17) 2009, s. 71–81.
486. CICHOCKA Helena, *Dionizjusz z Halikarnasu a retoryka (O dawnych mówcach)*, „Terminus” R. VII (2005), z. 1–2 (12–13), s. 53–69.
487. CICHOCKA Helena, *Z problemów rekonstrukcji traktatu Dionizjusza z Halikarnasu Peri mimeoseos (Polemika M. Heatha z K.S. Sacksem)*, „Meander” 1–2 (2004), s. 27–34.
488. CONNOR Ulla, *Contrastive rhetoric: development and challenges*, „Studia Anglica Posnaniensia” vol. 33, 1998, s. 105–116.
489. CYGANOK Olga, *Retoryki ukraińskie XVIII wieku o tłumaczeniu*, „Forum Artis Rhetoricae” 4 (35) 2013, 21–35.
490. CYRUL, Wojciech, *Topika i prawo (krytyczna analiza topicznej wizji dyskursu prawnego)*, „Państwo i Prawo” R. 59, z. 6, 2004, s. 47–54.
491. CZARNECKA Katarzyna, *Uwagi o wizerunku współczesnego mówcy*, „Studia Językoznawcze” 2003, t. 2, s. 65–75, streszcz. w j. niem.
492. \*CZARNECKA Katarzyna, *Warsztaty twórczego pisania jako zadanie retoryczne*, „Napis”, seria 9, 2003, s. 237–245.
493. CZERENKIEWICZ Michał, *Panegiryzm na sesji rady miejskiej: laudacja dla honorowego obywatela*, „Forum Artis Rhetoricae” 2 (25) 201, s. 47–53.
494. DĘBOWSKA Kamila, *Model pragmadialektyczny a rozumowanie abdukcyjne*, „Forum Artis Rhetoricae” 1–2 (20–21) 2010, s. 96–124.
495. DOBROSIELSKI Marian, *Logika a retoryka*, „Forum Artis Rhetoricae” nr 12–13, 2008.
496. DOMAGAŁA Anna, *Kształtowanie umiejętności retorycznych uczniów w zapisach nowej podstawy programowej z 14 lutego 2017 roku dla szkoły podstawowej*, „Forum Artis Rhetoricae” 1 (52) 2018.



497. DOMAŃSKA-GRUSZKA Jolanta, *Rhetorique des figures et rhetorique des conflits: entre stylistique et argumentation*, „Studia Romanica Posnaniensia” vol 34, 2007, s.43–52, streszcz. ang.
498. DRABIK Beata, Przczyzna Wiesław, *Studia retoryczne na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego*, „Forum Artis Rhetoricae” 4 (51) 2017.
499. DRONG Leszek, *Retoryczny charakter interpretacji (na przykładzie literaturoznawstwa)*, „Forum Artis Rhetoricae” 3–4 (11–12) 2007, s. 21–31.
500. DRONG Leszek, *Szeherezada w archiwum dziejów. O metafikcji historiograficznej Salmana Rushdiego z perspektywy retoryki dionizyjskiej*, „Forum Artis Rhetoricae” nr 3–4 (14–15) 2008, s. 43–56.
501. DYKA Zbigniew, *Kompetencje retoryczne prawnika. Wykład*, „Palestra” R. 53, nr 9/10, 2008, s. 152–161.
502. ELSNER Jaś, *Patrzyć i mówić: ekfrazja w ujęciu psychoanalitycznym*, „Konteksty” R. 60, nr 1, 2006, s. 68–81 (s. w j. ang.).
503. GAJ Beata, *Chymiatrica oscula (chemiczne pocałunki), czyli o łacińskiej XVII-wiecznej prozie naukowej na przykładzie Śląska*, „Forum Artis Rhetoricae” 3–4 (11–12) 2007, s. 44–61.
504. GAJ Beata, *Historia togata, czyli sposoby uprawiania historii na dawnym Śląsku*, „Forum Artis Rhetoricae” nr 3–4 (14–15) 2008, s. 57–70.
505. GAJ Beata, *Larva historica, czyli o przemianach roli retoryki w kulturze siedemnastowiecznego Śląska*, „Forum Artis Rhetoricae” 2 (25) 2011, s. 39–46.
506. \*GAŁKOWSKI Artur, *Argomentazione: idee, problemi, interrogativi*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Linguistica” 2005, z. 45, s. 3–29.
507. \*GLANC M., Wójciuk M., *Retoryka prawnicza — teoria i praktyka*, „Palestra” 2010, nr 3, s. 208–211.
508. GŁOWALA Michał, *Sztuka pochwały*, „Theologica Wratislaviensia”, t. 1, 2006, s. 61–77 (s. w j. ang.).
509. GONDEK Maria Joanna, *Techniki doskonalenia krytycznego myślenia na przykładzie retorycznego ćwiczenia anaskeuē i kataskeuē*, „Forum Artis Rhetoricae” 4 (51) 2017.
510. GORZKOWSKI Albert, *Qui legit, intelligat: refleksje o retorycznych modelach lektury w kulturze i literaturze dawnej*, „Pamiętnik Literacki” 2003, z. 1, s. 5–24.
511. GORZKOWSKI Albert, *Ut pictura verba...: zagadnienie unaoczniania w retoryce starożytnej i wczesnonowożytnej*, „Pamiętnik Literacki” 2001, z. 2, s.37–59.
512. GRABIEC Bogusława, *Scjentyzacja jako strategia perswazyjna w reklamach kosmetyków do twarzy*, „Forum Artis Rhetoricae” 3–4 (11–12) 2007, s. 125–139.
513. GRZEGORZEWSKA Małgorzata, *W obronie własnej: o strategiach przekonania i praktykach zwodzenia w wykładach renesansowej retoryki i poetyki*

- („*The art of rhetorique*” Thomasa Wilsona i „*The art of poetry*” Georga Puttenham), „*Odrodzenie i Reformacja w Polsce*” t. 43, 1999, s. 29–46 (s. w j. ang.).
514. GRZEGORZEWSKI Krzysztof, *Retoryka ataku i obrony w wybranych programach telewizyjnych na przykładzie tzw. afery taśmowej i seksafery*, „*Acta Universitatis Lodzensis, Folia Litteraria Polonica*” z. 11, 2008, s. 365–374, streszcz. niem.
515. GRZEGORZEWSKI Krzysztof, *Rhetorical strategies of self-presentation: Zbigniew Ziobro’s televised statements in the years 2008–2009*, „*Forum Artis Rhetoricae*” 27, 2011.
516. GRZEGORZEWSKI Krzysztof, *Rola retoryki w bieżącym sporze polityczno-historycznym (na przykładzie programów TV poświęconych dyskusji wokół książki SB a Lech Wałęsa)*, „*Forum Artis Rhetoricae*” nr 3–4 (14–15) 2008, s. 169–186.
517. GRZELKA Monika, *Retoryczny charakter polemiki*, „*Forum Artis Rhetoricae*” 3 (34) 2013, s. 20–28.
518. HASKINS Ekaterina, *Religion, Cultural Memory, and the Rhetoric of National Identity in Russia*, „*Forum Artis Rhetoricae*” 1–2 (8–9) 2007, s. 49–63.
519. HECK Dorota, *Retoryka a stylistyka literaturoznawczych tekstów naukowych. Rekonesans*, „*Forum Artis Rhetoricae*” 3–4 (11–12) 2007, s. 8–20.
520. HORDECKI Bartosz, *O roli retoryki i erystyki w kształceniu kultury politycznej Polaków*, „*Środkowoeuropejskie Studia Polityczne*” t. 4, 2009, s. 39–52, streszcz. ang.
521. IŻYKOWSKA Ewa, *Sztuka przemawiania (rozmowę prowadził Tadeusz Pulcyn)*, „*Pastores*” nr 2, 2004, s. 76–80.
522. JABŁOŃSKI Arkadiusz, *Znaczenie retoryki dla współczesnej teorii społecznej*, „*Zeszyty Naukowe KUL*”, R. 51, nr 1, 2008, s. 3–18, streszcz. ang.
523. JACKIEWICZ Tomasz Grzegorz, *Rhetorical Genre Criticism na lekcjach języka polskiego — studium przypadku*, „*Forum Artis Rhetoricae*” 4 (51) 2017
524. JAKÓBCZYK Małgorzata, *Fotograficzne kłamstwo, czyli o perswazji w fotografii*, „*Forum Artis Rhetoricae*” 3 (26) 2011
525. JAKÓBCZYK Małgorzata, *Zastosowanie argumentu z autorytetu w tekstach reklamowych i w dyskursie naukowym*, „*Forum Artis Rhetoricae*” 3–4 (11–12) 2007, s. 109–124.
526. JAKÓBCZYK Małgorzata, *Szach mat wydatkom, czyli o perswazji we włoskich reklamach o tematyce ekonomicznej*, „*Forum Artis Rhetoricae*” 3–4 (18–19) 2009, s. 52–81.
527. JANOWSKA Aneta, *Sztuka przemawiania i jej rola w kreowaniu wizerunku mówcy*, „*Prace i Materiały ISM*” 2004, nr 31, s. 195–217 (bibl.).
528. JARMOŁOWICZ Ewa, *Czynienie rzeczy za pomocą zachowań niewerbalnych nastawionych na interpretację*, „*Forum Artis Rhetoricae*” 2004:1, s. 59–72.

529. JULKOWSKA Violetta, *Retoryka przemówień wojennych Winstona Churchilla. Sztuka nadawania sensu wydarzeniom historycznym*, „Forum Artis Rhetoricae” 2004:1, s. 41–58.
530. KAMPKA Agnieszka, *Interesujący, dowcipny, zajęty — polityk bloger*, „Forum Artis Rhetoricae” 3–4 (18–19) 2009, s. 4–23.
531. KAMPKA Agnieszka, *Jesteśmy z innego podwórka — polityczni przeciwnicy o sobie*, „Forum Artis Rhetoricae” 2011:26, s. 59–77.
532. KAMPKA Agnieszka, *Retoryka wizualna. Perspektywy i pytania*, „Forum Artis Rhetoricae” 1 (24) 2011, s. 7–23.
533. KAMPKA Agnieszka, *Retoryka wizualna w sporach*, „Forum Artis Rhetoricae” 3 (34) 2013, 61–85.
534. KAMPKA Agnieszka, *Spójność i ciągłość tożsamości — retoryczne strategie w sporach politycznych*, „Forum Artis Rhetoricae” nr 3–4 (14–15) 2008, s. 71–84.
535. KAMPKA Agnieszka, *W poszukiwaniu właściwych słów — mowy pogrzebowe po katastrofie smoleńskiej*, „Forum Artis Rhetoricae”, 1–2 (20–21) 2010, s. 6–20.
536. KANIA Marcin, *Katolicyzm w mediach — trzy retoryki*, „Studia Medioznawcze/Media Studies” vol. 2 (21) 2005, s. 50–56.
537. KAPUŚCIŃSKA Anna, *Retoryczne i ideowe aspekty topiki krajobrazu epickiego w poezji Aureliusza Prudencjusza Klemensa*, „Forum Artis Rhetoricae” 1–2 (3–4) 2005, s. 126–146.
538. KARCZEWSKI Daniel, *Public speaking as a type of discourse in teacher education*, „Linguo-didactica” t. 9, 2005, s. 77–84.
539. KARWOWSKA Anna, *Tego lata nosi się kolor żółty. Perswazja dotycząca mody damskiej w Internecie*, „Forum Artis Rhetoricae” 3–4 (18–19) 2009, s. 82–113.
540. KASPEROWICZ Ryszard, *„Mocą wewnętrznej retoryki”: Shaftesbury i jego idea krytyki kultury na przykładzie „Soliloquy, or an Advice to an Author”*, „Wiek Oświecenia” 2005:21, s. 11–30.
541. KLESZCZ Ryszard, *Perelman o argumentacji filozoficznej*, „Forum Artis Rhetoricae” nr 12–13, 2008.
542. KLESZCZ Ryszard, *Teoria argumentacji, filozofia, logika. Uwagi o teorii Chaima Perelmana*, „Forum Artis Rhetoricae”, 1–2 (3–4) 2005, s. 106–125.
543. KLOCH Zbigniew, *Mowa i ołtarz: o znaczeniach wystąpień publicznych w dzisiejszej kulturze — na przykładzie wypowiedzi papieża Benedykta XVI w Auschwitz-Birkenau*, „Pamiętnik Literacki” R. 100, 2009, z. 2, s. 145–156.
544. \*KŁOSIŃSKA Katarzyna, *Elementy retoryki romantycznej i retoryki liberalnej w polskich tekstach politycznych po 1989 roku*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 2003, z. 59, s. 125–137.

- KŁOSIŃSKA Katarzyna, see MOSIOŁEK-KŁOSIŃSKA Katarzyna.
545. KOŁODZIEJ Piotr, *Primum non nocere...: kształcenie umiejętności retorycznych w liceum*, „Nowa Poliszczyzna” nr 5, 2004, s. 3–15.
546. KOPCZYŃSKI Krzysztof, *Horyzont oczekiwań odbiorcy w filmie dokumentalnym (rekonesans)*, „Forum Artis Rhetoricae” 3 (50) 2017.
547. KORPANTY Katarzyna, *Jan Sebastian Bach i retoryka: analiza retoryczno-muzyczna kantaty Sehet, wir gehn hinauf gen Jerusalem BWV 159*, „Młoda Muzykologia” 2008, s. 36–61.
548. KOSTRO Monika, Krystyna Wróblewska-Pawlak, *Między kurtuazją a deprecjacją. Formy adresatywne jako środek retoryczny w polemicznym dyskursie politycznym*, „Forum Artis Rhetoricae” 2011: 26, s. 37–58.
549. KOSZOWY Marcin, *Logika nieformalna i teoria argumentacji — inicjatywa wydawnicza w Polsce*, „Forum Artis Rhetoricae” 1–2 (20–21) 2010, s. 125–149.
550. KOWALEWSKA Maria, *Retoryka na lekcjach języka polskiego: (z doświadczeń praktyka)*, „Wychowawca” nr 2, 2006, s. 24–25.
551. KOZAK Piotr, *Od retoryki do estetyki*. „Aesthetica” Alexandra Gottlieba Baumgartena, „Forum Artis Rhetoricae” 3 (26) 2011.
552. KRUSZYŃSKA Agnieszka, *Retoryka a godzenie historii ze współczesnością (przykład przemówienia Andrzeja Szczypiorskiego)*, „Forum Artis Rhetoricae” nr 3–4 (14–15) 2008, s. 149–160.
553. KRUSZYŃSKA Agnieszka, *Świętość jako kategoria argumentacyjna. Tradycja hagiografii średniowiecznej literaturze współczesnej*, „Forum Artis Rhetoricae”, 3–4 (5–6) 2005, s. 34–47.
554. KUŚ Agnieszka, *Między retoryką a action directe — argumentacja historyczna w programie Veneto Serenissimo Governo*, „Forum Artis Rhetoricae” nr 3–4 (14–15) 2008, s. 85–92.
555. KWAŚNIEWSKI Krystian, *Znachorzy czy smakosze literatury? O sporze między Manfredem Kridlem a Stefanem Kołaczkowskim*, „Forum Artis Rhetoricae” 3 (34) 2013, 29–46.
556. KWATERSKA Kinga, *„Orgiastyczne piętno tańca”. Analiza ballady Świdryga i Midryga Bolesława Leśmiana metodą retorycznej krytyki metafor*, „Forum Artis Rhetoricae”, 3–4 (22–23) 2010, s. 6–31.
- KWATERSKA Kinga, see DOBROWOLSKA Kinga.
557. LEHMAN Iga Maria, *Kontrastowe konwencje retoryczne w polskich i amerykańskich tekstach akademickich*, „Forum Artis Rhetoricae” 2 (33) 2013, 68–80.
558. LEHR-SPLAWIŃSKI Piotr, *Stylizacja staroflamandzka w filmie Młyn i krzyż, czyli słowo na ścieżce dźwiękowej i w refleksji o filmie*, „Forum Artis Rhetoricae” 3 (50) 2017.

559. LEWANDOWSKA-TARASIUK Ewa, *Tradycja debat w Anglii*, „Forum Artis Rhetoricae” 2 (49) 2017.
560. LEWANDOWSKI Sławomir, *Topika i topiki prawnicze*, „Palestra” R. 52, nr 1/2, 2008, s. 9–17, streszcz. ang.
561. LEWIŃSKI Piotr, *Wybrane koncepcje współczesnej teorii argumentacji*, „Seminarium Naukowe Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego” t. 7, 2008, s. 27–33.
562. LICHANŃSKI Jakub Z., *Błogosławiony Stanisław Papczyński MIC — twórca ważnego podręcznika retoryki*, „Ephemeredes Marianorum” t. 1, 2012 (fakt. 2013), s. 537–545.
563. LICHANŃSKI Jakub Z., *Chaim Perelman i jego znaczenie dla badań nad retoryką. Próba podsumowania*, „Forum Artis Rhetoricae” nr 12–13, 2008.
564. LICHANŃSKI Jakub Z., *Czy słowo może leczyć? Kilka słów o neuroretoryce*, „Forum Artis Rhetoricae” 1 (48) 2017.
565. LICHANŃSKI Jakub Z., *From Academia Istropolitana to the Jagiellonian University. History of Rhetoric in Hungary, Slovakia, Bohemia and Poland in the 14<sup>th</sup> and 15<sup>th</sup> century*, „Forum Artis Rhetoricae” 2011:27.
566. LICHANŃSKI Jakub Z., *Historia retoryki i badań retorycznych w Polsce: od początku do czasów współczesnych. Zarys*, „Forum Artis Rhetoricae” 2015, 1 (40), s. 27–38.
567. LICHANŃSKI Jakub Z., *Identyfikacja w dawnej i współczesnej retoryce: studium przypadku na wybranych przykładach*, „Forum Artis Rhetoricae” 2 (49) 2017.
568. LICHANŃSKI Jakub Z., *Kazania Świętokrzyskie — aspekt retoryczny*, „Z badań nad książką i księgozbiorami historycznymi” t. 4, 2010 (fakt. 2011), s. 37–49.
569. LICHANŃSKI Jakub Z., *Krytyka retoryczna. Wprowadzenie do metody*, „Zagadnienia Rodzajów Literackich” R. 54, z. 2 (108) 2011, s. 267–301.
570. LICHANŃSKI Jakub Z., *Miejsca wspólne — perspektywa polska. Przegląd problemów i prolegomena dalszych badań*, „Forum Artis Rhetoricae” 1–2 (16–17) 2009, s. 24–58.
571. LICHANŃSKI Jakub Z., *Organizacje retoryczne, czyli retoryka zinstytucjonalizowana. Glosy na dziesięciolecie Polskiego Towarzystwa Retorycznego*, „Forum Artis Rhetoricae”, 3–4 (22–23) 2010, s. 32–39.
572. LICHANŃSKI Jakub Z., *Quintilian vs. Perelman. Jedna czy wiele teorii retoryki oraz problemy argumentacji*, „Forum Artis Rhetoricae”, 1–2 (3–4) 2005, s. 36–48.
573. LICHANŃSKI Jakub Z., *Retoryka a historiografia: prolegomena i glosy*, „Forum Artis Rhetoricae” nr 3–4 (14–15) 2008, s. 7–24.
574. LICHANŃSKI Jakub Z., *Retoryka a/i media: próba określenia pól wspólnych*, w: *Styl — Dyskurs — Media*, red. Barbara Bogołębska, Monika Worsowicz, Łódź: Wyd. Uniw. Łódzkiego, 2010, s. 383–395.

575. LICHANŃSKI Jakub Z., *Retoryka i ekonomia*, „Forum Artis Rhetoricae” 1 (7) 2006, s. 60–75.
576. LICHANŃSKI Jakub Z., *Retoryka i heraldyka: propozycje do badań pól wspólnych*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego”, nowej serii t. XVI (XXVII) 2017, s. 107–116.
577. LICHANŃSKI Jakub Z., *Retoryka i literatura [na przykładzie Cypriana Norwida W Weronie]*, „Forum Artis Rhetoricae” 2 (2) 2004, s. 11–26.
578. LICHANŃSKI Jakub Z., *Retoryka: metodologia nauk humanistycznych — teza Jamesa C. Raymonda po trzydziestu latach*, w: Mielczarski Cyprian, red., *Retoryka klasyczna i retoryka współczesna. Pola i perspektywy badań*, Wyd. Sub Lupa, Wyd. IFK UW, Warszawa 2017, s. 89–104.
579. LICHANŃSKI Jakub Z., *Retoryka, retoryczność i badania literackie. Wyjaśnienie pewnych nieporozumień i przedstawienie metody badawczej*, „Przegląd Humanistyczny” nr 5/6, 2006, s.251–266.
580. LICHANŃSKI Jakub Z., *Retoryka sporu a model rozumowania Karneadesa*, „Forum Artis Rhetoricae” 1 (32) 2013, 7–17.
581. LICHANŃSKI Jakub Z., *Retoryka w Polsce — analiza bibliografii oraz określenie stanu i kierunków badań. Próba podsumowania*, „Forum Artis Rhetoricae” 2004:1, s. 73–83.
582. LICHANŃSKI Jakub Z., *Retoryka w trzech odśłonach: Filologia — Filozofia — MTS (Medicine, Technologies, Sciences)*, „Forum Artis Rhetoricae” 1 (52) 2018.
583. LICHANŃSKI Jakub Z., „*Theology of liberation*” and its Tradition in Poland — Church, Politics, and Rhetoric in 1981–1989, „Forum Artis Rhetoricae” 1–2 (8–9) 2007, s. 74–83.
584. LICHANŃSKI Jakub Z., *Zakład Retoryki i Mediów — próba podsumowania*, „Forum Artis Rhetoricae” 3 (50) 2017.
585. LOREK Piotr, *Retoryczna dispositio I Listu do Tessaloniczan Pawła z Tarsu*, „Rocznik Teologiczny” t. 50, nr 1/2, 2008, s. 55–65, streszcz. ang.
586. MACHAJ Mateusz, Jan Lewiński, *Od metody do retoryki*, „Forum Artis Rhetoricae” 1 (7) 2006, s. 35–59.
587. MACIEJEWSKI Marcin, *Pragmalingwistyczne aspekty argumentowania*, „Forum Artis Rhetoricae”, 1–2 (3–4) 2005, s. 63–76.
588. MACIEJEWSKI Marcin, *Rola kompetencji retorycznej w kształceniu i pracy tłumacza*, „Rocznik Przekładoznawczy” t. 3/4, 2007/2008, s. 283–296, streszcz. ang.
589. MARIN Noemi, *From Banned Rhetoric to Public Legitimacy: Religion and National Discourse in Post-Communist Romania*, „Forum Artis Rhetoricae”, 1–2 (8–9) 2007, s. 30–48.
590. MICHAŁOWSKA Teresa, *Klucz semiotyczny: teoria i twórczość literacka w średniowieczu*, „Pamiętnik Literacki” R. XCVII, z. 3, 2006, s. 29–54 (str. w jęz. ang.).

591. MIELCZARSKI Cyprian, *Dziedzictwo klasycznej sofistyki i kultura współczesna*, „Forum Artis Rhetoricae” 2011:26, s. 7–26.
592. MIERZEJEWSKI Marcin, *Argumentacja w Internecie. Wybrane elementy stylistyki argumentacji w hipertekście*, „Forum Artis Rhetoricae” 2004:1, s. 12–20.
593. MIŁKOWSKA-SAMUL Kamila, *Retoryka w Internecie. O zastosowaniu retoryki do analizy zjawisk komunikacyjnych w Sieci na przykładzie serwisów plotkarskich*, „Forum Artis Rhetoricae”, 1–2 (20–21) 2010, s. 59–72.
594. MODRZEJEWSKA Ewa, *Dziennikarz — odtwórca czy twórca sporu politycznego? O taktykach argumentacyjnych w prasowych doniesieniach poświęconych polityce*, „Forum Artis Rhetoricae” 1 (32) 2013, 54–79.
595. MODRZEJEWSKA Ewa, *Kobiety w STEM — rzecz o doradzaniu*, „Forum Artis Rhetoricae” 3 (50) 2017.
596. MOKRZAN Michał, *Hiperbola, praeteritio i emfaza. Retoryka sporu wokół polityczności w polskiej antropologii*, „Forum Artis Rhetoricae” 3 (34) 2013, s. 47–60.
597. MOKRZAN Michał, *Z antropologii — retoryka: etnologiczne refleksje na marginesie „Przedsięwzięcia postmodernistycznego”*, „Zeszyty Etnologii Wrocławskiej” nr 1, 2005, s. 67–75 (streszcz. w j. ang.).
598. MOLEK-KOZAKOWSKA Katarzyna, *Sprawozdanie z konferencji Rhetoric as equipment for living*, „Forum Artis Rhetoricae” 3 (34) 2013, s. 99–103.
599. NADOLSKA-MĘTEL Ewa, *Metoda retoryczna w badaniach nad dramatem*, „Forum Artis Rhetoricae”, 3–4 (5–6) 2005, s. 87–103.
- 603a. MROZOWSKA, Milena. *Wprowadzenie do neuroretoryki*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2 (41) 2015, s. 22–35.
600. NERCZUK Zbigniew, *Retoryczność platońskiej „Obrony Sokratesa”*, „Studia Antyczne i Mediewistyczne” t. 3, 2005, s. 43–48 (streszcz. w j. niem.).
601. NERCZUK Zbigniew, *Traktat „Przeciw retorom” Sektusa Empiryka*, „Studia Philosophica Wratislaviensia” vol. 1, fasc. 1, 2006, s. 135–147.
602. NIEZNAŃSKI Edward, *„Logos” retoryki sądowej Arystotelesa*, „Myśl Ekonomiczna i Prawna”, nr 3, 2006, s. 173–190 (streszcz. w j. ang.).
603. NOWASZCZUK Jarosław, *Budowa wypowiedzi w ujęciu „Retoryki” Filipa Kallimacha*, „Forum Artis Rhetoricae” 1–2 (16–17) 2009, s. 6–23.
604. \*NOWASZCZUK Jarosław, *Kompozycja wypowiedzi w ujęciu greckiej szkoły retorycznej*, w: „Roczniki Humanistyczne” LIV — LV/2006 — 2007, s. 241–262.
605. \*NOWASZCZUK Jarosław, *Kompozycja wypowiedzi w ujęciu rzymskiej szkoły retorycznej*, „Colloquia Theologica Ottoniana” I/2007, s. 95–118.
606. OBREMSKI Krzysztof, *Stalin, panegirysty i prawo przechodzenia zmian ilościowych w jakościowe*, „Pamiętnik Literacki” R. XCVIII, 2007, z. 3, s. 123–136.

607. OLCZYK Tomasz, *My, oni i wirtualne światy telewizyjnej reklamy politycznej*, „Forum Artis Rhetoricae” 2011:26, s. 99–117.
608. OLESZCZAK Dorota, *Libertyńska lektura starożytnych. Między interpretacją a manipulacją*, „Forum Artis Rhetoricae”, 3–4 (5–6) 2005, s. 24–33.
609. OLESZCZAK Dorota, *Retoryka wystąpień Leszka Millera — prolegomena do analizy*, „Forum Artis Rhetoricae” 2004:1, s. 35–40.
610. ORNATOWSKI Cezar M., *The Idea of Politics in „Political” Rhetoric*, „Forum Artis Rhetoricae” 2011: 27.
- 614a. ORNATOWSKI Cezar M., *Komunikacja Startegiczna: retoryka i geopolityka w dobie internetu*, „Forum Artis Rhetoricae” 2 (41) 2015, s. 36–52.
611. ORNATOWSKI Cezar M., *Raport z konferencji Retoryka w społeczeństwie, Uniwersytet Leiden, Holandia, 21–23 stycznia 2009*, „Forum Artis Rhetoricae” 3–4 (18–19) 2007, s. 161–163.
612. ORNATOWSKI, Cezary M. *Retoryka Solidarności: mit, historia i przebudzenie podmiotowości*, w: *Czas przełomu „Solidarność” 1980–1981*, wyd. Wojciech Polak et al., Wyd. Europ. Centrum Solidarności, Gdańsk 2010, s. 59–68.
613. ORNATOWSKI Cezar, *Rhetoric and Science: Oxymoron or Tautology*, „Forum Artis Rhetoricae” 1(7) 2006, s. 7–34 [analiza najnowszych tendencji w badaniach relacji: retoryka a nauka].
614. ORNATOWSKI Cezar, *Rhetoric, Religion, and Politics in the Talks between the Church and the Authorities in Poland, 1980–1989*, „Forum Artis Rhetoricae” 1–2 (8–9) 2007, s. 6–29.
615. \*OSTAFIŃSKI Witold, *O sposobie obrazowania w świętokrzyskich kazaniach radiowych*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, R. LVII, 2004, nr 4, s. 261–276.
616. OZÓG Kazimierz, *Retoryka współczesnych ulotnych tekstów wyborczych*, „Zesz. Nauk. WSP Rzeszów, Językoz.” Z. 6, 2001, s. 41–50.
617. PARTYKA Joanna, *Etymon i emocje: uczone spory wokół najstarszego języka świata*, „Forum Artis Rhetoricae” 3 (34) 2013, 9–19.
618. PARTYKA Joanna, *Tradycja antyczna jako argument w polemice z wrogami Rzeczypospolitej*, „Forum Artis Rhetoricae” 26:2011, s. 27–36.
619. PAWLAK-HEJNO Elżbieta, *Kryminalny powrót do przeszłości — zabiegi retoryczne w retro-opowieściach Marcina Wrońskiego*, „Forum Artis Rhetoricae” 2 (25) 2011
620. PAWLIKOWSKI Tomasz, *Osobowość, charakter oraz umiejętności zawodowe predysponujące do uprawiania retoryki według „Institutiones oratoriae” Marka F. Kwintyliana*, „Parerga”, t. 2, 2006, s. 119–133.
621. PERZYŃSKA Anna, *Literackie życie Facebooka*, „Forum Artis Rhetoricae” 1 (48) 2017.
622. PIETRZAK Małgorzata, *Możliwości interpretacyjne i wykonawcze poezji Konstandinosa Kawafisa*, „Forum Artis Rhetoricae” 2 (2) 2004, s. 27–44.



623. PIETRZAK Małgorzata, *Problemy argumentacji tekstu artystycznego w realizacji pozaartystycznej na przykładzie „Boskiej Komedii” Dantego*, „Forum Artis Rhetoricae”, 3–4 (5–6) 2005, s. 48–64.
624. PIETRZAK Małgorzata, *Współczesny odbiorca w świecie retoryki, kultury i sztuki. Rola teatru w budowaniu świadomości retorycznej odbiorcy*, „Forum Artis Rhetoricae” 2004:1, s. 21–34.
625. PIETRZAK-Thébault Joanna, *Na progu nowoczesności. Renesansowa sztuka mnemotechniczna na przykładzie Dialogu o pamięci Lodovica Dolce*, „Forum Artis Rhetoricae” 1 (24) 2011, s. 25–46.
626. PIKOR Wojciech, *Analiza retoryczna: od egzegezy do katechezy*, „Katecheta” R. 52, 2008, nr.6, s. 11–20.
627. PLANETA Paweł, *Chaos w globalnej sieci perswazji*, „Zeszyty Prasoznawcze” R. XLV, nr 3–4, s. 43–64 [omawia m.in. zagad. perswazji w propagandzie, także z wykorzystaniem internetu].
628. PINDEL Roman, *Nowa retoryka w ujęciu Chaima Perelmana oraz Lucie Olbrechts-Tyteca w kontekście badania tekstu biblijnego*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2003, t. 36, z. 2, s. 414–436, streszcz. w j. niem.
629. \*PŁACHCIŃSKA Krystyna, *Oracje z „Odprawy posłów greckich” w świetle mów sejmowych z czasów Jana Kochanowskiego*, „Pamiętnik Literacki” 2006, z. 4.
- 635a. POBIEŻYŃSKA, Maria. *Retoryczne miejsce w internecie, czyli kilka pomysłów na inne badanie sieci*, „Forum Artis Rhetoricae” 2 (41) 2015, s. 7–21.
630. PODBIELSKI Henryk, *Hermogenes z Tarsu: starożytny, renesansowy i obecny wizerunek jego postaci*, „Symbole Philologorum Posnaniensium Graece et Latinae” vol. 18, 2008, s. 197–206, streszcz. ang.
631. PRZYCZYNA, Wiesław, zob. Drabik, Beata. *Przyczyna, Wiesław Studia retoryczne na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego*, „Forum Artis Rhetoricae” 4 (51) 2017.
632. RAUBO Grzegorz, *„Ars dissimulandi” albo o sztuce maskowania się wielkich statystów, filozofów i uczonych w epoce baroku*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Literacka” t. 14/15, 2008, s. 183–196.
633. \*REJTER Artur, *Miejsce retoryki we współczesnej komunikacji: zarys problematyki*, „Język Polski” R. LXXXV, 2005, z. 2, s. 116–123.
634. ROŚIŃSKA Agnieszka, *Językowy obraz pojęcia mężczyzna w reklamach prasowych*, „Studia Medioznawcze/Media Studies”, vol. 4 (14) 2003, s. 62–73.
635. RUDNICKA Ewa, *Recepcja mechanizmów myślenia argumentacyjnego w mikrostrukturze opracowań leksykograficznych*, „Forum Artis Rhetoricae”, 1–2 (3–4) 2005, s. 77–105.
636. RYPEL Agnieszka, *Retoryka a paradygmaty kulturowe, mity i programy komunikacji społecznej (na przykładzie dyskursu edukacyjnego)*, „Forum Artis Rhetoricae” 3–4 (18–19) 2009, s. 114–143.

637. RZEPECKA Marta, *Perswazja w pożegnalnym przemówieniu prezydenta Richarda Nixona*, „Forum Artis Rhetoricae” nr 3–4 (14–15) 2008, s. 133–148.
638. RZEPECKA Marta, *Ronald Regan: język i ideologia*, „Forum Artis Rhetoricae” 2 (33) 2013, 35–50.
639. RZYMOWSKA Luiza, *Poszerzanie możliwości stosowania retoryki w edukacji szkolnej*, „Forum Artis Rhetoricae” 2 (49) 2017.
640. SEROCZYŃSKI Grzegorz, *Językowe środki perswazji w kazaniach kardynała Stefana Wyszyńskiego*, „Prace Filologiczne”, tom I, 2005, s. 125–141.
641. SIEROTOWICZ Tadeusz, *Aut Caesar aut nihil. Galileuszowe ćwiczenia z retoryki*, „Forum Artis Rhetoricae” 3–4 (11–12) 2007, s. 62–82.
642. SIWIERSKA-CHMAJ Anna, *Ojczyzna, naród, społeczeństwo — funkcjonowanie terminów w exposé premierów Polski w latach 1919–2001*, „Studia Medioznawcze / Media Studies”, vol. 4 (14) 2003, s. 74–96.
643. SKIBICKI Marcin, *Elocution dans la publicite francaise contemporaine: cas de figures de sens*, „Studia Romanica et Linguistica Thorunensia”, vol. 4, 2004, s. 109–120 (streszcz. w j. pol.).
644. SKOVORODIKOV Aleksander P., *O klasyfikacji ritoriceskich priemov*, „Stylistyka” t. 14, 2005, s. 103–119, streszcz. ang.
645. SKWARA Marek, *„Nieartystyczne” sposoby perswazji w polskich oracjach pogrzebowych z XVII wieku*, „Forum Artis Rhetoricae”, 3–4 (5–6) 2005, s. 65–86.
646. SMORAĞ-RÓŻYCKA Małgorzata, *Retoryka — uniwersalny język sztuki świata śródziemnomorskiego*, „Portolana” vol. 3, 2007, s. 163–177, streszcz. ang.
647. SOBCZAK Barbara, *Retoryka pojednania*, „Forum Artis Rhetoricae” 2 (33) 2013, 51–67.
648. SOKOŁOWSKA Katarzyna, *Elementy retoryki w hagiografii Floriana Jaroszewicza „Matka świętych Polska”*, „Poznańskie Studia Teologiczne”, t. 16, 2004, s. 265–281.
649. SOKOŁOWSKI Mikołaj, *Mowy pogrzebowe wygłoszone z powodu śmierci Adama Mickiewicza wobec tradycji gatunku*, „Pamiętnik Literacki” R. XCVI, 2005, z. 4, s. 123–141.
650. SOŁTYS Andrzej, *O właściwą interpretację klasycznego pojęcia retoryki*, „Studia Sandomierskie” t. 12, z.1, 2005, s. 79–90.
651. SOŁTYSIAK Marek, *Etyka jako retoryka dobra: arystotelesowskie korzenie filozofii praktycznej Hansa-Georga Gadamera*, „Rocznik Wydziału Filozoficznego Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej „Ignatianum” w Krakowie” t. 12, 2006, s. 169–185.
652. SPIERALSKA Beata, *„Musimy się porozumieć” — monolog Bérengera w „Niepłatnym mordercy” E. Ionesco*, „Forum Artis Rhetoricae” 2 (2) 2004, s. 45–55.

653. STARNAWSKI Bartłomiej, *Monstrum horrendum, informe, ingens, cui lumen ademptum...? Retoryka jako wyzwanie rzucone literaturoznawstwu. Szkic warsztatowy*, „Forum Artis Rhetoricae” 2 (25) 2011, s. 113–136.
654. STRADOMSKI Jan, *Sztuka oratorska w służbie idei zjednoczenia Kościoła w utworach przedstawicieli hierarchii prawosławnej w I Rzeczypospolitej*, „Południowosłowiańskie Zeszyty Naukowe”, z. 2, 2005, s. 81–94 (streszcz. w j. ros.).
655. STYSZYŃSKI Marcin, *Środki retoryczne w emocjonalizacji konfliktu syryjskiego*, „Forum Artis Rhetoricae” 3 (34) 2013, 86–98.
656. STYSZYŃSKI Marcin, *Wpływ klasycznej retoryki arabskiej na współczesne społeczeństwo*, „Forum Artis Rhetoricae” 3–4 (18–19) 2009, s. 144–160.
657. STYSZYŃSKI Marcin, *Wykorzystanie tradycyjnej symboliki we współczesnej kulturze arabskiej*, „Forum Artis Rhetoricae” 2 (25) 2011, s. 99–111.
658. SULIMA Roch, *Słowo mówione w audiowizualnym świecie*, „Literatura Ludowa” R. 49, nr 6, 2005, s. 15–25, streszcz. ang.
659. SYGIZMAN-KLIMCZAK Kinga, *Stories of silence Natalie Kaestecher — radiowe opowieści o ciszy*, „Forum Artis Rhetoricae” 1(52) 2018, s..
660. SZABELSKA Hanna, *Metamorfozy toposu Arystotelesowej „obscuritas”. O filozoficznych i teologicznych koneksjach retoryki renesansowej*, „Terminus” R. VII (2005), z. 1–2 (12–13), s. 141–173.
661. SZEWCZYK Leszek, *Retoryka we wspólnocie Kościoła*, „Civitas Mentis” 2007, t. 2, s. 253–264, streszcz. niem., ang.
662. SZCZEPANOWSKA Irena, *Retoryka — konotacje pojęcia we współczesnej publicystyce i naukach humanistycznych*, „Białostockie Archiwum Językowe” nr 2, 2002, s. 157–181.
663. \*SZTAJER Sławomir, *How is religious discourse possible? The constitutive role of metaphors in religious discourse*, „Lingua ac Communitas” 2006, nr 16, s. 49–54.
664. SZWAT-GYŁYBOWA Grażyna, *Mnemotechnika Petyra Dynowa*, „Południowosłowiańskie Zeszyty Naukowe”, z. 2, 2005, s. 139–150 (streszcz. w jęz. ang.).
665. ŚLARZYŃSKA Małgorzata, *Specyfika przekładu przekazu medialnego. Informacja w przestrzeni międzykulturowej i międzyjęzykowej*, „Forum Artis Rhetoricae” 3 (50) 2017.
- 669a. SZUREK Agnieszka. *Diversity and Locality in School Documents: The Case of Schools in Masovia*, „Forum Artis Rhetoricae” 2 (41) 2015, s. 53–62.
666. TARASEWICZ-GRYT Oliwia, *Facebook jako przykład retoryki uczestnictwa*, „Forum Artis Rhetoricae”, 1–2 (20–21) 2010, s. 46–58.
667. TARASEWICZ-GRYT Oliwia, *Przeszłość jako konstrukt kulturowy. Obraz rewolucji i komunizmu w służbie perswazji*, „Forum Artis Rhetoricae” 2 (25) 2011, s. 61–77.

668. TARASEWICZ-GRYT Oliwia, *Homo seriusus i homo rhetoricus w dyskur­sie politycznym. Strategie argumentacyjne Janusza Palikota i jego oponentów*, „Forum Artis Rhetoricae” 2011:26, s. 79–98.
669. TORBUS Sławomir, *Listy św. Pawła w retorycznej kulturze antyku*, „Theologia Wratislaviensia” t. 1, 2006, s. 11–18 (streszcz. w j. ang.).
670. TRYKSZA Anna, *Polityka about politics and politicians. The rhetoric of journalism*, „Forum Artis Rhetoricae” 2011:27.
671. TRYSIŃSKA Magdalena, *Rytualne zachowania komunikacyjne w języku polityków, czyli o powitaniach i pożegnaniach (na przykładach rozmów prowadzonych w TV i Internecie)*, „Przegląd Humanistyczny” nr 3, 2004, s. 103–113.
672. WIERZBICKA Elżbieta, *Argumentacja erystyczna w tekstach naukowych*, „Forum Artis Rhetoricae” 3–4 (11–12) 2007, s. 97–108.
673. WIĘCKIEWICZ Marta, *Spory internetowa flame wars — uwarunkowania i cechy*, „Forum Artis Rhetoricae” 1 (32) 2013, 80–96.
674. WOJCZYŃSKA Anna, *Co by tu Państwu dziś nieciekawego powiedzieć?... czyli o niektórych polonistycznych sposobach na oczarowanie studenta*, „Kształcenie Językowe” t. 7, 2008, s. 95–106, streszcz. ang.
675. WOJTOWICZ Witold, *Między oralnością a pismem. Kilka uwag o staropolskiej „Legendzie o św. Aleksym”*, „Pamiętnik Literacki” R. XCVIII, 2007, z. 2, s. 185–206.
676. WOLEŃSKI Jan, *Sens retoryczny pojęć metalogicznych*, „Forum Artis Rhetoricae” 1–2 (3–4) 2005, s. 6–21.
677. WOLSZA Janina, *Retoryka w „Dziejach” Polibiusza — opisy bitew morskich*, „Meander” 1995, nr 3/4, s. 95–106.
678. WORSOWICZ Monika, *Kategoria stosowności w kontekście blogów internetowych*, „Forum Artis Rhetoricae” 1–2 (20–21) 2010, s. 34–45
679. WÓJCIUK Monika, *CNN effect jako narzędzie oddziaływania na masowego odbiorcę*, „Forum Artis Rhetoricae” 1–2 (20–21) 2010, s. 21–33.
680. *Wyzwania współczesnej kultury wobec retoryki — wielogłos*, „Forum Artis Rhetoricae” 25:2011, s. 15–37.
681. ZABŁOCKI Stefan, *Retoryka klasyczna a retoryka manieryzmu*, opr. Piotr Urbański, „Scripta Classica”, vol 3, 2006, s. 112–122 (str. w jęz. niem. i ang.)
682. ZAŁĘSKA Maria, *Argumentacja z perspektywy lingwistyki i retoryki*, „Forum Artis Rhetoricae” 1–2 (3–4) 2005, s. 49–62.
683. ZAŁĘSKA Maria, *Metateksty, metahistoria i retoryka*, „Forum Artis Rhetoricae” nr 3–4 (14–15) 2008, s. 25–42.
684. ZAŁĘSKA Maria, *Refutacja retoryczna a falsyfikacja w nauce*, „Forum Artis Rhetoricae” 3–4 (11–12) 2007, s. 83–96.

685. ZAŁĘSKA Maria, *Retorica en Polonia: Contextos, temas, m etodos. Rhetoric in Poland: Contexts, Subjects, Methods*, „Retor” 2015, 5 (2), s. 173–191.
686. ZAŁĘSKA Maria, „Retoryka” a „rytuał”: między znaczeniem neutralnym a konotacją negatywną, „Forum Artis Rhetoricae” 2004:1, s. 5–11.
687. ZAŁĘSKA Maria, *Zastosowania Nowej Retoryki w badaniach nad komizmem*, „Forum Artis Rhetoricae” nr 12–13, 2008.
688. ZAŁAZIŃSKA Aneta, *Niewerbalne znaki sporu — gesty i inne zachowania towarzyszące mowie jako semiotyczne elementy konstytuujące i wyrażające spór*, „Forum Artis Rhetoricae” 1 (32) 2013, 34–53.
689. \*ZAPOLSKA Anna, *Slogan — forma medialnej retoryki*, „Edukacja i Dialog” 2005:4.
690. ZAWISZA Artur, *Sposoby argumentacji w środowisku sejmowych komisji śledczych*, „Forum Artis Rhetoricae” 3–4 (5–6) 2005, s. 104.
691. ZEIDLER Kamil, *O dopuszczalności stosowania sposobów erystycznych w postępowaniu sądowym*, „Palestra” R. 49, nr 7/8, 2004, s. 119–130.
692. ZGÓŁKA Tadeusz, *Retoryka bez uprzedzeń: Stanisławowi Bortnowskiemu w odpowiedzi*, „Polonistyka” nr 5, 2002, s. 276–278.
693. ZGÓŁKOWA Halina, *Dlaczego retoryka?* „Polonistyka” nr 6, 2001, s. 327–332.
694. ZGÓŁKOWA Halina, Tadeusz Zgółka, *Retoryka dydaktyczna — dydaktyka retoryczna*, „Polonistyka”, R. 58, nr 2, 2005, s. 21–25.
695. ŻYTKIEWICZ Dorota, *Retoryka a dydaktyka: o miejscu kompetencji retorycznych w edukacji*, „Teraźniejszość. Człowiek. Edukacja” 2008, nr 3, s. 61–74, streszcz. ang.

## Translations

696. AFTONIOS, *Progymnasmata* [fragmenty], tł. Bartosz Awianowicz, „Terminus” R. VII (2005), z. 1–2(12–13), s. 311–329.
697. AGRICOLA Rudolf, *Progymnasmata* [fragmenty], wyd. Bartosz Awianowicz, „Terminus” R. VII (2005), z. 1–2 (12–13), s. 329–331.
698. AISCHINES, *Mowy*, tł., wstęp, opr. Włodzimierz Lengauer, Warszawa 2004, Wyd. Prószyński i S-ka, 4<sup>o</sup>, 308 s.
699. \*ALLHOFF D.W., W. Allhoff, *Sztuka przekonywania do własnych racji. Retoryka i komunikacja*, tł. P. Włodyga, Kraków 2008.
700. ANONYMUS SEGUERIANUS, zob. *Trzy stylistyki greckie i dwa traktaty retoryczne z okresu Cesarstwa Rzymskiego*, tł. i opr. Henryk Podbielski, przedm., red. nauk. Krzysztof Narecki, Wyd. TN KUL, Lublin 2016, 2<sup>o</sup>, 619 s., [3 nlb], bibl. zał. [Źródła i monografie, 429].  
Aphthonios, see Aftonios.

701. APSINES, zob. *Trzy stylistyki greckie i dwa traktaty retoryczne z okresu Cesarstwa Rzymskiego*, tł. i opr. Henryk Podbielski, przedm., red. nauk. Krzysztof Narecki, Wyd. TN KUL, Lublin 2016, 2<sup>o</sup>, 619 s., [3 nlb], bibl. zał. [*Źródła i monografie*, 429].
702. \*ARYSTOTELES, *Retoryka. Retoryka dla Aleksandra. Poetyka*, tł., opr., wstęp Henryk Podbielski, Warszawa 2004 PWN [*separatum z t. 6 Dzieł wszystkich Arystotelesa*].
703. ATENAJOS Sofista, *Uczta mędrców*, tł., wstęp, komentarz Krystyna Bartol, Jerzy Danielewicz, Poznań 2010 Wyd. Poznańskie, 1374 s., bibl., ind.
704. \*BECK Gloria, *Wyższa szkoła skutecznej retoryki: seminarium retoryki*, tł. Edyta Panek, Gliwice 2010 Wyd. Helion.
705. BECK Gloria, *Zakazana retoryka. Podręcznik manipulacji*, tł. Ewa Klej, Gliwice 2007 Wyd. Helion, 4<sup>o</sup>, 344 s., bibl., ind.
706. BIRKENBIHL Vera F, *30-dniowy program treningowy komunikacji i retoryki*, tł. Izabela Słotwińska, Białystok 2004, Wyd. Studio Astropsychologii, 2<sup>o</sup>, 127 s.
707. BREDEMEIER Karsten, *Czarna retoryka. Siła i magia języka*, Warszawa 2007, Studio Emka, 4<sup>o</sup>, 204 s.
708. \*BREDEMEIER Karsten, *Sekrety retoryki: reguły skutecznej komunikacji*, tł. Daria Kuczyńska-Szymala, Gliwice, Wyd. Helion 2008.
709. \*BREDEMEIER Karsten, *Werbalna prowokacja: posługuj się retoryka ostrą jak brzytwa*, tł. Marian Kalinowski, Ewa Klej, Katarzyna Patoleta, Gliwice, Wyd. Helion 2008.
710. BROCK Timothy C., Melanie C. Green, red., *Perswazja. Perspektywa psychologiczna*, tł. Tomasz Sieczkowski, Monika Kowaleczko-Szumowska, Wyd. UJ, Kraków 2007, 2<sup>o</sup>, 454 s., bibl., ind.
711. CYCERON Marek Tulliusz, *Brutus, czyli o sławnych mówcach*, tł., wstęp, opr. Małgorzata Nowak, Warszawa: Wyd. Prószyński i S-ka, 2008, 4<sup>o</sup>, 268 s., bibl., indeks [*Biblioteka Antyczna*, tom 40].
712. \*CYCERON Marek Tulliusz, *Constitutio iuridicialis assumptiva (De inventio-  
ne I 14–15, II 62–109) = Status sprawiedliwościowy względny (O wyszukiwaniu argumentów I 14–15, II 62–109)*, tł., wstęp, opr. Maciej Grelka, Poznań: Wyd. Naukowe UAM, 2011.
713. CYCERON Marek Tulliusz, *O mówcy*, tł., wstęp, opr. Bartosz Awianowicz, Wyd. Marek Derewiecki, Warszawa, 2010, 4<sup>o</sup>, 702 s., bibl., indeks [*Ad Fontes*, seria dwujęzyczna, tom XIX].
714. DETZ Joan, *Sztuka przemawiania: [nie co mówić, ale jak mówić]*, tł. J. Bartosik, wyd. 2, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2004, 4<sup>o</sup>, 159 s.
715. EDMUELLER Andreas, Thomas Wilhelm, *Metody manipulacji*, tł. A. Naremska, Wyd. Cursor Multimedia, Wrocław [br, ca 2001], 8<sup>o</sup>, 128 s. [seria: *Biznes Nawigator*].

716. ELSNER Jaś, *Patrzyć i mówić: ekfrazja w ujęciu psychoanalitycznym*, tł. Wojciech Michera, „Konteksty” R. 60, nr 1, 2006, s. 68–81.
717. FISH Stanley E., *Interpretacja, retoryka, polityka*, red. Andrzej Szahaj, wstęp Richard Rorty, przedm. A. Szahaj, tł. Krzysztof Abriszewski et al., Kraków 2007 Wyd. „Universitas”, 4<sup>o</sup>, 422, [3] s., bibl., ind. [wyd. 1, Kraków 2002].
718. GÓRSKI Jakub, *De generibus dicendi. O rodzajach wymowy*, tł. Robert Sawa, opr. Anna Axer, Warszawa 2010, Wyd. Neriton, 4<sup>o</sup>, 393 s.
719. HEIGL Peter, *30 minut, aby zostać dobrym mówcą. Naucz się mówić interesująco, zrozumiale i pewnie!*, tł. M. Dziedzic, Katowice 2004, Wyd. KOS, 8<sup>o</sup>, 100 s., indeks [seria: *W 30 minut*].
720. HERMOGENES, *Sztuka retoryczna*, tł., opr., wstęp Henryk Podbielski, Lublin, Wyd. Tow. Nauk. KUL, 2012, 2<sup>o</sup>, 612 s. [Źródła i Monografie, 390].
721. JOST Walter. OLMSTED Wendy. Red. *Retoryka i krytyka retoryczna. Kompendium retoryczne*, tł. zbiorowe, opr. wyd. pol. Jakub Z. Lichański, Wyd. ŁośGraf, Warszawa 2012, 4<sup>o</sup>, 556 s., bibl. załącznikowe, tab., ind.
722. KOHOUT Jaroslav, *Retoryka. Mowa zjednuje ludzi*, tł. Dorota Kwiatkowska, Gliwice 2006<sup>4</sup> Wyd. Helion, 4<sup>o</sup>, 252 s., bibl.
723. KOPTAK Paul E., *Retoryczna analiza Biblii, Środki przydatne kaznodziejstwu*, tł. Milena Mrozowska, „Forum Artis Rhetoricae” 3–4 (22–23) 2010, s. 40–59.
724. KWIATKIEWICZ Jan, *Phoenix Rhetorum Jana Kwiatkiewicza. Wprowadzenie — Przekład — Opracowanie*, tł., wstęp, opr. Iwona Słomak, Wyd. Wyd. Polonistyki, Warszawa 2016, 4<sup>o</sup>, 369 s., [5 nlb.], bibl. [*Studia o literaturze dawnej*, 5]
725. \*KWINTYLIAN Marek Fabiusz, *Kształcenie mówcy: ks. I, II, X*, tł., opr. Mieczysław Brożek, Wyd. De Agostini, Wyd. Ossolineum, Warszawa, Wrocław 2005 [wznowienie wydania: Wrocław 1951, BN II.; wyd. także w r. 2002 oraz w wyd. ŻAK także w r. 2002].
726. LAUSBERG Heinrich, *Retoryka literacka: podstawy wiedzy o literaturze*, tł. opr. Albert Gorzkowski, Bydgoszcz 2002 Wyd. „Homini”, 2<sup>o</sup>, 990 s. bibl., ind.
727. \*MADYDA Władysław, wyd., *Trzy stylistyki greckie: Arystoteles, Demetrius, Dionizjusz*, opr...., Wyd. De Agostini, Wyd. Ossolineum, Warszawa, Wrocław 2006 [wznowienie].
728. MAJONE Giandomenico, *Dowody, argumenty i perswazja w procesie politycznym*, tł. D. Sielski, Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa 2004, 4<sup>o</sup>, 264 s.
729. \*MEYER Michel, Manuel M. Carrilho, Benoit Timmermans, *Historia retoryki od Greków do dziś*, tł. Zuzanna Baran, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa 2010, 356 s.
730. MEYNET Roland, *Język przypowieści biblijnych*, tł. Andrzej Wałęcki, Kraków 2005 Wyd. WAM, 2<sup>o</sup>, 194 s. [seria: *Mysł Teologiczna*, t. 51].

731. MORREALE S. P., B. H. Spitzberg, J. K. Barge, *Komunikacja między ludźmi. Motywacja, wiedza i umiejętności*, tł. Paweł Izdebski, Aleksandra Jaworska, Dorota Kobylińska, red. nauk. Urszula Jakubowska, Warszawa 2008, Wyd. PWN, 2<sup>o</sup>, 744 s., bibl., ind.
732. \*NADOLSKI Bronisław, wyd., *Mowy staropolskie. Wybór, opr...*, Wyd. De Agostini, Wyd. Ossolineum, Warszawa, Wrocław 2005 [wznowienie].
733. PAPCZYŃSKI Stanisław, *Prodrommus Reginae Atrium sive Informatio Tyrionum Eloquentiae*, ed. Casimirus Krzyżanowski MIC, Wyd. Institutum Historicum Marianorum, Varsaviae 2001 4<sup>o</sup>, 336 s. [*Fontem Historiae Marianorum*, vol. 11].
734. PAPCZYŃSKI Stanisław, *Zwiastun Królowej Sztuk*, tł. i opr. Bogdan Kupis, w: tegoż, *Pisma zebrane*, red. nauk. Andrzej Pakuła MIC, tł. zbior., Warszawa 2007 Wyd. Księży Marianów MIC, 8<sup>o</sup>, s. 77–594.
735. PERELMAN Chaim, *Imperium retoryki. Retoryka i argumentacja*, tł. M. Chomicz, wyd. 2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, 4<sup>o</sup>, 208 s. [wyd. 1, Warszawa 2002].
736. PERNOT Laurent, *Język pieśni pochwalnej i modlitwy*, „Theologica Wratislaviensis”, t. 1, 2006, s. 33–46 (streszcz. w jęz. ang.).
737. PHILOSTRATUS Atheniensis, *Rozmowa o herosach*, tł. wstęp, opr. Marian Szarmach, Toruń 2003 Wyd. UMK, 2<sup>o</sup>, 84 s., tabl., il.
738. PLETT Heinrich E., *Modernizacja klasycznej retoryki*, tł. Paweł Stroiński, „Forum Artis Rhetoricae” 1 (7) 2006, s. 76–88.
739. \*PLUTARCHUS, *O słuchaniu wystąpień*, tł., kom., Marian Szarmach, Sztum, Wyd. Miłośników Ziemi Sztumskiej 2009.
740. *PROGYMNASMATA: greckie ćwiczenia retoryczne*, tł., opr., wstęp Henryk Podbielski, Lublin, Wyd. Tow. Nauk. KUL 2014, 2<sup>o</sup>, 612 s. [Źródła i Monografie, 390].
741. PSEUDO-ARYSTYDES, zob. *Trzy stylistyki greckie i dwa traktaty retoryczne z okresu Cesarstwa Rzymskiego*, tł. i opr. Henryk Podbielski, przedm., red. nauk. Krzysztof Narecki, Wyd. TN KUL, Lublin 2016, 2<sup>o</sup>, 619 s., [3 nlb], bibl. zał. [Źródła i monografie, 429].
742. PSEUDO-LONGINUS, zob. *Trzy stylistyki greckie i dwa traktaty retoryczne z okresu Cesarstwa Rzymskiego*, tł. i opr. Henryk Podbielski, przedm., red. nauk. Krzysztof Narecki, Wyd. TN KUL, Lublin 2016, 2<sup>o</sup>, 619 s., [3 nlb], bibl. zał. [Źródła i monografie, 429].
743. QUINTILIANUS Marcus Fabius, *Kształcenie mówcy: księgi VIII 6 — XII*, tł. opr., wstęp Stanisław Śnieżewski, Kraków, Księg. Akademicka 2012, 4<sup>o</sup>, 362 s., bibl. indeks.
744. RETORYKA, red. Marek Skwara, Gdańsk 2008, Wyd. Słowo/obraz terytoria, 4<sup>o</sup>, 240 s. [Tematy Teoretycznoliterackie: Archiwum przekładów



- „Pamiętnika Literackiego]: zawiera: Kenneth Burke, *Tradycyjne pojęcia retoryki*; Rodney B. Douglass, *Arystotelesowska koncepcja komunikacji retorycznej*; Paul Zumthor, *Retoryka średniowiecza*; Berthold Emrich, *Topika i topoi*; Ann Moss, *Książki „miejsz wspólnych” w szkole*; Tzvetan Todorov, *Tropy i figury*.
745. SEXTUS Empiryk, *Przeciw retorom II* [fragm.], tł. Zbigniew Nerczuk, „Studia Philosophica Wratislaviensia” vol 1, fasc. 1, 2006, s. 136–147.
746. SOKOŁOWSKI Stanisław, *Partitiones Eccleasticae*. w: Wojciech Ryczek, *Rhetorica Christiana. Teoria wymowy kościelnej Stanisława Sokołowskiego*, Wyd. Unum, Kraków 2011, 4<sup>o</sup>, 400 s., bibl., ind., Resume, Summary.
747. TIERNEY Elizabeth, *30 minut dla skutecznej komunikacji, czyli jak być rozumianym przez innych*, tł. M. Dziedzic, Wyd. KOS, Katowice [br., ca 2004], 8<sup>o</sup>, 88 s., indeks [seria: *W 30 minut*].
748. TRZY STYLISTRYKI GRECKIE i dwa traktaty retoryczne z okresu Cesarstwa Rzymskiego, tł. i opr. Henryk Podbielski, przedm., red. nauk. Krzysztof Narecki, Wyd. TN KUL, Lublin 2016, 2<sup>o</sup>, 619 s., [3 nlb], bibl. zał. [*Źródła i monografie*, 429].
749. \*VOSSIUS Gerardus Ioannes, *Podstawy retoryki*, tł., opr., wstęp Barbara Popiel, Szczecin, Wyd. USz., 2012.
750. WALKER Janice R, *Ponowne odkrycie retoryki: klasyczny kanon w dobie komputerów*, tł. Anna Durka, Jakub Z. Lichański, „Forum Artis Rhetoricae” nr 1, 2004, s. 84–93.
751. WIBALDUS Stabulensis, *Wibalda z Korvey „List 147”*, tł. i opr. Mirosław Wylęgała, „Przegląd Tomistyczny” t. 12, 2006, s. 121–139 (streszcz. w j. fr.).

## Reviews and reports

752. ALEKSANDROVA Donka, *Metamorfozu na retorikata prez XX vek*, Univ. Izdatelstvo, Sofija 2006 2<sup>o</sup>, 464 s., bibl., str. w j. ros., ang., franc. [Universitetska Biblioteka, nr 451] [JZL], „Forum Artis Rhetoricae” nr 12–13, 2008.
753. ATENAJOS Sofista, *Uczta mędrców*, tł., wstęp, komentarz Krystyna Bartol, Jerzy Danielewicz, Poznań 2010 Wyd. Poznańskie, 1374 s., bibl., ind.: rec. CICHOCKA Helena, „Terminus” R. XV (2013), z. 26, nr 1, s. 89–93.
754. AWTUCHOWICZ Tamara A., *Poezija ritoriki...* Mińsk 2005; rec. BOGOŁĘBSKA Barbara, „Forum Artis Rhetoricae” 1 (7) 2006.
755. \*BENDRAT, Anna. *Mowa jest złotem. Amerykański prezydent i retoryka*, Wyd. IBL, Warszawa 2016 [Pro Rhetorica]; rec. „Forum Artis Rhetoricae” 2 (49) 2017.
756. BOGOŁĘBSKA Barbara, *Między literaturą i publicystyką*, Łódź 2006 Wyd. „Piktor”, 4<sup>o</sup>, 116 s., bibl., ind. ; rec. LICHAŃSKI Jakub Z., „Forum Artis Rhetoricae” 3–4 (11–12) 2007, s. 11–26.

- 763a. BOGOŁĘBSKA, Barbara. *Retoryka, genologia I stylistyka tekstów literackich i dziennikarskich*, Wyd. Primum Verbum, Łódź 2015; rec. Monika Worsowicz, „Forum Artis Rhetoricae” 2 (41) 2015, s. 63–65.
757. BOGOŁĘBSKA Barbara. WORSOWICZ Monika, *Retoryka i jej zastosowania. Podręcznik dla studentów dziennikarstwa i innych kierunków humanistycznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016; rec Fijołek-Lubczńska, Bogumiła, „Forum Artis Rhetoricae” 2 (49) 2017.
758. BOOTH Wayne C., *The Rhetoric of Rhetoric: The Quest for Effective Communication*, Blackwell, Oxford 2008, 4<sup>o</sup>, 206 s., ind.: rec. LICHAŃSKI Jakub Z., „Forum Artis Rhetoricae” 1–2 (16–17) 2009, s. 69–70.
759. BREDEMEIER Karsten, *Czarna retoryka. Siła i magia języka*, Warszawa 2007 Studio Emka, 4<sup>o</sup>, 204 s.; rec. ZAŁĘSKA Maria, „Forum Artis Rhetoricae” 3–4 (11–12) 2007, s. 145–147; rec. KOFTA Piotr, „Dziennik” 17–082007, s. 70–71 [omówiona także pozycja BECK Gloria, *Zakazana retoryka. Podręcznik manipulacji*, Gliwice 2007].
760. BUDZYŃSKA Katarzyna, *Strategie retoryczne, techniki poznawcze, błędy i sofizmaty*, zob. KOSZOWY Marcin. BUDZYŃSKA Katarzyna, *Strategie retoryczne, techniki poznawcze, błędy i sofizmaty*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2015, VIII, 199 s., bibliogr., ind. (ArgDiaP Publications); rec. „Forum Artis Rhetoricae” 2 (49) 2017.
761. BUDZYŃSKA-DACA Agnieszka, Red., *20 lat polskich telewizyjnych debat przedwyborczych*, Wyd. Pol. Warszawskiej, Warszawa 2016 [fakt. 2017], 398 s., ind., bibl. zał., summary; rec. „Forum Artis Rhetoricae” 2 (49) 2017.
762. CALBOLI-MONTEFUSCO Lucia, wyd., *Papers on Rhetoric. V. Atti del Convegno Internazionale DICTAMEN, POETRIA AND CICERO: COHERENCE AND DIVERSIFICATION, Bologna, 10–11 Maggio 2002*, Roma 2003 Herder Editrice, 4<sup>o</sup>, VIII s., 284 s., bibl. załącznik [PAPERS ON RHETORIC, 7] [JZL], „Forum Artis Rhetoricae” nr 12–13, 2008.
763. CHALECKI Mikołaj Krzysztof z Chalca, *Kompendium retoryczne, wstęp i opr.* Jarosław Nowaszczuk, Marek Skwara, tł. Jarosław Nowaszczuk, Wyd. Nauk. Uniw. Szczecińskiego, Szczecin 2009, 4<sup>o</sup>, 202 s., ind., Summary; rec. LICHAŃSKI Jakub Z., „Forum Artis Rhetoricae” 1–2 (16–17) 2009, s. 63–64.
764. CHANDLER Clive, *Philodemus „On Rhetoric” Books 1 and 2. Translation and Exegetical Essays*, New York, London, 2006 Routledge, 4<sup>o</sup>, 232 s., bibl., indeksy [Studies in Classics] [JZL], „Forum Artis Rhetoricae” nr 12–13, 2008.
765. CICHOCKA Helena, *Mimesis i retoryka w traktatach Dionizjusza z Halikarnasu a tradycja bizantyńska*, Warszawa 2005; rec. CERAN Waldemar, rec., w: „Byzantinoslavica” LXIII 2005, s. 293–295.

766. DRUGA POZNAŃSKA DEBATA z okazji Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego współorganizowana przez Miasto Poznań oraz Radę Języka Polskiego przy Prezydium PAN; rev. ŚWIERCZEWSKA Gabriela], s. 112–126, „Forum Artis Rhetoricae” 1 (52) 2018.
767. DUBISZ Stanisław, *Język — Historia — Kultura (wykłady, studia, szkice)*, t. 2, Warszawa 2007, Wyd. Wydziału Polonistyki, 2<sup>o</sup>, 348 s., portret, aneks. [JZL], „Forum Artis Rhetoricae” nr 12–13, 2008.
768. EEMEREN Frans H. van, et al., *Argumentation...*, Mahwah 2002; rec. KO-SZOWY Marcin, „Roczniki Filozoficzne” t. 52, nr 1, 2004, s. 427–435.
769. FILIPCZAK- BIAŁKOWSKA Anita, *Sprawozdanie z konferencji naukowej „Chwyty perswazyjne w różnych dyskursach”, Łódź 21–23 marca 2017 r.*, „Forum Artis Rhetoricae” 1 (48) 2017.
770. FIOŁEK-LUBCZYŃSKA, Bogumiła *Retoryczność w filmowych obrazach świata Andrzeja Fidyka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016; Rec. GRZEGORZEWSKI Krzysztof, „Forum Artis Rhetoricae” nr 1 (48), 2017.
771. FREDBORG Karin Margareta, wyd., *The Latin Rhetorical Commentaries by Thierry of Chartres*, Toronto 1988 Ed. Pontifical Institute of Medieval Studies, 2<sup>o</sup>, 404 s., indeksy, bibl. (tekst w j. ang. i łacińskim) [Studies and Textes, 84] [JZL], „Forum Artis Rhetoricae” nr 12–13, 2008.
772. GAUL Niels, *Thomas Magistros und die spätbizantinische Sophistik. Studien zum Humanismus urbaner Eliten in der frühen Palaiologenzeit*, Mainzer Veröffentlichungen zur Byzantinistik 10, Harrasowitz Vlg., Wiesbaden 2011, 500 s.; rec. CICHOCKA Helena, *Nowe spojrzenie na recepcję Drugiej Sofistyki*, „Forum Artis Rhetoricae” 2 (33) 2013, s. 85–89.
773. GORZKOWSKI Albert, *Bene atque ornate...*, Kraków 2004; rec. PELC Janusz, „Barok” R. 12, nr 2, 2005, s. 201–202.
774. *HISTOIRE de la rhétorique dans l’Europe moderne: 1450–1959*, wyd. Marc Fumaroli, PUF, Paris 1999, 2<sup>o</sup>, 1360 s., ind.: rec. LICHANŃSKI Jakub Z., „Forum Artis Rhetoricae” 1–2 (16–17) 2009, s. 65–67.
775. HERMOGENES, *Sztuka retoryczna*, tł., opr., wstęp Henryk Podbielski, Lublin, Wyd. Tow. Nauk. KUL 2012, 2<sup>o</sup>, 612 s. [Źródła i Monografie, 390]; rec. LICHANŃSKI Jakub Z., *The Polish Translation of Hermogenes of Tarsus*, „Forum Artis Rhetoricae” 2 (33) 2013, s. 82–84.
776. JASIŃSKI Tomasz, *Polska barokowa retoryka muzyczna*, Wyd. UMCS, Lublin 2006, 2<sup>o</sup>, 367 s., bibl., ind.: rec. LICHANŃSKI Jakub Z., *Książka o retoryce muzycznej*, „Forum Artis Rhetoricae” 1–2 (16–17) 2009, s. 73–75.
777. JULKOWSKA Violetta, *Retoryka w narracji historycznej Joachima Lelewela*, Poznań 1998; rec. MASTALERZ Rafał, „Historyka”, t. 34, 2004, s. 179–181; RADOMSKI Andrzej, „Res Historica” z. 19, 2005, s. 177–180.

778. JUSZCZYK Andrzej, *Retoryka a poznanie. Powieściopisarstwo Teodora Parnickiego*, Kraków 2004; rec. TOMCZOK Paweł, „Pamiętnik Literacki” 2007: 4, s. 215–224; RYSZKIEWICZ Mirosław, „Teksty Drugie” 2007, nr 1–2, s. 92–97.
- 782a. KIEREŚ-ŁACH, Joanna. *Filozofia i retoryka. Kontekst filozoficzny „nowej retoryki” Chaima Perelmana*, Lublin 2015; rec. Ewa Agnieszka Lekka-Kowalik, „Forum Artis Rhetoricae” 2(41) 2015, s. 66–72.
779. KOROLKO Mirosław, *Podręcznik retoryki homiletycznej*, WAM, Kraków 2010 [Barbara Bogołębska], „Forum Artis Rhetoricae” 2 (25) 2011.
780. KOSZOWY Marcin. BUDZYŃSKA Katarzyna, *Strategie retoryczne, techniki poznawcze, błędy i sofizmaty*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2015, VIII, 199 s., bibliogr., ind. (ArgDiaP Publications); rec. „Forum Artis Rhetoricae” 2 (49) 2017.
781. KRAWCZUK I. B., red., *Latino-jazycznyje ritoriki na Biełarusi: połockij traktat „O ritorczeskom iskustwie...” 1788, 1799*, Minsk 2006 [Barbara Bogołębska], „Forum Artis Rhetoricae” nr 12–13, 2008.
782. \*KUBIŃSKA Olga, Red. wyd., *Retoryka umierania. Angielskie mowy pożegnalne doby Tudorów i Stuartów*, Wyd. Fund. Terytoria Książki, Gdańsk 2017; rec. „Forum Artis Rhetoricae” 2 (49) 2017.
783. KUPIS Bogdan, *Niedoceniony podręcznik retoryki Stanisława Papczyńskiego (1631–1701)*, Warszawa-Lublin 2006, 4<sup>o</sup>, 368 s. [*Studia Marianorum*, 10]; rec. LICHANŃSKI Jakub Z., „Forum Artis Rhetoricae” 3–4 (11–12) 2007, s. 149–151; LICHANŃSKI Jakub Z., *Błogosławiony Stanisław Papczyński MIC — twórca ważnego podręcznika retoryki*, „Ephemerides Marianorum. Rocznik Instytutu Historii i Duchowości Mariańskiej” 1 (2012), s. 537–545.
784. LAUSBERG Heinrich, *Retoryka literacka...*, Bydgoszcz 2002; rec. LEW Agnieszka, „Meander” R. 60, nr 1, 2005, s. 121–126 (streszcz. w jęz. łac.);
785. LEKSYKON *retoryki prawniczej. 100 podstawowych pojęć*, red. Przemysław Rybiński, Kamil Zeidler, Warszawa: Wyd. C. H. Beck, 2010, 4<sup>o</sup>, XL+366 s., bibl., ind.: rec. LICHANŃSKI Jakub Z., *Leksykon retoryki prawniczej*, „Forum Artis Rhetoricae”, 3–4 (22–23) 2010, s. 70–73.
786. LEWANDOWSKA-TARASIUK Ewa, *W teatrze prezentacji*, op. cit.; PIETRZAK Małgorzata, *Retoryka na co dzień*, op. cit.; RUSINEK Michał, ZAŁAZIŃSKA Aneta, *Retoryka podręczna*, op. cit.; rec. LICHANŃSKI Jakub Z., *Sztuka perswazji*, w: „Nowe Książki” 12, 2005, s. 24.
787. LEWANDOWSKI Sławomir, *Retoryczne i logiczne podstawy argumentacji prawniczej*, Warszawa 2013; rec. LICHANŃSKI Jakub Z., „Forum Artis Rhetoricae”, 4 (35), 2013, s. 48–51.
788. LICHANŃSKI Jakub Z., *Retoryka od renesansu do współczesności...*, Warszawa 2000; rec. URBAŃSKI Piotr, „Barok” nr 2, 2001, s. 136–140; rec. ZAŁĘSKA Maria, „Przegląd Humanistyczny” R. 48, nr 2, 2004, s. 139–144.

789. LICHANŃSKI Jakub Z., *Retoryka w Polsce...*, Warszawa 2003; tenże, *Uwieść słowem, czyli Retoryka stosowana*, Warszawa 2003; tenże i Ewa Lewandowska-Tarasiuk, *Nauczanie retoryki w teorii i praktyce*, Warszawa 2003; rec. PI-RECKI Piotr, „Nowe Książki”, nr 8, 2004, s. 52–53.
790. LICHANŃSKI Jakub Z., *Retoryka: Historia — Teoria — Praktyka*, t. 1–2, Warszawa 2007, Wyd. DiG, 2<sup>o</sup>, t. 1, 238 s., 33 tabl., bibl., ind., Summary, t. 2, 210 s.; rec. CICHOCKA Helena, „Forum Artis Rhetoricae” 3–4 (11–12) 2007, s. 153–155.
791. LICHANŃSKI Jakub Z., *Retoryka: Historia — Teoria — Praktyka*, t. 1–2, Warszawa 2007, Wyd. DiG, 2<sup>o</sup>, t. 1, 238 s., bibl., ind., tab., il., t. 2, 210 s., tab. [Helena Cichocka], „Media — Społeczeństwo — Kultura” Zeszyty Naukowe WSD im. M. Wańkowicza w Warszawie, nr 1, 2008, s. 39–42.
792. LICHANŃSKI Jakub Z., *W poszukiwaniu najlepszej formy komunikacji, czyli dlaczego wciąż jest nam potrzebna retoryka*, Wyd. Coll. Columbinum, Kraków 2017, 253 s., [1] nlb., XXXVI s., bibl., ind.; rec. „Forum Artis Rhetoricae” 2 (49) 2017.
793. \*MAJMIESKUŁOW Anna, Red., *Retoryka tekstu artystycznego: gry semantyczne*, Wyd. UKW, Bydgoszcz 2016; rec. „Forum Artis Rhetoricae” 2 (49) 2017.
794. MAROUN Aouad, wyd., *Le livre DE LA RHETORIQUE du philosophe et medicin ibn Tumlus (Alhagiag bin Thalmus)*, Libr. Philosophique J. Vrin, Paris 2006 2<sup>o</sup>, CXXX s., 178 s., indeksy, bibl. (tekst w j. franc. i arabskim) [Textes et Traditions, 13] [JZL], „Forum Artis Rhetoricae” nr 12–13, 2008.
795. MEWS Constant J., Cary J. Nederman, Rodney M. Thomson, wyd., *Rhetoric and Renewal in the Latin West 1100–1540. Essays in Honour of John O. Ward*, Brepols Publishers n.v., Turnhout 2003 2<sup>o</sup>, 270 s., portret, indeks, Tabula Gratulatoria [JZL], „Forum Artis Rhetoricae” nr 12–13, 2008.
796. MEYER Michel, red., *Perelman. Le renouveau de la rhétorique*, Paris 2004 PUF, 138 s. [seria: *Débats philosophiques*]; rec. OLESZCZAK Dorota, „Forum Artis Rhetoricae” 2 (2) 2004, s. 63–65.
797. MEYNET Roland, *Wprowadzenie do hebrajskiej retoryki biblijnej*, tł. Kazimierz Łukowicz, Tomasz Kot SJ, Kraków 2001 [seria: *Mysł Teologiczna*, 30]; rec. POBIEŻYŃSKA Maja E., „Forum Artis Rhetoricae” 1 (7) 2006, s. 97–99.
798. MEYNET Roland, *Język przypowieści biblijnych*, tł. Andrzej Wałęcki, Kraków 2005 [seria: *Mysł Teologiczna*, 51]; rec. LICHANŃSKI Jakub Z., „Forum Artis Rhetoricae” 1 (7) 2006, s. 99–100.
799. OBREMSKI Krzysztof, „Retoryka” w wychodku zlewni mleka, „Teksty Dru-gie” 2005:5, s. 213–218 [na marg. *Poetyki i Retoryki Arystotelesa*]
800. ORNATOWSKI Cezary, *Sprawozdanie z 15 Konferencji ISHR*, „Forum Artis Rhetoricae” 3–4 (5–6) 2005, s. 107–112.

801. OSTAFIŃSKI Witold, *Wstęp w teorii i praktyce kaznodziejskiej...*, Kraków 2002; rec. GORZKOWSKI Albert, „Homo Dei” R. 74, nr 2, 2004, s. 172–175.
802. \*PARTYKA Joanna, Red., *Normy komunikacji. Między retoryką a językiem*, Wyd. IBL, Warszawa 2017 [Pro Rhetorica]; rec. „Forum Artis Rhetoricae” 2 (49) 2017.
803. PISAREK Walery, *Nowa retoryka dziennikarska*, Kraków 2002; rec. DARASZ Wiktor J., „Język Polski” R. 84, z. 4, 2004, s. 309–310; KORZEKWA Katarzyna, „Orbis Linguarum”, vol. 25, 2004, s. 421–422.
804. PŁUCIENNIK Jarosław, *Czy tylko logos? Hermeneutyczny sceptycyzm a retoryka*, „Teksty Drugie” 2005:5, s. 130–134 [na marg. książki Michała Rusinka *Retoryka i retoryczność*, Kraków 2003].
805. PAPCZYŃSKI Stanisław, *Prodromus Reginae Artium sive Informatio Tyrorum Eloquentiae*, ed. Casimirus Krzyżanowski MIC, Wyd. Institutum Historicum Marianorum, Varsavia 2001 4<sup>o</sup>, 336 s. [*Fontes Historiae Marianorum*, vol 11]; rec. LICHANŃSKI Jakub Z., „Forum Artis Rhetoricae” 3–4 (11–12) 2007, s. 152.
806. PAWŁOWSKI Krzysztof, *Retoryka starożytna w kronice Wincentego Kadłubka*, Kraków 2003; rec. SKIBIŃSKI Edward, „Studia Źródłoznawcze”, t. 44, 2006, s. 185–186.
807. PERELMAN Chaim, *Imperium retoryki*, Warszawa 2003; rec. LICHANŃSKI Jakub Z., „Nowe Książki” 2003, 7/8, s. 46.
808. PERELMAN Chaim, *Logika prawnicza. Nowa retoryka*, tł. Tomasz Pajor, wstęp i oprac. Jerzy Wróblewski, Warszawa 1984 PWN, 4<sup>o</sup>, 238 s. [JZL], „Forum Artis Rhetoricae” nr 12–13, 2008.
809. PLANTIN Christian, *Les bonnes raisons des émotions. Principes et méthode por l'étude du discours émotionné*, Bern et al., 2011; rec.: ZAŁĘSKA Maria, „Forum Artis Rhetoricae” 26:2011, s. 123–127.
810. POWINOWACTWA *Retoryki*, red. B. Sobczak, Wyd. UAM, Poznań 2017; rec. GRZEGORZEWSKI Krzysztof, „Forum Artis Rhetoricae” 2 (49) 2017.
811. PRZYCZYNA Wiesław, red., *Retoryka dziś: teoria i praktyka*, Kraków 2001; rec. GRZESIAK-WITEK Dorota, „Społeczeństwo i Rodzina” R. 3, nr 1, 2006, s. 149–155.
812. *RETORYKA I ETYKA*, red. Barbara Sobczak, Halina Zgółkowa, Wyd. Poznańskie, Poznań 2009, 4<sup>o</sup>, 254 s.: rec. LICHANŃSKI Jakub Z., „Forum Artis Rhetoricae” 1–2 (16–17) 2009, s. 67–69.
813. *RETORYKA I POLITYKA. Dwudziestolecie polskiej transformacji*, red. Marek Czyżewski, Sergiusz Kowalski, Tomasz Tabako, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2010, 299 s. [Biblioteka Dyskursu Publicznego. Kultura Retoryka Demokracja]: rec. CICHOCKA Helena, *Retoryka w praktyce życia codziennego*, „Forum Artis Rhetoricae”, 3–4 (22–23) 2010, s. 64–69.

814. *RHETORIC AND CULTURE: A REVIEW*, rec. Lichański Jakub Z., „Forum Artis Rhetoricae” 1 (48) 2017, s..
815. RUSINEK Michał, *Między retoryką a retorycznością*, Kraków 2003; rec. Górka Izabela, „Ruch Literacki” R. 47, z. 1, 2006, s. 131–136; AXER Anna, „Pamiętnik Literacki” R. XCVII, z. 3, 2006, s. 238–242.
816. RUSINEK Michał, Aneta Załazińska, *Retoryka podręczna...*, Kraków 2005; rec. POTAS Marta, „Nowa Poliszczynna” nr 4, 2005, s. 57–58; SOBCZAK Barbara, „Zeszyty Telewizyjne” R. 3 [4], nr 11, 2006, s. 126–131.
817. \*RYCZEK Wojciech, *Antystrofa dialektyki: teoria retoryczna Bartłomieja Keckermanna*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2016, 584 s. (Monografie Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej); rec. „Forum Artis Rhetoricae” 2 (49) 2017, s..
818. SCHMIDT Thomas. FLEURY Pascale, wyd., *Perceptions of the Second Sophistic and Its Times / Regards sur la Seconde Sophistique et époque. Phoenix supplementary volumes*, 49, Univ. of Toronto Press, Toronto, Buffalo 2011, XX + 273 s.; rec. CICHOCKA Helena, *Nowe spojrzenie na recepcję Drugiej Sofistyki*, „Forum Artis Rhetoricae” 2 (33) 2013, s. 85–89.
819. \*SEWERYN Agata. Gondek Maria Joanna, Red., *Tradycja retoryczna w kulturze oświecenia i romantyzmu*, Wyd. KUL, Lublin 2016; rec. „Forum Artis Rhetoricae” 2 (49) 2017.
820. SHOLEM Gershom, *Rhetorik und Literatur*, wyd. Stephane Moses, Sigrid Weigel, Köln, Weimar, Wien 2000; rec. LICHANŃSKI Jakub Z., „Forum Artis Rhetoricae” 1 (7) 2006, s. 96–97.
821. SKOLECKA-KONA Krystyna, *Sprawozdanie z przebiegu finału Ogólnopolskiego Konkursu Krasomówczego Aplikantów Adwokackich (Łódź, 6–7 października 2006 r.)*, „Palestra”, R. 51, nr 11/12, 2006, s. 305–309.
822. SOBCZAK Barbara, Halina Zgólkowa, red., *Perspektywy retoryki polskiej*, Poznań 2007 Wyd. Poznańskie, 2<sup>o</sup>, 224 s.; rec. LICHANŃSKI Jakub Z., „Forum Artis Rhetoricae” 3–4 (11–12) 2007, s. 151–152.
823. SOBCZAK, Barbara, red., zob. *Powinowactwa retoryki*, red. B. Sobczak, Wyd. UAM, Poznań 2017; rec. GRZEGORZEWSKI, Krzysztof, „Forum Artis Rhetoricae” 2 (49) 2017.
824. STANLEY, Liz *The Racialising Process. Whites Writing Whiteness in Letters, South Africa 1770s –1970s*, 2017; rec. SZUREK Agnieszka, „Forum Artis Rhetoricae” 1 (52) 2018.
825. STERCZEWSKI, Piotr. *Czytanie gry. O proceduralnej retoryce jako metodzie analizy ideologicznej gier komputerowych*, „Teksty Drugie” 20, 12, 6, s. 210–228; rec. „Forum Artis Rhetoricae” 2 (49) 2017.
826. \*TUSZYŃSKA Krystyna, *Oratorstwo i retoryka grecka z wyborem tekstów źródłowych. Od oralnej kultury retorycznej Homera do konceptualizacji*

- retoryki przez Arystotelesa*, Wyd. UAM, Poznań 2017; rec. „Forum Artis Rhetoricae” 2 (49) 2017.
827. UEDING Gert, Red., *Rhetorik: Begriff — Geschichte — Internationalität*, Tübingen 2006; rec. LICHANŃSKI Jakub Z., „Forum Artis Rhetoricae” 1 (7) 2006, s. 101–106; tenże, „Przegląd Humanistyczny” R. LI, 2007, z. 4 (403), s. 150–153.
828. WASILEWSKI Jacek, *Retoryka dominacji*, Warszawa 2006, Wyd. Trio, 2<sup>o</sup>, 508 s.; rec. ZAŁĘSKA Maria, „Forum Artis Rhetoricae” 3–4 (11–12) 2007, s. 147–148.
829. WORSOWICZ Monika, *Retoryka i jej zastosowania. Podręcznik dla studentów dziennikarstwa i innych kierunków humanistycznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016, zob. BOGOŁĘBSKA Barbara. WORSOWICZ Monika, *Retoryka i jej zastosowania...*; rec. Fijołek-Lubczńska Bogumiła, „Forum Artis Rhetoricae” 2 (49) 2017.
830. ZAŁĘSKA Maria, *Retorica en Polonia: Contextos, temas, m etodos. Rhetoric in Poland: Contexts, Subjects, Methods*, „Retor” 2015, 5 (2), s. 173–191; rec. „Forum Artis Rhetoricae” 2 (49) 2017, s..
831. ZAŁĘSKA Maria, *Sprawozdanie z konwersatorium nt.: Formalne modelowanie procesów kognitywnych (13.12.2008, UKSW)*, „Forum Artis Rhetoricae” nr 3–4 (14–15) 2008, s. 195–196.
832. \*ZIOMEK Jerzy, *Retoryka opisowa*, wyd. 2, Wrocław 2000; rec. JAWORSKI Marcin, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Literacka” t. 11, 2004, s. 231–239.

Name index 

Aeschines 704	Augustus II the Strong, King of Poland 264
Agricola, Rudolphus 449, 703	Augustinus Aurelius 337
Aleksandrova, Donka 759	Austen, Jean 97
Alhagag ibn Thalmus 801	Awtuchowicz, Tamara A. 761
Allhoff, D. W. 705	
Allhoff, W. 705	
Anonymus Gallus, see Gallus	Bach, Johann Sebastian 144, 552
Anonymus	Barge, J. K. 738
Anonymus Seguerianus 706	Baumgarten, Alexander Gottlieb 556
Aphthonios 449, 702	Beck, Gloria 710, 711,
Apsines 707	Bendrat, Anna 762
Aristotle 187, 608, 708	Benedict XVI 548
Atanasius St. 252	Birkenbihl, Vera F. 712
Athenaios, sophist 709, 760	Bobola, Andrzej 455



- Bogołębska, Barbara 763, 763a, 764, 837
- Booth, Wayne C. 765
- Bortnowski, Stanisław 698
- Bredemeier, Karsten 713, 714, 715, 766
- Brock, Timothy C. 716
- Bruni, Leonardo 272
- Budzyńska, Katarzyna 767
- Budzyńska-Daca, Agnieszka 7, 68
- Burke, Kenneth 751
- Bush, George W. 432, 462
- Calboli-Montefusco, Lucia 769
- Callimachus Experiens 609
- Camblak, Grigiruj 474
- Cassiodorus, Flavius Magnus Aurelius 63
- Caxton, William 311
- Chalecki, Mikołaj Krzysztof 261, 770
- Chandler, Clive 771
- Chesterton, Keith Gilbert 150
- Churchill, Winston, sir 534
- Cicero, Marcus Tullius 256–258, 451, 717–719
- Cichocka, Helena 772
- Czyżewski, Marek 820
- Dambrowski, Samuel 315
- Dante Alighieri 629
- Demetrius, see pseudo-Demetrius
- Detz, Joan 720
- Dion of Prusa 407
- Dionysus of Halicarnassus 69, 490–491
- Dolce, Lodovico 631
- Donne, John 323
- Douglass, Rodney B. 751
- Dubisz, Stanisław 774
- Dynow, Petyr 670
- Eberhardus Hispalensis 238
- Eckius, Valentinus 236
- Edmueller, Andreas 721
- Edwards Jonathan 65
- Eemeren Frans H. van 187, 775
- Elsner, Jaś 722
- Emrich, Berthold 751
- Fałęcki, Hieronim 368
- Ficino, Marsilio 272
- Filipczak-Białkowska, Anita 776,
- Fiołek-Lubczyńska, Bogumiła 89, 90, 777
- Fish, Stanley 723
- Fleury Pascale 825
- Foss, Sonja K. 724
- Fredborg, Karin Margareta 778
- Fumaroli, Marc 781
- Gadamer, Hans-Georg 183, 657
- Galileo Galilei 352, 647
- Gallus Anonymus 195, 324
- Gałczyński, Konstanty Ildefons 194, 198, 199
- Gaul, Niels 779
- Gondek, Maria Joanna 826
- Gorzkowski, Albert 780
- Goszczyński, Seweryn 559
- Gotfried de Vinsauf 780
- Górski, Jakub 725
- Heigl, Peter 726
- Hermogenes 69, 636, 727, 782
- Ibn Tumlus, see. Alhagig bin Thalmus) 801
- Ionesco, Eugene 658
- Isocrates 409
- Jacobus de Paradiso 110

- Jakub z Paradyża, see *Jacobus de Paradiso*
- Jan Kazimierz Waza, see *John II Casimir Vasa, King of Poland*
- Jaroszewicz, Florian 654
- Jasiński, Tomasz 783
- John Paul II, 98, 175, 277
- John II Casimir Vasa, King of Poland 305
- Jost, Walter 728
- Julkowska, Violetta 784
- Juszczak, Andrzej 785
- Kadłubek, Wincenty (*Vincent Kadlubek*) 195, 290, 424
- Kaesteher, Natalie 665
- Karneades 686
- Kasjodor, see. *Cassiodorus, Flavius Magnus Nobilis*
- Kawafis, Konstandinos 628
- Kallimach, Filip *Buonacorsi*, see *Callimachus Experiens*
- Kexkermann, *Bartholomeus* 336
- Kennedy, John F. 55
- Kierkegaard, Soren 81
- Knapiesz, Grzegorz 252
- Kochanowski, Jan 105, 635
- Kohout, Jaroslav 729
- Kończakowski, Stefan 561
- Koptak, Paul E. 730
- Korolko, Mirosław 460, 786
- Koszowy, Marcin 767, 787
- Kowalski, Sergiusz 820
- Krasicki, Ignacy 559
- Krawczuk, I. B. 788
- Kridl, Manfred 561
- Kubińska, Olga 789
- Kupis, Bogdan 790
- Kwiatkiewicz, Jan 731
- Kwintylijan, Marek Fabiusz, see *Quintilian, Marcus Fabius*
- Lauxmin, Zygmunt 169, 181
- Lausberg, Heinrich 733, 791
- Lechoń, Jan 145
- Lelewel, Joachim 784
- Leśmian, Bolesław 80, 562
- Lewandowska-Tarasiuk, Ewa 793
- Lewandowski, Sławomir 794
- Lichański, Jakub Z. 795–799
- Macpherson, James 859
- Madyda Władysław 734
- Majmieskułow, Anna 800
- Majone, Giandomenico 735
- Malory, Thomas sir 311
- Maroun, Aouad 801
- Mavrodieva, Ivanka 482
- Meyer, Michel 736, 803
- Meynet, Roland 737, 804, 805
- Mews, Constant J. 802
- Mickiewicz, Adam 451, 665
- Miller, Leszek 615
- Mistrz Wincenty, see *Kadłubek, Wincenty*
- Morreale, S.P. 738
- Moskorzowski, Andrzej 13, 454
- Moss, Ann 751
- Nadolski, Bronisław 739
- Nancel, Nicolas de 66
- Nederman, Cary J. 802
- Nixon, Richard 643
- Norwid, Cyprian 583
- Nowodworski, Bartłomiej 10
- Obama, Barack 447
- Obremski, Krzysztof 806
- Olmsted, Wendy 728


- Opatowiusz, Adam 104  
Ornatowski, Cezar M. 807  
Ossoliński, Jerzy 13  
Ostafiński, Witold 808
- Palikot, Janusz 674  
Papczyński, Stanisław 176, 569, 740,  
795–799  
Parnicki, Teodor 130, 785  
Partyka, Joanna 809  
Pasek, Jan Chryzostom 452  
Paulus, St. 403, 675  
Pawlowski, Krzysztof 813  
Perelman, Chaim 500, 546–547, 569,  
578, 634, 693, 742, 785a. 803,  
814–815,  
Pernot, Laurent 743  
Petrycy, Sebastian z Pilzna 56  
Philodemus 771  
Philostratus Atheniensis 744  
Pietrzak Małgorzata 793  
Pisarek, Walery 263, 810  
Pisarski Jan 453  
Plantin, Christian 816  
Plato 429, 606  
Plett, Heinrich E. 745  
Plutarchus 746  
Płuciennik, Jarosław 811  
Podkowiński Władysław 359  
Polybius 683  
Potocki, Stanisław Kostka 325  
*Progymnasmata: greckie ćwiczenia  
retoryczne* 747  
Prokopovic, Teofan 357  
Prudentius, Aurelius Clemens 542  
Prus Bolesław 468  
Przyczyna, Wiesław 818  
Pseudo-Arystydes 748  
Pseudo-Longinus 749  
Pseudo-Demetrius 755
- Puttenham, George 518
- Quintilian, Marcus Fabius 195, 400,  
578, 626, 732, 750
- Ramée, Pierre de la 66  
Ramus, Petrus, see Ramée, Pierre de la  
Raymond, James C. 584  
Regan, Ronald 342, 402, 644  
Rej, Mikołaj 102, 201, 271, 303  
*Retoryka i polityka* 820  
*Rhetoric an Culture* 821  
Rubinkowski, Jan Kazimierz 264  
Rushdi, Salman 505  
Rusiecki, Benedykt 266  
Rusinek, Michał 793, 822–823  
Rutkowski, Krzysztof 37  
Rybiński, Przemysław 792  
Ryczek, Wojciech 824
- Sapieha, Kazimierz Władysław 266  
Sarbiewski, Stanisław 13, 404  
Scheidt, Samuel 122  
Schein, Johann Hermann 122  
Schmidt, Thomas 825  
Seweryn, Agata 826  
Sextus Empiricus 607, 752  
Shaftesbury, lord (Anthony Ashley  
Copper, 3<sup>rd</sup> Earl of Shaftesbury)  
545  
Sholem, Gershom 827  
Sidonius Apollinaris 389  
Skarga, Piotr 119, 146, 152. 281  
Sobczak, Barbara 817, 819, 829, 830  
Sobieski, Jakub 10, 455  
Sokołowski Stanisław 338, 753  
Solecka-Kona, Krystyna 828  
Sołogub, Fiodor (Fiodor Kuzmicz  
Tietiernikow) 106  
Sommerfeld, Johannes der Älder 238

- Spitzberg B.H. 738  
Stalin, Józef W. 276, 612  
Sterczewski, Piotr 832  
Szajna, Józef 85  
Szczański, Jakub 455  
Szcypiorski, Andrzej 557  
Szkłarek Jan 428  
Szymonowicz, Szymon 219
- Tabako, Tomasz 820  
Thierry of Chartres 778  
Thomas Magistros 779  
Thomson, Rodney M. 802  
Tierney, Elizabeth 754  
Todorov, Tzvetan 751  
Toulmin, Stephen E. 439  
Tuszyńska, Krystyna 833  
Twardowski, Samuel 178
- Ueding, Gert 700  
Volkman, Richard Emil 211
- Vossius, Johann Gerhard 308, 756
- Walker, Janice R. 757  
Ward, John O. 802  
Wasilewski, Jacek 835  
Wernsdorff, Gottlieb 307  
Weselski, Jerzy Laetus 366  
Whitefield, George 65  
Wibaldus, Stabulensis 758  
Wichelns, Herbert A. 22  
Wilson, Thomas 518  
Woronicz, Jan Paweł 129  
Worsowicz, Monika 836, 937  
Wroński, Marcin 625  
Wyszyński, Stefan, kard. 646
- Załaźńska, Aneta 793  
Załęska, Maria 838–839  
Zeidler Konrad 792  
Zgólkowa, Halina 819, 829, 830  
Ziobro, Zbigniew 520  
Ziomek, Jerzy 840  
Zumthor, Paul 751

## Subject index

- Actio, see Pronuntiatio  
Advertising 24, 129, 143, 222, 401, 445, 488, 517, 530, 531, 544, 600  
Amplificatio 9  
Arabic rhetoric 1, 390, 661, 662  
ArgDiaP project 479  
Argumentation 31, 58, 110, 136, 161, 186–188, 203, 309, 310, 364, 380, 386, 396, 397, 456, 470, 478, 488, 499, 502, 511, 530, 531, 554, 558, 567, 593, 678, 688  
Ars dissimulandi 638  
Ars memorativa 428  
Ars praedicandi, see Homiletics  
Byzantine rhetoric 70  
Christian rhetoric 660, 667, 669  
— Orthodox Church 660  
Classical rhetoric 2, 121, 157, 173, 221, 240, 241, 388, 475, 610, 611, 652, 656, 687  
CNN effect 685  
Communication 101, 131, 132, 163, 180, 214, 243, 254, 255, 296, 354, 367, 416, 463, 629, 671  
— non verbal communication 694  
Common places 576  
Composition 84  
Concetto 287, 399  
Contrastive rhetoric 350, 357, 492, 563  
Critical thinking 514

- Debate 23, 25, 60, 480, 483, 484, 485, 522, 565
- Definition of rhetoric 195, 349
- Discourse 27, 69, 71, 157, 192, 436, 553, 669,  
— Academic 563
- Dispositio 348
- Ekphrasis (ecphrasis) 359, 507
- Epithalamium 389
- Epistolography 77a
- Epitaph 423, 540, 655
- Eristic 59, 141, 142, 148, 149, 155, 156, 465, 481, 525, 678
- Exposé of the Polish Prime Minister 353, 648
- Facebook 627, 672
- Figures and tropes 63, 91, 106, 228, 247
- Hagiography 146, 558, 654
- Handbooks of rhetoric 16, 17, 18, 154, 156, 173, 202, 210, 265, 306, 334, 335, 362, 377.
- Hermeneutics 147, 183
- History and rhetoric 178, 402, 469, 510, 579, 582, 689
- The Holy Cross Sermons 356, 364, 574
- Homiletics 140, 152, 154, 167, 174, 234, 278, 284, 287, 312, 313, 314, 394, 410, 621, 632
- Jesuits rhetoric in 16<sup>th</sup> c. 151, 215, 270, 384
- Law rhetoric 54, 113, 114, 115, 155, 156, 168, 186, 316, 343, 344, 382, 393, 494, 506, 512, 566, 697
- Logical rhetoric 554, 682
- Metaphors 80, 392
- Neurorhetoric 570, 604a
- New speech 102, 263
- Orality 116, 217, 225, 251, 267, 398, 409, 422, 443, 453, 526, 532, 660, 664, 680, 681
- Orators 10, 11, 12, 13, 21, 47, 82, 165, 172, 179, 251, 284, 383, 407, 486, 495
- Orations 165
- Panegyric 160, 226, 264, 268, 473, 497, 513
- Paraphrase 246
- Paremiology 252
- Parliamentary rhetoric 230, 273, 274, 303, 304, 387, 696
- Persuasion 6, 19, 36, 64, 87, 96, 133, 137, 138, 166, 177, 248, 286, 317, 321, 342, 354, 355, 446, 529, 651, 673
- Photography 529
- Postmodernism 280, 603
- Postil 162
- Postilography 162, 177, 315
- Pragmalinguistic 153, 593
- Preaching 65, 98, 110, 234, 281, 283, 287, 323, 621
- Presidential rhetoric 23, 383, 487
- Progymnasmata 4, 5, 7, 449, 450, 467, 468
- Pronuntiatio 47, 57, 184, 185, 464
- Prooemium 136, 278, 324, 424, 425, 476
- Propaganda 233, 259, 322, 395
- Public rhetoric in contemporary Poland 74, 107, 109, 137, 138, 139, 206, 229, 231, 272, 295, 297, 360, 381, 363, 371, 373, 376, 378, 413, 414, 415, 426, 472, 496, 541, 601, 604, 622, 668, 686, 631
- Rhetoric and  
— architecture 276  
— ethics 171, 175, 189, 192, 318, 347, 374  
— internet 598, 599, 616a, 635a, 679, 684  
— journalism 20, 28, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 48, 73, 77, 99, 103, 109, 134, 204, 224, 228, 232,

- 233, 299, 300, 302, 427, 470, 471, 600, 676, 695
- linguistics 438
- literature 183, 194, 198, 199, 227, 249, 293, 294, 331, 332, 341, 594
- logic 391, 500
- medieval historiography 26, 196
- medicine 135
- music 132, 144, 219, 223, 552
- poetics 170, 205
- politics 25, 47, 48, 50, 53, 55, 78, 79, 235, 243, 255, 273, 274, 279, 353, 375, 457, 458, 459, 525, 535–540, 549, 560, 616–618, 819,
- popular literature 99
- propaganda 322, 395
- public relations 44
- religion 212, 213, 523, 589, 595, 620
- schools in 16<sup>th</sup> and 17<sup>th</sup> c. 5, 6, 450
- science 83, 498, 508, 588, 592, 602, 603, 619, 690
- stylistics 31, 470
- tv 60, 89, 90, 519, 520, 521, 581, 613, 677
- Rhetoric and/in Education 8, 29, 92, 93, 127, 128, 158, 191, 200, 207, 218, 220, 244, 250, 260, 289, 291, 292, 339, 345, 346, 365, 367, 369, 370, 372, 382, 406, 412, 419, 440, 441, 442, 450, 501, 503, 527, 543, 550, 555, 590, 637, 642, 645, 669a, 680, 699, 700, 701
- Rhetoric and/in Bible 125, 126, 262, 298, 381, 403, 448, 461, 591
- Rhetoric in China 242
- Rhetoric in Poland 32, 34, 93, 571, 572, 587
- Rhetoric in the Middle-Ages 26, 110, 571, 596
- Rhetoric in Ukraine 179, 493
- Rhetoric of
  - body 71
  - economics 75, 498, 527, 581
  - transformation 3,
- Rhetorical criticism 22, 80, 528, 575
- Rhetorical culture in 16<sup>th</sup> — 17<sup>th</sup> c.
  - France 431, 614
- Developing Flexible Writing Processes** 
- In 21<sup>th</sup>c. 649
- Rhetorical culture in 16<sup>th</sup> — 17<sup>th</sup> c.
  - Poland 49, 72, 77a, 92, 94, 190, 351, 404, 405, 420, 421, 489, 510, 515, 516, 623, 624, 638, 666
- Rhetorical organization 577
- Rhetorically 326, 585
- Sermon, see Preaching
- Sermons, see the Holy Cross Sermons
- Sophists 82, 157, 158, 237, 239, 358, 597
- Stylistics 502, 524, 650
- Theory of literature 61, 504, 524, 659
- Topics 30, 31, 46, 106, 190, 449, 473, 476, 477
- Visual rhetoric 88, 275, 286, 288, 320, 329, 340, 375, 379, 385, 516, 529, 537, 538



## RECENZJE / REVIEWS

### POST-TRUTH RHETORIC AND COMPOSITION / RETORYKA I KOMPOZYCJA W DOBIE POSTPRAWDY

Bruce McComiskey, *Post-Truth Rhetoric and Composition*, Utah State Univ. Press, Colorado 2017<sup>1</sup> / *Framework for Success in Postsecondary Writing*, Developed by Council of Writing Program Administrators National Council of Teachers of English National Writing Project, Published January 2011 by CWPA, NCTE & NWP

Review by Jakub Z. Lichański  
Uniwersytet Warszawski  
Pracownia Badań Historii i teorii Retoryki  
zjlchan@uw.edu.pl  
<https://orcid.org/0000-0002-1943-5069>

Problem poradzenia sobie w szkole (i nie tylko!) z tzw. fake-news'ami, takim zjawiskiem jak bullshit (wciskanie kitu)<sup>2</sup> i podobnymi zjawiskami stał się poważnym wyzwaniem m.in. dla szkoły. Dlatego postanowiłem wskazać na dwie publikacje, których przyswojenie polskiemu odbiorcy może pomóc w walce z zalewającą nas falą bredni.

Zacznę od materiału, który został pomyślany i przygotowany jako pomoc dla nauczycieli w zakresie nauczania retoryki i kompozycji. Publikacja *Framework for Success in Postsecondary Writing* została opracowana przez National Council of Teachers of English (Krajowa Rada Nauczycieli Języka Angielskiego)<sup>3</sup>, organizację, która istnieje od ponad 100 lat, a jej podstawowym zadaniem, jak czytamy na jej stronie: *jest doskonalenie nauczania i uczenia się języka angielskiego oraz sztuki językowej na wszystkich poziomach edukacji*. Przygotowała ona wspomnianą publikację; nie będę jej szczegółowo omawiał, a uwagę skupię wyłącznie na kwestiach nauczania retoryki.

<sup>1</sup> Cf. Editorial w „Forum Artis Rhetoricae” 2018:1(52), s. 4–6.

<sup>2</sup> Cf. H. Frankfurt, *O wciskaniu kitu. On Bullshit*, tł. H. Pustuła, Wyd. Czuły Barbarzyńca, Warszawa

<sup>3</sup> Cf. <http://www2.ncte.org/>, (2018–04–27); także <http://wpaouncil.org/framework>, (2018–04–27) oraz <http://wpaouncil.org/files/framework-for-success-postsecondary-writing.pdf>, (2018–04–27).



W tym zakresie autorzy piszą:

Ramy te wyjaśniają, w jaki sposób nauczyciele mogą wspierać te nawyki umysłowe poprzez pisanie, czytanie i krytyczne doświadczenia analityczne<sup>4</sup>. Te doświadczenia mają na celu rozwijanie umiejętności uczniów

- Wiedza retoryczna — umiejętność analizy i działania w zakresie rozumienia odbiorców, celów i kontekstów w tworzeniu i rozumieniu tekstów;
- Krytyczne myślenie — umiejętność analizowania sytuacji lub tekstu i podejmowania przemyślanych decyzji z wykorzystaniem tej analizy, poprzez pisanie, czytanie i badania;
- Procesy pisania — wiele strategii podejścia do pisania i badań;
- Znajomość konwencji — formalnych i nieformalnych wytycznych, które definiują to, co jest uważane za poprawne i właściwe lub niewłaściwe i niestosowne, w jednym piśmie; i
- Umiejętność komponowania w wielu środowiskach — od tradycyjnego pióra i papieru po technologie elektroniczne.

Rozwijanie wiedzy retorycznej<sup>5</sup>

---

<sup>4</sup> The Framework then explains how teachers can foster these habits of mind through **writing, reading, and critical analysis** experiences. These experiences aim to develop students'

- Rhetorical knowledge — the ability to analyze and act on understandings of audiences, purposes, and contexts in creating and comprehending texts;
- Critical thinking — the ability to analyze a situation or text and make thoughtful decisions based on that analysis, through writing, reading, and research;
- Writing processes — multiple strategies to approach and undertake writing and research;
- Knowledge of conventions — the formal and informal guidelines that define what is considered to be correct and appropriate, or incorrect and inappropriate, in a piece of writing; and
- Ability to compose in multiple environments — from traditional pen and paper to electronic technologies.]

<sup>5</sup> [Developing Rhetorical Knowledge

Rhetorical knowledge is the ability to analyze and act on understandings of audiences, purposes, and contexts in creating and comprehending texts.

Rhetorical knowledge is the basis of good writing. By developing rhetorical knowledge, writers can adapt to different purposes, audiences, and contexts. Study of and practice with basic rhetorical concepts such as purpose, audience, context, and conventions are important as writers learn to compose a variety of texts for different disciplines and purposes. For example, a writer might draft one version of a text with one audience in mind, then revise the text to meet the needs and expectations of a different audience.

Teachers can help writers develop rhetorical knowledge by providing opportunities and guidance for students to

- learn and practice key rhetorical concepts such as audience, purpose, context, and genre through writing and analysis of a variety of types of texts (nonfiction, informational, imaginative, printed, visual, spatial, auditory, and otherwise);
- write and analyze a variety of types of texts to identify
- the audiences and purposes for which they are intended,
- the key choices of content, organization, evidence, and language use made by their author(s),
- the relationships among these key choices and the ways that the text(s) appeal or speak to different audiences;
- write for different audiences, purposes, and contexts;
- write for real audiences and purposes, and analyze a writer's choices in light of those audiences and purposes; and
- contribute, through writing, their own ideas and opinions about a topic to an ongoing conversation.]

Wiedza retoryczna to umiejętność analizy i działania w zakresie zrozumienia odbiorców, celów, i kontekstów w tworzeniu i zrozumieniu tekstów.

Wiedza retoryczna jest podstawą dobrego pisania. Przez rozwijanie retorycznej wiedzy piszący mogą dostosować się do różnych celów, odbiorców i kontekstów. Badanie i ćwiczenia z podstawowymi pojęciami retorycznymi, takimi jak: cel, publiczność, kontekst; konwencje są ważne, gdy uczą piszących komponować różnorodne teksty dla różnych dyscyplin i celów. Na przykład piszący może opracować jedną wersję tekstu z myślą o konkretnej publiczności, a następnie zrewidować / zredagować tekst w celu spełnienia potrzeb i oczekiwania różnych / innych odbiorców.

Nauczyciele mogą pomóc piszącym rozwinąć wiedzę retoryczną, zapewniając im możliwości i dając wskazówki w zakresie:

- uczyć się i ćwiczyć kluczowe koncepcje retoryczne, takie jak odbiorcy, cel, kontekst i gatunek poprzez pisanie i analizę różnych rodzajów tekstów (literatura faktu, informacja, pomysłowe, drukowane, wizualne, przestrzenne, słuchowe i inne);
- pisania i analizowania różnych typów tekstów do identyfikacji odbiorców i celów, dla których są przeznaczone;
- kluczowe wybory treści, organizacji materiału w tekście, dowodów i używania języka przez ich autora (autorów);
- relacje pomiędzy tymi kluczowymi wyborami i sposoby, w jakie tekst(y) odwołuje(ą) się lub mówi(ą) do różnych odbiorców;
- pisanie dla różnych odbiorców, celów i kontekstów;
- pisanie dla prawdziwej publiczności i celów, i analizowanie wyborów piszącego w świetle tych odbiorców i celów; i
- przyczynianie się, poprzez pisanie, do [powstawania] własnych pomysłów i opinii {przy prowadzeniu} rozmowy na dany temat.

## Opracowanie elastycznych procesów pisania<sup>6</sup>

Procesy pisania to różne strategie używane przez piszących do pisania i badania.

<sup>6</sup> *Writing processes* are the multiple strategies writers use to approach and undertake writing and research.

Writing processes are not linear. Successful writers use different processes that vary over time and depend on the particular task. For example, a writer may research a topic before drafting, then after receiving feedback conduct additional research as part of revising. Writers learn to move back and forth through different stages of writing, adapting those stages to the situation. This ability to employ flexible writing processes is important as students encounter different types of writing tasks that require them to work through the various stages independently to produce final, polished texts.

Teachers can help writers develop flexible processes by having students

- practice all aspects of writing processes including invention, research, drafting, sharing with others, revising in response to reviews, and editing;
- generate ideas and texts using a variety of processes and situate those ideas within different academic disciplines and contexts;

Procesy pisania nie są liniowe. Udane programy piszące używają różnych procesów, które zmieniają się w czasie i zależą od konkretnego zadania. Na przykład autor może badać temat przed opracowaniem, a następnie po otrzymaniu informacji zwrotnej przeprowadzić dodatkowe badania w ramach przeglądu [zebranego materiału]. Piszący uczą się poruszać „po spirali” na różnych etapach pisania, dostosowując te etapy do sytuacji. Umiejętność korzystania z elastycznych procesów pisania jest ważne, ponieważ uczniowie napotykaają różne rodzaje zadań pisarskich, które wymagają niezależnej pracy na różnych etapach, aby uzyskać ostateczne, dopracowane teksty.

Nauczyciele mogą pomóc piszącym w rozwijaniu elastycznych procesów dzięki uczeniu

- ćwiczenia wszystkie aspekty procesów pisania, w tym inwencji, badania, redagowania, dzielenie się z innymi (zdobytą wiedzą), przeredagowywanie [tekstu] w odpowiedzi na recenzje i wreszcie — edycję [gotowego tekstu];
- generowania pomysłów i tekstów za pomocą różnych procesów i sytuowania ich w ramach różnych dyscyplin i kontekstów akademickich [a także życiowych];
- włączania dowodów i pomysłów z tekstów już napisanych, wizualnych, graficznych, werbalnych i innych;
- wykorzystywania informacji zwrotnych do korekty tekstów, aby były odpowiednie dla dyscypliny naukowej lub kontekstu, do którego tekst / pismo jest przeznaczony(e);
- pracowania z innymi na różnych etapach pisania; i
- zastanowienia się, w jaki sposób różne zadania pisemne i elementy procesu pisania przyczyniają się do ich rozwoju jako piszących.

Już te uwagi wskazują, iż uczniowie otrzymują bardzo solidne przygotowanie w zakresie opanowania różnorodnych procesów pisania niezależnie od techniki, jaką będą się chcieli posługiwać. I to jest baza, do której odwołuje się w swym studium Bruce McComiskey<sup>7</sup>.

- 
- incorporate evidence and ideas from written, visual, graphic, verbal, and other kinds of texts;
  - use feedback to revise texts to make them appropriate for the academic discipline or context for which the writing is intended;
  - work with others in various stages of writing; and
  - reflect on how different writing tasks and elements of the writing process contribute to their development as a writer.

<sup>7</sup> Cf. Bruce McComiskey, *Post-Truth Rhetoric and Composition*, Utah State Univ. Press, Colorado 2017, 56 s. O autorze zaś możemy przeczytać, iż: **Bruce McComiskey** specializes in rhetoric and composition, classical rhetoric, and professional writing at the University of Alabama at Birmingham. His publications include *Microhistories of Composition*, *Dialectical Rhetoric*, *Teaching Composition as a Social Process*, *Gorgias and the New Sophistic Rhetoric*, and the edited collection *English Studies: An Introduction to the Disciplines*, <https://www.amazon.com/Post-Truth-Rhetoric-Composition-Bruce-McComiskey/dp/1607327449>, (2018–04–27).

Książka składa się z trzech rozdziałów: *Post-Truth Rhetoric* (zawiera części: *Bullshit*, *Fake News*, *Ethos (at the Expense of Logos)*, *Pathos (at the Expense of Logos)*, *The Trump Effect*), *Post-Truth Composition*, *Consequences of Neglecting of Act*. Uzupełniają ją ponadto: *Notes*, *References*, oraz *About the Author*.

Praca analizuje niebezpieczeństwa, jakie pojawiły się w przestrzeni publicznej. Autor ostrzega, iż:

The success of bullshit, for example, requires audiences that are not curious: these audiences fear the outside world and do not want to know more about it; they seek and value only information that already supports their restricted belief systems. Teach curiosity, and you teach a potential counter to the susceptibility to bullshit. The success of fake news requires audiences that are not open or engaged. Fake news succeeds because it is spread within the isolating context of social media filter bubbles, which prevent people from connecting with others who may have different beliefs. If students receive their news through Facebook, Google, Instagram, or Twitter, for example, then they see only news filtered through ideologically restrictive algorithms that present them with ideas they already believe, and so their beliefs are never challenged or expanded. Teach openness and engagement [...] <sup>8</sup>...

W zakończeniu (s. 43–44) Autor pisze:

[b]ullshit (though we may call it something else), fake news, and texts that exploit ethos and pathos, and we need to address the Trump effect through the social dimensions of language. We must teach post-truth rhetoric as unethical language or it will infect our classrooms and public discourse irretrievably. *Consequences of Neglecting to Act* If I'm right that the effects of post-truth rhetoric may devastate composition studies if left unchecked, and that a plan for action already exists in disciplinary white papers like the Framework for Success in Postsecondary Writing and the WPA Outcomes Statement for First-Year Composition, then neglecting to act is inexcusable on our part. We need to double-down on the values we have already articulated and publicized. The consequences are too serious to let post-truth rhetoric go unchecked, and writing teachers are in a good position to fight against its effects. If post-truth rhetoric goes unchecked, then the fears that were the exigence of the three organizational statements following the 2016 presidential campaign and election will become realities. Xenophobia will replace social justice, isolationism will invalidate cultural freedom, shouting will trump listening, disruption will drown out response, insults will replace respect, exclusion will diminish diversity, divisiveness will preclude negotiation, invective will erode support, fear will challenge safety, and success at all costs will invalidate responsible inquiry. This is not post-truth bullshit; this is the Trump effect, and it is already happening. If we as a community, committed to social justice,

<sup>8</sup> Sukces bzdury, na przykład, wymaga publiczności, która nie jest ciekawa: ta publiczność boi się świata zewnętrznego i nie chce wiedzieć nic więcej na jego temat; szukają i cenią jedynie informacje, które już wspierają ich ograniczone systemy wierzeń. Naucz ciekawości i naucz potencjalnego przeciwstawienia się podatności na bzdury. Sukces fałszywych wiadomości wymaga odbiorców, którzy nie są otwarci lub zaangażowani. Fałszywe wiadomości odnoszą sukces, ponieważ rozprzestrzeniają się w izolującym kontekście baniek z filtrów mediów społecznościowych, które uniemożliwiają łączenie się z innymi, którzy mogą mieć inne przekonania. Jeśli na przykład studenci otrzymują wiadomości przez Facebook, Google, Instagram lub Twitter, widzą tylko wiadomości przefiltrowane przez ideologicznie restrykcyjne algorytmy, które przedstawiają je jako „niewiarygodne”, a także gdy są kwestionowane lub rozszerzane. Naucz otwartości i zaangażowania [...].

cultural freedom, listening, response, respect, diversity, negotiation, support, and responsible inquiry, do not challenge the Trump effect immediately and forcefully, then soon the primary Post-Truth Rhetoric and Composition [44] rhetorical skills our students will bring to our classrooms will be inciting xenophobia, retreating into isolationism, resorting to shouting, causing disruption, spouting insults, securing exclusion, encouraging divisiveness, spewing invective, exploiting fear, and desiring success at all costs. These unethical qualities of rhetoric will be what our students see every day, and they will see that they work. This is a rhetorical ecology in which I do not want to teach. I believe that we need to confront post-truth rhetoric head-on. Bullshit must be held to a standard of evidence that it cannot survive. Fake news must be held to a standard of truth that it cannot withstand. Ethos and pathos at the expense of logos must be held to a standard of reasoning that they cannot endure. And the Trump effect must be countered with ethical rhetorical standards that prevent the future development of bullshit, fake news, and ethos and pathos at the expense of logos. Although I do not have space in this essay to explore specific pedagogical strategies for teaching ethical rhetoric and challenging unethical post-truth rhetoric, I hope that I have at least started the process of thinking in that direction. Writing is power, and teaching writing requires a deep sense of responsibility. It is our responsibility to check and counter the effects of post-truth rhetoric as quickly and as strongly as we can. The fate of our discipline is at hand, and that's not bullshit.

A zatem mamy narzędzie, które tylko trzeba wykorzystać — powiada Autor. Oczywiście — zmuszamy naszych uczniów, aby zaczęli *myśleć krytycznie*, żeby *stawiali pytania i szukali odpowiedzi*. Rola nauczyciela sprowadza się do pomocy w znajdowaniu innych źródeł informacji niż te, które podsuwają np. Facebook, Google, Instagram lub Twitter. Pozornie to mało, tymczasem sądzę, iż narzędzie, jakim jest internet, można wykorzystać naprawdę do tego, do czego został stworzony — do poszerzania naszej wiedzy o świecie.

## AUTORZY NUMERU

**Prof. dr hab. Jakub Z. Lichański**

Pracownia Badań Historii i Teorii Retoryki, Uniwersytet Warszawski



# FORUM ARTIS RHETORICAE

Redaktor

Editor-in-Chief

Jakub Z. Lichański

**Retoryka — Gry cyfrowe — Edukacja  
— Komunikacja**

**Rhetoric — Video games — Education  
— Communication**

Nr 3 (54) lipiec–wrzesień, 2018

No. 3 (54) July–September, 2018



Warszawa 2018



*Profesor Barbarze Otwinowskiej*  
*In memoriam*

Publikacja dofinansowana przez  
Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego  
i afiliowana przy Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego

Copyright by  
Wydawnictwo DiG & Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, 2018

ISSN 1733–1986

Retoryka — Gry cyfrowe — Edukacja — Komunikacja  
Rhetoric — Video games — Education — Communication

Redaktor numeru / Volume Editor:  
Jakub Z. Lichański

## EDITORIAL\*

Najnowszy numer „Forum Artis Rhetoricae”, choć poświęcony głównie pamięci Pani Profesor Barbary Otwinowskiej, kontynuuje problematykę dotyczącą związków retoryki, edukacji oraz komunikacji. Wszystkie te pola badań leżały w kręgu zainteresowań Pani Profesor i mam niepełną nadzieję, iż wybaczy nam takie „materii pomieszanie”.

Przypomnę tylko, iż problematyka tego numeru nawiązuje do kwestii retoryki i edukacji poruszonych w nr. 4 (47) z 2016 oraz w nr. 1–4 (48–51) z 2017 r. Dodatkowo w nr. 1 (52) pojawił się ważny artykuł Anny Domagały *Kształtowanie umiejętności retorycznych uczniów w zapisach nowej podstawy programowej z 14 lutego 2017 roku dla szkoły podstawowej (A Critical Analysis of a New Core Curriculum (MENiS 2017) for Primary School, Concerning the Elements of Rhetorics)*. W Editoriale tegoż numeru Redakcja wskazała także właśnie na studium Bruce’a McComiskeya *Post-Truth Rhetoric and Composition*, Utah State University Press, Colorado 2017, por. nr 1 (52), s. 4, przyp. 2. Kwestie te uważamy za niezwykle istotne, stąd Redakcja jest w kontakcie z autorem wspomnianego tekstu (opóźnienie wynika z przyczyn niezależnych od Autora i od Redakcji).

Numer otwiera tekst Joanny Krauze-Karpińskiej *Verum haec sunt omnium linguarum communia: Refleksje nad dorobkiem badawczym profesor Barbary Otwinowskiej. (Verum haec sunt omnium linguarum communia: Professor Barbara Otwinowska — Reflections on the Research Achievements)*, który przynosi próbę oceny dokonań Pani Profesor. Trzeba dodać, iż większość badaczy retoryki w Polsce tak czy inaczej była związana z Panią Profesor i jej delikatnego, ale często surowego osądu naszych studiów będzie nam bardzo brakowało.

Kolejny jest tekst Bartłomieja Mycyka *Rola gier cyfrowych w procesie edukacji. Szanse i zagrożenia związane z wykorzystaniem medium elektronicznej rozrywki jako pomocy naukowej na przykładzie produkcji IL-2 Sturmovik: Battle of Stalingrad oraz Operator numeru alarmowego. (Functions of video games in the process of education. Opportunities and risks resulting from usage of medium of electronic*

---

\* Przypominam, że wszystkie artykuły są zindeksowane w: <https://pbn.nauka.gov.pl/polindex-webapp/search/basic?type=all&query=Forum+Artis+Rhetoricae> (dostęp: 7 VI 2018).

*entertainment as a teaching resource, illustrated with IL-2 Sturmovik: Battle of Stalingrad and 911 Operator games.*). Artykuł omawia nie tylko wskazane w tytule gry cyfrowe, ale pokazuje — bardzo interesująco — jak można je wykorzystać w procesie edukacyjnym w szkole.

Numer uzupełnia informacja nt. książki Barbary Sobczak *Retoryka telewizji*, Poznań 2018 [rev. by Jakub Z. Lichański] oraz informacja dotyczącanowości z zakresu retoryki.

Redaktorzy wyrażają nadzieję, iż pismo, tak jak dotąd kwartalnik, będzie służyć integrowaniu środowiska miłośników retoryki oraz propagowaniu tej wsapaniałej nauki. Zawsze jednak w duchu Platońskiej idei *kalokagathia*.

\*

The latest issue of the „Forum Artis Rhetoricae”, although devoted mainly to the memory of Professor Barbara Otwinowska, continues the issues related to the rhetoric, education and communication. All these fields of research were in the interests of Professor, and I have unconcerned hopes that they would forgive us for such „matter confusion”.

I remind only that the issue of the issue refers to problems related to the subject matter of five issues, namely rhetoric and education, cf. No. 4 (47) 2016, No. 1–4 (48–51) 2017. In addition, in the number 1 (52) appeared an important article by Anna Domagała *Shaping students’ rhetorical skills in the new core curriculum from February 14, 2017 for primary school (A Critical Analysis of a New Core Curriculum (MENiS 2017) for Primary School, Concerning the Elements of Rhetorics)*. In editorial of this issue, the editors also pointed to the study of Bruce McComiskey, *Post-Truth Rhetoric and Composition*, Utah State Univ. Press, Colorado 2017, cf. No. 1 (52), p. 4, editor. 2. We consider these issues to be extremely important, hence the Editors are in touch with the author of the text (the delay results from reasons beyond the author’s control and the editorial office).

The number opens with the text of Joanna Krauze-Karpińska *Verum haec sunt omnium linguarum communia: Professor Barbara Otwinowska — Reflections on the Research Achievements*, which brings an attempt to evaluate the achievements of Mrs. Professor. It must be added that most scholars of rhetoric in Poland have always been associated with Mrs. Professor and her delicate but often harsh judgment of our studies.

The next article is the text of Bartłomiej Mycyk *Functions of video games in the process of education. Opportunities and risks resulting from usage of medium of electronic entertainment as a teaching resource, illustrated with IL-2 Sturmovik: Battle of Stalingrad and 911 Operator games*. The article discusses not only the digital games indicated in the title, but shows — very interesting — how they can be used in the educational process at school. As the author writes: *Digital games are often portrayed as ludic artifacts. However, medium of electronic entertainment*

*is also used in broadly defined process of education. Various training games available on the market are best examples of this phenomenon. [... but] Aim of this paper is to perform analysis of contents of two commercial digital games, IL-2 Sturmovik: Battle of Stalingrad and 911Operator, as potential teaching resources. Performing the analysis will be use for establishing potential risks and opportunities resulting from using the games in the process of education. Also, the author will attempt to create list of features that should be included in the game, if it is about to become an effective didactic tool.*

The number is supplemented with the report by Barbara Sobczak's, *Rhetoric of TV*, Poznań 2018 [Rev. by Jakub Z. Lichański] and information about novelties in the field of rhetoric.

The editors express the hope that the magazine, as it has been so far, will serve to integrate the rhetoric enthusiasts' community and to propagate this great science. Always, however, in the spirit of the Platonic idea of kalokagathia.

Jakub Z. Lichański

Editor-in-Chief

ID: 0000-0002-1943-5069



## SPIS TREŚCI / INDEX

- 3 Editorial  
7 Spis treści / Index

### ARTYKUŁY / DISSERTATIONES

- 9 ***Verum haec sunt omnium linguarum communia***  
**Refleksje nad dorobkiem badawczym profesor Barbary Otwinowskiej**  
*Verum haec sunt omnium linguarum communia*  
Professor Barbara Otwinowska — Reflections on the research achievements  
*Joanna Karpińska-Krauze*
- 27 **Rola gier cyfrowych w procesie edukacji. Szanse i zagrożenia związane z wykorzystaniem medium elektronicznej rozrywki jako pomocy naukowej na przykładzie produkcji *IL-2 Sturmovik: Battle of Stalingrad* oraz *Operator numeru alarmowego***  
Functions of video games in the process of education. Opportunities and risks resulting from usage of medium of electronic entertainment as a teaching resource, illustrated with *IL-2 Sturmovik: Battle of Stalingrad* and *911 Operator* games.  
*Bartłomiej Mycyk*

### RECENZJE / REVIEWS

- 61 **Barbara Sobczak, *Retoryka telewizji*, Poznań 2018**  
Barbara Sobczak, *Rhetoric of TV*, Poznań 2018  
[rev. Jakub Z. Lichański]

### NOWOŚCI RETORYCZNE / INFORMATION ABOUT NOVELTIES IN THE FIELD OF RHETORIC

- 63 **Dygitalizacja debat parlamentarnych**  
The digitalisation of parliamentary debates. Debates, Rhetoric and Political Action. Rhetoric at the Non-Substantialistic Turn. The Oxford Handbook for Rhetorical Studies  
[rev. by Editors Staff]
- 93 **Autorzy numeru**



## ARTYKUŁY / DISSERTATIONES

**Joanna Karpińska-Krauze**

ID: 0000-0001-8455-3064

Instytut Badań Literackich PAN

### VERUM HAEC SUNT OMNIUM LINGUARUM COMMUNIA REFLEKSJE NAD DOROBKIEM BADAWCZYM PROFESOR BARBARY OTWINOWSKIEJ

**Streszczenie:** Artykuł jest próbą podsumowania dorobku badawczego profesor Barbary Otwinowskiej (1924–2018). Punktem wyjścia dla wszystkich jej badań było przekonanie o lingwistycznej genezie renesansowego humanizmu. Jego istotę stanowiło odkrywanie, odczytywanie i komentowanie na nowo literackich zabytków kultury antycznej, poznawanie poprzez słowo (tekst) dziedzictwa myśli starożytnej i próba restytucji języka łacińskiego w jego najdoskonalszym, klasycznym kształcie, czyli *studia humaniora* „niesytych ksiąg” myślicieli, najpierw włoskich, a potem europejskich, światłych obywateli *respublica litteraria*. We wszystkich swoich publikacjach podejmowała tematy najważniejsze i uniwersalne dla większości literatur narodowych, dokumentując umysłową i artystyczną jedność całej wczesnonowoczesnej Europy. Umiała wskazać analogiczne procesy zachodzące w językach i piśmiennictwie włoskim, francuskim, niemieckim czy angielskim, ale też w równoległe z nimi rozwijającej się twórczości narodów słowiańskich.

**Słowa kluczowe:** Barbara Otwinowska, retoryka, język, kultura Europy (od renesansu do oświecenia), *studia humaniora*, *respublica litteraria*

*Verum haec sunt omnium linguarum communia*

Professor Barbara Otwinowska — Reflections on the Research Achievements

**Abstract:** The article is an attempt to summarize the research output of Professor Barbara Otwinowska (1924–2018). The starting point for all her studies was the belief about the linguistic genesis of Renaissance humanism. Its essence was the discovering, reading and commenting on the literary monuments of ancient culture, learning through the word (text) of the heritage of ancient thought and the attempt to restitution Latin in its most perfect, classic shape which means *studia humaniora* preceded by scholars, at first Italians and then Europeans who were considered to be citizens of *respublica litteraria*. In all her publications, she undertook the most important and universal themes common to most national literatures, documenting the mental and artistic unity of all early modern Europe. She was able to indicate analogous processes taking place in Italian, French, German or English languages and writing, but also in parallel with them developing the work of Slavic nations.

**Key words:** Barbara Otwinowska, rhetoric, language, European culture (from Renaissance to Enlightenment), *studia humaniora*, *respublica litteraria*



W styczniu 2018 r. zmarła profesor Barbara Otwinowska, wybitna znawczyni literatury dawnej, autorka prac filologicznych<sup>1</sup> w najściślejszym i najszlachetniejszym rozumieniu tego terminu, których przedmiotem uczyniła język jako pojęcie kluczowe dla kultury najpierw renesansu, a w dalszej kolejności również całego okresu staropolskiego, dziś chętniej nazywanego „wczesną nowożytnością”. Język to znaczy: fenomen mowy ludzkiej genetycznie związany z duchową jej naturą, inkarnację myśli dostępną tylko człowiekowi dzięki pismu przekazywaną w postaci tekstu, którego szczególnie rodzaj stanowi literatura — realizująca zespół norm stylistycznych i gatunkowych. Język, więc sam ów zespół, obszar kodyfikowany przez *artes liberales*: zwłaszcza retorykę, a jako sposób wyrażania myśli również przez logikę, równocześnie objawiający indywidualność autora — *ingenium*, geniusz, talent, jak różne epoki nazywały tę wyjątkową, osobniczą dyspozycję. Wreszcie język to znaczy: tworzywo, narzędzie tworzenia i zarazem wytwór intelektualnej aktywności ludzkiej.

Punktem wyjścia dla wszystkich w zasadzie badań Barbary Otwinowskiej było powszechnie uznawane i podzielane przekonanie o lingwistycznej genezie renesansowego humanizmu, konstatacja, iż jego istotę stanowiło odkrywanie, odczytywanie i komentowanie na nowo literackich zabytków kultury antycznej, poznawanie poprzez słowo (tekst) dziedzictwa myśli starożytnej i próba restytucji języka łacińskiego w jego najdoskonalszym, klasycznym kształcie, czyli *studia humaniora* „niesytych ksiąg” myślicieli, najpierw włoskich, a potem europejskich, światłych obywateli *respublica litteraria*. Poznawanie klasycznych wzorców budziło potrzebę ich naśladowania nie tylko na gruncie twórczości łacińskiej, ale również piśmiennictwa w językach narodowych i emancypacji owych *linguae vulgares*. Humanistyczną filologię wspierał autorytet Pisma Świętego, wskazujący na pierwszeństwo „słowa” (idei w umyśle Boga) w stosunku do bytu i podkreślający boską kreację świata poprzez mówienie i nazywanie. Siła słowa i siła jego oddziaływania, zdolność do wyrażania w równym stopniu prawdy, jak i fałszu sprawiała, że w refleksji filozoficznej język podlegał osądowi etycznemu: mógł stawać się narzędziem dobra lub zła, orężem w walce z przeciwnikiem. Język wspólny dla poszczególnych grup etnicznych stanowił element tworzący i scalający wspólnoty narodowe i państwowe; w postaci dzieła literackiego lub naukowego dyskursu był najpotężniejszym czynnikiem kulturotwórczym. Mówiąc słowami samej autorki:

Badanie języka i mowy jest bowiem badaniem i tego, co w słowach zostało zawarte oraz przechowane — całej wiedzy przeszłych pokoleń — i tego, co stanowi najbardziej o człowieczeństwie ludzkich istot — ich zdolności myślenia, porozumiewania się i społecznego życia<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Pełna bibliografia prac B. Otwinowskiej wraz z biografią znajduje się w: *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury: słownik biobibliograficzny*, oprac. zespół pod red. J. Czachowskiej i A. Szałagan, t. VI, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1999, s. 211–213.

<sup>2</sup> B. Otwinowska, *Problemy języka jako wyraz kształtowania się świadomości narodowej w literaturze renesansu*, w: *Problemy literatury staropolskiej*, seria pierwsza, praca zbiorowa pod red. J. Pelca, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1972, s. 188.

Refleksja nad tym, co zostało przechowane, odsyła do literatury, a literatura do norm jej tworzenia — retoryki. Toteż drugim najważniejszym podejmowanym przez nią tematem badawczym była właśnie retoryka jako teoria literacka epok dawnych.

W roku 1953 z inicjatywy i pod kierunkiem Marii Renaty Mayenowej przygotowana została specjalnie na zorganizowaną wówczas sesję odrodzeniową niewielka książeczka pod tytułem *Walka o język w życiu i literaturze staropolskiej*. Jej zasadniczą część stanowiła bibliografia 651 dzieł powstałych od XV do połowy XVIII w. uporządkowanych w kilku działach i zawierających wypowiedzi o języku polskim. Jedną z autorek bibliografii była Barbara Otwinowska<sup>3</sup>. Wielość metafizycznych komentarzy odnalezionych przy tej okazji w tekstach o różnej tematyce i charakterze stanowiła zapewne impuls do zajęcia się przez późniejszą autorkę monograficznej pracy *Język — naród — kultura: antedecencje i motywy renesansowej myśli o języku*<sup>4</sup> językiem jako jednym z czynników rozwoju społeczeństwa, powstania narodu oraz wytworzenia zaświadczonego jego tożsamość materialnego i duchowego dorobku — narodowej kultury.

W przywołanej wyżej monografii Barbara Otwinowska przed przystąpieniem do omawiania tematu języka w kulturze renesansowej bardzo wnikliwie i wszechstronnie nakreśliła historię myśli językoznawczej. W kolejnych, respektujących chronologię dziejów rozdziałach odnalazła jej początki w hellenistycznym „umiłowaniu mowy” do dziś utrwalonym w terminie „filologia” przejętym przez wszystkie europejskie języki. Omówiła biblijną genezę zainteresowania kreacyjną mocą słowa ujawnioną w *Księdze rodzaju*. Ukazała funkcjonowanie języka jako *locus communis* bogatej pisanej tradycji starożytnej Grecji i Rzymu oraz historii biblijnej. Zanalizowała szczególne zjawisko średniowiecznego uniwersalizmu łaciny elit Kościoła powszechnego — „jedynego” języka zachodniego chrześcijaństwa — która dzięki skodyfikowanym zasadom stała się językiem wzorcowym, dając początek nowożytnym normom gramatycznym większości języków europejskich. Emancypację języków narodowych powiązała z humanistyczną zasadą imitacji najdoskonalszych klasycznych wzorów retorycznych rozszerzoną na twórczość w językach wernakularnych oraz postulatem dostępności słowa Bożego dla wszystkich wiernych w ich własnej mowie, głoszonym przez przedstawicieli wyznań reformowanych. W teoriach o pochodzeniu języków zauważyła potrzebę dowartościowania dostrzeżonej przez poszczególne społeczeństwa własnej tożsamości. We wstępie wskazała, że synonimicznie funkcjonujące w rodzimej refleksji językoznawczej terminy „język” i „pismo” kryją w sobie „postulaty wytworzenia

<sup>3</sup> M.R. Mayenowa, *Walka o język w życiu i literaturze staropolskiej*, bibliografię oprac.: B. Otwinowska, L. Pszczołowska, J. Puzyńska, PIW, Warszawa 1953 (drugie, rozszerzone wydanie ukazało się w 1955 r.).

<sup>4</sup> B. Otwinowska, *Język — naród — kultura: antedecencje i motywy renesansowej myśli o języku*, Ossolineum, Wrocław 1974.

narodowej literatury i nauki, będących zresztą przyswojeniem bądź naśladowaniem [...] starożytnej i współczesnej kultury humanistycznej”<sup>5</sup>. Umieszczanie omawianych zjawisk na szerokim tle kulturowym było stałym elementem jej naukowych dokonań.

Temat języka podejmowała Barbara Otwinowska jeszcze kilkakrotnie. W syntetycznym studium *Problemy języka jako wyraz kształtowania się świadomości narodowej w literaturze renesansu*, komplementarnym w stosunku do omówionej wyżej monografii, opisała dwa zasadnicze spletające się w renesansowej refleksji językoznawczej nurty: antyczny — przyrodniczo-socjologiczny, i biblijny — historyczno-teologiczny. Pierwszy z nich, skupiony na relacjach: natura — człowiek — społeczeństwo, koncentrował badania nad czynnikami decydującymi o komunikacyjnej doskonałości mowy — czyniąc centralną zasadą *mimesis — imitatio*; naśladowanie — najpierw „natury” w języku, to jest ukazywanie za pomocą słów rzeczywistości postrzeganej zmysłowo oraz wyrażanie myśli i uczuć, czyli ujawnianie wewnętrznej natury mówiącego, a następnie również języka tych, którzy czynili to najlepiej w dziełach ich następców. Drugi, uwzględniający relacje: Bóg — naród — historia, kierował zainteresowania badawcze ku biblijnej genezie mowy jako boskiego daru, historii upadku człowieka (skutkującego rozdzieleniem języków) i jego zbawiania przez Chrystusa, nobilitującego wszystkich, którzy jego naukę przyjęli, a tym samym także języki stanowiące załączki narodowych wspólnot złączonych historią i włączonych do jednej językowej, chrześcijańskiej rodziny<sup>6</sup>.

W szkicu *Polski dwugłos o języku narodowym w Kościele (Hozjusz — Frycz)*<sup>7</sup> omówiła lokującą się w nurcie europejskich sporów na tematy religijno-reformacyjne polemikę Stanisława Hozjusza z Andrzejem Fryczem Modrzewskim, w której ujawniany na marginesie niejako głównych zagadnień (celibatu i komunii wiernych) spór o polszczyznę w liturgii i Biblii staje się ważnym elementem dyskursu nad emancypacją języków narodowych.

Niewielki artykuł o roli Mikołaja Reja jako obrońcy i rzecznika pięknej literackiej polszczyzny<sup>8</sup>, stawiającej go w liczbie europejskich głosicieli idei rozwijania twórczości w językach narodowych, takich jak choćby Jean du Bellay, podkreśla doniosłość licznych wypowiedzi autora *Żwierzyńca* na temat rangi i zalet rodzimego języka, który jest dla niego — jak zauważyła Otwinowska — „ideą samą

<sup>5</sup> Ibidem, B s. 6.

<sup>6</sup> Por. B. Otwinowska, *Problemy języka...*, op. cit., s. 156.

<sup>7</sup> Eadem, *Polski dwugłos o języku narodowym w Kościele (Hozjusz — Frycz)*, w: *Andrzej Frycz Modrzewski i problemy kultury polskiego Odrodzenia*, praca zbiorowa pod red. T. Bienkowskiego, Ossolineum, Wrocław 1974 („Studia staropolskie”, t. XLII), s. 131–163.

<sup>8</sup> Eadem, *Mikołaj Rej w walce o literacki język narodowy*, w: *Mikołaj Rej w czterechsetlecie śmierci*, praca zbiorowa pod red. T. Bienkowskiego, J. Pelca i K. Pisarkowej, Ossolineum, Wrocław 1971 („Studia staropolskie”, t. XXX), s. 29–49.

w sobie”, sprawą „godności narodu, jego potęgi, jego znaczenia w europejskiej wspólnocie narodów”<sup>9</sup>. W tym artykule widać najwyraźniej, jak silną naukową inspirację stanowiło dla autorki bogactwo wypowiedzi metajęzykowych w piśmiennictwie staropolskim, zidentyfikowane bibliograficznie we wspomnianym zestawieniu, i jego reprezentatywna egzemplifikacja w antologii tekstów Witolda Taszyckiego *Obroncy języka polskiego*<sup>10</sup>.

Artykuł „*Gęsi*” i „*leda co*” w teorii językowliterackiej Reja to subtelna i wnikliwa analiza wiersza *Do tego, co czytał* zamykającego *Żwierzyniec* Mikołaja Reja<sup>11</sup>, nawiązująca do dyskusji na temat polisemiczności słowa „gęsi” (rzeczownik w mianowniku liczby mnogiej lub przymiotnik) w najbardziej bodaj znanym jego fragmencie. Wskazanie wielorakich kontekstów kulturowych wiersza i zestawienie analizowanego fragmentu z innymi wypowiedziami metajęzykowymi autora doprowadziło do konstatacji o programowym charakterze utworu, będącego swoistym manifestem głoszącym pochwałę wszelkiej literackiej twórczości w języku narodowym: zarówno wielkich dzieł, jak i drobiazgów reprezentowanych przez „najbliższe nawet, ale foremne «leda co»”<sup>12</sup>, służących rozrywce i dostarczaniu przyjemności w równym stopniu twórcom, jak i odbiorcom.

Badanie języka epok dawnych możliwe jest tylko poprzez analizę zapisanych tekstów. Najciekawsze pod tym względem są teksty literackie, tworzone ze świadomością ich społecznych — komunikacyjnych — funkcji. Skuteczną ich realizację gwarantuje przestrzeganie norm tworzenia, pole działania *ars bene dicendi* — retoryki, która jako przedmiot naukowej refleksji w oczywisty sposób musiała zainteresować Barbarę Otwinowską. Retoryki i poetyki; bo funkcjonując w naszej świadomości osobno, są one ściśle ze sobą skorelowanymi dziedzinami wiedzy o literaturze, a dokładnie — o takim posługiwaniu się mową, aby stała się skutecznym narzędziem wyrażania myśli i opisywania świata, a w procesie komunikacji przekonującym dla odbiorcy oraz dostarczającym mu wiedzy i przyjemności estetycznej. Retoryka w tych relacjach ma charakter nadrzędny, postulaty sztuki dobrego mówienia odnoszą się bowiem w równym stopniu do poezji i prozy, literatury i piśmiennictwa naukowego czy użytkowego, słowem do języka w jego funkcjonalnym aspekcie. Stanowią jeden z obszarów filologii. Podobnie dzisiaj, dopiero od niedawna przypomniana i przywrócona refleksji języko- i literaturoznawczej retoryka wydaje się zyskiwać — ze względu na zakres podejmowanych tematów — charakter nadrzędny w stosunku do teorii literatury, która w jakimś momencie zastąpiła ją w badaniach nad twórczością artystyczną.

<sup>9</sup> Zob. ibidem, s. 34.

<sup>10</sup> W. Taszycki, *Obroncy języka polskiego. Wiek XV–XVIII*, Ossolineum, Wrocław 1953, Biblioteka Narodowa, seria I, nr 146.

<sup>11</sup> B. Otwinowska, „*Gęsi*” i „*leda co*” w teorii językowliterackiej Reja, „Pamiętnik Literacki” 1972, z. 1, s. 127–158.

<sup>12</sup> Zob. ibidem, s. 158.

W swoich pracach poruszających tematy retoryczne, począwszy od *Modele i stylów prozy*, Barbara Otwinowska skupiła się na zagadnieniach kluczowych dla zrozumienia literatury okresu staropolskiego, wcześniej już sygnalizowanych, i zasad w jej tworzeniu obowiązujących, takich jak: imitacja<sup>13</sup>, styl w kontekście dyskusji o sposobach imitacji<sup>14</sup>, koncept w powiązaniu z pojęciem *ingenium* jako instrumentu przeżyć estetycznych<sup>15</sup> czy wreszcie psychologiczno-socjologiczna koncepcja *otium* odnosząca się do rozumienia czynności twórczych poety jako rozkosznego wypełniania czasu wolnego<sup>16</sup>. Każde z omawianych zagadnień ukazane zostało znowu w szerokim kontekście historycznym i na tle towarzyszących mu aktualnych dyskusji i zjawisk.

*Modele i style prozy w dyskusjach na przełomie XVI i XVII wieku* są próbą całościowego opisu najbardziej uniwersalnego w opinii autorki zagadnienia podejmowanego przez filologię humanistyczną — językowej teorii tworzenia. Uniwersalnego, bo dyskutowanego na gruncie badań coraz szerzej odkrywanego repertuaru tekstów antycznych i czerpania z nich informacji z zakresu wszystkich dziedzin wiedzy; uniwersalnego, bo począwszy od Francesca Petrarci, analizowanego przez wszystkich wybitnych myślicieli epoki i niezaniechanego wraz ze schyłkiem owego — posługując się terminem autorki — „stulecia przeczulonej filologii”<sup>17</sup> głoszącej postulat perfekcji językowej, ale obecnego w dyskusjach przez cały okres wczesnonowożytny; wreszcie uniwersalnego, bo dotyczącego całego piśmiennictwa w każdym języku — i nie tylko piśmiennictwa, reguły tej teorii przenoszono bowiem niekiedy także na sztuki wizualne.

Aby właściwie zrozumieć i zanalizować piśmienniczą spuściznę epok dawnych i obowiązujące zasady jej tworzenia, konieczne było, zdaniem Barbary Otwinowskiej, przyjrzenie się im niejako „od środka”, we wzajemnych relacjach, odrzucając dzisiejsze kryteria oceny dzieł, zwłaszcza kryterium literackości, które anachronicznie ogranicza pole obserwacji, wyłączając z niego teksty w odczuciu tamtych epok będące na równi z „literackimi” domeną estetycznej percepcji. Spojrzenia z takiej historycznie uprawnionej perspektywy upoważnia do zastosowania równie uprawnionych historycznie metod analizy, a w konsekwencji:

<sup>13</sup> Zob. B. Otwinowska, *Imitacja — eklektyzm — spontaniczność*, „Studia Estetyczne” 1967, t. IV, s. 25–38. Tom dedykowany prof. Władysławowi Tatarkiewiczowi z okazji osiemdziesięciolecia Jego urodzin; eadem, *Imitacja: zarys problematyki i ewolucja pojęcia*, w: *Problemy literatury staropolskiej*, seria druga, praca zbiorowa pod red. J. Pelca, Ossolineum, Wrocław 1973, s. 381–458.

<sup>14</sup> Eadem, *Modele i style prozy w dyskusjach na przełomie XVI i XVII wieku: (wokół toruńskiej rozprawy Fabriciusa z 1619)*, Ossolineum, Wrocław 1967.

<sup>15</sup> Eadem, „*Concors discordia*” Sarbiewskiego w teorii konceptyzmu, „Pamiętnik Literacki” 1986, r. LIX., s. 81–110.

<sup>16</sup> Eadem, *Humanistyczna koncepcja „otium” w Polsce na tle tradycji europejskich*, w: *Studia porównawcze o literaturze staropolskiej*, pod red. T. Michałowskiej i J. Ślaskiego, Ossolineum, Wrocław 1980, s. 169–186.

<sup>17</sup> Zob. eadem, *Polski dwugłos o języku narodowym...*, op. cit., s. 154.

[...] rehabilitacji retoryki humanistycznej jako teorii obowiązującej dla aktualnej praktyki, ale i przez nią niekiedy normowanej, ale i ją częściowo przynajmniej wyrażającej<sup>18</sup>.

Retoryki rozumianej szeroko jako (znów!): uniwersalny zespół norm, czynności twórcze, a także powszechna praktyka dydaktyczna we wzajemnym przenikaniu się tych zakresów.

Z językową teorią tworzenia nierozzerwalnie związana jest wszechobowiązująca, sygnalizowana już w pracach o języku zasada imitacji, przejęta, jak cała owa teoria, z antyku i rozwinięta na gruncie dyskusji humanistycznej. To właśnie spór o imitację zdominował teoretycznoliteracki dyskurs aż po wiek XVIII, a nawet dłużej, zważywszy, że klasyczne dzieło Ericha Auerbacha traktujące o historii realizmu w piśmiennictwie europejskim otrzymało znaczący tytuł *Mimesis*. Patrząc z perspektywy historycznej, „imitacja — zdaniem Barbary Otwinowskiej — jest oczywista, łączy się po prostu ze specyficznym rozumianym działaniem tradycji literackiej — i jako taka jest zjawiskiem stale towarzyszącym rozwojowi kultury literackiej”<sup>19</sup>.

W czasach starożytnych w refleksji Sokratesa, Platona czy Arystotelesa i ich następców imitacja — jak zauważa autorka — mogła przybierać różne formy i odnosiła się zarówno do naśladowania natury, jak i dzieł innych pisarzy — to najbardziej literackie rozumienie zyskała w teorii poetyckiej Horacego. Renesans, odkrywając pisma starożytnych, przejął również teorię imitacji, odnosząc ją wszakże głównie do naśladowania języka i stylu pisarzy antycznych.

Rozważania na temat roli i znaczenia imitacji w teorii retorycznej dwóch stuleci (zwłaszcza jej części dotyczącej stylu) rozpoczęła badaczka od szczegółowego zrelacjonowania sporu na temat cyceronianizmu<sup>20</sup>, dzielącego środowiska teoretyków renesansowych na dwa obozy: zwolenników bezwzględnego wzorowania wypowiedzi na dziełach sławnego mówcy i tylko jego w zakresie piękna łacińskiego języka i stylu (Paolo Cortesi, Pietro Bembo) oraz przeciwników „imitacji literalnej”, postulujących raczej eklektyczne czerpanie w swobodnej inwencji z różnych źródeł imitacji (Angelo Poliziano, Pico della Mirandola); ich sztandarowym przedstawicielem stał się Erazm z Rotterdamu. W miarę poznawania coraz większej liczby dzieł starożytnych rosła liczba wyznawców swobodnego korzystania z całego dorobku antyku i indywidualizacji stylu wypowiedzi. Szczególne miejsce zajął wśród nich Justus Lipsjusz, twórca stylu mozaikowego.

Spór ten, który ogarnął całą literacką Europę, stał się przedmiotem zainteresowania również w Polsce. Szczególne odbicie tej ogólnoeuropejskiej dyskusji

<sup>18</sup> Eadem, *Modele i style prozy...*, op. cit., s. 7.

<sup>19</sup> Ibidem, s. 15.

<sup>20</sup> Zagadnieniu cyceronianizmu poświęciła też B. Otwinowska osobne studium: *Cyceronianizm polski*, w: *Literatura staropolska i jej związki europejskie: prace poświęcone VII Międzynarodowemu Kongresowi Sławistów w Warszawie w roku 1973*, pod red. J. Pelca, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1973, s. 99–129.

znalazła badaczka w szkolnej rozprawie Walentego Fabriciusa *Disquisitio de formis styli variis*<sup>21</sup>. Dlatego też rozprawa ta stała się przedmiotem omówienia w drugiej części pracy. Lokuje ją autorka obok wypowiedzi polskich pisarzy na temat stylistyki — polskojęzycznych: *Dworzanina polskiego* Górnickiego (parafraza traktatu *Il cortegiano* Castiglione) i *Rozmów Artaksesa i Ewandra* Lubomirskiego oraz łacińskich wykładów Macieja Kazimierza Sarbiewskiego. Złożone z 12 mów *Disquisitio* ma za cel zreferowanie dawnych i współczesnych poglądów na temat imitacji. Autor rozdziela role między kolejnych mówców, niektórym z nich przypisuje cechy i poglądy uczestników prawdziwego sporu imitacyjnego: Politiana, Cortesiego, Bemba czy Lipsjusza, wzbogacając je wszystkimi elementami Erazmańskiej koncepcji schryścianizowanego i uwspółcześnionego cyceronianizmu. Niektóre mowy mają charakter synkretyczny, scalający opinie różnych myślicieli; dość szczegółowo relacjonowany jest aktualny konflikt lipsjańsko-cyceroński będący faktycznie konfliktem między dawnym a nowym gustem literackim, i to właśnie wydaje się autorce istotną wartością rozprawy.

Końcowa część rozważań Barbary Otwinowskiej na temat imitacji i stylu poświęcona jest właśnie ideologicznej i stylistycznej recepcji Lipsjusza w Polsce, wyrażającej się w sporej liczbie przekładów jego dzieł (*Politica*, *De constantia*), powszechnym wpływie jego poglądów na temat państwa i sztuki rządzenia (Marcin Ruar, Joachim Pastorius), pisaniu historii (Szymon Starowolski), w uznawaniu autorytetu w kwestiach etycznych i politycznych (Stanisław Herakliusz Lubomirski) i wreszcie stylistycznych i językowych (Bartłomiej Keckermann, Grzegorz Knapski).

We wszystkich przywoływanych wyżej pracach, co zresztą zostało już w omówieniu podkreślone, autorka obok głównych tematów określonych w ich tytułach sygnalizowała znaczenie i zakres terminu imitacja. Zauważyła, że jako zasada i postulat twórczy z pozoru nieoczekiwanie towarzyszy zarówno teoriom wierności literackiej tradycji antyku, procesom emancypacyjnym języków nowożytnych, jak i pojawiającym się coraz częściej tendencjom głoszącym potrzebę indywidualizacji twórczości w zakresie języka i stylu. Zapewne właśnie z tych powodów imitacji poświęciła również osobne studium<sup>22</sup>. Próbując dać odpowiedź na pytanie o trwającą przez wiele stuleci karierę teorii mimetycznej, jako jej źródło wskazała poliwalencję znaczeniową terminu, zastępującego w tym czasie i skupiającego w sobie formy myślenia o literackim działaniu dającą się nazywać

[...] i ekspresją, i kontemplacją, i kreacją, i wyjaśnianiem (interpretacją), adaptacją, odbiciem, odtwarzaniem, opisem, charakterystyką, opiewaniem lub malowaniem, opowieścią,

<sup>21</sup> V. Fabricius, *Disquisitio de formis styli variis exhibita juxta consultationis modum in Gymnasio Thoruniensi peroratiunculas aliquot concinnatas...* [Thoruni], Typis Augustini Ferberi Senioris, 1619; E. XVI, 157.

<sup>22</sup> B. Otwinowska, *Imitacja: zarys problematyki...*, op. cit.

inwencją, lub wymyślaniem (fikcją), wyborem i kompozycją, reminiscencją, przekazem, lub nawet, jak dziś, komunikatem [...]²³.

Uniwersalność tej podstawowej zasady, rządzącej czynnościami twórczymi właściwie niepodzielnie aż do romantyzmu, uczyniła z niej ważny przedmiot zainteresowań wielu badaczy zagranicznych zajmujących się historią estetyki, a także starożytnej i nowożytnej teorii i krytyki literackiej, na których ustalenia Barbara Otwinowska obficie się powołuje. Na gruncie filologii polskiej studium ma charakter pionierski (podobnie zresztą jak prace wcześniej omawiane), wsparciem dla stawianych w nim tez są jedynie publikacje z zakresu filozofii (Tatarkiewicz, Pomian), historii sztuki (Białostocki) oraz szczegółowe ustalenia filologii klasycznej i neolatynistyki głównie w edycjach tekstów starożytnych czy renesansowych (Gansiniec, Cytowska, Plezia).

W studium autorka omówiła starożytną genezę pojęcia, wskazując różne sposoby jego interpretacji: ontologiczny i moralistyczny (Platon), teoretycznoliteracki (Arystoteles), językowo-retoryczny (Horacy) retoryczno-socjologiczny i retoryczno-krytyczny (literaccy krytycy czasów hellenistycznych). Przedstawiła jego karierę w renesansie jako nakazu naśladowania literatury antycznej, zaproponowała rozróżnienie terminów: *mimesis* i *imitatio*, dla pierwszego z nich rezerwując znaczenie teorii obejmującej relację między dziełem a rzeczywistością (dzieło–przedmiot), dla drugiego — teorii i praktyki naśladowania wzorów literackich (relacja podmiot–dzieło). Zanalizowała normatywne aspekty postulatu prowadzące do aliansu zasady imitacyjnej z teorią retoryczną. Określiła zakres owej normy, oscylującej pomiędzy bezwzględną wiernością uznanemu za doskonały jedynemu wzorowi (purystyczny cyceronianizm) a swobodnym nawiązywaniem do różnych pod względem języka i stylu pisarzy i dzieł dla zmanifestowania własnej osobowości twórczej, poprzez eklektyzm Lipsjusza wiodącym ku indywidualizmowi. Rodząca się w nowożytnych narodach potrzeba emancypacji ich języków otwierała nowe obszary podległe naśladowaniu — *linguae vulgares* — i budowanie narodowej kultury, poszerzyła też repertuar imitacyjnych wzorów, obejmując nim najdoskonalsze produkcje nowych literatur. Ewolucja sądów na temat sposobu i zakresu imitacji odzwierciedlała zmianę gustów literackich i miała wpływ na wykształcenie się na przełomie wieków XVI i XVII szczególnego prądu estetycznego zrywającego niejako z klasycyzmem humanistycznym — manieryzmu. Przykładów omawianych zjawisk i tendencji dostarczyły autorce dzieła literatury klasycznej i nowożytnej, tworzonej przez pisarzy różnych narodowości.

Ostatnia część monograficznego studium poświęcona została funkcjonowaniu tej ogólnoeuropejskiej zasady na gruncie piśmiennictwa polskiego. Otwinowska zasygnalizowała w niej, że jakkolwiek rodzimi autorzy piszący zarówno po łacinie,

<sup>23</sup> Ibidem, s. 382.



jak i w języku polskim nie biorą bezpośredniego udziału w teoretycznych dyskusjach na temat imitacji, to problematyka ta jest im znana i jej wpływy na rodzimą twórczość, choć rzadko artykułowane w traktatach teoretycznych, obserwować można w dziełach literackich i kompendiach retorycznych.

W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych ubiegłego wieku, kiedy powstawały omawiane wyżej prace Barbary Otwinowskiej, teoria i praktyka retoryczna nie były tematami podejmowanymi przez badaczy literatury staropolskiej. To jej studia dały początek zainteresowaniom teorią mowy i wymowy wieków XVI i XVII. Jeszcze w roku 1984 we wstępie do tomu *Retoryka a literatura*, będącego rezultatem konferencji zorganizowanej trzy lata wcześniej, określiła ona stan zaawansowania badań nad tymi zagadnieniami jako bycie „w drodze”

[...] już po przetarciu dawnych trudności i oporów, po uzyskaniu praw obywatelskich przez ten temat w świadomości badaczy z różnych dziedzin humanistyki polskiej, po odświeżeniu przezeń metod badawczych i warsztatów twórczych po wycinkowych osiągnięciach w zakresie historii i teorii tej dyscypliny — ale równocześnie przed dokonaniem bardzo wielu zamierzeń, do których zdążamy i które coraz wyraziściej i dobitniej upominają się o urzeczywistnienie<sup>24</sup>.

Wspomniane w przytoczonych słowach „przetarcie trudności i oporów” to w znacznej mierze zasługa prac ich autorki. Zainspirowały one kolejnych badaczy, co zaowocowało choćby wydaniem w 1990 r. *Retoryki opisowej* Jerzego Ziomka czy późniejszym dokonaniem przekładu fundamentalnego dzieła Heinricha Lausberga *Retoryka literacka: podstawy wiedzy o literaturze* (przekł. A. Gorzkowski, Bydgoszcz 2002).

Równie nowy i nowatorski charakter miał opublikowany w „Pamiętniku Literackim” artykuł prezentujący teorię konceptu Macieja Kazimierza Sarbiewskiego<sup>25</sup>, zawierający analizę jego wykładu z poetyki *De acuto et arguto liber unus sive Seneka i Marcjalis*, wydanego wraz z polskim tłumaczeniem w 1958 r. przez Stanisława Skiminę w monumentalnej serii „Biblioteka Pisarzy Polskich”. Sformułowana w wykładzie definicja akuminu, który Barbara Otwinowska nazwała „perłą stylu i znamieniem szlachetnej, pełnej polotu inteligencji”<sup>26</sup>, o dwudziestolecie wyprzedza podobne ujęcia owego fenomenu w teoretycznych traktatach autorów tej miary, co Baltasar Gracián, Matteo Peregrini (Pellegrini) czy Emanuele Tesauro. Swoją definicję akuminu-concetta ujął Sarbiewski w iście konceptystyczną formułę oksymoronu, określając „acutum albo pointę” jako „mowę”, która „jest w słownym wypowiedzeniu zgodną niezgodnością lub niezgodną zgodnością”<sup>27</sup>, a nazywając ją mową, włączył w obręb *ars bene dicendi*. Zdaniem autorki w tym, co da się wyczytać

<sup>24</sup> *Retoryka a literatura*, praca zbiorowa pod red. B. Otwinowskiej, Ossolinum, Wrocław 1984, s. 5.

<sup>25</sup> B. Otwinowska, „*Concors discordia*” Sarbiewskiego..., op. cit.

<sup>26</sup> Ibidem, s. 81.

<sup>27</sup> M.K. Sarbiewski, *De acuto et arguto (O poincie i dowcipie)*, w: tegoż, *Praecepta poetica (Wykłady poetyki)*, wyd., opr., tł. S. Skimina, Ossolineum, Wrocław 1958, s. 1–20.

z definicji wszystkich porównywanych z Sarbiewskim autorów i jego własnej, koncept jawi się jako sposób percepcji owej zgodności i niezgodności tyleż zawartych w poznawanym przedmiocie, ile w samym procesie poznania. Jest więc zjawiskiem w równym stopniu estetycznym — teorią piękna, w której pojęcie dysharmonii (*discordia*) jest równorzędne i bliźniacze wobec pojęcia klasycznej harmonii — co psychologicznym. Tym bowiem, co „jest zdolne w jednym nagłym akcie zrozumienia ujrzeć nie tylko istotę poszczególnych rzeczy odległych lub różnych [...], ale równocześnie i ich głęboką wzajemną jedność”<sup>28</sup>, jest *ingenium* — osobnicza dyspozycja twórcza. Badaczka odnotowuje fakty recepcji teorii Sarbiewskiego na przykład w angielskiej refleksji teoretycznej końca XVII i początku XVIII w. takich pisarzy jak John Newton czy Samuel Johnson obecnej tam dzięki jej spopularyzowaniu w retoryce Michała (Michaela) Radaua<sup>29</sup>. Dostrzeżenie i omówienie w kontekście porównawczym teorii Sarbiewskiego definiującej dominantę estetyczno-stylistyczną literatury XVII i początku XVIII w., podobnie jak prace z zakresu filologii i teorii retorycznej, stymulowały zainteresowania kolejnych badaczy.

Obszar siedemnastowiecznej retoryki Barbara Otwinowska spróbowała podsumować w szkicu „*Wciąż nowa Minerwa*”: *próba kwalifikacji retoryki barokowej* zaprezentowanym na wspomnianej konferencji retorycznej i umieszczonym w tomie materiałów z niej. Swoje podsumowanie rozpoczyna przywołaniem znanej, sformułowanej w *Eroici furori* przez Giordana Bruno zasady, mówiącej, że w przypadku poezji „jest tyle rodzajów i gatunków prawdziwych przepisów, ile rodzajów i gatunków prawdziwych poetów”<sup>30</sup>. Zdanie to, które w opinii autorki przenieść można także na grunt siedemnastowiecznej wiedzy o wymowie, uświadamia nam wielką trudność definiowania retoryki — *ars bene dicendi*. W nawiązaniu do ówczesnego przeświadczenia, że sztuka (ars) to

[...] władczyni, sprawczyni, opiekunka, [...] idea piękna lub harmonii, [...] źródło sił i umiejętności<sup>31</sup>,

retoryka była przez współczesnych traktowana i przedstawiana metaforycznie jako upersonifikowana „pani retoryka”. Barbara Otwinowska wyraża jednak pogląd, że jest ona czymś więcej, niż sugerują jej emblematyczne przedstawienia, że to

[...] jakaś istota mowy ludzkiej, a zarazem jej siła aktywna, sprawcza, zjawisko [...] psychiczne i metafizyczne [...] pani o otwartej dłoni, nie skąpiąca swej wiedzy tłumowi, propagatorka i uwodzicielka zarazem<sup>32</sup>.

<sup>28</sup> B. Otwinowska, „*Consors discordia*” Sarbiewskiego..., op. cit., s. 95.

<sup>29</sup> M. Radau, *Orator contemporaneus*, Jacobus a Meurs, Amstelodami 1655 (i wiele kolejnych edycji w różnych miastach Europy).

<sup>30</sup> B. Otwinowska, „*Wciąż nowa Minerwa*”: *próba kwalifikacji retoryki barokowej*, w: *Retoryka a literatura*, op. cit., s. 41–55.

<sup>31</sup> Ibidem, s. 45.

<sup>32</sup> Ibidem.

W epoce renesansu, gdy dokonywało się prze- i dowartościowanie sztuk pięknych, retoryka zajęła pozycję wyjątkową, będąc równocześnie „wiedzą i działalnością” lub tej „działalności nauką”. Na potrzeby swoich rozważań autorka proponuje formalistyczny w swej istocie

[...] typ oglądu historycznej ewolucji retoryki [...] wedle form zapisów teorii i dydaktyki tej dziedziny wiedzy — form jej wyrażania i konstruowania, zmiennych historycznie i zależnie od kultury danego okresu, autora lub przewidzianych odbiorców”<sup>33</sup>.

W myśl tej zasady i wobec faktu przejścia przez siedemnastowieczne traktaty podziałów teorii retorycznej dokonanych w czasach wcześniejszych, wyróżnia zatem w dalszej części sześć typów ówczesnych pism traktujących o retoryce: kompendia obejmujące całość struktury procesu twórczego i jego wytworu (czyli mowy); retoryki częściowe omawiające fragment tej struktury (inwencję lub elokucję) albo jakiś element niższego rzędu (np. naukę o figurach); opracowania monograficzne proponujące nowy sposób ujęcia jakiegoś zagadnienia (jak wykłady Sarbiewskiego); wyróżnione przez angielskiego badacza Wilbura Samuela Howella retoryki materiałowe (zbiory erudycji, poetyzmów, „kwiatków”, sentencji czy toposów retorycznych — *copia rerum et verborum*); kompendia zbierające wzory poszczególnych gatunków retorycznych (kazań, mów, listów), autentycznych lub fikcyjnych.

Badaczka stwierdza przy tym, że dające się odnotować u progu lat osiemnastu lat ubiegłego stulecia „odkrycie” retoryki (a w każdym razie powrót do refleksji na temat jej roli w staropolskim procesie tworzenia), przeprowadzone za pomocą retorycznych metod, potwierdza jej związki „z całą kulturą epoki, z jej aktualną twórczością literacką i artystyczną, z jej świadomością estetyczną oraz poszukiwaniami filozoficznymi i naukowymi”<sup>34</sup>. W dzisiejszym świecie skrajnie podzielonych nauk operujących własnymi autonomicznymi metodami zadziwia ów uniwersalizm teorii retorycznej, pragnącej objąć i poddać opisowi całość podlegających jej dziedzin (umiejętności technicznych i psychologii tworzenia, reguł i dyspozycji osobniczych, wysiłku pracy twórczej i talentu), podobnie jak zrodzony w tym samym czasie encyklopedyzm pragnął ogarnąć całość ówczesnej wiedzy. W tej różnorodności i uniwersalności staropolskiej retoryki autorka dostrzega obok działań normatywnych

[...] ideowe tendencje kultury europejskiej doby baroku: podziw dla wielości i zmienności, liberalizm wobec różnych kierunków myśli i sztuki oraz coraz większe uznanie dla indywidualnych praw artysty”<sup>35</sup>.

Przemiany w literaturze i sztuce zapoczątkowane w wieku XVI ewolucją w definiowaniu zasady imitacji, bardzo wyraźnie dające się obserwować na przełomie

<sup>33</sup> Ibidem, s. 46.

<sup>34</sup> Ibidem, s. 50.

<sup>35</sup> Ibidem, s. 55.

wieków, znacząco wpłynęły na poglądy w zakresie estetyki, zmieniły gusta jej twórców i odbiorców, a także wymusiły dostosowanie do nich reguł teorii twórczenia zarówno w obrębie sztuk plastycznych, jak i literatury. Dla historyków tych obszarów twórczości stały się sygnałem, że tradycyjny podział ich dziejów na epoki nie w pełni odzwierciedla obserwowane w ich obrębie zjawiska. Gdzieś w połowie ubiegłego stulecia wśród historyków sztuki zyskała popularność koncepcja manieryzmu, wyodrębnionego i zdefiniowanego jako prąd estetyczny o zasięgu ogólnoeuropejskim. Szybko też została zaadaptowana przez literaturoznawców dla określenia uwidaczniających się przede wszystkim w stylu dzieł literackich tendencji „antyklasycystycznych”. Analiza tych zjawisk na gruncie estetyki i teorii literackiej (retorycznej) tamtych czasów zrodziła spór o ich zasięg i charakter. Barbara Otwinowska, śledząca z uwagą publikacje na ten temat, dostrzegła, że

Pojęcie manieryzmu pełni [...] wyraźnie pożyteczną rolę fermentu, a zarazem i potężnego katalizatora nowych poszukiwań metodologicznych.

[...] kategoria manieryzmu dostarczyła [...] silnych bodźców badawczych, przywróciła sceptyczną wrażliwość i komparatystyczny rozmach, potrzebę czujności i precyzji<sup>36</sup>.

Do problemu manieryzmu badaczka powracała kilkakrotnie. Wcześniej niż cytowany wyżej artykuł, w roku 1972, powstała praca *Od „maniery” do „stylu”*<sup>37</sup>, w której autorka przedstawiła różne definicje pojęcia i zreferowała przebieg dyskusji na jego temat w światowej literaturze przedmiotu. Sama też wyraźnie zainteresowana była koncepcją manieryzmu, dostrzegając w nim „łatwość” i lekkość stylu eseistycznego, który

[...] główną cechę twórcy upatrywał w ingenium — błyskotliwym, spontanicznym tworzeniu konceptów, stanowiącym czarującą właściwość inteligencji nie erudyty, nie pedanta, lecz myślącego w oryginalny sposób konsumenta od paru już pokoleń głęboko przyswojonej, niemal wrodzonej kultury humanistycznej<sup>38</sup>.

Powróciła do tej tematyki jeszcze raz w niewielkim szkicu *O manierystycznej perswazji myśli nowe i nienowe*<sup>39</sup>, analizując dwa wskazane w tytule terminy: pierwszy — funkcjonujący jako synonim prądu lub stylu w zakresie estetyki; drugi — wieloznaczny w sferze oddziaływania na odbiorcę, ale zadomowiony w tradycji retorycznej. Subtelne dociekania semantyczne autorki prowadzą do konkluzji o wzajemnym związku obu tych kategorii, dokonującym się na gruncie psychologii komunikacji i ucieleśniającym się w zbliżającym uczestników artystycznego

<sup>36</sup> B. Otwinowska, *Po co manieryzm? (przegląd stanowisk)*, w: *Przełom wieków XVI i XVII w literaturze i kulturze polskiej*, pod red. B. Otwinowskiej i J. Pelca, Ossolineum, Wrocław–1984, s. 9–109; powyższy cyt. s. 99.

<sup>37</sup> Eadem, *Od „maniery” do „stylu” (paragon sztuki i literatury)*, w: *Estetyka, poetyka, literatura: materiały z konferencji naukowej poświęconej zagadnieniom literatury staropolskiej 3–4 maja 1972*, pod red. T. Michałowskiej, Ossolineum, Wrocław 1973, s. 79–118.

<sup>38</sup> Ibidem, s. 118.

<sup>39</sup> B. Otwinowska, *O manierystycznej perswazji myśli nowe i nienowe*, „Ogród” 1994, nr 3, s. 152–163.

przekazu bezinteresownym podziwie odbiorcy dla *ingenium* (tajemniczej intelektualnej dyspozycji umysłu) twórcy.

Zainteresowanie teorią retoryczną zrodziło u Barbary Otwinowskiej także potrzebę przeprowadzenia analiz cząstkowych, skupiających się na jednym gatunku lub tekście. Przedstawiony już został wyżej przykład analizy językowej pojedynczego wiersza Reja. Na krótkie omówienie zasługują jeszcze wszakże teksty dotyczące szczegółowych zjawisk w dawnej literaturze. Pierwszy z nich zawiera analizę humanistycznej koncepcji *otium*<sup>40</sup> w powiązaniu z twórczością artystyczną i literacką, rozumianego jako czas wolny wypełniany sprawiającymi estetyczną przyjemność zajęciami: pisanem lub poznawaniem literatury w wyraźnie indywidualnym wymiarze, w przyjaznym odosobnieniu twórczego azylu. Autorka prześledziła w nim etymologię i wielowiekową karierę pojęcia, podkreśliła elitarność korzystania z tej formy wypoczynku. Ukazała też powszechne upodobanie polskich autorów do „niepróżnującego próżnowania” czy „słodkich kabinetu wczasów”, dających wytchnienie i ukojenie, wyciszających zmysły, a pobudzających rozum, nobilitujących ich jako artystów i tym samym wprowadzających do grona elity ludzi wielkich i świątłych.

Kolejny artykuł dotyczył szczególnego gatunku siedemnastowiecznej poezji panegirycznej, wywodzącego się z literatury rzymskiej, ale przetworzonego w XVII stuleciu, a uprawianego głównie na obszarze łaciny *elogium*<sup>41</sup>. Najbliżej spokrewniony z inskrypcją, przez szersze jednak ambicje treściowe zbliżył się w swym charakterze do lirycznego bądź refleksyjnego epigramatu. Autorka zauważyła, że „jest to forma jak gdyby stworzona do poetyckiej medytacji”<sup>42</sup>. Uprawiali ją w Europie jezuicy artyści tej miary, co Emanuele Tesauro, Pierre Labbé czy Jacobus Masenius, a kodyfikowały liczne kompendia retoryczne. Jako wyznaczniki jego kompozycji Otwinowska wymieniła lakonizm, konceptyzm i pochwałę. Korespondują one z głównymi wyznacznikami gustu epoki, który w zakresie stylu preferował ciętość, zdania krótkie, punktujące poszczególne części wypowiedzi; w zakresie inwencji głosił teorię konceptyzmu, podkreślając estetyczne znaczenie niespodzianki, pożądanego elementu zaskoczenia tkwiących w akuminie-poincie, a programowym panegiryzmem obejmował w mniejszym lub większym stopniu całą niemal produkcję literacką.

\*

Bardzo trudno w jednym szkicu ogarnąć wszystkie subtelnosci badawczych zainteresowań Barbary Otwinowskiej. Powyższe omówienie zawiera ledwie garść powierzchownych refleksji na temat jej dokonań. Na choćby bibliograficzne skwitowanie

<sup>40</sup> Eadem, *Humanistyczna koncepcja „otium”...*, op. cit.

<sup>41</sup> Eadem, *Elogium — „flos floris, anima et essentia” poetyki siedemnastowiecznego panegiryzmu*, w: *Studia z teorii i historii poezji*, pod red. M. Głowińskiego, seria 1, Ossolineum, Wrocław 1967, s. 148–184.

<sup>42</sup> Ibidem, s. 152.

zasługuje jeszcze artykuł zawierający uwagi o szczególnej psychicznej predylekcji pisarzy staropolskich do tworzenia metafor<sup>43</sup> czy analiza rozmowy piątej z *Rozmów Artaksesa i Ewandra* Stanisława Herakliusza Lubomirskiego *O sympatii i antypatii*<sup>44</sup> traktująca ów traktat jako wykład kosmologiczny, astrologiczny i magiczny ilustrujący powszechny stan wiedzy epoki w tych dziedzinach. A przecież jeszcze opracowała ona autorsko osiemnaście haseł w *Słowniku literatury staropolskiej*<sup>45</sup>: *Ars metrica*, *Cyceronianizm*, *Elogium*, *Figury*, *Gramatyka*, *Imitacja*, *Ingenium*, *Iudicium*, *Język narodowy*, *Koncept*, *Manieryzm*, *Mowa*, *Okres retoryczny*, *Retoryka*, *Sentencja*, *Słowniki*, *Tropy*, *Wymowa*; a we współpracy z innymi badaczami kolejnych sześć: *Czytelnictwo* (z Władysławem Korotajem), *Humanizm*, *Imaginacja*, *Magia*, *Mimesis*, *Platonizm* (z Elżbietą Sarnowską-Temeriusz) oraz sześć haseł w *Słowniku literatury polskiego Oświecenia*<sup>46</sup>: *Dowcip*, *Geniusz*, *Gust*, *Imaginacja*, *Naśladowanie (mimesis)*, *Retoryka*; a wspólnie z Henrykiem Hinzem także hasło *Natura*. Publikowała również w językach obcych<sup>47</sup>. W latach osiemdziesiątych z jej między innymi inicjatywy zaczęła być tworzona bibliografia polskiej retoryki i poetyki i choć z różnych powodów nie została doprowadzona do końca, służy zainteresowanym osobom jako jedno ze źródeł bibliograficznych.

Cechą wyróżniającą wszystkich tych prac Barbary Otwinowskiej jest rozległa erudycja ich autorki. Obracała się ona z wielką swobodą po całym obszarze literatury antycznej. Dla zilustrowania omawianych zjawisk z łatwością dobierała przykłady i cytaty z dzieł greckich (w przekładach) i łacińskich (w oryginale). Znała doskonale rodzime piśmiennictwo od XV po XVIII w., zarówno polskie, jak i łacińskie, dzieła literackie na równi z traktatami naukowymi, historycznymi czy politycznymi. Na bieżąco śledziła polską i zagraniczną literaturę przedmiotu w zakresie szeroko rozumianej humanistyki. W swoich rozprawach korzystała

<sup>43</sup> B. Otwinowska, „*Homo metaphoricus*” w teorii twórczości XVII w., w: *Studia o metaforze I*, pod red. E. Sarnowskiej-Temeriusz, Ossolineum, Wrocław 1980, s. 31–56.

<sup>44</sup> Eadem, „Rzecz o „sympatii i antypatii” S.H. Lubomirskiego, w: *Stanisław Herakliusz Lubomirski: pisarz — polityk — mecenas*, praca zbiorowa pod red. nauk. W. Roszkowskiej, Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1982, s. 101–122.

<sup>45</sup> *Słownik literatury staropolskiej: średniowiecze, renesans, barok*, pod red. T. Michałowskiej, przy udziale B. Otwinowskiej, E. Sarnowskiej-Temeriusz, Ossolineum, Wrocław 1990 (i kolejne poprawione i uzupełnione wydania).

<sup>46</sup> *Słownik literatury polskiego Oświecenia*, pod red. T. Kostkiewiczowej, Ossolineum, Wrocław 1977 (i kolejne poszerzone i poprawione wydania).

<sup>47</sup> Zob.: B. Otwinowska, *L'Éloge — délicieuse „invention” de la poésie d'esprit au XVII-e siècle*, w: J. Ślaski (red.), *Barocco fra Italia e Polonia*, J. Ślaski, PWN, Warszawa 1977, s. 193–209; eadem, *Der „gemeine Mann” als Adressat der volkssprachlichen Literatur in der Renaissance*, przeł. G. Jonas, w: R. Weimann, (red.), *Renaissanceliteratur und frühbürgerliche revolution*, Berlin [u.a.] 1976; eadem, *La „ars historica” en Pologne aux XVI-e et XVII-e siècles*, „Europa Orientalis” 1986, nr 5; eadem, *Le Lipsianisme en Pologne aux XVI-e et XVII-e siècles*, przeł. H. Krzyżanowski, w: *Literary studies in Poland*, t. XV, Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1986; eadem, *La conscience de la communauté européenne dans les théories et dans les méthodes de recherches sur l'ethno-génèse et la glotto-génèse au temps de la Renaissance*, w: S. Graciotti (red.), *La nascita dell'Europa per una storia delle idee fra Italia e Polonia*, Olschki, Firenze 1995.

obficie z publikacji francuskich, włoskich, angielskich, niemieckich czy hiszpańskich z zakresu językoznawstwa, historii literatury, filozofii, estetyki, filologii klasycznej i filologii obcych oraz z wielojęzycznej twórczości dawnych pisarzy europejskich. We wszystkich swoich publikacjach podejmowała tematy najważniejsze i uniwersalne, wspólne dla większości literatur narodowych, dokumentując umysłową i artystyczną jedność całej wczesnonowożytnej Europy. Umiała wskazać analogiczne procesy zachodzące w językach i piśmiennictwie włoskim, francuskim, niemieckim czy angielskim, ale też w równoległe z nimi rozwijającej się twórczości narodów słowiańskich.

Dedykując w roku 2005 Barbarze Otwinowskiej prace zawarte w tomie *Koncept w kulturze staropolskiej*, jego redaktorzy pisali między innymi:

Studia uczonej, w których subtelność analiz idzie o lepsze z erudycją przywołującą na myśl najlepsze tradycje humanistyki polskiej, okazały się niezwykle inspirujące i w istotny sposób współtworzą współczesny dyskurs poświęcony teoretycznym zagadnieniom poetyki, retoryki i estetyki epok dawnych<sup>48</sup>.

Nie pozostaje nic innego, jak tylko podpisać się pod tymi słowami. We wszystkich swych pracach filologicznych profesor Otwinowska kierowała się niezwykle rzetelnością badawczą. Ów etos solidnej pracy w ostatnim okresie swego życia przeniosła na zupełnie inne pole działalności: przypominanie, dokumentowanie i ocalanie od zapomnienia pism i materiałów dotyczących więźniarek politycznych okresu stalinowskiego, do których sama w młodości należała. O tym obszarze jej aktywności warto również pamiętać.

## Bibliografia

Fabricius V., *Disquisitio de formis styli variis exhibita juxta consultationis modum in Gymnasio Thoruniensi peroratiunculas aliquot concinnatas...* [Thoruni], Typis Augustini Ferberi Senioris, 1619.

M. Radau, *Orator contemporaneus*, Jacobus a Meurs, Amstelodami 1655.

*Współcześni polscy pisarze i badacze literatury: słownik biobibliograficzny*, oprac. zespół pod red. J. Czachowskiej i A. Szałagan, t. VI, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1999, s. 211–213.

## Prace B. Otwinowskiej (w wyborze)

Mayenowa M.R., *Walka o język w życiu i literaturze staropolskiej*, bibliografię oprac.: B. Otwinowska, L. Pszczółowska, J. Puzynina, PIW, Warszawa 1953 (drugie, rozszerzone wydanie ukazało się w 1955 r.).

Kochanowski Jan, *Dzieła polskie*, t. 1–2, oprac. J. Krzażanowski (skolacjonowała B. Otwinowska), PIW, Warszawa 1969.

<sup>48</sup> *Koncept w kulturze staropolskiej*, pod red. L. Ślęk, A. Karpińskiego i W. Pawłaka, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Jagiellońskiego, Lublin 2005, s. 9.

- Goleniszczew-Kutuzow I.N., *Odrodzenie włoskie i literatury słowiańskie wieku XV i XVI*, tłum. W. i R. Śliwowsky, PIW, Warszawa 1970 (słowo wstępne J. Krzyżanowski; indeks B. Otwinowska).  
*Słownik literatury polskiego Oświecenia*, pod red. T. Kostkiewiczowej, Ossolineum, Wrocław 1977 (i kolejne poszerzone i poprawione wydania).  
 Potocki Waclaw, *Dzieła*, t. 1–3, *Transakcja wojny chocimskiej i inne utwory z lat 1669–1680*, oprac. L. Kukulski, wyd., red. B. Otwinowska, PIW, Warszawa 1987.  
 Pelc J., Buchwald-Pelcowa P., Otwinowska B. (red.), *Jan Kochanowski: 1584–1984: epoka, twórczość, recepcja*, t. 1–2, Lublin 1989.  
*Słownik literatury staropolskiej: średniowiecze, renesans, barok*, pod red. T. Michałowskiej, przy udziale B. Otwinowskiej, E. Sarnowskiej-Temeriusz, Ossolineum, Wrocław 1990 (i kolejne poprawione i uzupełnione wydania).  
*Literatura i kultura polska po „Potopie”*, pod red. nauk. B. Otwinowskiej i J. Pelca, przy współudziale B. Fałęckiej, Ossolineum, Wrocław 1992.  
*Necessitas et ars. Studia staropolskie dedykowane Prof. Januszowi Pelcowi*, t. I–II, pod red. B. Otwinowskiej i in., Wydawnictwo Naukowe Semper, Wrocław 1993.  
 Kochanowski Jan, *Proza*, wyd., oprac. B. Otwinowska i in., w: *Dzieła wszystkie: wydanie sejmowe*, t. VII, cz. 2, Ossolineum, Wrocław 1997.  
*Retoryka a literatura*, praca zbiorowa pod red. B. Otwinowskiej, Ossolineum, Wrocław 1984.

#### Prace samodzielne — w wyborze

- Otwinowska B., *Elogium — „flos floris, anima et essentia” poetyki siedemnastowiecznego panegiryzmu*, w: *Studia z teorii i historii poezji*, pod red. M. Głowińskiego, seria 1, Wrocław 1967, s. 148–184.  
 Otwinowska B., *Imitacja — eklektyzm — spontaniczność*, „Studia Estetyczne” 1967, t. IV, s. 25–38. Tom dedykowany prof. Władysławowi Tatarkiewiczowi z okazji osiemdziesięciolecia Jego urodzin.  
 Otwinowska B., „*Concors discordia*” Sarbiewskiego w teorii konceptyzmu, „Pamiętnik Literacki” 1968, r. LIX, s. 81–110.  
 Otwinowska B., *Modele i style prozy w dyskusjach na przełomie XVI i XVII wieku: (wokół toruńskiej rozprawy Fabriciusa z 1619)*, Wyd. Ossolineum, Wrocław 1967.  
 Otwinowska B., *Mikołaj Rej w walce o literacki język narodowy*, w: *Mikołaj Rej w czterechsetlecie śmierci*, praca zbiorowa pod red. T. Bieńkowskiego, J. Pelca i K. Pisarkowej, Ossolineum, Wrocław 1971 („Studia staropolskie”, t. XXX), s. 29–49.  
 Otwinowska B., *Problemy języka jako wyraz kształtowania się świadomości narodowej w literaturze renesansu*, w: *Problemy literatury staropolskiej*, seria pierwsza, praca zbiorowa pod red. J. Pelca, Ossolineum, Wrocław 1972.  
 Otwinowska B., „*Gęsi*” i „*leda co*” w teorii językowliterackiej Reja, „Pamiętnik Literacki” 1972, z. 1, s. 127–158.  
 Otwinowska B., *Cyceronianizm polski*, w: *Literatura staropolska i jej związki europejskie: prace poświęcone VII Międzynarodowemu Kongresowi Słowistów w Warszawie w roku 1973*, pod red. J. Pelca, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1973, s. 99–129.  
 Otwinowska B., *Od „maniery” do „stylu” (paragon sztuki i literatury)*, w: *Estetyka, poetyka, literatura: materiały z konferencji naukowej poświęconej zagadnieniom literatury staropolskiej 3–4 maja 1972*, pod red. T. Michałowskiej, Ossolineum, Wrocław 1973, s. 79–118.  
 Otwinowska B., *Imitacja: zarys problematyki i ewolucja pojęcia*, w: *Problemy literatury staropolskiej*, seria druga, praca zbiorowa pod red. J. Pelca, Ossolineum, Wrocław 1973, s. 381–458.  
 Otwinowska B., *Język — naród — kultura: antecedencje i motywy renesansowej myśli o języku*, Ossolineum, Wrocław 1974.



- Otwinowska B., *Polski dwugłos o języku narodowym w Kościele (Hozjusz — Frycz)*, w: *Andrzej Frycz Modrzewski i problemy kultury polskiego Odrodzenia*, praca zbiorowa pod red. T. Bieńkowskiego, Ossolineum, Wrocław 1974 („Studia staropolskie”, t. XLII), s. 131–163.
- Otwinowska B., *Der „gemeine Mann” als Adressat der volkssprachlichen Literatur in der Renaissance*, przeł. G. Jonas, w: R. Weimann (red.), *Renaissanceliteratur und frühbuergerliche revolution*, Berlin [u.a.] 1976.
- Otwinowska B., *Léloge — délicateuse „invention” de la poésie d’ esprit au XVII-e siècle*, w: *Barocco fra Italia e polonia*, PWN, Warszawa 1977, s. 193–209.
- Otwinowska B., *Humanistyczna koncepcja „otium” w Polsce na tle tradycji europejskich*, w: *Studia porównawcze o literaturze staropolskiej*, pod red. T. Michałowskiej i J. Ślaskiego, Ossolineum, Wrocław 1980, s. 169–186.
- Otwinowska B., *„Rzecz o „sympatii i antypatii” S.H. Lubomirskiego*, w: *Stanisław Herakliusz Lubomirski: pisarz — polityk — mecenas*, praca zbiorowa pod red. nauk. W. Roszkowskiej, Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1982, s. 101–122.
- Otwinowska B., Pelc J. (red.), *Przełom wieków XVI i XVII w literaturze i kulturze polskiej*, Ossolineum, Wrocław 1984.
- Otwinowska B., *„Homo metaphoricus” w teorii twórczości XVII w.*, w: *Studia o metaforze I*, pod red. E. Sarnowskiej-Temeriusz, Ossolineum, Wrocław 1980, s. 31–56.
- Otwinowska B., *Po co manieryzm? (przegląd stanowisk)*, w: *Przełom wieków XVI i XVII w literaturze i kulturze polskiej*, pod red. B. Otwinowskiej i J. Pelca, Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1984, s. 97–109.
- Otwinowska B., *„Wciąż nowa Minerwa”: próba kwalifikacji retoryki barokowej*, w: *Retoryka a literatura*, praca zbiorowa pod red. B. Otwinowskiej, Ossolineum, Wrocław 1984, s. 41–55.
- Otwinowska B., *La „ars historica” en Pologne aux XVI-e et XVII-e siècle*, „Europa Orientalis” 1986, nr 5.
- Otwinowska B., *Le Lipsianisme en Pologne aux XVI-e et XVII-e siècle*, przeł. H. Krzyżanowski, w: *Literary studies in Poland*, t. XV, Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1986.
- Otwinowska B., *O manierystycznej perswazji myśli nowe i nienowe*, „Ogród” 1994, nr 3, s. 152–163.
- Otwinowska B., *La conscience de la communauté européenne dans les théories et dans les méthodes de recherches sur l’ethno-genèse et la glotto-genèse au temps de la Renaissance*, w: S. Graciotti (red.), *La nascita dell’Europa per una storia delle idee fra Italia e Polonia*, Olschki, Firenze 1995.

#### A także:

- Przeciwko złu: wiersze i piosenki więzienne 1944–1956*, zebrała i oprac. B. Otwinowska, Warszawa 1995.
- Polacy wobec przemocy: 1944–1956*, pod red. B. Otwinowskiej i J. Żaryna, Editions Spotkania, Warszawa 1996.

**Bartłomiej Mycyk**

ID: 0000-0002-4670-2580

Uniwersytet Warszawski

## ROLA GIER CYFROWYCH W PROCESIE EDUKACJI. SZANSE I ZAGROŻENIA ZWIĄZANE Z WYKORZYSTANIEM MEDIUM ELEKTRONICZNEJ ROZRYWKI JAKO POMOCY NAUKOWEJ NA PRZYKŁADZIE PRODUKCJI *IL-2 STURMOVİK: BATTLE OF STALINGRAD* ORAZ *OPERATOR NUMERU ALARMOWEGO*

**Streszczenie:** Choć gry cyfrowe w powszechnej świadomości wciąż występują niemal wyłącznie jako artefakty wyposażone jedynie w cechy ludyczne, medium elektronicznej rozrywki coraz częściej wykorzystywane jest także w szeroko rozumianym procesie edukacji. Świadczyć o tym mogą różnego rodzaju gry edukacyjne czy szkoleniowe, które obecnie funkcjonują na rynku.

Warto jednak zwrócić uwagę, że także w wielu produkcjach należących do tak zwanego głównego nurtu (a więc nie edukacyjnych, lecz „rozrywkowych”) nierzadko implementowane są treści (makiety rozmaitych artefaktów, budowli, pojazdów, opracowania faktograficzne czy modele zjawisk funkcjonujących w rzeczywistości), których dokładność wykonania jest porównywalna na przykład z jakością interaktywnych modeli czy innych opracowań udostępnianych w rozmaitych muzeach. Zdarza się więc, że użytkownik prowadzący rozgrywkę w obrębie danego tytułu w pewnym sensie obcuje ze szczegółowymi makietami przedstawiającymi przykłady kultury materialnej, zapoznaje się z opracowanymi na różne sposoby materiałami źródłowymi, a także wykonuje wiele interakcji na modelu reprezentującym zasady działania konkretnego zjawiska.

Fakt ten sprawia, że wykorzystywanie interaktywnych opracowań może wiązać się z rozmaitymi korzyściami i/ lub zagrożeniami w kontekście szeroko rozumianej dydaktyki. Zaimplementowana baza faktograficzna czy makiety historycznych miejsc i artefaktów charakteryzują się bowiem nierzadko znacznym uproszczeniem (a przez to i zniekształceniem w porównaniu z materiałem źródłowym) i mogą występować jedynie jako mało istotny „dodatek” do właściwej rozgrywki. W konsekwencji użytkownik może nie przywiązywać do nich większej wagi podczas korzystania z gry, natomiast próba dogłębnej analizy udostępnionego opracowania mogłaby prowadzić do jedynie częściowo poprawnych bądź wręcz fałszywych wniosków ze względu na znaczne zniekształcenia bądź niekompletność przedstawianych zjawisk czy faktów.

Z drugiej strony istnieją gry cyfrowe, których zawartość stanowią precyzyjne odwzorowania materiałów źródłowych oraz dokładne opracowania faktograficzne. Tego typu produkcje są nierzadko zaprojektowane w taki sposób, że aby grający mógł skutecznie prowadzić rozgrywkę (czyli na przykład optymalnie wykorzystywał dostępne zasoby) lub wręcz robić jakiegokolwiek postępy, musi zapoznać się z przedstawianymi danymi (między innymi właściwościami dostępnych pojazdów) i zastosować zdobytą wiedzę „w praktyce”, podczas wykonywania zadań zaimplementowanych

w grze. Korzystanie z tego typu produkcji wiąże się z wieloma korzyściami rozumianymi w kontekście szeroko rozumianego procesu dydaktycznego. Użytkownik bowiem nie tylko przyswaja zawartość danego opracowania w formie wiedzy teoretycznej, lecz także wyciąga wnioski konieczne podczas rozwiązywania konkretnego problemu wykreowanego w grze. Natomiast zdobyte informacje mogą cechować się stosunkowo dużym stopniem poprawności.

Ponadto produkcje oparte na motywach konkretnych wydarzeń bądź procesów czy zjawisk (w tym historycznych) mogą stanowić swoisty bodziec do tego, by użytkownik pogłębiał swoją wiedzę już na podstawie innych opracowań, w tym naukowych, i podejmował świadomą refleksję uwzględniającą między innymi skróty i uproszczenia, które występują w grze. Dobrym przykładem tego zjawiska może być chociażby społeczność miłośników historycznego lotnictwa zgromadzona między innymi wokół serii gier symulacyjnych *IL-2 Sturmovik*.

Celem niniejszego artykułu jest analiza zawartości dwóch produkcji należących do tak zwanego głównego nurtu *IL-2 Sturmovik: Battle of Stalingrad* oraz *911 Operator*, pod kątem szans oraz zagrożeń związanych z wykorzystaniem ich w szeroko rozumianym procesie dydaktycznym. Wybór przykładów motywuję faktem, że w każdej z wymienionych gier twórcy dołożyli wszelkich starań, by jak najtrafniej odwzorowywać wiele rozmaitych wydarzeń oraz procesów występujących w naszej rzeczywistości (tego typu informacji udzielali na przykład w różnych wywiadach czy nawet w treści samych gier). Ponadto produkcje te, zgodnie z recenzjami i ocenami publikowanymi w sieci, cieszą się dużą popularnością graczy i stanowią istotne pozycje na rynku gier.

Przeprowadzona analiza pozwoli nie tylko na ocenę opracowań zawartych w poszczególnych tytułach, lecz także na wyciągnięcie szerszych wniosków dotyczących roli medium elektronicznej rozrywki w procesie edukacji.

**Słowa kluczowe:** Gry cyfrowe, gry komercyjne, edukacja, pomoc naukowa, historia, symulacja

Functions of video games in the process of education.

Opportunities and risks resulting from usage of medium of electronic entertainment as a teaching resource, illustrated with *IL-2 Sturmovik: Battle of Stalingrad* and *911 Operator* games

**Abstract:** Digital games are often portrayed as ludic artifacts. However, medium of electronic entertainment is also used in broadly defined process of education. Various training games available on the market are best examples of this phenomenon.

It is also worth noticing that in many main stream games there is wide variety of digital representations of historical artifacts, models and even descriptions implemented. Overall quality of mentioned components often is comparable to interactive models and other digital exhibition pieces presented in modern museums. As a consequence, it is possible that when the user is playing a digital game which represents given historical period, at some point he is exploring detailed models of various artifacts, learning factual data, and also interacting with game system depicting various phenomena taking place in real world. If we take this into consideration, it becomes clear that using video games as teaching resources may result in various opportunities.

However, it is not denied, that using commercial games in the process of education may also constitute several risks. For example, factual data and digital representations of various historical items implemented in games may be simplified (or even distorted) in comparison to their source materials. As a consequence, any attempt of analysing the representations may result, for example, in drawing incorrect conclusions.

On the other hand, contents of some games available on the market are accurate images of the source materials. In such games, in order to achieve high score (or perform effective actions within the virtual world), the user often has to learn the factual data included and use it as a solution to solve fictional problems. It is worth noticing that the actual data learnt by the player, as well as drawn conclusions, may be correct from historical point of view. Also, digital games, for example

based on historical events, at some point may become an encouragement for the user to expand his knowledge by reading scientific studies on given topic.

Aim of this paper is to perform analysis of contents of two commercial digital games, *IL-2 Sturmovik: Battle of Stalingrad* and *911Operator*, as potential teaching resources. Performing the analysis will be used for establishing potential risks and opportunities resulting from using the games in the process of education. Also, the author will attempt to create list of features that should be included in the game, if it is about to become an effective didactic tool.

**Keywords:** Digital games, commercial games, education, teaching resource, history, simulation

## 1. Wstęp

Choć gry cyfrowe w powszechnej świadomości wciąż występują niemal wyłącznie jako artefakty wyposażone jedynie w cechy ludzyczne, obecnie na rynku funkcjonują tak zwane tytuły szkoleniowe, które z założenia mają rozwijać kompetencje korzystających z nich użytkowników, na przykład kształtować wybrane umiejętności czy sprzyjać pogłębieniu wiadomości z danej dziedziny wiedzy<sup>1</sup>. Ponadto medium elektronicznej rozrywki coraz częściej wykorzystywane jest w charakterze pomocy naukowej w szeroko rozumianym procesie edukacji<sup>2</sup>, a problem zastosowania gier jako narzędzia wspomagającego nauczanie w warunkach szkolnych i akademickich od lat spotyka się z zainteresowaniem badawczym<sup>3</sup>. Jednocześnie chciałbym podkreślić, że w obrębie tych rozważań znajdują się nie tylko tytuły zaprojektowane na potrzeby dydaktyki czy tak zwane *serious games*, lecz także produkcje określane jako *commercial of the shelf* (COTS)<sup>4</sup>, czyli gry należące do głównego nurtu elektronicznej rozrywki.

Uwzględnienie tytułów komercyjnych w dyskursie dotyczącym szans i zagrożeń związanych z wykorzystaniem gier jako pomocy naukowych uważam za w pełni uzasadnione, gdyż nierzadko zaimplementowane w nich treści (na przykład makiety rozmaitych artefaktów, budowli, pojazdów, a także opracowania faktograficzne czy wirtualne modele zjawisk funkcjonujących w rzeczywistości) pod względem dokładności wykonania mogą być z powodzeniem porównywane z jakością modeli czy innych materiałów udostępnianych na przykład w charakterze eksponatów muzealnych. Zdarza się więc, że użytkownik prowadzący rozgrywkę w obrębie danego tytułu w pewnym sensie obcuje ze szczegółowymi makietami

<sup>1</sup> Na przykład *Coffee Noir* (2017, prod. Doji. Educational Innovations, wyd. Doji. Educational Innovations) czy *Competence Game* (prod. Pracownia Gier Szkoleniowych / Instytut Badań i Rozwoju IOCUS).

<sup>2</sup> K. Squire, *Changing the game: What happens when video games enter the classroom?*, „Innovate: Journal of Online Education” 2005, t. 1, nr 6, art. 5, <https://nsuworks.nova.edu/innovate/vol1/iss6/5/> (dostęp: 10 VIII 2018).

<sup>3</sup> Por. M.F. Young i in., *Our princess is in another castle: A review of trends in serious gaming for education*, „Review of Educational Research” 2012, t. 82, nr 1, s. 61–89; M. Barr, *Using video games to develop graduate attributes: a pilot study*, w: *10th European Conference on Games Based Learning*, University of the West Scotland, Paisley, UK, 6–7 października 2016, s. 41–49.

<sup>4</sup> Termin podaje za: N. Tannahill, P. Tissington, C. Senior, *Video games and higher education: What can Call of Duty teach our students?*, „Frontiers in Psychology” 2012, t. 3, s. 210, <https://www.ncbi.nlm.nih.gov/pmc/articles/PMC3382412/> (dostęp: 10 VIII 2018).

przedstawiającymi przykłady kultury materialnej, zapoznaje się z opracowanymi na różne sposoby materiałami źródłowymi, a także wykonuje wiele interakcji na modelu reprezentującym rozmaite zjawiska (polityczne, społeczne i tym podobne) występujące w realnej rzeczywistości. Na to zagadnienie zwrócił uwagę między innymi Łukasz Różycki, wskazując, że z trzydziestoosobowej grupy studentów mającej kontakt z grami, których akcja osadzona została w realiach historycznych (między innymi *Call of Duty*<sup>5</sup> czy *Return to Castle Wolfenstein*<sup>6</sup>), piętnaście osób było w stanie poprawnie zidentyfikować niemiecki pistolet maszynowy MP-40 z okresu II wojny światowej pomimo faktu, że „żaden z respondentów nie wykazywał zainteresowania badaniami nad bronią, historią II wojny światowej, a ponad połowa z nich (dwadzieścia pięć osób) nie rozpoczęła uniwersyteckiego kursu historii dwudziestego wieku”<sup>7</sup>.

Celem niniejszego artykułu jest analiza zawartości dwóch produkcji, *IL-2 Sturmovik: Battle of Stalingrad*<sup>8</sup> oraz *Operator numeru alarmowego*<sup>9</sup>, pod kątem szans oraz zagrożeń związanych z wykorzystaniem ich w charakterze pomocy naukowych w warunkach szkolnych. Jako podstawowy problem stawiam pytanie, czy możliwe jest skuteczne zastosowanie wymienionych gier jako narzędzi dydaktycznych podczas zajęć lekcyjnych. Przeprowadzenie analizy treści zaimplementowanych w produkcjach pozwoli nie tylko na ich krytyczną ocenę, lecz także na wyciągnięcie szerszych wniosków dotyczących roli medium elektronicznej rozrywki w procesie edukacji.

## 2. Uzasadnienie doboru przykładów

Podczas doboru materiału badawczego kierowałem się trzema wyróżnionymi kategoriami. Przykłady uwzględnione w kategorii pierwszej powinny stanowić tak zwane *commercial of the shelf*, czyli produkty sprzedawane jako gry (wideo,

<sup>5</sup> *Call of Duty* (2003, prod. Infinity Ward, wyd. Activision).

<sup>6</sup> *Return to Castle Wolfenstein* (2001, prod. Gray Matter Interactive / Nerve Software, wyd. Activision).

<sup>7</sup> Ł. Różycki, *Video games in the process of historical education at the academic level*, „Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych AMW” 2012, nr IV, s. 78, [https://www.academia.edu/3301669/Video\\_games\\_in\\_the\\_process\\_of\\_historical\\_education\\_at\\_the\\_academic\\_level\\_Colloquium\\_t.\\_4\\_2012\\_p.\\_75-82](https://www.academia.edu/3301669/Video_games_in_the_process_of_historical_education_at_the_academic_level_Colloquium_t._4_2012_p._75-82) (dostęp: 10 VII 2018).

<sup>8</sup> *IL-2 Sturmovik: Battle of Stalingrad* (2014, prod. 1C Game Studios / 777 Studios, wyd. 1C Company). Jednocześnie chciałbym zwrócić uwagę, że tytuł ten stanowi jedynie element szerszego projektu, w którego skład wchodzi kompatybilne z *Battle of Stalingrad* gry przedstawiające najistotniejsze bitwy lotnicze II wojny światowej. Obecnie na rynku dostępne są także dwie inne produkcje z serii *IL-2 Great Battles*, których akcja dzieje się w realiach frontu wschodniego: *IL-2 Sturmovik: Battle of Moscow* (2016, prod. 1C Game Studios / 777 Studios, wyd. 1C Company) oraz *IL-2 Sturmovik: Battle of Kuban* (2018, prod. 1C Game Studios / 777 Studios, wyd. 1C Company), a także jeden tytuł obejmujący wydarzenia z frontu zachodniego: *IL-2 Sturmovik: Battle of Bodenplatte* (2018 — wczesny dostęp, prod. 1C Game Studios / 777 Studios, wyd. 1C Company). Natomiast twórcy serii podkreślają, że planowana jest także produkcja gry osadzonej w realiach starć w czasie II wojny światowej na Pacyfiku (a zatem obejmująca między innymi bitwę o Midway z 1942 r.); por. 1C Game Studios, 777 Studios, *Dev blog #159*, <https://il2sturmovik.com/news/313/dev-blog-159/> (dostęp: 10 VII 2018).

<sup>9</sup> *Operator numeru alarmowego* (oryg. *911 Operator*, 2017, prod. Jutsu Games, wyd. PlayWay / Cenega S.A.).

konsolowe, komputerowe lub elektroniczne) w tradycyjnych sklepach i/lub udostępniane użytkownikom odpłatnie na rozmaitych platformach on-line, na przykład *Steam*<sup>10</sup> czy *PlayStation Store*<sup>11</sup>.

Druga kategoria dotyczy ocen i recenzji publikowanych w sieci na temat uwzględnionych tytułów. Wybrane przykłady powinny cieszyć się pozytywnymi komentarzami użytkowników oraz otrzymywać stosunkowo wysokie noty w obrębie rozmaitych zestawień dostępnych w sieci. Choć różnego rodzaju komentarze wystawiane przez grających mogą z rozmaitych powodów nie przystawać do faktycznej jakości ocenianej produkcji, to ich uwzględnienie może być podstawą do stwierdzenia, że dany tytuł stanowi istotną, cenioną pozycję zarówno w środowiskach grających, jak i krytyków. Natomiast uzasadnione wydaje się stwierdzenie, że to właśnie gry angażujące użytkowników mogą się okazać skutecznym narzędziem dydaktycznym.

Trzecia kategoria dotyczy sposobu, w jaki uwzględnione tytuły są reklamowane bądź opisywane między innymi przez swoich wydawców czy producentów na przykład na stronach internetowych, we wpisach publikowanych w sieci, w udzielanych wywiadach i tym podobnych. W obręb mojego zainteresowania wchodzi tylko gry, w których starano się jak najtrafniej odwzorować wiele autentycznych wydarzeń, miejsc, przedmiotów oraz procesów (także historycznych). Dzieje się tak, gdyż tego typu produkcje potencjalnie zawierają treści o bogatszych walorach edukacyjnych niż inne gry.

*IL-2 Sturmovik: Battle of Stalingrad* to symulacyjna<sup>12</sup> gra lotnicza obsługiwana przez komputery osobiste, której akcja została skoncentrowana na działaniach niemieckich oraz sowieckich sił powietrznych podczas bitwy pod Stalingradem z przełomu 1942/1943 r. Tytuł jest dostępny na platformie *Steam*<sup>13</sup> oraz przeznaczonym do tego sklepie on-line prowadzonym przez producenta gry<sup>14</sup>. Należy zwrócić uwagę, że *IL-2...* zyskał siedemdziesiąt cztery punkty na sto w serwisie *Metacritic*<sup>15</sup>, natomiast na platformie prowadzonej przez Valve Corporation 70 proc. recenzji opublikowanych przez użytkowników tytułu jest pozytywna<sup>16</sup>. Grający w swoich

<sup>10</sup> Valve, *Steam*, <https://store.steampowered.com/> (dostęp: 10.07.2018).

<sup>11</sup> Sony Interactive Entertainment Europe Limited, *PlayStation Store*, <https://store.playstation.com/pl-pl/home/games> (dostęp: 10 VII 2018).

<sup>12</sup> Termin gra symulacyjna wykorzystany jest w rozumieniu przedstawionym w opracowaniu Jana Stasienki. Por. J. Stasienko, *Alien versus Predator? Gry komputerowe a badania literackie*, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP, Wrocław 2005, s. 70.

<sup>13</sup> Valve, *IL-2 Sturmovik: Battle of Stalingrad on Steam*, [https://store.steampowered.com/app/307960/IL2\\_Sturmovik\\_Battle\\_of\\_Stalingrad/](https://store.steampowered.com/app/307960/IL2_Sturmovik_Battle_of_Stalingrad/) (dostęp: 10 VII 2018).

<sup>14</sup> 1C Game Studios, 777 Studios, *IL-2 Sturmovik: Battle of Stalingrad*, <https://il2sturmovik.com/> (dostęp: 10.07.2018).

<sup>15</sup> CBS Interactive Inc., *IL-2 Sturmovik: Battle of Stalingrad Critic Reviews for PC*, <http://www.metacritic.com/game/pc/il-2-sturmovik-battle-of-stalingrad/critic-reviews> (dostęp: 6 VII 2018).

<sup>16</sup> Valve, *IL-2 Sturmovik: Battle of Stalingrad on Steam*, [https://store.steampowered.com/app/307960/IL2\\_Sturmovik\\_Battle\\_of\\_Stalingrad/](https://store.steampowered.com/app/307960/IL2_Sturmovik_Battle_of_Stalingrad/) (dostęp: 10.2018).

wrażeniach najczęściej zwracają uwagę na wysoki stopień realizmu, z którym symulowana jest aerodynamika samolotów z okresu II wojny światowej, a także na bogactwo odwzorowanych w grze detali, na przykład specyfikę trajektorii lotu wystrzelonych pocisków czy wpływ wirtualnych warunków pogodowych na przebieg rozgrywki<sup>17</sup>. Natomiast producenci *IL-2...* podkreślają, że ich celem było stworzenie symulacji działań wojennych w powietrzu z okresu bitwy Stalingrad o możliwie najwyższym stopniu realizmu. Na oficjalnej witrynie gry twórcy zaznaczają, że w tym celu korzystali między innymi ze „skanów dokumentów [pozyskanych — B.M.] z archiwów i muzeów z całego świata, włącznie z materiałami [stosunkowo — B.M.] niedawno odtajnionymi”<sup>18</sup>, a także „map topograficznych, planów miast i atlasów z okresu historycznego, którego obraz jest kreowany w grze [...]”<sup>19</sup>.

Natomiast *Operator numeru alarmowego* to strategia czasu rzeczywistego funkcjonująca między innymi na platformie komputerów osobistych oraz konsol stacjonarnych (*PlayStation 4* i *Xbox One*), w której zadaniem grającego jest obsługa wirtualnego numeru ratunkowego i odpowiednie reagowanie na przychodzące zgłoszenia poprzez wykorzystanie dostępnych jednostek policji, straży pożarnej oraz służb medycznych. Gra dostępna jest na przykład w serwisie *Steam*<sup>20</sup>, *PlayStation Store*<sup>21</sup> oraz *Microsoft Store*<sup>22</sup>. *911 Operator numeru...* stanowi produkcję cieszącą się uznaniem zarówno wśród społeczności grających, jak i krytyków. Tytuł uzyskał sześćdziesiąt osiem punktów na sto w serwisie *Metacritic*<sup>23</sup>, cztery na pięć w sklepie on-line *PlayStation Store*<sup>24</sup>, natomiast 82 proc. recenzji opublikowanych przez użytkowników na platformie *Steam* jest pozytywna<sup>25</sup>. Warto zwrócić uwagę, że w opiniach grających często pojawiają się wzmianki dotyczące wysokich walorów edukacyjnych produkcji<sup>26</sup>. Natomiast twórcy gry zaznaczają, że w tytule zawarto „nagrania dialogów inspirowanych prawdziwymi telefonami

<sup>17</sup> Por. KilaWatts [pseudonim], *IL-2 Sturmovik: Battle of Stalingrad* [rec.], <https://steamcommunity.com/id/kilawatts/recommended/307960/> (dostęp: 10 VII 2018); Freezy Pop [pseudonim], *IL-2 Sturmovik: Battle of Stalingrad* [rec.], <https://steamcommunity.com/profiles/76561198136394990/recommended/307960/> (dostęp: 10 VII 2018).

<sup>18</sup> 1C Game Studios, 777 Studios, *About the project. What is the new generation of IL-2 Sturmovik?*, <https://il2sturmovik.com/about> (dostęp: 10 VII 2018).

<sup>19</sup> Ibidem.

<sup>20</sup> Valve, *911 Operator on Steam*, [https://store.steampowered.com/app/503560/911\\_Operator/](https://store.steampowered.com/app/503560/911_Operator/) (dostęp: 10 VII 2018).

<sup>21</sup> Sony Interactive Entertainment Europe Limited, *911 Operator na PS4*, [https://store.playstation.com/pl-pl/product/EP1549-CUSA09875\\_00-911OPERATORPS400](https://store.playstation.com/pl-pl/product/EP1549-CUSA09875_00-911OPERATORPS400) (dostęp: 10 VII 2018).

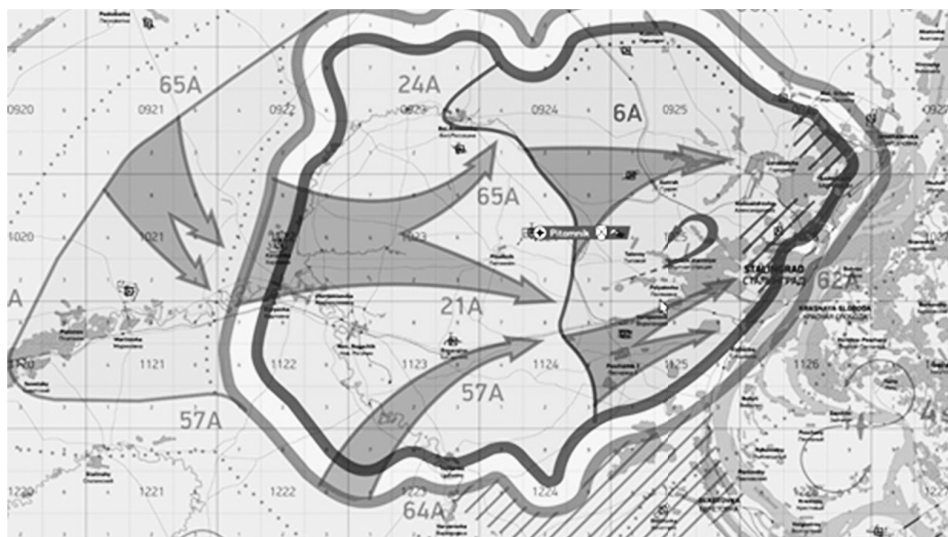
<sup>22</sup> Microsoft, *Kup 911 Operator*, <https://www.microsoft.com/pl-pl/p/911-operator/bzw89t099xxb> (dostęp: 10 VII 2018).

<sup>23</sup> CBS Interactive Inc., *911 Operator for PC Reviews*, <http://www.metacritic.com/game/pc/911-operator> (dostęp: 7 VII 2018).

<sup>24</sup> Sony Interactive Entertainment Europe Limited, *911 Operator na PS4*, [https://store.playstation.com/pl-pl/product/EP1549-CUSA09875\\_00-911OPERATORPS400](https://store.playstation.com/pl-pl/product/EP1549-CUSA09875_00-911OPERATORPS400) (dostęp: 7 VII 2018).

<sup>25</sup> Valve, *911 Operator on Steam*, [https://store.steampowered.com/app/503560/911\\_Operator/](https://store.steampowered.com/app/503560/911_Operator/) (dostęp: 7 VII 2018).

<sup>26</sup> Por. xXBalcerXx [pseudonim], *911 Operator* [rec.], <https://steamcommunity.com/profiles/76561198445189666/recommended/503560/> (dostęp: 10 VII 2018); Dag// [pseudonim], *911 Operator* [rec.], <https://steamcommunity.com/profiles/76561198045192665/recommended/503560/> (dostęp: 10 VII 2018).



**Rysunek 1.** Fragment mapy przedstawiającej ostatni etap starcia pod Stalingradem (okres 10 I 1943–2 II 1943). Niemiecka 6 Armia Friedricha Paulusa znajduje się w kotle, otoczona przez wojska sowieckie.

Zrzut ekranu z gry cyfrowej *IL-2 Sturmovik: Battle of Stalingrad*, zbiory własne

[wykonanymi na numery alarmowe — przyp. B.M.]<sup>27</sup>, autentyczne instrukcje udzielania pierwszej pomocy oraz mapy odwzorowujące setki współczesnych miast wraz z «rozkładem ulic, adresów i infrastruktury służb ratunkowych»<sup>28</sup>.

### 3. Analiza zawartości gry *IL-2 Sturmovik: Battle of Stalingrad*

W *IL-2...* tytułowa bitwa o Stalingrad została podzielona na osiem tak zwanych rozdziałów mających reprezentować kolejne etapy starcia. Pierwsze trzy: *Advance to Volga* (23 VIII 1942–29 VIII 1942), *On the near approaches* (30 VIII 1942–12 IX 1942) oraz *City assault* (13 IX 1942–12 XI 1942), przedstawiają początkowe miesiące bitwy, kiedy to wojska niemieckie szybko postępowały w kierunku miasta, a następnie toczyły ciężkie walki na jego ulicach<sup>29</sup>. Kolejnych pięć rozdziałów: *Prelude to Counter-Offensive* (13 XI 1942–18 XI 1942), *Operation Uranus* (19 XI 1942–25 XI 1942), *Air Bridge* (26 XI 1942–11 XII 1942), *Unternehmen Wintergewitter* (12 XII 1942–9 I 1943) oraz *The Ring of Death* (10 I 1943–2 II 1943), stanowi odwzorowanie wydarzeń następujących w późniejszym okresie starcia, między innymi sowieckiej kontrofensywy wykonanej w ramach operacji „Uran”.

<sup>27</sup> Valve, 911 Operator on Steam, [https://store.steampowered.com/app/503560/911\\_Operator/](https://store.steampowered.com/app/503560/911_Operator/) (dostęp: 10 VII 2018).

<sup>28</sup> Ibidem.

<sup>29</sup> Por. *II wojna światowa*, red. nauk. P. Matusak, Bellona, Warszawa 2005, s. 264–267.



Natomiast w efekcie natarcia wojsk sowieckich niemiecka 6 Armia pod dowództwem Friedricha Paulusa, przeprowadzająca atak na Stalingrad, zostaje okrążona i tym samym odcięta od pozostałych wojsk hitlerowskich. Próby odblokowania niemieckich wojsk zamkniętych w tak zwanym kotle (operacja „Burza Śnieżna”) kończą się niepowodzeniem, co ostatecznie skutkuje niemal całkowitym zniszczeniem 6 Armii. Ostatniego dnia bitwy, 2 II 1942 r., pozostałe wojska hitlerowskie są już odepchnięte daleko na zachód od Stalingradu<sup>30</sup>.

Warto zwrócić uwagę, że każda z wydzielonych części bitwy w grze została opatrzona kilkudziesięciosekundową scenką filmową, stanowiącą podsumowanie faktograficzne najistotniejszych wydarzeń, które miały miejsce w danym okresie starcia o Stalingrad. Pod względem formy zaimplementowane fragmenty wideo przypominają krótkometrażowe filmy dokumentalne — ich główną treść stanowi bowiem narracja prowadzona przez lektora, którą wzbogacono między innymi o symboliczne wizualizacje prowadzonych walk.

W *IL-2...* twórcy zaimplementowali tak zwany tryb Kariery (Career Mode), który umożliwia graczemu stworzenie fikcyjnej postaci niemieckiego lub sowieckiego pilota wojskowego i dołączenie do jednego z pięćdziesięciu dwóch odwzorowanych dywizjonów biorących udział w walkach w pobliżu Stalingradu po obu stronach konfliktu (na przykład II. Gruppe of Sturzkampfgeschwader 2 ‘Immelman’, III. Gruppe of Kampfgeschwader 51 ‘Edelweiss’ czy III. Gruppe of Kampfgeschwader 55 ‘Greif’). Znamienny jest fakt, że mechanika gry pozwala użytkownikowi na rozpoczęcie rozgrywki od dowolnego etapu bitwy — fikcyjna postać może być więc zaangażowana w historyczny konflikt już od 23 VIII 1942 r., czyli pierwszego dnia rozdziału *Advance to Volga*, choć równie dobrze może dołączyć do walk dopiero na kilkadziesiąt dni przed końcem zmagania.

Tryb Kariery w swoich założeniach przypomina produkcje *role-playing*, jako że użytkownik ma możliwość kształtowania losów swojej postaci podczas kolejnych dni konfliktu symulowanych przez mechanikę gry. Każdego poranka odwzorowywanego w *IL-2...* graczemu najpierw przedstawiany jest raport dotyczący aktualnych warunków pogodowych panujących na obszarze walk, a następnie dzienny plan lotów bojowych przypisanych do dywizjonu, w którym służy. Przykładowo, dnia 24 IX 1942 r. symulowanego przez *IL-2...*, niemieckiej jednostce III. Gruppe of Jagdgeschwader 3 „Udet” (III./JG 3), stacjonującej na lotnisku w miejscowości Pitomnik, przydzielono następujące zadania bojowe: eskortowanie sojusznicznych bombowców (godz. 7:13), a także przeprowadzenie ataków na pozycje artyleryjskie przeciwnika (godz. 12:24) oraz jednostki wroga przepływające się przez rzekę (godz. 15:59). Twórcy gry podkreślają, że wynik każdego lotu bojowego na różne sposoby wpływa na parametry dywizjonu, który je wykonuje — poszczególne

<sup>30</sup> Por. tamże, s. 304–306.

piloci mogą bowiem zostać ranni, zabici lub pojmani przez nieprzyjaciela, natomiast samoloty w wyniku działań wojennych często ulegają uszkodzeniu lub nawet całkowitemu zniszczeniu<sup>31</sup>.

Postać grającego przydzielana jest tylko do części zaplanowanych misji — kiedy to następuje, użytkownik może je rozegrać, biorąc bezpośredni udział w lotach bojowych, podczas których kontroluje rozmaite funkcje pilotowanej maszyny. Natomiast wyniki zadań wykonywanych wyłącznie przez bohaterów będących pod kontrolą sztucznej inteligencji zaimplementowanej w grze są automatycznie generowane „na podstawie posiadanego doświadczenia, rodzaju pilotowanych maszyn i zamontowanego na nich uzbrojenia, a także warunków pogodowych i ogólnej sytuacji [strategicznej — przyp. B.M.] panującej na linii frontu”<sup>32</sup>.

Pod koniec dnia walk symulowanego przez mechanikę *IL-2...* statystyki każdego z uwzględnionych pilotów są aktualizowane. W toku kariery mogą oni otrzymywać różnego rodzaju odznaczenia, a także zdobywać wyższe stopnie funkcjonujące w obrębie hierarchii wojskowych odwzorowywanych stron konfliktu. Przykładowo, postać biorąca udział w konflikcie po stronie niemieckiej może zostać wyróżniona Bronze Front Flying Clasp for Fighters (warunkiem uzyskania tego odznaczenia jest ukończenie dwudziestu lotów bojowych) czy Honor Goblet (przyznawany pilotom oraz pozostałym członkom załogi maszyn latających za duże osiągnięcia w walce). W momencie, gdy postać kontrolowana przez grającego zostaje awansowana do stopnia dowódcy dywizjonu, użytkownik otrzymuje między innymi możliwość przypisywania pilotów do poszczególnych zadań, a także konfigurowania samolotów biorących udział w misjach bojowych (na przykład *IL-2 mod. 1942*<sup>33</sup>, *LaGG-3 ser. 29*<sup>34</sup> czy *Bf 109 F-4*)<sup>35</sup>.

Warto zwrócić uwagę, że poszczególne elementy zawarte w *IL-2...* zostały bogato opracowane pod kątem faktograficznym. W jednym z wpisów na oficjalnym blogu produkcji twórcy przyznali, że ich celem było uwzględnienie w tak zwanym trybie Kariery „poprawnych pod względem historycznym warunków pogodowych panujących w konkretnych dniach bitwy (zostały one uśrednione i w tej postaci funkcjonują na całym odwzorowanym obszarze<sup>37</sup>), rozmieszczenia [niemieckich

<sup>31</sup> 1C Game Studios, 777 Studios, *Dev blog #166*, <https://il2sturmovik.com/news/329/dev-blog-166/> (dostęp: 10 VII 2018).

<sup>32</sup> Ibidem.

<sup>33</sup> *Iljuszyn Il-2*, w: *Encyklopedia lotnictwa. Technika. Typy. Dane*, red. nac. W. Butrym, Gemini Poland, Białsko-Biała 1993, s. 26.

<sup>34</sup> *Ławoczkin-Gorbunow-Gudkow LaGG-3*, w: tamże, s. 94.

<sup>35</sup> Por. M.J. Murawski, *Samoloty Luftwaffe 1933–1945*, t. II, Lampart, Warszawa 1997, s. 174.

<sup>36</sup> 1C Game Studios, 777 Studios, *Dev blog #166*, <https://il2sturmovik.com/news/329/dev-blog-166/> (dostęp: 10 VII 2018).

<sup>37</sup> Producenci gry zdecydowali się na tego typu uproszczenie prawdopodobnie ze względów technicznych — mechanika uwzględniająca różne warunki pogodowe panujące na poszczególnych obszarach odwzorowanego terenu musiałaby cechować się znacznie większym stopniem skomplikowania.

oraz sowieckich — przyp. B.M.] dywizjonów [na mapie wojennej — przyp. B.M.], a także przypisanie im samolotów, z których faktycznie korzystały<sup>38</sup>. Przykładowo, w rozdziale *The Ring of Death*, mającym obrazować ostatnie dni bitwy, na lotnisku w miejscowości Pitomnik funkcjonują dwa dywizjony, których zadaniem jest wspieranie hitlerowców otoczonych przez wojska sowieckie. Są nimi Platzschutzstaffel Pitomnik (wykorzystujący samoloty typu Bf 109 G-2) oraz Stuka Sonderstaffel (posługujący się bombowcami nurkującymi Ju 87 D-3). Natomiast łącznie w grze odwzorowano dwadzieścia pięć dywizjonów niemieckich (między innymi III. Gruppe of Kampfgeschwader 76 czy Kampfgruppe zur besonderen Verwendung 50) oraz dwadzieścia siedem eskadr sowieckich (na przykład 43rd 'Stavropol'sky' Kutuzov Order Red Banner Fighter Air Regiment czy 3rd Rostov-Donsky Red Banner Order Guard Fighter Air Regiment) stacjonujących na lotniskach znajdujących się w pobliżu Stalingradu. Warto podkreślić, że każda jednostka wojskowa uwzględniona w produkcji posługuje się emblematem wykreowanym na podstawie autentycznego godła wykorzystywanego przez jej historyczny odpowiednik (przykładowo, emblemat III./JG 3 „Udet” stanowi wizerunek topora umiejscowionego na białej tarczy<sup>39</sup>). Wyjątkiem od tej reguły są sowieckie eskadry lotnicze, które, jak zaznaczyli twórcy *IL-2...*, nie korzystały z emblematów i w związku z tym w grze uwzględniono ich sztandary<sup>40</sup>. Natomiast w oknie oznaczonym zakładką Unit Headquarters (Kwatera Główna) użytkownik może zapoznać się z syntetycznym opracowaniem historii dywizjonu, który wybrał w tak zwanym trybie Kariery. Przykładowo, Stuka Sonderstaffel to, zgodnie z informacjami zawartymi w grze, samodzielna eskadra utworzona przez ochotników pod koniec listopada 1942 r., która przez siedem tygodni stacjonowała na lotnisku w pobliżu miejscowości Pitomnik i wspierała lądowe wojska hitlerowców znajdujące się w pełnym otoczeniu przez sowietów. Działalność operacyjna jednostki zakończyła się, kiedy baza w Pitomniku została przejęta przez żołnierzy sowieckich<sup>41</sup>.

W podstawowej wersji gry zaimplementowano osiem wirtualnych maszyn latających, wykreowanych na podstawie właściwości ich historycznych odpowiedników (na przykład osiągi, dokładne wymiary i kształt<sup>42</sup> czy stosowane wzory kamuflażu).

<sup>38</sup> „[...] historically correct weather conditions for each day (averaged for the theater of war), squadrons positions and what aircraft they had”. 1C Game Studios, 777 Studios, *Dev blog #166*, <https://il2sturmovik.com/news/329/dev-blog-166/> (dostęp: 10 VII 2018).

<sup>39</sup> Por. fot. *Messerschmitt Bf 109F-4, na którym latał oficer techniczny z III./JG 3 „Udet” na froncie wschodnim*, w: M.J. Murawski, *Samoloty Luftwaffe...*, op. cit., s. 174.

<sup>40</sup> 1C Game Studios, 777 Studios, *Dev blog #166*, <https://il2sturmovik.com/news/329/dev-blog-166/> (dostęp: 10 VII 2018).

<sup>41</sup> Por. J. Piekałkiewicz, *Wojna w powietrzu 1939–1945*, tłum. P. Seydak, Agencja Wydawnicza Jerzy Mostowski, Warszawa 2001, s. 244.

<sup>42</sup> Zespół pracujący nad *IL-2...* regularnie upublicznia informacje dotyczące roboczych wersji elementów, które w przyszłości zostaną zaimplementowane w grze, a także opisuje przyjętą metodologię pracy na materiałach źródłowych. W tym kontekście na uwagę zasługuje wpis #136 zamieszczony na oficjalnym blogu producenta. Twórcy porównują w nim kształt wirtualnego modelu Spitfire Mk.Vb (tak zwanego samolotu kolekcjonerskiego

Piloci sowieccy mają do dyspozycji dwa myśliwce (LaGG-3 ser. 29 i Yak-1 ser. 69<sup>43</sup>) oraz dwa bombowce (tytułowego IL-2 AM-38 model 1942 oraz Pe-2 ser. 87<sup>44</sup>). Natomiast strona niemiecka dysponuje samolotami myśliwskimi typu Bf 109 F-4 oraz Bf 109 G-2 A-3<sup>45</sup>, a także następującymi bombowcami: Ju 87 D-3<sup>46</sup> i He 111 H-6<sup>47</sup>. Dodatkowo w grze zaimplementowano także opracowania faktograficzne, w których zawarto najistotniejsze cechy każdej dostępnej maszyny, na przykład wagę, dokładne wymiary, powierzchnię skrzydeł, moc silnika, maksymalne prędkości możliwe do osiągnięcia na różnych wysokościach nad poziomem morza czy dostępne uzbrojenie. Przykładowo, niemiecki myśliwiec Bf 109 F-4 to jednomiejscowa maszyna latająca napędzana silnikiem DB-601E, który w trybie awaryjnym może osiągnąć maksymalną moc 1350 koni mechanicznych na wysokości 0 metrów nad poziomem morza oraz 1320 koni mechanicznych na wysokości 4800 metrów. Ponadto DB-601E w trybie bojowym generuje moc równą 1200 koniom mechanicznym zarówno na wysokości 0, jak i 4900 metrów. W skład uzbrojenia Bf 109 F-4 wchodzi dwudziestomilimetrowe działko (MG 151/20) z wbudowanym zapasem 200 sztuk amunicji (o szybkostrzelności równej 700 pocisków na minutę) oraz dwa zsynchronizowane z ruchem obrotowym śmigła karabiny maszynowe o kalibrze 7,92 milimetrów (MG 17) z zapasem po 500 sztuk amunicji i szybkostrzelności równej 1200 pocisków na minutę. Twórcy gry uwzględnili także charakterystykę dodatkowego uzbrojenia, które grający może podczepić na przykład do skrzydeł myśliwca. W jego skład wchodzi między innymi zestaw dwóch piętnastomilimetrowych działek (MG 151/15) z zapasem liczącym po 135 sztuk amunicji o szybkostrzelności równej 700 pocisków na minutę<sup>48</sup>.

Jednocześnie chciałbym podkreślić, że zamierzeniem twórców było także osiągnięcie możliwie wysokiego poziomu realizmu rozgrywki. Jeden z producentów zaznaczył, że tryb Kariery stanowi swoistą próbę stworzenia symulacji wojny, w której może dojść do wielu nieoczekiwanych sytuacji. Przykładowo, jeśli grający wykonuje misję polegającą na przechwyceniu samolotów szturmowych wroga, cel może nie znajdować się na przewidzianym obszarze walki (na przykład z powodu opóźnienia). Podobne sytuacje mechanika gry generuje także w przypadku zadań innego rodzaju. Twórcy argumentują, że tego typu zabiegi zbliżają doświadczenie użytkownika do faktycznych misji bojowych wykonywanych podczas II wojny

---

kompatybilnego z *IL-2 Sturmovik: Battle of Stalingrad*) z sylwetką tej maszyny wykreśloną na jej autentycznym schemacie. 1C Game Studios, 777 Studios, *Dev blog #136*, <https://il2sturmovik.com/news/254/dev-blog-136/> (dostęp: 10 VII 2018).

<sup>43</sup> *Jakowlew Jak-1*, w: *Encyklopedia lotnictwa...*, op. cit., s. 98.

<sup>44</sup> *Petljakow Pe-2*, w: *ibidem*, s. 26.

<sup>45</sup> Por. M.J. Murawski, *Samoloty Luftwaffe...*, op. cit., s. 175.

<sup>46</sup> Por. *ibidem*, s. 110.

<sup>47</sup> Por. *Tablica 2*, w: T. Banel i in., *Technika lotnicza*, Wydawnictwo Komunikacji i Łączności, Warszawa 1988, s. 399 (seria: *Ilustrowany leksykon lotniczy*).

<sup>48</sup> Por. M.J. Murawski, *Samoloty Luftwaffe...*, op. cit., s. 174.



**Rysunek 2.** Centralna część wirtualnej makiety Stalingradu widziana od góry. Zrzut ekranu z gry cyfrowej *IL-2 Sturmovik: Battle of Stalingrad*, zbiory własne

światowej, jako że „w rzeczywistości większość pilotów myśliwskich nie natrafiła na przeciwnika podczas przeważającej liczby swoich lotów”<sup>49</sup>. Natomiast symulowane zadania, które mechanika gry przydziela poszczególnym jednostkom (na przykład atak bombowy na lotnisko nieprzyjaciela, eskorta sojuszniczych samolotów szturmowych czy nawet relokacja maszyn latających do innej bazy wojskowej), przynajmniej do pewnego stopnia odwzorowują działalność dywizjonów obu stron konfliktu z danego okresu bitwy o Stalingrad<sup>50</sup>.

Na uwagę zasługuje też model pilotowania wirtualnych samolotów zaimplementowany w *IL-2*... Użytkownik podczas lotu musi uwzględniać między innymi takie czynniki, jak prędkość maszyny, aktualna temperatura oleju i wody w silniku, stopień wychylenia klap, skok śmigła czy wreszcie ilość paliwa w zbiorniku. Dużą rolę odgrywają także specyficzne właściwości poszczególnych samolotów — przykładowo, Yak-1 ser. 69 wymaga ręcznej zmiany biegów sprzężarki w celu skompensowania spadku mocy silnika na większych wysokościach. Stopień złożoności symulacji można łatwo zobrazować poprzez odwołanie się do szeregu porad dotyczących korzystania z celownika W-1 znajdującego się w kokpicie odwzorowanego w grze *IL-2* model 1943, których twórcy produkcji udzielili użytkownikom

<sup>49</sup> „[...] in reality most of the WWII fighter pilots did not meet the enemy during most flights”. Valve, *IL-2 Sturmovik: Battle of Stalingrad*. *Dyskusje ogólne. Szczegóły tematu: Career Missions Broken?*, <https://steamcommunity.com/app/307960/discussions/0/2949168661150038886/> (dostęp: 10 VII 2018).

<sup>50</sup> IC Game Studios, 777 Studios, *Dev blog #166*, <https://il2sturmovik.com/news/329/dev-blog-166/> (dostęp: 10 VII 2018).



**Rysunek 3.** Charakterystyczne obiekty uwzględnione na wirtualnej makiecie Stalingradu: elewator zbożowy (po lewej) oraz fontanna Barmalej (po prawej).

Zrzuty ekranu z gry cyfrowej *IL-2 Sturmovik: Battle of Stalingrad*, zbiory własne

w jednym z wpisów internetowych. Producenci opisali w nim między innymi proces poprawnego celowania do maszyn latających czy skutecznego ostrzeliwania obiektów naziemnych z różnych odległości przy użyciu rakiet<sup>51</sup>.

Jeden z najistotniejszych elementów gry stanowi wykreowany obszar, w obrębie którego symulowany jest historyczny konflikt. Arena zmagania mierzy ponad 80 000 km<sup>2</sup> (długość jej krawędzi to odpowiednio 358 km oraz 230 km)<sup>52</sup> i uwzględnia Stalingrad wraz z pobliskimi miejscowościami i lotniskami wojskowymi z przełomu 1942 i 1943 r. Wirtualne środowisko cechuje się także bogactwem rozmaitych detali topograficznych, takich jak na przykład kształt koryt odwzorowanych rzek. Należy zwrócić uwagę, że obszar wykreowany w *IL-2...* stanowi stosunkowo precyzyjny obraz terenu, na którym odbywała się historyczna bitwa o Stalingrad. Natomiast zdarza się, że grający krytycznie podchodzą do zawartości dostępnej w tytule i zestawiają ją z innymi dostępnymi źródłami. Przykładowo, jeden z użytkowników oficjalnego forum *IL-2...* porównał mapę obszaru odwzorowanego w produkcji z dostępnymi w sieci współczesnymi mapami analogicznego regionu i w ten sposób wykrył wiele znacznych różnic między wirtualnym środowiskiem a jego rzeczywistym odpowiednikiem. Natomiast w odpowiedzi na opublikowany post jeden z członków zespołu produkcyjnego (tester gry) zaznaczył, że zaistniałe rozbieżności mogą wynikać ze zmian zagospodarowania terenu, które zaszły na omawianym obszarze już po wojnie (!)<sup>53</sup>.

<sup>51</sup> 1C Game Studios, 777 Studios, *Dev blog #154*, <https://il2sturmovik.com/news/299/dev-blog-154/> (dostęp: 10 VII 2018).

<sup>52</sup> Valve, *IL-2 Sturmovik: Battle of Stalingrad on Steam*, [https://store.steampowered.com/app/307960/IL2\\_Sturmovik\\_Battle\\_of\\_Stalingrad/](https://store.steampowered.com/app/307960/IL2_Sturmovik_Battle_of_Stalingrad/) (dostęp: 10 VII 2018). Natomiast pełna mapa obszaru odwzorowanego w grze jest także dostępna on-line, por. *Map tool for IL-2 Sturmovik: Battle of Stalingrad*, [https://il2map.info/map?type=bos\\_stalingrad](https://il2map.info/map?type=bos_stalingrad) (dostęp: 10 VII 2018).

<sup>53</sup> Tapi [pseudonim], *Forum IL-2 Sturmovik: Comparing Stalingrad Area map with google show big differences...*, <https://forum.il2sturmovik.com/topic/28960-comparing-stalingrad-area-map-with-google-show-big-differences/> (dostęp: 10 VII 2018).

Jednym z najprecyzyjniej odwzorowanych fragmentów mapy jest tytułowe miasto. Twórcy gry na wirtualnej makiecie uwzględnili nie tylko położenie i ogólny kształt miejskich zabudowań<sup>54</sup>, lecz także wiele charakterystycznych, rozpoznawalnych obiektów, takich jak silos zbożowy znajdujący się na południu miasta<sup>55</sup> czy fontannę Barmalej (Dziecięcy Korowód), umiejscowioną na placu przed dworcem kolejowym.

#### 4. Szanse i zagrożenia związane z wykorzystaniem *IL-2...* w warunkach szkolnych w charakterze pomocy naukowej

Podstawowym zagadnieniem związanym z wykorzystaniem *IL-2...* jako narzędzia dydaktycznego podczas zajęć lekcyjnych są wymagania sprzętowe produkcji. Mechanika gry generuje szczegółową grafikę w czasie rzeczywistym i w związku z tym do poprawnego działania wymaga zestawu komputerowego o stosunkowo wysokich parametrach<sup>56</sup>. Ponadto, aby skorzystać z jednej z głównych funkcji tytułu, trybu Kariery, konieczne jest także stałe połączenie z internetem<sup>57</sup>. Warto zwrócić uwagę, że choć twórcy zaimplementowali w *IL-2...* możliwość kontrolowania wirtualnych maszyn wyłącznie za pomocą myszy komputerowej oraz klawiatury<sup>58</sup>, do osiągnięcia wysokiej precyzji zalecają posiadanie wyspecjalizowanego kontrolera (dżojstika)<sup>59</sup>, co, jak zauważają, obecnie stanowi „wrażną barierę dla osób, które chciałyby wypróbować gatunek symulacji”<sup>60</sup>, gdyż urządzenie to nie jest tak

<sup>54</sup> W tym kontekście warto również przytoczyć przykład wirtualnej makiety Moskwy (stworzonej na potrzeby gry *IL-2 Sturmovik: Battle of Moscow*), przedstawionej przez twórców we wpisie #127 na oficjalnym blogu. Producenci podkreślili swoje dążenia do wykreowania jak najwierniejszego obrazu miasta z czasów II wojny światowej i na zrzucie ekranu przedstawiającym wirtualną makietę wskazali wiele historycznych budowli, które na niej uwzględnili. Należy też zwrócić uwagę, że — jak zaznaczyli producenci — jednymi z podstawowych materiałów źródłowych, na których pracowali, były między innymi niemieckie zdjęcia lotnicze Moskwy oraz przedwojenne mapy. Przykład ten, choć niezwiązany bezpośrednio z omawianym w artykule *IL-2 Sturmovik: Battle of Stalingrad*, stanowi swoistą prezentację metodologii pracy zespołu producenckiego, dążącego do wykreowania gier, których zawartość jest w dużym stopniu wierna realiom historycznym. 1C Game Studios, 777 Studios, *Dev blog #127*, <https://il2sturmovik.com/news/228/dev-blog-127/> (dostęp: 10 VII 2018).

<sup>55</sup> Por. fot. *Lekka haubica ostrzeliwuje cele w południowej części miasta. W tle elewator zbożowy. Ta budowla z betonu i żelaza, stercząca jak twierdza nad przedmieściem, broniona jest przez Rosjan do ostatka*, w: J. Piekałkiewicz, *Kalendarium wydarzeń II wojny światowej*, wyd. II, Agencja Wydawnicza Jerzy Mostowski, Warszawa 1999, s. 600.

<sup>56</sup> Minimalne wymagania sprzętowe: 64-bitowy system operacyjny Windows® 7 (SP1), Windows® 8 lub Windows® 10; procesor Intel® Core™ i5/i7 2.8 GHz; karta graficzna GeForce GTX 660 lub Radeon HD 7770 z 2GB pamięci VRAM lub więcej; wersja 11 DirectX oraz 4GB lub więcej pamięci RAM; karta graficzna kompatybilna z DirectX®; wymagane miejsce na dysku powyżej 10GB. 1C Game Studios, 777 Studios, *About the project. What is the new generation of IL-2 Sturmovik?*, <https://il2sturmovik.com/about> (dostęp: 10 VII 2018).

<sup>57</sup> Połączenie z internetem o przepustowości 256Kb/s wymagane do korzystania z trybu Kariery, 1Mb/s lub większej w przypadku gry wieloosobowej. Tamże.

<sup>58</sup> 1C Game Studios, 777 Studios, *Dev blog #114*, <https://il2sturmovik.com/news/194/dev-blog-114/> (dostęp: 10 VII 2018).

<sup>59</sup> 1C Game Studios, 777 Studios, *About the project. What is the new generation of IL-2 Sturmovik?*, <https://il2sturmovik.com/about> (dostęp: 10 VII 2018).

<sup>60</sup> 1C Game Studios, 777 Studios, *Dev blog #114*, <https://il2sturmovik.com/news/194/dev-blog-114/> (dostęp: 10 VII 2018).

rozpowszechnione jak dawniej<sup>61</sup>. Natomiast wyraźną różnicę jakościową występującą między rozgrywką prowadzoną przy użyciu rekomendowanego dżojstika a myszy zauważają także grający<sup>62</sup>.

Z tych powodów próba wprowadzenia *IL-2...* do programu zajęć lekcyjnych jako interaktywnej symulacji niosłaby konieczność spełnienia wielu kluczowych wymogów technicznych — dostępna szkolna pracownia komputerowa musiałaby być wyposażona w wyspecjalizowane urządzenia (komputery o odpowiednich parametrach oraz kontrolery przeznaczone do obsługi gry), a także dysponować połączeniem z internetem o odpowiedniej przepustowości.

Kolejne zagrożenie wynika ze stosunkowo wysokiego stopnia specjalizacji tytułu. Co prawda poziom trudności rozgrywki można do pewnego stopnia regulować (zarówno jeśli chodzi o zarządzanie podzespołami kontrolowanej przez gracza maszyny latającej, jak i stopień skuteczności jednostek przeciwnika), jednak aby w pełni wykorzystać potencjał produkcji do obrazowania pewnych historycznych zjawisk (na przykład starć powietrznych), zalecane jest korzystanie z „realistycznego” trybu gry. Ponadto, nawet w przypadku rozgrywki prowadzonej z wykorzystaniem uproszczonych zasad, aby skutecznie poruszać się w środowisku wykreowanym w produkcji, *IL-2...*, wymagana jest od użytkownika wiedza dotycząca lotnictwa z okresu II wojny światowej w przynajmniej podstawowym zakresie (a zatem informacje o osiągnięciach poszczególnych maszyn latających, technikach celowania czy wykonywania różnego rodzaju ataków na cele powietrzne i naziemne), a także stosunkowo wysoki stopień koordynacji wzrokowo-ruchowej. Dodatkowo konieczne jest też posiadanie wiedzy odwołującej się do tak zwanej klawiszologii obowiązującej w obrębie tytułu, czyli szeregu przycisków przypisanych do konkretnych funkcji gry<sup>63</sup>.

Warto dodać, że w produkcji nie zaimplementowano kompleksowego samouczka, którego ukończenie gwarantowałoby graczemu zdobycie przynajmniej części wymaganej wiedzy i umiejętności. Natomiast rozmaite podpowiedzi pojawiające się na przykład podczas rozgrywki oświetlają tylko część istotnych zagadnień.

Z tych powodów *IL-2...* wydaje się grą nadającą się do wykorzystania przede wszystkim w obrębie mniejszych grup o ściśle sprecyzowanych zainteresowaniach (na przykład kół naukowych, których działalność wiąże się z poszerzaniem

<sup>61</sup> Ibidem.

<sup>62</sup> Valve, *IL-2 Sturmovik: Battle of Stalingrad. Dyskusje ogólne. Szczegóły tematu: How is the mouse control option?*, <https://steamcommunity.com/app/307960/discussions/0/2906376154333146754/> (dostęp: 10 VII 2018).

<sup>63</sup> Informacja ta jest istotna po pierwsze dlatego, że liczba funkcji przypisywanych do poszczególnych klawiszy w grach symulacyjnych jest zazwyczaj większa niż w przypadku produkcji innego typu. Przykładowo, tytuły zręcznościowe najczęściej wykorzystują od kilku do kilkunastu opcji. Natomiast w *IL-2...* uwzględniono czterdzieści funkcji opisanych jako „sterowanie główne”, sześćdziesiąt dwie opcje zawarte w zbiorze pod tytułem „sterowanie silnikami” oraz pięćdziesiąt dwie funkcje opisane jako „sterowanie bronią”. Po drugie, w produkcjach symulacyjnych najczęściej wymagana jest ręczna konfiguracja sterowania w celu dostosowania funkcji gry do podłączonego urządzenia (na przykład dżojstika) lub osobistych preferencji gracza.





**Rysunek 4.** W wyniku ostrzału przewody z olejem w samolocie pilotowanym przez grającego (Bf 109 F-4) zostały przerwane, co poskutkowało zabrudzeniem zewnętrznej strony przedniej szyby przez wyciekający płyn oraz zatarciem silnika. Zrzut ekranu z gry cyfrowej *IL-2 Sturmovik: Battle of Stalingrad*, zbiory własne

wiedzy dotyczącej historii II wojny światowej). Natomiast próba wprowadzenia *Sturmovika* do programu jakichkolwiek zajęć dydaktycznych (lekcyjnych lub pozalekcyjnych) prawdopodobnie musiałaby się wiązać z uprzednim przeprowadzeniem lekcji teoretycznych, których celem byłoby wyposażenie uczniów w wiedzę (zarówno o charakterze historycznym, jak i technicznym) niezbędną do poprawnego korzystania z symulacji.

W artykule *Our rincess is in another castle: A review of trends in serious gaming for education* zwrócono uwagę na fakt, że w trakcie rozgrywki użytkownicy wykazują tendencję do ignorowania tych elementów gry (na przykład różnego rodzaju opracowań faktograficznych), których uwzględnienie nie wiąże się bezpośrednio z osiągnięciem wyznaczonego celu<sup>64</sup>. Zagrożenie to dotyczy między innymi zaimplementowanych w *IL-2...* filmów o charakterze dokumentalnym czy opisów odznaczeń uzyskiwanych przez kontrolowanego bohatera. Wydaje się więc, że w niektórych przypadkach konieczna byłaby interwencja prowadzącego zajęcia, mająca na celu zwrócenie uwagi uczniów na wybrane elementy symulacji. Stwierdzenie to jest o tyle istotne, że wiele kluczowych detali zawartych w *Sturmoviku* nie jest w żaden sposób komunikowanych użytkownikowi. Przykładowo, w grze nie zaimplementowano informacji o najbardziej charakterystycznych

<sup>64</sup> M.F. Young i in., *Our princess...*, op. cit., s. 79.

budowlach, pomnikach czy innych obiektach znajdujących się w Stalingradzie z przełomu 1942/1943 r. (na przykład o Stalingradzkiej Fabryce Traktorów<sup>65</sup> czy o stacji kolejowej umiejscowionej w centralnej części miasta), które uwzględniono na jego wirtualnej makiecie. Istnieje więc ryzyko, że grający, który nie został odpowiednio przygotowany do korzystania z *IL-2...*, nieświadomie je zignoruje lub, w najlepszym wypadku, potraktuje jako nieistotne elementy tła.

Ewentualne wykorzystanie *Sturmovika* jako interaktywnej symulacji podczas zajęć dydaktycznych ogranicza także fakt, że czas wykonywania pełnej misji (a zatem rozpoczynającej się i kończącej na pasie startowym macierzystego lotniska wybranego dywizjonu) wygenerowanej przez mechanikę gry w trybie Kariery może wynosić nawet 60–70 minut. Długość rozgrywki zależy między innymi od odległości dzielącej przewidziane miejsce akcji od miejscowości, w której stacjonuje wirtualna jednostka grającego — wynosi ona przeciętnie od kilkunastu do kilkudziesięciu kilometrów na cyfrowej mapie *Sturmovika*.

Warto jednak zaznaczyć, że w tytule zaimplementowano uproszczony generator misji, który pozwala na stworzenie scenariusza o określonych parametrach poprzez manipulację wartościami kilkunastu uwzględnionych zmiennych, na przykład rodzajem i liczbą maszyn latających biorących udział w rozgrywce czy ich położeniem względem siebie. Możliwe jest także skonfigurowanie jednostek naziemnych (lub wykluczenie ich obecności), symulowanych warunków pogodowych czy wreszcie pory dnia i nocy panującej w wirtualnym świecie. Utworzony w ten sposób scenariusz może być następnie rozegrany. Dodatkowo producenci *IL-2...* dołączyli do gry rozbudowany edytor<sup>66</sup>, który umożliwi wygenerowanie dowolnej misji o niestandardowych parametrach. Istnieje zatem możliwość stworzenia scenariusza przeznaczonego do rozegrania przez uczniów na zajęciach, którego zawartość byłaby dostosowana do warunków szkolnych (między innymi pod względem czasu koniecznego do jego ukończenia) oraz spełniałaby cele wyznaczone przez prowadzącego (na przykład zwrócenie uwagi uczniów na konkretne zjawiska lub procesy historyczne).

Kolejna szansa wynikająca z wykorzystania *IL-2...* jako narzędzia dydaktycznego wiąże się z właściwościami gier symulacyjnych w ogóle. Otóż aby w trakcie rozgrywki użytkownik mógł robić postępy, musi zastosować zdobytą wcześniej wiedzę teoretyczną podczas rozwiązywania praktycznych problemów symulowanych w jej trakcie. Przykładowo, konieczne jest wyciągnięcie wniosków dotyczących optymalnego sposobu manewrowania daną maszyną latającą na podstawie jej danych statystycznych. Grający nie może więc pozostawać bierny, a do osiągnięcia wyznaczonych celów potrzebne jest szybkie podejmowanie decyzji na podstawie między innymi wiedzy teoretycznej, a także dostosowywanie bieżących

<sup>65</sup> Por. *II wojna światowa*, op. cit., s. 266.

<sup>66</sup> *IL-2 Sturmovik Mission Editor* (2014, prod. 1C Game Studios / 777 Studios, wyd. 1C Company).

działań do wydarzeń dziejących się na ekranie<sup>67</sup>. Z tych samych powodów istnieje szansa, że użytkownik korzystający z *IL-2...* przynajmniej w podstawowym stopniu przyswoi przedstawione w niej fakty historyczne. Grający, który bierze udział w symulacji bitwy po jednej ze stron konfliktu, przynajmniej do pewnego stopnia jest zaangażowany w widoczną na ekranie akcję, a zatem działa z uwzględnieniem rozmaitych parametrów generowanych przez mechanikę produkcji (na przykład topografii dostępnego terenu czy orientacyjnie wytyczonej linii frontu). Dane te oczywiście są niezwykle istotne w kontekście prowadzonej rozgrywki, choć równie ważny jest fakt, że jednocześnie stanowią one opracowanie materiałów źródłowych dotyczących historycznej bitwy.

Należy zwrócić uwagę, że praktyczne próby odbyte na symulacji generowanej przez mechanikę *IL-2...* mogą pozwolić uczniom na wyciągnięcie pewnych wniosków dotyczących rozegranego scenariusza. Natomiast różnego rodzaju doświadczenia przeprowadzone w obrębie rozgrywek wygenerowanych za pomocą *Sturmovika* mogłyby następnie zostać omówione oraz zestawione z faktycznymi wydarzeniami lub procesami historycznymi na zajęciach podsumowujących. To z kolei mogłoby się przełożyć na pogłębione rozumienie poszczególnych zagadnień. W tym kontekście na szczególną uwagę zasługuje treść *Dywizjonu 303*<sup>68</sup>, uwzględnionego w obowiązującej podstawie programowej jako lektura uzupełniająca dla klas VII i VIII<sup>69</sup>. W *Dywizjonie 303* zawarte zostały liczne opisy walk powietrznych bogate w szczegóły, które najprawdopodobniej pozostaną niezrozumiałe dla uczniów nieprzygotowanych odpowiednio do odbioru lektury. Należą do nich między innymi wzmianki o przeciętnej długości starć lotników<sup>70</sup>, ostrzeliwaniu maszyn przeciwnika po uprzednim „odmierzeniu poprawki”<sup>71</sup>, zajmowaniu dogodnej pozycji względem słońca<sup>72</sup> oraz samolotów wroga<sup>73</sup>, a także manewrów ofensywnych i defensywnych wykonywanych przez pilotów podczas lotów bojowych<sup>74</sup>. Natomiast wiele różnego rodzaju zjawisk uwzględnionych przez

---

<sup>67</sup> Podobne zjawisko występuje także w przypadku innych typów gier, choć warto podkreślić, że najczęściej to właśnie podczas rozgrywki generowanej przez tak zwane symulatory użytkownik musi wykazać się szczególnie bogatą wiedzą dotyczącą uwzględnionych w danym tytule obiektów czy procesów, a także umiejętnością wykorzystania jej w praktyce. Dzieje się tak dlatego, że gry symulacyjne wyróżniają się szczegółowością, z jaką generują poszczególne modele zjawisk występujących w realnej rzeczywistości.

<sup>68</sup> A. Fiedler, *Dywizjon 303*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1990.

<sup>69</sup> Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 lutego 2017 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej, w tym dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym, kształcenia ogólnego dla branżowej szkoły I stopnia, kształcenia ogólnego dla szkoły specjalnej przysposabiającej do pracy oraz kształcenia ogólnego dla szkoły policealnej (Dz.U. z 2017 r. poz. 356), s. 69.

<sup>70</sup> A. Fiedler, *Dywizjon 303*, op. cit., s. 10.

<sup>71</sup> Ibidem, s.13.

<sup>72</sup> Ibidem.

<sup>73</sup> Ibidem, s. 13–14.

<sup>74</sup> Ibidem, s. 16, 19.

Arkadego Fiedlera można zreprodukować podczas symulowanych starć w *IL-2...* — tytuł mógłby więc zostać wykorzystany na przykład w charakterze wizualizacji, która pomogłaby uczniom w zrozumieniu niektórych fragmentów *Dywizjonu 303*. Przykładowo, podczas lotu bojowego opisanego w rozdziale *Koleżeńskość* doszło do poważnego uszkodzenia samolotu pilotowanego przez porucznika Fericia, w wyniku czego „jakiś płyn trysnął z silnika i oblał z zewnątrz szyby. Po ciemnozielonej barwie Ferić poznał, że to oliwa”. Pęknięcie przewodów z oliwą z powodu ostrzelania tak zwanego nosa pilotowanej maszyny (a zatem miejsca, w którym zazwyczaj umiejscowiony jest jej silnik) stanowi jedno z typowych zjawisk uwzględnionych w mechanice *IL-2...* Jeśli pilotowana przez grającego maszyna zostanie uszkodzona w opisany sposób, na zewnętrzną stronę przedniej szyby wycieknie płyn znacznie ograniczający widoczność, a silnik po krótkiej chwili się zatrze, wstrząsając przy tym samolotem. W tej sytuacji użytkownik może spowodować opuszczenie krytycznie uszkodzonej maszyny przez kontrolowaną postać pilota lub, tak jak pułkownik Ferić w relacji Fiedlera, spróbować dotrzeć do bazy lotem ślizgowym.

Kurt D. Squire na przykładzie *Cywilizacji III*<sup>75</sup> wykazał, że korzystanie z gier cyfrowych wymaga od użytkownika jednoczesnego uwzględniania wielu czynników wpływających na przebieg rozgrywki. Konieczne jest zatem „całościowe” podejście do symulowanej w danym tytule rzeczywistości oraz identyfikowanie jej najistotniejszych (w danym momencie) elementów. Squire fakt ten przeciwstawia metodyce dydaktyki szkolnej, polegającej na oddzielnym przekazywaniu uczniom konkretnych partii materiału. Badacz zaznacza, że jej stosowanie skutkuje powodowaniem „wyuczonej bezradności” u absolwentów, którzy mają do czynienia wyłącznie z nieskomplikowanymi problemami, możliwymi do rozwiązania wyłącznie na podstawie przedstawionych im wcześniej danych<sup>76</sup>. Natomiast *IL-2...* jest charakterystycznym przykładem produkcji wymagającej od grającego jednoczesnego wzięcia pod uwagę licznych parametrów symulowanych przez mechanikę gry i podejmowania decyzji na podstawie wiedzy dotyczącej jej wybranych elementów.

Powyżej omówione zostały jedynie szanse i zagrożenia związane z wykorzystaniem *Sturmovika* jako interaktywnej symulacji, którą mieliby zdyskontować uczniowie pod okiem prowadzącego zajęcia. Chciałbym jednak zwrócić uwagę, że materiały zawarte w grze można zastosować także w charakterze wizualizacji przedstawianych w trakcie lekcji. Szczególnie wartościowe mogą się okazać nagrania fragmentów symulowanych walk powietrznych. Dzieje się tak po pierwsze dlatego, że stanowią one dokładne obrazy zjawisk specyficznych, trudnych do wizualizacji tylko na podstawie ustnych opisów, po drugie zaś — ze względu na

<sup>75</sup> *Cywilizacja III* (oryg. *Civilization III*, 2001, prod. Firaxis Games, wyd. Infogrames / MacSoft).

<sup>76</sup> K. Squire, *Changing the game...*, op. cit., s. 3.

udostępnione przez twórców gry narzędzia możliwe jest zasymulowanie scenki o określonej zawartości na potrzeby konkretnych zajęć.

Warto też zwrócić uwagę, że korzystanie z *IL2...* może stanowić swoisty bodziec do tego, by użytkownik zaczął pogłębiać swoją wiedzę także na podstawie innych opracowań (na przykład naukowych) i podejmował świadomą refleksję dotyczącą zawartości występującej w grze. Dobrym przykładem tego zjawiska może być społeczność miłośników historycznego lotnictwa zgromadzona wokół *Sturmovika*. Jej członkowie bardzo często krytycznie podchodzą do treści uwzględnionej w produkcji i konfrontują ją na przykład z innymi źródłami, niejednokrotnie wchodząc nawet w dyskusje z twórcami *IL-2...*, a także wspierają proces pozyskiwania źródeł, które następnie są uwzględniane przez producentów gry (!)<sup>77</sup>.

## 5. Analiza zawartości gry *Operator numeru alarmowego*

W *Operatorze numeru...* użytkownik kieruje działaniami służb ratunkowych w obrębie wybranej makiety współczesnego miasta, stanowiącego odwzorowanie rzeczywistej miejscowości. Natomiast rozgrywka podzielona została na dwie zasadnicze fazy. W pierwszej z nich grający zarządza parametrami dostępnych jednostek policji, straży pożarnej oraz pogotowia ratunkowego. Możliwe jest między innymi rekrutowanie personelu, kupno pojazdów i innego specjalistycznego sprzętu, a następnie przydzielanie dostępnych elementów do poszczególnych drużyn. Warto dodać, że jednostki, które wyposażono w dodatkowy ekwipunek (na przykład broń palną i terminale komputerowe) i obsadzono wykwalifikowanymi kadrami (wirtualni ratownicy charakteryzowani są przez mechanikę gry między innymi za pomocą takich właściwości, jak celność strzelania z broni palnej czy efektywność gaszenia pożarów), cechują się większą skutecznością w trakcie interwencji, ale grający nie może przekroczyć dostępnego budżetu. Dlatego podczas przygotowywania służb ratunkowych użytkownik musi dokonywać rozmaitych wyborów w celu uzyskania jednostek możliwie najlepiej przygotowanych do działań podczas tak zwanego dyżuru, czyli drugiej fazy rozgrywki, stanowiącej jednocześnie główną część *Operatora numeru...* Warto podkreślić, że wirtualne fundusze udostępnione grającemu są powiększane po zakończeniu każdego dyżuru o tak zwany podstawowy przychód, a dodatkowe źródło dochodów stanowią nagrody przyznawane użytkownikowi za skuteczność działań oraz grzywny pobrane od wirtualnych mieszkańców miasta w trakcie rozgrywki. Uzyskany w ten

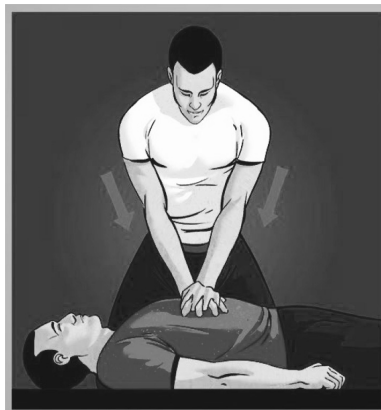
<sup>77</sup> Por. ShamrockOneFive [pseudonim], *Forum IL-2 Sturmovik: Tempest Mark V research*, <https://forum.il2sturmovik.com/topic/33330-tempest-mark-v-research/> (dostęp: 10 VII 2018); Trooper117 [pseudonim], *Forum IL-2 Sturmovik: Spin behaviour*, <https://forum.il2sturmovik.com/topic/35761-spin-behaviour/?page=2> (dostęp: 10 VII 2018); 4./JG26\_Onebad [pseudonim], *Forum IL-2 Sturmovik: Machine gun damage effect on wings*, <https://forum.il2sturmovik.com/topic/35882-machine-gun-damage-effect-on-wings/> (dostęp: 10 VII 2018); F/JG300\_Faucon [pseudonim], *Forum IL-2 Sturmovik: Roll behavior since new patch with new planes*, <https://forum.il2sturmovik.com/topic/35345-roll-behavior-since-new-patch-with-new-planes/> (dostęp: 10 VII 2018).

sposób budżet może być przeznaczony na przykład na stworzenie nowych jednostek ratunkowych lub udoskonalenie już istniejących w taki sposób, by zwiększyć ich skuteczność podczas różnego rodzaju interwencji.

Drugą fazę gry, wspomniany dyżur, stanowi akcja odbywająca się na wirtualnej mapie miasta. Użytkownik najpierw ma możliwość rozmieszczenia na niej dostępnych pojazdów należących do poszczególnych jednostek ratunkowych, a następnie rozpoczyna się właściwa rozgrywka, podczas której grający musi odpowiednio reagować na zgłoszenia napływające na tytułowy numer alarmowy, czyli na przykład wysyłać stosowne rodzaje służb na miejsca zdarzeń zlokalizowanych pod losowymi adresami uwzględnionymi na planie miasta. Część zgłoszeń pojawia się na mapie automatycznie, a użytkownik może uzyskać wszystkie niezbędne informacje o wygenerowanym przez mechanikę gry zdarzeniu poprzez zapoznanie się z jego opisem. Przykładowo, zgłoszenie o nazwie „Zagrożenie chemiczne” zostało scharakteryzowane w następujący sposób: „Rozlano chemiczne substancje, które mogą stanowić zagrożenie dla zdrowia i życia. Potrzebna interwencja straży pożarnej: praca techniczna”.

Warto jednak podkreślić, że grający podczas dyżuru obsługuje także wirtualną linię numeru alarmowego, na którą w losowych odstępach czasu wykonują telefony fikcyjni mieszkańcy odwzorowywanej miejscowości. Nadchodzące próby połączenia, trwające około kilkunastu sekund, są komunikowane użytkownikowi poprzez odtworzenie charakterystycznego dźwięku sygnału telefonicznego. Jeśli połączenie zostaje nawiązane na czas, następuje sekwencja rozmowy z dzwoniącym, którą grający może prowadzić poprzez wybór dostępnych opcji dialogowych. Należy zwrócić uwagę, że celem użytkownika jest jak najszybsze zdobycie kluczowych informacji dotyczących zgłaszanego zdarzenia (na przykład dokładnego adresu, liczby poszkodowanych osób czy ich aktualnego stanu). Następnie, na podstawie otrzymanej relacji, grający podejmuje decyzje dotyczące między innymi wyboru rodzaju służb, które powinny zostać zaangażowane w akcję ratunkową.

Należy zwrócić uwagę na fakt, że w niektórych przypadkach interwencja nie jest konieczna lub wręcz stanowi działanie niewskazane (między innymi gdy zgłoszony zostanie samochód zaparkowany w niewłaściwym miejscu lub zwierzę, które nie może samodzielnie zejść z drzewa). Uwzględnione przez twórców gry scenariusze wymagają więc od grającego szybkiego podejmowania decyzji na podstawie zgromadzonych danych — tak zwany głuchy telefon wykonany na numer alarmowy może być efektem dziecięcej zabawy, choć równie dobrze może stanowić próbę zgłoszenia napadu z użyciem broni. Ponadto użytkownik niejednokrotnie musi kierować działaniami osoby dzwoniącej poprzez informowanie jej na przykład o tym, w jaki sposób powinna udzielić pomocy poszkodowanemu. Natomiast to, w jaki sposób przeprowadzona zostanie dana rozmowa, często



## 16 Resuscytacja

1. Znajdź płaską powierzchnię i połóż nieprzytomną osobę na plecach.
2. Upewnij się, że nic nie blokuje dróg oddechowych nieprzytomnego.
3. Jeśli jesteś sam natychmiast zadzwoń na 911, w innym przypadku każ to zrobić osobie obok.
4. Połóż swoje dłonie na środku klatki piersiowej.
5. Wyprostuj swoje ręce, nie zginaj łokci.
6. Wykonaj 30 silnych uciśnień o głębokości około 5 cm w szybkim rytmie (około 2 uciśnień na sekundę). Użyj swojej wagi ciała.
7. Kontynuuj uciśnięcia dopóki nie przybędzie pomoc (jeśli potrzebujesz zrobić przerwę, postaraj się żeby nie trwała dłużej niż 10 sekund).

**Rysunek 5.** Jeden z ekranów informacyjnych zawierających podpowiedzi dotyczące zasad udzielania pierwszej pomocy.  
Zrzut ekranu z gry cyfrowej *Operator numeru alarmowego*, zbiory własne

przekłada się na dalszy przebieg zdarzenia — w niektórych przypadkach poprawne poinstruowanie dzwoniącego może zmniejszyć zaistniałe zagrożenie do minimum lub nawet wyeliminować konieczność interwencji służb ratunkowych. Z drugiej strony udzielenie niewłaściwych porad może skutkować na przykład zwiększeniem liczby poszkodowanych. Przykładowo, jeśli operator numeru alarmowego (a więc użytkownik) poleci dzwoniącemu, aby spróbował ugasić płonąca szafkę przy użyciu wody, skutkiem tego działania będzie zażegnanie zaistniałego niebezpieczeństwa.

Należy zwrócić uwagę, że w tak zwanym menu głównym przed każdorazowym rozpoczęciem rozgrywki wyświetlane jest okno zawierające podstawowe instrukcje dotyczące wykonywania telefonów na rzeczywiste numery alarmowe oraz sposobów zachowania się w obliczu rozmaitych zdarzeń losowych, na przykład trzęsienia ziemi, wypadku samochodowego, pożaru budynku czy wybuchu paniki w tłumie. Twórcy wśród zaimplementowanych wskazówek uwzględnili także autentyczne porady dotyczące zasad udzielania pierwszej pomocy, między innymi w przypadku silnego krwawienia u osoby poszkodowanej, złamań kości czy zatrucia szkodliwymi substancjami. Natomiast znamieny jest fakt, że przyswojenie przez grającego przynajmniej niektórych z przedstawianych mu informacji (stopniowo odsłanianych wraz z dokonywaniem postępów w grze) może mieć wpływ na osiągnięte przez niego wyniki podczas rozgrywki, jako że część zgłoszeń generowanych przez mechanikę produkcji stanowi symulację zdarzeń, których specyfika opisana została w postaci instrukcji wyświetlanych we wspomnianym oknie informacyjnym.

W przypadku niektórych zdarzeń konieczne jest zaangażowanie dwóch lub nawet trzech typów jednostek. Przykładowo, pożar budynku, w którym znajdują

się ludzie, wymaga działania zastępu straży pożarnej oraz pogotowia ratunkowego. Kluczowy jest też fakt, że charakter danego zdarzenia może ulec zmianie w konsekwencji akcji podjętych przez grającego. A zatem jeśli funkcjonariusze policji wezmą udział w strzelaninie, konieczna może okazać się interwencja służb medycznych w celu udzielenia pomocy osobom, które w jej trakcie zostały ranne.

Podczas wirtualnego dyżuru celem grającego jest zoptymalizowanie działań podejmowanych w odpowiedzi na różnorodne zgłoszenia — musi on w taki sposób zarządzać jednostkami ratunkowymi, by udzielić pomocy wszystkim poszkodowanym możliwie szybko. Natomiast znamieny jest fakt, że niejednokrotnie liczba wyświetlanych sytuacji alarmowych przewyższa liczbę dostępnych pojazdów służb ratunkowych, w wyniku czego konieczne jest podejmowanie decyzji między innymi odnośnie do tego, które zgłoszenie wymaga szybszej interwencji.

Po zakończeniu dyżuru grający może zapoznać się z opisem przebiegu każdego wygenerowanego podczas rozgrywki zdarzenia, a także otrzymać informację zwrotną dotyczącą stopnia poprawności podjętych przez niego decyzji. Przykładowo, jeśli użytkownik zdecyduje się na zignorowanie zgłoszenia o nazwie „Skradziony samochód”, podsumowanie akcji brzmi następująco: „Samochód dzwoniącego zaginął. Operator zdecydował, że sprawa nie jest wystarczająco pilna, aby wysłać jednostkę ratunkową”. Warto podkreślić, że w przypadku gdy użytkownik w danej sytuacji alarmowej zareagował niewłaściwie (na przykład nie udzielono pomocy pomimo tego, że była ona potrzebna), mechanika gry informuje go o tym poprzez odjęcie określonej liczby punktów z puli określanej jako reputacja i stanowiącej swoisty wyznacznik skuteczności działań grającego. Zignorowanie przez użytkownika przytoczonego powyżej zgłoszenia okazało się błędem i poskutkowało utratą czterech punktów.

Warto podkreślić, że główna część rozrywki *Operatora numeru...* jest generowana na podstawie cyfrowych map rzeczywistych miast. Efekt ten twórcy osiągnęli dzięki skorzystaniu z zasobów dostępnych on-line w serwisie *OpenStreetMap*<sup>78</sup>. Domyślnie w grze użytkownik operuje na odwzorowanym terenie takich metropolii, jak na przykład Nowy Jork czy Chicago, ale istnieje też możliwość pobrania map setek tysięcy współczesnych miast świata.

## 6. Szanse i zagrożenia związane z wykorzystaniem *Operatora numeru alarmowego* w warunkach szkolnych w charakterze pomocy naukowej

W przypadku *Operatora numeru alarmowego* rozpatrywanego jako potencjalne narzędzie dydaktyczne do wykorzystania podczas zajęć lekcyjnych podstawowym zagrożeniem jest przyjęta przez twórców formuła rozgrywki. W tytule kompetencje tytułowego operatora zostały znacznie rozszerzone — użytkownik, który

<sup>78</sup> OpenStreetMap Foundation, *OpenStreetMap*, <https://www.openstreetmap.org/> (dostęp: 10 VII 2018).



odgrywa jego rolę, nie tylko odbiera zgłoszenia i kieruje do miejsca zdarzeń odpowiednie służby, lecz także zarządza poszczególnymi jednostkami ratunkowymi między innymi poprzez rekrutowanie kadr oraz przydzielanie im ekwipunku. Warto też podkreślić, że choć funkcje systemu zaopatrywania dostępnych postaci w specjalistyczny sprzęt są uzasadnione z punktu widzenia tak zwanego języka gry oraz przyjętej formuły rozgrywki, to prawdopodobnie stanowią fikcję w porównaniu z realiami pracy policji czy straży pożarnej. Przykładowo, użytkownik musi ręcznie wyposażyć ratownika medycznego w apteczkę, natomiast funkcjonariusza policji — w broń palną. Jeśli tego nie zrobi, jednostki podejmą interwencję bez niezbędnego ekwipunku (!).

Kolejne zagrożenie stanowi fakt, że ze względu na atrakcyjność rozgrywki w *Operatorze numeru...* nie uwzględniono rzeczywistych proporcji zgłoszeń telefonów wykonywanych na numery alarmowe. Twórcy gry podkreślają, że „operator w ciągu zmiany średnio otrzymuje ok. 150 telefonów. Około 3/4 zgłoszeń jest bezasadnych [...]. Z pozostałych zgłoszeń, do których wysłano jednostki, tylko 1/4 faktycznie wymagała interwencji służb [...]”<sup>79</sup>. Warto jednak podkreślić, że komunikat dotyczący tej zmiany zawarto na jednym z paneli informacyjnych wyświetlanych w grze. Zabieg ten niesie ze sobą dwojakie korzyści. Po pierwsze, użytkownik otrzymuje jasny komunikat o zastosowanych przez twórców skrótach i modyfikacjach dotyczących natury przedstawianego w grze zjawiska. Można więc powiedzieć, że producenci, przynajmniej w podstawowym zakresie, skłaniają odbiorcę do krytycznego odbioru zawartości *Operatora numeru...* Po drugie, zwracają jego uwagę na istotny problem funkcjonujący w realnej rzeczywistości, czyli tak zwane blokowanie numerów alarmowych poprzez wykonywanie fałszywych lub nieuzasadnionych zgłoszeń.

Producenci gry w jednym z wpisów internetowych podkreślają również, że podczas pracy nad *Operatorem numeru...* „starali się zachować balans pomiędzy [atrakcyjnością — przyp. B.M.] rozgrywki i [jej — przyp. B.M.] realizmem. Z tego powodu zawartość tytułu była konsultowana z ponad dwudziestoma operatorami numerów alarmowych z całego świata, w tym ze Stanów Zjednoczonych”<sup>80</sup>.

<sup>79</sup> Przytoczone przez twórców gry statystyki potwierdza zawartość raportu z funkcjonowania systemu powiadamiania ratunkowego w 2016 r. opublikowanego przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Zgodnie z jego treścią „spośród wszystkich zgłoszeń przychodzących do centrów powiadamiania ratunkowego w 6 444 424 przypadkach [...], co stanowi 34,1% wszystkich zgłoszeń [...], dzwoniący rozłączył się przed wpływieniem połączenia na stanowisko operatorskie”, natomiast „w 9.084.595 przypadkach [...], co stanowi 46,63% [...] wszystkich zgłoszeń, przyjęte zgłoszenie zostało zakwalifikowane przez operatora jako fałszywe (informacje o tych zgłoszeniach nie zostały przekazane podmiotom ratowniczym)”. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji (2017). Raport z funkcjonowania systemu powiadamiania ratunkowego w 2016 r. Warszawa: Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, s. 18–19, <https://bip.mswia.gov.pl/bip/system-powiadamiania-ra/24514,Raport-z-funkcjonowania-systemu-powiadamiania-ratunkowego-w-2016-r.html> (dostęp: 7 X 2018).

<sup>80</sup> Valve, 911 Operator. *Dyskusje ogólne. Szczegóły tematu: After thirty minutes, you've seen everything.*, <https://steamcommunity.com/app/503560/discussions/0/2534848209912765055/> (dostęp: 10 VII 2018).

Twórcy gry zaznaczają, że w efekcie przeprowadzonych rozmów zdecydowali się na wprowadzenie do produkcji rozwiązań, dzięki którym uzyskana formuła rozgrywki cechuje się nie tylko atrakcyjnością i zróżnicowaniem, lecz także stosunkowo wysokim stopniem wierności rzeczywistemu doświadczeniu pracy przy obsłudze alarmowej linii telefonicznej<sup>81</sup>.

Warto podkreślić, że *Operator numeru...* stanowi grę o stosunkowo niskich wymaganiach sprzętowych<sup>82</sup>. Do obsługi tytułu nie są więc potrzebne wyspecjalizowane kontrolery czy komputer osobisty charakteryzujący się wysokimi parametrami. Spowodowane jest to faktem, że w trakcie rozgrywki użytkownik ma do czynienia jedynie ze schematyczną grafiką (przedstawiającą między innymi uproszczone plany miast i ikony dostępnych jednostek ratowniczych), a do wykonywania wielu działań w obrębie wykreowanej rzeczywistości korzysta niemal wyłącznie z myszy komputerowej, jednego z podstawowych urządzeń wskazujących. Nie ma więc wątpliwości, że próba wprowadzenia *Operatora numeru...* do programu zajęć lekcyjnych jako interaktywnej symulacji nie wiązałaby się z koniecznością dostępu do wyspecjalizowanych pracowni komputerowych.

Kolejna zaleta omawianego tytułu jako potencjalnego narzędzia dydaktycznego polega na tym, że choć tematyka gry charakteryzuje się wysokim stopniem wyspecjalizowania, to proces przyswajania przez użytkownika zasad panujących w obrębie rozgrywki jest stosunkowo szybki ze względu na intuicyjność wprowadzonych rozwiązań — zadanie grającego polega właściwie na manipulowaniu wyświetlanymi ikonami jednostek oraz wybieraniu stosownych opcji dialogowych w trakcie aktywowanych sekwencji rozmów. Z tego powodu nie zaistniałaby potrzeba przeprowadzania rozbudowanych zajęć teoretycznych, których celem byłoby wyposażenie uczniów w wiedzę dotyczącą zasad działania gry. Jednakże z drugiej strony, aby osiągnąć pełną skuteczność w trakcie rozgrywki (a więc poprawnie reagować na napływające na linię alarmową zgłoszenia), użytkownik musi przyswoić przynajmniej podstawowe wiadomości dotyczące między innymi udzielania pierwszej pomocy poszkodowanym w rozmaitych sytuacjach, a następnie na ich podstawie podejmować rozmaite decyzje w obrębie zarysowanych w grze scenariuszy. Z tego faktu wynika główna szansa wiążąca się z wykorzystaniem *Operatora numeru...* jako interaktywnej symulacji w obrębie zajęć lekcyjnych — fragmenty wiedzy dotyczącej rzeczywistych zjawisk zostały wprowadzone do gry w postaci zmiennych, których uwzględnienie jest konieczne

<sup>81</sup> Ibidem.

<sup>82</sup> Minimalne wymagania sprzętowe: komputer z zainstalowanym systemem operacyjnym Windows 7 i wyposażonym w procesor o częstotliwości taktowania 2 GHz, 1024 MB pamięci RAM, karta graficzna o pamięci 512 Mb oraz dowolna karta dźwiękowa. Ponadto do poprawnego działania produkcji wymagane jest 500 MB dostępnej przestrzeni na dysku komputera. Valve, 911 Operator on Steam, [https://store.steampowered.com/app/503560/911\\_Operator/](https://store.steampowered.com/app/503560/911_Operator/) (dostęp: 10 VII 2018).



**Rysunek 6.** Główna część rozgrywki *Operator numeru alarmowego*, dyżur, rozgrywany na planie Warszawy. Po prawej stronie znajduje się okno z informacjami dotyczącymi jednego z wirtualnych zdarzeń.

Zrzut ekranu z gry cyfrowej *Operator numeru alarmowego*, zbiory własne

do rozwiązywania przedstawionych w produkcji sytuacji problemowych. W konsekwencji zmniejsza się ryzyko polegające na tym, że grający zignoruje zawartość zaimplementowanych w grze instrukcji dotyczących między innymi zasad poprawnego udzielania pierwszej pomocy.

Istotny jest też fakt, że *Operator numeru...* za pomocą przyjętej formuły rozgrywki i fikcyjnych scenariuszy (różnorodnych zdarzeń losowych) zwraca uwagę użytkownika na wiele rzeczywistych zjawisk, na przykład na sposób, w jaki należy zgłaszać wypadek podczas rozmowy z operatorem linii alarmowej, czy na zasady udzielania pierwszej pomocy. Te wnioski potwierdzają niektóre reakcje grających opublikowane w formie recenzji gry w serwisie *Steam*<sup>83</sup>. Jednocześnie warto zaznaczyć, że tytuł spotkał się też z bardzo pozytywnym odbiorem użytkowników, którzy przedstawiają się między innymi jako pracownicy linii alarmowych czy ratownicy medyczni. W opublikowanych postach często relacjonują oni szczegóły dotyczące wykonywanego przez siebie zawodu i podkreślają zalety *Operatora numeru...* jako potencjalnego narzędzia dydaktycznego. Ponadto część z nich opisuje dodatkowe funkcje, które twórcy mogliby zawrzeć w produkcji i tym samym nie tylko wzbogacić przyjętą formułę rozgrywki, lecz

<sup>83</sup> Por. Kretosz [pseudonim], 911 *Operator* [rec.], <https://steamcommunity.com/id/kretosz/recommended/503560/> (dostęp: 10 VII 2018).

także zbliżyć kreowany obraz pracy operatora numeru alarmowego do rzeczywistego doświadczenia<sup>84</sup>.

Zaletą *Operatora numeru...* jest też możliwość dostosowania treści symulacji do potrzeb użytkownika. Jak wspomniałem wcześniej, tak zwany dyżur może odbywać się na planie jednego z setek tysięcy rzeczywistych miast uwzględnionych w serwisie *OpenStreetMap*. Funkcja ta może okazać się cenna zwłaszcza w kontekście wprowadzenia gry do programu zajęć lekcyjnych — zagadnienia poruszane w tytule mogą wydać się bliższe uczniom korzystającym z symulacji, jeśli będą je „rozgrywać” na mapie rodzinnej miejscowości lub miasta, w którym znajduje się szkoła. Ponadto twórcy *Operatora numeru...* dołączyli do gry także edytor zgłoszeń, za pomocą którego użytkownik może przygotować nowe scenariusze sytuacji alarmowych i samodzielnie zaimplementować je do produkcji. Istnieje więc możliwość stworzenia scenariuszy charakterystycznych dla danego regionu, a także takich, które zwracają uwagę grającego na konkretne zagadnienia lub wręcz stanowią swoisty sprawdzian jego wiedzy na dany temat.

## 7. Podsumowanie wyników analizy. Wnioski

Z przeprowadzonej analizy *IL-2 Sturmovik: Battle of Stalingrad* oraz *Operatora numeru alarmowego* wynika, że wykorzystanie gier należących do głównego nurtu elektronicznej rozrywki (tak zwane *commercial of the shelf*) podczas zajęć lekcyjnych mogłoby wiązać się z pewnymi wymiernymi korzyściami edukacyjnymi. Warto jednak podkreślić, że aby gra mogła stanowić skuteczne narzędzie dydaktyczne możliwe do wykorzystania w warunkach szkolnych, powinna spełniać wiele ścisłych wymogów.

Pierwszym z nich jest tak zwana przystępność wynikająca zarówno ze stosunkowo niskich wymagań sprzętowych produkcji, jak i formuły rozgrywki, do której prowadzenia nie jest konieczny wysoki stopień sprawności wzrokowo-ruchowej użytkownika. Uwzględnienie aspektu technicznego danego tytułu jest o tyle istotne, że gra, która do poprawnego działania wymaga specjalistycznego zestawu komputerowego wraz z niestandardowymi kontrolerami, nie może być z powodzeniem wprowadzona do programu zajęć w przypadku dostępu do pracowni informatycznej dysponującej jedynie standardowymi zestawami komputerowymi o ograniczonej mocy obliczeniowej. Natomiast problem zbyt wysokiego poziomu trudności rozgrywki (wynikającego na przykład z licznych wyzwania zręcznościowych czy rozbudowanej kontroli) mógłby sprawić, że duża część uczestników

<sup>84</sup> Por. dk1701 [pseudonim], *911 Operator* [rec.], <https://steamcommunity.com/id/dk1701/recommended/503560/> (dostęp: 10 VII 2018); Wahl [pseudonim], *911 Operator* [rec.], <https://steamcommunity.com/id/wahl/recommended/503560/> (dostęp: 10 VII 2018); Frully [pseudonim], *911 Operator* [rec.], <https://steamcommunity.com/id/frolland/recommended/503560/> (dostęp: 10 VII 2018); Shojun94 [pseudonim], *911 Operator* [rec.], <https://steamcommunity.com/id/Shojun94/recommended/503560/> (dostęp: 10 VII 2018).

zajęć nie poradziłaby sobie z zadaniem polegającym na wykonaniu konkretnych akcji w symulowanym środowisku gry. *IL-2...* jest przykładem produkcji niespełniającej obu tych wymogów. O ile bogata w szczegóły grafika generowana przez mechanikę tytułu, jak i stopień skomplikowania kontroli maszyn latających podnoszą walory edukacyjne produkcji (pewne zjawiska i artefakty historyczne są bowiem w *IL-2...* przedstawiane ze stosunkowo wysoką precyzją), o tyle jednocześnie sprawiają, że wykorzystanie gry w warunkach szkolnych wiązałoby się z wieloma utrudnieniami. Natomiast *Operator numeru...* spełnia oba wymienione warunki dzięki niskim wymaganiom sprzętowym oraz formule rozgrywki, która — po pierwsze — oparta jest na stosunkowo łatwych do przyswojenia zasadach, po drugie zaś — wymaga od użytkownika wysokiej jakości podejmowanych decyzji w obrębie różnorodnych scenariuszy sytuacji alarmowych, a nie wyćwiczonej zręczności (dobrej sprawności wzrokowo-ruchowej).

Drugi wymóg wiąże się z właściwą zawartością gry — z oczywistych względów dany tytuł powinien zawierać rozmaite opracowania faktograficzne (na przykład w postaci map, infografik czy dodatkowych opisów uwzględnionych w produkcji elementów), a także makiety i/lub modele stanowiące wierne odwzorowania rzeczywistych artefaktów. Istotne są również cechy przyjętej formuły rozgrywki, która przynajmniej do pewnego stopnia powinna odwzorowywać wybrane zjawiska występujące w realnym świecie (współczesne lub historyczne). Natomiast kluczowe jest spełnienie warunku, zgodnie z którym zaimplementowane w grze opracowania (wraz z zawartymi w nich informacjami z danego zakresu) nie stanowią elementu będącego jak gdyby na marginesie prowadzonej rozgrywki. Przeciwnie — ich uwzględnienie przez użytkownika powinno być wymagane w celu zdobycia cennych wskazówek dotyczących panujących w grze zasad. W tak zarysowanym układzie grający, aby osiągnąć wysoką skuteczność działań w obrębie wykreowanego środowiska, musi przyswoić na przykład zawartość wielu opracowań faktograficznych.

W przypadku *IL-2...* wymogi te zostały spełnione — zawartość gry w dużej mierze stanowią bowiem makiety historycznych maszyn wojskowych (zarówno latających, jak i naziemnych) oraz innego rodzaju opracowania faktograficzne, natomiast przyjęta formuła rozgrywki stanowi próbę precyzyjnego przedstawienia specyfiki walk toczonych w powietrzu podczas II wojny światowej. Ważny jest też fakt, że do skutecznego działania w obrębie tytułu użytkownik powinien mieć przynajmniej podstawową wiedzę dotyczącą specyfiki pilotowanych maszyn czy nawet rozmaitych taktyk, które wykorzystywano podczas historycznych walk powietrznych. Podobnie dzieje się w przypadku *Operatora numeru...* — w grze zawarto wiele informacji dotyczących poprawnego zachowania podczas rozmaitych sytuacji alarmowych, a w trakcie rozgrywki użytkownik nierzadko musi uwzględniać wyświetlone wcześniej instrukcje, aby odpowiednio zareagować na zgłaszane sytuacje alarmowe. Ponadto produkcja zwraca uwagę użytkowników między

innymi na takie zjawiska, jak problem blokowania linii alarmowych zgłoszeniami niewymagającymi interwencji służb ratunkowych.

Warto zwrócić uwagę, że podczas projektowania danej gry cyfrowej bardzo często konieczne jest tworzenie uproszczonych modeli rozmaitych zjawisk czy artefaktów. W związku z tym niejednokrotnie w cyfrowym przedstawieniu danego materiału źródłowego wprowadzane są różnorodne zmiany. Tego typu zabiegi twórcy stosują zwykle w celu zachowania atrakcyjności rozgrywki, a także ze względu na rozmaite utrudnienia techniczne, które mogłyby wystąpić w przypadku próby zachowania oryginalnych cech przedstawianego artefaktu. Przykładowo, w *Empire: Total War*<sup>85</sup>, grze strategicznej, której akcja osadzona została w realiach XVIII w., uwzględniono jednostkę Skrzydlatej Husarii (ang. *Winged Hussars*). Natomiast warto podkreślić, że wirtualni husarze wyposażeni są w lance, a nie kopie, czyli broń, z której w rzeczywistości korzystali żołnierze tej formacji<sup>86</sup>. Różnica najprawdopodobniej wynika z faktu, że wprowadzanie do mechaniki gry specyfiki działania kawalerii kopijniczej na potrzeby zaledwie jednego typu wojsk zostało uznane przez twórców za nieopłacalne. Natomiast zastąpienie husarskiej kopii przez lancę mogło być spowodowane faktem, że wiele innych formacji konnych uwzględnionych w *Empire...* korzysta właśnie z lanc. Producenci do kreacji jednostki Skrzydlatej Husarii zastosowali więc technologię, którą rozwinęli na potrzeby wielu innych typów wojsk i tym samym zachowali spójność zasad panujących w wykreowanej w grze rzeczywistości. W związku z tym w przypadku tytułów, które mogłyby zostać wykorzystane w charakterze pomocy naukowych w obrębie zajęć lekcyjnych, szczególnie cenne są zastrzeżenia bądź komunikaty producentów odnoszące się do zastosowanych w grze uproszczeń. W przypadku *IL-2...* tego typu informacje producenci gry często zawierają we wpisach internetowych na oficjalnym blogu (na przykład odnośnie do wspomnianego wcześniej wykorzystania w grze sztandarów sowieckich jednostek w charakterze ich emblematów<sup>87</sup>). Natomiast w *Operatorze numeru...* twórcy poinformowali użytkowników o nieuwzględnieniu rzeczywistych statystyk dotyczących telefonów alarmowych za pomocą komunikatu zaimplementowanego w tytule. Tego typu zastrzeżenie daje graczowi lepszy ogłęd danego zjawiska odwzorowywanego w grze, a poza tym podkreśla umowny charakter niektórych elementów bądź rozwiązań technicznych zaimplementowanych w tytule. Zagadnienie to jest o tyle istotne, że w wielu produkcjach komercyjnych zaimplementowana baza faktograficzna, a także makiety historycznych miejsc i artefaktów charakteryzują się znacznym uproszczeniem (są więc zniekształcone w porównaniu z materiałem

<sup>85</sup> *Empire: Total War* (2009, prod. Creative Assembly / Feral Interactive, wyd. Sega / Feral Interactive).

<sup>86</sup> *Husaria*, w: *Encyklopedia powszechna PWN*, t. II, red. nac. W. Kryszewski, PWN, Warszawa 1984, s. 245.

<sup>87</sup> IC Game Studios, 777 Studios, *Dev blog #166*, <https://il2sturmovik.com/news/329/dev-blog-166/> (dostęp: 10 VII 2018).

źródłowym) — dzieje się tak na przykład dlatego, że występują jedynie jako mało istotny „dodatek” do właściwej rozgrywki. Natomiast próba przeprowadzenia dogłębnej analizy zniekształconych w ten sposób materiałów mogłaby prowadzić do jedynie częściowo poprawnych bądź wręcz fałszywych wniosków między innymi ze względu na niekompletność obrazu przedstawianych zjawisk czy faktów.

Istotnym dodatkiem do gry stanowiącej potencjalne narzędzie dydaktyczne jest wbudowany lub załączony do niej edytor pozwalający na przykład na kreowanie niestandardowych scenariuszy, które następnie mogą zostać rozegrane. Dzięki tego typu narzędziom prowadzący nie muszą polegać wyłącznie na zawartości uwzględnionej przez twórców danego tytułu, lecz mogą (do pewnego stopnia) dostosowywać grę do potrzeb prowadzonych zajęć. Zarówno do *IL-2...*, jak i *Operatora numeru...* dołączono tego typu oprogramowanie.

Tylko niektóre komercyjne gry cyfrowe spełniają wymienione postulaty. Dzieje się tak, gdyż firmy działające w branży elektronicznej rozrywki dopasowują zawartość i funkcje swoich produkcji do aktualnych uwarunkowań rynkowych i oczekiwań graczy, te zaś nierzadko stoją w sprzeczności z opisanymi wymogami (przykładowo, udzielanie odbiorcom szczegółowych informacji dotyczących zniekształceń i uproszczeń zawartych w wirtualnych przedstawieniach materiału źródłowego nie stanowi powszechnej praktyki). Z drugiej jednak strony medium gier cyfrowych, a także skupione wokół niego społeczności graczy wciąż przechodzą dynamiczne przemiany. Obecnie wielu twórców wykorzystuje najnowsze zdobycze techniczne, aby w produkowanych tytułach wykreować możliwie realistyczne przedstawienia rzeczywistych zjawisk. Natomiast wśród odbiorców gier liczne jest grono osób, które krytycznie podchodzą do zawartości poszczególnych tytułów i często konfrontują ją ze źródłami naukowymi lub popularnonaukowymi, a także samodzielnie ją modyfikują, na przykład w celu zwiększenia stopnia poprawności historycznej elementów gry. Potencjał dydaktyczny tkwiący w medium elektronicznej rozrywki jest obecnie zauważany przez wielu badaczy. Być może w przyszłości wypracowane zostaną metody, dzięki którym możliwe będzie wykorzystanie gier jako dodatkowych pomocy w procesie edukacji szkolnej.

## Bibliografia:

### I. Literatura:

Fiedler A., *Dywizjon 303*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1990.

### II. Opracowania:

Banel T. i in., *Technika lotnicza*, Wydawnictwo Komunikacji i Łączności, Warszawa 1988 (seria: *Ilustrowany leksykon lotniczy*).

Barr M., *Using video games to develop graduate attributes: A pilot study*, w: *10th European Conference on Games Based Learning*, University of the West Scotland, Paisley, UK, 6–7 października 2016, s. 41–49.

- Beevor A., *Stalingrad*, tłum. M. Bielewicz, Wydawnictwo Znak, Kraków 2015.
- Encyklopedia lotnictwa. Technika. Typy. Dan*, red. nac. W. Butrym, Gemini Poland, Bielsko-Biała 1993.
- Encyklopedia powszechna PWN*, t. II, red. nac. W. Kryszewski, PWN, Warszawa 1984.
- II wojna światowa*, red. nauk. P. Matusak, Bellona, Warszawa 2005.
- Murawski M.J., *Samoloty Luftwaffe 1933–1945*, t. II, Wydawnictwo Lampart, Warszawa 1997.
- Piekalkiewicz J., *Kalendarium wydarzeń II wojny światowej*, wyd. II, Agencja Wydawnicza Jerzy Mostowski, Warszawa 1999.
- Piekalkiewicz J., *Wojna w powietrzu 1939–1945*, tłum. P. Seydak, Agencja Wydawnicza Jerzy Mostowski, Warszawa 2001.
- Różycki Ł., *Video games in the process of historical education at the academic level*, „Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych AMW” 2012, nr IV, s. 78, [https://www.academia.edu/3301669/Video\\_games\\_in\\_the\\_process\\_of\\_historical\\_education\\_at\\_the\\_academic\\_level\\_Colloquium\\_t.\\_4\\_2012\\_p.\\_75-82](https://www.academia.edu/3301669/Video_games_in_the_process_of_historical_education_at_the_academic_level_Colloquium_t._4_2012_p._75-82) (dostęp: 10 VII 2018).
- Squire K., *Changing the game: What happens when video games enter the classroom?*, „Innovate: Journal of Online Education” 2005, t. 1, nr 6, art. 5, <https://nsuworks.nova.edu/innovate/vol1/iss6/5/> (dostęp: 10 VIII 2018).
- Squire K., *Video Games in Education*, <https://website.education.wisc.edu/kdsquire/tenure-files/39-squire-IJIS.pdf> (dostęp: 10 VII 2018).
- Stasieńko J., *Alien versus Predator? Gry komputerowe a badania literackie*, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP, Wrocław 2005.
- Tannahill N., Tissington P., Senior C., *Video games and higher education: What can Call of Duty teach our students?*, „Frontiers in Psychology” 2012, t. 3, s. 210, <https://www.ncbi.nlm.nih.gov/pmc/articles/PMC3382412/> (dostęp: 10 VIII 2018).
- Young M.F. i in., *Our princess is in another castle: A review of trends in serious gaming for education*, „Review of Educational Research” 2012, t. 82, nr 1, s. 61–89.

### III. Dokumenty prawne:

- Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji (2017). Raport z funkcjonowania systemu powiadamiania ratunkowego w 2016 r. Warszawa: Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, <https://bip.mswia.gov.pl/bip/system-powiadamiania-ra/24514,Raport-z-funkcjonowania-systemu-powiadamiania-ratunkowego-w-2016-r.html> (dostęp: 7 X 2018).
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 lutego 2017 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej, w tym dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym, kształcenia ogólnego dla branżowej szkoły I stopnia, kształcenia ogólnego dla szkoły specjalnej przysposabiającej do pracy oraz kształcenia ogólnego dla szkoły policealnej (Dz.uU. z 2017r. poz. 356).

### IV. Wybrane strony i serwisy internetowe:

#### a. Steam:

- Dyskusje ogólne. Szczegóły tematu: Career Missions Broken?*, <https://steamcommunity.com/app/307960/discussions/0/2949168661150038886/> (dostęp: 10 VII 2018).
- Valve, 911 Operator *on* Steam, [https://store.steampowered.com/app/503560/911\\_Operator/](https://store.steampowered.com/app/503560/911_Operator/) (dostęp: 10 VII 2018).
- Valve, 911 Operator. *Dyskusje ogólne. Szczegóły tematu: After thirty minutes, you've seen everything.*, <https://steamcommunity.com/app/503560/discussions/0/2534848209912765055/> (dostęp: 10 VII 2018).



Valve, *IL-2 Sturmovik: Battle of Stalingrad on Steam*, [https://store.steampowered.com/app/307960/IL2\\_Sturmovik\\_Battle\\_of\\_Stalingrad/](https://store.steampowered.com/app/307960/IL2_Sturmovik_Battle_of_Stalingrad/) (dostęp: 10 VII 2018).

Valve, *IL-2 Sturmovik: Battle of Stalingrad. Dyskusje ogólne. Szczegóły tematu: How is the mouse control option?*, <https://steamcommunity.com/app/307960/discussions/0/2906376154333146754/> (dostęp: 10 VII 2018).

Valve, *Steam*, <https://store.steampowered.com/> (dostęp: 10 VII 2018).

#### b. Metacritic:

CBS Interactive Inc., *911 Operator for PC Reviews*, <http://www.metacritic.com/game/pc/911-operator> (dostęp: 7 VII 2018).

CBS Interactive Inc., *IL-2 Sturmovik: Battle of Stalingrad Critic Reviews for PC*, <http://www.metacritic.com/game/pc/il-2-sturmovik-battle-of-stalingrad/critic-reviews> (dostęp: 6 VII 2018).

#### c. Oficjalna witryna poświęcona serii gier IL-2 Great Battles:

1C Game Studios, 777 Studios, *About the project. What is the new generation of IL-2 Sturmovik?*, <https://il2sturmovik.com/about> (dostęp: 10 VII 2018).

1C Game Studios, 777 Studios, *Dev blog #114*, <https://il2sturmovik.com/news/194/dev-blog-114/> (dostęp: 10 VII 2018).

1C Game Studios, 777 Studios, *Dev blog #127*, <https://il2sturmovik.com/news/228/dev-blog-127/> (dostęp: 10 VII 2018).

1C Game Studios, 777 Studios, *Dev blog #136*, <https://il2sturmovik.com/news/254/dev-blog-136/> (dostęp: 10 VII 2018).

1C Game Studios, 777 Studios, *Dev blog #154*, <https://il2sturmovik.com/news/299/dev-blog-154/> (dostęp: 10 VII 2018).

1C Game Studios, 777 Studios, *Dev blog #159*, <https://il2sturmovik.com/news/313/dev-blog-159/> (dostęp: 10 VII 2018).

1C Game Studios, 777 Studios, *Dev blog #166*, <https://il2sturmovik.com/news/329/dev-blog-166/> (dostęp: 10 VII 2018).

1C Game Studios, 777 Studios, *IL-2 Sturmovik: Battle of Stalingrad*, <https://il2sturmovik.com/> (dostęp: 10 VII 2018).

#### d. Pozostate:

Microsoft, *Kup 911 Operator*, <https://www.microsoft.com/pl-pl/p/911-operator/bzw89t099xxb> (dostęp: 10 VII 2018).

OpenStreetMap Foundation, *OpenStreetMap*, <https://www.openstreetmap.org/> (dostęp: 10 VII 2018).

Sony Interactive Entertainment Europe Limited, *911 Operator na PS4*, [https://store.playstation.com/pl-pl/product/EP1549-CUSA09875\\_00-911OPERATORPS400](https://store.playstation.com/pl-pl/product/EP1549-CUSA09875_00-911OPERATORPS400) (dostęp: 10 VII 2018).

## V. Gry cyfrowe i oprogramowanie:

*Call of Duty* (2003, prod. Infinity Ward, wyd. Activision).

*Coffee Noir* (2017, prod. Doji. Educational Innovations, wyd. Doji. Educational Innovations).

*Competence Game* (prod. Pracownia Gier Szkoleniowych / Instytut Badań i Rozwoju IOCUS).

*Cywilizacja III* (oryg. *Civilization III*, 2001, prod. Firaxis Games, wyd. Infogrames / MacSoft).

*Empire: Total War* (2009, prod. Creative Assembly / Feral Interactive, wyd. Sega / Feral Interactive).

*IL-2 Sturmovik Mission Editor* (2014, prod. 1C Game Studios / 777 Studios, wyd. 1C Company).

- IL-2 Sturmovik: Battle of Bodenplatte* (2018 — wczesny dostęp, prod. 1C Game Studios / 777 Studios, wyd. 1C Company).
- IL-2 Sturmovik: Battle of Kuban* (2018, prod. 1C Game Studios / 777 Studios, wyd. 1C Company).
- IL-2 Sturmovik: Battle of Moscow* (2016, prod. 1C Game Studios / 777 Studios, wyd. 1C Company).
- IL-2 Sturmovik: Battle of Stalingrad* (2014, prod. 1C Game Studios / 777 Studios, wyd. 1C Company).
- Operator numeru alarmowego* (oryg. *911 Operator*, 2017, prod. Jutsu Games, wyd. PlayWay / Cenega S.A.).
- Return to Castle Wolfenstein* (2001, prod. Gray Matter Interactive / Nerve Software, wyd. Activision).



## RECENZJE / REVIEWS

### Barbara Sobczak, *Retoryka telewizji*, Poznań 2018 / Barbara Sobczak, *Rhetoric of TV*, Poznań 2018

Rev. by Jakub Z. Lichański

ID: 0000-0002-1943-5069

Editor-in-Chief „Forum Artis Rhetoricae”

Książka dr Barbary Sobczak jest bardzo ważnym, bardzo potrzebnym i, co więcej, świetnie napisanym studium, którego celem jest ukazanie — z pomocą narzędzi retoryki — telewizji. Szczególnie teraz książka ta jest potrzebna, gdyż mimo pojawiania się nowych mediów rola i znaczenie telewizji nie uległy ani zmianie, ani się nie zmniejszyły. Pozwolę sobie zwrócić uwagę, iż właśnie poznanie **retorycznych mechanizmów kształtujących przekaz telewizyjny** pozwoli nam lepiej zrozumieć mechanizmy, jakimi „posługują się” nowe media.

Książka B. Sobczak składa się z czterech części (a każda z nich z kilku bądź kilkunastu rozdziałów, por. np. część III: *Medium i tekst: wymiary performatywne*) uzupełnionych wprowadzeniem, zakończeniem oraz bibliografią oraz indeksami.

W mojej opinii studium Sobczak jest niezwykle sumiennie i świetnie napisaną książką, która nie tylko celnie przedstawia oraz analizuje przekaz telewizyjny (konsekwentnie używam tego określenia, a nie po prostu „telewizja”, chodzi bowiem o „przekaz” i sposób jego i konstrukcji, i odbioru).

W pracy autorka sumiennie zebrała dostępną literaturę przedmiotu; zwracam uwagę, iż przegląd stanu badań jest przeprowadzony **dwa** razy. Raz w rozdziale *Retoryczny model telewizji*, s. 28nn (odnoszący się *stricte* do przedmiotu studium), drugi raz — w całości książki. Ten zabieg, obecnie bardzo częsty w naukach humanistycznych, wynika m.in. z rozległość tzw. literatury przedmiotu, a także z faktu, iż — jak w wypadku ocenianej książki — temat nieuchronnie musi zostać poszerzony o kwestie / dziedziny pokrewne. Mówiąc inaczej: nie da się zachować „czystości przedmiotu badań”, *resp.* „czystości problemu badawczego” w sytuacji, gdy „przedmiot”, *resp.* „problem” z reguły wiąże się z wieloma zagadnieniami pobocznymi. W wypadku omawianej książki autorka musiała m.in. wskazać na kwestie związane z konstrukcją „widowiska telewizyjnego”, technicznymi problemami dotyczącymi np. montażu materiału itp.

Aparatura / narzędzia retoryki, które zostały wykorzystane przez badaczkę, ułatwiły „opanowanie”, „uporządkowanie” materiału poddanego opisowi i analizie. Warto przypomnieć, iż nie tylko niemieccy badacze, m.in. z Uniwersytetu

w Tybindze (skupieni wokół *Seminar für Allgemeine Rhetorik* oraz wokół redakcji „Historisches Wörterbuch der Rhetorik”), ale także badacze z USA, już od II poł. XX w. wykorzystują te narzędzia do opisu i analizy m.in. telewizji. Wystarczy wskazać np. na prace takich badaczy, jak poza K. Welch choćby J. Walker, L. Gurak czy przede wszystkim Sonja K. Foss.

## NOWOŚCI RETORYCZNE / INFORMATION ABOUT NOVELTIES IN THE FIELD OF RHETORIC

**Dygitalizacja debat parlamentarnych / *The digitalisation of parliamentary debates. Debates, Rhetoric and Political Action. Rhetoric at the Non-Substantialistic Turn. The Oxford Handbook for Rhetorical Studies***

Z wielu nowych pozycji dotyczących retoryki wskazuję na trzy, które wydają mi się szczególnie interesujące, a być może odegrają istotną rolę w poszerzeniu pola badań retoryki współczesnej.

Jako pierwszą wskazuję pracę:

Kari Palonena<sup>1</sup> z University of Jyväskylä, *Topoi of 'Politicisation' in Parliamentary Debates: The Construction of a Conceptual Repertoire and Its Application to the Debates of Three Parliaments*.

Autor zastrzega, iż tekstu bez jego zgody nie można cytować. Zatem wskazuję tylko, iż istnieje, a dotyczy niezwykle ważnego projektu, jakim jest *The digitalisation of parliamentary debates has opened up new chances for studying the uses of political concepts* [Dygitalizacja debat parlamentarnych otworzyła nowe możliwości badania wykorzystania pojęć politycznych]. Nie wchodząc dalej w przedstawiony projekt — zgodnie z prośbą autora — wskazuje tylko, iż jest to niezwykle cenna inicjatywa, która będzie pomocna nie tylko dla nas, retorów, którzy badają debaty parlamentarne, ale także stworzy dla parlamentarzystów autorytatywną bazę tekstową, niezwykle cenną dla różnorodnych prac, także stricte parlamentarnych. Wskażę, iż np. na stronie *American Rhetoric* taka baza istnieje już od wielu lat i stanowi nieocenione narzędzie pomocne w różnych pracach, których przedmiotem jest np. oficjalne oratorstwo.

Drugim ważnym tekstem jest książka C. Wiesner, T. Haapala, K. Palonen, *Debates, Rhetoric and Political Action: Practices of Textual Interpretation and Analysis*, wydana w roku 2017 przez oficynę Palgrave Macmillan. Jak pisze Wydawca<sup>2</sup>:

*This book explicates how debates and documents can be understood, interpreted and analysed as political action. It offers the reader both a theoretical introduction and practical guidance. The authors deploy the perspective that debates are to be understood as political activity,*

<sup>1</sup> Warto i trzeba pamiętać, iż jest on autorem pracy: *From Oratory to Debate. Parliamentarisation of Deliberative Rhetoric in Westminster*, Nomos Vlg, Baden–Baden 2016 (Politics–Debates–Concepts/Politik–Debatten–Begriffe, t. III). Godny uwagi jest już rozdział pierwszy zatytułowany: *Rhetoric as political action*, co nawiązuje do bardzo dawnej, gdyż jeszcze greckiej, tradycji.

<sup>2</sup> Cf. <https://www.palgrave.com/de/book/9781137570567> (dostęp: 10 X 2018).

and documents can be regarded as frozen debates. The first chapter discusses what is to be understood as politics and political. The second chapter explains the concept of debate as an exchange of arguments in speaking pro and contra. The third chapter presents concrete approaches, research practices and experiences that help analysing debates and documents as politics. The fourth chapter consists of a number of case studies that demonstrate how researchers can proceed in analysing parliamentary debates, documents, laws, and media articles. This book will be of use to all students and scholars interested in analysing texts and documents, as well as in political rhetoric and parliamentary debates.

Zaryzykowałbym sugestię, iż książka ta, mimo różnic dzielących nasze kraje, godna jest nie tylko lektury, ale i być może tłumaczenia na język polski. Redakcja będzie starała się pozyskać od Autorów zgodę bądź na przedruk jakichś fragmentów ich rozważań, bądź na osobny artykuł omawiający ich projekt.

Trzecią pozycją, na którą pragnę zwrócić uwagę, jest książka, która ukazała się w roku bieżącym, a jest poświęcona próbie znalezienia jakichś wspólnych cech retoryki Wschodu i Zachodu. Mam na myśli studium Therese Boos Dykeman, *Rhetoric at the Non-Substantialistic Turn. The East-West Coin*, Lexington Books, London 2018. Książka ta jest próbą połączenia refleksji (branej *cum grano salis*) Zachodu i Wschodu. Jak pisze Wydawca<sup>3</sup>:

*Rhetoric at the Non-Substantialistic Turn: The East-West Coin* presents a unique theory of rhetoric that encompasses both Eastern and Western approaches. Based on the Field-Being philosophy founded by Lik Kuen Tong, this theory gives an account of the ontological foundations of both kinds of rhetoric. Beginning with an exposition of the nature of Field-Being rhetoric as Eastern and Western, this book presents chapters on Eastern and Western rhetoric over history as power, ethics, art, creativity, politics, and communication. It acknowledges the thinking of many philosophers and rhetoricians who have contributed to East-West comparative studies in both fields and argues that both understandings of rhetoric are necessary for global communication.

Wreszcie warto zwrócić uwagę na wydany przez Uniwersytet w Oxfordzie tom zbiorowy pod redakcją Michaela J. MacDonalda, *The Oxford Handbook for Rhetorical Studies*, 2017. Przynosi on sześćdziesiąt studiów dotyczących problemów retoryki, poczynając od starożytnej Grecji aż po współczesność, w tym retorykę mediów cyfrowych.

Wskazane prace są bardzo różne, ale pokazują dobitnie, iż retoryka jest niezwykle dynamicznie rozwijającą się dziedziną badań. Czas chyba, aby i w Polsce zajęła należne jej miejsce.

Zespół Redakcji

<sup>3</sup> Cf. <https://rowman.com/ISBN/9781498573207/Rhetoric-at-the-Non-Substantialistic-Turn-The-East-West-Coin#> (dostęp: 10 X 2018).

## AUTORZY NUMERU

**Dr Joanna Krauze-Karpińska**

Instytut Badań Literackich PAN

**Prof. Jakub Z. Lichański**

Uniwersytet Warszawski

**Mgr Bartłomiej Mycyk**

Doktorant w Zakładzie Retoryki i Mediów Instytutu Polonistyki Stosowanej

Uniwersytet Warszawski



# FORUM ARTIS RHETORICAE

Redaktor

Editor-in-Chief

Jakub Z. Lichański

## **Retoryka i świat współczesny** **Rhetoric in the Contemporary World**

Nr 4 (55) październik–grudzień, 2018

No. 4 (55) October–December, 2018



Warszawa 2018

Publikacja dofinansowana przez  
Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego  
i afiliowana przy Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego

Copyright by  
Wydawnictwo DiG & Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, 2018

ISSN 1733–1986

Retoryka i świat współczesny  
Rhetoric in the Contemporary World

Redaktor numeru / Volume Editor:  
Jakub Z. Lichański

EDITORIAL\*

Lector Benevole!

Numer obecny przynosi kilka ważnych artykułów, z których każdy ukazuje jak zastosować retorykę do opisu zjawisk współczesnego świata. Walorem tych tekstów jest także i to, iż każdy może być wykorzystany w procesie dydaktycznym zarówno w szkole, jak i na wyższej uczelni.

Dział Artykułów przynosi kilka ważkich prac. Pierwsza z nich jest studium Pauliny Nowickiej *Retoryka fotografii — wprowadzenie do badań (Rhetoric of Photography — Introduction to research)*: autorka zwraca uwagę, iż:

[...] Celem niniejszej pracy jest analityczne przyjrzenie się fotografii jako medium, które przez wieki traktowane było, jako „przezroczyste” i „niewinne” mające na celu jedynie odwzorowanie rzeczywistości. Punktem wyjścia stały się rozważania na temat relacji, jakie zachodzą pomiędzy zapisanym przez urządzenie obrazem, intencją fotografa, a końcowym, modelowanym przez wiele czynników efektem.

Dalej pokazuje, jak pewne techniki „manipulacyjne” stosowane w fotografii zbliżają to medium do retoryki.

Studium Krzysztofa Obremskiego *„Krótki słownik filozoficzny”: jedność przeciwieństw ‘pierwotnej’ wspólnoty pierwotnej i „światlanej przyszłości”* („Short philosophical dictionary”: *the unity of opposites — primary “primitive community” and “bright future”*) to, jak pisze Autor:

Celem artykułu jest wskazanie, że w wymiarze aksjologicznym pierwsza faza ustroju pierwotnego (‘pierwotna’ wspólnota pierwotna) i druga faza ustroju komunistycznego („światłana przyszłość”) współtworzą relację w dialektyce zwaną jednością przeciwieństw. Jedna jest „rekonstrukcją”, druga — „projektem”, co determinuje współdziałanie komunistycznej „wiary” i historycznej „wiedzy”. [...] Analiza trzech haseł Krótkiego słownika filozoficznego prowadzi do pytania o to, jak siłą rzeczy ograniczona wiedza o najdalszej przeszłości i nawet o najbliższej przyszłości splatała się z ideologicznymi wyobrażeniami (o wyrazistych realiach ‘pierwotnej’ wspólnoty pierwotnej oraz „światlanej przyszłości” trudno wszak było mówić).

\* Przypominam, że wszystkie artykuły są zindeksowane w: <https://pbn.nauka.gov.pl/polindex-webapp/search/basic?type=all&query=Forum+Artis+Rhetoricae> (2018–06–07).

Studium świetnie ukazuje problem metaforyki używanej w tekstach politycznych i jest dobrym wprowadzeniem do samodzielnego analizowania tego typu wypowiedzi.

Z tekstem tym bardzo dobrze koresponduje artykuł Anny Steliżuk *Visual Metaphors of Anger in the "American Elf" Comic Series (Metaforyka wizualna w serii komiksowej „American Elf”)*, który pokazuje, jak połączenie obrazu i słowa po pierwsze — tworzy metaforę, po drugie — w jaki sposób owa metafora działa.

Dział Recenzji i Przeglądów przynosi ważką recenzję Krzysztofa Grzegorzewskiego poświęconą rozprawie Barbary Sobczak *Retoryka telewizji*, pierwszej tak obszernej w Polsce pracy analizującej z perspektywy retoryki to zjawisko. Podkreślam wagę tego omówienia, bowiem TV, niezależnie od intencji twórców, jest często bardzo blisko tego, co określamy terminem *manipulacja*.

Redakcja przygotowała także krótkie omówienie szalenie interesującej książki Krystyny Płachcińskiej poświęconej *obywatelskiemu profilowi twórczości Jana Kochanowskiego* oraz uzupełnienie do ogłoszonej w numerze 2. naszego pisma *bibliografii*.

Numer zamyka sprawozdanie z konferencji poświęconej problemom retoryki i komunikacji; konferencja odbyła się we Wrocławiu w dniach października 2018 roku.

Przed zamknięciem numeru wpłynął *Wniosek o uznanie retoryki jako subdyscypliny w naukach humanistycznych i społecznych / An Proposal for the Identifying of RHETORIC as a Sub-discipline in the Humanities and Social Sciences*. Publikujemy go, bowiem jest w pełni uzasadniony pozycją retoryki w nauce polskiej i światowej.

Redaktorzy wyrażają nadzieję, iż pismo, tak jak dotąd, kwartalnik będzie służyć integrowaniu środowiska miłośników retoryki oraz propagowaniu tej wspaniałej nauki. Zawsze jednak w duchu Platońskiej idei *kalokagathia*.

\*

Lector Benevole / Kind Reader

Current issue brings several important articles, each of which I show how to use rhetoric to describe the phenomena of the modern world. The advantage of these texts is also the fact that each can be used in the teaching process both at school and at university.

The section DISSERTATIONS brings several important works. The first of them is a study by Paulina Nowicka. *Rhetoric of Photography — Introduction to research (Retoryka fotografii — wprowadzenie do badań)*: the author notes that:

[...] The aim of this work is to take a closer, analytical look at photography as a medium that for centuries was treated as “transparent” and “innocent” aimed only at reproducing reality. The starting point are considerations about the relationship between the image recorded by the device, the photographer’s intention, and the final effect modeled by many factors.

It further shows how some “manipulative” techniques used in photography bring this medium closer to rhetoric.

Krzysztof Obremski’s study “A *short philosophical dictionary*: the unity of the opposites of the “primary” primary community and the “bright future” (“Krótki słownik filozoficzny “: jedność przeciwieństw “pierwotnej” wspólnoty pierwotnej I “światlanej przyszłości”) is, as the author writes:

A comparative analysis of three entries from “*Short philosophical dictionary*” (i.e. “The system of primitive community”, “The socialist system”, “The socialism and communism”) allows to present primitive community and communism as systems illustrating rules of the unity of opposites. The entries co-create the state of osmosis between historical matter and myth, religion and utopia, which is symptomatic of Marxism — Leninism — Stalinism.

The study well illustrates the problem of metaphors used in political texts and is a good introduction to the independent analysis of such statements.

The article by Anna Steliżuk *Visual Metaphors of Anger in the “American Elf” Comic Series (Metaforyka wizualna w serii komiksowej „American Elf”)*, corresponds very well with the text of Obremski. It shows how a combination of image and words *first* — creates a metaphor, *second* — how that metaphor “works”.

The section Reviews brings review of book prepared by Krzysztof Grzegorzewski; it is devoted to Barbara Sobczak’s book: *The rhetoric of TV*, the first such extensive work in Poland analyzing this phenomenon from the perspective of rhetoric; TV, regardless of the intentions of the creators, is also very close to what we call *manipulation*.

The editorial team also developed a short discussion of Krystyna Płachcińska’s extremely interesting book devoted to the *civic profile of Jan Kochanowski’s work* and supplementation with the bibliography published in issue 2.

The issue ends with report of a conference on the problems of rhetoric and communication; conference was held in Wrocław on October 2018 year.

Before we closed the number we received *An Proposal for the Identifying of RHETORIC as a Sub-discipline in the Humanities and Social Sciences / Wniosek o uznanie retoryki jako subdyscypliny w naukach humanistycznych i społecznych*. We publish it because it is fully justified by the position of rhetoric in Polish and world science.

The editors express the hope that the magazine, as it has been so far, will serve to integrate the rhetoric enthusiasts’ community and to propagate this great science. Always, however, in the spirit of the Platonic idea of *kalokagathia*.

Jakub Z. Lichański  
Editor-in- Chief  
ID.0000-0002-1943-5069



## SPIS TREŚCI / INDEX

- 3 **Editorial**  
7 **Spis treści / Index**

### ARTYKUŁY / DISSERTATIONES

- 9 **Retoryka fotografii – wprowadzenie do badań**  
Rhetoric of Photography – Introduction to research  
*Paulina Nowicka*
- 39 **„Krótki słownik filozoficzny”: jedność przeciwieństw ‘pierwotnej wspólnoty pierwotnej i „światlanej przyszłości”**  
„Short philosophical dictionary”: the unity of opposites – primary “primitive community” and “bright future”  
*Krzysztof Obremski*
- 51 **Visual Metaphors of Anger in the “American Elf” Comic Series**  
Metafora wizualna strachu w komiksie „American Elf”  
*Anna Stielżuk*

### RECENZJE, SPRAWOZDANIA / REVIEWS, PROCEEDINGS

- 65 **Barbara Sobczak, *Retoryka telewizji*, Poznań 2018**  
Barbara Sobczak, *Rhetoric of TV*, Poznań 2018  
[rec. K. Grzegorzewski]
- 67 **Krystyna Płachcińska, „Swój urząd czynić”: profil obywatelski twórczości Jana Kochanowskiego, Łódź 2018**  
Krystyna Płachcińska, “Your service done”: civic profile of Jan Kochanowski’s work, Łódź 2018  
[rec. J.Z. Lichański]
- 69 **„Retoryka a komunikacja. Jak używamy i nadużywamy zasad *ars rhetorica?*” – sprawozdanie z konferencji**  
„Rhetorik und Kommunikation. Zum Gebrauch und Missbrauch der *Ars-Rhetorica-Regeln*”. Konferenzbericht  
[rec. A. Tworek]

- 75 **Wniosek do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego  
oraz Narodowego Centrum Nauki ws. uznania retoryki  
za subdyscyplinę w obrębie nauk humanistycznych**  
An Proposal for the Identifying of RHETORIC as a Sub-discipline  
in the Humanities and Social Sciences
- 79 **Research in Rhetoric in Poland (2001–2017):  
Introduction to Bibliography. Supplement II**  
[Edited by Staff]
- 82 **Autorzy numeru**



## ARTYKUŁY / DISSERTATIONES

**Paulina Nowicka**

ID: 0000-0003-1849-4515

*Spółeczna Szkoła Podstawowa nr 26 im. Jigoro Kano w Warszawie*

### RETORYKA FOTOGRAFII — WPROWADZENIE DO BADAŃ

**Streszczenie:** Celem niniejszej pracy jest analityczne przyjrzenie się fotografii jako medium, które przez wieki traktowane było, jako „przezroczyste” i „niewinne” mające na celu jedynie odwzorowanie rzeczywistości. Punktem wyjścia stały się rozważania na temat relacji, jakie zachodzą pomiędzy zapisanym przez urządzenie obrazem, intencją fotografa, a końcowym, modelowanym przez wiele czynników efektem. Praca pomija mnogość możliwości technik manipulacyjnych stosowanych przez fotografów skupiając się na miejscach, w których zamierzenie fotografa konfrontuje się z sytuacjami, które znacznie wpływają na odbiór fotografii, zmieniając jej całkowity sens, często rozbieżny z intencją fotografa, takimi jak: osobiste doświadczenia odbiorcy, indywidualny charakter osoby fotografowanej, wpływ czasu (zarówno na humanistyczną jak i materialną stronę fotografii), podpis, błąd techniczny czy porządek archiwizacji, tym samym dochodząc do wniosku, iż mechaniczne odbicie konkretnego przedmiotu, będące rezultatem świadomej obserwacji, to nie tyle wizerunek owego przedmiotu, co symbolizujący idee byt teoretyczny zależny od wielu czynników, niekoniecznie samego fotografa.

**Słowa kluczowe:** fotografia, retoryka, komunikacja

#### Rhetoric of Photography — Introduction to research

**Abstract:** The aim of this work is to take a closer, analytical look at photography as a medium that for centuries was treated as “transparent” and “innocent” aimed only at reproducing reality. The starting point are considerations about the relationship between the image recorded by the device, the photographer’s intention, and the final effect modeled by many factors. The work pass over the multitude of manipulation techniques used by photographers, focusing on places where the photographer’s intention confronts situations that significantly affect the perception of photography, changing its total meaning, often inconsistent with the photographer’s intention such as: personal experiences of the recipient, individual character of photographed person, the influence of time (both on the humanistic and material side of photography), signature, technical error or order of archiving, thus reaching the conclusion that the mechanical reflection of a specific object, the result of conscious observation, is not so much the image of the object as symbolizing ideas a theoretical being depending on many factors, not necessarily the photographer himself.

**Keywords:** photography, rhetoric, communication

„Zdjęcia nie zawsze są tym, za co chcą uchodzić”<sup>1</sup>

Jak stwierdził Lewis Wickes Hine — „Chociaż fotografie nie mogą kłamać, kłamcy mogą fotografować”<sup>2</sup>. Czytając to stwierdzenie wpływ działań i decyzji fotografa na charakter wykonywanej fotografii zdają się być decydujące. Jednak zbyt wiele wymyka się mocy autorskiej by przyjąć, iż fotografia jest zawsze świadomym zamierzeniem od początku do końca. Przedmiot niniejszych rozważań to rozdźwięk pomiędzy zamierzeniem fotografa, a efektem końcowym, pomiędzy pierwotną koncepcją, a wydestylowanym wytworem, tym, co wymknęło się spod władzy autora i na co on sam po wciśnięciu spustu migawki nie ma już wpływu. Swoiste *objects trouves*<sup>3</sup> fotografii.

Fotografie nie kojarzą się jednoznacznie z zamiarem artystycznym. W pierwszym skojarzeniu zawdzięczają swoje pochodzenie luźnej współpracy fotografa z tematem, dokonującej się za pomocą zautomatyzowanej maszyny. W takim podejściu rozbrzmiewa dziewiętnastowieczny mit fotografii, jako działalności nie-twórczej, realistycznej, wiernie dokumentującej rzeczywistość za sprawą fizyki, chemii i techniki. W świetle tego fotograf jawi się więc jako niezaangażowany obserwator, który wciskając w odpowiednim momencie spust migawki przywołuje rzeczywistość, która sama mu się ukaże na zdjęciu w swej nagiej prawdzie. Takie pojmowanie fotografii ma również swoje odzwierciedlenie w języku. Najbardziej widoczne jest ono w języku francuskim i angielskim, czyli w krajach, w których narodziła się fotografia. *Prendre*<sup>4</sup> *de la photo* i *take*<sup>5</sup> *a picture* jednoznacznie określają „pobieranie z rzeczywistości”. W języku polskim słowo „zdjęcie” również oznacza jej „zdejmowanie”. Nie bez powodu fotografię nazywano wówczas zwierciadłem natury. Jednak wystarczy powtórzyć za René Magrittem: „Ceci n'est pas une pipe”<sup>6</sup>, aby wiedzieć, że fotografia nie odzwierciedla rzeczywistości, a jest jedynie jej przedstawieniem. Doktryna „tego-co-było” Rolanda Bathesa<sup>7</sup> wydaje się więc mitem w obliczu analizy większości fotografii.

François Soulages dokonuje podziału fotografii na cztery dziedziny wybrane ze względu na swoją wzorcowość<sup>8</sup>. Każdy z tych typów w swoim założeniu powinien

<sup>1</sup> W. Nowicki, *Dno Oka. Eseje o fotografii*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2010, s. 76.

<sup>2</sup> Hasło, w: <https://pl.wikiquote.org/wiki/Fotografia>, 17.04.2016.

<sup>3</sup> Przedmiot znaleziony — nie ukształtowany przez artystę, ale znaleziony i użyty z uwagi na wartość estetyczną. Hasło, w: <http://www.slovník-online.pl/kopalinski/49D210419509ADEAC12565A000744A25.php>, 19.06.2018.

<sup>4</sup> fr. brać, wziąć, zabrać [tłum.], <https://pl.wiktionary.org/wiki/prendre>, 18.08.2018.

<sup>5</sup> ang. wziąć coś [tłum.], <https://pl.wiktionary.org/wiki/take>, 18.08.2018.

<sup>6</sup> To nie jest fajka [tłum.].

<sup>7</sup> „Nazywam odniesieniem fotograficznym nie rzecz względnie realną, do której odsyła obraz czy znak, ale rzecz koniecznie realną, którą umieszczono przed obiektywem, a bez której nie byłoby zdjęcia [...] w wypadku Fotografii nigdy nie mogę zanegować faktu, że ta rzecz tam była. Jest podwójna wspólna płaszczyzna: rzeczywistości i przeszłości. I ponieważ tylko wobec zdjęcia istnieje ten przymus, należy go uznać prawem redukcji za samą istotę Fotografii”, R. Barthes, *Światło obrazu. Uwagi o fotografii*, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa 2008, przeł. J. Trznadel, s. 137.

<sup>8</sup> F. Soulages, *Estetyka Fotografii. Strata i zysk*, Universitas, Kraków 2012, przeł. B. Mytych-Forajer, W. Forajer, s. 296.

być odwzorowaniem rzeczywistości. Fotografia reportażowa w swym założeniu pokazuje nam obraz tak, jak gdybyśmy w nim byli, przenosi w to, co naprawdę miało miejsce. Jednak wielokrotnie zdjęcia reportażowe były fałszowane oraz manipulowane z powodów politycznych, ideologicznych, handlowych czy finansowych. Fotografia domowa gwarantuje prawdziwość przedstawienia — zostałem tak sfotografowany, a więc tak żyłem. Natomiast niemal cała fotografia domowa opiera się jak twierdzi Soulages na inscenizacji: „Nie ruszaj się, uśmiechnij się”. Fotografia erotyczna jest w najwyższym stopniu konwencjonalna i sztuczna będąc w swym założeniu przedstawieniem sceny, która miała miejsce przed naszymi oczami. Tak jak fotografia reklamowa, ma udowodnić nam, że to, co zostało sfotografowane jest rzeczywiste, a więc naprawdę istnieje. Wykorzystując intuicyjne postrzeganie fotografii, jako rzeczywistości, fotografowie wykorzystują pozór, aby przedstawić obraz realności. W obliczu tego Barthesowską doktrynę „tego-co-było” należałoby zastąpić pojęciem „tego-co-zostało-odegrane”, co pozwoliłoby lepiej naświetlić naturę fotografii — twierdzi Soulages.<sup>9</sup> Takie ujęcie fotografii odsyła do ustanawiania specyficzności fotografii w formie pewnego rodzaju inscenizacji. Ale inscenizacji czego i dla kogo? Wizji fotografa czy samego obiektu fotografowanego? Pamięci odbiorcy czy śladu czasu? Kontekstu, w którym pojawia się fotografia czy samej namacalnej materii papieru? Idąc tym tropem łatwo dostrzec, iż fotografie nieustannie i nieuchronnie oscylują w sferze specyficznej formy komunikacji pomiędzy fotografem, a odbiorcą. Komunikacji symbolicznej, wielowymiarowej, pełnej niedopowiedzeń i wątpliwości. Kluczowa zatem wydaje się umiejętność prawidłowego odczytania komunikatu, jaki wytwarza się na polu nadawca–odbiorca.

Nauką koncentrującą się na badaniu komunikacji słownej pomiędzy autorem a jej odbiorcami jest właśnie retoryka. Ale czy możliwe jest mówienie o retoryce w odniesieniu do zjawisk, w których nie pojawia się słowo? Badanie retoryki jedynie w perspektywie języka jest zaniedbaniem dużego obszaru komunikacji dzisiejszego świata. Dzisiejsza kultura zdominowana jest przez obraz. Kultura obrazkowa, począwszy od wszechobecnych bilbordów, programów typu Facebook czy Instagram po zwykle emotikony, które często zastępują nam słowa, nierozzerwalnie rządzi naszym światem. Wszechobecność wizualnego symbolu i jego wpływu na współczesną kulturę zapoczątkowała badanie obiektów wizualnych i materialnych wchodząc w obszar badań retoryki zwany retoryką wizualną. Zmiana w postrzeganiu retoryki polega zatem nie tylko na dostrzeżeniu wszechobecności obrazu, ale zrozumieniu jak w wielkim stopniu oddziałowuje na nasze myślenie i wpływa na kształt obecnej rzeczywistości. Badania nad retoryką wizualną zatem zaczynają się od pytań, w jaki sposób i w jakim stopniu obrazy przekonują i opisują psychologiczne procesy związane z oglądaniem. Retoryka wizualna, jak twierdzi Sonja

<sup>9</sup> Ibidem, s. 80.

K. Foss jawi się zatem jako artefakt komunikacyjny, który musi spełniać pewne założenia: musi być symboliczny, przedstawiony w celu komikowania się i pobudzać interakcję odbiorcy<sup>10</sup>. W takim rozumieniu retoryki fotografia jawi się, jako klasyczny artefakt wizualny. Zatem niezbędne dla wszelkich badań retoryki wizualnej, jak i eksplikacji charakterystycznych cech samego artefaktu wizualnego jest podzielenie badań na trzy etapy<sup>11</sup>. Najpierw badaniu poddawana jest *natura* obiektu wizualnego, a więc rozpoznanie cech charakterystycznych samego artefaktu wizualnego, prezentowanych i sugerowanych elementów, innymi słowy rozpoznanie jej konkretnych cech fizycznych (np. kolor, proporcja, perspektywa). W drugim etapie badaniu poddawana jest *funkcja*, czyli wydobywanie przekazu z konkretnych reprezentacji artefaktu (artefakty wizualne mogą obejmować upamiętnianie poszczególnych osób, tworzenie poczucia ciepła i przytulności, jak również być nawoływaniem do nienawiści)<sup>12</sup>. Ostatnim krokiem w badaniach dotyczących retoryki wizualnej jest *ewaluacja*, czyli ocena artefaktu wizualnego ze względu na spełnianie zadania określonego przez jego funkcję. Upraszczając, w badaniu retoryki wizualnej mamy do czynienia z rozpoznaniem następujących elementów: prezentacja, sugestia i znaczenie. W badaniu należy raczej pominąć kwestie estetyczne skupiając się na wpływie wizualnych symboli na widzów, którzy nie zawsze posiadają wiedzę techniczną w dziedzinach takich jak projektowanie, historia sztuki, estetyka lub edukacja artystyczna. Wprawny badacz powinien posiadać umiejętność filtrowania retorycznych treści, jakie niesie ze sobą przekaz wizualny, a dzięki którym symbole wizualne stają się rozpoznawalne jako zjawiska komunikatywne lub retoryczne. Jak twierdzi S.K. Foss, uczeni, którzy przyjmują retoryczne spojrzenie na artefakty wizualne, nie widzą intencji twórcy jako zjawiska determinującego poprawną interpretację dzieła<sup>13</sup>. Nie tylko uczonej nie ma dostępu do dowodów na temat intencji twórcy, ale uprzywilejowanie interpretacji twórców nad interpretację widzów zamyka ścieżkę prowadzącą do nowych sposobów doświadczania. Intencja artysty to świadomy zamiar wywarcia wpływu na odbiorcę. Jak stwierdził Minor White fotografowie często robią lepsze zdjęcia niż myślą. Przeciwwstawiał się zbyt niemu podkreślanemu intencji twórców. To raczej widz, nie fotograf został przez White'a obarczony odpowiedzialnością interpretacyjną. Odnosi się to do intencjonalistycznej metody krytyki fotografii, z którą nie sposób się do końca zgodzić. Po pierwsze w większości przypadków intencja fotografa jest nieznaną. Trudno jest dotrzeć do intencji fotografa w fotografiach przypadkowych, nieokreślonych. Wielu twórców świadomie nie zamierza określać intencji, pozostawiając analizę

<sup>10</sup> Sonja K. Foss, *Framing the Study of Visual Rhetoric: Toward a Transformation of Rhetorical Theory* [w:] *DEFINING VISUAL RHETORIC*. Ed. by Charles A. Hill, Marguerite Helmers, Routledge, London 2004, s. 304–305.

<sup>11</sup> Ibidem, s. 307.

<sup>12</sup> Jednak jak zauważa S.K. Foss, funkcja nie jest równoznaczna z celem, który obejmuje efekt, który jest zamierzony lub pożądany przez twórcę obrazu lub obiektu.

<sup>13</sup> S.K. Foss, op. cit., s. 311–312.

swoich prac krytykom. Wielu fotografów nie ma wpływu na działanie podświadomości odbiorcy mimo wyraźnie zaznaczonych intencji, jakie nim kierowały w trakcie robienia zdjęcia. Jednak nawet, jeśli fotograf przedstawia intencje swoich prac, staje się ona jedynie jedną z wielu możliwości interpretacyjnych. „Każdy artysta doświadczył momentu, w którym został odrzucony i jak gdyby wykluczony przez dzieło w obieg”<sup>14</sup>. Soulages cytując te słowa Mauric’a Blanchota w *Estetyce Fotografii* snuje rozważania na temat autonomiczności fotografii. Dzieło fotograficzne jest bezustannie poddawane reinterpretacji, ponieważ według Soulage’a, wewnętrzny porządek obrazu nigdy nie może być narzucony z góry, nawet, jeśli tego życzy sobie twórca<sup>15</sup>. Dlaczego? Dlatego, że otaczające nas komunikaty wizualne, zawsze, nawet mimo sugestii, w większym lub mniejszym stopniu przyjmują formę obrazów wewnętrznych stając się matrycami w naszej pamięci, a wrażenia zmysłowe są konfrontowane i nakładają się na nasze wspomnienia. Nasza pamięć nadaje pewnym obrazom znaczenie istotne, symboliczne, natomiast inne szybko zapominamy. Kiedy artefakt zostanie stworzony, badacz wie, że jest on niezależny od zamiaru jego twórcy. Takie podejście do badań może pomóc w odrzuceniu teorii retorycznej, skupiającej się na zamierzonych zabiegach perswazyjnych i zwrócić uwagę na znacznie szerszą gamę funkcji symboli, a tym samym na lepsze zrozumienie nieskończenie zróżnicowanych działań i możliwości, przez które symbole te mogą oddziaływać na publiczność niejako samoistnie. Fotografia operuje w tak wielu wymiarach, że rozpatrywanie jej istnienia w naszej świadomości jedynie pod kątem świadomych i zamierzonych celów jej powstawania i funkcjonowania w świecie byłoby jawnym niedopatrzaniem. I choć moc perswazji fotografa jest ogromna i sama czynność wciśnięcia spustu migawki zdawać by się mogła decydująca, zbyt wiele wymyka się mocy autorskiej by przyjąć, iż to, co widzimy na fotografii jest z góry ustalone. Reasumując — retoryka wizualna koncentruje się na symbolicznym przekazie wizualnym wykorzystywanym w komunikacji, będąc zarazem wytwarzaniem perswazyjnych komunikatów wizualnych jak i ich analizą. Zatem retoryka wizualna rozpatrywana jest w dwóch równie ważnych płaszczyznach: zabiegów perswazyjnych fotografa oraz badaniu symbolicznych procesów, w których dokonuje się komunikacja niezależnie od fotografa.

## Oko, które myśli

Fotografie, jak stwierdza Virginia Woolf nie są argumentami, a jedynie „topornymi stwierdzeniami adresowanymi do oka”<sup>16</sup>. Później znów dodaje: „Oko łączy się z mózgiem, mózg z systemem nerwowym. Ten system w mgnieniu oka wysyła

<sup>14</sup> F. Soulages, op. cit., s. 228.

<sup>15</sup> Ibidem, s. 229.

<sup>16</sup> Za S. Sontag, *Widok cudzego cierpienia*, Wydawnictwo Karakter, Kraków 2006, przeł. S. Magala, s. 35.

wiadomości do każdego zakątka pamięci i odczuć obecnych”<sup>17</sup>. Takie pojmowanie fotografii pozwala jej być zarówno wierną kopią fragmentu rzeczywistości, jak i jej interpretacją — mówi Susan Sontag w *Widoku cudzego cierpienia*. Możliwości interpretacyjne zdjęcia uwarunkowane są wieloma czynnikami. „Nigdy nie spoglądamy wyłącznie na jedną rzecz. Zawsze patrzymy na związek między rzeczami a nami samymi”<sup>18</sup> — jak twierdzi John Berger. Określenie tego związku między nadawcą, obrazami, a nami samymi, znajduje się w sferze zjawiska nazywanym komunikacją wizualną. Rozważania w zakresie komunikacji wizualnej wchodzą w obszar relacji nadawania, odbierania i wykorzystywania informacji postrzeganej zmysłem wzroku. Interpretacja znaków werbalnych wymaga znajomości konkretnego języka. W przypadku znaku wizualnego zaś interpretacja ta wymaga rozpoznania podobieństwa (ikona), doświadczenia (indeks) oraz wiedzy kulturowej (symbol).<sup>19</sup> Jednym z przykładów jednoczesnej realizacji znaku w postaci ikony, indeksu i symbolu jest fotografia. Znak indeksowy jawi się w formie światła utrwalonego na emulsji fotograficznej pokrywającej kliszę, ikoną zaś będzie utrwalona na fotografii rzeczywistość, symbolem natomiast odniesienia, które ze sobą niesie. Każdy z nas w odmienny sposób może odbierać tę samą fotografię, ponieważ „horyzonty” interpretatorów, zmieniają znaczenia obrazów. Rozpoznawanie obrazu w świecie jest zatem każdorazowo tworzeniem przez odbiorcę znaczeń z elementów obecnych w przestrzeni, w której funkcjonuje. Jednak poszczególne jednostki tworzą je i konfigurują w sposób odmienny. Dane fragmenty rzeczywistości przedstawiane są przez jednostkę w określony sposób lub wybierane z określonych, gotowych form reprezentacji odpowiadających utrwalonym wyobrażeniom kulturowym oraz społecznym. Człowiek niezmiennie i podświadomie poszukuje rzeczywistych odpowiedników znanych mu z przedstawień ikonicznych — obiektów, osób czy zjawisk. Odbiorca rozpoznaje w przedstawieniu rzeczywistości widoki, które już zna, lub które przypominają mu poznane wcześniej obrazy funkcjonujące w mediach i obiegu kulturowym. Aktowi rozpoznania każdorazowo towarzyszy akt waloryzacji widoku o wymiarze symbolicznym<sup>20</sup>. Tworzone w procesie poznawczym symbole to wzory myślenia i interpretowania, które nieustannie nadają kształt przyswajanym przez nas treściom. Symbole zaszyte są w języku, którym myślimy oraz w mitach i metaforach, jakimi obrazujemy. Czasami są one prostymi pojęciami, takimi jak „drzewo”, a czasami złożonymi, takimi jak religia, nauka, czy idea państwa, każdorazowo rzutując na nasze procesy myślowe konkretnymi wzorcami i ograniczeniami. Czynniki wpływające

<sup>17</sup> Ibidem, s. 35.

<sup>18</sup> J. Berger, *O patrzeniu*, przeł. S. Sikora, Fundacja Aletheia, Warszawa 1999, s. 47.

<sup>19</sup> *Architektura komunikatu wizualnego*, <http://architekturakomunikatuwizualnego.blogspot.com/2010/11/3-semiologia-komunikatu-wizualnego.html>, 14.06.2017.

<sup>20</sup> *Komunikologia. Teoria i praktyka komunikacji*, <https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/2849/1/Komunikologia.%20Teoria%20i%20praktyka%20kokomunikac.pdf>, 13.06.2017.

na proces poznawczy, szczególnie istotne dla niniejszych rozważań to: kultura, władza (klasa), rasa i płeć.

Przyjmuje się tezę, iż świat, który poznajemy, określony mianem rzeczywistości, jest ludzkim wytworem wedle wzorów danej kultury. Antropologia kulturowa uświadamia nam, że „różni ludzie mają różne matryce, różne okulary, przez które odbierają świat”<sup>21</sup>. Zgodnie z teorią Viléma Flussera, odbieramy świat w sposób zapośredniczony przez *apparatusy* czyli obrazy, które przejęły władze nad ich użytkownikami. Czy jest jakiś „naturalny system matrycowania świata, jeśli to matrycowanie dokonuje się przez kulturę?”<sup>22</sup> — pyta Jakub Dziewit. Percepcja ludzka formowana jest przez kulturę, a jakiegokolwiek podobieństwo obrazu do rzeczywistości rządzone jest jedynie konwencjami kulturowymi. Świadczą o tym chociażby odmienne formy reprezentacji realistycznych tworzonych przez różne kultury (ilustracje pochodzące ze średniowiecznej księgi jawią się współczesnemu widzowi, jako niezmiernie skonwencjonalizowane, zaś średniowiecznemu odbiorcy — niezwykle realistycznie). Oznacza to, że ludzie wychowani w odmiennych kulturach mogą inaczej interpretować ten sam obraz, gdyż w czasie długiego procesu socjalizacji został im wpojony różny system znaków reprezentacji wizualnej<sup>23</sup>. Komunikaty wizualne są odczytywane w sposób odmienny w różnych kręgach odbiorców: inaczej przez odbiorców lokalnych, znających realia kulturowe i inaczej przez „globalnego” odbiorcę, dla którego różne odniesienia mogą być niejasne lub nieść za sobą zupełnie inne znaczenia niż te, których spodziewał się nadawca. Czy zatem odbiorca z innego kręgu kulturowego jest w stanie poprawnie odczytać komunikat skierowany na obcy kulturowo rynek? W zakresie analizy fotografii, ujawnia się problem, jakim jest czytelność znaku wizualnego w różnych kontekstach kulturowych. Nadawcy, chcący w sposób kontrolowany kierować konkretnym kierunkiem interpretacji stworzonego przez siebie obrazu (fotografii) dokonują wyboru pomiędzy takim przekazem, który będzie odnosił się do lokalnych kontekstów i takim, który będzie ukazywał obraz w sposób globalny<sup>24</sup>. Pojawia się tu zatem przestrzeń idealna do stworzenia sytuacji rozziwu pomiędzy zamierzeniem fotografa, a efektem, jaki wywołała fotografia pojawiająca się w różnych kręgach kulturowych.

Determinantem w procesie poznawczym jest również pozycja społeczna czy przynależność klasowa, a także płeć. Gest Kozakiewicza, moherowy beret, podniesiona ręka z rozłożonymi palcami w kształcie litery „V” to są wszystko znaki i symbole, które zna każdy Polak. Funkcjonując w społeczeństwie nieświadomie posługujemy się kodem, który w większości przypadków znany jest tylko nam

<sup>21</sup> J. Dziewit, *Aparaty i obrazy. W stronę kulturowej historii fotografii*, Historia i Teoria Kultury, Katowice 2014.

<sup>22</sup> Ibidem, s. 221.

<sup>23</sup> H. Mamzer, *Czy kod wizualny jest językiem?*, <http://www.ikonosfera.umk.pl/index.php?id=38>, 14.09.2017.

<sup>24</sup> Ibidem.

i naszej społeczności. Idealnym przykładem ukazującym rozbieżność w postrzeganiu konkretnej fotografii, której właściwy sens determinuje określona kompetencja społeczna jest fotografia Chrisa Niedenthala „Czas Apokalipsy”. Żadna inna fotografia nie oddaje ducha wydarzeń, a zwłaszcza niepewności Polaków oraz całego świata tuż po ogłoszeniu wprowadzenia stanu wojennego, jak właśnie „Czas Apokalipsy”. Jednak język, którym posłużył się fotograf tworząc tę fotografię (zaistnienie na jednej fotografii dwóch symbolicznych elementów: czołgów oraz plakatu z nazwą filmu *Czas Apokalipsy*) nie był zrozumiały dla zagranicznego wydawcy, który umieszczając fotografię w jednym z numerów „Newsweeka” uciął symboliczny napis na plakacie, co w drastyczny sposób zmniejszyło jego wydźwięk. Przypadek ten doskonale obrazuje jak odbiór fotografii jest zdeterminowany przez kompetencje społeczne odbiorcy i jak bardzo jego interpretacja może różnić się od intencji artysty. W postrzeganiu fotografii znaczącą rolę może odgrywać również płęć. Oczywiście tożsamość płciowa czy seksualna uwzględnia również złożoność tożsamości indywidualnych i grupowych, uwzględniając pozycje zmiany historyczne oraz czynniki społeczne, takie jak klasa, religia, narodowość, rasa czy etniczność, które mieszają się z tożsamością płciową, utrudniając jakąkolwiek generalizację. Jednak tego rodzaju problemy nie ograniczają badań nad postrzeganiem fotografii z punktu widzenia płci, wskazując jedynie na fakt, iż można ją interpretować z rozmaitych perspektyw. Przykładem obrazującym różnice w postrzeganiu obrazu wizualnego wynikające z przynależności do płci obrazuje eksperyment fotograficzny pt. „Un Regard Oblique” z 1948 r. przeprowadzony przez Roberta Doisneau, w którym w witrynie sklepowej ustawiono kilka obrazów, w tym jeden, nieco ukryty, przedstawiający akt kobiety. Fotograf schowany za witrynę fotografował reakcję przechodniów na widok nagiej sylwetki żeńskiej. Reakcji było tyle ilu było odbiorców. Dostrzec można jednak, że emocje kobiet oscylują w kręgu obojętności, oburzenia, zawstydzenia, natomiast reakcje mężczyzn to zainteresowanie, ekscytacja czy zadowolenie.

Nasz punkt widzenia determinuje interpretację wydarzeń i bierze się w tej samej mierze z przeczuć, doświadczeń życiowych i tego, co widzimy:

Dla Żyda z Izraela zdjęcie dziecka rozerwanego na strzępy w pizzerii Sbarro w centrum Jerozolimy jest przede wszystkim zdjęciem żydowskiego dziecka zabitego przez Palestyńczyka w samobójczym ataku. Dla Palestyńczyka z Gazy zdjęcie dziecka rozerwanego na strzępy pociskiem wystrzelonym z czołgu jest przede wszystkim zdjęciem palestyńskiego dziecka zabitego pod izraelskim ostrzałem<sup>25</sup>.

To zjawisko Roland Barthes określił mianem *punctum*<sup>26</sup>. W swoim dziele *Światło obrazu* Barthes docieka istoty fotografii na bazie osobistych doświadczeń.

<sup>25</sup> S. Sontag, op. cit., s. 17.

<sup>26</sup> R. Barthes, op. cit., s. 51.



W „widzeniu egzystencjonalnym” fotografii wyróżnia dwa zjawiska, które określa mianem *studium* i *punctum*.<sup>27</sup> *Studium* to zainteresowanie, dociekliwość, coś, co sprawia, że fotografia staje się przedmiotem analizy. *Punctum* zaś to owe „ukłucie”, rana, wrażliwe miejsce, którego dotyka fotografia –

albowiem *punctum* to także uządlenie, dziurka, plamka, małe przecięcie (...) *Punctum* jakiegoś zdjęcia to przypadek, który na tym zdjęciu celuje we mnie, ale też uderza mnie, miążdży<sup>28</sup>.

*Punctum* jest równe przeżyciu czegoś, pamiętając, że nie o przeżycie psychiczne tu chodzi, a o przeżycie w świadomości. *Punctum* jest czymś nieokreślonym. Może być wszystkim, co mieści się w naszej pamięci, doświadczeniu, podświadomości. To może być szczegół, jak klamra od bucika, jak i gest, sytuacja, a nawet czas. Barthes jest jednak pewny, że *punctum* jest czymś, czego nie może zawierać intencja fotografa. „Pewne szczegóły mogłyby mnie nakłuwać. Jeśli się tak nie dzieje to pewnie dlatego, że zostały tutaj umieszczone przez fotografa celowo”<sup>29</sup> — twierdzi. Wyraźnie odczuwa różnicę pomiędzy *punctum* „zamierzonym”, a tym niemieszczącym się w intencji fotografa. Barthes podaje przykład fotografii Koena Wessinga, na którym żołnierze w Nikaragui patrolują ulice, i na którym w drugim planie widać przechodzące obok zakonnice, kontrastując ją z fotografią Bruce’a Gildena, który fotografuje świat zakonnicy i transwestytów. Zamierzony (jak określa Barthes wręcz „natarczywy”) kontrast w fotografii Bruce’a nie wywołuje u Barthes’a żadnej reakcji, wręcz drażni. Natomiast zwyczajne, wydawać by się mogło, zdjęcie rewolty w Nikaragui wywołało u niego efekt *punctum* poprzez swój dualizm, współistnienie dwóch elementów, które intuicyjnie wydawały się bardzo spójne (religia i wojna w Nikaragui). Barthes określił to *punctum* mianem przygody, przygody, która polegała na współistnieniu dwóch elementów<sup>30</sup>. W tym momencie Barthes dochodzi do istoty rzeczy, jaką jest rozbieżność pomiędzy intencją fotografa, a uzyskanym efektem. Wizualna reprezentacja przedmiotów jest jedynie pretekstem dla ujawnienia się ich w umyśle podmiotu poznającego. To, co odbiorca widzi na zdjęciu wytwarza się w rzeczywistości w jego świadomości, uruchamiając lub nie, rozległe podświadome konotacje. Każdy z postrzeganych obrazów tworzy pewnego rodzaju obszar znaczenia, jeśli niebędący pożywką dla podświadomości (*punctum*), to jedynie wywołujący refleksję (*studium*). Ten osobisty wymiar doświadczeń ujawniający się w procesie interpretacyjnym fotografii to zbiór form symbolicznych tworzących się w nas od urodzenia, uwarunkowanych kulturowo i społecznie, ściśle związanych z naszą płcią i seksualnością.

<sup>27</sup> Ibidem, s. 50–52.

<sup>28</sup> Ibidem, s. 52.

<sup>29</sup> Ibidem, s. 89.

<sup>30</sup> Ibidem, s. 45.

## Oczy zwierciadłem duszy

„Niejeden człowiek czuje się naprawdę nieswojo przed obiektywem. Próbuje, więc zapobiec niespodziankom, wybierając pozy mające świadczyć o neutralności albo nadmiernie konwencjonalne”<sup>31</sup> zauważa Edouard Pontremoli, powtarzając niemalże za Barthesem, „gdy tylko czuję się oglądany przez obiektyw wszystko ulega zmianie: przybieram pozę, stwarzam sobie natychmiast inne ciało (...)”<sup>32</sup>. Fotografia powstaje dzięki podmiotowi czynności twórczej nazywanej fotografowaniem, a zatem dzięki świadomemu działaniu fotografującego. W poprzednim rozdziale opisałam problem, jaki pojawia się w analizie fotografii w sferze istnienia indywidualnej świadomości, jaką posiada każdy odbiorca. Doświadczenie fotografii jest bez wątpienia doświadczeniem niemożliwym zaistnieć bez obecności sfery zewnętrznosci. Sferą zewnętrznosci będzie wszystko to, co znajduje się na fotografii, bo czymże innym jest fotografia jak nie wizualną reprezentacją rzeczy. W każdej reprezentacji kryje się obecność. Obecność fotografa, obecność odbiorcy, ale i obecność rzeczy reprezentowanej. Dlatego kolejnym miejscem, z którego wymykać się może efekt intencji fotografa jest obecność indywidualnej świadomości reprezentowanego obiektu, czyli modela.

Fotografia poświadcza egzystencję osoby. Jednak estetyka portretu łączy się z teorią inscenizacji w obrębie myślenia o fotografii, jako o tym, „co-zostało-odegrane”. W takim razie czy możliwe jest sfotografowanie czyjegoś „ja”, skoro jak twierdzi Barthes, portret to zdjęcie podmiotu przekształcającego się w przedmiot<sup>33</sup>? „Każda sfotografowana rzecz i osoba stają się zdjęciem”<sup>34</sup> — mówi Sontag. Według Saulages’a „to, co zostało odegrane” nie odnosi się jedynie do osoby sfotografowanej<sup>35</sup>. Relacja między fotografem a fotografującym jest nieprzewidywalna. Zdjęcie stanowi wypadkową związków pomiędzy sferami nieświadomości uczestników, między ich popędami. W efekcie każde zdjęcie zostaje „przepracowane” przez to, co się fotografującemu wymyka, między innymi przez jego nieświadomość. Bo przecież, „jak można mieć inteligentny wyraz twarzy nie myśląc o niczym inteligentnym?”<sup>36</sup> „Czy fotografia ma w ogóle moc ukazywania twarzy człowieka?” — zastanawia się Marianna Michałowska w *Obrazie utajonym*<sup>37</sup>. Na fotografiach zostajemy ukazani zawsze przez pryzmat innych: krewnych, przyjaciół, instytucji. Jednak istnieje coś, dzięki czemu Roland Barthes mówi

<sup>31</sup> Za W. Nowicki, op. cit., s. 33.

<sup>32</sup> Ibidem, s. 33.

<sup>33</sup> R. Barthes, op. cit., s. 163.

<sup>34</sup> S. Sontag, op. cit., s. 38.

<sup>35</sup> F. Soulages, op. cit., s. 81.

<sup>36</sup> R. Barthes, op. cit., s. 197.

<sup>37</sup> M. Michałowska, *Obraz utajony: szkice o fotografii i pamięci*, Galeria f5 & Księgarnia Fotograficzna, Kraków 2007, s. 56.

o odnajdywaniu człowieka „samego w sobie”<sup>38</sup>. Tym czymś jest wyraz. Wyraz twarzy, czyli coś, czego nie da się rozłożyć na części pierwsze. Jest czymś, co „prowadzi z ciała do duszy”<sup>39</sup>. Czyjś wyraz jest przejawem indywidualnej tożsamości, czymś bezwarunkowym. „Wyraz oddaje nam podmiot, gdy ten nie przydaje sobie ważności”<sup>40</sup> mówi Barthes. I choć problem Barthesowskiego wyrazu to po prostu kwestia odbioru zdjęcia, które przez kulturowe uwarunkowania będą wywoływały efekt podobny dla jakiejś grupy, to jednak to, co potocznie określamy mianem „walorów artystycznych” to zawsze wynik reakcji człowieka na dzieło<sup>41</sup>.

Sander zakładał, zupełnie słusznie, że aparat fotograficzny tak czy owak odkryje w twarzach maski społeczne<sup>42</sup>. Projekt Augusta Sander’a rozpoczęty w 1911 roku to fotograficzny katalog Niemców. *Oblicze naszych czasów* to archetypowe zdjęcia tworzone z naukową neutralnością. Sander wybierał jednostki ze względu na ich typowy wygląd. Każdy fotografowany, choć przejawiał wygląd symbolizujący jakiś zawód, klasę lub zajęcie, był jednakowo reprezentatywny dla danej rzeczywistości społecznej — ich własnej<sup>43</sup>. Sander uwiecznia chłopów, panie z wyższych sfer i służbę, biurokratów i przemysłowców, żołnierzy i Cyganów, aktorów i sklepiarzy. Większość, fotografuje ukazując pełną sylwetkę modeli, potęgując tym samym wrażenie obiektywności i systematyczności. Sander nie ocenia. Nie stara się wzbudzać zaufania, wpływać, manipulować. Nie szuka sekretów — przygląda się temu, co reprezentatywne dla danej jednostki. Tym samym kretyna fotografuje równie beznamiętnie jak beznogiego weterana I wojny światowej, a komunistycznych studentów jak uśmiechniętych nazistów. Nic więc dziwnego, że w roku 1934, cztery lata po opublikowaniu projektu, naziści konfiskują niesprzedane egzemplarze albumu Sander’a i niszczą wszystkie matryce drukarskie kończąc projekt narodowego portretu. Dlaczego? Naziści uznali zapewne za antyspołeczną ideę, iż fotograf jest beznamiętnym urzędnikiem tworzącym rejestr tak dokładny, że wszelkie komentarze i oceny mówią same za siebie. Zdjęcia Sander’a rzeczywiście mówią same za siebie, bo na wszystkich fotograf patrzy tak samo, obojętnie. Ten osobisty wyraz każdego typu był nie do zniesienia dla ówczesnej władzy. Naturalistyczne portrety Niemców nie spodobały się nazistom. „W gruncie rzeczy fotografia jest czynnikiem wyrotowym, ale nie wtedy, gdy przeraża, porusza czy nawet piętnuje, ale gdy daje zbyt dużo do myślenia”<sup>44</sup>. Problem osobistego wyrazu modela, który w intencji fotografia miał być jedynie beznamiętnym ucieleśnieniem jego konkretnej wizji doskonale zdaje się dostrzegać Wojciech Nowicki, który snuje

<sup>38</sup> R. Barthes, op. cit., s. 190.

<sup>39</sup> Ibidem, s. 191.

<sup>40</sup> Ibidem, s. 192.

<sup>41</sup> J. Dziewit, op. cit., s. 207.

<sup>42</sup> S. Sontag, op. cit., s. 68–69.

<sup>43</sup> Ibidem, s. 69.

<sup>44</sup> R. Barthes, op. cit., s. 71.

rozważania na temat fotografii Karola Beyera przedstawiającej portret mężczyzny mający być jedynie modnym w ówczesnych czasach beznamiętnym przedstawieniem określonego typu ludzkiego:

Widzę samotnego człowieka pijącego wódkę w pustej przestrzeni, z tą piętka chleba na zagryzkę, a miałem — jak na innych tego rodzaju zdjęciach — zobaczyć przedstawicieli podwarszawskiej wsi. Jest więc coś, co wymknęło się intencji: widzę gospodarza z Wilanowa i choć chcę wierzyć Beyerowi, że to typowy gospodarz, a więc typ ludzki, nie człowiek — to dostrzegam istnienie pojedyncze, skryte w rysach twarzy, nie w ubiorze, nie w pozie<sup>45</sup>.

Choć Karol Beyer chciał przedstawić typowego gospodarza z Wilanowa, a więc nie człowieka tylko jakiś z góry określony typ, jest coś, co wymknęło się intencji fotografa. W całej kompozycji łatwo dostrzec istnienie pojedyncze, osobisty wyraz skryty w rysach twarzy, nie w kostiumie czy pozie.

Poza kontrolą autora często jest również efekt fotografii dokumentalnych obejmujących większą przestrzeń czy grupę ludzi, które często pokazują rozziew pomiędzy zamierzeniem fotografa a wydestylowanym efektem na zdjęciu. Bezosobowy i dokumentacyjny charakter tego typu zdjęć bardzo łatwo obnaża niepasujące do reszty elementy rzeczywistości. Coś, co z pewnością było poza intencją fotografa. O sile fotografii, która wymyka się zamierzeniu odkrywając prawdę o sobie, wydają się doskonale zdawać sobie sprawę władze państw totalitarnych. Podstawowym elementem propagandy jest ścisła kontrola przepływu informacji. Obywatele mają drastycznie ograniczony kontakt ze światem zewnętrznym. Większość wiadomości, które otrzymują obywatele, ale również te, które opuszczają granice państwa, jest starannie selekcjonowana i cenzurowana. Przywołując opisywane przeze mnie w pierwszym rozdziale metody komunikacji, łatwo zrozumieć, dlaczego obrazy są tak niebezpieczne dla działalności propagandowej władz. Komunikat werbalny ze względu na swoją jednoznaczność jest prosty w kontroli. Natomiast znak wizualny (w tym wypadku fotografia) jest dostępny każdemu, tworząc system znaków różny dla wszystkich stając się dzięki uniwersalnemu językowi najbardziej popularnym i demokratycznym medium stwarzając przestrzeń dla osobistych spekulacji.

## Znaczący uptyw czasu

Istnieją fotografie, które swoją „wielkość” osiągnęły samoistnie. „Czas stawia większość fotografii, nawet najbardziej amatorskich, w rzędzie dzieł sztuki”<sup>46</sup>. Czas ma niesamowitą siłę przekształcania naszego postrzegania rzeczywistości tym samym stwarzając przestrzeń dla rozbieżności w zamierzeniu fotografa, a odbiorze fotografii.

<sup>45</sup> W. Nowicki, op. cit., s. 69.

<sup>46</sup> S. Sontag, op. cit., s. 29.

Data, jak zauważa Barthes — jest częścią zdjęcia, ale nie, dlatego, że pozwala nam ocenić uwarunkowania techniczne i styl fotografii, ale dlatego, że „każe unieść oczy i myśleć o życiu, śmierci, nieodwołalnym wygasaniu pokoleń”<sup>47</sup>. Doświadczenie fotografii według Barthesa nie musi koniecznie oznaczać „że coś już nie istnieje”, ale z pewnością mówi, że „to było”. W takim ujęciu zdjęcie staje się poświadczeniem, jakim nie może być żaden tekst pisany. Zdjęcie ma siłę potwierdzenia, które odnosi się nie tyle do przedmiotu, co do czasu. „Tym nowym *punctum* (...) jest Czas, rozdzierająca przesada noematu — *to-było*, które stanowi jego czyste przedstawienie”<sup>48</sup>. Barthes oglądając fotografię swojej matki, jako dziecka odkrywa pewną równowagę na poziomie przeszły-przyszły. Obraz Matki, jako dziecka umiejscowiony zostaje w sferze *studium*, natomiast swoistym *punctum* staje się — ona umrze. Ten czas przeszły-przyszły, którego stawką jest śmierć, przeraża Barthesa, a jednocześnie porusza stając się jego *punctum*. „Wobec zdjęcia mojej Matki, jako dziecka mówię sobie: ona umrze, i drzę, (...) przed nieszczęściem, które już zaistniało”<sup>49</sup>. Tego typu *punctum* można odczytać bezpośrednio ze zdjęć historycznych. Występuje w nim zawsze, jak określa to Barthes, „sprasowanie” Czasu: to jest już martwe i to dopiero umrze. Barthes podaje przykład fotografii Augusta Salzmana, który w 1850 roku sfotografował drogę Beith-Lehem niedaleko Jerozolimy. To tylko kamienista droga obrosnięta drzewkami oliwnymi, ale świadomością Barthesa potrząsają trzy czasy: jego terażniejszy, czas Chrystusa i czas fotografa. Tego, co jest teraz, tego, co było za czasów Chrystusa i tego, co widział fotograf<sup>50</sup>.

Czas, jako *punctum* doskonale obrazują fotografie historyczne. *Punctum*, którego odniesieniem jesteśmy my sami ujawnia się w tam, gdzie sięgają nasze kompetencje społeczno-kulturowe. Wspomnienia niełatwej historii Warszawy z pewnością są w sercach wielu, zarówno tych pamiętających wydarzenia z czasów wojny, jak i tych, którzy wojny nie pamiętają. Funkcjonowanie w kulturze i społeczeństwie silnie oddziałuje na pamięć tamtych czasów. Fotografia starej Warszawy z okresu okupacji niemieckiej jest doskonałym przykładem Barthesowskiej koncepcji Czasu współistniejącego na fotografii w kilku wymiarach, tego co było, tego, czego zaraz nie będzie oraz tego co jest tu i teraz. Patrząc na fotografię Warszawy widzimy świat, którego już nie ma. Budyńki, ulice, sklepy, które za chwilę staną w ogniu w trakcie Powstania. Czy Ci ludzie przeżyli? Czy jeszcze żyją? Wykonanie fotografii kierowane było nieznaną nam intencją. Sam ten fakt, braku określonej intencji, podpisu czy sugestii interpretacji stwarza przestrzeń, w której każda jednostka kierowana osobistym doświadczeniem interpretuje fotografię na

<sup>47</sup> R. Barthes, op. cit., s. 148.

<sup>48</sup> R. Barthes, op. cit., s. 138.

<sup>49</sup> Ibidem, s. 171.

<sup>50</sup> Ibidem, s. 172.

własny sposób. W przypadku przedstawionej przez mnie fotografii owym *punctum*, doświadczeniem dominującym w procesie poznawczym może stać się Czas. Czas, który minął, który wzmocniony został o element traumatycznych przeżyć związanych z wojną.

Każda fotografia — jak zaznacza Berger — może stać się fotografią „teraz”, jeśli stworzymy do niej odpowiedni kontekst. Utworzony czas narracyjny stymuluje proces pamięci społecznej. *Land Distribution Meeting* [Zebranie w sprawie podziału ziemi w Estremadurze], powstałe w Hiszpanii w 1936 r. przedstawia wychudzoną kobietę z dzieckiem u piersi, która wznosi wzrok ku górze, mrużąc oczy. Zdjęcie, ze względu na późniejsze wydarzenia w kraju stało się czymś innym niż miało być w rzeczywistości. Cztery miesiące po spotkaniu politycznym na miasta i wioski Hiszpanii skierowano serię nalotów i bombardowań w celu zrównania ich z ziemią. Jak podkreśla Sontag — „pamięć zmieniła obraz na miarę swoich potrzeb, nadając zdjęciu Chima rangę symbolu”<sup>51</sup>. Odtąd już zawsze kobieta patrząca w niebo będzie zapamiętana, jako patrząca w niebo z przejęciem i trwogą, wypatrując nadlatujących bombowców. Jednak pamiętając o czasie, w którym powstała fotografia (cztery miesiące przed pierwszymi bombardowaniami) „spójrzcie jeszcze raz na karmiącą matkę, na jej zmarszczoną brew, zmrużone oczy, wpółotwarte usta. Czy nadal wygląda na strwożoną? Czy nie mruży po prostu oczu przed słońcem?”<sup>52</sup>.

Względna obiektywność dokumentu, a także względność jej odczytania osadzona jest każdorazowo w społecznej świadomości danego czasu i jest uzależniona od kontekstu historycznego. Jeśli on się zmienia pod wpływem wydarzeń, odczucia tego, co jest realne, to zmienia się odbiór dokumentu oraz jego późniejsze odczytanie. Dokument taki (w tym przypadku fotografia) traci wtedy swoje znaczenie (swą wartość dokumentalną) na rzecz odbioru symbolicznego<sup>53</sup>. Doskonałym przykładem są chociażby losy słynnej fotografii Dorothei Lange „Matka tułaczka” z 1936 r. wykonanej w Kalifornii, czy dzisiejszy odbiór socjologizujących dokumentów Zofii Rydet, czyli „Zapis socjologiczny” z lat 1978–1989. Idąc tym tropem jednoznacznie można stwierdzić, iż perspektywa historyczna wyraźnie zmienia sposób odbioru zdjęcia<sup>54</sup>. Doskonałym przykładem fotografii, która zmieniła swoje znaczenie wraz z kontekstem, w którym się znalazła jest ostatnia sesja Marilyn Monroe. Bert Stern, nie był, co prawda pierwszym fotografem, który robił zdjęcia Marilyn Monroe, ale z pewnością ostatnim. W świetle wydarzeń, które rozegrały się kilka tygodni po sesji, którą Bert wykonał ówczesnej ikonie

<sup>51</sup> S. Sontag, op. cit., s. 40.

<sup>52</sup> Ibidem, s. 41.

<sup>53</sup> A. Saj, *Zmienna wartość fotografii dokumentalnej*, [https://www.asp.wroc.pl/dyskurs/Dyskurs9/Andrzej\\_Saj.pdf](https://www.asp.wroc.pl/dyskurs/Dyskurs9/Andrzej_Saj.pdf) (2018–12–19).

<sup>54</sup> Na ten proces wpływ mają także inne fakty, np. celowe zafalszowania, pomyłki lub błędne interpretacje.

seksu, fotografie te na zawsze przejdą do historii. Ale czy dziś patrzylibyśmy na te zdjęcia w taki sposób, gdyby nie fakt, że kilka tygodni później Marilyn przyjmując mieszankę szampana Dom Perignon i barbituranów, która w nocy 4 sierpnia 1962 r. przenosi ją ze stanu senności w wieczny sen. Nasuwa się jedno pytanie. Czy sesja Sterna stałaby się tak sławna, symboliczna i znana na całym świecie, gdyby nie wydarzenia i czas, w której się ukazała? Przecież Monroe fotografowało wielu wielkich artystów takich jak: Cecil Beaton, Richard Avedon, Henri Cartier-Bresson i inni. Jednak to sesja Berta Sterna została otoczona legendą, która na zawsze zmieniała interpretację zamysłu artysty. Zamiast zdjęć wywołujących zachwyt pięknem, legendarnej niemal bogini, widzimy w nich zmęczoną życiem, dręczoną widmami przeszłości upadającą gwiazdę kina. To, co miało być ósmiostronicowym hołdem złożonym wielkiej gwiazdzie w najsłynniejszym magazynie świata, stało się nekrologiem artystki i weszło do historii fotografii, jako „Ostatnia sesja zdjęciowa Marilyn”.

W ostatnim czasie, dzięki coraz lepszym możliwościom technicznym jesteśmy w stanie nadać starym, czarno-białym fotografiom kolor. Koloryzacja starych zdjęć staje się coraz bardziej popularna, czego przykładem jest film „Powstanie Warszawskie” z 2014 roku w całości złożony z dokumentalnych materiałów archiwalnych z powstania, które zostały nagrane przez dwóch młodych reporterów w sierpniu 1944 r. Materiały te przez wiele miesięcy poddawane były koloryzacji, tworząc dokument inny niż wszystkie. „Według mnie, koloryzacja zmniejsza odległość czasu. Przybliża przeszłość. Zdjęcia czarno-białe wydają się tak stare, że aż nieprawdziwe, natomiast kolor uświadamia, że to byli tacy sami ludzie jak my — z tym wyjątkiem, że przyszło im żyć w apokaliptycznych czasach. Kolor oddaje to, jak blisko jesteśmy tamtych czasów — dla młodych ludzi czarno-białe zdjęcia wydają się bardzo odległe. „Kolor działa na wyobraźnię”<sup>55</sup> — mówi Mikołaj Kaczmarek, koloryzator archiwalnych zdjęć. Podobne zdanie wyraża Wojciech Nowicki w swojej książce *Dno Oka*:

Ogarnia mnie pewność, że przeszłość w kolorze może być dotkliwsza. Monochromatyczność starych odbitek wyznacza granicę między tym, co nasze i nie-nasze, między współczesnym a minionym. Kolor na starych fotografiach zaburza te granice, niweczy bariery, wprowadza podstępem terra incognita przeszłości w technicolorze, dotąd znanej nam wyłącznie pośrednio, z filmów nakręconych post factum i z dzieł sztuki, rysunków i obrazów<sup>56</sup>.

Roland Barthes o kolorze wypowiada się jednak negatywnie — „Kolor jest dla mnie czymś sztucznym, szminką (jak ta, którą maluje się zwłoki)”<sup>57</sup>. Barthes tłumaczy swoją opinię faktem, iż sztucznie pokolorowane zdjęcie przez osobę,

<sup>55</sup> M. Kaczmarek, *Barwy powstania, czyli jak kolor ożywia historie*, <http://www.polskatimes.pl/historia/a/mikolaj-kaczmarek-barwy-powstania-czyli-jak-kolor-ozywia-historie,11809910/> (2018–12–19).

<sup>56</sup> W. Nowicki, op. cit., s. 94.

<sup>57</sup> R. Barthes, op. cit., s. 145.

która w subiektywny sposób dokonuje wyboru odpowiedniej kolorystyki i tonacji oddala odbiorcę od prawdziwego sensu obcowania z fotografią, zaznaczając, iż „(...) rzecz należąca do przeszłości poprzez swoje bezpośrednie promieniowanie rzeczywiście dotknęła powierzchni, której teraz dotyka mój wzrok”<sup>58</sup>. Jak dalej tłumaczy „Nie zależy mi powiem na „życiu” zdjęcia (...) chodzi o pewność, że sfotografowane ciało dotyka mnie własnymi promieniami, a nie jakimś dodanym światłem”<sup>59</sup>. Trudno nie zgodzić się z Barthesem stawiając cyfrowo pokolorowane zdjęcie w rzędzie zdjęć poddanych manipulacji, tym samym zdjęć nieprawdzywych, oszukanych, jednocześnie nie wartych uwagi ani chwili refleksji. Jednak patrząc na te fotografie w sposób mniej analityczny można stwierdzić, iż, kolor sprawia, że ludzie ze starych zdjęć są bardziej realni, a przez to — bliżsi. Ten argument przemawia do wielu, bo choć jest wielu przeciwników uważających, że oryginalne, czarno-białe zdjęcie najlepiej oddaje ducha epoki i minionych zdarzeń to trudno się nie zgodzić, że zdjęcie w kolorze „chwytą” w nowy, nieznany sposób, co więcej, może być swoistym *punctum* dla wielu osób, zarówno z młodszego jak i starszego pokolenia.

## Podpis

Samo zdjęcie nie niesie ze sobą żadnego znaczenia. Dopiero jak stwierdziła Susan Sontag to podpis jest jej brakującym głosem<sup>60</sup>. „Wystarczy zmienić podpis, i śmierć (...) można wykorzystywać wielokrotnie”. Według wielu badaczy obraz wyrwany z czyjegoś albumu, bez kontekstu, odarty z komentarza, staje się niemy. „Czyż podpis nie stanie się z czasem najistotniejszą częścią składową zdjęcia?”<sup>61</sup> — pytał Walter Benjamin już w 1931 r. Poprawna analiza obrazu zależy od takich czynników jak: podpis, kod i kontekst. Podpis często informuje nas o kodzie (miejsce powstania) oraz kontekście (czas powstania). Bez tych informacji fotografia staje się jedynie domniemaniem. Wiele rzeczy przedstawionych na fotografii należy komentować — postacie, wydarzenia czy rok powstania. Najczęściej pojawiające się pod zdjęciami informacje dotyczą miejsca, daty wykonania fotografii i osoby, która się na niej znajduje. Zdjęcie potwierdza, weryfikuje opis, nadaje mu wymiar prawdy i rzeczywistości. Ale czy zawsze? Komentarz do zdjęcia może wzmacniać przekaz, być jedynie informacją odnoszącą się do reprezentacji. Podpis może również ukierunkowywać odbiorcę w stronę pożądaną przez fotografa. Może on wykorzystywać siłę słowa do własnych celów jednocześnie burząc konotacje powstające w naszej podświadomości.

<sup>58</sup> Ibidem, s. 145.

<sup>59</sup> Ibidem, s. 145–146.

<sup>60</sup> Ibidem, s. 39.

<sup>61</sup> Za W. Nowicki, op. cit., s. 171.



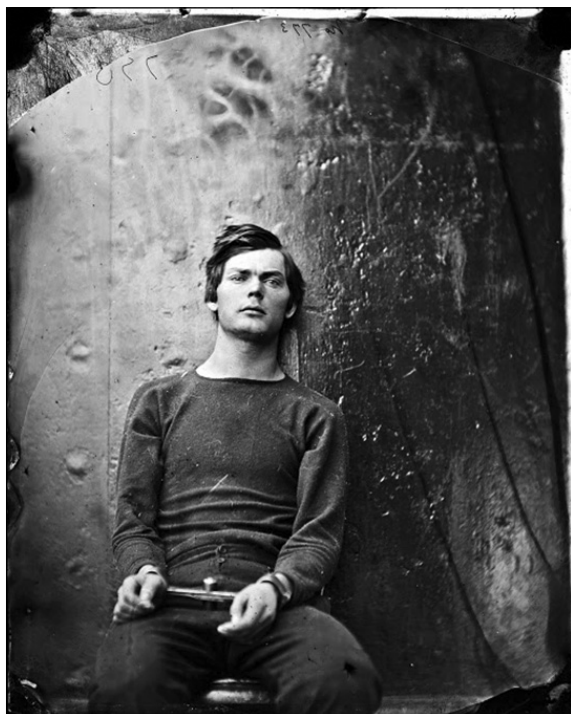
Sugestia może silnie wpływać na to jak interpretujemy dany obraz. Opis słowny może pobudzać ślad pamięciowy, który wpływa na to, w jaki sposób postrzegamy kształt. Będzie on dla nas wyglądał zupełnie inaczej pod wpływem sugestii. W badaniu dotyczącym postrzegania kształtu dwóm grupom badanych pokazywano ten sam obraz<sup>62</sup>. Jednej grupie zasugerowano, że będzie pokazywana klepsydra, drugiej grupie natomiast, że będzie pojawiał się stół. Narysowane kształty w obu grupach były odmienne od prezentowanego. Jego modyfikacja zmieniała się w zależności od sugestii i raz rysunki przypominały klepsydrę a raz stół. Pierwotną rycinę można odczytywać różnie gdyż pozostawia margines swobody. I nawet, jeśli sugerowano nam, że wyświetlany będzie np. słoń to żadne wcześniejsze doświadczenia, czy odnajdywanie relacji nie pozwoli nam go dostrzec w tym obrazie. Doskonałym przykładem, a zarazem pierwszym w historii wykorzystaniem możliwości perswazyjnych fotografii wykorzystującej podpis, jako siłę sugestii jest dzieło Hippolyte'a Boyarda, wynalazcy procesu pozytywowego bez negatywu i pochodzi z roku 1840. Technika wynaleziona przez H. Boyarda, nieznacznie różniła się od wynalazku Dagguere'a z 1839 r. Jednak francuska Akademia Nauk wybrała wynalazek Dagguerre'a i chwając go, rozmyślnie pominęła wkład Boyarda. Urażony Boyard tworzy fotografię, na której przedstawia się z obnażonym torsem, jako topielca. Tekst zapisany na odwrocie ręką autora brzmi:

Ciało, które widzą Państwo na odwrocie, to Bayard, wynalazca procesu, którego wspaniałe rezultaty mogli już Państwo widzieć albo dopiero zobaczą. O ile mi wiadomo, ten zmyślny i niezmordowany badacz od około trzech lat udoskonalał swój wynalazek. Akademia, król i wszyscy ci, którzy mieli okazję zobaczyć te rysunki — a które on sam uważał za niedoskonałe — podziwiali je tak, jak i Państwo je podziwiają w tej chwili. Przynosi mu to wiele zaszczytu, ale ani grosza. Rząd, który zbyt wiele dał Daguerre'owi, oznajmił, że nie może nic zrobić dla Bayarda i nieszczęśnik ten się utopił. O, ludzka niestałość! Artyści, naukowcy i gazety zajmowali się nim przez dłuższy czas, a dziś, gdy od wielu dni wystawiony jest w kostnicy, nikt go jeszcze nie rozpoznał i o niego nie pytał. Panie i Panowie, z obawy o Państwa powonienie zajmijmy się lepiej czymś innym, bo twarz i ręce Bayarda zaczynają już gnić, jak mogą zresztą Państwo zauważyć<sup>63</sup>.

Boyard doskonale zdawał sobie sprawę z siły, jaką posiada podpis. Świetnie wykorzystał ją do własnych celów, świadomie wprowadzając odbiorców w błąd. Zdjęcie, do którego dołączony jest tenże podpis jest przykładem fotografii, która nie odwzorowuje rzeczywistości, a jedynie wykorzystuje fragmenty świata do stworzenia pożądanego obrazu. Jest niepodważalnym dowodem tego, że fotografia wcale nie jest reprezentacją świata, a jedynie projekcją wewnętrznego świata fotografa czy wewnętrznego świata odbiorcy. Rzeczywistość została wykorzystana,

<sup>62</sup> *Architektura komunikatu wizualnego*, <http://architekturakomunikatuwizualnego.blogspot.com/2011/01/5-psychologia-widzenia.html>, 7.08.2017.

<sup>63</sup> J. Dziewit, op. cit., s. 76.



**Fotografia 1.** Aleksander Gardner, Portret Lewisa Payne'a, 1865

źródło: <http://historiajednejfotografii.blogspot.com/2011/12/portret-lewisa-paynea.html>

a nie odwzorowana. Jednak najważniejszym głosem stał się tu podpis. Jak wspomina Nowicki, żywot zdjęć w formie papierowej, tych sprzed ery fotografii cyfrowej, sprzyjał, opatrywaniu tekstem. Jak dodaje, „papier był ściśle związany z epoką, kiedy zdjęcie z opisem pomagało ludziom trzymać się razem”<sup>64</sup>. Jednak to dziś, w dobie fotografii cyfrowej, gdzie kultura obrazu ściśle związana jest z mediami, tym samym z masowym odbiorem oraz mnogością możliwości przetwarzania zarówno zdjęcia jak i samego jego opisu, zdaje się przewyższać w możliwościach erę poprzednią. Aparat fotograficzny wyrывa obraz z kontekstu. Wtedy to podpis staje się jego uzupełnieniem. Sytuacja ta stwarza luźną przestrzeń, (szczególnie w fotografii cyfrowej) do tworzenia samoistnych kontekstów w zależności od potrzeb. Fotografia wtedy zostaje nasycona często zupełnie innym znaczeniem, od którego została oddzielona. Znana jest sytuacja, która wydarzyła się przy okazji konkursu World Press Foto w 1977 roku. Chodzi o znaną fotografię zatytułowaną „Algierska Madonna”; prezentuje ona rozpacz matki po utracie dzieci. Fotografia ta otrzymała główną nagrodę; jednak gdy okazało się, że fotograf uchwycił jedynie

<sup>64</sup> W. Nowicki, op. cit., s. 82.

zamyślenie kobiety siedzącej przed chatą, cała symbolika nagrodzonego zdjęcia straciła sens.

„Trzeba wyjść poza czysty zapis fotograficzny, żeby donośniej dać przemówić obrazom”<sup>65</sup> — mówi Wojciech Nowicki. Zdjęcie zrobione przez Aleksandra Gardnera w 1865 r. przedstawia Lewisa Payne’a, jednego ze spiskowców na życie Abrahama Lincolna, który został sfotografowany na kilka godzin przed egzekucją.

Roland Barthes analizując portret Lewisa Payne’a pisze:

W roku 1865 Lewis Payne usiłował zabić amerykańskiego sekretarza stanu W.H. Sewarda. Alexander Gardner sfotografował zamachowca w celi: oczekuje na powieszenie. Piękne zdjęcie, chłopak także: to *studium*. A *punctum* to: on niedługo umrze. Odczytuję jednocześnie: to będzie i to już było. Zauważam że zgrozą ten czas przeszły-przyszły, którego stawką jest śmierć. Dając mi absolutną przeszłość prozy (aoryst), fotografia mówi mi o śmierci w czasie przyszłym. Tym, co mnie porusza, jest odkrycie tej równoważności<sup>66</sup>.

Ten zwykły portret kryminalisty, dzięki krótkiej informacji dołączonej do fotografii zyskał moc znacznie przekraczającą jakiegokolwiek przypuszczenia, stając się jednym z najpiękniejszych i najbardziej niepokojących portretów w historii fotografii. W tym wypadku fotografia bez podpisu jest jedną z wielu. Jej mocą staje się podpis. To on powoduje, że fotografia okazuje się czymś więcej, przywołując w głowie odbiorcy jednoznaczny komunikat — on zaraz umrze, — który w większości nie pozwala przejść obok tego faktu obojętnie. Fotografia Lewisa Payne’a jest doskonałym przykładem współlistnienia wielu czynników wpływających na jej odbiór. Podpis oświadcza nam — to jest morderca, każąc upatrywać w przedstawionej postaci zbrodniarza, choć na pierwszy rzut oka, bez wiadomości o kontekście powstania fotografii widzimy na niej jedynie zwykłego chłopaka. Dalej podpis przenosi nas w kolejne wymiary. Pierwszy to informacja — on zaraz umrze, a więc nasza percepcja przechodzi w sferę czasu przeszłego (on już nie żyje), przyszłego (on zaraz umrze), terażniejszy (on jeszcze żyje). Jednocześnie patrząc na portret zbrodniarza widzimy osobisty wyraz postaci, oczy, które przenoszą nas w sferę domysłów i osobistych wrażeń. Swoistym *punctum* staje się tutaj zarówno podpis, czas, jak i wyraz osoby fotografowanej.

W 1869 r. Julia Margaret Cameron sfotografowała Mary Ann Hillier pełną powagi niczym główną bohaterkę dramatu w białej, obszernej sukni. Pięć lat później to zdjęcie przypomniało Cameron poemat *Pani Jeziora*:

I obok niego stała Pani Jeziora.  
Któż zna większe uroki niż jej.  
Odziana w białą tunikę, tajemnicza i cudowna<sup>67</sup>.

<sup>65</sup> Ibidem, s. 83.

<sup>66</sup> R. Barthes, op. cit., s. 168–171.

<sup>67</sup> F. Soulages, op. cit., s. 75.

Opis doskonale pasował do fotografii wcześniej już wykonanej. Fotografowi nie pozostało nic innego jak dokonanie po raz drugi aktu artystycznego: połączenia z twórczością Tennysona własnej fotografii nadając pierwotnemu znaczeniu zupełnie inny wymiar<sup>68</sup>. Poprzez nadanie fotografii tytułu słynnego poematu Cameron nie tylko stworzyła dzieło sztuki, ale również zdemaskowała paradoks fotografii, jako dzieła, którego sens zmienia się w zależności od nadanego mu tytułu. I choć był to świadomy zamysł artystki, przykład ten doskonale obrazuje to, co każdy odbiorca może uczynić sprawiając, że dzieło fotograficzne, niczym samoistny byt, może być interpretowane w oderwaniu od pierwotnej intencji twórcy.

Powtarzając za Magritte'em: „Ceci n'est pas une pipe” widzimy, że podpis może zarówno wzbogacać naszą interpretację zdjęcia, jak i ją odpowiednio ukierunkować. Na odwrocie jednego z autoportretów Karola Beyera zachowanego w Muzeum Narodowym w Warszawie, ktoś napisał „K. Bajer Numizmatyk Fotograf i Szachraj”<sup>69</sup>. Wizja fotografa, w tym wypadku samego Beyera wykonującego swój autoportret, została zburzona w sposób zupełnie od niego niezależny. Oto zdjęcie nabrało zupełnie innego znaczenia, niż chciał autor (z pewnością autoportret Beyera nie powstał z myślą ukazania siebie, jako szachraja). Jak mawia znane chińskie powiedzenie — obraz wart jest więcej niż tysiąc słów. Łatwo artysta może ulec pokusie, aby manipulować obrazem dla własnych potrzeb. Wiąże się to zawsze z oderwaniem rzeczywistej intencji fotografa od wydestylowanego przez osoby trzecie efektu. Opisy zdjęć czy tytuły gazet na tym właśnie bazują. To, co jest opisem zdjęcia stanowi pewną zakodowaną informację, którą my, jako członkowie społeczeństwa możemy bez problemu odkodować. Kod ten może posłużyć do nadania interpretacji. Z jego pomocą jest „opowiadana historia” zdarzenia. Widząc zdjęcie widzimy postawę niewerbalną, nie poznajemy jednak „historii” zdarzenia, nie znamy osób z fotografii. Mamy natomiast w świadomości zakodowane pewne znaczenia, które nadajemy odpowiednim komunikatom. Dziennikarze tworzą takie komunikaty tworząc podpis i w ten sposób opowiadają pewną historię. Jeśli by nie było historii zdarzenia, każdy mógłby na swój sposób interpretować to, co widzi poprzez samodzielne stworzenie sobie wizji, tego co przedstawia zdjęcie. Ludzka natura ma to do siebie, że człowiek sam dopisuje sobie historię zdarzenia. Prasa nie może pozwolić na to, żeby czytelnik sam interpretował fakty i postawę niewerbalną osoby na zdjęciu. Wynika to w dużej mierze z prozaicznego faktu, że pismo musi być wysoce przewidywalne i redundantne.

<sup>68</sup> Ibidem, s. 69–76.

<sup>69</sup> W. Nowicki, op. cit., s. 114.

## Materia

Miała być rejestracja faktów na wieczną rzeczy pamiętkę,  
ale wdał się chaos i stworzył dzieło ponad zdolność fotografa<sup>70</sup>

Tworzywo fotograficzne to jeden z warunków umożliwiających zaistnienie zdjęcia<sup>71</sup>. Rola, jaką odgrywa jest niezmiernie ważna, ponieważ to tworzywo ma ostatecznie słowo w procesie jego kształtowania. Proces powstawania zdjęcia składa się z aparatu fotograficznego oraz błony fotograficznej (pomijając przypadki, w których się ich nie używa), z roztworów chemicznych, ze światła (naturalnego lub sztucznego), a także z nośnika, na którym zdjęcie zostaje odbite lub wyświetlone. Wszystkie te czynniki umożliwiają zaistnienie zdjęcia, z drugiej zaś, w procesie jego wytwarzania mogą stać się problematyczne i wymknąć się spod kontroli tworząc obraz, którego sens został nadany przez przypadek.

Entropia<sup>72</sup> obrazów to przykład, że wartość fotografii nie musi znajdować się tam, gdzie autor miał zamiar ją ulokować. Często mocą obrazu jest jego ułomność. Ułomność spowodowana błędem, który sprawia, że dokument fotograficzny wymyka się spod kontroli i zdolności retorycznych autora, gdy czas na fotografii zatrzymuje się w sposób niedoskonały i kiedy na skutek różnych okoliczności i przypadków, ten zatrzymany czas zostaje ponownie uruchomiony.

Fotografie oczywiście nigdy nie były całkowicie „przezroczyste”. Na przestrzeni wieków powstało wiele różnorodnych technik i tricków umożliwiających osiągnięcie zamierzonego efektu. Uzyskany efekt często zależał od doboru odpowiednich technicznych oraz chemicznych rozwiązań, doboru papieru czy odczynników (często świadomie przeterminowanych). W wielu przypadkach jednak to nie człowiek uruchamia ten proces. To nie on jest głównym sprawcą tego, czym fotografia się stała, a procesy, które się do tego przyczyniły stały się niejako samoczynnie. Ilość tworzyw, z których może zostać wykonana fotografia, jest nieograniczona i nieskończona. W realizacji materialnego pojawienia się zdjęcia, fotograf staje przed nieskończonymi możliwościami tym samym przed subiektywnym wyborem z wielu dostępnych mu opcji. Oczywiście wybór nośnika oraz tworzywa ograniczony jest ze względu na uwarunkowania techniczne czasu, w którym fotografia powstaje. Nie zmienia to jednak zasady, iż to od fotografa zależy zamysł i realizacja. Nie zawsze jednak zamysł realizowany jest bez przeszkód.

Proces powstawania zdjęcia dzieli się na trzy etapy: czynności fotografovania, uzyskania negatywu oraz pracy nad negatywem. W trakcie tych wielu

<sup>70</sup> Ibidem, s. 169.

<sup>71</sup> F. Soulages, op. cit., s. 141.

<sup>72</sup> Słowo „Entropia” używane jest przez W. Nowickiego jako określenie procesów spontanicznych i przypadków w fotografii, W. Nowicki, op. cit., s. 171.

skomplikowanych działań, na każdym z etapów bardzo łatwo o błąd<sup>73</sup>. Nieodpowiednie światło, uszkodzenia chemiczne, mechaniczne czy biologiczne, uszkodzenia spowodowane niezręcznie wykonanymi procesami lub nieodpowiednią oprawą czy sposobem przechowywania to tylko kilka z problemów, jakie stawia przed nami praca z tworzywem. Moim celem nie jest jednak stworzenie wyczerpującego katalogu wszystkich możliwości błędów, które powoduje praca nad negatywem, lecz wskazanie kilku najciekawszych przykładów rzutujących na późniejszy odbiór teje fotografii, a niebędącymi w mocy fotografa.

Prześwietlenie lub niedostateczna ilość światła powoduje powstanie zdjęć wyjątkowych. Zdjęcia zanurzone w poświacie, nadpalone światłem, nieostre, stworzyły obraz magiczny. Techniczna pomyłka spowodowana wadliwością sprzętu, utrudnionymi okolicznościami powstawania fotografii lub po prostu ograniczonymi umiejętnościami fotografa ma zdolność nadawania fotografiom sensu, którego sam autor nie mógł się spodziewać. Wielu fotografów świadomie akceptuje niedoskonałości medium i zamienia je w atut. Opowieść tę można zacząć od Julii Margaret Cameron, która przejawiała podobną skłonność do zdjęć nieostrych, w pełni oddanych przypadkowi światła i kontrastujących z ciemnym tłem, przez Witkacego, tworzącego magiczne, nieostre portrety, aż do Michaela Ackermana, który używa błędu w sposób wyjątkowy, budując na nim swój własny język rozpoznawalny na pierwszy rzut oka. W jednym z wywiadów zapytany o to, czego uczyłyby młodych fotografów odpowiedział: „Że najważniejsze w fotografii to popełnianie błędów”<sup>74</sup>. Swoje fotografie pozostawia przypadkowi, z odciskiem palca na negatywie, z niedoświetleniami, prześwietleniami, z poruszeniem, ziarnem i wszystkimi nawarstwieniami, które powoduje m.in. złe oświetlenie. W fotografiach Ackermana uderza nas ten błąd, który fotograf przyjmuje z całym jego dobrodziejstwem. I choć fotograf świadomie decyduje się na błąd, nie stwarza go, nie preparuje, oddaje mu władzę, naciska spust migawki i przyjmuje efekt takim, jaki wyszedł samoczynnie.

Błędy, jakie wkrały się przy pracy nad negatywem skutkują często niesamowitym efektem wizualnym. Ślady, jakie pozostawiła emulsja czy inne odczynniki chemiczne używane w pracy nad negatywem stanowią wartość dodaną, która jest efektem niekontrolowanego przypadku. Ślady te, z punktu widzenia estetycznego, a już z pewnością dokumentalnego wydawać się mogą bezużyteczne i niepotrzebne, jednak trudno oprzeć się wrażeniu, że to właśnie ten przypadkowy efekt wdzierający się nie proszenie w fotografię sprawia, iż zdjęcie staje się magiczne, że zatrzymujemy wzrok na pozornie prostym i zwyczajnym kadrze. Niezwykle

<sup>73</sup> Na każdym z etapów możliwa jest również świadoma ingerencja fotografa w efekt jaki uzyska. Nie to jest jednak przedmiotem mojej pracy i nie będę się na tym skupiać.

<sup>74</sup> Rozmowa Anny Moderskiej z Michałem Ackermanem, <http://art.webesteem.pl/12/ackerman.php>, 12.04.2016.

pod względem wizualnym fotografie, czasem przybierające abstrakcyjne formy na granicy czytelności, intrygują zestawieniem pierwotnego, dopracowanego kadru z niekontrolowanymi śladami zniszczeń nadając pierwotnym zamysłom nowy sens. Do takich błędów zaliczają się chociażby widoczne na zdjęciach plamy powstałe w wyniku nieodpowiedniej obróbki fotochemicznej czy efekt wizualny powstający w wyniku błędu jakim jest naturalny proces starzenia się żelatynowo-srebrowej emulsji fotograficznej nazywany wysrebrzeniem. Występujące na fotografiach widoczne rodzaje błędów, wprowadzają element tajemniczości, czegoś, co jest ściśle związane z kompetencją odbioru zdjęcia konkretnego odbiorcy. Ten przypadkowo stworzony świat, niemający nic wspólnego z zamierzeniem fotografa sprawił, że możemy postrzegać tę fotografię w zupełnie inny sposób niż ten, który mieścił się w zamierzeniu osoby wykonującej ową fotografię.

W analizie postawy materialistycznej fotografii oczywiście należy włączyć również obrazy powstałe w oparciu o technikę cyfrową choć całkowicie zautomatyzowane aparaty nie potrzebują ludzkiej interwencji. W przypadku fotografii tradycyjnej zapis stanowi negatyw, który poddany różnym obróbkom umożliwia uzyskanie odbitki papierowej. Analogicznie w przypadku zdjęć cyfrowych odpowiednik negatywu stanowi zapis cyfrowy obrazu. Jednakże o pracy nad negatywem, która wymagała wiele umiejętności i odpowiednich środków, w fotografii cyfrowej nie ma mowy, z prostego powodu — braku negatywu. Mamy, więc do czynienia z zachowaniem wybranego kadru w postaci cyfrowej, a nie jak w fotografii tradycyjnej, na utrwaleniu go na chemicznym nośniku światłoczułym. Fotografia cyfrowa otwiera nowy porządek widzenia, wytwarzania i przechowywania, jednak praca nad „negatywem” możliwa już jest jedynie przy użyciu komputera<sup>75</sup>. Obraz cyfrowy różni się przez to całkowicie od tradycyjnego negatywu, który zawsze, także wówczas, gdy zostanie pocięty, podziurawiony czy poplamiony, pozostaje w związku z namacalną rzeczywistością. Nie tnie i nie dziurkuje się... algorytmu. Otóż fotografia tradycyjna określa „niemożliwość przywrócenia filmowi dziewiczego stanu. Jego cechą jest nieodwracalność i skończoność”<sup>76</sup> mówi Soulages. W fotografii cyfrowej natomiast mamy do czynienia z odwracalnością i nieukończonością każdej operacji<sup>77</sup>. Specyfika fotografii cyfrowej znacznie minimalizuje możliwości wystąpienia jakiegokolwiek błędu. Natychmiastowy podgląd zdjęcia bez koniecznego oczekiwania na wywoływanie filmu daje możliwość jego skasowania oraz powtórzenia. Również późniejsze, nieograniczone

<sup>75</sup> Współczesne aparaty cyfrowe pozwalają uzyskać zadowalające zdjęcia bez potrzeby użycia komputera. Za pomocą ich wewnętrznego oprogramowania (firmware'u) możemy konwertować zdjęcia do postaci czarno-białej, zmieniać rozdzielczość plików, kadrować ujęcia, wyświetlać je na telewizorze lub drukować na drukarce.

<sup>76</sup> F. Soulages, op. cit., s. 146.

<sup>77</sup> F. Soulages zaznacza jednak, że odwracalność wiąże się z samą czynnością fotografowania, powielenia tego samego ujęcia, jednak nigdy odwracalność nie przywróci chwili utraconej. Dwa pozornie te same zdjęcia nigdy nie będą takie same przez upływ czasu, jaki minął między nimi.

możliwości powielania i retuszowania zdjęcia w komputerze bez utraty jakości oraz małe koszty przechowywania zdjęć (jeśli pozostaną w zapisie cyfrowym a nie jako odbitki), stawiają problem w rozpoczętej przeze mnie analizie. Sprawa jest prosta, jeśli mamy do czynienia z papierową odbitką, wydrukowaną na papierze. Wtedy odbitka ta ulega podobnym uszkodzeniom mechanicznym lub biologicznym omówionym wcześniej. Odrzucić należy aspekt uszkodzeń chemicznych, gdyż w wywoływaniu zdjęć wykonanych techniką cyfrową do takich uszkodzeń nie dochodzi ze względu na brak konieczności chemicznej obróbki zdjęć. Dlatego najbardziej obszernym aspektem, który generuje powstawanie błędów w technice cyfrowej są uszkodzenia techniczne, spowodowane wadliwością sprzętu, nieumiejętnościami fotografa jak i późniejszego konwertowania plików. Mnogość praktyk oraz postępująca technologia uniemożliwia stworzenie indeksu błędów, które rzutować mogą na późniejszy odbiór powstałej fotografii<sup>78</sup> dlatego nie będę skupiać się na przykładach błędów cyfrowych.

## Późniejsze losy fotografii

Zdjęcia — co jest oczywiste — przechodzą z rąk do rąk, z półek do pudeł, z pudeł na strychy. Są darowywane i sprzedawane, oprawiane i ekspozowane, odrzucane i archiwizowane. Jak zaznacza Soulages:

Fotografia to sztuka archiwum, nie dlatego, że pozwala archiwizować przeszłość, ale dlatego, że wykorzystanie zdjęcia zawsze oznacza użytkowanie archiwum. To samo archiwum może być w różnym stopniu wyzyskane. Jego odbiór będzie zróżnicowany od momentów i perspektyw różnych sposobów wykorzystania<sup>79</sup>.

Wymykanie się pierwotnym sensom nadanym przez fotografa nastąpić może na wielu poziomach użytkowania jego dzieła. Oznacza to, że nadawanie sensu fotografii nie kończy się wraz z uzyskaniem obrazu fotograficznego, a wręcz jest nieokreślone i nieskończone i nastąpić może nawet długo po śmierci fotografa.

Kluczowym problemem, jaki pojawia się w kwestii rozerwalności intencji fotografa z późniejszym odbiorem fotografii zdaje się być kontekst, w którym fotografia została ukazana. Mnogość możliwości modyfikacji zdjęcia cyfrowego w dzisiejszych czasach jest niewyobrażalna. Powszechność obróbki cyfrowej przy użyciu programu Photoshop sprawia, że z danym zdjęciem możemy zrobić dosłownie wszystko. Przyswajanie przez odbiorców przekazów wyrażanych przez media jest procesem, który może rozciągać się daleko poza pierwotny kontekst. Poddane obróbce przekazy medialne nie necessarily muszą być znane odbiorcom

---

<sup>78</sup> O ile fotografia taka zostanie zachowana. W praktyce rzadko kiedy w zapisie cyfrowym zdjęcia nacechowane błędem nie zostają usunięte. Inaczej rzecz się ma w fotografii tradycyjnej gdzie czas i środki poświęcone na wywołanie zdjęcia zniechęcają do jego usunięcia, nawet gdy zawiera nieprzewidywany błąd.

<sup>79</sup> F. Soulages, op. cit., s. 56.



w ich pierwotnym przekazie. W ten sposób oryginalne przekazy są przenoszone daleko poza ich pierwotny sens ulegając ciągłym zmianom w procesie ich przetwarzania przed odbiorcą — komentowania, przekazywania, krytyki. W takim rozumieniu późniejszych losów fotografii spotykamy się z sytuacją tworzenia własnych sensów odbieranym pierwotnym formom przekazu. Prowadzi to do powstawania przekazów potocznych, w których odbiorcy dyskutują między sobą negocjując oceny prezentowanych na fotografii zdarzeń, reinterpretują fakty co ma znaczny wpływ na dekodowanie informacji oraz tworzenie sensu danego zdarzenia. W listopadzie 1990 r. w piśmie „Life” ukazało się wydrukowane w czerni i bieli zdjęcie przedstawiające umierającego na AIDS Davida Kirbye’ego<sup>80</sup>. Silnie oddziałujące zdjęcie dokumentalne zdobyło Budapest Award podczas konkursu World Press Photo w 1991 r. Twarz umierającego mężczyzny przypomina twarz Chrystusa. Co więcej — pozy członków jego rodziny łączy silne podobieństwo z pozami postaci piety. W 1992 firma Bennetton stworzyła kampanię reklamową wykorzystując zdjęcie Therese Frare tytułując je La Pietà. Wykorzystanie pokolorowanej wersji zdjęcia przez firmę Bennetton w „budującej świadomość” kampanii reklamowej wzbudziło ogromne kontrowersje. Według niektórych zdjęcie uświadamiało społeczeństwo na temat AIDS, według innych promowało homofobię. Jedną z najważniejszych organizacji zajmujących się AIDS, stwierdziła, że wykorzystane zdjęcia w kontekście reklamowym z wyraźnym logo firmy widocznym na fotografii, bez jakiegokolwiek informacji czy wyjaśnień obrażało chorych i jest wielce niestosowne. Jak widać mnogość możliwości modyfikacji zdjęcia cyfrowego w dzisiejszych czasach jest niewyobrażalna. Powszechność obróbki cyfrowej przy użyciu programu Photoshop sprawia, że z danym zdjęciem możemy zrobić dosłownie wszystko.

Inaczej rzecz się ma z fotografią tradycyjną, w której pierwotne założenia fotografa pojawiają się już na etapie pracy nad negatywem. Jedną ze specyficznych cech tworzenia fotograficznego jest nieokreśloność czasu użytkowania negatywu. Inny człowiek może ponownie użyć go na swój sposób. Tak jak uzyskanie negatywu jest czynnością nieodwracalną, tak z uzyskanego już negatywu można pozyskać niezliczoną ilość różnych zdjęć, ingerując w każdy z kolejnych sześcioro etapów uzyskiwania odbitki. Tak, wychodząc od samego negatywu, praca nad nim w zasadzie nigdy się nie kończy. W każdej chwili można ponownie po niego sięgnąć tworząc nieskończoną liczbę potencjalnie różnych zdjęć. Takie spojrzenie na ingerencję czynników zewnętrznych w nadawanie sensu fotografii dotyczy fotografów pozostawiających swoje fotografie na negatywach lub zdjęć ponownie wywołanych z negatywów już powstałych i zapomnianych. Wspomniane w poprzednim rozdziale tworzywo fotograficzne jest ważnym elementem fotograficznej kreacji,

<sup>80</sup> J. Hacking, *Historia Fotografii*, tłum. M. Tuszko, Wydawnictwo Arkady, Warszawa 2014, s. 500–501.

a jego wybór jest elementem subiektywnego wyboru fotografa, który przez teksturę, tonalność czy rozmiar nadaje określony jej sens. Jednak tracąc wpływ na końcowy, namacalny efekt swojej twórczości, łatwo pada ofiarą modyfikacji sensów i pierwotnych założeń, jakie towarzyszyły mu w zamyśle jej tworzenia. Doskonałym przykładem obrazującym ten proces jest przypadek Vivian Maier, której negatywy, skrzętnie ukrywane przez autorkę przez lata, po jej śmierci zostały przypadkiem odnalezione i wywołane zyskując ogromną popularność ze względu na walory estetyczne i dokumentalne. Wielotysięczna kolekcja negatywów jest wciąż wywoływana i sprzedawana na aukcjach, a fotografie powielane w czasopiśmie i albumach, choć sama autorka za życia nie wyrażała podobnej chęci.

Istnieje jeszcze jeden aspekt, w którym pojawia się „rozerwalność” intencji fotografa z późniejszym, nadanym samoistnie sensem. Nieodłącznym elementem archiwizacji jest kategoryzacja. Przechowując zdjęcia przypisujemy je określonym kategoriom, tym samym nadajemy z góry określone cechy. Dotyczy to zarówno fotografii tradycyjnej, jak i cyfrowej. Również forma, w jakiej zdjęcia są przechowywane ich umiejscowienie i ekspozycja, zarówno w domu jak i w komputerze jest niezmiernie ważna w tworzeniu skojarzeń wytwarzanych w momencie patrzenia na fotografię. Zdjęcia oprawione w ramę i postawione na kominku, wydają się być wybrane spośród wielu, a więc ważniejsze od innych. Zdjęcia z wakacji spoczywające posegregowane i opisane w albumach mają (pozornie!) większe znaczenie od tych, leżących luzem w pudłach na strychu. Tak samo rzecz się ma z fotografią cyfrową. Zdjęcie ozdabiające pulpit musi być ważne dla właściciela komputera, a fotografie znajdujące się w folderach eksponowanych na pulpicie ważniejsze od tych w zakładce dokumenty. Również zdjęcia znajdujące się w folderze przypisanym jakiejś kategorii, chociażby WAKACJE, wydają się ważniejsze od tych w folderze MISZ MASZ.

Jak podkreśla Susan Sontag: „Intencje fotografa nie określają znaczenia fotografii, która będzie żyć własnym życiem, niesiona podmuchami kapryśnych i lojalności przeróżnych wspólnot, które je wykorzystują”<sup>81</sup>. Sposób wykorzystania zdjęć oraz ich ekspozycji potrafi nadać fotografii zupełnie nowe znaczenie. Jak twierdzi Soulages, sam fakt „umuzealnienia” fotografii, przenosi ją ze sfery „bezsztuki” do sfery „sztuki”, a więc ze sfery zdjęć amatorskich do tych uznawanych za artystyczne<sup>82</sup>. W *Widokach cudzego cierpienia* Susan Sontag przytacza przykład wystawy dokumentującej zniszczenie World Trade Center z końca września 2001 r., która została otwarta w pomieszczeniu sklepowym w SoHo na Manhattanie<sup>83</sup>. Organizatorzy wystawy zatytułowanej *Here is New York* [Oto Nowy York] pokazali zdjęcia z ataku i jego następstw. Zdjęcia z wystawy pochodziły od ponad

<sup>81</sup> S. Sontag, op. cit., s. 50.

<sup>82</sup> F. Soulages, op. cit., s. 177.

<sup>83</sup> S. Sontag, op. cit., s. 36–40.

tysięcy ludzi, zarówno amatorów jak i profesjonalistów, którzy przekazali swoje fotografie na wystawę. Zdjęcia rozwieszono w dwóch wąskich salach oraz wyświetlano na ekranie komputera, bez nazwisk i autorów, a ponadto sprzedawano je w postaci wydruków wysokiej jakości. Po zakupie fotografii klient dowiadywał się czy nabył zdjęcie Gillesa Peressa (jednego z organizatorów wystawy), Jamesa Nachtweya, czy zdjęcie wykonane przez emerytowaną nauczycielkę z Village, która zwykłym kompaktem sfotografowała upadek wieżowca WTC z okna swojego mieszkania. Myśl przewodnia, chwila i sposób ekspozycji sprawiły, że wystawa okazała się wyjątkowa a zwykle, amatorskie fotografie podniesione do rangi tych artystycznych i eksponowane wraz z profesjonalnymi. Z pewnością zdjęciu upadającego wieżowca WTC, które nauczycielka z Village zrobiła przypadkiem, nie przyświecał konkretny cel, upublicznienie czy nawet sprzedaż. Mimo to, dzięki odpowiedniemu czasowi i sposobie ekspozycji stało się czymś więcej niż autorka mogła sobie wyobrazić.

## Zakończenie

W początkowym okresie istnienia fotografia oferowała nowe możliwości techniczne — była narzędziem służącym doskonałemu odzwierciedlaniu rzeczywistości w sposób magiczny, niepowszechny, zarezerwowany dla nielicznych. Jednak na przestrzeni lat wiele się zmieniło. Obecnie fotografia, sposoby jej odbioru i wykorzystywania stały się zwyczajową, niezbadaną częścią sposobu percepcji współczesnego świata. Fotografii jednak są lub mogą być nieustannie „ofiara” czyjejś ingerencji. Fotografie zmniejszamy, podnosimy ziarnistość, przerabiamy, retuszujemy. Sprzedajemy, kupujemy i powielamy. Niszczymy, wklejamy do albumów, oprawiamy w ramki, gromadzimy, drukujemy w gazetach, wystawiamy w muzeach, wydajemy w antologiach. Fotografia nierozzerwalnie połączona ze współczesnym światem stała się narzędziem tak silnym, że świadomość możliwości manipulacji przez fotografię zdaje się być w dzisiejszych czasach umiejętnością niezbędną do racjonalnego osądu rzeczywistości. Bo każdy rodzaj fotografii (bezpośrednia, inscenizowana, przetworzona) już na etapie powstawania (intencji) opiera się o pewne założenia ideowe i spełnia różne funkcje, jest rezultatem albo zamiarów artystycznych (jako wyraz indywidualnej ekspresji) albo poznawczych (fotografia naukowa, policyjna itp.), bądź wreszcie może ona służyć innym celom użytkowym (tu wymienić można różne jej odmiany, np. fotografia prywatna, domowa lub komercyjna, np. w prasie, reklamie, itp.). Zdawać by się mogło, że w dzisiejszych czasach żyjemy obrazami. Popularność portali typu Instagram, opierających się głównie na obrazach jedynie potwierdza tę tezę. W analizowanym przez Rolanda Barthesa fenomenie fotografii, właściwie tekst w ogóle nie musi funkcjonować. Fotografia staje się sama w sobie kodem służącym komunikacji i nie potrzebuje do tego celu werbalnego opisu konstruowanego przez nadawcę,

„przemawia” za pośrednictwem charakterystycznego dla danej fotografii, subiektywnie odczytywanego *punctum* oraz noszącego charakter bardziej obiektywny, odzwierciedlający społeczno-kulturowy kontekst — *studium*. Takie pojmowanie fotografii stawia nacisk na siłę odbiorcy, którego interpretacja decyduje o sensie fotografii, obarczając odbiorcę niezbadaną siłą interpretacyjną. Czy zatem tutaj właśnie powstaje miejsce, w którym sens fotografii może stać się zupełnie różny od tego, który przyświecał fotografowi? Albowiem fotograf nigdy nie jest sam. Fotografie charakteryzują dwa etapy jej wytwarzania. Najpierw nieodwracalne — aparat, zjawisko, intencja — następnie nieukończone — zdjęcie, odbiorca, czas. Zdjęcie ma swoje przedtem i potem. I właśnie w trakcie tego „potem” wiele może się wydarzyć, gdy zdjęcie zaczyna żyć własnym życiem i staje się tym, czym w intencji fotografa z pewnością nie było. I chociaż kulturowe uwarunkowania mogą wywołać efekt podobnego odczytania przez większą grupę, to jednak doświadczenia są kwestią skrajnie indywidualną i wywołują emocje niemożliwe do wytłumaczenia, jak i tym bardziej do przewidzenia. Czyli pierwszą przestrzenią, z której wymyka się intencja fotografa jest indywidualna świadomość odbiorcy. Odbiorca jest integralną częścią istnienia fotografii; jednak fotografia jest niemożliwa bez obiektu fotografującego jak i obiektu fotografowanego. I tu właśnie pojawia się kolejna przestrzeń do powstawania rozbieżności pomiędzy zamysłem fotografa a końcowym sensem. Mowa o indywidualnym „wyrzynie” osoby fotografowanej. Barthesowski osobisty wyraz to nic innego jak wyraz twarzy, czyli coś, czego nie da się rozłożyć na części pierwsze. Jest czymś, co „prowadzi z ciała do duszy”. Czyjś wyraz jest przejawem indywidualnej tożsamości, czymś bezwarunkowym, czymś, czego nie da się wyuczyć ani oszukać. Moc fotografii ukazująca doskonale wewnątrz człowieka zauważono już w XIX w., gdzie portrety Cameron emanują uporzyczwą intymnością, a katalog typów ludzkich Sandera staje się niewygodnym dla władzy obrazem obnażającym prawdę o czystej rasie. Indywidualny wyraz obiektu fotografowanego, na zdjęciach typu dokumentalnego, często burzy zamysł fotografa. Mały szczegół, jak gest czy grymas potrafią na zawsze zmienić oblicze fotografii wykonanej często w zupełnie innym celu, niż jak wskazują na to późniejsze jej odczyty. Podobną moc wywierania własnego piętna na fotografii zmieniając jej pierwotne założenie zdaje się mieć podpis, który według Susan Sontag jest brakującym głosem fotografii. Podpis zmienia wszystko, a w szczególności ma moc zmieniania intencji fotografa. Może być, idąc za Sontag, brakującym głosem dodanym przez samego fotografa, jak i głosem dodanym po latach przez osoby trzecie. Może wzbogacać, jak i burzyć naszą interpretację. O mocy podpisu zdawał sobie sprawę już niedoceniony wynalazca procesu pozytywowego bez negatywu Hippolyte Boyard, który w roku 1840 stworzył fotografię przedstawiającą jego samego z obnażonym torsem w roli topielca opatrując fotografię znaczącym podpisem, który nadaje jej właściwy sens. Do dziś fotografia jest jedną

z najślynniejszych na świecie ze względu na swoją innowacyjność i sposób przedstawienia jak na ówczesne czasy. Doceniona została po latach, w miarę upływu czasu. Czas, wydawać by się mogło jest normalnym procesem towarzyszącym naszemu życiu. Jednak w obliczu fotografii jawi się, jako silny gracz w kwestii rozbieżności pomiędzy intencją fotografa a późniejszym losem konkretnej fotografii. Czas zmienia wszystko. Powtarzając za Sontag „Czas stawia większość fotografii, nawet najbardziej amatorskich, w rzędzie dzieł sztuki”. Czas może być *punctum*, nakłuwającym nasze emocje w obliczu wspomnień i przeżyć. Może zmieniać kontekst fotografii w zależności od jej zaistnienia w czasie, jak i nadawać fotografiom nowy sens. Nowy sens potrafią nadać pozornie nieznaczące efekty upływu czasu, jakimi są rozdarcia, przetarcia czy atak grzybów i bakterii. Papier fotograficzny jest materią kruchą, podatną na nieuchronny wpływ czasu oraz na błędy powstałe w wyniku tworzenia samej fotografii. Nieodpowiednie światło, uszkodzenia chemiczne, mechaniczne czy biologiczne, uszkodzenia spowodowane niezręcznie wykonanymi procesami lub nieodpowiednią oprawą czy sposobem przechowywania to tylko kilka przykładów tego, co może wpłynąć na późniejszy odbiór fotografii. Czy wyryta szpilką ze zdjęcia twarz mężczyzny nie każe nam snuć domysłów o historii, która spowodowała ten czyn? Czy tajemnicze plamy na fotografii powstałe w wyniku działania bakterii nie wywołują u nas dreszczyka emocji spowodowanego uruchomieniem zwykłej fantazji? Fotograficzność charakteryzuje nieskończoność. Dlatego jej późniejsze losy często zmieniają pierwotnie nadany jej sens. Nieskończoność fotografii polega na jej nieskończonej możliwości powielania i zmieniania sensu. Czyż konkretne użycie fotografii lub jej odpowiednia ekspozycja nie zmienia sensu? Czy nasz stosunek do niej, fotografii rzuconej w kąt lub pięknie wyeksponowanej na ścianie nie wywiera wpływu na jej ocenę? Każdy zatem, właściciel galerii, komisarz wystawy, inny artysta może wpłynąć na zdjęcie lub sposoby jego pokazywania. Niekończący się odbiór odgrywa więc podstawową rolę dla samego zdjęcia ze względu na tego, kto je pokazuje, interpretuje i przyjmuje<sup>84</sup>.

Z pewnością podane przeze mnie przykłady nie wyczerpują w pełni tematu, jakim jest samoistny byt fotografii, ale jestem przekonana, że to jak odczytujemy fotografię zależy od wielu czynników, niekoniecznie jedynie od fotografa, idąc za Susan Sontag mam świadomość, iż:

Intencje fotografa nie określają znaczenia fotografii, która będzie żyć własnym życiem, niesiona podmuchami kapryśków i lojalności przeróżnych wspólnot, które ją wykorzystują<sup>85</sup>.

<sup>84</sup> F. Soulages, op. cit., s. 160.

<sup>85</sup> S. Sontag, op. cit., s. 50.



**Krzysztof Obremski**

ID: 0000-0001-6164-9207

Uniwersytet UMK w Toruniu

## „KRÓTKI SŁOWNIK FILOZOFICZNY”: JEDNOŚĆ PRZECIWIENSTW ‘PIERWOTNEJ’ WSPÓLNOTY PIERWOTNEJ I „ŚWIETLANEJ PRZYSZŁOŚCI”

**Streszczenie:** Porównawcza analiza trzech haseł „Krótkiego słownika filozoficznego” („Ustrój wspólnoty pierwotnej”, „Ustrój socjalistyczny”, „Socjalizm i komunizm”) pozwala przedstawić wspólnotę pierwotną i komunizm jako ustroje będące ilustracją prawa jedności przeciwieństw. Hasła te współtworzą znamienny dla marksizmu — leninizmu — stalinizmu stan osmozy między materią historyczną a mitem, religią oraz utopią.

**Słowa kluczowe:** „Krótki słownik filozoficzny”, wspólnota pierwotna, socjalizm, komunizm, jedność przeciwieństw.

„Short philosophical dictionary”: the unity of opposites — primary “Primitive community” and “Bright future”

**Abstract:** A comparative analysis of three entries from “Short philosophical dictionary” (i.e. “The system of primitive community”, “The socialist system”, “The socialism and communism”) allows to present primitive community and communism as systems illustrating rules of the unity of opposites. The entries co-create the state of osmosis between historical matter and myth, religion and utopia, which is symptomatic of Marxism — Leninism — Stalinism.

**Key words:** „Short philosophical dictionary”, primitive community, socialism, communism, the unity of opposites.

[...] centralnym mitem Biblii,  
z jakiegokolwiek punktu widzenia ją czytamy,  
jest właśnie mit o wyzwoleniu.  
Northrop Frye, *Wielki kod*<sup>1</sup>

[...] Marks i Engels, chociaż byli materialistami i zdecydowanymi ateistami,  
mieli jednak skłonność do patrzenia na historię przez teleologiczne okulary,  
jak gdyby mogli dostrzec boski plan, a nie — boską istotę, do której ów plan należy.  
Arthur C. Danto, *Narration and Knowledge*<sup>2</sup>

**Pierwsze wstępne zastrzeżenie** jest terminologiczne, wiąże się ono tak z ‘pierwotną’ wspólnotą pierwotną, jak też ze „świeatną przyszłością”. Jak wyczytamy w *Krótkim słowniku filozoficznym*, oba ustroje społeczno-polityczne, wspólnota pierwotna i komunizm, charakteryzują się wewnętrznymi podziałami. Ta pierwsza nakazuje wyróżnić trzy fazy: 1. właśnie ‘pierwotną’ wspólnotę pierwotną, 2. po „oddzieleniu się pasterstwa od rolnictwa”, 3. po „drugim wielkim podziale pracy: rzemiosło oddziela się od rolnictwa”<sup>3</sup>. Z kolei ten drugi dzieli się na dwie fazy: socjalizm i komunizm<sup>4</sup>. Tak więc ponieważ w analizowanych hasłach „komunizm” ma podwójne znaczenie (szersze: następujący po kapitalizmie ustrój społeczno-polityczny; węższe: druga faza owego ustroju), przeciwstawiam „komunizm” (pojmowany jako połączenie socjalizmu i „świeatnej przyszłości”) też „świeatnej przyszłości” (pojmowanej już tylko jako to, co nastąpi po socjalizmie). Innymi słowy, aby terminy zachowały swą jednoznaczność, pierwsza faza wspólnoty pierwotnej będzie wskazywana tautologicznym przymiotnikiem ‘pierwotna’, zaś druga faza komunizmu będzie „świeatną

<sup>1</sup> N. Frye, *Wielki kod. Biblia a literatura*, przekł. A. Fulińska, Wydawnictwo Homini, Bydgoszcz 1988, s. 77. Zasadności tych słów motta najprościej dowieść tymi słowami Józefa Wissarionowicza Stalina: „Jeśli naszkicować pokrótce anatomię społeczeństwa komunistycznego, to będzie to społeczeństwo: [...] g) w którym jednostka wolna od troski o kawałek chleba i konieczności przypochlebiania się «możnym tego świata» stanie się rzeczywistością wolną”. Cyt. za: „Socjalizm i komunizm”, [w:] *Krótki słownik filozoficzny*, red. M. Rozentala, P. Judin, Książka i Wiedza, Warszawa 1955, s. 625.

<sup>2</sup> Cyt. za: M. Głowiński, „Nie puszczaj przeszłości na żywioł”. „Krótki kurs WKP(b)” jako opowiadanie mityczne, [w:] M. Głowiński, *Rytuał i demagogia. Trzydzieścio szkiców o sztuce zdegradowanej*, Open, Warszawa 1992, s. 31 (pierwodruk: „Res Publica” 1991, nr 11/12).

<sup>3</sup> „Ustrój wspólnoty pierwotnej”, [w:] *Krótki słownik filozoficzny*, s. 698.

<sup>4</sup> „SOCJALIZM I KOMUNIZM — dwie fazy, dwa szczeble rozwoju społeczeństwa komunistycznego, charakteryzujące stopień ekonomicznej i kulturalnej dojrzałości nowego, wyższego ustroju społecznego — komunizmu. [...] Socjalizm jest pierwszą, niższą fazą komunizmu”. „Socjalizm i komunizm”, [w:] *Krótki słownik filozoficzny*, s. 623. Słownikiem, a życie życiem:

„Na placu Kosmonautów, w uylotu Alei Marksizmu-Leninizmu wzniesiono hasło: «Niech żyje komunizm — świeatna przyszłość całej ludzkości». Hasło zainstalowano na prośbę świata pracy. [...] Jak można się było spodziewać, Hasło zostało spartaczane. [...] Nikita [Chruszczow] przyrzekał komunizm za życia obecnego pokolenia [...]. W ogóle wpakowali się w paskudną historię z tymi obietnicami. Teraz termin odsunięto w bliżej nieokreśloną przyszłość. To wygodniejsze. Zawsze można powiedzieć, że przyjdzie komunizm i takich bezeceństw jak teraz nie będzie. A na razie pomęczcie się jeszcze trochę, bo osiągnęliśmy dopiero niższy stopień [komunizmu, tj. socjalizm]”. A. Zinowiew, *Świeatna przyszłość*, przekł. O. Kalisz, Niezależna Oficyna Wydawnicza, Warszawa 1986, s. 5–9.



przyszłością”. Te dwie terminologiczne dystynkcje są tu doprawdy podstawowe, ponieważ jedność przeciwieństw pierwszego i ostatniego ustroju w dziejach ludzkości najpełniej wiąże się właśnie z aksjologiczną więzią między obydwooma krańcami dziejów: ‘pierwotną’ wspólnotą pierwotną i „świeitaną przyszłością”.

Drugie wstępne zastrzeżenie: już tylko same terminy zawarte w tytule publikacji nakazują przyznać się, że pełne poznanie oraz wykorzystanie stanu badań to wyzwanie, któremu podpisany pod tym tekstem nie jest w stanie sprostać. Toteż nie wyczerpanie problematyki, lecz jedynie sygnałne zarysowanie jej staje się sensem tego tekstu, w którym porównawcza analiza trzech haseł *Krótkiego słownika filozoficznego* („Ustrój wspólnoty pierwotnej”, „Ustrój socjalistyczny”, „Socjalizm i komunizm”)<sup>5</sup> pozwoli wskazać znamieny dla marksizmu — leninizmu — stalinizmu stan osmozy między materią historyczną a mitem, religią oraz utopią.

Trzecie wstępne zastrzeżenie: w *Krótkim słowniku filozoficznym* tak wspólnota pierwotna, jak też komunizm miały swoiste statusy: ona była „rekonstrukcją” najdalszej przeszłości, on — „projektem” przechodzenia socjalistycznej terażniejszości w finalną przyszłość. Tym samym pytania o historyczną wiarygodność twierdzeń autorów analizowanych haseł powinny zostać uznane za niedorzeczne. Tak więc niczym warunek konieczny przyjmijmy, że wspólnota pierwotna była właśnie taka, jaka jest w *Krótkim słowniku filozoficznym* (przykładowo: „nie było wyzysku człowieka przez człowieka [...] podział [produktów] oparty był na zasadzie równości”<sup>6</sup>), a komunizm będzie taki, jako to jest tamże przedstawione (ponownie tylko przykładowo: „Komunistyczna zasada podziału produktów według potrzeb wyklucza wszelką wymianę towarową, a w konsekwencji przekształcanie produktów w towary, a więc i przekształcanie ich w wartość”<sup>7</sup>). Właśnie takie jedynie ‘werbalne’ statusy tych najważniejszych ustrojów w dziejach ludzkości (wszak je otwierają oraz zamykają, a zarazem w wymiarze aksjologicznym pierwszy jawi się jako zapowiedź ostatniego, ten zaś niczym powrót do pierwszego), ustrojów w swej istotowej więzi niejako wznoszących się ponad ustrojami je oddzielającymi (niewolnictwem, feudalizmem, kapitalizmem), to warunek może nawet konieczny tego, by móc dojrzeć, jak jeszcze biblijny mit wyzwolenia człowieka (*vide* pierwsze motto) przeplatał się z komunistyczną religią i takąż utopią.

*Krótki słownik filozoficzny* bynajmniej wcale nie jest krótki<sup>8</sup>. Jego polska edycja z 1955 r. liczy ponad 750 stron. Nie ma w tym nic o tyle dziwnego, że wcześniejszy i przecież instytucjonalnie najwyższy *Krótki kurs WKP(b)* również przeczył treści pierwszego słowa swego tytułu. Rzecz tu jednak nie w „krótkości” obydwu reprezentatywnych dzieł stalinowskiego etapu komunizmu, lecz w ich

<sup>5</sup> *Krótki słownik filozoficzny*, s. 697–698, 694–697, 623–628.

<sup>6</sup> „Ustrój wspólnoty pierwotnej”, [w:] *Krótki słownik filozoficzny*, s. 698.

<sup>7</sup> „Socjalizm i komunizm”, [w:] *Krótki słownik filozoficzny*, s. 624.

<sup>8</sup> Por. M. Głowiński, op. cit., s. 43.

statusie. O *Krótkim kursie WKP(b)* wiadomo: dzieło swoiście nieprzewyższone<sup>9</sup> — biblia stalinizmu<sup>10</sup>. Natomiast *Krótki słownik filozoficzny* pozostaje w cieniu, chociaż nie powinien być jakkolwiek lekceważony — dowodzą tego tak słowa „Od redakcji wydania rosyjskiego”<sup>11</sup>, jak też to, co przeczytamy w *Głównych nurtach marksizmu*: Mark Rozentel i Paweł Judin to „dwaj autorzy autorytatywnego *Krótkiego słownika filozoficznego*, który w ciągle zmienianych edycjach ukazywał się wielokrotnie w Rosji”<sup>12</sup>. Obydwa — przynajmniej w pierwszych słowach tytułów — „krótkie”, a zarazem w swoim czasie z pewnością reprezentatywne dzieła stalinowskiego etapu komunizmu współtworzyły relację, którą można określić jako, co prawda asymetryczne, sprzężenie zwrotne — to, co Michał Głowiński napisał o *Krótkim kursie WKP(b)*<sup>13</sup>, w poważnym zakresie można powtórzyć w kontekście *Krótkiego słownika filozoficznego*: wbrew swojemu ówczesnemu statusowi także on jest już zapomniany, unaocznia względność formułowanych w tamtym czasie ocen, a zarazem chociaż nie był nazywany biblią stalinizmu, to jako katechizm komunistycznej religii pozwala pełniej dojrzeć jej doktrynalną tożsamość, dopełnianą mitem wyzwolenia człowieka oraz utopią „światlanej przyszłości”.

Historyczna kolejność ustrojów pozostawała czymś oczywistym: wspólnota pierwotna — niewolnictwo — feudalizm — kapitalizm — komunizm. Takie ogólne spojrzenie na dzieje powinno jednak zostać uszczegółowione, co pozwoli wyraźniej dostrzec analogię między pierwszym i ostatnim ustrojem w historii ludzkości: „światlana przyszłość” poniekąd może być postrzegana jako aksjologiczny powrót do ‘światlanej przeszłości’, nią bowiem była ‘pierwotna’ wspólnota pierwotna. Tak więc wraz z nadejściem komunizmu ludzkość niejako domknie wielkie koło dziejów: doczesny raj, niegdyś w następstwie społecznego podziału pracy utracony, staje się odzyskiwany. Toż domknięcie będzie dialektyczne, ponieważ ‘pierwotna’ wspólnota pierwotna i „światlana przyszłość” współtworzą taką relację, która dowodzi historycznej realności działania tego prawa dialektyki, jakim jest jedność przeciwieństw.

<sup>9</sup> „Czytając po dziesięcioleciach tę straszną książkę, uświadamiałem sobie [Michał Głowiński] nieustannie, że jest ona czymś więcej niż tylko pozycją kanoniczną ostatniego piętnastolecia rządów Stalina. Przekonywałem się, że pozostała ona jedną z ksiąg najważniejszych dla komunizmu w ogólności i że jeśli się jej nie zna, w zasadzie nie można go zrozumieć. Nie dlatego, że przez jakiś czas była jego księgą świętą. Z tej przede wszystkim racji, że znajduje się w samym centrum jego ideologii, mitologii, wysłowienia”. Ibidem, s. 44.

<sup>10</sup> J. Tazbir, *Biblia stalinizmu*, [w:] J. Tazbir, *Polska na zakręcie dziejów*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 1997, s. 304–315.

<sup>11</sup> „Niniejsze, czwarte wydanie „Krótkiego słownika filozoficznego” uzupełnione zostało szeregiem nowych haseł, pojęć i terminów, których brak było w poprzednim wydaniu. Celem ulepszenia tekstu przewidziano część starych artykułów, niektóre artykuły zostały napisane na nowo, dokonano niezbędnych uzupełnień odzwierciedlających uchwały XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. [...]”. *Krótki słownik filozoficzny*, s. [5]. Swoistą „głębię” i zarazem małomówność tegoż wyjaśnienia pozwala dojrzeć tu nieprzewyższona Światlana przyszłość Aleksandra Zinowiewa...

<sup>12</sup> L. Kołakowski, *Główne nurty marksizmu*, cz. II: *Rozwój*, Alternatywy, Warszawa 1981, s. 135 [nie tyle przedruk, ile kserokopia wydania Instytutu Literackiego (Paryż 1976)].

<sup>13</sup> M. Głowiński, op. cit., s. 44–45.

Co prawda w żadnym z trzech tu analizowanych haseł — „Ustrój wspólnoty pierwotnej”, „Ustrój socjalistyczny”, „Socjalizm i komunizm” — nawet jednym słowem nie wskazano na jakiegokolwiek analogie łączące pierwszy i ostatni ustrój w dziejach świata (pozostają one jedynie ‘potencjalne’, nie zaś ‘aktualne’), jednak wbrew temu milczeniu to wszystko, w czym przejawia się ich podobieństwo, wydaje się na tyle istotne, że o czymś jedynie przypadkowym bądź marginalnym trudno, a nawet niepodobna mówić. Oczywiście rzecz nie w prostym czy nawet prostackim utożsamieniu ‘pierwotnej’ wspólnoty pierwotnej i „światlanej przyszłości”, lecz w tym wszystkim, co je w wymiarze aksjologicznym najogólniej upodabnia oraz przeciwstawia (*vide* marksistowska metoda dialektyczna i jej prawo jedności przeciwieństw), a co można przedstawić w postaci tabeli:<sup>14</sup>

	Wspólnota pierwotna (w jej fazach):	Komunizm (w jego fazach):
Status historyczny:	inicjalny ustrój społeczny	finalny ustrój społeczny
Czas trwania:	„wiele dziesiątek tysięcy lat”	bezkresna „światłana przyszłość”
Tryb życia:	koczowniczy (zbieractwo i myślistwo”) => <sup>14</sup> osiadły (rolnictwo + pasterstwo + rzemiosło)	?
Podziały wewnętrzne:	wspólnota pierwotna => „oddzielenie się pasterstwa od rolnictwa” => rzemiosło oddziela się od rolnictwa	„pozostały istotne różnice między miastem (przemysłem) a wsią (rolnictwem), między pracą umysłową a fizyczną” => „znikną w procesie dalszego rozwoju sił wytwórczych”
Własność środków produkcji:	pierwotna wspólnota „danego kolektywu, hordy, rodu” => „powstanie prywatnej własności środków produkcji”	„własność państwowa, tzn. ogólnonarodowa” + „społeczna własność spółdzielczo-kołchozowa” => „jedna komunistyczna forma własności”
Produkcja towarowa:	zbieractwo i myślistwo => wymiana towarów i własność prywatna	produkcja towarowa i prawo wartości => bezpośrednia wymiana produktów i „własność społeczna, kolektywna”
Człowiek człowiekowi:	„nie było wyzysku człowieka przez człowieka” => wieloraki wyzysk	„zniesienie wyzysku człowieka przez człowieka” => jednostka „stanie się rzeczywiście wolna”
Klasy:	„nie było klas” => powstają klasy	„istnieją różnice klasowe między podstawowymi klasami społeczeństwa socjalistycznego — robotnikami i chłopstwem” => społeczeństwo bezklasowe

<sup>14</sup> W ten sposób zaznaczam wewnętrzne przełamania się obydwu ustrojów na ich fazy.

	Wspólnota pierwotna (w jej fazach):	Komunizm (w jego fazach):
Państwo:	pierwotnie nieznanne => powstanie państwa	Państwo Radzieckie => „Państwo Radzieckie zachowa się również w warunkach komunizmu, jeżeli nie zostanie zlikwidowane otoczenie kapitalistyczne”
Spożycie produktów:	„na zasadzie równości” => „pojawiają się bogaci i biedni”	„produkcja towarowa i cyrkulacja towarowa” => „jednostka wolna od troski o kawałek chleba”
Podział pracy:	„brak społecznego podziału pracy” => dwa „wielkie społeczne podziały pracy”	„od każdego według jego zdolności, każdemu według jego pracy” => „od każdego według jego zdolności, każdemu według jego potrzeb”

Znamienne, że spośród aż jedenastu kryteriów porównywania tylko jedno — „Tryb życia” — nie pozwala wskazać ustrojowej analogii między wspólnotą pierwotną a komunizmem. Co najważniejsze: analogiczne czy nawet — jak pokazuje tabela — wręcz symetryczne przełamywanie się owych krańcowych ustrojów społeczno-politycznych miało również swą (jednak tylko potencjalną — o czym w ostatnim zdaniu) wymowę propagandową: pierwszy przyrodzoną ludziom wolność przywiódł do zniewolenia znamiennego dla ustrojów klasowych, drugi stanie się definitywnym tryumfem wolności w społeczeństwie już bezklasowym.

Zarazem tabela najogólniej unaocznia systemową paralelność obydwu krańcowych w dziejach świata ustrojów społeczno-politycznych, ponieważ jeden i drugi jawią się jako wewnętrznie przełamywane: ustrój wspólnoty pierwotnej — od ‘pierwotnej’ wspólnoty pierwotnej w stronę społeczeństwa klasowego; komunizm — od socjalizmu do „świetlanej przyszłości”. W ówczesnym kontekście politycznym rzecz ustrojowa zawierała się tak w żelaznej logice dziejów, jak też w prawie jedności przeciwieństw — wewnętrzne przemiany obydwu chronologicznie granicznych ustrojów mogłyby stawać się jego ilustracją.

Czym był *Krótki kurs WKP(b)* postrzegany jako opowiadanie mityczne? Najkrótszymi i jedynie sygnałnymi odpowiedziami mogą być te śródtytuły: *Historia święta komunizmu, Epopeja walki z heretykami, Dwaj wodzowie, Czas mityczny i etapy*<sup>15</sup>. Czymże więc jako opowiadanie mityczne były tu analizowane hasła *Krótkiego słownika filozoficznego*? Odpowiedź należy poprzedzić zastrzeżeniem: właśnie słownikowy status haseł „Ustrój wspólnoty pierwotnej”, „Ustrój socjalistyczny”, „Socjalizm i komunizm” nie sprzyjał temu szczególnemu walorowi opowiadań mitycznych, jakim pozostawała sugestywna naoczność przedstawień słownych. Toteż

<sup>15</sup> M. Głowiński, op. cit., s. 24–45.

niepodobna, aby wysłowienie autora czy też autorów haseł było tak ekspresywne, jak w *Krótkim kursie WKP(b)*, gdzie pojawiały się takie czasowniki jak np.: dobić, rozgromić, gromić, zmieść, zgnieść; przemycać, staczać się...<sup>16</sup>

Nie tylko rygory gatunkowe (jakby mało tego, że „słownik”, to jeszcze „krótki”!) ograniczały czy nawet eliminowały jakikolwiek obraz poetycki jako perswazyjny element i zarazem walor słownych przedstawień tak najdalszej przeszłości, jak też najbliższej przyszłości — ostatecznie w *Krótkim słowniku filozoficznym* dzieje nie były materią samoistną i dlatego nie one same w sobie były najważniejsze, lecz pozostawały raczej ilustracją sformułowanych przez czterech klasyków praw rozwoju ludzkości. Zarazem właśnie te hasła — „Ustrój wspólnoty pierwotnej”, „Ustrój socjalistyczny”, „Socjalizm i komunizm” — były szczególnie ważne. Rzecz zawierała się bowiem nie tylko w samym podziale dziejów na ustroje społeczno-polityczne — owe trzy hasła wyznaczały wszak początek i koniec drogi wiodącej między dwiema nieskończonościami: ‘pierwotną’ wspólnotą pierwotną i „światlaną przyszłością”. Te trzy hasła, jako werbalizacja wiedzy o początku i zwieńczeniu dziejów świata, stały się najbardziej odpowiednim miejscem, aby sformułować najogólniejsze znaczenie historycznych przemian ludzkości. Można odczytać je następująco: „światlana przyszłość” to — w wymiarze aksjologicznym! — powrót do znamienych dla ‘pierwotnej’ wspólnoty pierwotnej wartości oraz zaprzeczenie mu poprzez przewyższenie ich (prawo jedności przeciwieństw!). ‘Pierwotna’ wspólnota pierwotna i „światlana przyszłość” ponad tym wszystkim, co oddziela i przeciwstawia te dwie chronologicznie skrajne fazy, zachowują swą właśnie ustrojową więź (wspólną własność środków produkcji...) i warunkują wyzwolenie człowieka z tyranii determinowanej już samym istnieniem jakiegokolwiek kapitału.

Czymże był *Krótki kurs WKP(B)*? Jedną z odpowiedzi, w kontekście trzech analizowanych tu haseł *Krótkiego słownika filozoficznego*, brzmi:

[...] ta święta księga, mająca słowo „historia” w tytule, nie opowiada bynajmniej o tym, co było: jej głównym przeznaczeniem i jedynym celem jest kreacja świata obowiązującego, modelowanie swoistego przedmiotu do wierzenia, a więc w ostatniej instancji — tworzenie swojego rodzaju mitu<sup>17</sup>.

Analogicznie rzecz się miała z analizowanymi tu trzema hasłami *Krótkiego słownika filozoficznego*: im trudniej było rzeczowo opowiadać o obydwu nieskończonościach ludzkich dziejów (przeszłej i przyszłej — a może właśnie stającej się<sup>18</sup>?), tym łatwiej niejako siłą rzeczy przychodziło kreować ich fantastyczne wyobrażenia, których zasadniczym walorem nie była obrazowość

<sup>16</sup> Por. Ibidem, s. 34.

<sup>17</sup> Ibidem, s. 27.

<sup>18</sup> „Ziemski raj, kraina wiecznej szczęśliwości, i jeśli nawet obwieszczano za Stalina, że lada dzień nastanie, czy wręcz, jak za Chruszczowa, że właśnie rozpoczęto weń wstępowanie, to nigdy nie poważano się o sprecyzowanie

jedynie hasłowych wszak przedstawień słownych, lecz wartościowanie: jak od wspólnoty pierwotnej (z jej dwoma wewnętrznymi podziałami) rozpoczął się proces dehumanizacji ludzkiego świata, tak proces przeciwny — uwarunkowany już odniesionym zwycięstwem socjalizmu — swe zwieńczenie znajdzie w „światlanej przyszłości” z jej humanizmem w postaci definitywnej. Maksym Gorki: „prawdziwie ogólnoludzki, proletariacki humanizm Marksa — Lenina — Stalina — humanizm, którego celem jest całkowite wyzwolenie ludu pracującego wszystkich ras i narodów z żelaznych łań kapitału”<sup>19</sup>. Tak więc ‘pierwotna’ wspólnota pierwotna stawała się propagandowym „medium” wywyższania „światlanej przeszłości”, która tym samym zdobywała swe mityczne zakorzenienie w najgłębszej przeszłości.

Zwerbalizowane analizowanymi tu hasłami *Krótkiego słownika filozoficznego* dzieje świata ludzkich wartości, jako uwarunkowane kolejnym ustrojami społeczno-politycznymi, można przedstawić w kształcie litery „U” — to zaś dowodzi myślenia mitycznego<sup>20</sup>: ‘pierwotna’ wspólnota pierwotna (zanim doszło do pierwszego wewnętrznego podziału, tj. „oddzielenia się pasterstwa od rolnictwa”) była inicjalnym czasem pełnej sprawiedliwości społecznej — jej czasem finalnym będzie „światłana przyszłość”. Pomiędzy tymi dwiema chronologicznie skrajnymi fazami dzieje są wypełniane niesprawiedliwościami wszystkich kolejnych ustrojów klasowych. Dopiero socjalizm oznacza zmianę kierunku przemian świata: koniec zniewalania człowieka stawał się początkiem wyzwalań.

Swoją tajemniczością obydwie chronologicznie skrajne fazy wspólnoty pierwotnej i komunizmu unaoczniały ograniczenia wiedzy i tym samym stymulowały wyobraźnię, to zaś może nawet wręcz sprzyjało temu, aby zarówno obraz najdalszej przeszłości, jak też najbliższej przyszłości stawał się manifestem wartości, na które przeniesiono ciężar historycznej narracji. To zaś oznacza relatywizację czasu podporządkowanego ideologii. Inny jest czas mierzony wiekami, dziesięciolecciami czy nawet pojedynczymi latami, inny ten determinowany dziejami życia społeczno-politycznego. Właśnie ten drugi układa „się” na kształt litery „U”: pierwsza pionowa linia wiedzie „w dół” (od wspólnoty pierwotnej przez niewolnictwo, feudalizm i kapitalizm do rewolucji bolszewickiej), druga pionowa linia — „w górę” (od tejże rewolucji przez socjalizm do komunizmu). Zarazem w ówczesnych realiach ZSRR można było dyskutować nad tym, co w dziejach świata

---

określonych kryteriów tego stanu rzeczy”. R. Imos, *Wiara człowieka radzieckiego*, Zakład Wydawniczy »NOMOS«, Kraków 2006, s. 402.

<sup>19</sup> „Humanizm”, [w:] *Krótki słownik filozoficzny*, s. 224.

<sup>20</sup> O strukturze narracyjnej w kształcie zbliżonym do litery „U”: N. Frye, *Wielki kod. Biblia a literatura*, s. 174–176. Najzwyczajniej: „po apostazie następuje zstąpienie ku katastrofie i niewoli, po których z kolei przychodzi skrucha, a po niej — dzięki wyzwoleniu — wzlot ku punktowi na mniej więcej tym samym poziomie, z którego zaczęło się zstępowanie”. *Ibidem*, s. 174.

powinno zostać wskazane jako punkt zwrotny: bolszewicka rewolucja czy może urodziny Stalina<sup>21</sup>? Byłby gorszy od Jezusa Chrystusa?

Analogicznie jak o *Krótkim kursie WKP(b)*, tak też o *Krótkim słowniku filozoficznym* można powiedzieć, że był on „księgą świętą” komunizmu czasów Wielkiego Językoznawcy — co prawda nie był mu dany prymarny status przypisywany ewangeliom, ale o wtórnym statusie np. listów apostoelskich można pomyśleć. Także on niejako apriorycznie wymagał poniechania jakichkolwiek pytań o faktograficzną rzeczowość czy o zasadność twierdzeń<sup>22</sup>. Ponadto: zamieszczone na stronie tytułowej *Krótkiego kursu WKP(b)* słowa „zaaprobowany przez KC WKP(B) — 1938” to, według Michała Głowińskiego, „świadcstwo najwyższego ideologicznego *imprimatur*”<sup>23</sup>. Analogiczne *imprimatur* znajdziemy na stronie potytułowej *Krótkiego słownika filozoficznego*: jego hasła odpowiadają temu, co przyniósł XIX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Kościelne słownictwo nie jest tu przypadkiem — komunizm jako wiara religijna doczekał się poważnej literatury, toteż pozostaje tylko dopowiedzieć w czym zawiera się religijny wymiar jedności przeciwieństw ‘pierwotnej’ wspólnoty pierwotnej i „świetlanej przyszłości”.

Otóż tym argumentem, który najmocniej przemawia za tym, aby również *Krótki słownik filozoficzny* uznać za świętą księgę komunizmu, co prawda nieco mniej świętą niż *Krótki kurs WKP(b)*, są właśnie te trzy hasła: „Ustrój wspólnoty pierwotnej”, „Ustrój socjalistyczny”, „Socjalizm i komunizm”. To szczególnie w nich — z powodu bezkresności i tym samym tajemniczości pierwszego oraz ostatniego ustroju społeczno-politycznego — ‘wiedza’ niejako siłą rzeczy stawała się ‘wiarą’. Wyobrażnia, kreująca obrazy obydwu jednak bardziej tajemniczych niż znanych ustrojów, co prawda musiała podołać temu wszystkiemu, wobec czego (nawet bez reszty wierna ideologii) wiedza historyczna szczególnie ujawniała swe ograniczenia, jednak nie była zobowiązana, aby jakkolwiek zwerbalizować swą legitymizację czy nawet dowodzić jej. I wspólnota pierwotna, i komunizm stawały się objawiane! Co więcej: werbalne ujawnianie wyobraźni nawet tylko jako wtórnej (po wiedzy) determinanty, kreującej obrazy obydwu chronologicznie wszak bezkresnych ustrojów, byłoby po prostu złamaniem ideologicznej konwencji czy raczej naruszeniem doktrynalnego tabu. Toteż szczególnie w kontekście tych trzech analizowanych haseł można powtórzyć słowa odnoszące się do *Krótkiego kursu WKP(b)*: „Marksistowskie wiedzenie lepiej i reguły narracji mitologicznej tworzą

<sup>21</sup> „[W socrealizmie] Herosami ubóstwionymi byli ojcowie założyciele na znanym medalionie, nałożeni na siebie profilami według ubożającego zarostu. Z tym iż wielkość ich liczyła się w odwrotnej kolejności. Najwyższym herosem, w pełni ubóstwionym był; Stalin, po nim następował Lenin, po nim Marks, wyprzedzając Engelsa. Była to niewątpliwie kolejność oddawanego kultu”. J. Łukasiewicz, *Mitologie socrealizmu*, „Odra” 1996, nr 11, s. 39.

<sup>22</sup> „Księga święta charakteryzuje się tym, że nie można zadawać jej pytań dotyczących prawdziwości poszczególnych twierdzeń czy relacji, albo się ją w całości aprobuje, albo w całości odrzuca. To fundamentalne dzieło stalinizmu wymagało od czytelnika pełnej aprobaty [...]”. M. Głowiński, op. cit., s. 28.

<sup>23</sup> Ibidem, s. 25.

całość harmonijną”<sup>24</sup>. Właśnie jako ‘projekcje’ wyobraźni i ‘pierwotna’ wspólnota pierwotna, i „światlana przyszłość” szczególnie wymagały dopełnienia „wiedzy” czymś w rodzaju „wiary” bądź nawet poniekąd zastąpienia pierwszej drugą.

Zarazem w kontekście jedności przeciwieństw „wiedzy” i „wiary” należy wskazać, że ‘pierwotna’ wspólnota pierwotna i „światlana przyszłość” jeszcze w takim czy innym zakresie mogły pozostawać w doświadczeniach i pamięci ludzi radzieckich lat wyznawania twierdzeń zwerbalizowanych hasłami *Krótkiego słownika filozoficznego*. Znamienne: w pierwszej połowie lat trzydziestych Aleksander Romanowicz Łuria prowadził swe badania na osobach niepiśmiennych (oralnych) i częściowo piśmiennych w Uzbekistanie i Kirgizji, a zarazem w tychże latach wielkiego głodu powstał film „Świat się śmieje” z jego szczęśliwością pasterskiego życia na Krymie<sup>25</sup>. Z jednej strony: niepiśmienni obywatele Kraju Rad, dla których kwadrat to nie abstrakcyjna figura geometryczna, lecz np. tacka do suszenia moreli, a okrąg jest np. wiadrem<sup>3</sup>. Z drugiej strony pastuch Kostia i służąca Aniuta brawurowo zdobywający scenę moskiewskiego Teatru Wielkiego. Tak w pierwszej połowie lat trzydziestych w ZSRR współistniały pogłosy ‘pierwotnej’ wspólnoty pierwotnej i przeblýski „światlanej przyszłości”. Znamienne: „Świat się śmieje” był ulubionym filmem Stalina.

Jedność przeciwieństw obydwu skrajnych ustrojów społeczno-politycznych wyrażała się również w tym, że jako to, co im wspólne, *Krótki słownik filozoficzny* wskazał ateizm:

W ciągu bardzo długiego okresu dziejów ludzie nie znali żadnej religii. Pojawienie się wierzeń religijnych w społeczeństwie pierwotnym stało się możliwe tylko wraz z rozwojem myślenia i mowy artykułowanej. [...] Te przesady [religijne — „jako przeżytki kapitalistycznej przeszłości”] mogą być przewyżczone stopniowo, w procesie czynnego udziału szerokich mas w praktycznym budowaniu społeczeństwa komunistycznego, w procesie komunistycznego wychowania mas<sup>26</sup>.

Tak więc ateizm był na początku dziejów ludzkości oraz będzie jej zwieńczeniem. Jednak nie ma tu mowy o zwykłym powrocie do przeszłości, tamten bowiem pozostawał przyrodzony człowiekowi pierwotnemu, ten zaś jest naukowo uzasadniony. Obydwa ateizmy — ‘pierwotnie’ pierwotny i „światlany” — najsilniej wiąże to, że są uwarunkowane życiem ludzi w społeczeństwach bezklasowych, w nich zaś religia jako „narzędzie duchowego ujarznienia mas pracujących”<sup>27</sup> niejako siłą rzeczy musi zostać pozbawiona społecznego podłoża i zaniknąć. Ponieważ takie są prawa rozwoju...

<sup>24</sup> Ibidem, s. 31.

<sup>25</sup> Por. K. Obremski, *Stalin, Bachtin i teoria ludowej kultury śmiechu: „Świat się śmieje”*, [w:] K. Obremski, *Ciało — pleć — kultura*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2015, s. 24–64.

<sup>26</sup> „Religia”, [w:] *Krótki słownik filozoficzny*, s. 579–580.

<sup>27</sup> „Ateizm”, [w:] *Krótki słownik filozoficzny*, s. 31.



Zarazem koniec nie tyle „światlanej przyszłości” (przejdźmy do porządku nad Koreą Północną), ile ustroju zwanego realnym socjalizmem pozwala powiedzieć, że nawet on był utopią, czego przewrotnie i jedynie punktowo można dowieść przywołaniem *Krótkiego słownika filozoficznego*: „[...] mianem utopii określa się fantastyczne doktryny, które nie mają realnego podłoża”<sup>28</sup>. Tenże utopijny status komunizmu (tak socjalizmu, jak też „światlanej przyszłości”) pozostawał niejako sprzężony z myśleniem mitycznym oraz z wiarą religijną:

Ów idylliczny ustrój miał być osiągnięty w momencie, gdy świadomość wszystkich członków społeczeństwa osiągnie wieszczony stan doskonałości skutkujący pełną naturalną i społeczną harmonią. Rzecz jasna, tak ujęty eschatologiczny punkt docelowy nie tylko był nieosiągalny; nie pozwalał się również adekwatnie sprecyzować. Nikt z żyjących nie mógł go znać, ani nawet nie istniała stosowna aparatura pojęciowa zdolna go opisać. Było to faktycznie Królestwo Ziemskie o iście zaświatowych walorach<sup>29</sup>.

Analiza porównawcza trzech haseł *Krótkiego słownika filozoficznego* („Ustrój wspólnoty pierwotnej”, „Ustrój socjalistyczny”, „Socjalizm i komunizm”) jednak pozwala sformułować alternatywne twierdzenie: znamieny dla komunizmu „stan doskonałości skutkujący pełną naturalną i społeczną harmonią” miał być dany ludzkości już w ‘pierwotnej’ wspólnocie pierwotnej — zanim doszło do oddzielenia się pasterstwa od rolnictwa, a więc do pierwszego społecznego podziału pracy. Tak więc jeśli tenże podział wytycza również granicę między socjalizmem a komunizmem (o co można spierać się) i zarazem jeszcze nie był znany ‘pierwotnej’ wspólnocie pierwotnej, wówczas komunistyczne Królestwo Ziemskie mogło o tyle stawać się poznawalne, o ile pozwalałyby na to połączone siły wyobraźni zdeterminowanej ideologią oraz wyniki badań nad początkami ludzkiej kultury. Tryb warunkowy — pozwalałyby — uzasadniony pozostaje tym, że owe dwie siły w tamtych realiach politycznych współdziałać mogły jedynie w warunkach dyktatu ideologii.

W hasle „Walka przeciwieństw” znajdziemy ostrzeżenie: „Zastosowanie pojęć »przeciwieństwo«, »istotna różnica«, »różnica« do tych lub innych zjawisk wymaga konkretnej analizy tych zjawisk, analizy wykluczającej wszelki szablon i dogmatyzm”<sup>30</sup>. Z perspektywy minionych dziesięcioleci można by powiedzieć: ubrał się diabeł w ornat i na mszę ogonem dzwoni. A jednak lepiej tak nie mówić: szczególnie radzieckie realia przypominały bowiem pole minowe — jeśli Wielki Językoznawca mógł doprawdy zniecka dokonać wręcz kopernikańskiego przewrotu, to również nawet wspólnota pierwotna zapewne skłaniała do zachowania ostrożności...

Na koniec pozostaje podjąć podstawowe pytanie: dlaczego w *Krótkim słowniku filozoficznym* jedność przeciwieństw ‘pierwotnej’ wspólnoty pierwotnej

<sup>28</sup> „Utopia”, [w:] *Krótki słownik filozoficzny*, s. 698.

<sup>29</sup> R. Imos, op. cit., s. 401–402.

<sup>30</sup> „Walka przeciwieństw”, [w:] *Krótki słownik filozoficzny*, s. 709.

i „świetlanej przyszłości” nie została wprost sformułowana? Zapewne w obawie przed tym, że mogłaby stać się przesłanką antysocjalistycznego pytania: czy radziecki Nowy Człowiek ma coś z jaskiniowca?! Także obawy przed dowcipami apriorycznie odrzucić nie można, czego (tylko pośrednio) dowodzi parafraza tytułowego hasła powieści Aleksandra Zinowiewa: „Niech żyje społeczeństwo niewolnicze — świetlana przyszłość całej ludzkości”<sup>31</sup>. Sens tych słów wymaga dopowiedzenia:

Źródło mitu komunistycznego nie jest ułożone w przeszłości, ale w przyszłości; w niej jest niebo w pełni uwłaszczonej pracy, człowieka do końca wyzwolonego z pęt alienacji. Mityczny czas stamtąd promieniuje, przekształca czas historyczny, zastępuje go. Ale nie może zastąpić go całkowicie [...] <sup>32</sup>.

---

<sup>31</sup> A. Zinowiew, op. cit., s. 101.

<sup>32</sup> J. Łukasiewicz, op. cit., s. 41–42.

**Anna Steliżuk**

ID0000-0002-8492-1629

Uniwersytet Warszawski

## VISUAL METAPHORS OF ANGER IN THE “AMERICAN ELF” COMIC SERIES

**Abstract:** The basis for the article is visual rhetoric as defined by Sonja Foss and conceptual metaphor as introduced by George Lakoff and Mark Johnson. Depictions of anger in James Kochalka’s comic “American Elf” are analyzed for their conceptual metaphors and Idealized Cognitive Models. The most salient ones turn out to be ANGER IS INSANITY and ANGER IS HEAT/FIRE, while the most frequent non-prototypical ICMs of anger are “frustrated anger”, “slow burn” and “exaggerated response”. The artist also uses two metonymies: VIOLENT AUTO-DESTRUCTIVE BEHAVIOR STANDS FOR ANGER and AN ANGRY PERSON’S GAZE IS A DANGEROUS OBJECT (WEAPON).

**Keywords:** comics, visual metaphor, visual rhetoric, emotion metaphors, anger

### Metafora wizualna w komiksie „American Elf”

**Streszczenie:** Podstawą dla artykułu jest retoryka wizualna według definicji Sonji Foss oraz metafora konceptualna według George’a Lakoffa i Marka Johnsona. Przedstawienia gniewu w komiksie Jamesa Kochalki, pt. „American Elf” są przeanalizowane pod kątem użytych metafor konceptualnych i Wyidealizowanych Modeli Poznawczych. Najczęściej używane okazują się GNIEW TO SZALEŃSTWO i GNIEW TO CIEPŁO/OGIEŃ, zaś najczęściej zaobserwowanymi nieprototypowymi modelami są „gniew z frustracją”, „powolne spalanie” i „przesadzona reakcja”. Rysownik używa również metonimii GWAŁTOWNE AUTODESTRUKCYJNE ZACHOWANIE OZNACZA GNIEW I WZROK ZAGNIEWANEJ OSOBY TO NIEBEZPIECZNY PRZEDMIOT (BRÓŃ).

**Słowa kluczowe:** komiks, metafora wizualna, retoryka wizualna, metafory emocji, gniew

### 1. Visual rhetoric and visual metaphor

A brand new subdiscipline when one considers the timeline of rhetoric, visual rhetoric emerged as late as in the 1970s, when rhetoricians were officially encouraged to expand the discipline by including visual imagery in their studies. The idea was “to include subjects which have not traditionally fallen within

the critic's purview; the non-discursive as well as the discursive, the nonverbal as well as the verbal" (Sloan et al., 1971, p. 221).

Foss (2005) applies the term "visual rhetoric" both to communicative artifacts and the scholarly perspective used to study them. She stipulates that not every visual object is a communicative artifact available for analysis: in order to become that, it must be symbolic, involve human intervention, and be presented to an audience for the purpose of communication. She says that "[v]isual rhetoric, as communication data to be studied and as an approach to those data, suggests the need to expand understanding of the multifarious ways in which symbols inform and define human experience and constitutes a call to expand rhetorical theory, making it more inclusive in its encompassing of visual as well as verbal symbols" (2005: 151).

This idea is also applied in the study of metaphor. Kövecses (2002: 57) writes that "(...) if metaphors are primarily conceptual, then they must manifest themselves in other than linguistic ways. That is, if the conceptual system that governs how we experience the world, how we think, and how we act is partly metaphorical, then the (conceptual) metaphors must be realized not only in language but also in many other areas of human experience." And just like Kövecses, Foss believes that "[t]o restrict the study of symbol use only to verbal discourse means studying a minuscule portion of the symbols that affect individuals daily" (2005: 142), and that "visual images provide access to a range of human experiences not always available through the study of discourse. (...) Human experiences that are spatially oriented, nonlinear, multidimensional, and dynamic often can be communicated only through visual imagery or other nondiscursive symbols. To understand and articulate such experiences require attention to these kinds of symbols" (2005: 143). Such dynamic experiences — expressed symbolically in comics — are precisely the subject of analysis in this article.

## 2. Conceptual Metaphor Theory and Idealized Cognitive Models

In the 1980s, right after rhetoricians expanded their studies with images, Lakoff and Johnson changed the traditional approach to metaphor with their Conceptual Metaphor Theory (CMT). They proposed that everyone conceptualizes ideas by mapping (linking, analogy) between two different domains: source domain and target domain<sup>1</sup>. When the source domain is a physical one (items and phenomena from real life experience), and the target domain is abstract (emotions, time, events), it gives important information about the embodiment of human cognition. Gibbs et al. (2004: 1) say that "there appears to be a direct link between

---

<sup>1</sup> In rhetoric, these are called, respectively, the vehicle and the tenor. See Richards, Ivor Armstrong (1965) *The Philosophy of Rhetoric*. Oxford, Oxford University Press (first published in 1936).

recurring patterns of embodied experience, primitive and conceptual metaphor, abstract concepts, and conventional and poetic language.” CMT is a basis for Idealized Cognitive Models (ICMs), which further study embodiment and conceptualization of abstract concepts such as emotions — including anger.

### 3. Anger: definition and metaphors

Anger is considered a basic, or primary, emotion (cf. e.g. Plutchik 1991), and therefore has been excessively studied by scholars. Still, as Kövecses states, “at any given time, there will be a large number of alternative cultural models of anger available to speakers to interpret and talk about their experiences” (2000: 168). The prototypical model (ICM) of anger in English speakers includes: physiological effects (increased internal heat and pressure, agitation, altered perception), their increase as the anger increases, and impairment of self’s functioning after surpassing a certain threshold (Kövecses 1986: 12).

Lakoff and Kövecses’s (1987: 213) ICM of anger has five stages: 1 — offending event; 2 — actual anger, its physiological effects, desire for retribution; 3 — attempt at self-control; 4 — loss of control, angry behavior, damage to self or offender; 5 — retribution and relaxation. If this order is disturbed, other models arise, such as: insatiable anger (retribution does not help), frustrated anger (retribution impossible, possible result is self-harm); redirected anger; exaggerated response; constructive use (turning the bad energy into something productive — actually a method used in cognitive behavioral therapy); spontaneous cessation; successful suppression; immediate explosion; slow burn (stage 2 lasts disproportionately long); nursing a grudge; cold anger (so much effort is put into suppressing anger that temperature goes down while internal pressure increases; no retribution; no display).

When it comes to anger metaphors, Kövecses (1986:12–27) identifies many source domains, the main being HEAT — a hot fluid or gas. The general English metaphor THE BODY IS A CONTAINER (FOR EMOTIONS), shown in phrases like “she was brimming with joy” or “he was filled with rage”, is combined with the ANGER IS HEAT metaphor, resulting in ANGER IS THE HEAT OF A FLUID IN A CONTAINER. This further produces: WHEN THE INTENSITY OF ANGER INCREASES, THE FLUID RISES (“anger kept building up inside me”), ANGER PRODUCES STEAM (“fuming”), ANGER PRODUCES PRESSURE ON THE CONTAINER (“I could barely contain my anger”), WHEN ANGER BECOMES TOO INTENSE, THE PERSON EXPLODES (“an outburst”), WHEN A PERSON EXPLODES, PART OF THEM GO UP IN THE AIR (“he flipped his lid”), ANGER CAN BE LET OUT UNDER CONTROL (“venting”). The idea of HEAT is also applied in the domain FIRE: “she was doing a slow burn”, “he was breathing fire”, “it just added fuel to the fire”. Metonymies X STANDS FOR ANGER include: BODY HEAT (“hot under the collar”), INTERNAL PRESSURE

(“don’t get a hernia!”), REDNESS IN FACE (“scarlet with rage”), AGITATION (“all wrought up”), INTERFERENCE WITH PERCEPTION (“I was seeing red”).

Some other source domains are: INSANITY (“he went crazy”, “foaming at the mouth”), OPPONENT IN A STRUGGLE (“I often struggle with anger”), DANGEROUS/CAPTIVE ANIMAL (“he unleashed his anger”), BURDEN (“I felt so much lighter after I let out my anger”). Metonymies include: VIOLENT FRUSTRATED BEHAVIOR (“he’s been slamming doors all morning”), AGGRESSIVE VERBAL/VISUAL BEHAVIOR (“a tongue-lashing”, “a dirty look”), AGGRESSIVE ANIMAL BEHAVIOR (“don’t snap at me!”).

As Kochalka’s art is highly cartoonish, his use of graphic symbols and simplified mimics may yield additional results in the study of conceptualizing anger. Kövecses (2002: 57) states that “cartoons [meaning comics] are (...) a rich source for the non-linguistic realization of metaphors. In them, conceptual metaphors are often depicted in a ‘literal’ way”. According to Tan (2001: 37), “[g]eneralizing over the genre, comic strip characters look like personifications of the basic emotions, comparable to emblematic personifications of the passions of the soul in seventeenth century literature and art”. Forceville (2005: 1) also claims that “the medium of comics may privilege aspects of ICMs that are less dominant, or even absent, in its linguistic manifestations” (again the view is just like that of visual rhetoricians).

Admittedly, the lists compiled by Kövecses seems exhaustive. The aim of the article is to see if Kochalka’s art adds more. It might be interesting to see, for example, if the most salient metaphor is the most frequently cited ANGER IS HEAT, or if the art favors a different domain.

#### 4. Corpus

“American Elf” is a daily autobiographical strip, originally published on the Internet from October 1998 to December 2012; strips analyzed in the article range from November 1998 to April 2010. The comic chronicles the everyday life of the author, his wife Amy and, eventually, their two young sons: Eli and Oliver. Kochalka openly shares his struggles with his serious anger management issues and admits to his emotional instability, which is another reason for choosing the comic for analysis.

#### 5. Method and presentation

The strips in Kochalka’s comic were scanned for angry situations. Visual signs of anger were noted and listed below, then compared to the ICMs of anger and the conceptual metaphors discussed in the introduction. Section 6 and items (a-j) are facial expression and physiological signs, Section 7 and items (k-n) are alterations in speech balloons, and Sections 8 and items (m-r) are strictly symbolic signs not observable in real life.

## 6. Pictorial signs of anger: face and body

In his classic work “The expression of the emotions in man and animals”, Darwin remarks: “As Louis XVI said, when surrounded by a fierce mob, ‘Am I afraid? Feel my pulse.’ So a man can intensely hate another, but until his bodily frame is affected, he cannot be said to be enraged” (2007: 239–240, originally published in 1872). Indeed, the effect of strong emotions on the body is widely represented in Kochalka’s art.

### (a) Wide mouth

Indicates yelling — stage 4 of anger, that is “loss of control”. Usually accompanied by a spray of saliva for additional emphasis (item b below).

### (b) Droplets

Droplets spraying out of a character’s mouth or head, representing something coming out of the mouth (or person) with a significant amount of energy: the metaphorical FLUID FROM A PRESSURIZED CONTAINER, or actual sweat or saliva from someone agitated? It can be both at the same time, however, how often do we witness a person actually spit while angrily yelling? Phrases like “he was foaming at the mouth”, operating on the basis of ANGER IS INSANITY, may be the verbal equivalent of such an exaggerated graphic sign. When a character is not currently speaking, a droplet evokes the connotation of insane frothing rather than actual spitting.

### (c) Frowning

Kochalka’s frowning can range from one eyebrow to a single wrinkle to a double or multiple wrinkle (wavy line across the forehead). Eyebrows are only visible when crucial for indicating emotions: surprise (both eyebrows raised), irony or disbelief (one eyebrow raised), sadness (inner corners of eyebrows angled upwards), and, of course, anger.

### (d) Crossed arms; pouting mouth

They picture barely contained internal pressure and the physically manifested effort of self to keep “the hot fluid inside the container”. More intense than frowning, they show the physical struggle of “keeping the container shut”, at the same time evoking ANGER IS AN OPPONENT IN A STRUGGLE (“he fought back his anger”). Wierzbicka (1999: 211) suggests: “(...) the message of the tightly closed lips is ‘I don’t want to say anything’ rather than ‘I can’t say anything’, and this is linked with the voluntary (almost deliberate) character of the gesture in question”. This group of signs points to the third, controlled stage of anger, where “self exerts a counterforce in an attempt to control anger” (Lakoff and Kövecses 1987:214).

(e) Clenched teeth

This sign may be interpreted in the same way as crossed arms and pouting. While when the teeth are well visible, it may evoke the metonymy ANGRY BEHAVIOR IS AGGRESSIVE ANIMAL BEHAVIOR, especially when accompanied by actual growling.

(f) Scrunched up eyes

Although logically they could be interpreted as indicating the controlled stage of anger just like the previous items, tightly closed eyes are used to illustrate stage 4 of anger, “loss of control”, as they accompany the wide mouth sign and signify loud yelling. Although it is an observable physical feature that people close their eyes when screaming from the top of their lungs, it is also rather uncommon and extreme to witness this in everyday life, just like it was the case with the spitting/foaming discussed in (b). So, like spitting, the tightly closed eyes sign may also operate on the basis of INSANE BEHAVIOR STANDS FOR ANGER.

(g) Flushed cheeks

In “American Elf”, a flushed face is used rarely, probably due to Kochalka’s aforementioned unnatural coloring style. So, when it does appear, it may mean that the anger is exceptionally intense. In one strip, James describes his anger as so fierce that he has to “run upstairs and read a book”, as he would shout at his son instead. The flush and the facial expression mean that although the cause is gone, the anger is still present because there was no retribution; James is doing a “slow burn”.

(h) Clenching hand; making a fist; tensing

Clenching hands can be seen in real life. They indicate frustration and possibly being ready or threatening to fight physically. The tensing of muscles resulting in physical shaking stands for ANGRY FRUSTRATED BEHAVIOR, an attempt of control, and also a metonymy: AGITATION STANDS FOR ANGER. Shaking is popularly indicated in comics by wavy lines parallel to the object, person or body part affected by the movement. As such, they are a classic example of what Kennedy (1982: 600, as quoted in Forceville, 2005:73) calls “pictorial runes”, that is “(...) pictorial devices which are metaphoric but which have no clear equivalent in language. (...) A pictorial rune is a graphic device used in a picture which is a modification of the literal depiction of an object, making some aspect of the object become easy to depict, that aspect of the object often being difficult for the literal depiction to convey.” Wavy lines used to indicate smell or heat are an example. However, just like droplets, the wavy lines used to indicate trembling



were not included in the pictogram section, as they are an exaggerated or additional portrayal of something actually perceivable (salivating, trembling) and not a symbol of internal emotional or mental phenomena.

(i) Pointing

This can very well be observed in real life arguments, used to convey the message “it is you who makes me angry”. Moreover, as it is a gesture considered rude in Western culture, pointing a finger at the offender may suggest intentional malice and an intention of creating a feeling of superiority for the experiencer, and so may actually be a form of revenge.

(j) Throwing and punching

Violent movements, like tossing and punching objects, as well as self-harm, all reflect VIOLENT FRUSTRATED BEHAVIOR STAND FOR ANGER, classically expressed verbally with such phrases as “she’s been slamming doors all morning” or “the loud music next door has got him climbing the walls” (Lakoff and Kövecses 1987: 204). When James throws down his coffee cup or punches his bed, it’s simply because of frustration. In another, the experiencer is his toddler throwing a piece



**Figure 1.** Self-harm, slamming. Strip date Dec 14, 2004.  
American Elf © James Kochalka

of banana he refuses to eat; in this case, the offender is an inanimate object, as is the case with young children. In a strip where James is angry at Amy and throws their dinner in the trash, the offender is a person, and although the retribution is effected on an inanimate object, it actually punishes the offender — and, coincidentally, unfortunately also the experiencer. This offers an addition to VIOLENT FRUSTRATED BEHAVIOR, both when considering the other examples given by Lakoff and Kövecses and looking at the corpus. It can be formulated as AUTO-DESTRUCTIVE BEHAVIOR STANDS FOR ANGER, the supporting verbal evidence of which is “he’s tearing his hair out” or “if one more thing goes wrong, I’ll start banging my head against the wall”.

An extreme example of that behavior can be seen in Fig. 1, where James hits himself in the face. Breaking the fridge door can also be considered self-harm if we treat one’s material possessions as a conceptual extension of the self. Again, all this also brings to mind ANGER IS INSANITY: in Western culture, self-harm is regarded as a sign of being mentally disturbed. When James punches his bed, it is just FRUSTRATED BEHAVIOR, but when he is punching the inside of his car, it can be interpreted as both VIOLENT FRUSTRATED BEHAVIOR and AUTO-DESTRUCTIVE BEHAVIOR, as punching a car is likely to cause more damage to the fist than to the car.

## 7. Pictorial signs of anger: speech balloon

Alternations within speech balloons, listed below in items (k-n), denote such features as word stress, tone, and volume of voice.

### (k) Underline

Kochalka underlines text to show emphasis in several ways: single line, double line, wave, or zigzag. The wave and the zigzag seem also to be used to convey a trembling voice, pointing to agitation and/or physical shaking.

### (l) Capitalization; larger font

Using capitalization or larger font to indicate shouting is consistent with the MORE OF FORM IS MORE OF CONTENT principle (Lakoff and Johnson 1980: 127). An intensification of the effect is achieved by the use of color, for example deep red text contrasting with the cool blue tones of the whole strip.

### (m) Altered speech balloon

Changing the shape or color of the default speech balloon occurs rarely. Just like with typological effects, it means a change in the tone or volume of the voice: flowers in the balloon traditionally indicate a sweet, soft tone, while a jagged, explosive



**Figure 2.** Altered speech balloon (icicles), frown, lightning bolt, underlines, punctuation. Strip date Feb 24, 2003. American Elf © James Kochalka

outline stands for screaming. In “American Elf”, the balloon’s tail can be jagged, the whole balloon may take on a specific shape, or it may be colored instead of its default white.

An example of an altered shape can be seen in Fig. 2: an “icicle balloon”, the typical cartoony depiction of one of the non-prototypical cases of anger, one which Lakoff and Kövecses call “cold anger” (1987: 214). It varies from the prototypical anger scenario by that “[self] puts so much effort into suppressing the anger that the temperature goes down, while internal pressure increases” (1987: 214). This type of anger supposedly suggests more danger than the prototypical case, as the experiencer does not let themselves explode and then regain mental equilibrium; the anger builds inside them instead, threatening the offender with a more damaging retribution later. The verbal examples of this metonymy would include “he gave me an icy stare” or “he spoke coldly/coolly”; graphically, a natural way to show it is with icicles.

Fig. 3 has the angry characters off-frame, therefore only featuring Kochalka’s typological signs of anger: a colored balloon, angry questions (“?!”), and jagged balloon tails. The color of the balloon has a precedent/connotation in the strip. As van Leeuwen (2005: 12) notes, “(...) it is possible for picture and text to ‘rhyme’



Figure 3. Altered speech balloon (color, tails). Strip date Dec 18, 2007.  
American Elf © James Kochalka

for instance through color similarity. This signals that, although separate, they nevertheless have some quality in common. What that quality is then depends on the color and its significance in the context”. As the title of the strip, “I AM INSANE”, is written in an acid yellow, the color may become a symbol of craziness, and its use in an angry word balloon conforms with the source domain INSANITY and the metaphor ANGER IS INSANITY.

The lighting-shaped, shaky speech balloon tails, with one of the signs of mental instability being shaking, can also point to that metaphor. Forceville (2005: 82) suggests that the motivation for a jagged tail is the connotation that “(...) angry persons speak ‘sharply’ rather than ‘smoothly’, that an ‘edge’ in somebody’s voice suggests irritation, and that a sharp rim in an object, as opposed to a smooth one, can hurt us”. With James’s signs of anger being just capitalization and eyebrow frowning, the guest characters are clearly shown as much more menacing and furious than him.

#### (n) Angry scribble

The pictogram labeled here as “angry scribble” is a sharp, jagged line inside a speech balloon. The first interpretation would be the depiction of actual frustrated or

angry nonverbal sound (growling or moaning), in which case it would be drawing from ANGRY BEHAVIOR IS AGGRESSIVE ANIMAL BEHAVIOR (“don’t snarl at me”, “he bit my head off”). The other possibility is ANGER IS INSANITY; insanity can make a person mumble unintelligibly and makes it impossible for them to think clearly.

## 8. Pictorial signs of anger: pictograms

Items (o-r) are signs which cannot be observed in real life, that is the most metaphorical ones.

### (o) Lightning bolt

The primary use of this pictogram are bolts shooting from an angry character’s eyes. This is a common way in comics to show an angry stare, and seems to be drawing from ANGER IS FIRE (“he breathed fire at me”), as it was earlier mentioned. Another traditional cartoony sign of an angry stare (not used by Kochalka) is daggers following the line of sight of an angry person, evoking THE OFFENDER IS AN OPPONENT IN A STRUGGLE. Both signs are then also based on a metaphor like AN ANGRY PERSON’S GAZE IS A DANGEROUS OBJECT (WEAPON); cf. the phrase “if looks could kill” or “his eyes shot bullets at me”.

Kövecses (2000: 21) also formulated ANGER IS A NATURAL FORCE (“it was a stormy meeting”). This may be the case as well, not to mention the general HOT FLUID IN A CONTAINER, with zigzags the sign of an explosion or emanating heat/energy.

### (p) Smoke

It indicates the stage after an outburst (explosion), but when the character is still angry, therefore when there was loss of control but no retribution (cf. “fuming”). Kochalka’s caption for a strip where he is carrying his bike on his shoulders can corroborate this interpretation: “Pissed off & cranky, I was angrily riding my bike (...). I wrecked my bike, freaked out & threw a tantrum. Half-calmed down & half still furious I carried my bike to the bike shop to get it fixed”. Although the retribution stage (“throwing a tantrum”) took place, the character is “half still furious”, hence the smoking head.

### (r) Lines and spirals

Lines radiating from a character stand for powerful outbursts of anger that Kochalka himself captions as “sudden flashes of rage” or “flash feelings”: once again, FIRE or HOT FLUID IN A CONTAINER. The lines/explosion sign is popular in Japanese manga. Cf. Shinohara and Matsunaka (2009: 277–278): “Whether

it is temperature or voice, emission of some kind of energy seems to be expressed by these radial lines”.

Fig. 1 back in item (j) is an excellent example of many different pictograms discussed in this subsection. (Note: the stars are not a sign of anger, but a traditional way of showing physical pain.) As the strip’s title is “The spiral of despair”, the dark vortexes around James are metaphorical depictions of just that: despair, or simply stress. Assuming that stress is a type of fear, we can conclude that the spirals can be based on conceptual metaphors like FEAR IS A NATURAL FORCE (“she was engulfed by panic”, “he was flooded with fear”) or FEAR IS INSANITY (thoughts twisted and whirring, rending the experiencer unable to calm down or concentrate).

## 9. Conclusions

The pictorial signs of anger formed a list of as many as seventeen items and used almost all anger metaphors formulated by Kövecses. However, while ANGER IS THE HEAT OF A FLUID IN A CONTAINER is a popular metaphor in language, the most salient one in Kochalka’s art is rather ANGER IS INSANITY.

Represented along with FRUSTRATED BEHAVIOR, the non-prototypical model of anger displayed the most was frustrated anger. Other non-prototypical models represented visually was the slow burn and the exaggerated response. ANGER IS HEAT/FIRE is also quite noticeable.

Finally, two additions were made to the list of anger metaphors and metonymies compiled by Kövecses, namely the metonymy VIOLENT AUTO-DESTRUCTIVE BEHAVIOR STANDS FOR ANGER and AN ANGRY PERSON’S GAZE IS A DANGEROUS OBJECT (WEAPON).

## Bibliography

- Darwin, Charles (2007) *The expression of the emotions in man and animals*. New York, Filiquarian.
- Forceville, Charles (2005) “Visual representations of the idealized cognitive model of *anger* in the Asterix album *La Zizanie*”. *Journal of Pragmatics* 37, pp. 69–88.
- Foss, Sonja K. (2004) “Framing the Study of Visual Rhetoric: Toward a Transformation of Rhetorical Theory”. In: *Defining Visual Rhetorics*, eds. Charles A. Hill and Marguerite H. Helmers, Mahwah, Lawrence Erlbaum, pp. 303–313.
- Foss, Sonja K. (2005) “Theory of Visual Rhetoric”. In: *Handbook of Visual Communication: Theory, Methods, and Media*, eds. Ken Smith, Sandra Moriarty, Gretchen Barbatsis, and Keith Kenney. Mahwah, Lawrence Erlbaum, pp. 141–52.
- Kennedy, John M. (1982) “Metaphor in pictures”. *Perception* 11, pp. 589–605.
- Kochalka, James (1998–2012) *American Elf Supersite* <http://americanelf.com> [access: 04.05.2010]
- Kövecses, Zoltán (1986) *Metaphors of Anger, Pride and Love*. Amsterdam/Philadelphia, John Benjamins Publishing Company.
- Kövecses, Zoltán (2000) “The concept of anger: universal or culture specific?”. *Psychopathology* 33, pp. 159–170.

- Kövecses, Zoltán (2002) *Metaphor: a practical introduction*. New York, Oxford University Press.
- Lakoff, George and Johnson, Mark (2003, originally published in 1980) *Metaphors We Live By*. Chicago, University of Chicago Press.
- Lakoff, George and Kövecses, Zoltán (1987) “The Cognitive Model of Anger Inherent in American English”. In: *Cultural Models in Language and Thought*, eds. Dorothy Holland and Naomi Quinn, Cambridge, Cambridge University Press, pp. 195–221.
- Plutchik, Robert (1991) *The emotions*. University Press of America.
- Shinohara, Kazuko and Matsunaka, Yoshihiro (2009) “Pictorial metaphors of emotion in Japanese comics”. In: *Multimodal Metaphor*, eds. Charles Forceville and Eduardo Urios-Aparisi. Berlin, Mouton de Gruyter, pp. 265–293
- Tan, Ed S. (2001) “The telling face in comic strip and graphic novel”. In: *The Graphic Novel*, ed. Jan Baetens. Leuven: Leuven University Press, pp. 31–46.
- Richards, Ivor Armstrong (1965) *The Philosophy of Rhetoric*. Oxford, Oxford University Press (first published in 1936).
- Sloan, Thomas O., Gregg, Richard B., Nilson, Thomas R., Rein, Irving J., Simons, Herbert W., Stelzner, Herman G., & Zacharias, Donald W. (1971). “Report of the Committee on the Advancement and Refinement of Rhetorical Criticism”. In: *The prospect of rhetoric: Report of the National Visual Rhetoric Scholarship*, eds. Lloyd Bitzer & Edwin Black. Englewood Cliffs, Prentice-Hall, pp. 220–227.
- Wierzbicka, Anna (1996) *Semantics: primes and universals*. New York, Oxford University Press.
- Van Leeuwen, Theo (2005) *Introducing Social Semiotics*. New York, Routledge.





## RECENZJE, SPRAWOZDANIA / REVIEWS, PROCEEDINGS

**Retoryka i TV — Barbara Sobczak, *Retoryka telewizji*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2018, 294 s.**

**Barbara Sobczak, *Rhetoric of TV*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2018, 294 s.**

Rev. by Krzysztof Grzegorzewski

ID: 0000-0001-6862-1290

krzysztof.grzegorzewski@vp.pl

Katedra Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej

Wydziału Filologicznego UŁ

Książka Barbary Sobczak jest bodaj pierwszą w Polsce rozprawą podejmującą w sposób kompleksowy i wieloaspektowy zagadnienie retoryki telewizji — przy czym na tle innych publikacji o tej tematyce jawi się jako rzecz bez wątpienia oryginalna. Poznańska badaczka zaczyna swoje rozważania od pytania, czy warto jeszcze w dobie Internetu i nowych mediów pisać o telewizji — i na to pytanie wypada odpowiedzieć twierdząco: warto i trzeba, bowiem telewizja bezdyskusyjnie utrzymuje swoją wysoką pozycję w komunikacji masowej i (niezależnie od technologicznych przeobrażeń) wciąż zachowuje przemożny wpływ na jakość i charakter tej komunikacji, a nawet — nie bójmy się tego stwierdzenia — na kształtowanie wartości i potrzeb społecznych. Dlatego właśnie trzeba o niej pisać w sposób szeroki, wieloaspektowy. Zatem Autorka proponuje analizę z perspektywy medioznawczej, komunikatywistycznej, genologicznej, ale także socjologicznej i psychologicznej.

Wykorzystane w rozprawie narzędzia retorycznej analizy tekstu pozwalają czytelnikowi uchwycić i zrozumieć *modus operandi* nadawców telewizyjnych w komunikacji z masowym odbiorcą, komunikacji nastawionej przecież na szeroko rozumianą perswazję. Telewizja okazuje się retoryczna jako podmiot na rynku medialnym, jako medium, jako zwarta propozycja programowa/strumieniowa w całości (a także wielość takich propozycji), wreszcie jako producent poszczególnych formatów programowych albo nawet nadawcy poszczególnych tekstów i pojedynczych komunikatów w obrębie danego programu, tak werbalnych, jak dźwiękowych i wizualnych. W tę retoryczność czytelnik jest wprowadzany systematycznie, konsekwentnie i po kolei: od retorycznego modelu telewizji, przez problematykę ethosu nadawcy (którego można traktować — nie waham się użyć tego określenia — jako podmiot retoryczny), wreszcie przez tekst oraz jego treściowe i audiowizualne uwarunkowania, aż po charakterystykę konkretnych komunikatów w obrębie

programów, celnie ilustrowanych przykładami. Klasyfikowanie tej retoryczności oparte jest na solidnej podstawie retoryki klasycznej (arystoteleskiej, kwintylińskiej), niemniej ani przez moment nie zapomina Autorka o miejscu odbiorcy we współczesnej medialnej rzeczywistości, uwzględniając socjologiczno-psychologiczne aspekty odbioru telewizji i poszczególnych programów.

Właściwie największym problemem każdego badacza mediów i komunikacji społecznej jest odpowiedź na pytanie, jakie są rzeczywiste efekty działań nadawcy. Zdaniem Autorki, pozostają one nieprzeniknione (zob. s. 190), niemniej nadawca telewizyjny zawsze dokonuje projekcji swojego idealnego widza, starając się możliwie dokładnie (zwłaszcza w dobie strumieniowania, mozaikowości, rozdrobnienia przekazów medialnych) sprofilować pod niego swoją ofertę programową. Idzie właśnie o tę intencjonalność — i można pokusić się o stwierdzenie, że nie ma lepszych narzędzi do ich zbadania, niż narzędzia retoryczne. Książka Barbary Sobczak tę tezę bezdyskusyjnie udowadnia, i to w każdym aspekcie: niezależnie od tego, czy Autorka zajmuje się retorycznością audiowizualną przekazów telewizyjnych, czy bada konsekwencje obecności samego medium w komunikacji, czy w końcu opisuje użycie języka, stylu wypowiedzi i konkretnych chwytów retorycznych w tekstach telewizyjnych. Retoryczność zaznacza się nawet w treściowym kształtowaniu przekazów (zwłaszcza informacyjnych), w zjawiskach dramatyzacji, personalizacji, emocjonalizacji i symplifikacji.

*Retoryka telewizji* jest lekturą niebłahą, a przez to od czytelnika wymagającą intelektualnie. Świadczy o tym choćby mnogość źródeł bibliograficznych, z taką trafnością przez Autorkę cytowanych, ale także ich różnorodność. Trzonem bibliografii są pozycje szeroko o retoryce — od klasycznych przed nowoczesne prace badaczy europejskich, amerykańskich, kanadyjskich. Na drugim biegunie znajdują się pozycje o mediach i komunikacji społecznej, z jednej strony klasyfikacyjne i syntetyczne, z drugiej — traktujące o filozofii mediów (nie tylko telewizji). Przestrzeń między tymi biegunami wypełniają opracowania z dziedziny komunikacji społecznej, perswazji i manipulacji, filozofii, psychologii, socjologii, niekiedy nawet estetyki i języka. Autorka stworzyła z nich strukturę o niezwykle gęstym splocie, przy tym bardzo spójną wewnątrznie (w poruszaniu się po niej pomagają wewnętrzne odsyłacze).

Takie podejście wymagało niezwykle dużych nakładów pracy i czasu. Bez wątplenia było warto — książka jest nieocenioną inspiracją do dalszych badań nad telewizją: także badań skoncentrowanych nawet na bardzo z pozoru drobnych i szczegółowych zagadnieniach. Być może cennym nawiązaniem do *Retoryki telewizji* byłaby jakaś wydana w przyszłości publikacja traktująca np. o przeobrażeniach retoryki telewizji w sytuacji dramatycznej bez precedensu i o niespotykanej dotąd skali. Badacze, którzy np. posiadają w swoich domowych archiwach zarejestrowane przekazy telewizyjne z okresu katastrofy smoleńskiej, po lekturze tej

książki nie mogą nie zauważyć, że całkowita zmiana sposobu i charakteru nadawania i tworzenia przekazów telewizyjnych ma charakter właśnie retoryczny. I takimi narzędziami warto ją zbadać.

Książka Barbary Sobczak jest wreszcie dowodem na uniwersalność retoryki, jako faktycznie istniejącej metodologii nauk humanistycznych. Jeśli retorykę rozumieć — jak proponuje to J.Z. Lichański — jako skończoną liczbę narzędzi do generowania nieskończonej liczby tekstów (dodajmy: w celach zawsze perswazyjnych, jakkolwiek by definiować perswazję), to jasne się staje, że odmawianie retoryce prawa do bycia nauką jest co najmniej błędem, jeśli nie oszustwem intelektualnym.

Nie dziwię się przy tym, że Autorka tak starannie unika uwag o charakterze polityczno-ideologicznym w odniesieniu do telewizji. Dyskusje o mediach i jakości przekazów telewizyjnych — także te prowadzone przez uczestników z tytułami naukowymi — są wyraźnie zabarwione ideologicznie, zwłaszcza w sytuacji, w jakiej znalazły się media publiczne po roku 2015. W książce *Retoryka telewizji* nie ma jednak żadnych uwag o retoryce programów politycznych, o propagandzie politycznej czy problemie wykorzystywania telewizji w służbie władzy i polityki. I dobrze — książka powstała w zupełnie innym celu. Autorka ocenia fenomen współczesnej telewizji obiektywnie, spokojnie, dokładnie, syntetycznie — *sine ira et studio*. To właśnie przesądza o wyjątkowej jakości tej lektury.

**Krystyna Płachcińska, „Swój urząd czynić”: profil obywatelski twórczości Jana Kochanowskiego, Wyd. Nauk. Uniw. Łódzkiego, Łódź 2018 [Analecta Literackie I Językowe, t. VIII]**

**Krystyna Płachcińska, „Swój urząd czynić” („Your service done”): civic profile of Jan Kochanowski’s work, Wyd. Nauk. Uniw. Łódzkiego, Łódź 2018**

Rev. by Jakub Z. Lichański

ID: 0000-0002-1943-5069

Pracownia Badań Historii i Teorii Retoryki

Uniwersytet Warszawski

Praca Krystyny Płachcińskiej to, jak pisze Autorka we wstępie (ibidem, 8):

[...] przyjrzenie się naukowej refleksji nad tym właśnie „zaangażowanym” fragmentem dorobku Kochanowskiego, zebranie jej, by zrozumieć, co tak naprawdę na ten temat wiemy i czego się domyślamy po trzydziestu latach [...].

Książka w pełni to zadanie realizuje, a przy okazji niejako ukazuje, w toku szalenie inspirujących analiz, jak narzędzia retoryki pozwalają odkryć w tej, wydawałoby się, doskonale znanej twórczości, miejsca, które wskazują dobitnie na właśnie *profil obywatelski twórczości* poety czarnoleskiego.

Materiał zawarła badaczka w sześciu rozdziałach, których tytuły zwalniają mnie z ich szczegółowego omawiania. Rozdział pierwszy *Pojęcie obywatela Rzeczypospolitej w XVI wieku* dotyka problemu pozornie prostego. Autorka interesująco omawia te zagadnienie i wskazuje — jakże słusznie — iż szlachectwo posiadało dwa składniki: urodzenie i cnotę<sup>1</sup>. Problem zaś idei szlachectwa, ale w kontekście prawno-ustrojowym, na który autorka zwraca uwagę, warto by uzupełnić o uwagi choćby Konstantego Grzybowskiemu<sup>2</sup>. Rozdział drugi *U boku Piotra Myszkowskiego — kształtowanie ideologii konserwatywnej* omawia okres współpracy z tym wybitnym mężem stanu. Rozdział trzeci *Drugie bezkrólewie — demokracja zdyskredytowana: „korona na słupie”* pokazuje dość krytyczne podejście poety do problematyki elekcji: zapewne wpływ Myszkowskiego, co podkreśla Autorka, był tu podstawą dla takich sądów. Rozdział czwarty *Odprawa posłów greckich — prawo i król versus demagogia* omawia ukrytą treść polityczną tego dramatu wskazując, słusznie, iż to „nie obraz a przestroga” (ibidem, 139). Cenne są uwagi dotyczące *Orfeusza sarmackiego*; na marginesie dodam, iż bodaj chyba tylko w gdyńskim przedstawieniu z 1984 roku tekst ten został ze sceny przypominany! Rozdział piąty *W kręgu Jana Zamojskiego — wizerunki: między panegiryzmem a parenezą* omawia tę część twórczości poety czarnoleskiego, która wiąże się z okresem związków poety z kanclerzem.

Rozdział szósty *Leksyka poety konotująca postawę obywatela Rzeczypospolitej* to podsumowanie studium, które przynosi rozważania nt. leksyki. Jak sądzę uwaga zamykająca ten rozdział jest niezwykle trafna (ibidem, 196):

Leksyka Kochanowskiego, odzwierciedlająca, jak widać, jego poglądy, dokładnie potwierdza myśli, jakie wydobywamy z utworów poety. Zgoda, porządek, wolność — to pojęcia funkcjonujące synergicznie, elementy jednej całości.

W zakończeniu studium Autorka wskazuje, iż filozofia i retoryka: pierwsza z nich, jak trafnie zauważa badaczka, pozwalała swobodnie przypominać o pewnych trwałych wartościach (aksjologia), druga — dzięki „gotowym narzędziom wypowiedzi” (*poesia docta*) pozwalała na tworzenie swoistego alibi i chowania się za konwencją gatunku. W sumie otrzymaliśmy bardzo interesującą i ważną pracę, która zasługuje na daleko pełniejsze omówienie, niż niniejsza nota.

<sup>1</sup> Wskazywał na to m.in. Łukasz Górnicki w *Dworzaniu polskim*, co szczegółowo omówiłem w studium *Łukasz Górnicki — Sarmacki Castiglione* (1998).

<sup>2</sup> Problem ten, wraz z przeglądem stanu badań, przedstawiłem w studium: *Idea szlachectwa w I Rzeczypospolitej. Wokół książki Sławomira Baczewskiego*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego” nowej serii t. 10 (21), 2011, s. 123–133.

**„Retoryka a komunikacja. Jak używamy i nadużywamy zasad *ars rhetorica*?”  
— sprawozdanie z konferencji**  
**„Rhetorik und Kommunikation. Zum Gebrauch und Missbrauch der *Ars-Rhetorica*-Regeln“. Konferenzbericht**

Rev. by Artur Tworek  
ID 0000–0003–0975–9358  
Instytut Filologii Germańskiej  
Uniwersytet Wrocławski

Am 18.–19. Oktober 2018 fand an der Universität Wrocław die vom Institut für Germanistik, veranstaltete wissenschaftliche Konferenz „Rhetorik und Kommunikation. Zum Gebrauch und Missbrauch der *Ars-Rhetorica*-Regeln“ statt. Zum Ziel des interdisziplinären Forschungsvorhabens wurde eine Plattform für die wissenschaftliche Auseinandersetzung mit dem Rhetorikphänomen aus der gegenwärtigen Perspektive anzubieten. Das Verhältnis zwischen der Rhetorik und der Kommunikation scheint einerseits ganz selbstverständlich zu sein, andererseits ist seine Dynamik so intensiv, dass immer neuere theoretische Ansätze entwickelt und formuliert sowie empirische Zugriffe realisiert werden, die möglichst ausführlich von mehreren Standpunkten her auszudiskutieren sind. An der Konferenz nahmen 35 Referenten aus elf wissenschaftlichen Institutionen, vor allem polnischen Universitäten und Hochschulen (darunter auch Hochschule Zittau/Görlitz) teil. Es wurden vier Plenarvorträge gehalten und anschließend wurde in sechs thematischen Sektionen getagt. Die Konferenzsprachen waren Polnisch und Deutsch. Die inhaltlichen Grundlagen der Tagung konnten der Eröffnungsrede von Jakub Lichański entnommen werden: Wesen der Relation Rhetorik–Kommunikation, gegenwärtiger Gebrauch der Rhetorik, effektive Verwendung rhetorischer Mittel. Des Weiteren wurden auch u. a. Funktionen der Rhetorik in der Politik, rhetorische Textmuster bei Luther, Rhetorik des Visuellen und des Nonverbalen, sprachstrukturelle und phonetisch-prosodische Mittel des rhetorischen Ausdrucks, Rhetorik in bestimmten Textsorten und in den einzelnen Medien, Methodologie und Philosophie der Rhetorik thematisiert.

W dniach 18–19 października 2018 r. na Uniwersytecie Wrocławskim odbyła się zorganizowana przez Zakład Języka Niemieckiego Instytutu Filologii Germańskiej przy współpracy Instytutu Studiów Klasycznych, Śródziemnomorskich i Orientalnych konferencja naukowa „Retoryka a komunikacja. Jak używamy i nadużywamy zasad *ars rhetorica*?”, nad którą patronat honorowy objęło Polskie Towarzystwo Retoryczne.

W zamierzeniu organizatorów celem tego interdyscyplinarnego projektu naukowego, było odniesienie się do po części potocznych, ale także pojawiających się w dyskursie naukowym mniemań dotyczących retoryki, jej natury, zadań i metod. Podjęto więc próbę określenia i opisanie tych sfer komunikacji, w których obecność retoryki jest oczywista, nieoczywista czy zaledwie przeczuwana. Jako swoisty punkt wyjścia przyjęto bowiem założenie, że sztuka retoryczna i teoria komunikacji, które badają i opisują naturalne zasady tworzenia relacji międzyludzkich, wzajemnie się warunkują, że istnieje między nimi szczególny, naturalny związek oparty na założeniu intencjonalności działań człowieka jako twórcy kultury i struktur społecznych. Różnym metodologicznie analizom naukowym poddano więc możliwości i sposoby wykorzystania narzędzi perswazyjnych sztuki retorycznej, którymi dysponujemy w sposób świadomy lub nieświadomy a także zgodny lub sprzeczny z zasadami opisanymi przez mistrzów *ars rhetorica*. Pozwoliło to podkreślić aktualność i żywotność retoryki, wynikającą z jej zakorzenienia w naturze człowieka jako istoty świadomie kształtującej warunki swojej egzystencji. Różnorodność tej natury zaś otwiera możliwość ale także konieczność refleksji wywodzących się z różnych dziedzin, dyscyplin i specjalności naukowych — stąd wspomniany już interdyscyplinarny charakter konferencji.

Dwa dni obrad zgromadziły we Wrocławiu 35 referentów reprezentujących 11 instytucji naukowych: uniwersytety (Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie, Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytet Opolski, Uniwersytet Śląski, Uniwersytet Warszawski i Uniwersytet Wrocławski), szkoły wyższe (Dolnośląska Szkoła Wyższa we Wrocławiu, Hochschule Zittau/Görlitz) oraz wrocławski Ośrodek „Pamięć i Przyszłość”. Wygłoszono 4 wykłady plenarne i obradowano w sześciu sekcjach tematycznych. Językami wystąpień były polski i niemiecki. Wśród referentów znaleźli się przedstawiciele różnych specjalności filologicznych, a także reprezentanci takich dyscyplin nauki jak filozofia, historia, matematyka, pedagogika. Szczególnie wart nadmienienia jest także fakt, że obok uznanych profesorów swoje referaty prezentowali również młodszy adepci nauki, w tym wielu doktorantów.

Obrady otworzył **Jakub Lichański** wykładem *Retoryka — w poszukiwaniu najlepszej formy komunikacji*. Odniósł się w nim do najistotniejszych zagadnień stawianych jako cel konferencji, przede wszystkim do istoty relacji między retoryką a komunikacją, aktualności retoryki i sposobów efektywnego posługiwania się nią. Kolejny plenarysta, **Andrzej Kisielewicz**, zwrócił zaś uwagę na współczesną cechę politycznej debaty publicznej, jaką jest kreowanie — również za pomocą środków retorycznych — zupełnie różnych przedstawień tej samej rzeczywistości, mogące prowadzić do istotnego kryzysu demokracji.

Aspekt wykorzystywania retoryki jako narzędzia do osiągnięcia celów politycznych stał się tematem także wielu innych referatów, w których prezentowano zarówno szersze mechanizmy i tendencje w komunikacji politycznej, jak i pojedyncze zjawiska ją charakteryzujące. **Cyprian Mielczarski** poddał analizie zagadnienie tzw. kłamstwa politycznego. Odnosząc się do poglądów Platona i Arystotelesa oraz Arendt i Derridy przyjrzał się funkcjonowaniu tego fenomenu w warunkach totalitarnych i demokratycznych. **Dorota Garbicz** zajęła się zaś poprawnością polityczną, jako szczególną odmianą arystotelesowskiej zasady stosowności. Komunikacja polityczna, jako przykład wtórnej oralności wykorzystującej w nowych formach tradycyjne środki retoryczne była natomiast tematem, który podjęła **Anna Maj**. Pytanie, jakimi środkami bądź strategiami retorycznymi posługują się współcześni politycy uznawani za populistów, postawiła sobie **Katarzyna Molek-Kozakowska**. Historyczną perspektywę zaproponował z kolei **Piotr Osiński**, który przedstawił rolę, jaką przypisywał retoryce Plutarch. **Marcin Poprawa** zajął się szczegółową analizą cech komunikacyjnych oraz stylistycznych (w tym retorycznych) w polskich odezwach politycznych z okresu drugiej wojny światowej. **Kacper Andrychowski** zilustrował zaś mechanizm używania tzw. ideografów we współczesnych polskich przemówieniach politycznych. Językowe środki wartościujące służące etykietowaniu w aktualnym polskim dyskursie politycznym były tematem wystąpienia **Mariusza Jakosza**.

W dwóch wystąpieniach referenci odnieśli się do postaci historycznych ulokowanych w sferze religijnej. **Marek Kosendiak** zilustrował, jak św. Paweł z Tarsu realizuje w Pierwszym Liście do Koryntian strategię perswazyjną, finezyjnie wykorzystując zasady retoryki klasycznej. **Sebastian Seyferth** zajął się natomiast językowymi środkami retorycznymi na poziomie budowy tekstu w pismach Martina Luthra. Badacz doszedł do wniosku, że o ile Luthra słusznie określa się jako geniusza językowego, to jego zabiegi retoryczne nie są oryginalne i wykazują typowe cechy ówczesnej niemieczyny, spotykane często u innych autorów.

Najczęściej podejmowanym tematem, choć z racji swojej istoty mocno różnorodnym, były związki retoryki z procesem szeroko rozumianej komunikacji. Mimo owej różnorodności z zaprezentowanych wystąpień wyłania się etymologicznie prymarne, fundamentalne rozumienie zjawiska komunikacji jako tworzenia wspólnoty i w dalszych fazach podtrzymywania relacji międzyludzkich. W akcie komunikacji odbiorca aktywizując swoje zmysły postrzega wysyłane bodźce, także lub przede wszystkim te, wysyłane przez świadomego nadawcę. Należą do nich między innymi wizualnie postrzegane detale architektoniczne budynków w przestrzeni publicznej. **Agata Gwizd-Leszczynska** wykazała, że takie detale przekazują dzięki swojej symbolice także treści społeczne, stając się częścią składową kompleksowych nurtów ideowych a do ich konstruowania wykorzystywana jest retoryka. Sygnały wizualne w postaci gestykulacji będącej główną

częścią kompleksu niewerbalnego, towarzyszącego aktom ustnej komunikacji językowej były tematem wystąpienia **Anety Załazińskiej**. Badaczka analizowała perswazyjność gestykulacji jako mechanizmu oddziaływania na odbiorcę i sposoby jej percepcji. Problematyka ta pojawiła się również w referacie **Beaty Drabik** jako jeden z elementów współkształtujących identyfikację mówcy z odbiorcą. Taka wielopłaszczyznowa identyfikacja — uzyskiwana także dzięki retoryce — jest jednym z warunków skuteczności komunikacji interpersonalnej. Intencjom komunikacyjnym nadawcy i ich wspieraniu poprzez skuteczne posługiwanie się zasadami sztuki retorycznej nie tylko z punktu widzenia lingwistycznego, lecz także kulturowego i socjologicznego poświęciła swój referat **Danuta Pytel-Pandey**. Wśród owych intencji komunikacyjnych znajdują się też grzeczność i agresja w odniesieniu do odbiorcy, pozostające w stosunku do siebie w relacjach silnego powiązania na poziomie doboru i wykorzystania określonych form językowych, co wykazała w swoim wystąpieniu **Joanna Szczęk**. W kolejnych dwóch referatach dokonano analiz aktu komunikacji uszczegółowionych w konkretnych konsytuacjach komunikacyjnych. **Agnieszka Libura** zajęła się wykładem akademickim, gatunkiem w ostatnich latach ewoluującym formalnie z coraz bardziej rozmytymi granicami i wyraźnie manifestowanym centrum. Badaczka przeprowadziła także analizę sposobów argumentowania (z uwzględnieniem *ars rhetorica*) autorów protestów przeciwko gościnnym wykładom na polskich uczelniach. **Marcelina Kałasznik** zbadała użycie środków retorycznych w kształtowaniu pozytywnych relacji w ramach komunikacji lekarz–pacjent, na podstawie ocen dotyczących sposobów komunikowania lekarza z pacjentem formułowanych przez pacjentów na portalach internetowych.

Konkretne jednostki określonych podsystemów języka stanowiły przedmiot analiz zaprezentowany w kilku kolejnych referatach. **Anna Rogala** zajęła się pragmatyczną funkcją perswazji realizowaną w tekstach publicystycznych oraz potocznych przez operatory argumentacyjne, czyli jednostki leksykalne służące do wzmocnienia argumentacyjno-perswazyjnego danego tekstu, co w efekcie zwiększa wiarygodność jego przekazu. Semantyczne funkcje danych liczbowych realizowane są za pomocą różnych jednostek leksykalnych (nie tylko liczebników) przy wykorzystaniu różnych form ich manifestacji (np. grafiki). **Ewa Modrzejewska** wskazała na potencjał perswazyjny pozornie obiektywnych danych ilościowych, postulując nadanie im większej rangi dydaktycznej. W licznych podręcznikach i poradnikach poświęconych retoryce ukazujących się w wielu miejscach świata formułowane są stereotypowe i nierzadko wręcz nieprawdziwe rady dotyczące fonetycznego konstruowania naszych wypowiedzi, dzięki którym podobno można skuteczniej komunikować. Na rzeczywiste fonetyczne środki retorycznego kształtowania tekstów mówionych zwróciło uwagę dwoje referentów. **Aleksandra Molenda** zajęła się zjawiskiem wydłużania artykulacji pojedynczych



głosek o różnym statusie fonologicznym w językach niemieckim, polskim i włoskim, ilustrując retoryczną funkcję intensyfikacji ważności informacyjnej leksemów lub fraz, w których takie zjawisko zastosowano i wskazując jednocześnie na jego ponadjęzykowy charakter. Taki sam charakter posiadają też zjawiska intonacyjne w postaci suprasegmentalnych i prozodycznych akcentów. **Artur Tworek** wskazał, że przesuwanie pierwszego z nich mimo stałych reguł jego występowania w każdym z języków oraz konsytuacyjnie i/lub idiolektalnie motywowane dystrybuowanie drugiego z nich w zależności od potrzeb komunikacyjnych, stanowią uniwersalny retoryczny środek optymalizacji przekazu informacji w tekście mówionym, co zilustrowano przykładami niemieckimi i polskimi.

Tematem wielu referatów było także wykorzystanie narzędzi retorycznych do kształtowania określonych gatunków i rodzajów tekstów w zależności od medium, w którym występują. **Julia Legomska** wykazała zróżnicowanie strategii perswadowania i zabiegów retorycznych w zależności od typu czasopisma dla rodziców, ilustrując to na przykładach poradników, czasopism lifestylowych, magazynów kulturalnych i katolickiego magazynu formacyjnego. **Grażyna Strzelecka** przeanalizowała retoryczną funkcję metafor w specjalistycznej niemieckiej prasie ekonomicznej z końca XX w. **Agnieszka Szurek** zajęła się wydawanymi lokalnie folderami, informatorami itp. o podwarszawskich miejscowościach, analizując z perspektywy retorycznej stosowane w tych tekstach strategie argumentacyjne budujące pozytywny obraz tychże miejscowości. **Elżbieta Pawlak-Hejno** wykazała stosowanie reguł klasycznej retoryki w internetowych tekstach o charakterze marketingowym, konstruowanych wprawdzie na wzór konwersacji lecz uwzględniających elementy rozpoznawane przez wyszukiwarki internetowe. **Leszek Będkowski** swoim referacie poświęcił uwagę na niezgodne z etycznymi zasadami stosowanie retoryki we współczesnych tekstach medialnych na przykładzie teledysku do piosenki „Pismo”. **Rafał Jakiel** zajął się retoryczną analizą popkulturomów jako jednostek znaczących w komunikatach zawartych w utworach masowych oraz w tekstach je promujących.

Szczególnie warte podkreślenia są podjęte próby dywagacji metodologicznych, precyzujących obszar współczesnej retoryki oraz wskazujących na relację między nią a teoriami dyscyplin pokrewnych. **Agnieszka Budzyńska-Daca** podjęła temat genologii retorycznej i wskazała na wymiar czasowo-przestrzenny wybranych gatunków medialnych: *genus deliberativum*, *genus iudiciale* oraz *genus demonstrativum*. **Anna Bendrat** zestawiała definicje metafory z punktu widzenia retoryki i językoznawstwa kognitywnego oraz zaprezentowała związaną z nimi koncepcję ucieleśnienia z perspektywy enaktywizmu i intersubiektywności. **Piotr Lewiński** uznawszy, że retoryka i psychologia społeczna jako dwie dziedziny zajmujące się wywieraniem wpływu na ludzi są ze sobą powiązane, postawił pytanie o relacje między nimi i o ewentualne prawo nazywania psychologii społecznej retoryką empiryczną.

W trzech wystąpieniach retoryka została powiązana w sposób filozoficzny z pojęciami (lub tylko terminami?) o fundamentalnym znaczeniu etyczno-kulturowym. Są to: autorytet, szczerłość i prawda. **Iwona Bartoszewicz** wskazała różne sposoby definiowania autorytetu i wynikające z nich funkcje i właściwości retoryczne, argumentacyjne, perswazyjne. Zauważyła też, że ich konkretny wymiar zależny jest od roli i wartości przypisywanej autorytetowi w zależności od kontekstu w jakim został opisany. **Leszek Kleszcz** przedstawił szczerłość — czyli przeciwieństwo obłudy, pozoru, udawania — jako pojęcie na przestrzeni dziejów wielokrotnie wykorzystywane w ramach retoryki, od czasów antycznych począwszy, przez Machiavellego i Rousseau do Marksa, Nietschego i Freuda. Retoryka szczerłości odwołuje się zaś do prawdy, której poświęciła swój wykład **Iwona Alechnowicz-Skrzypek**. Zwróciła w nim uwagę na malejącą współcześnie wagę i rolę prawdy, co przypisuje się procesom demokratyzacji Internetu, choć o zjawisku tym pisano już na przełomie XIX i XX w. Badaczka broniła jednak tezy, „że prawda nie przestanie być ważna, bo bez niej zagrożone są podstawy życia społecznego”.

Wstrzymując się w tym miejscu od niezręcznej oceny jakościowej wrocławskiej konferencji wypada zwrócić uwagę, że była ona rzadką okazją do oficjalnych i kularowych rozmów, wymiany myśli i wzajemnych inspiracji między reprezentantami różnych specjalności naukowych, wykraczających nie tylko poza samą filologię — macierzystą specjalność organizatorów konferencji — ale także poza standardowe paradygmaty humanistyki. To wspólne poszukiwanie śladów żywej obecności ciągle młodej i atrakcyjnej Królowej Sztuk było na tyle efektywne, by w przyszłości dalej szukać podobnych forów do naukowej dyskusji o retoryce, o jej stałych, a w części dynamicznie zmieniających się funkcjach, roli i formach we współczesnym, tak intensywnie komunikującym świecie.

## WNIOSEK WS. RETORYKI JAKO SUBDYSCYPLINY W NAUKACH HUMANISTYCZNYCH I SPOŁECZNYCH

### AN PROPOSAL FOR THE IDENTIFYING OF RHETORIC AS A SUB-DISCIPLINE IN THE HUMANITIES AND SOCIAL SCIENCES

Redakcja FORUM ARTIS RHETORICAE w pełni popiera poniższe pismo, które środowisko związane z badaniami retorycznymi, pragnie wysłać do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, jak i do Narodowego Centrum Nauki. Nasze pismo, które powstało aby integrować badaczy z różnych ośrodków tj. szkół średnich i uniwersytetów, wyraża jednocześnie niepełną nadzieję, iż poniższy wniosek będzie pozytywnie rozpatrzony.

The FORUM ARTIS RHETORICAE editorial team fully supports the following letter, which the environment related to rhetorical research, wants to send to the Ministry of Science and Higher Education, as well as to the National Science Center. Our quarterly, which was established to integrate researchers from various centers i.e. high schools and universities, at the same time expresses unconcerned hope that the following proposal will be positively considered.

#### RETORYKA JAKO SUBDYSCYPLINA

Reforma szkolnictwa wyższego budzi zarówno nadzieje na podniesienie poziomu polskiej nauki na arenie międzynarodowej, jak i obawy, wynikające z przyjętej kategoryzacji badań. Wiele pytań pojawia się w związku z wymogiem zadeklarowania się przez pracowników uczelni do głównych dyscyplin wskazanych w wykazie Ministerstwa. Wymóg nowej reformy pozwala wybrać wyłącznie dwie dyscypliny i narzuca obowiązek publikacji sprofilowanych dyscyplinarnie.

Powstaje więc pytanie, co z badaniami, które — jak retoryka — są ze swej natury wielodyscyplinarne. Z jednej strony bowiem we wnioskach grantowych promowane są problemy i ujęcia inter- i wielodyscyplinarne, z drugiej zaś wprowadzono obowiązek sprawozdawania w zadeklarowanych głównych dyscyplinach.

W zaistniałej sytuacji specjaliści, którzy prowadzili badania interdyscyplinarne lub reprezentują — według obecnego nazewnictwa — tzw. „małe dyscypliny”,

spoza wykazu ministerialnego, będą zmuszeni porzucić dotychczasowe projekty i dołączyć do nurtu głównych dyscyplin. Badacze retoryki w tej sytuacji muszą prowadzić badania pod szyldem językoznawstwa, literaturoznawstwa, nauki o mediach czy filozofii.

Część środowisk reprezentujących te dyscypliny niezbyt przychylnie patrzy na wprowadzanie do nich wątków retorycznych, które traktują jako obce wobec podstawowych problemów poszczególnych dyscyplin. Konsekwencją będzie zatem upadek tzw. „małych dyscyplin” — w tym retoryki — skoro punkty mają być przyznawane jedynie dyscyplinom głównym.

Konsekwencje mogą dotyczyć także prac doktorskich, których autorzy będą musieli zadeklarować przynależność do głównej dyscypliny, nie podejmując istotnych problemów dla rozwoju „małej dyscypliny” — w tym przypadku retoryki — z obawy przed dyskwalifikacją pracy w ramach głównej dyscypliny.

Brak retoryki w wykazie dyscyplin i/lub subdyscyplin może powodować utrudnienia w ubieganiu się o finansowanie projektów poświęconych teorii, historii i praktyce retoryki, które nie mieszczą się w żadnej z wyszczególnionych dużych dyscyplin.

Aby tradycja polskich badań retorycznych mogła być nadal rozwijana, a polscy badacze mogli kontynuować wymianę naukową z wydziałami retoryki na uniwersytetach zagranicznych, postulujemy wyróżnienie retoryki jako subdyscypliny (czyli „małej dyscypliny”) przy dyscyplinach ogólnych:

Nauki humanistyczne

- 1) Językoznawstwo: subdyscyplina — retoryka
- 2) Literaturoznawstwo: subdyscyplina — retoryka
- 3) Filozofia: subdyscyplina — retoryka

Nauki społeczne

- 4) Nauki o komunikacji społecznej i mediach: subdyscyplina — retoryka.

Uwzględnienie retoryki na poziomie subdyscyplin dałoby jej szansę rozwoju. Przykładem są dla nas takie kraje, jak: USA<sup>1</sup>, Kanada, Niemcy, Francja, Hiszpania, Norwegia, Szwecja, Dania, Bułgaria, Wielka Brytania, RPA, a także Rosja, w których powstają doktoraty z retoryki i sama dyscyplina rozwija się na wielu płaszczyznach. Na podkreślenie zasługuje także fakt, iż wysoko umieszczone w rankingach uniwersytety takie, jak: Carnegie Mellon University (USA) czy Uniwersytet w Tybindze (Niemcy) mają osobne jednostki organizacyjne, które zajmują się badaniami i dydaktyką w zakresie retoryki, por. „Carnegie Mellon the ideal place to discover the rich possibilities of Rhetoric”<sup>2</sup>. Podobne badania są prowadzone we wszystkich ww. krajach.

<sup>1</sup> <http://rhetmap.org/doctoral> (2018-11-27).

<sup>2</sup> [https://www.cmu.edu/dietrich/english/graduate/ma\\_rhet](https://www.cmu.edu/dietrich/english/graduate/ma_rhet) (2018-11-27); <http://www.rhetorik.uni-tuebingen.de> (2018-11-27).

Postulujemy też wsparcie dla czasopism o profilu retorycznym poprzez umieszczenie ich na liście czasopism wysoko punktowanych:

CZASOPISMA POLSKIE:

- „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica”
- „Forum Artis Rhetoricae”
- „Res Rhetorica”
- „Studies in Logic, Grammar and Rhetoric”

NAJWAŻNIEJSZE CZASOPISMA ZAGRANICZNE:

- „Advances in the History of Rhetoric”
- „Lexis, Poetica, retorica e comunicazione nella tradizione classica”
- „Philosophy and Rhetoric”
- „Rétor”
- „Rhetorica: a Journal of the History of Rhetoric”
- „Rhetoric and Communications E-journal”
- „Rhetorik. Ein Jahrbuch”
- „Rhetoric Society Quarterly”
- „Rhetoric Review”
- „Rhetoric Society Newsletter”
- „Talia Dixit. Revista Interdisciplinar de Retórica e Historiografía”

Pełne bazy czasopism znajdują się na stronach towarzystw retorycznych:

- <https://rhetoricsociety.org/aws/RSA/pt/sp/resources> (2018–11–27)
- <http://eusorhet.eu/resources/list-of-journals/> (2018–11–27)

Instytucje popierające wniosek „Retoryka jako subdyscyplina”:

- Interdyscyplinarne Centrum Retoryki Stosowanej PRO RHETORICA, Instytut Badań Literackich PAN
- Katedra Retoryki na Wydziale Filozofii KUL
- Katedra Semiotyki i Retoryki Dziennikarstwa Audiowizualnego na Wydziale Nauk Społecznych KUL
- Katedra Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej na Wydziale Filologicznym UŁ
- Podyplomowe Studium Retoryki UJ
- Polskie Towarzystwo Retoryczne
- Pracownia do Badań Historii i Teorii Retoryki na Wydziale Polonistyki UW
- Rada Języka Polskiego przy Prezydium PAN
- Rada Naukowa Instytutu Polonistyki Stosowanej UW
- Redakcja „Forum Artis Rhetoricae”
- Redakcja „Res Rhetorica”
- Rhetoric Society of Europe (RSE)

- Sekcja Badań Retorycznych Towarzystwa Przyjaciół Historii Zakład Retoryki i Mediów na Wydziale Polonistyki UW
- Zakład Retoryki, Pragmalingwistyki i Dziennikarstwa UAM

Wniosek podpisała także duża grupa badaczek i badaczy, którzy zajmują się zarówno badaniami, jaki nauczaniem retoryki.

## Research in Rhetoric in Poland (2001–2017): Introduction to Bibliography. Supplement II

During the preparation of the bibliography, some publications in the field of rhetoric were omitted. We are currently completing bibliographic information. Editors apologize for this undermining.

### Prints

852. \*BIAŁAS Mateusz, *Le discours politique hégémonique de Nicolas Sarkozy: rhétorique et mise en scène*, t. 1–2, Warszawa 2014
853. BOGOŁĘBSKA Barbara. *Współczesne gatunki i style wobec tradycji retorycznej*, Wyd. Primum Verbum, Łódź 2018, 2<sup>o</sup>, 228 s., ind., bibl.
854. \*BUDZYŃSKA-DACA Agnieszka. MIERZEJEWSKA Ewa, *Retoryka negocjacji. Scenariusze*, Poltext, Warszawa 2018
855. \*BUKSAK Lidia, *Szkoła mówców. Myśl i prezentuj inaczej niż wszyscy*, Warszawa 2018
856. \*CYBULSKI Łukasz. Koehler Krzysztof. Red., *Retoryka Towarzystwa Jezusowego i jej konteksty*, Warszawa 2014
857. \*DASZKOWSKI Julian, *Retoryczne aspekty wiedzy o zarządzaniu*, Warszawa 2008
858. \*GOSZCZYŃSKA Joanna. Red., *Wojna — retoryka walki*, Warszawa 2015
859. \*KISIELEWICZ Andrzej, *Logika i argumentacja. Praktyczny kurs krytycznego myślenia*, Warszawa 2017  
Koehler Krzysztof, zob. Cybulski Łukasz. Koehler Krzysztof.
860. \*KRÓLIKOWSKA Anna, *Profesorowie jezuickich seminariów nauczycielskich od XVI do XVIII wieku. Słownik biograficzny*, Kraków 2017
861. \*KUŚ Rafał, *Retoryka polityczna Ryszarda Nixona*, Wyd. Księgarnia Akademicka, Kraków 2018
862. KWIATKOWSKA Anita. Szyber Marlena. Red., *Retoryka w praktyce medialnej*, Wyd. Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii UW, Warszawa 2017, 4<sup>o</sup>, 212 s., ind., Summary [zawiera 12 rozpraw]
863. LICHAŃSKI Jakub Z., *Niepopularnie o popularnej. O narzędziach badań literatury*, Wyd. „drugie”, Warszawa 2018, 2<sup>o</sup>, 432 s., [2] nlb, bibl., indeks
864. \*ŁUSZCZAK Grzegorz. *Nauczyciele i wychowawcy szkół jezuickich we Lwowie 1608–1773*, Wyd. WAM, Kraków 2010
865. \*MIELCZARSKI Cyprian. *Retoryka, prawda, polityka: od starożytności do współczesności*, Warszawa 2017
866. \*PIETRZAK Małgorzata, *Nowa retoryka teatru. Między wczoraj a jutro*, Bel Studio Sp. z o.o., Warszawa 2018

867. PŁACHCIŃSKA Krystyna, „*Swoj urząd czynić*”: *Profil obywatelski twórczości Jana Kochanowskiego*, Wyd. Uniw. Łódzkiego, Łódź 2018, 2<sup>o</sup>, 223 s., [1] nlb, bibl., indeks [Analecta Językowe i Literackie, t. VIII]
868. SOBCZAK Barbara, *Retoryka telewizji*, Wyd. Naukowe UAM, Poznań 2018, 2<sup>o</sup>, 294 s., bibl., indeks, Summary  
Szyber Marlena, zob. Kwiatkowska Anita. Szyber Marlena
869. \*TOMCZOK Marta, *Czyja dzisiaj jest Zagłada? Retoryka — ideologia — popkultura*, Wyd. IBL, Warszawa 2018
870. \*TRZĘSICKI Kazimierz, *Logika z elementami semiotyki i retoryki*, Białystok 2013
871. \*ZNYK Paweł, *Propaganda. Współczesne oblicza*, Keźmarok 2008

### Articles

872. BIESAGA Monika, *Przemiany współczesnej retoryki wykładowej (na przykładzie praktyki akademickiej z historii)*, „*Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica*” 2011, VI, s. 41–49.
873. HORECZY Anna, *Retoryka włoska w rękopisie z sygnaturą 126 ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej*, „*Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej*” 2017, R. XLVII, s. 29–75.
874. KOSMOWSKI Wojciech, *Elementy logiki, retoryki, erystyki dla biegłych wydających ustną opinię na rozprawie*, „*Psychiatria Polska. ONLINE FIRST*” 2017, 66, s. 1–13.
875. LICHAŃSKI Jakub Z., *Introduction to Bibliography (Bibliograph[hy in Rhetoric in Poland, 2000–2018])*, „*Forum Artis Rhetoricae*” 2018, 2 (53)
876. MYCYK Bartłomiej, *Rola gier cyfrowych w procesie edukacji. Szanse i zagrożenia związane z wykorzystaniem medium elektronicznej rozrywki jako pomocy naukowej na przykładzie produkcji IL-2 Sturmovik: Battle of Stalingrad oraz Operator numeru alarmowego.*, „*Forum Artis Rhetoricae*” 2018, 3 (54)
877. NOWICKI Michał, *Retoryka i historia w służbie wychowania w Polsce na podstawie analizy skryptu wykładów retoryki w Kolegium Jezuitów w Poznaniu z 1679 r.*, „*Biuletyn Historii Wychowania*” 2013, nr 29, s. 15–27.
878. OBREMSKI Krzysztof, „*Krótki słownik filozoficzny*”: *jedność przeciwieństw ‘pierwotnej’ wspólnoty pierwotnej i ‘światlanej przyszłości’*, „*Forum Artis Rhetoricae*” 2018, 4 (55)
879. STELIŻUK Anna, *Visual Metaphors of Anger in the “American Elf” Comic Series*, „*Forum Artis Rhetoricae*” 2018, 4 (55)

### Translations

880. DUBOIS Jacques et al [Grupe μ], *Poetyka i retoryka*, „*Pamiętnik Literacki*” 2010, 4, s. 111–120 [tł. Waław Forajter]



## Reviews, reports

881. FILIPCZAK-BIAŁKOWSKA Anita, *Sprawozdanie z konferencji naukowej „Etyka w komunikacji” Łódź 12–14 marca 2018 r.*, „Forum Artis Rhetoricae” 2018, 2 (53)
882. GRZEGORZEWSKI Krzysztof, *Retoryka i TV* [rec.: Barbara Sobczak, *Retoryka telewizji*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2018, „Forum Artis Rhetoricae” 2018, 4 (55)
883. RYCZEK Wojciech, *Renesansowy ogród wymowy* [rev.: Sylvia Adamson et al., ed., *Renaissance Figures of Speech*, Cambridge 2007], „Terminus” 2016, t. 18, 4 (41), s. 421–430.
884. TWOREK Artur, „*Rhetorik und Kommunikation. Zum Gebrauch und Missbrauch der Ars-Rhetorica-Regeln*“. *Konferenzbericht / „Retoryka a komunikacja. Jak używamy i nadużywamy zasad ars rhetorica?” — sprawozdanie z konferencji*, „Forum Artis Rhetoricae” 2018, 4 (55)

## Name index

ADAMSON Sylvia 884	KOCHANOWSKI Jan 879
Biblioteka Jagiellońska 873	Kolegium Jezuitów, Poznań 877
Collegium SI, Poznań, zob. Kolegium Jezuitów, Poznań	NIXON Richard 861
DUBOIS Jacques 880	SARKOZY Nicolas 852
Grupe μ 880	SOBCZAK Barbara 868, 882
	ZNYK Paweł 871,

## Subject index

Bibliography of Rhetoric 873, 875	— Media 862
Civic Discours 861	— Menagement 857
Propaganda 858, 871, 881	— Metaphor 878, 879
Rhetoric and	— Oratory 855
— Communication 871, 881, 884	— Poetry 880
— Digital games 876	— Politics 865, 878
— Education 859, 864, 872	— Style 853
— Ethics 881	— TV 867, 882
— Historiography 864, 877	— Theatre 866
— Law 874	Rhetorical Terminology 853, 869
— Literary 853, 863, 867, 869	Societatis Iesu 856, 860, 864
— Logic 859, 870	Visual Rhetoric 879
— Negotiation 854	

## AUTORZY NUMERU:

**Grzegorzewski, Krzysztof, dr.**

Katedra Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Wydziału Filologicznego UŁ  
krzysztof.grzegorzewski@vp.pl

**Nowicka Paulina**

Społeczna Szkoła Podstawowa nr 26 im. Jigoro Kano w Warszawie.

**Obremski, Krzysztof prof. dr. hab.**

Uniwersytet M. Kopernika w Toruniu, Wydział Filologiczny, Instytut Literatury  
Polskiej

**Steliżuk Anna, mgr**

Doktorantka w Zakładzie Retoryki i Mediów Instytutu Polonistyki Stosowanej  
Uniwersytetu Warszawskiego

**Tworek Artur, dr hab.**

Instytut Filologii Germańskiej  
Uniwersytet Wrocławski